

Doctrina

studia społeczno-polityczne

RADA NAUKOWA:

dr hab. **Stanisław Topolewski**, prof. ucz., Uniwersytet w Siedlcach (przewodniczący); dr hab. **Eugeniusz Cieślak**, Bałtycki Koledż Obrony (Estonia); dr hab. **Krzysztof Drabik**, prof. ucz., Uniwersytet w Siedlcach; dr hab. **Włodzimierz Fehler**, prof. ucz., Uniwersytet w Siedlcach; dr hab. **Tadeusz Gawin**, Uniwersytet Warszawski; prof. dr hab. **Andrzej Glen**, Uniwersytet w Siedlcach; dr hab. **Maria Gołębowska**, prof. ucz., Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk; prof. dr hab. **Vladimiras Gražulis**, Uniwersytet Michała Rōmera (Litwa); dr hab. **Arkadiusz Indrasczyk**, prof. ucz., Uniwersytet w Siedlcach; prof. dr hab. **Stanisław Jaczyński**, Uniwersytet w Siedlcach; prof. dr hab. **Stanisław Jarmoszko**, Uniwersytet w Siedlcach; prof. dr hab. **Wiktor Kirienko**, Homelski Państwowy Uniwersytet Techniczny im. P.O. Suchowo (Białoruś); prof. dr hab. **Michał Klimecki**, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu; dr hab. **Mariusz Kubiak**, prof. ucz., Uniwersytet w Siedlcach; prof. dr hab. **Žolt Lazar**, Uniwersytet w Nowym Sadzie (Serbia); prof. dr hab. **Michael J. Mikoś**, University of Wisconsin-Milwaukee (USA); prof. dr hab. **Andrzej Sadowski**, Uniwersytet w Białymstoku; prof. dr **Igor N. Sharukho**, Europejski Uniwersytet Humanistyczny (Litwa); prof. dr hab. **Władimir Snapkowski**, Białoruski Uniwersytet Państwowy (Białoruś); prof. dr hab. **Liudmyła Sokurianska**, Charkowski Uniwersytet Narodowy im. Wasyla Karazina (Ukraina); prof. dr hab. **Fedor Szandor**, Užhorodzki Uniwersytet Narodowy (Ukraina); dr hab. **Natalia Stagl Škaro**, prof. ucz., Uniwersytet w Dubrowniku (Chorwacja); prof. dr hab. **Anna Uryadova**, Historyczno-Polityczne Centrum Analityczne im. Z. Sepucha (Armenia); prof. dr hab. **Vladislavs Volkovs**, Bałtycka Akademia Międzynarodowa (Łotwa); prof. dr hab. **Nina Witoszek**, Uniwersytet w Oslo (Norwegia); prof. dr hab. **Zdzisław Julian Winnicki**, Uniwersytet Wrocławski; prof. dr hab. **Jacek Wódz**, Akademia WSB; prof. dr hab. **Paul Zawadzki**, Uniwersytet Pantheon-Sorbonne (Francja); prof. dr hab. **Jacek Zieliński**, Uniwersytet w Siedlcach; dr hab. **Cezary Żołędowski**, prof. ucz., Uniwersytet Warszawski

KOLEGIUM RECENZENTÓW:

prof. dr hab. **Aleksandrs Baikovs**, Uniwersytet w Daugavpils (Łotwa); prof. dr hab. **Elżbieta Czykwin**, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie; doc. dr **Stanislav Čerepko**, Homelski Państwowy Uniwersytet im. F. Skoryny (Białoruś); prof. dr hab. **Henryk Cwięk**, Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie, prof. dr hab. **Adam Dobroński**, Uniwersytet w Białymstoku; prof. dr hab. **Mikołaj Iwanow** (Uniwersytet Opolski); prof. dr hab. **Krzysztof Komorowski**, Wojskowa Akademia Techniczna w Warszawie; doc. dr **Włodzimierz Lukiewicz**, Brzeski Uniwersytet Państwowy im. A.S. Puszkina (Białoruś); prof. dr hab. **Jan Maciejewski**, Uniwersytet Wrocławski; dr hab. **Bara NDiaye**, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie; prof. dr hab. **Andrzej Ostrowski**, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie; dr hab. **Krzysztof Sidorkiewicz**, prof. ucz., Akademia Nauk Stosowanych w Elblągu; prof. dr hab. **František Škvrnda**, Uniwersytet Ekonomiczny w Bratysławie (Słowacja); prof. dr hab. **Dariusz Szpopper**, Uniwersytet Gdański; prof. dr hab. **Wojciech Śleszyński**, Uniwersytet w Białymstoku; dr hab. **Dariusz Wadowski**, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II; prof. dr hab. **Wiesław Walkiewicz**, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie; prof. dr hab. **Janusz Zuziak**, Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie

Instytut Nauk o Bezpieczeństwie

Doctrina

**studia społeczno-polityczne
20/2023**

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Redaktor naczelny: dr hab. **Adam Bobryk**, prof. ucz., Uniwersytet w Siedlcach

Zastępca redaktora naczelnego: dr hab. **Cezary Kalita**, prof. ucz., Uniwersytet w Siedlcach

Sekretarz redakcji: dr **Marlena Drygiel-Bielińska**, Uniwersytet w Siedlcach

Redaktor statystyczny: dr **Elżbieta Szczygielska**, Akademia Bialska Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II

Redaktorzy językowi:

język rosyjski – dr **Aldona Borkowska**, Uniwersytet w Siedlcach

język angielski – dr **Katarzyna Laskarzewska**, Akademia Bialska Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II

Redaktor ds. promocji i baz danych: dr **Maciej Tołwiński**, Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim

Redaktorzy tematyczni: filozofia, etyka dr hab. **Cezary Kalita**, prof. ucz., Uniwersytet w Siedlcach; historia najnowsza dr **Małgorzata Lipińska-Rzeszutek**, Uniwersytet w Siedlcach; nauki o bezpieczeństwie dr hab. **Paweł Szmítkowski**, prof. ucz., Uniwersytet w Siedlcach, dr **Beata Gałek**, Uniwersytet w Siedlcach; socjologia, politologia dr hab. **Adam Bobryk**, prof. ucz., Uniwersytet w Siedlcach; stosunki międzynarodowe dr **Marlena Drygiel-Bielińska**, Uniwersytet w Siedlcach; doc. dr **Wiktoria Borecka**, Siedleckie Towarzystwo Naukowe

Członkowie redakcji: doc. dr **Olga Burdakova**, Koledż Narwiański Uniwersytetu w Tartu (Estonia); dr **Pál Attila Illés**, Katolicki Uniwersytet Pétera Pázmánya (Węgry); doc. dr **Diana Ivanova**, Południowo-Zachodni Uniwersytet im. Neofita Rilskiego (Bułgaria); dr **Izabela Kochan**, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie; dr hab. **Elżbieta Kuzborska-Pacha**, Stowarzyszenie Naukowców Polaków Litwy (Litwa); doc. dr **Uladzimir Liaushuk** Grodzieński Państwowy Uniwersytet im. Janki Kupały (Białoruś); doc. dr **Inessa Morozova**, Instytut Filozofii Narodowej Akademii Nauk Białorusi (Białoruś); dr **Kristiina Silvan**, Fiński Instytut Spraw Międzynarodowych (Finlandia); doc. dr **Józef Szymeczek**, Uniwersytet w Ostrawie (Czechy); doc. dr **Oksana Zelena**, Drohobycki Państwowy Uniwersytet Pedagogiczny im. Iwana Franko (Ukraina)

Projekt okładki: **Mieczysław Legus**

Pismo ukazuje się od 2004 roku w numeracji ciągłej.
Wydanie papierowe jest wersją pierwotną pisma.

PL ISSN 1730-0274



Adres redakcji:

Uniwersytet w Siedlcach, Instytut Nauk o Bezpieczeństwie
ul. Żytnia 39, 08-110 Siedlce, pokój 2.37 (tel. 25 643 18 68)
<http://czasopisma.uph.edu.pl/index.php/doctrina>

© Copyright by Uniwersytet w Siedlcach, Siedlce 2023

SPIS TREŚCI

| | |
|--|---|
| Adam Bobryk , <i>Wstęp z okazji wydania 20 numeru „Doctriny”. Dwie dekady obecności czasopisma na rynku wydawniczym</i> | 9 |
|--|---|

Artykuły

| | |
|--|-----|
| Mariusz Kubiak , <i>Pathologies of contemporary wars. Children in the military</i> | 15 |
| Piotr Giczela , <i>Skauting a niepodległość Polski. Elementy militarne i proobronne w harcerstwie</i> | 35 |
| Marlena Drygiel-Bielińska , <i>Implikacje wojny w Ukrainie dla polityki bezpieczeństwa Francji</i> | 59 |
| Raimonds Rublovskis , <i>Impact of Ukraine War on NATO Development. NATO Vision 2030</i> | 77 |
| Jana Raclavská , <i>Obraz wojny w twórczości pisarzy z czeskiego Śląska Cieszyńskiego</i> | 97 |
| Małgorzata Gałęziowska , <i>Organizacje kombatanckie a tożsamość zbiorowości lokalnej na przykładzie Morąga i okolic. Część II</i> | 109 |
| Dużanka Slijepčević, Ewa Dąbrowska-Prokopowska, Duško Vejnović , <i>Consociational democracy and green consumerism in function of the plural society</i> | 127 |
| Renata Tarasiuk , <i>Casus Hamasu w Strefie Gazy wobec Palestyńskiej Władzy Narodowej</i> | 151 |
| Paulina Storska , <i>Przeciwdziałanie praniu pieniędzy w ujęciu teoretycznym i prawnym w aspekcie bezpieczeństwa finansowego</i> | 171 |
| Andrzej Sędek , <i>Ideowo etyczny wizerunek polskiego inteligenta przełomu XIX i XX wieku – epoki wybitnych teoretyków oświaty i wychowania</i> .. | 183 |
| Natalia Stagl-Škaro, Irena Ipšić , <i>Changes in the gender structure at the University of Dubrovnik from its founding (2004/5) until (2022/3)</i> | 205 |
| Marek Matyjewicz , <i>Rola i miejsce kultury w procesie konstruowania idei etnopedagogiki</i> | 225 |
| Vladislav Volkov, Stanislav Buka, Yulija Timoshchenko, Inese Ratanova , <i>Ethical and Ethnic Values in Organizational Culture in Latvia. Part I</i> | 241 |
| Alicja Joanna Siegień-Matyjewicz , <i>Przesłanie symboliki liczby trzy w kulturze ludowej Białorusinów</i> | 253 |

Recenzje

| | |
|--|-----|
| Przemysław Prekiel , <i>Edward Abramowski, Myśliciel i wizjoner</i> | 273 |
| Andrzej Sędek , <i>Edward Abramowski – kreator i pedagog idei, Wydawnictwo Naukowe UPH w Siedlcach, Siedlce 2021, ss. 220</i> | |

Rafał Dydycz, *Zanim wybuchła wojna. Kraje sąsiadujące z Polską w perspektywie siedleckich gazet*.....281
Jarosław Cabaj, *Prasa siedlecka z lat trzydziestych XX wieku o państwach sąsiednich*, Wydawnictwo Naukowe UPH w Siedlcach, Siedlce 2021, ss. 336

Adam Bobryk, *Przeobrażenia narodowe i polityczne Europy Wschodniej w XX wieku*.....291
Od rewolucji do pierestrojki. Transformacje Wschodniej Europy w ostatnim stuleciu, red. Magdalena Gibiec, Grzegorz Hryciuk, Małgorzata Ruchniewicz, Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego, Wydawnictwo LTW, Łomianki 2022, ss. 462

Alicja Szumowiecka, *Strategia dla Europy Środkowo-Wschodniej*.....299
Przemysław Waingertner, *Międzymorze – wizja, iluzja czy... racja stanu? Z dziejów polskiej myśli i praktyki politycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2022, ss. 170

Cezary Kalita, *Diagnoza Nicka Bostroma rozwoju Superinteligencji a zagrożenia bezpieczeństwa integralności rodzaju ludzkiego*.....307
Nick Bostrom, *Superinteligencja. Scenariusze, strategie, zagrożenia*, tłum. Dorota Konowrocka-Sawa, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2021, ss. 488

Sprawozdania

Joanna Ważniewska, *X Ogólnopolskie Warsztaty Metodologiczno-Dydaktyczne w Naukach o Bezpieczeństwie na temat: „Badania, dydaktyka i praktyka zapewniania bezpieczeństwa różnym podmiotom w perspektywie transdyscyplinarnej”*, Siedlce 22 kwietnia 2022 r.319

Krzysztof Bobryk, *Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Bezpieczeństwo Europy Środkowej i Wschodniej w kontekście współczesnych problemów politycznych”*, Siedlce 17 stycznia 2023 r.325

Martyna Jakubiuk-Flisiak, *XI Ogólnopolskie Warsztaty Metodologiczno-Dydaktyczne w Naukach o Bezpieczeństwie na temat: „Bezpieczeństwo podmiotów w późnej nowoczesności”*, Siedlce 20-21 kwietnia 2023 r.329

Pro Memoria

Krzysztof Drabik, *Bioetyczne i ekofilozoficzne refleksje Józefa Jaronia (1933-2023)*.....333

TABLE OF CONTENTS

| | |
|---|----|
| Adam Bobryk , <i>Introduction on the occasion of the 20th issue of "Doctrina". Two decades of the magazine's presence on the publishing market</i> | 12 |
|---|----|

Articles

| | |
|--|-----|
| Mariusz Kubiak , <i>Pathologies of contemporary wars. Children in the military</i> | 15 |
| Piotr Giczela , <i>Scouting and Poland's independence. Military and pro-defense elements in scouting</i> | 35 |
| Marlena Drygiel-Bielińska , <i>Implications of the war in Ukraine on the Security Policy of France</i> | 59 |
| Raimonds Rublovskis , <i>Impact of Ukraine War on NATO Development. NATO Vision 2030</i> | 77 |
| Jana Raclavská , <i>The image of war in the works of writers from Czech Cieszyn Silesia</i> | 97 |
| Małgorzata Gałęziowska , <i>Characteristics of veterans' organizations in the perspective of identity on the example of Morąg and the surrounding area. Part II</i> | 109 |
| Duśanka Slijepčević, Ewa Dąbrowska-Prokopowska, Duško Vejnović , <i>Consociational democracy and green consumerism in function of the plural society</i> | 127 |
| Renata Tarasiuk , <i>Hamas casus in Gaza Strip versus Palestinian Authority</i> | 151 |
| Paulina Storska , <i>Anti-money laundering in theoretical and legal terms in the aspect of financial security</i> | 171 |
| Andrzej Sędek , <i>Ideologically ethical image of the Polish radical intelligentsia of the turn of the 19th and 20th centuries – the era of eminent theoreticians of education and upbringing</i> | 183 |
| Natalia Stagi-Škaro, Irena Ipšić , <i>Changes in the gender structure at the University of Dubrovnik from its founding (2004/5) until (2022/3)</i> | 205 |
| Marek Matyjewicz , <i>The role and place of culture in the process of constructing the idea of ethnopedagogy</i> | 225 |
| Vladislav Volkov, Stanislav Buka, Yulija Timoshchenko, Inese Ratanova , <i>Ethical and Ethnic Values in Organizational Culture in Latvia. Part I</i> | 241 |
| Alicja Joanna Siegień-Matyjewicz , <i>The symbolism of the number three in the folk culture of Belarusians</i> | 253 |

Reviews

- Przemysław Prekiel**, *Edward Abramowski a thinker and a visionary*.....273
Andrzej Sedek, *Edward Abramowski – kreator i pedagog idei*
[*Edward Abramowski creator and educator of ideas*],
Wydawnictwo Naukowe UPH w Siedlcach, Siedlce 2021, pp. 220
- Rafał Dydycz**, *Before the war broke out. Countries neighboring Poland
from the perspective of Siedlce newspapers*281
Jarosław Cabaj, *Prasa siedlecka z lat trzydziestych XX wieku o państwach
sąsiednich* [*Siedlce press from the 1930s about neighboring countries*],
Wydawnictwo Naukowe UPH w Siedlcach, Siedlce 2021, pp. 336
- Adam Bobryk**, *National and political transformations of Eastern Europe
in the 20th century*291
Od rewolucji do pierestrojki. Transformacje Wschodniej Europy w ostatnim stuleciu
[*From revolution to perestroika. Transformations of Eastern Europe in the last century*],
ed. Magdalena Gibiec, Grzegorz Hryciuk, Małgorzata Ruchniewicz, Instytut Histo-
ryczny Uniwersytetu Wrocławskiego, Wydawnictwo LTW, Łomianki 2022, pp. 462
- Alicja Szumowiecka**, *Strategy for Central and Eastern Europe*299
Przemysław Waingertner, *Międzymorze – wizja, iluzja czy... racja stanu?*
Z dziejów polskiej myśli i praktyki politycznej [*Intermarium – vision, illusion or...
reason of state? From the history of Polish political thought and practice*],
Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2022, pp. 170
- Cezary Kalita**, *Nick Bostrom's diagnosis of the development of Superintelligence
and threats to the security of the integrity of the human race*307
Nick Bostrom, [*Superinteligencja. Scenariusze, strategie, zagrożenia*
[*Superintelligence. Scenarios, strategies, threats*], translation Dorota
Konowrocka-Sawa, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2021, pp. 488

Reports

- Joanna Ważniewska**, *10th National Methodological and Didactic Workshop in
Security Sciences on the topic: „Research, teaching and practice of ensuring security
of various entities from a transdisciplinary perspective”, Siedlce 22 April 2022* ...319
- Krzysztof Bobryk**, *International Scientific Conference „Security of Central
and Eastern Europe in the context of contemporary political problems”,
Siedlce 17 January 2023*325
- Martyna Jakubiuk-Flisiak**, *11th National Methodological and Didactic
Workshops in Security Sciences on the topic: „Security of entities in late
postmodernity”, Siedlce 20-21 April 2023*.....329

Pro Memoria

- Krzysztof Drabik**, *Bioethical and ecophilosophical reflections
of Józef Jaroń (1933-2023)*333

Wstęp z okazji wydania 20 numeru „Doctriny”

DWIE DEKADY OBECNOŚCI CZASOPISMA NA RYNKU WYDAWNICZYM

Nasze czasopismo „Doctrina. Studia Socjeczno-Polityczne” działa już 20 lat. To wspaniały jubileusz, który ukazuje osiągnięcia siedleckiego środowiska akademickiego w zakresie badań dotyczących przede wszystkim nauk o bezpieczeństwie, politologii, socjologii, stosunków międzynarodowych, filozofii i historii najnowszej. Współpracuje z nami wielu badaczy z różnych ośrodków krajowych i zagranicznych. Pismo stało się polem nie tylko publikacji wyników istotnych badań i analitycznych rozważań. To przede wszystkim miejsce dyskusji naukowej, sporów intelektualnych, dociekań, mających na celu rozwiązanie wielu ważkich problemów współczesności. Pismo stanowi również platformę kontaktu badaczy z różnymi ośrodkami. W trakcie 20 lat wniosło znaczący wkład w rozwój badań naukowych i ich popularyzację. Tylko wyszukiwarka Google Scholar wskazuje ponad 250 publikacji z różnych krajów, w których odwoływano się do materiałów zawartych w „Doctrinie”. Czasopismo zajęło znaczące miejsce w środowisku naukowym, jest indeksowane w wielu bazach (m.in. ERIH PLUS), znajduje się na ministerialnej liście, a jego ocena wzrasta. Stało się ono również patronem wielu konferencji naukowych.

Pierwszy numer czasopisma ukazał się w 2004 r. Nosił wtedy tytuł „Doctrina. Międzynarodowy Przegląd Humanistyczny” (w 2006 r. został on zmieniony na „Doctrina. Studia Socjeczno-Polityczne”). Wydawcą był Instytut Nauk Socjecznych (aktualnie Instytut Nauk o Bezpieczeństwie) Wydziału Humanistycznego (aktualnie Wydział Nauk Socjecznych) Akademii Podlaskiej (w latach 2010-2023 Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, a od 1 października 2023 r. Uniwersytet w Siedlcach). Dotychczasowe 20 numerów to 6188 stron analiz i rozważań naukowych. Opublikowano w czasopiśmie łącznie 315 artykułów, 100 recenzji i artykułów recenzyjnych, 31 sprawozdań, 6 pro memoria, 1 tłumaczenie. Spośród tych tekstów 350 było w języku polskim, 55 rosyjskim, 33 angielskim, 10 słowackim, 5 niemieckim. Afiliację

zagraniczną posiadają 82 materiały. Wynikami swoich dociekań podzieliło się już 283 Autorów. Wśród nich 76 jest związanych z naszym Uniwersytetem. Pozostali reprezentują 60 ośrodków i instytucji krajowych oraz 42 działających za granicą. Wśród naszych 82 autorów zagranicznych, z Białorusi jest 30, Rosji –14, Łotwy –10, Słowacji – 8, Ukrainy – 6, po dwóch z Bośni i Hercegowiny, Chorwacji, Kazachstanu, Litwy i Węgier oraz po jednym z Chin, Czech, Niemiec oraz Uzbekistanu.

Nasze osiągnięcia to zasługa wspólnej pracy autorów, redakcji, Rady Naukowej oraz recenzentów. W jubileuszowym numerze należy więc też przypomnieć nazwiska członków zespołu czasopiśmiennego, którzy w przeszłości lub obecnie uczestniczyli w tworzeniu „Doctriny”. Redaktorzy naczelni to: Wojciech Słomski (2004-2005), Czesław Szafran (2006-2007), Stanisław Jaczyński (2008-2019), Adam Bobryk (od 2020). Zastępcy redaktora naczelnego: Cezary Kalita (od 2009) i Mariusz Ciszek (2012). Sekretarze redakcji: Mariusz Ciszek (2004-2011), Renata Tarasiuk (2012-2016), Marlena Drygiel (2017), Adam Bobryk (2018-2019), Marlena Drygiel-Bielińska (od 2020). Redaktorzy funkcjonujący w różnych składach zespołu: Adam Bobryk, Wiktoria Borecka, Aldona Borkowska, Olga Burdakova, Mariusz Ciszek, Paweł S. Czarnecki, Marlena Drygiel-Bielińska, Beata Gałek, Pál Attila Illés, Cezary Kalita (w redakcji od 2004), Elena Konovaluk, Hubert Królikowski, Uladzimir Liaushuk, Małgorzata Lipińska-Rzeszutek, Katarzyna Łaskarzewska, Izabela Kochan, Agnieszka Kołodziejak (staż redakcyjny), Elżbieta Kuzborska-Pacha, Inessa Morozova, Robert Ptaszek, Kristiina Silvan, Elżbieta Szczygielska, Paweł Szmitkowski, Józef Szymeczek, Renata Tarasiuk, Maciej Tołwiński, Anna Uryadova, Bernard Wrzaszcz-Tkaczyk, Oksana Zelena. Projekt okładki od 2009 r. wykonuje Mieczysław Legus. Pracę redakcji wspiera Rada Naukowa działająca w kolejnych latach pod przewodnictwem: Piotra Matusaka (2004-2005), Stanisława Jaczyńskiego (2006-2010), Olgerda Cetwińskiego (2011-2012), Zofii Chyry-Rolicz (2013-2018), Stanisława Jaczyńskiego (2019), Stanisława Topolewskiego (od 2020).

Cały czas poszerzamy nasz krąg oddziaływania. Zwiększa się liczba autorów i różnorodność reprezentowanych przez nich ośrodków. Podejmujemy tematy istotne dla dalszego rozwoju nauki. Cieszy nas wsparcie ze strony czytelników, a wejścia na naszą witrynę internetową oraz pobrania materiałów są coraz liczniejsze. To dobry prognostyk na przyszłość i inspiracja do dalszych poszukiwań

badawczych. Zachęcamy też do współpracy. Dzięki współdziałaniu z licznymi ośrodkami i specjalistami z różnych dziedzin nauki, pracującymi w wielu krajach, wnosimy wkład zarówno do rozwoju poszczególnych dyscyplin, jak też interdyscyplinarności oraz internacjonalizacji nauki. To sprzyja rozwiązywaniu rozmaitych problemów społecznych. Wszystkim autorom, redaktorom, członkom Rady Naukowej, recenzentom, grafikom, korektorom, pracownikom Wydawnictwa Naukowego Uniwersytetu w Siedlcach, współpracownikom, czytelnikom, składam głębokie podziękowania. Życzę jednocześnie, by kolejne jubileusze były okazją do podsumowania jeszcze lepszych osiągnięć.

Adam Bobryk
redaktor naczelny

Introduction on the occasion of the 20th issue of “Doctrina”

TWO DECADES OF THE MAGAZINE'S PRESENCE ON THE PUBLISHING MARKET

Our magazine “Doctrina. Socio-Political Studies” has been operating for 20 years. This is a great anniversary that shows the achievements of the Siedlce academic community in the field of research relating primarily to security sciences, political science, sociology, international relations, philosophy and modern history. Many researchers from various domestic and foreign centres cooperate with us. The journal has become a field not only for publishing the results of important research and analytical considerations. It is, above all, a place of scientific discussion, intellectual disputes and investigations aimed at solving many important contemporary problems. The magazine also provides a platform for contact between researchers from various centres. Over the past 20 years, it has made a significant contribution to the development of scientific research and its popularization. Only the Google Scholar search engine indicates over 250 publications from various countries that referred to the materials contained in “Doctrina”. The journal has taken a significant place in the scientific community, it is indexed in many databases (including ERIH PLUS), being on the ministerial list its rating is increasing. It also became the patron of many scientific conferences.

The first issue of the magazine was published in 2004. It was then titled “Doctrina. International Humanities Review” (in 2006 it was changed to “Doctrina. Socio-Political Studies”). The publisher was the Institute of Social Sciences (currently the Institute of Security Sciences) of the Faculty of Humanities (currently the Faculty of Social Sciences) of the University of Podlasie (in the years 2010-2023, the University of Natural Sciences and Humanities in Siedlce, and from October 1, 2023, the University of Siedlce). The 20 numbers are 6188 pages of analyses and scientific considerations. A total of 315 articles, 100 reviews and review arti-

cles, 31 reports, 6 pro memoria, and 1 translation were published in the journal. Of these, 350 texts were in Polish, 55 in Russian, 33 in English, 10 in Slovak, and 5 in German. 82 materials have a foreign affiliation. 283 authors have already shared the results of their research. Among them, 76 are related to our University. The others represent 60 national centres and institutions and 42 operate abroad. Among our 82 foreign authors, there are 30 from Belarus, 14 from Russia, 10 from Latvia, 8 from Slovakia, 6 from Ukraine, two from Bosnia and Herzegovina, Croatia, Kazakhstan, Lithuania and Hungary, and one from China, the Czech Republic, Germany and Uzbekistan.

Our achievements are due to the joint work of the authors, editorial staff, Scientific Council and reviewers. Therefore, the anniversary issue should also recall the names of the magazine's team members who, in the past or currently, have participated in the creation of "Doctrina". The editors-in-chief are: Wojciech Słomski (2004-2005), Czesław Szafran (2006-2007), Stanisław Jaczyński (2008-2019), Adam Bobryk (since 2020). Deputy editor-in-chief: Cezary Kalita (since 2009) and Mariusz Ciszek (2012). Editorial secretaries: Mariusz Ciszek (2004-2011), Renata Tarasiuk (2012-2016), Marlena Drygiel (2017), Adam Bobryk (2018-2019), Marlena Drygiel-Bielińska (since 2020). Editors operating in various members of the team: Adam Bobryk, Wiktoria Borecka, Aldona Borkowska, Olga Burdakova, Mariusz Ciszek, Paweł S. Czarnecki, Marlena Drygiel-Bielińska, Beata Gałek, Pál Attila Illés, Cezary Kalita (in the editorial office since 2004), Elena Konovaluk, Hubert Królikowski, Uladzimir Liaushuk, Małgorzata Lipińska-Rzeszutek, Katarzyna Łaskarzewska, Izabela Kochan, Agnieszka Kołodziejak (editorial internship), Elżbieta Kuzborska-Pacha, Inessa Morozova, Robert Ptaszek, Kristiina Silvan, Elżbieta Szczygielska, Paweł Szmitkowski, Józef Szymeczek, Renata Tarasiuk, Maciej Tołwiński, Anna Uryadova, Bernard Wrzaszcz-Tkaczyk, Oksana Zelena. The cover design has been done by Mieczysław Legus since 2009. The editorial work is supported by the Scientific Council operating in the following years under the chairmanship of: Piotr Matusak (2004-2005), Stanisław Jaczyński (2006-2010), Olgierd Cetwiński (2011-2012), Zofia Chyra-Rolicz (2013-2018), Stanisław Jaczyński (2019), Stanisław Topolewski (since 2020).

We are constantly expanding our circle of influence. The number of authors and the diversity of the centres they represent are increasing. We discuss topics important for the further development of science. We are pleased with the support from readers, and visits to our website and downloads of materials are on the increase. This is a good prognosis for the future and an inspiration for further research. We also encourage you to cooperate. Thanks to the cooperation with many centres and specialists from various scientific disciplines working in many countries, we contribute to the development of individual disciplines as well as interdisciplinarity and internationalization of science. This helps solve various social problems. I would like to express my deep thanks to all authors, editors, members of the Scientific Council, reviewers, graphic designers, proofreaders, employees of the Scientific Publishing House of the University of Siedlce, as well as collaborators and readers. At the same time, I wish that subsequent anniversaries were an opportunity to summarize even better achievements.

Adam Bobryk
Editor in Chief

Mariusz KubiakORCID: 0000-0002-6757-5509
mariusz.kubiak@uws.edu.plUniversity of Siedlce
Faculty of Social Sciences

Pathologies of contemporary wars. Children in the military

Patologie współczesnych wojen. Dzieci żołnierze

DOI: 10.34739/doc.2023.20.01

Abstract: The article presents the results of research on one of the most terrifying and drastic contemporary war pathologies: the phenomenon of child soldiers. The evolution of this phenomenon from the end of the Second World War to recent years is analyzed, with particular attention paid to the causes, nature, and specificity of the use of minors in military operations. The scale of the phenomenon and the countries where children are used as juvenile soldiers are described. The article also examines legal assessments of this pathology, as well as legislative regulations aimed at countering this practice.

Keywords: war, child soldiers, armed conflict, international law

Abstrakt: W artykule zaprezentowano wyniki badań dotyczące jednej z najbardziej przerażających i drastycznych współczesnych patologii wojennych, jaką jest zjawisko dzieci żołnierzy. Analizie poddano ewolucję tego zjawiska od zakończenia drugiej wojny światowej aż po ostatnie lata. Szczególną uwagę zwrócono na przyczyny, charakter i specyfikę wykorzystania nieletnich w działaniach zbrojnych. Opisano skalę zjawiska oraz państwa, gdzie w największym stopniu dochodzi do wykorzystywania dzieci w charakterze młodocianych żołnierzy. Odniesiono się także do ocen prawnych tej patologii, a także unormowań legislacyjnych mających przeciwdziałać temu procederowi.

Słowa kluczowe: wojna, dzieci żołnierze, walka zbrojna, prawo międzynarodowe

Contemporary world is constantly shaken by wars and armed conflicts, especially those of an intra-state, intra-social, semi-private nature, which often turn into international conflicts. Victims are mostly civilians who do not participate directly in the battle. The international community is trying to humanize these

conflicts by changes in law and policy, aimed at reducing violence, misfortunes and human rights violations, as well as improving the situation civilians during armed fighting. The norms of international law regarding civilians currently give them only a minimum level of security protection, regardless of the nature and type of conflict.

World War II and the period after it is sometimes called the “era of a child in military”, and this issue is attracting increasing interest¹. In the 1970s, children were already fighting in Angola, Mozambique and Vietnam. In turn, in the eighties, incl. in Colombia, Angola, Mozambique, Uganda, Cambodia, El Salvador and Nicaragua, children were used in many hostilities. Earlier, historic cases of participation of children in the war were just isolated cases, not common practice. They were limited in time, territory and nature of occurrence. Children were used “on the second line” as porters, cooks or messengers². Even cases of exact children participation in the battles are just “isolated footnotes in the history of wars”. Therefore, although children have been more or less actively involved in military actions for centuries, these incidents cannot in any way be compared with the current phenomenon of children in the military, which is the daily routine of many modern armed conflicts. Thus, it can be said that this is a new phenomenon in practice.

International society did not see the problem and the scale of which related to this phenomenon, until the wartime of Iraq-Iran in 1980-1988. Then came the reports of thousands of suicide mission involving juvenile. Children were sent as “live waves” to the minefields to de-mine the land so that the soldiers who follow them, could move forward safely³. Boys between the ages of 10 and 12 were recruited by Iranian revolutionary guards at school. Their parents could not disagree. They only got a notice of fact of recruitment, which reported that their children were volunteers. The child is easy to manipulate, so during the training they could not meet their parents, as well as they could not have any toys. They

¹ P.W. Singer, *Children at war*, Berkeley 2006; R. Dallaire, *They fight like soldiers they die like children. The global quest to eradicate the use of child soldiers*, New York 2011; *Research handbook on child soldiers*, ed. M.A. Drumbl, J.C. Barrett, Northampton 2019.

² W. Kłuj, *Dzieci – żołnierze w dyskusjach na forum międzynarodowym*, [in:] *Dzieci – ofiary wojny*, ed. J. Różański, Warszawa 2005, p. 105.

³ Ibidem.

could not contact the family. If there was a meeting, they could not cry, because then there was a punishment (e.g. running with a backpack full of stones until exhaustion).

Military training consisted of a ten-hour walking, shooting and throwing grenades. Most of the children did not manage the hardships of the first weeks of training. One of the elements, essential to completing the training, was slitting the dog's throat. This type of method was previously used for the SS troops training in Nazi Germany. They were meant to create mindless machines that do not know fear and compassion. In the barracks in each room there was a portrait of Khomeini. The only reading that little warriors could and had was the Quran. Every day there were screened war films, very brutal and showing war "heroism". Due to this type of training, there were more and more volunteers to be killed in the minefields. The children wanted to prove their commitment and when they were not qualified, they despaired because they were feeling to be unable to prove their sacrifice. That days, the problem was underestimated by public opinion, but now it is coming back again due to the increasing number of "lion cubs" taking active part in contemporary battles.

The participation of children in armed conflicts once again drew the journalists attention in the early 1990s, when photos of children armed with AK-47 in Liberia and Sierra Leone were published. As it turned out, they were pupils of Charles Taylor⁴.

Nowadays, the phenomenon of child in military can be described in four categories:

- Scale and scope of use.
- Role in the successful war effort.
- Performed tasks.
- Using girls as soldiers.

The scale of this phenomena is manifested as follows:

- The total number of children in military in the world in the nineties of the last century and at the beginning of the 21st century was estimated at 300,000.

⁴ M. Klare, *The Katashnikov Age*, „The Bulletin of the Atomic Scientists” 1999, Vol. 55, Issue 1, p. 18.

- Children take a part in almost 70% of all armed conflicts in the world.
- Indults are the members of 40% of all armed organizations in the world, both state and non-state.

Currently, child in military, in many cases, are being the basis of armed groups and they are creating their strength. During the civil war in Sierra Leone, Revolutionary United Front was about 80% children aged 7-14 years. They were not used only to help the army, but were the military. Other important features of this phenomenon are the nature of children's commitment and the tasks that young "soldiers" perform. They are being treated as full-fledged soldiers. They fight on the front lines, do civilian attacks. They torture and massacre opponents. They are extraordinary cruel and brutal. What is important, it is not just for boys. Girls are members of about forty percent of all "small" armies⁵. Data on the number of juvenile warriors cannot be fully estimated, because if one unit is dissolved in one place, then at the same time there is already a draft in another region.

Nowadays, armed conflicts are being more and more brutal, disrespecting human rights and freedoms. Despite numerous of legal regulations, the problem is increasing. More and more civilians, including children, are use as human shields or young soldiers. The term children in military refers to a minor taking direct or indirect part in military action in a given area. The term itself can be understood as an oxymoron, because it combines an innocent person, characterized by an undeveloped psyche with the soldier's responsibilities – associated with danger and brutality. In the contemporary armed conflicts, one of the fundamental problem is the civil protection, including children. According to the report of the organization responsible for the protection of children's rights "Save the Children" and "The International Peace Research Institute" (PRIO) in Oslo, in 2017 over 420 million children lived in armed conflict zones. It means that every fifth child in the world lived there. By this zone is meant an area with a radius of up to 50 kilometers from the place where the armed struggle took place at

⁵ UNICEF, *The State of the World's Children 2005. Childhood under Threat*, New York 2004, p. 42.

least once in a given year. Every day, children are intentionally killed or mutilated, abducted or are victims of sexual violence. In addition, schools are being attacked and children are being prevented from accessing humanitarian aid, can be read in a report published in February 2020, just before the start of the 56th Security Conference in Munich⁶.

According to Save the Children, 149 million children lived in high-intensity conflict zones in 2018. In absolute numbers, most in Africa, and in the Middle East – about 30% of all of them. Compared to 2010, the percentage of children living in armed conflict zones increased by 34%, and the percentage of UN-verified cases of serious violations against them increased by 170%. The latter, according to the report, include:

- Killing and violating the children.
- Recruitment of children by armed forces or groups.
- Child abduction.
- Attacks on schools or hospitals.
- Refusal of access to humanitarian aid for children.
- Rape and other forms of sexual violence against children⁷.

The armed conflict has its own psychic imprint. It is especially visible in the group of the youngest members of the society, children, who are the most vulnerable members of society⁸. The concept of a children in military (there is no fully legal definition of this term) was determined during the Conference of the United Nations Development Fund for Children in Cape Town in 1997. It was established that the child in military is any person under 18 years of age, which is a member of any kind of regular or irregular armed forces and armed groups and has any role. It includes, but is not limited to the functions of cooks, porters, messengers and any other persons accompanying such groups except family members.

⁶ (DW, ARD/stas), *420 mln dzieci żyje w strefach działań wojennych*, <https://www.dw.com/pl/420-mln-dzieci-%C5%BCyje-w-strefach-dzia%C5%82a%C5%84-wojennych/a-47535550> (access date: 12.03. 2020).

⁷ A. Strømme, E. Sapiezynska, G.K. Fylkesnes, K. Salarkia, J. Edwards, *Stop the War on Children 2020: Gender matters*, <https://resourcecentre.savethechildren.net/node/16784/pdf/ch1413553.pdf> (access date: 12.03.2020).

⁸ M. Szuniewicz, *Ochrona praw dziecka w konflikcie zbrojnym a II Protokół Fakultatywny do Konwencji Praw Dziecka z 2000 roku*, [in:] *Międzynarodowe prawo humanitarne we współczesnym świecie. Osiągnięcia i wyzwania*, ed. T. Jasudowicz, Toruń 2007, p. 75 n.

So, the child in military is not only a boy or a girl actively standing in the front line, but also those children who serve as a chef, porter, bishop or sex slave. Children are often used for the most dangerous activities, e.g. suicide attacks or transport of explosives⁹. They are used as bait for the enemy, eg. as a mine detectors or scouts. Some of their responsibilities, for example in the Democratic Republic of Congo, also include detecting enemy positions or being commanders bodyguards. In general, they have a duty to serve the units that recruited them¹⁰.

The contentious issue is the age limit, from which it is allowed to recruit people into armed groups. As it is indicated in the Convention on the Rights of the Child of 1989 in art. 1 a child means every human being below the age of eighteen years unless under the law applicable to the child, majority is attained earlier. Guided by this understanding of the term 'child', it would seem that the prohibition of child exploitation applies to any young person, under the age of 18. However, there is a dissonance of norms in the provisions of the aforementioned Convention, because it further indicates the obligation to prevent the recruitment of children under 15 years of age¹¹. In the group of children between the ages of 15 to 18 years of age only valid principle of priority use recruitment older children. Therefore, the Convention does not sufficiently protect the most vulnerable group in society. Why is the child such an invaluable candidate for the soldier? First of all, because without major problems it supplies the ranks of the fighters, especially in the absence of men. In the other hand, there is a high resistance to the impact of psychological, and therefore is easily manipulated by management. It is very easy to “program” them to act in accordance with the will of the adult supervisor.

Usually, the recruited children are in the age from 8 to 18. Children under 13 are usually used to help, but at the same time they are trained to fight in armed units. After the age of 13, both

⁹ J. Dobrowolska-Polak, *Ludzie w cieniu wojny. Ludność cywilna podczas współczesnych konfliktów zbrojnych*, Poznań 2011, p. 133-134.

¹⁰ J. Nowakowska-Małusecka, *Konwencje Geneewskie a ochrona praw dziecka w konflikcie zbrojnym*, [in:] *Międzynarodowe Prawo Humanitarne. Antecedencje i wyzwania współczesności*, ed. J. Nowakowska-Małusecka, Bydgoszcz-Katowice 2010, p. 133.

¹¹ *Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r.*, Dz.U. 1991, nr 120, poz. 526.

girls and boys, are already actively involved in hostilities. Recruitment may take place against the will of the candidates, as well as voluntarily under the influence of coercion caused by the lack of livelihood. However, many children are recruited by force and forced to fight. In Burundi, Cote d'Ivoire, Democratic Republic of the Congo, Sierra Leone, Sudan, Uganda or Somalia, children are abducted from the streets, play areas, from walks, or during school classes or performing daily duties in the presence of parents. Often the method of recruitment to the armed forces is selling little girls by family dictated by poverty reasons. They become soldiers or are sexually exploited¹². Another way is to encourage the recruitment of poor children cigarettes, nice and colorful clothing, which is for them a pass to a better and more dignified life. In some cases, they are offered money in exchange for joining the army.

Children have any tools to protect themselves against being forced into the armed forces. Many of them escape without parents when they run away. Then there are the most vulnerable to abduction present¹³. The army provides minors with uniform and food. Volunteers may also be driven by revenge for cruelty inflicted on their families and the community in which they grew up¹⁴. Secondly, military verified their suitability for fight. In the next stages of "military training" young soldiers are treated very brutally. Children are sent to military training in camps where they are indoctrinated. There, juveniles are treated almost like adults. The training is conducted in difficult natural conditions, e.g. in forests or in the bush. Children learn fighting techniques and how to use weapons. They want to fight and compete. Even after the violent activities, children are ordered to watch movies promoting violence, hatred and physical abuse of the weak. They are also familiar with hatred of other tribes and other people¹⁵. Drugs are given to obey them and alleviate pain. However, if they show persistence and survive difficult conditions, after a few weeks of training they are

¹² J. Dobrowolska-Polak, *Ludzie w cieniu...*, p. 56.

¹³ Ibidem, p. 140.

¹⁴ *Dzieci – żołnierze*, <http://www.unic.un.org.pl/rozbrojenie/dzieci—zolnierze.php> (access date: 16.11.2017).

¹⁵ Vide: G. Carrisi, *Dzieci – żołnierze. Kalami idzie na wojnę*, Kraków 2007.

used to fight on the first line¹⁶. As a result, they indicate various types of mutilations and injuries. Diseases of the musculoskeletal system, skin, circulatory system, respiratory system, AIDS and addiction to drugs and alcohol also prove to be a permanent effect.

As a result of the body getting used to difficult living conditions, the child touches on premature aging¹⁷. Children recruited for the army are at risk of losing their lives and health. They are regularly given specific doses of drugs to strengthen their courage on the battlefield. In addition, the death of another child is demonstrated to them, threatening the same consequences for other disobedient warriors¹⁸. A child who witnesses the killing of a disobedient colleague by other companions and is forced to take military action, is exposed to serious mental changes. Very quickly got use to the sight of blood and encodes it in his psyche as a normal element of life¹⁹. There is a lack of family hierarchy, children feel like they are the gods.

A similar fate awaits the girls in military who receive weapons the same size as the boys. In addition, girls also play other roles during hostilities. Their duties include taking care of the kitchen in the camps, carrying equipment, performing sexual services at the request of soldiers and fighting in trenches. Sexual abuse is commonplace. If a senior person realizes that the girl is pregnant, she is most often brutally killed or dies during childbirth. There were cases when other girls had to kill such a girl first, and then cook and eat her. It was “tempering the spirit”.

Many times girls in advanced pregnancy were required to take an active part in the battles, also on the first line. Dramatic moments in the lives of these young people remain forever in memory. This is post-traumatic stress. This phenomena is described as a mental disorder, resulting from experience traumatic events, which result in appearing in the memory images of murder,

¹⁶ *Coercion and Intimidation of Child Soldiers to Participate in Violence*, <https://www.hrw.org/news/2008/04/16/coercion-and-intimidation-child-soldiers-participate-violence> (access date: 13.07.2023).

¹⁷ G.E. Miller, E. Chen, K.J. Parker, *Psychological Stress in Childhood and Susceptibility to the Chronic Diseases of Aging: Moving Towards a Model of Behavioral and Biological Mechanisms*, „Psychological Bulletin” 2011, no 6, p. 959-997.

¹⁸ *Coercion and Intimidation...*

¹⁹ *Dzieci – żołnierze*, www.sadistic.pl/dzieci-zolnierze-vt83147.htm (access date: 11.11.2017).

rape, torture and mass executions²⁰. Memories of traumatic events leave lasting marks in the child's mind. Can cause sleep disorders, irritability, anxiety, anger, fear and depression. It is also associated with many other diseases. Children closed to the world become incapable of showing any feelings. Recruitment to the armed forces involves isolation from the family and displacement, which causes the lack of a sense of having their own place. Worsening this mental state can also orphaning and loss of loved ones.

The use of a child for military purposes also has social consequences. The return of the young soldier is rejected not only by society but also by his/her own family. With the end of hostilities, their reintegration into society is extremely difficult. Trained as ruthless killers, they often cannot return to their homeland for fear of harassment from their loved ones. Residents of the family village treat young soldiers as cursed, which makes it difficult for them to find their place. Thus, children return to the trenches many times because they are unable to find the bonds that formerly connected them with a particular environment. It should also be pointed out that the child is not able to develop spiritually and mentally, because during the period of service in the armed units he does not receive any education. Mental development is also very difficult after demobilization, because the child should be looked after by teachers from the same environment, tradition and speaking the same language, and this is not always possible. Returning children, or already as adults, have problems with employment. The mass recruitment of children to armed groups is also important for political stability and civilization development²¹.

The protection of children's rights is ensured by two areas of international law. On the one hand, we are dealing with the international humanitarian law of armed conflicts, which include the Geneva Conventions together with additional protocols. On the other hand, the protection of a child injured in an armed conflict arises from the international law of human rights, and in particular from the 1989 Children's Rights Convention together with the Protocol on the participation of children in the armed conflict of

²⁰ Ibidem.

²¹ Vide: I. Beah, *A long way gone. Memoirs of a boy soldier*, London 2007.

2000²². One example of such a regulation is the Fourth Geneva Convention, which promotes and imposes on the parties to the conflict the obligation to distinguish civilians from soldiers. All the principles of international humanitarian law make up the image of protecting human rights against the brutal effects of war, e.g. by the obligation to use certain types of weapons or methods on the battlefield²³ or prohibiting collective punishment, intimidation or hostage-taking²⁴. Children are also covered by this protection. The problem arises when representatives of the civilian population engage in warfare. Then they cease to enjoy the protective status of a civilian person created on the basis of the Geneva Conventions.

However, special protection of children soldiers, primarily due to the mental immaturity of the child. Children are forced to fight to the death and life in an adult war. For this reason, young soldiers are still under protection because in this conflict they are not perpetrators but victims. They are also protected by the Third Geneva Convention in the event of their detention as prisoners of war, because it imposes the privileged treatment of prisoners due to age²⁵. However, the Convention does not list specific guarantees regarding the status of a child's soldier. This is due to the fact that the Geneva Conventions do not distinguish children from adult soldiers in the light of armed conflict, but they grant them the status of prisoner of war. Article 4 3 of the Additional Protocol introduces certain modifications to the provisions of the Convention related to the recognition of the child as an active soldier in the armed conflict²⁶, replacing such guarantees, as special housing conditions, additional food rations appropriate disciplinary sanctions and an age, sex and medical condition taking into account the principles of humanity²⁷.

The legal norms of Additional Protocols to the Geneva Conventions describe certain privileges for children embodied in the armed forces who are under 15 years of age. They were given the

²² M. Szuniewicz, *Ochrona praw...*, p. 77.

²³ Vide: A. Łopatka, *Dziecko. Jego prawa człowieka*, Warszawa 2000, p. 113.

²⁴ J. Nowakowska-Małusecka, *Konwencje Genezy...*, p. 123.

²⁵ *Ibidem*, p. 123.

²⁶ P. Jaros, *Prawa dziecka w konfliktach zbrojnych*, [in:] *Współczesne problemy praw człowieka i międzynarodowego prawa humanitarnego*, ed. T. Jasudowicz, M. Balcerzak, J. Kapelańska-Pręgowska, Toruń 2009, p. 281.

²⁷ *Ibidem*.

option of being a veteran if they fought actively in the armed forces and were under 18 years of age. The full formulation of the principle of treatment of this weakest social group during armed conflict is contained in art. 77 of the Additional Protocol, which provides that “children should enjoy special respect and be protected against all forms of assassination. The parties to the conflict will provide them with the care and assistance they need because of their age or for any other reason”²⁸. Optional protocols to the Geneva Conventions are an extension for children involved in armed conflict. The Additional Protocol applies to victims in international armed conflicts. Article 77 para. 2 explicitly requires conflicting countries to make all possible efforts so that children under 15 years of age do not participate directly in military operations, and in particular that they do not appoint them to their armed forces.

In the case of children who are at least 15 but under 18 years old, there is the possibility of joining the army, but only to give way to the elderly. Moreover, when entering into dialogue with the Third Geneva Convention, the Protocol introduces the principle that children under 15 years of age, actively participating in hostilities and on the opposite side, will continue to enjoy special protection, regardless of whether they have the status of military prisoner or not. In addition, they were given special conditions of detention – in rooms separate from adults, unless they occupy these rooms with the family. On the basis of the First Protocol, a ban was also imposed on persons under the age of 18²⁹. The term “directly” in paragraph 2 of this article means that only some cases of child recruitment are protected. All indirect methods are not protected.

The provisions of the Second Protocol extended the scope of protection by introducing in art. 4 clause 3 prohibiting the incorporation of children under the age of 15 into armed groups and receiving permits to participate in hostilities. It seems that the legal status of the child as defined in the Second Additional Protocol, relating to non-international conflicts, is formally slightly better than in the case of international armed conflict³⁰, because it also

²⁸ *I Protokół Dodatkowy do Konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 r., dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych*, Dz.U. 1992, nr 41, poz. 175.

²⁹ *Ibidem*.

³⁰ P. Jaros, *Konflikty zbrojne...*, p. 281.

includes the indirect participation of children in armed conflicts. These provisions were repeated in the Convention on the Rights of the Child, which highlighted an element that was missing from the Protocols, namely – distinction by circumstances. The Convention outlined the problem under international human rights law, pointing out that protection of a child is one of its tasks. After all, a child is a young man who should create the foundation for a new reality, build relationships between people and care for values. In addition, the child also has inherent and inalienable rights, in addition to those due to him because of the state in which he is, such as parental care. The Convention on Child Rights does not address many important issues. It only adopted the age limit of 15 and omitted the issue of recruitment by non-governmental forces. These are certainly significant shortcomings that affect the lack of progress in eliminating the military exploitation of children.

There is also a regional document regarding this problem, namely the African Charter on the Rights and Welfare of Children, adopted by the Organization of African Unity in 1990 in Addis Ababa. Article 22 of the Charter states that States will take steps to ensure that no child is directly involved in fighting, in particular refraining from including children in the armed forces. The card does not specify the age limit, which means that it should be applied to every child, i.e. according to the Convention on the Rights of the Child – a person under 18 years of age³¹. The card was drawn up on a very unstable and conflictogenic continent, where the phenomenon of children of soldiers is most common. Unfortunately, there is a clear divergence in the Charter regarding the concept of a child soldier involved in an armed conflict. On the one hand, it talks about treating these children as full participants and grants them refugee status, which guarantees them protection and humanitarian aid, and on the other, it prohibits the participation of children in the conflict³².

This issue is also addressed by the International Labor Organization Convention No. 182, which deals with the prohibition and elimination of child labor. The convention includes the compulsory or compulsory recruitment of children to participate in an

³¹ J. Nowakowska-Małusecka, *Konwencje Genewskie...*, p. 131.

³² P. Jaros, *Prawa dziecka...*, p. 290.

armed conflict³³. Due to the spreading wave of the phenomenon of a child soldier, the international community has taken further steps to eliminate this process. The day of 25 May 2000 was passed Optional Protocol to the Convention on the Rights of the Child. In the Protocol decided that the child's age limit is 18 years old and below this year is a ban on the recruitment of child soldiers. Article 1 of the Protocol states that Member States – Parties shall take all feasible measures to ensure that members of their armed forces who have not attained the age of 18, did not take a direct part in hostilities³⁴, and at the same time imposes an obligation that persons under the age of 18 are not subject to compulsory recruitment for their armed forces. The task of the state is to ensure that children are not also recruited to non-state groups and to make every effort to ensure that this type of practice does not take place. In addition, each state is obliged pursuant to art. 3 of the Protocol for the submission of declarations, where it indicates the minimum age from which it allows voluntary recruitment to the national armed forces.

The Protocol introduces numerous guarantees to further strengthen the protection of children. One of them is the guarantee that in the event of an attempt to force candidates to participate in armed conflicts, there must be a confirmation of voluntariness by the informed consent of parents or legal guardians, information on the obligations related to admission to the service and presentation of birth records. The protocol introduces ad hoc regulations, seeks to reform the legal systems of states, obliges to implement and enforce its provisions, including criminalizing the above violations. The circulation and the obligation to promote and disseminate its rules and provisions. It imposes on states an obligation to take all possible measures to demobilize or release from the service of children under their jurisdiction – incorporated or used in armed conflict. In addition, art. 6 also imposes an obligation to assist such persons in regaining physical and mental health. The protocol provides comprehensive care for children of soldiers, both in the pre-

³³ J. Nowakowska-Małusecka, *Konwencje Genezkie...*, p. 131-132.

³⁴ *Protokół Fakultatywny do Konwencji o prawach dziecka w sprawie angażowania dzieci w konflikty zbrojne*, Dz.U. 2007, nr 91, poz. 608.

vention of their abuse and in providing assistance to victims of armed conflict.

The reasons why children join the army have an individual and social dimension. Individual motives are the desire to survive and raise the social status. A young man needs respect and words of appreciation for his courage. Hence, appearing “on the first line of fire” increases his self-esteem. Army recruitment is also a kind of promotion for many young people. Being a member of an armed group gives them a sense of group belonging and the status they were deprived of in their environment as civilians. In countries where there is a shortage of schools and no prospects for work, the young man is left with the last way of earning money, which is volunteering, in the hands of these young people, the rifle is a survival tool and a work tool³⁵. Joining the army gives them the opportunity to survive, if only because of the guaranteed clothing and regular food. Therefore, it is a problem with deeper and more serious causes³⁶. One can use the example of Chad, in whose eastern part there are overcrowded refugee camps. They are life centers for people forced to leave their homes as a result of armed conflict. Children do not have access to education or employment opportunities there. Often no one expects them at home because they lost their families and friends in armed fighting. These places are therefore a great area for recruiting children. UNICEF influenced the Chad government to take action to demobilize the youngest combatants. In undertaken the government program, however, it lacked effectiveness. What are the reasons for this? Continuous uncertainty, extreme poverty and the reluctance of politicians and military men to engage in the demobilization process are of great importance here. The situation in eastern Chad is still very volatile. The region is very poor and lacks political stability. He is also

³⁵ N. Sauer, *Child soldiers put adult troops in a painful moral dilemma*, <https://theconversation.com/child-soldiers-put-adult-troops-in-a-painful-moral-dilemma-90036> (access date: 10.07.2023); *AP Investigation: Children Fight on Front Lines of Yemen War*, <https://www.voanews.com/a/ap-investigation-children-fight-on-front-lines-of-yemen-war/4707098.html> (access date: 11.07.2023); *Aid Workers Say Child Soldiers Involved in Escalating Somali Violence* (access date: 12.07.2023).

³⁶ A. Łopatka, *Dziecko. Jego...*, p. 132-133.

greatly influenced by orifices in neighboring Darfur. A large number of refugees from Darfur live in camps in eastern Chad³⁷.

In “fallen countries” there are favorable conditions for the recruitment of children of soldiers. This applies mainly to countries from Africa, the Middle East and the Middle East, Central Asia, and Latin America. This is because of a lack of control over the borders and territory of these countries, as well as a lack of basic goods that the state should provide: education, healthcare, transport, roads and other public sector spheres. Examples of such countries are Sierra Leone, Somalia, Ghana, Cameroon. Civil war is systematically ongoing in each part of these countries. Lack of central armed force means that local groups are trying to take control of a given territory. However, they are not able to take control of the entire country. Therefore, the problem arises of exploiting the local population, offering them food and money in exchange for joining the rebel group³⁸. Lack of decent living conditions, state stability, poverty, backwardness in the areas of basic needs, such as health or education, pushes young people to take such actions. Propaganda by rebels or non-state armed forces showing European standards, gives young people hope for a better life and raises frustration with the ruling authorities.

Both internal and international conflicts raise the problem of child exploitation as active soldiers. “It is estimated that more than 300,000 children under the age of 18 are currently fighting in conflicts around the world and hundreds of thousands more are members of armed forces who could be sent into combat at any time”³⁹, and since 1990, over 1.6 million children have been killed in armed conflict worldwide. This is a problem affecting the Middle East, African countries and, more recently, Syria. Most children fight in the Democratic Republic of Congo, but also in Uganda, Sudan, Lebanon, Myanmar (former Burma), Somalia, Sierra Leone, Sri Lanka, Afghanistan, Angola, Burundi, Colombia, Israel, Palestine, Iran and Iraq. The most famous groups of child soldiers

³⁷ *Chad, Prohibiting the Use of Child Soldiers*, <https://ihl-in-action.icrc.org/case-study/chad-prohibiting-use-child-soldiers> (access date:14.07.2023).

³⁸ P. Chapleau, *Child soldiers, not very minor weapons of destruction*, „Inflexions” 2018, no 1, p. 235-244.

³⁹ *Child soldiers: one of the worst abuses of child labour*, <https://www.amnesty.org/en/wp-content/uploads/2021/06/ior420011999en.pdf> (access date: 11.07.2023).

include the United Revolutionary Front and West Side Boys operating in Sierra Leone⁴⁰.

Opposition to the phenomenon of child exploitation as soldiers is global. Many international organizations, i.e. the United Nations Children's Fund (UNICEF), the United Nations, Amnesty International, Human Rights Watch, the European Union, the International Labor Organization, the Polish Humanitarian Organization, the International Red Cross and many others, put a lot of effort into complete the recruitment of juvenile soldiers. The establishment of the Coalition against the Exploitation of Child Soldiers based in London in 1998 confirmed the cooperation with numerous organizations operating in various parts of the world. Many countries are involved in monitoring the exploitation of child soldiers, exchanging experiences, and promoting active opposition to this problem.

The Security Council Resolution No. 1261 of 1999 was significant in this respect because it clearly condemned the activity of child exploitation in armed conflicts, in violation of international obligations. RB called on states to comply with their binding obligations contained in the provisions of the Geneva Conventions of 1949, Additional Protocols of 1977 and the Convention on the Rights of the Child. She indicated the need to prosecute persons responsible for violation of international obligations. In addition, this UN body emphasized in its resolution that the issue of child protection should be included in discussions on international security and peace. The Security Council requested countries and international entities to take appropriate action to ensure disarmament, demobilization, reintegration and social rehabilitation of soldiers' children.

Resolution highlighted the main types of violations of children's rights in areas VOL s armed conflict. These include: violence against children, the use of children by armed groups, killing and wounding children, attacks on educational establishments, detention of humanitarian aid, sexual violence and child abduction. International humanitarian law would only be an illusory aid for victims of armed conflict, were it not for the fact that in the event

⁴⁰ Ibidem.

of violations of its provisions specific liability was provided. The same resolution established a system of reports and monitoring, which give some control over the state of legality of conducted activities. A Field Working Group for Monitoring Reports has been set up. A special representative of the UN Secretary-General for children and armed conflict has been authorized to prepare reports on violations of children's rights. As already mentioned, the Convention on the Rights of the Child, as well as the Optional Protocol thereto, imposes it on your obligation to ensure that a child who has not reached a certain age does not take part directly in military operations. The protocol additionally indicates that also every armed group other than the armed forces of a given state has such an obligation. The same document provides the basis for introducing into the internal systems of states regulations that are to order and prohibit prohibited behavior, which guarantees more efficient and safer protection of children. The entities obliged to comply with these provisions are both state forces and non-governmental groups. "The simultaneous imposition on states parties of the obligation to prevent, prosecute and punish such practices was a desirable operation"⁴¹.

The creation of the International Criminal Court on the basis of the Rome Statute of the International Criminal Court, which was adopted on 17 July 1998 in Rome, was another important step towards preventing the exploitation of children in armed conflict. The task of the Court is to investigate and judge in cases regarding such international crimes as genocide, war crimes and crimes against humanity and aggression. The concept of war crime includes the collection or recruitment of children under 15 years of age or using them to actively participate in military operations in international and non-international armed conflicts. Unfortunately, the Court's jurisdiction is subsidiary, which means that the Court only judges if the state does not want or cannot proceed. The International Criminal Court is an example of the implementation of the idea of universal jurisdiction as opposed to the International Criminal Court for the former Yugoslavia, for Sierra Leone or for Rwanda⁴².

⁴¹ P. Jaros, *Prawa dziecka...*, p. 283-284.

⁴² *Ibidem*.

The considerations presented in the article indicate the importance, scale and significance of the problem of children of soldiers in modern wars and armed conflicts. This pathology war is a violation of applicable provisions of international humanitarian law of armed conflict, a serious violation of the universal rights of the child and the fundamental, principal law applicable in the world twenty-first century. At the same time, it proves the weakness of many international institutions and organizations, as well as states responsible for controlling and enforcing compliance with the range of human rights and freedoms, in particular children's rights. It is a challenge that the international community must urgently and effectively face in the near future. If this does not happen, it will be difficult to find arguments attesting to the ongoing civilization of armed conflicts. On the contrary, the international community will take a step backwards. A step toward approval of a quiet escalation of barbarism and inhumanity shameful being in effect s on today's battlefield.

References

Legal acts

- I Protokół Dodatkowy do Konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 r., dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych*, Dz.U. 1992, nr 41, poz. 175.
- Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r.*, Dz.U. 1991, nr 120, poz. 526.
- Protokół Fakultatywny do Konwencji o prawach dziecka w sprawie angażowania dzieci w konflikty zbrojne*, Dz.U. 2007, nr 91, poz. 608.

Subject literature

- Aid Workers Say Child Soldiers Involved in Escalating Somali Violence*, (access date: 12.07.2023).
- AP Investigation: Children Fight on Front Lines of Yemen War*, <https://www.voanews.com/a/ap-investigation-children-fight-on-front-lines-of-yemen-war/4707098.html> (access date: 11.07.2023).
- Beah I., *A long way gone. Memoirs of a boy soldier*, London 2007.
- Carrisi G., *Dzieci – żołnierze. Kalami idzie na wojnę*, Kraków 2007.

- Chad, *Prohibiting the Use of Child Soldiers*, <https://ihl-in-action.icrc.org/case-study/chad-prohibiting-use-child-soldiers> (access date: 14.07.2023).
- Chapleau P., *Child soldiers, not very minor weapons of destruction*, „*Inflexions*”, 2018, no 1.
- Child soldiers: one of the worst abuses of child labour*, <https://www.amnesty.org/en/wp-content/uploads/2021/06/ior420011999en.pdf> (access date: 11.07.2023).
- Coercion and Intimidation of Child Soldiers to Participate in Violence*, <https://www.hrw.org/news/2008/04/16/coercion-and-intimidation-child-soldiers-participate-violence> (access date: 13.07.2023).
- Dallaire R., *They fight like soldiers they die like children. The global quest to eradicate the use of child soldiers*, New York 2011.
- Dobrowolska-Polak J., *Ludzie w cieniu wojny. Ludność cywilna podczas współczesnych konfliktów zbrojnych*, Poznań, 2011.
- (DW, ARD/stas), *420 mln dzieci żyje w strefach działań wojennych*, <https://www.dw.com/pl/420-mln-dzieci-%C5%BCyje-w-strefach-dzia%C5%82a%C5%84-wojennych/a-47535550> (access date: 12.03.2020).
- Dzieci – żołnierze*, <http://www.unic.un.org.pl/rozbrojenie/dzieci-zolnierze.php> (access date: 16.11.2017).
- Dzieci – żołnierze*, www.sadistic.pl/dzieci-zolnierze-vt83147.htm (access date: 11.11.2017).
- Jaros P., *Prawa dziecka w konfliktach zbrojnych*, [in:] *Współczesne problemy praw człowieka i międzynarodowego prawa humanitarnego*, ed. T. Jasudowicz, M. Balcerzak, J. Kapelańska-Pręgowska, Toruń 2009.
- Klare M., *The Katashnikov Age*, „*The Bulletin of the Atomic Scientists*” 1999, Vol. 55, Issue 1.
- Kłuj W., *Dzieci – żołnierze w dyskusjach na forum międzynarodowym*, [in:] *Dzieci – ofiary wojny*, ed. J. Różański, Warszawa 2005.
- Miller G.E., Chen E., Parker K.J., *Psychological Stress in Childhood and Susceptibility to the Chronic Diseases of Aging: Moving Towards a Model of Behavioral and Biological Mechanisms*, „*Psychological Bulletin*” 2011, no 6.
- Nowakowska-Małusecka J., *Konwencje Genewskie a ochrona praw dziecka w konflikcie zbrojnym*, [in:] *Międzynarodowe Prawo Humanitarne. Antecedencje i wyzwania współczesności*, ed. J. Nowakowska-Małusecka, Bydgoszcz-Katowice 2010.
- Research handbook on child soldiers*, ed. M.A. Drumbl, J.C. Barrett, Northampton 2019.
- Sauer N., *Child soldiers put adult troops in a painful moral dilemma*, <https://theconversation.com/child-soldiers-put-adult-troops-in-a-painful-moral-dilemma-90036> (access date: 10.07.2023).
- Singer P.W., *Children at war*, Berkeley 2006.

- Strømme A., Sapiezynska E., Fylkesnes G.K., Salarkia K., Edwards J., *Stop the War on Children 2020: Gender matters*, <https://resourcecentre.savethechildren.net/node/16784/pdf/ch1413553.pdf> (access date: 12. 03. 2020).
- Szuniewicz M., *Ochrona praw dziecka w konflikcie zbrojnym a II Protokół Fakultatywny do Konwencji Praw Dziecka z 2000 roku*, [in:] *Międzynarodowe prawo humanitarne we współczesnym świecie. Osiągnięcia i wyzwania*, ed. T. Jasudowicz, Toruń 2007.
- UNICEF, *The State of the World's Children 2005. Childhood under Threat*, New York 2004.

Piotr Giczela

ORCID: 0009-0000-9345-0489

piotr.giczela@gmail.com

Siedleckie Towarzystwo Naukowe

Skauting a niepodległość Polski. Elementy militarne i proobronne w harcerstwie

Scouting and Poland's independence.
Military and pro-defense elements in scouting

DOI: 10.34739/doc.2023.20.02

Abstrakt: Wszystkie organizacje harcerskie działające współcześnie w Polsce odwołują się do angielskich skautowych korzeni. Skauting jest systemem wychowawczym opracowanym przez oficera armii brytyjskiej i – choć prowadzić ma do zgoła innych celów niż cele armii – jest oparty na elementach wojskowości. Współtwórcy harcerstwa na ziemiach polskich wzmocnili te elementy w swej idei, gdy w końcowym okresie zaborów postanowili wykorzystać nowy ruch młodzieżowy do działań narodowowyzwoleńczych, w tym również militarnych. W obliczu rosnącego poziomu mobilizacji Polaków do ewentualnej obrony kraju w przypadku konfliktu zbrojnego, podobnego do wojny w Ukrainie, pojawia się możliwość ponownego wykorzystania harcerstwa do realizacji celów militarnych państwa. Artykuł prezentuje wnioski wypływające z krytycznej analizy dostępnych dokumentów źródłowych oraz zebranych wypowiedzi działaczy harcerskich. Uwzględniwszy wpływ polityczne, autor ustalił katalog zhierarchizowanych oczekiwań społecznych stawianych obecnie organizacjom harcerskim w Polsce.

Słowa kluczowe: skauting, walka o niepodległość, wojsko, militaryzm, służba, Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej

Abstract: All scouting organisations that currently operate in Poland refer to Scouting traditions from England. Scouting is an educational system developed by an officer of the British army and although it is supposed to lead to completely different aims than those of the army, it is based on military elements. The co-founders of scouting in Poland strengthened these elements in their idea when they decided to engage the new youth movement in national liberation activities, including military ones, during the Partitions of Poland. In view of the increasing level of mobilisation of Poles for the possible defence of the country in the event of an armed conflict similar to the war in Ukraine, there is a possibility of reusing scouting to achieve the military objectives of the state. The article presents insights from a critical analysis of available source documents and statements by scout activists.

Taking into account political influences, the author establishes a catalogue of hierarchical social expectations currently placed on scouting organisations in Poland.

Keywords: scouting, fight for independence, army, militarism, service, Scouting Association of the Republic of Poland

Harcerstwo na ziemiach polskich formalnie istnieje od 22 maja 1911 r., kiedy to Andrzej Małkowski¹ we Lwowie powołał do działania pierwsze drużyny skautowe². Jednakże sygnały o nowej angielskiej organizacji – skautingu, którą założył gen. Robert Baden-Powell³, dotarły na ziemie polskie – do zaborów austriackiego i rosyjskiego – już w październiku i listopadzie 1909 r. Wówczas to w warszawskim tygodniku „Świat”, a następnie we lwowskim dzienniku „Słowo Polskie” opublikowano artykuły poświęcone idei skautowej. Edmund Naganowski w materiale pt. *Na drodze do stałej armii*, wydrukowanym na łamach „Świata”, podawał informacje wprost od Baden-Powella⁴. O jeszcze jednej publikacji, a mianowicie o artykule zatytułowanym: „Jak swoją młodzież wychowują Anglicy (pułki wywiadowcze – Boy scouts w Anglii)”, opublikowanym w Krakowie w 1911, wspomina Bogusław Śliwerski⁵. Nie są znane wydarzenia, które wprost wynikałyby z przywołanych publikacji⁶. Zarejestrowano natomiast próby sformowania grup młodzieży na wzór angielskich drużyn skautowych. Wacław Błażejewski wspomina o dwóch: we Lwowie grupę im. Zygmunta Miłkowskiego założył student uniwersytetu lwowskiego, Kazimierz Żórawski, a w Warszawie nauczyciel gimnastyki, Edmund Nebel⁷. „Próba ta, jako czysto indywidualna, konkretnych wartości, mogących dać

¹ Andrzej Juliusz Małkowski (31.10.1888–15.01.1919) – działacz organizacji młodzieżowych i niepodległościowych (należał jednocześnie do „Sokoła”, „Eleusis”, Zet-u i „Zarzewia”. Wybitny instruktor harcerski, współtwórca polskiego skautingu i harcerstwa, członek naczelnych władz harcerskich; tłumacz i redaktor pierwszego wydania po polsku książki twórcy skautingu, gen. Roberta Baden-Powella „Scouting for Boys”; żołnierz armii kanadyjskiej i polskiej utworzonej we Francji przez gen. Józefa Hallera. T. Katarfiasz, *Czyn niepodległościowy polskiego skautingu w latach I wojny światowej*, „Słupskie Studia Historyczne” 2009, nr 15, s. 115.

² *Leksykon harcerstwa*, red. O. Fietkiewicz, Warszawa 1988, s. 401.

³ Robert Stephenson Smyth Baden-Powell (22.02.1857–8.01.1941) – syn profesora Oxfordu i wnuczki adm. Horatio Nelsona, oficer armii brytyjskiej w randze generała Twórca skautowej idei wychowawczej oraz założyciel pierwszej w świecie organizacji skautowej. Ibidem, s. 250.

⁴ W. Błażejewski, *Z dziejów harcerstwa polskiego (1910-1939)*, Warszawa 1985, s. 19.

⁵ B. Śliwerski, *Przyrzeczenie w drużynie harcerskiej*, Kraków 1987, s. 17.

⁶ W. Błażejewski, *Z dziejów harcerstwa...*, s. 19.

⁷ Ibidem, s. 24-25.

oparcie polskiemu ruchowi skautowemu, nie przyniosła” – konkluduje Błażejewski⁸. Dowodzi to jednak, że informacje prasowe trafiały na podatny grunt, choć w Polsce rozdartej między zaborców nie było łatwo podejmować działania skautowe i powiązane z nimi wychowanie ku postawom narodowyzwoleńczym aż do niepodległości.

Walka lub modlitwa i ćwiczenia fizyczne?

Do głównego celu miały doprowadzić pomniejsze dążenia, z których część, np. w zaborze austriackim, akceptowały władze. I tak np., Związek Młodzieży Polskiej „Zet” (dla akademików) i „Pet” (dla młodzieży szkół średnich), powstały po upadku powstania styczniowego, rozbudzały świadomość narodową, szerząc zasady demokracji i pracy pozytywistycznej oraz prezentując swobody obywatelskie. W zaborze pruskim podobnie działało Towarzystwo Tomasza Zana⁹. Organizacja Młodzieży Narodowej i wywodzący się z niej ruch „Zarzewie”, utworzony w 1909 r., też budziły poczucie świadomości narodowej, pogłębiały patriotyzm, integrowały, a przede wszystkim szkoliły wojskowo. Jak sądzono, w chwili zbrojnego wystąpienia Polaków o niepodległość umiejętności wojskowe okażą się niezbędne. Obywatela-żołnierza kształtowano w „Oddziałach Ćwiczebnych”¹⁰. Miały charakter powszechnej służby wojskowej, której bez względu na płeć podlegała galicyjska młodzież akademicka i szkół średnich¹¹. W 1910 r. idea ta przeniknęła też na obszar zaboru rosyjskiego, gdzie utworzono konspiracyjne oddziały „Organizacji Wojskowej im. Waleriana Łukasińskiego”. „Zarzewie” organizowało też Polskie Drużyny Strzeleckie¹².

We wszystkich trzech zaborach działał jawnie¹³ tzw. ruch sokoli, który w 1867 r. we Lwowie zapoczątkowało Polskie Towa-

⁸ Ibidem, s. 25.

⁹ E. Głowacka-Sobiech, *Twórcy polskiego skautingu – Olga i Andrzej Małkowscy*, Poznań 2003, s. 25-26; G. Nowik, *Polskie związki skautowe i harcerskie 1909-1922. Zarys organizacyjny*, Warszawa 2019, s. 19-21.

¹⁰ W. Błażejewski, *Z dziejów harcerstwa...*, s. 21, 23-24.

¹¹ E. Głowacka-Sobiech, *Twórcy polskiego...*, s. 26.

¹² *Leksykon harcerstwa...*, s. 520; G. Nowik, *Polskie związki...*, s. 17-18.

¹³ W. Błażejewski, *Z dziejów harcerstwa...*, s. 22. Jednakże Tomasz Katafiasz, podaje, że „Sokół” działał legalnie na terenie zaborów austriackiego i pruskiego, a w podziemiu na terenie zaboru rosyjskiego. Odmiennego zdania jest Grzegorz Nowik, który pisze o jaw-

rzystwo Gimnastyczne „Sokół”. Grupy sokole, w myśl ich hasła przewodniego: „W zdrowym ciele zdrowy duch”, stawiały na rozwój tężyzny fizycznej, ale i dbały o właściwe nastawienie. Dysponowały salami gimnastycznymi i wykładowymi, placami ćwiczeń i fachową kadrami. Członków „Sokoła” obowiązywała tajemnica odnośnie do szczegółów zajęć. Panowała tam surowa dyscyplina. To wszystko dawało wrażenie, że „Sokół” jest ukrytą organizacją paramilitarną. W pracy z młodzieżą gimnazjalną „organizacja stroniła jednak – przynajmniej do 1912 r. – od (...) zaangażowania w szkolenie o profilu wojskowym. Kierownictwo „Sokoła” (...), większość działaczy starszego pokolenia (...), uważało „militaryzację” młodzieży szkolnej za wręcz szkodliwą¹⁴. Oficjalnie chodziło tylko o krzewienie kultury fizycznej i dbałość o wysokie morale polskiej wspólnoty narodowej. Bo choć zdarzały się przypadki, że do „Sokoła” należeli Żydzi bądź Ukraińcy, to jednak organizacja miała inklinacje narodowe¹⁵. Władze „Sokoła” ostatecznie zakazały młodzieży wstępowania do organizacji wojskowych. Na tym tle doszło do rozłamu i w 1913 r. z „Sokoła” wydzieliły się grupy „Wolny Strzelec” oraz „Drużyny Wywiadowcze”¹⁶.

Ostatnią z charakteryzowanych organizacji, która też przygotowała grunt pod ziarno skautingu, było stowarzyszenie Eleusis wywodzące się ze stowarzyszenia Eleuteria¹⁷. Jak podają Edyta Głowacka-Sobiech i Grzegorz Nowik, Eleuterię i Eleusis zapoczątkował filozof Wincenty Lutosławski, brat ks. Kazimierza Lutosławskiego, późniejszego głównego projektanta krzyża harcerskiego. Eleuterię utworzył w 1902 r., a Eleusis rok później. E. Głowacka-Sobiech pisze: „Nieco tajemniczo brzmiący wyraz »Eleusis« to nazwa miasta w starożytnej Grecji, gdzie odbywały się misteria ludzi wolnych od nałogów i niskich namiętności. Członkowie »Eleusis« nazywali siebie Elsami, a nazwa ta pochodziła od pierwszych liter

nym działaniu „Sokoła” we wszystkich zaborach na terenie ziem polskich. T. Katafiasz, *Czyn niepodległościowy...*, s. 117; G. Nowik, *Polskie związki...*, s. 18.

¹⁴ T. Katafiasz, *Czyn niepodległościowy...*, s. 117.

¹⁵ E. Głowacka-Sobiech, *Twórcy polskiego...*, s. 21-23.

¹⁶ G. Nowik, *Polskie związki...*, s. 24, 65-67, 85.

¹⁷ Słowo „eleuteria” w języku greckim oznacza „wolność”. W stowarzyszeniu Eleuteria chodziło o wolność od nałogów. Grupa propagowała wstrzemięźliwość od alkoholu. *Ibidem*, s. 19.

greckiego zdania – »Eleutheroi laon sotheres«, co znaczy – »Wolni wybawcami ludów«. Członkowie »Eleusis« ślubowali dożywotnią poczwórną wstrzeźliwość: od alkoholu, tytoniu¹⁸, kart i rozpu-
sty¹⁹.

Organizacja miała charakter silnie nacechowany religijnie i w społecznym odbiorze była wiązana z Kościołem katolickim. Mogła uchodzić za rodzaj świeckiego zakonu. Nie mniej jednak nigdy nie uzyskiwała kościelnego błogosławieństwa. Co więcej, nie wszyscy przedstawiciele Kościoła katolickiego popierali to, co robi Eleusis i jego przywódca²⁰. Przykładowo ks. Karol Majewski zarzucał mu przerost mistycyzmu nad głoszonymi treściami, bałamutność, logiczne niespójności, pychę, zarozumiałość i sekciarstwo tracące herezją. A to wykluczało uznanie Eleusis za świecką organizację katolicką²¹. W 1912 r. elswowie odsunęli się od swego mistrza, czego przyczyną były ekscesy i ekstrawagancje Lutosławskiego, głównie na tle obyczajowym²². Aktywna działalność organizacji i ruchów młodzieżowych przygotowujących grunt pod przyszły rozwój skautingu operowała w trzech obszarach: obrębie działań turystyczno-gimnastycznych, wojskowo-niepodległościowych i religijno-etyczno-moralnych z silnymi akcentami odrodzenia moralnego.

Początki superorganizacji

Pomysły gen. Roberta Baden-Powella o zaangażowaniu nastolatków do pomocniczej służby wojskowej pojawiły się podczas wojny burskiej w Afryce. Konkretnie w czasie ponadsiedmiomiesięcznej obrony miasta Mafeking (1899-1900). Brytyjski oficer dostrzegł wówczas, że powierzanie nastolatkom odpowiedzialnych zadań skłania ich do poważnego traktowania poleceń, a przy tym wyrabia w nich wiele pożądanых cech²³. R. Baden-Powell w 1902 r.

¹⁸ Ks. Karol Majewski informuje, że oprócz tytoniu w Eleusis nie wolno było zażywać tabaki. Vide: K. Majewski, *Czy Eleusis pana Lutosławskiego jest katolickim czy masonskim zakonem?*, Częstochowa 1910, s. 5.

¹⁹ E. Głowacka-Sobiech, *Twórcy polskiego...*, s. 23.

²⁰ Eadem, *Duchowość i religijność w początkach polskiego skautingu*, „Przegląd Religioznawczy” 2021, nr 4, s. 159-160.

²¹ Eadem, *Wychowanie ku „najwyższym” wartościom w działalności i programie „Eleusis” w okresie niewoli narodowej*, „Biuletyn Historii i Wychowania” 2005/2006, vol. 21/22, s. 53-54.

²² Ibidem, s. 55.

²³ *Leksykon harcerski...*, s. 30.

napisał książkę dla skautów *Aids for scouting*, a w 1908 r. wydał drugą – *Scouting for Boys*. Stała się ona głównym podręcznikiem skautowym dla młodzieży na świecie. Angielską wersję książki, w formie kary za przewinienia podczas wojskowych szkoleń we Lwowie, otrzymał do przetłumaczenia „żołnierz nr 14”. Sytuację tę opisał Aleksander Kamiński. „[Mieczysław] Neugebauer [komentant uczniowskich Oddziałów Ćwiczebnych] stracił cierpliwość (...) i sprawę skierował do sądu (...) Polskiego Związku Wojskowego. Zachowało się orzeczenie tego sądu: »Sąd Wojskowy, rozpatrzywszy przekroczenia żołnierza nr 14 popełnione 6 marca 1910 r., (...) wyrokiem z dnia 15 marca skazuje go na 24-godzinny areszt domowy (...). Jako rehabilitację Sąd nakazuje żołnierzowi nr 14 przetłumaczenie dzieła pod tytułem *Scouting for Boys* do 15 kwietnia i nadesłanie tegoż na ręce dziesiątnika nr 18. Członkowie Sądu Wojskowego: nr 9, nr 18, nr 31. Lwów, 15 marca 1910 r.«”²⁴.

Andrzej Małkowski, bo to on był owym „żołnierzem nr 14”, wypełnił swe zadanie należycie. Tłumaczone dzieło uznał za niezwykle przydatne do pracy z polską młodzieżą przygotowywaną do walki niepodległościowej. W niecały rok od sądowego procesu we Lwowie wyszła książka pt. *Scouting jako system wychowania młodzieży na podstawie dzieła Generała Baden-Powella. Przedstawił Andrzej Małkowski, członek grona nauczycielskiego*²⁵ *Sokoła-Macierzy*. We wprowadzeniu stwierdził: „Ruch (...) zwany w Anglii scoutingiem (...) dotarł (...) i do nas także i dość liczne grono osób, na dziedzinie wychowania pracujących, zainteresował. (...) Praca nad przeszczepieniem scoutingu na nasz grunt jest (...) prowadzona niezależnie przez kilka środowisk. (...) W przeszczepianiu organizacji scoutowej na nasz grunt tkwią pewne trudności z powodu różnych warunków naszego i angielskiego społeczeństwa”²⁶.

Wojsko i patriotyzm

Trudności pojawiały się też z innych powodów. Z upływem czasu nawet mnożyły się. Chodzi o spór, co w organizacjach harcerskich jest ważniejsze – kształtowanie propaństwowych postaw

²⁴ A. Kamiński, *Andrzej Małkowski*, Warszawa 1983, s. 40.

²⁵ Chodzi o grono instruktorskie Sokoła.

²⁶ A. Małkowski, *Scouting jako system wychowania młodzieży*, Lwów 1911, s. 3.

patriotycznych, włącznie ze szkoleniami paramilitarnymi, czy wykształcanie bądź wzmacnianie moralnych postaw młodzieży. Wychowywanie według Roberta Baden-Powella silnie zasadało się na fundamentach „(...) etyki chrześcijańskiej, ścisłym kontakcie z przyrodą [czyli »puszczaństwem«] i głębokim przepojeniu poczuciem służby: Bogu, bliźnim i państwu”²⁷. Do tego Baden-Powell dysponował takimi środkami, jak: musztra, komenda, rozkaz, dyscyplina, jednolite umundurowanie. Generał dostrzegł, że młodzi chłopcy podatni są na tzw. zabawę w wojsko i wielu marzy o przeżyciu niezwykłych przygód²⁸.

Tomasz Katafiasz słusznie dostrzega, że na ziemiach polskich przed tym konfliktem niewłaściwym byłoby pełnienie służby na rzecz państw zaborczych, pod których jurysdykcją znajdował się kraj. Wskazując na to, że w tym miejscu polski skauting musiał się różnić od pierwowzoru, powtórzył jeden z najważniejszych mitów założycielskich harcerstwa. Wskazał na rzekome słowa A. Małkowskiego ujęte w równaniu: HARCERSTWO = SKAUTING + NIEPODLEGŁOŚĆ²⁹. Wielu piszących o harcerstwie przypisuje te słowa Małkowskiemu, lecz w literaturze przedmiotu nie udało się konkretnie stwierdzić, gdzie, kiedy i do kogo miałby Małkowski je wypowiedzieć. W związku z tym za bardziej trafną należy uznać konkluzję Marcina Kapusty „(...) W polskim skautingu (...) najważniejszym celem była sprawa niepodległości Polski i walki o nią. (...) Nieprzypadkowo harcerstwo (...) jest definiowane jako »Skauting plus niepodległość«”³⁰.

Nie jeden badacz historii harcerstwa, zestawiając katalog celów tego ruchu w początkach jego istnienia, pisze o przygotowaniu młodzieży „w duchu wychowania powstańczego, insurekcyjnego, (...) żołnierzy przyszłego Wojska Polskiego (...)”³¹. Wspomniany już

²⁷ Lord Baden-Powell of Gillwel, *Skauting dla chłopców. Wychowanie dobrego obywatela metodą puszczańską*, Warszawa 1938, s. 9, 14-16, 334-337. Puszczaństwo to zespół działań terenowych, które mają na celu przygotowywać młodzież do samodzielności i zaradności życiowej w różnych, czasem trudnych i surowych warunkach życia.

²⁸ Vide: R. Baden-Powell, *Wskazówki dla skautmistrzów. Podręcznik teorii i wychowania skautowego dla drużynowych*, Warszawa 1946, s. 19-34; A. Małkowski, *Jak skauci pracują*, Kraków 1914, s. 194-290; *Leksykon harcerstwa...*, s. 30.

²⁹ T. Katafiasz, *Czyn niepodległościowy...*, s. 118.

³⁰ M. Kapusta, *Małkowska. Skauting plus niepodległość, czyli jak rodziło się w Polsce harcerstwo*, <https://plus.gazetakrakowska.pl/malkowska-skauting-plus-niepodleglosc-czyli-jak-rodzilo-sie-w-polsce-harcerstwo/ar/13241598> (data dostępu: 12.10.2022).

³¹ T. Katafiasz, *Czyn niepodległościowy...*, s. 118.

Tomasz Katafiasz, cytując słowa Stanisława Sedlaczka, współzałożyciela harcerstwa, precyzuje, że „chodziło najpierw o dobrego żołnierza, potem o dobrego obywatela-żołnierza”³². I można to było uzyskać poprzez „ćwiczenia natury wojskowej, jako ćwiczenia w wytrwałym biegu, służbie wywiadowczej, ćwiczenia w przenoszeniu rozkazów, w ocenie odległości, w tropieniu śladów”³³.

Także Jerzy Majka zauważa, że w fazie rozwoju ruchu skautowego w Polsce w okresie tuż przed wybuchem I wojny światowej

(...) w środowiskach polskiej młodzieży (...) skauting stał się popularny przede wszystkim ze względu na walory wojskowe. (...) Ćwiczenia polowe (...), hartowanie się w prymitywnych, trudnych warunkach (...), orientacja w terenie, (...) maskowanie się (...) – wszystko to przyciągało (...) romantyką przygotowań do walki zbrojnej. (...) Skauting w Polsce miał służyć przygotowaniu młodzieży do walki o niepodległość³⁴.

Niewątpliwie polski skauting, a od 1912 r. harcerstwo³⁵, wiąza się z formami pracy zaczerpniętymi z wojska. Poza już wymienionymi są to np.: rozkazy, stopnie harcerskie i służbowa zależność (podwładny – przełożony, starszy – młodszy stopniem). Między innymi te zależności służbowe wewnątrz niejednorodnych początkowo środowisk harcerskich, tak pod względem pochodzenia z róż-

³² S. Sedlaczek, *Wstęp*, [w:] H. Bouchet, *Skauting i indywidualność*, Lwów-Warszawa 1937, s. 11.

³³ T. Katafiasz, *Czyn niepodległościowy...*, s. 118.

³⁴ J. Majka, *Kartki z historii i tradycji Związku Harcerstwa Polskiego*, Warszawa 1971, s. 18.

³⁵ Tomasz Katafiasz prawdopodobnie myli się, pisząc w przywoływanej już kilkakrotnie publikacji, że Małkowski na łamach założonego przez siebie i redagowanego lwowskiego dwutygodnika „Skaut”, kolportowanego na terenie wszystkich ziem polskich, wraz z „ówczesnym instruktorem Polowych Drużyn Sokolich, a w przyszłości generałem broni WP Józefem Hallerem (1873-1960), dokonał udanej próby spolszczenia angielskiego nazewnictwa, wprowadzając pojęcia „harcerz” i „harcerstwo” – od staropolskiego »harcowania« i »harcownika«. Być może obaj publikowali na łamach „Skauta” materiały o takim charakterze, czego bez dokładnej analizy zawartości czasopisma nie można z góry wykluczyć. Nie mniej udokumentowanym, konkretnym faktem jest wydanie w 1912 r. przez Edwarda Piaseckiego i Mieczysława Schreibera książki pt.: *Harce młodzieży polskiej*, w której w sposób udany zostały spolszczone angielskie nazwy, ale również wskazano w niej polskie ideały przyświecające już nie skautom, a harcerzom. To wówczas właśnie terminy: „skauting”, „skaut”, „patrol”, „pluton”, „skaut I klasy” itp. po raz pierwszy zastąpiono pojęciami: „harcerstwo”, „harcerz”, „zastęp”, „drużyna”, „ćwik”. Dwa lata wcześniej zaś z inicjatywy Olgi Drahanowskiej, drużynowej III Lwowskiej Drużyny Skautek im. Emilii Platerówny, stosowane w skautingu polskim wojskowe powitanie „czołem” zastąpiono hasłem „czuwaj” (w Anglii, jak i w całym skautingu światowym obowiązuje hasło „bądź gotów – be prepared”). Vide: W. Błażejewski, *Z dziejów harcerstwa...*, s. 37-38.

nych zaborów, odrębnego kształtowania i adaptowania idei skautowej do różnych potrzeb, jak i poglądów politycznych, wywoływały czasami spory.

Pierwotnych przyczyn dyskusji ideowo-programowych, toczących się w organizacjach harcerskich do dziś można upatrywać w wielości „(...) środowisk skautowych (harcerskich), (...) myśli, nurtów, programów i różnorodności metod (...)”³⁶, stosowanych u zarania przez tych, dla których wychowawczy pomysł Baden-Powella był atrakcyjnym. Młodzież sokola, zarzewiaczy, drużyniacy, junacy i in. szli różnymi ścieżkami, lecz jak podkreśla Grzegorz Nowik, mieli „(...) wspólny punkt odniesienia – wartość najwyższą, którą była idea pracy dla Ojczyzny, przygotowanie do walki o jej niepodległość”³⁷.

Bóg w prawie a sprawa polska

Mimo to spory toczyły się nawet o kwestie tak pryncypialne dla harcerstwa, jak brzmienie roty ślubowania czy prawa harcerskiego, stanowiącego zbiór najważniejszych wartości dla harcerzy. W 1911 r., w pierwszym numerze lwowskiego dwutygodnika „Skaut” jego redaktor, A. Małkowski, zamieścił artykuł pt.: „Jak zawiązać patrol”³⁸, a w nim podał treść roty ślubowania dla polskich skautów. W drugim numerze gazety wydrukował 9-punktowe prawo skautowe. Chociaż sam przeszedł formację ideowo-społeczną o podłożu narodowym³⁹, to jednak – co jest rzeczą charakterystyczną – adaptując treści angielskiego ślubowania i prawa skautowego, nie uważał za stosowne umieścić w nich odniesienia do kwestii religijnych. Z prac badawczych wiadomo, że były to jego działania indywidualne, niekonsultowane ze zwierzchnikami, a przedsięwzięte po to, by uciąć „(...) przewlekające się dyskusje na temat religijności w harcerstwie. Sam był głęboko religijny, ale są-

³⁶ G. Nowik, *Polskie związki...*, s. 39-40.

³⁷ Ibidem.

³⁸ B. Sliwerski, *Przyrzeczenie w drużynie...*, s. 19.

³⁹ Należy w tym kontekście zwrócić uwagę na opinię Edyty Głowackiej-Sobiech, która stwierdziła: „Postać Małkowskiego jest dla kwestii religijnych w skautingu kluczowa. Sam był zdeklarowanym socjalistą (członkiem Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej Galicji i Śląska Cieszyńskiego), abstynentem, a jednocześnie zwolennikiem wiernego kopiowania wzorów angielskich. Stąd w pierwszej, nieoficjalnej wersji Prawa Skautowego, które Małkowski opublikował w stworzonym przez siebie „Skaucie”, nie ma odwołań do Boga]”. E. Głowacka-Sobiech, *Twórcy polskiego skautingu – Olga i Andrzej Małkowsky*, Poznań 2003, s. 162.

dził, że polskie skautostwo powinno stać się otwarte także na młodzież radykalną⁴⁰, o którą „należało zabiegać”⁴¹. Bogusław Śliwerski, badający zmiany w treści roty przyrzeczenia harcerskiego, napisał, że pierwsza jej redakcja autorstwa Andrzeja Małkowskiego „(...) stanowiła jedynie osobistą wykładnię głównie ideowego charakteru ślubowania”⁴².

Część współtwórców harcerstwa z lwowskiego Związkowego Naczelnictwa Skautowego⁴³ nie podzielało zdania Małkowskiego. W 3. numerze „Skauta” zamieścili oni wyjaśnienie, że skautom polskim nie wolno pić alkoholu i palić tytoniu. W 10. numerze tej gazety zapowiedzieli wprowadzenie nowej redakcji prawa harcerskiego. B. Śliwerski napisał o poważnych konsekwencjach, jakie spotkały A. Małkowskiego po publikacjach w „Skaucie”. Podaje on, że redagujący czasopismo „(...) forsując na [jego] łamach (...) świecką (...) wersję [przyrzeczenia], został pozbawiony stanowiska redaktora naczelnego (...), a także odsunięty od kierowniczych funkcji w organizacji”⁴⁴. Również A. Kamiński, opisujący te kwestie, użył sformułowania, że polskie władze skautowe były długo rozdrażnione samowolą Małkowskiego⁴⁵. Informuje, że po publikacjach w „Skaucie” pierwszych wersji prawa i przyrzeczenia „czołowego inspiratora i organizatora skautostwa polskiego” wysłano na 3-miesięczne studia pogłębiające jego wiedzę na temat angielskiego ruchu skautowego⁴⁶. Gazetę w tym czasie redagował Ignacy Kozielowski⁴⁷. Treści

⁴⁰ A. Kamiński, *Andrzej Małkowski...*, s. 81.

⁴¹ W. Błażejowski, *Z dziejów harcerstwa...*, s. 31.

⁴² B. Śliwerski, *Przyrzeczenie w drużynie...*, s. 19.

⁴³ Związkowe Naczelnictwo Skautowe w 1911 r. zastąpiło działającą wcześniej we Lwowie Naczelną Komendę Skautową, W skład NKS wchodził: dr K. Wyrzykowski, A. Małkowski, C. Pieniążkiewicz, F. Kapałka, J. Grodyński, A. Horak i O. Drahanowska. Do naczelnictwa natomiast zostali później powołani: dr K. Wyrzykowski, dr K. Czarnik, S. Filasiewicz, F. Kapałka, A. Małkowski, J. Grodyński, L. Skoczylas i T. Strumiłło. Vide: W. Błażejowski, *Z dziejów harcerstwa...*, s. 27, 31-32.

⁴⁴ B. Śliwerski, *Przyrzeczenie w drużynie...*, s. 24.

⁴⁵ A. Kamiński, *Andrzej Małkowski...*, s. 92.

⁴⁶ Ibidem, s. 93.

⁴⁷ Ignacy Kozielowski (15.01.1882–9.07.1964) – współtwórca harcerstwa, posiadacz honorowego stopnia Harcmistrza Rzeczypospolitej, filozof, pedagog, żołnierz tzw. Legionu Wschodniego i poeta. Jest autorem wiersza, który opatrzony melodią i refrenem dopisanym przez Olę Drahanowską, stał się hymnem harcerskim. Kozielowski pracował też jako dziennikarz, pisując do różnych gazet oraz od 1912 r. redagując lwowski dwutygodnik „Skaut”. Pochodził z chłopskiej rodziny. Urodził się we wsi Starzenice, co było podstawą do przyjęcia jednego z pseudonimów: Starzeńczyk. W latach 1934–1939 był w kręgu harcerskim św. Jerzego, który skupiał instruktorów o zapatrywaniach chrześcijańskonarodowych. W tym okresie redagował czasopismo „Strażnica Harcerska”, opozycyjne wo-

przez niego publikowanych, zdaniem Małkowskiego, nie dostosowano do poziomu młodych skautów, styl jego publicystyki był zbyt moralizatorski, a patriotyzm „nachylał się ku przykremu szowinizmowi”⁴⁸.

Wspomniane wcześniej zmiany treści przyrzeczenia i prawa skautowego (harcerskiego) wprowadzano stopniowo. Gdy chodzi o treść ślubowania (przyrzeczenia), to w części drużyn obowiązywała wersja upowszechniona przez A. Małkowskiego, inni stosowali rotę zaproponowaną przez Edwarda Piaseckiego i Mieczysława Schreibera. Od 1913 r. niektórzy instruktorzy zaczęli stosować rotę uzupełnioną o zobowiązanie do pełnienia przez harcerzy służby Bogu, którą np. w Krakowie propagował ks. K. Lutosławski⁴⁹.

Dnia 1.03.1914 r. Związkowe Naczelnictwo Skautowe za-twierdziło i ogłosiło obowiązującą wszystkich, trzecią redakcję prawa harcerskiego. Treść ślubowania skautowego zaproponowana przez A. Małkowskiego brzmiała: „Ślubuję: 1. wierność Ojczyźnie, 2. gotowość w każdej chwili niesienia pomocy innym, 3. posłuszeństwa Prawu Skautowemu”⁵⁰. Brzmienie Prawa Skautowego opublikowanego przez A. Małkowskiego na łamach „Skauta” było następujące:

1. Na słowie skauta można polegać jak na słowie Zawiszy.
2. Skaut jest wierny Ojczyźnie.
3. Skaut jest obowiązany być pożytecznym i pomagać innym.
4. Skaut jest przyjacielem wszystkich, a bratem każdego innego skauta.
5. Skaut jest rycerski.
6. Skaut jest przyjacielem zwierząt.
7. Skaut jest karny i posłuszny.
8. Skaut śmieje się i gwizdże w najcięższym nawet położeniu.
9. Skaut jest oszczędny⁵¹.

Wersja z 1914 r. miała brzmienie:

1. Na słowie skauta można polegać jak na Zawiszy.
2. Skaut służy wiernie Ojczyźnie.
3. Skaut ma obowiązek być pożytecznym i pomagać innym.
4. Skaut jest przyjacielem wszystkich, a bratem każdego skauta.
5. Skaut jest rycerski.
6. Skaut jest przyjacielem przyrody.

bec władz ZHP. *Ignacy Kozieliwski*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Ignacy_Kozieliwski (data dostępu: 12.10.2022); PP, *Ignacy Kozieliwski – wszystko oddał harcerstwu*, <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/2885141,Ignacy-Kozieliwski-wszystko-oddal-harcerstwu> (data dostępu: 12.10.2022).

⁴⁸ A. Kamiński, *Andrzej Małkowski...*, s. 99.

⁴⁹ J. Zawada [Kazimierz Lutosławski], *Jak prowadzić pracę skautową. Wskazówki dla instruktorów skautowych oraz program pracy skautowej*, Kraków 1913.

⁵⁰ A. Małkowski, *Jak zawiązać patrol?*, „Skaut” 1911, nr 2, s. 15.

⁵¹ Idem, *Prawo skautowe...*, s. 13-14.

7. Skaut jest posłuszny rozkazom swoich rodziców, patrolowego i skautmistrza. 8. Skaut uśmiecha się i pogwizduje w każdym trudnym położeniu. 9. Skaut jest oszczędny. 10. Skaut nie pali tytoniu, nie pije napojów alkoholowych i jest czysty w myśli, w mowie i w uczynkach⁵².

Natomiast rota ślubowania (przysiężenia) w wersji ks. K. Lutosławskiego miała treść następującą: „Przysięgam uczynić wszystko, co jest w mojej mocy: 1. by zawsze spełnić swój obowiązek wobec Boga i Ojczyzny, 2. nieść chętną pomoc bliźniemu w każdej chwili, 3. być posłusznym prawu skautowemu”⁵³.

Od 1914 r. do czasów współczesnych, a więc w Związku Harcerstwa Polskiego do 2017 r., a w Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej od 1989 r., słowa przysiężenia harcerskiego i treść prawa harcerskiego była zmieniana aż 16 razy⁵⁴. Część tych zmian miała charakter redakcyjny, jak np. w 1918 r., kiedy to oficjalnie zmieniono nazewnictwo ze „skautowego” na „harcerskie”. Ale były też przemiany całkowite, wiążące się np. z wprowadzaniem nowego ustroju państwa i nowych koncepcji wychowawczych w harcerstwie. Tak było np. w styczniu 1945 r., kiedy Tymczasowa Naczelna Rada Harcerska, utworzona w Lublinie, ustaliła treści przysiężenia i prawa harcerskiego ściśle skorelowane z wprowadzanymi w kraju zasadami komunistycznymi. W rocie przysiężenia pozostawiono odwołanie do Boga⁵⁵, lecz prawo harcerskie zobowiązywało młodzież do „służby Polsce Demokratycznej”, do poszanowania wolności i sprawiedliwości społecznej oraz uwielbienia pracy jako wartości. Akcenty wychowawcze ustawiono w miejscach dotychczas raczej nieeksploatowanych w ZHP⁵⁶.

⁵² W. Błażejowski, *Z dziejów harcerstwa...*, s. 52-53.

⁵³ B. Śliwowski, *Przysiężenie w drużynie...*, s. 26.

⁵⁴ Treści zawarte w przysiężeniu i prawie harcerskim stanowią podstawowy kanon wartości moralnych, które wyznają i ku którym dążą członkowie harcerskich stowarzyszeń. Są elementem harcerskiej metody wychowawczej i jako swoiste kamienie milowe powinny więc być raczej niewzruszalne. Zaskakująca zapewne liczba i częstotliwość zmian świadczą o tym, że na organizacje harcerskie oddziałują zmiany polityczne zachodzące w kraju, które pociągają także przewartościowania programowo-metodyczne w samych organizacjach.

⁵⁵ Nie było to jednak wyrażenie woli pełnienia służby Bogu, jak w przedwojennej rocie przysiężenia, ale jedynie w przywołaniu Boga jako gwaranta wypełnienia składanego przysiężenia. Adept chcący zostać harcerzem mógł po złożeniu przysiężenia wypowiedzieć formułę: „Tak mi dopomóż Bóg”.

⁵⁶ Próby oddziaływania na młodzież proletariacką, wiejską i wywodzącą się z mniejszości narodowych, a tym samym stawianie sobie przez harcerstwo celów wynikających z ideo-

Narzucane wzorce ideowe i organizacyjne, a wywodzące się wprost z organizacji – pionierskiej i komsomolskiej – działających w ZSRR, uwidaczniają się jeszcze wyraźniej w treści przyrzeczenia i prawa harcerskiego wprowadzonego 25.05.1950 r., gdy w miejsce ZHP, któremu dalszej działalności w kraju zakazano, utworzono Organizację Harcerską Związku Młodzieży Polskiej. Treści przyrzeczenia i prawa harcerskiego z początku 1956 r., poza przesyceniem odniesieniami do lewicowych, socjalistycznych czy wręcz komunistycznych wartości, były mało formalne, dostosowane do poziomu dziecięcego⁵⁷.

Sygnalizując przemiany w treści przyrzeczenia i prawa harcerskiego, należy zwrócić uwagę, że oba te elementy skupiały jak w soczewce deklaratywne zaangażowanie o określonym charakterze ideowym. A to implikowało konkretne propozycje harcerskich działań programowych. I w tym aspekcie warto przywołać dwie charakterystyczne zmiany. Pierwszą z 1919 r., kiedy to do przyrzeczenia wprowadzono zapis o służbie Bogu (a w 1930 r. taki sam do prawa harcerskiego), oraz drugą, ogłoszoną 1–2.04.1932 r. Wówczas z treści przyrzeczenia i prawa harcerskiego znikły słowa „Ojczyzna”. Zastąpiono je określeniem „Polska”, co miało „wylimitować spory wokół przynależności organizacyjnej osób o narodowości niepolskiej”⁵⁸. Uznano, że termin „Polska” jest pojęciowo szerszy niż „Ojczyzna”, bo obejmuje nie tylko naród, ale także państwo ze wszystkimi jego obywatelami, nawet narodowości niepolskiej. To jeden z poruszanych przejawów wpływu sanacyjnego państwa na działającą w nim organizację ideowo-wychowawczą, jakim był ZHP.

logii lewicowej, po raz pierwszy miało miejsce w czerwcu 1922 r., kiedy to odbył się Zjazd Wolnych Harcerzy. Po roku wystąpili z ZHP tworząc własną organizację działającą do sierpnia 1924 r. Wolne Harcerstwo było przeciwne militarystyce i silnym akcentom religijnym. Dwa lata później przy terenowych kołach Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego powstały gromady harcerstwa robotniczego. Ideowo związane z PPS-em w 1927 r. przyjęły one nazwę „Czerwonego Harcerstwa”. Po przewrocie majowym uświadomienie na krzywdę społeczną i potrzebę demokratyzacji życia głosili działający w ramach ZHP członkowie Kregów Instruktorskich im. Mieczysława Bema (M. Bem był warszawskim drużynowym, którego zabito w czasie zamachu majowego, gdy opatrywał rannego żołnierza). Vide: B. Śliwerski, *Przyrzeczenie w drużynie...*, s. 51-53, A. Friszke, *Związek Harcerstwa Polskiego 1956-1962*, Warszawa 2016, s. 8; *Leksykon harcerstwa...*, s. 499-500 i 66-67.

⁵⁷ B. Śliwerski, *Przyrzeczenie w drużynie...*, s. 324.

⁵⁸ Ibidem, s. 53.

Narodowcy kontra państwowcy

Nowe treści wiązały się przemianami społeczno-politycznymi następującymi w Polsce po zamachu majowym z 1926 r., zorganizowanym przez marszałka Józefa Piłsudskiego. Początkowo ruch skautowy był nasycony ideami pozytywistycznymi, narodowymi i narodowyzwolenческими. Na nich opierała się praca wychowawcza, której celem było uformowanie świadomego, prawego i praktycznego obywatela. Na tych ideach oparto też program szkoleń prowojskowych i przygotowania do działań zbrojnych skierowanych przeciw zaborcom, a później przeciw wschodnim sąsiadom. Politycznie liderzy skautowi, szczególnie wywodzący się z szeregów „Eleusis” lub „Sokoła”, jak np. Kazimierz Wyrzykowski, Jerzy Grodyński czy Tadeusz Strumiłło, ideowo skłaniali się ku programowi Narodowej Demokracji⁵⁹.

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę, szczególnie po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej, harcerstwo z narodowyzwolenczego stawało się narodowym z inklinacjami religijnymi, a po zamachu majowym Piłsudskiego przedzierzgnęło się w organizację propaństwową⁶⁰. A. Friszke zauważa, że „narodowcy akcentowali nadrzędność narodu i religii katolickiej, państwowcy ideę nadrzędności państwa i potrzebę wychowania w tym duchu, sprzeciwiali się też wiązaniu wychowania harcerskiego z religijnym (...). Walka zakończyła się w 1931 r. przejściem władzy przez piłsudczyków. [Podskórnie konflikt ten] toczył się w ZHP do 1939 r.”⁶¹

Zmiany polityczne w państwie odbijały się w harcerstwie wspomnianymi wcześniej nowymi zapisami przyrzeczenia i prawa harcerskiego. Wiazały się też z modyfikacjami realizowanego programu wychowawczego. W okresie sanacji za najważniejsze uznawano kształtowanie przyszłych obywateli Polski charakteryzujących się oddaniem państwu, przydatnych dla państwa, najlepiej przeszkolonych wojskowo. Dlatego w latach 30. ze znacznym pań-

⁵⁹ A. Friszke, *Związek Harcerstwa...*, s. 6. Vide: J. Gaj, *Główne nurty ideowe w ZHP w latach 1918-1939*, Warszawa 1966, s. 37.

⁶⁰ Dotyczy to ZHP. Inne organizacje harcerskie ani nie znajdowały się w orbicie zainteresowania władz państwowych, ani same nie zabiegały o rodzaj państwowej atencji objawiającej się m.in. przekazywaniem znacznego wsparcia materialnego i organizacyjnego, ale też podporządkowania się jako tzw. stowarzyszenie wyższej użyteczności, określonej polityce państwa.

⁶¹ A. Friszke, *Związek Harcerstwa...*, s. 8.

stwowym wsparciem finansowym i rzeczowym w ZHP masowo powstawały m.in. „(...) drużyny specjalne, np. żeglarskie, motorowe, sanitarne (...)”⁶², jeździeckie, strzeleckie, lotnicze, łączności itp. Temu nurtowi ton nadawało harcerstwo męskie. J. Majka, oceniając je, napisał, że harcerzy, w odróżnieniu od harcerek, dostrzegających potrzebę wprowadzania w ZHP programu społecznego, „pasjonowała głównie polityka i wojsko”⁶³. Na uwagę zasługuje spostrzeżenie Stanisława Seweryna. Zauważył on, że stosowanie w harcerstwie metody pracy wojskowo-sportowej „wprzęga pewne indywidualne tendencje młodzieży w karną służbę dobra i doskonalenia się”⁶⁴.

W 1924 r., harcmistrz Adolf Zbigniew Heidrich, ppor. rez. WP i członek Głównej Kwatery Męskiej ZHP ds. wychowania harcerskiego i wyszkolenia wojskowego pisał:

Wielka wojna światowa dowiodła, że nie tyle armje wielkie, stojące na wysokim poziomie wyćwiczenia wojskowego, decydują o zwycięstwie, ile przydatność wojskowa każdego obywatela, inaczej mówiąc przydatność wojskowa całego społeczeństwa. Przydatność ta polega nie tylko na praktycznie-wojskowym wyćwiczeniu, lecz znajduje (...) podstawę w teźyżnie fizycznej, mocnym charakterze i wysokim poziomie moralnym człowieka. Harcerstwo (...) w tej właśnie dziedzinie ogromne może oddać usługi (...). Duże poczucie obowiązku, ogromny zapał, gorące i świadome ukochanie Ojczyzny w połączeniu z przeciętnie lepszym niż u młodzieży nieharcerskiej wyrobieniem fizycznym i praktycznym wyćwiczeniem umożliwiała młodzieży harcerskiej (...) bez specjalnego przygotowania zajmować stanowiska podoficerskie, a nieraz nawet oficerskie. Niejednokrotne wyróżnianie pojedynczych harcerzy i grup harcerskich w rozkazach wyższych dowódców wojskowych świadczy wymownie o lepszej przydatności wojskowej młodzieży harcerskiej w porównaniu z (...) nieharcerską⁶⁵.

Na koniec wspomniany autor zauważał, że punktem honoru każdego dorosłego, 18-letniego harcerza powinno być to, aby był on dobrym żołnierzem.

⁶² Ibidem.

⁶³ J. Majka, *Karki z historii...*, s. 71-72.

⁶⁴ S. Seweryn, *Harcerstwo a wychowanie obywatelsko-państwowe*, Łódź 1931 r., s. 5.

⁶⁵ A.Z. Heidrich, *O przysposobieniu wojskowym młodzieży harcerskiej*, „Harcmistrz. Miesięcznik Starszyny Harcerskiej. Organ Naczelnictwa Związku Harcerstwa Polskiego” 1924, nr 6-7, s. 62-63.

Współczesne kształty harcerskiego wychowania proobronnego

Jak problem szkoleń paramilitarnych i zaangażowania młodzieży harcerskiej na rzecz obronności kraju postrzegają instruktorzy działający w ZHR i ZHP 99 lat po publikacji hm. A. Heidriha? Co współcześnie można określić umiejętnościami proobronnymi? Z wywiadów własnych z instruktorami kilku organizacji harcerskich oraz wypowiedzi zaczerpniętych z mediów wynika, że chodzi wciąż o podstawowe techniki harcerskie – samarytanekę (udzielanie pierwszej pomocy przedmedycznej), terenoznawstwo, obozownictwo (*survival*), pionierkę (umiejętność stawiania prostych konstrukcji), łączność czy strzelectwo. Ale nie tylko. Poniżej zamieszczono przekazane autorowi relacje i opinie działaczy harcerskich dotyczące analizowanego problemu.

Harc mistrz Marek Gajdziński (ZHR Warszawa), założyciel ruchu programowo-metodycznego – Harcerskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, członek Komisji Harcistrzowskiej Organizacji Harcerzy; absolwent Krajowej Szkoły Administracji Publicznej stwierdza:

Harcerstwo jest organizacją najwłaściwszą do prowadzenia zajęć proobronnych ponieważ naszym zadaniem jest wychowanie obywateli przydatnych krajowi. Chcemy przygotować ich do tego, aby w obliczu zagrożenia kraju nie byli pierwszymi wyjeżdżającymi do Berlina, ale jednocześnie zostając i służąc Polsce, mieli ku temu przygotowanie. W dobie uzawodowienia wojska i specjalizacji przy wykonywaniu przez nie zadań militarnych „amatorzy” wciąż mogą i powinni aktywnie wspierać działania armii, pełniąc np. służbę w Wojskach Obrony Terytorialnej. Harcerze mogą też pełnić funkcje pomocnicze w wyspecjalizowanych służbach, a nawet różnego rodzaju oddolnych inicjatywach obywatelskich. Jak ma to teraz miejsce na wojnie w Ukrainie. Trzeba gasić pożary, wydobywać ludzi spod gruzów, udzielać pomocy medycznej, nosić meldunki, dostarczać żywność i wodę, organizować noclegi, opiekować się dziećmi, uchodźcami itd. W momencie zagrożenia wojną w kraju odbędzie się mobilizacyjny pobór wojskowy. Przejście przeszkolenia proobronnego w harcerstwie ułatwi poborowym adaptację i wspomóż przyszłe szkolenie wojskowe. Wojsko będzie miało z takiej młodzieży pożytek. W ZHR są w związku z tym kursy pletwonurków, żeglarskie, spadochronowe, działa HOPR, który organizuje wielostopniowe kursy ratownictwa, w programach stopni harcerskich zawarto naukę posługiwania się mapą, kompasem, GPS-em, współczesnymi środkami

łączności. Harcerze poznają alfabet Morse'a, który można wykorzystać tam, gdzie nie będzie telefonii komórkowej i energii elektrycznej. Uczymy ich, jak przetrwać w trudnych sytuacjach, jak się ukrywać i jeszcze wielu rzeczy, które w normalnych warunkach wydają się niepotrzebne. Najlepiej oczywiście, by ten zły czas nigdy nie nadszedł⁶⁶.

Podharc mistrz Jacek Wielgus, współzałożyciel ZHR z Gliwic, specjalista w zakresie archeologicznych technik eksploracyjnych, były komandos:

Harcerstwo swe początki wywodzi wprost z doświadczeń wojskowych gen. Roberta Baden-Powella. Zauważył on, że jego publikacje o tematyce wojskowej zyskiwały popularność wśród młodych Brytyjczyków. Postanowił przenieść techniki zwiadu i rozpoznania wojskowego na grunt wychowania młodzieży. Dzięki jego podrecznikowi *Scouting for Boys* geneza harcerstwa ściśle wiąże się z militariami. Analizując współcześnie tematykę militarystyki w edukacji i wychowaniu, nie sposób nie odnieść się do konfliktu na Ukrainie. Ponad rok walk pokazał, że doskonale sprawdziły się bataliony ochotnicze tamtejszej Gwardii Narodowej oraz Obrony Terytorialnej. Są to jednostki silnie związane z miejscem zamieszkania ich członków, a w związku z tym doskonale operujące w terenie. Harcerstwo może uzupełniać działanie takich formacji. Różnicowanie w terenie, znajomość infrastruktury, biegłe posługiwanie się środkami łączności oraz znajomość udzielania pierwszej pomocy medycznej to nieoceniona wartość współczesnego pola walki. Zwłaszcza w przeciwdziałaniu nowemu zjawisku, jakim jest wojna hybrydowa.

W Polsce po 1989 r. powstało wiele organizacji harcerskich. Choć przyświecają im te same ideały, to różnią się m.in. podejściem do wojskowych korzeni harcerstwa. Dzisiaj część instruktorów stara się wychowywać młodzież w duchu pozytywistyczno-pacyfistycznym. Kilkadziesiąt lat względnego pokoju doprowadziło do ideowej demilitaryzacji organizacji harcerskich. Ostatnimi czasy świat jest coraz mniej spokojny, a wojna toczy się tuż za naszą granicą. Rządy części krajów europejskich rozważają powrót do obowiązkowej służby wojskowej. W związku z tym powrót harcerstwa do militarnych tradycji, ale przede wszystkim do kształcenia

⁶⁶ Marek Gajdziński, relacja ustna, autoryzowana, przekazana autorowi 25.11.2022.

proobronnego jego członków wydaje się właściwy, a wręcz pożądany. Wszkolenie młodzieży jest idealną bazą dla późniejszych specjalistycznych szkoleń wojskowych. Członkowie organizacji harcerskich sprawdzili się podczas drugiej wojny światowej, tworząc Pogotowie Wojenne Harcerek i Harcerzy, a później Szare Szeregi. Z historii znamy wiele ich akcji przeciw wrogom. Dziś należy sięgać do tamtych doświadczeń⁶⁷.

Podharcemistrz Jacek Łuczak (ZHR Opole), organizator harcerskich pielgrzymek na Jasną Górę; radiowiec zauważa:

Patriotyzm czyli walka o niepodległość to jest korzeń harcerstwa. Walka o nią to nie tylko działania zbrojne, jak było w okresie odzyskania niepodległości czy w czasie II wojny światowej, ale także wychowanie młodego pokolenia. My w tym momencie również walczymy o Ojczyznę wychowując tej Ojczyźnie wartościowych obywateli, może nawet elity⁶⁸.

Z kolei harcmistrz Marek Wojdan (członek Komisji Rewizyjnej ZHR; zawodowy żołnierz WOT) uważa

harcerstwo za najwłaściwszą grupę docelową do prowadzenia w niej zajęć proobronnych. A to dlatego, że w harcerstwie chodzi nie tylko o nabycie umiejętności, ale również o wykształcenie u podopiecznych właściwych postaw moralno-etycznych. W okresie międzywojennym, a dokładnie w 1924 r., w codziennej pracy drużyn wdrożono program „Przysposobienie wojskowe w harcerstwie”, który zaowocował pozytywnymi efektami podczas II wojny światowej. Harcerze byli przygotowani zarówno do działań wojennych, jak i do pomocy ludności cywilnej. Przed laty za wdrażanie tego programu w Głównej Kwaterze ZHP odpowiadał druż. hm. Adolf Heidrich. Dziś harcerstwo może pomagać w realizacji zadań Wojsk Obrony Terytorialnej, które poza działaniami bojowymi wspiera i chroni ludność cywilną. Harcerki i harcerze idealnie nadają się do współpracy z żołnierzami przy obserwacjach i zwiadach. Umieją zachować się na terenach leśnych, gdzie przecież normalnie co roku obozują, znają tereny zurbanizowane, które są ich miejscem zamieszkania, mogą przydać się przy niesieniu pomocy medycznej.

W ramach współpracy z Wojskiem Polskim w harcerstwie już są realizowane szkolenia w zakresie strzelectwa, topografii i łączności. Są kursy z pomocy przedmedycznej z elementami medycyny pola walki,

⁶⁷ J. Wielgus, relacja pisemna, przekazana autorowi 27.04.2023.

⁶⁸ S. Tomoń, *Harcerze ZHR wierni Bogu i Ojczyźnie*, <http://jasnagora.com/wydarzenie-12257> (data dostępu: 12.10.2022).

ćwiczymy musztrę, a dla instruktorów odbywają się zajęcia z elementów dowodzenia i podstaw taktyki wojskowej. Wdrażanie harcerzy do realizacji wymienionych zadań, dostosowanych do ich wieku i możliwości, nie niesie ze sobą żadnych zagrożeń natury psychicznej i zdaniem specjalistów, nie wpływa negatywnie na rozwój psychofizyczny młodego człowieka. Harcerze zyskują dodatkową wiedzę i umiejętności, które poszerzają możliwości pełnienia przez nich służby na rzecz bliźnich i Ojczyzny, a wojsko może na przyszłość zyskać zorganizowanych i wstępnie przeszkolonych kandydatów na żołnierzy⁶⁹.

Harc mistrz Tomasz Sych (komendant Chorągwi Lubelskiej ZHP); informatyk, przedsiębiorca, radny powiatowy uważa, że:

Związek Harcerstwa Polskiego stwarza warunki do wszechstronnego, intelektualnego, społecznego, duchowego, emocjonalnego i fizycznego rozwoju. Naszymi celami są: nieskrępowane kształtowanie osobowości człowieka odpowiedzialnego, upowszechnianie i umacnianie w społeczeństwie przywiązania do wartości: przyjaźni, wolności, prawdy, sprawiedliwości, demokracji, samorządności, równouprawnienia, tolerancji. W związku z tym oprócz zwykłych drużyn harcerskich działają u nas także drużyny czy kluby specjalnościowe. Młodzi ludzie mogą w nich rozwijać konkretne zainteresowania. Są to drużyny czy kluby o specjalności wodnej, łączności, modelarskie, lotnicze, ratownicze oraz zabezpieczenia. Są też i inne, np. artystyczne. Sytuacja geopolityczna powoduje większe zainteresowanie młodzieży tematami militarnymi. Przekłada się to także na pracę naszej organizacji. Nie zauważam jednak, aby znacznie wzrosła w ZHP liczba drużyn czy klubów o specjalności proobronnej. Jeśli jest zainteresowanie taką tematyką, to z poziomu władz tego nie blokujemy, ale i nie narzucamy niczego jednostkom. W programach drużyn pojawiają się elementy związane z tą tematyką, jednak nie angażują one ich całkowicie⁷⁰.

Wypowiadający się instruktorzy harcerscy wspominali o współpracy nawiązywanej z Wojskiem Polskim. Bardziej szczegółowo o przypadkach konkretnych zadań zrealizowanych przez różne organizacje harcerskie wraz z wojskiem informują lokalne media. Takie opisy znajdują się też na portalach organizacji harcerskich. Należy zwrócić uwagę np. na opis współpracy ZHR z Ministerstwem Obrony Narodowej. Od czerwca do listopada 2022 r. Związek przeprowadził *Warsztaty proobronne HOPR ZHR 2022*, w ramach któ-

⁶⁹ M. Wojdan, relacja pisemna, przekazana autorowi 28.04.2023.

⁷⁰ T. Sych, relacja pisemna, przekazana autorowi 27.04.2023.

rych odbyły się kursy pierwszej pomocy, kwalifikowanej pierwszej pomocy i ratownictwa wodnego. Przeszkolono ok. 1000 osób w wieku 15+. Kładziono nacisk na ćwiczenia praktyczne. Kurs okazał się przydatny dla organizatorów biwaków, obozów, kolonii i wszelkich zajęć terenowych, gdzie w razie wypadku dojazd służb ratowniczych trwa długo. Był to też przejaw kształtowania proobronnych postaw młodej części społeczeństwa, a nawet – jak podają organizatorzy – przygotowanie młodzieży do zawodowej służby wojskowej. MON na realizację tego projektu przekazał harcerzom 150 000 zł przy ogólnych kosztach 188 000 zł⁷¹.

Dla odmiany, m.in. dla harcerzy z ZHP, szkolenia proobronne zorganizowano już w marcu 2016 r. w 12 Brygadzie Zmechanizowanej WP w Stargardzie. Kurs dla ok. 30 osób obejmował część strzelecką (zasady celowania, przyjmowanie postaw strzeleckich i pozostałe czynności związane z właściwym obchodzeniem się z bronią) oraz taktyczną (pokonywanie toru przeszkód i pokonywanie terenu, ustawianie min, udzielanie pierwszej pomocy na polu walki). Jak podkreśla jeden z organizatorów opisanych działań, kpt. Janusz Błaszczak, tego typu szkolenia dla członków organizacji pozarządowych, które mogą stać się ważnym elementem obrony terytorialnej, będą kontynuowane⁷².

W Hufcu ZHP im. gen. Józefa Bema w Tarnowie działa 99. Tarnowska Drużyna Starszoharcerska „Czerwone Berety”. Jest to jedna z działających w ZHP jednostek o specjalności proobronnej. Dla wszystkich zainteresowanych harcerzy i instruktorów w Wojskowej Komendzie Uzupelnień w Tarnowie przeprowadzono szkolenie z zakresu Obrony Cywilnej. Harcmistrz Maksym Pękosz stwierdził, że członkowie ZHP mieli okazję podnieść kwalifikacje w zakresie zagadnień, którymi w obliczu różnego rodzaju zagrożeń zajmuje się Obrona Cywilna. „Każdy, (...) składając Przyrzeczenie Harcerskie, deklaruje m.in. pełnić służbę Polsce. Służba wojskowa jest

⁷¹ A. Pacyna, *Warsztaty proobronne HOPR ZHR 2022*, <https://zhr.pl/2022/06/22/warsztaty-proobronne-hopr-zhr-2022/> (data dostępu: 12.10.2022); HOPR, *Szkolenia proobronne ratowników – sytuacje kryzysowe*, <https://hopr.zhr.pl/szkolenia-proobronne-ratownikow-sytuacje-kryzysowe/> (data dostępu: 12.10.2022).

⁷² J. Błaszczak, *Szkolenie organizacji proobronnych w 12 Brygadzie*, <http://polskazbrojna.pl/home/articleshow/18841?t=Szkolenie-organizacji-proobronnych-w-12-Brygadzie> (data dostępu: 12.10.2022).

(...) jedną z wielu możliwości pełnienia służby harcerskiej”⁷³. W ramach opisywanego szkolenia zapoznano się z zasadami zwalczania skutków klęsk żywiołowych, zagrożenia terroryzmem, organizowania akcji ratowniczych i poszukiwawczych. „Harcerze mają duży potencjał, który powinno się odpowiednio kierować i rozwijać. Szczególnie ważne są umiejętności harcerzy w zakresie udzielania pierwszej pomocy, umiejętności organizacyjne czy działalność z zakresu amatorskiej łączności krótkofalarskiej” – podkreślił prowadzący szkolenie major Adam Henczel, szef Wydziału Rekrutacji WKU w Tarnowie⁷⁴.

Zakończenie

Najważniejsze organizacje harcerskie działające w Polsce, tj. Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej, Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego Zawisza, Federacja Skautingu Europejskiego i Stowarzyszenie Harcerskie, swoje działania wzorują na modelu wychowawczym wywodzącym się z angielskiego skautingu. Metoda opracowana przez gen. Roberta Baden-Powella zawiera elementy wojskowości. Harcerstwo – odwołując się do skautingu – świadomie akceptuje implementację tych elementów do harcerskiej metody wychowawczej.

Z analizy dostępnych materiałów źródłowych, w tym podręczników metodyki harcerskiej oraz książek historycznych na temat rozwoju organizacji harcerskich i publikacji medialnych, jak i bezpośrednich wypowiedzi działaczy organizacji harcerskich, wynika, iż dwie spośród wspomnianych na wstępie, tj. ZHR i FSE Skauci Europy, wykazują najbardziej tradycjonalistyczne podejście do metod pracy. ZHR upodabnia się do harcerstwa działającego w Polsce w okresie międzywojennym, a dokładnie w czasie rządów sanacyjnych. Ówczesne harcerstwo było organizacją państwową, która realizowała wśród swoich członków cele wychowawcze odpowiadające celom państwa chcącego m.in. zapewnić dopływ młodzieży do wojska i innych służb. Z przeprowadzonych analiz dokumentów wynika, że ZHR jest dziś organizacją, w której realizu-

⁷³ *Harcerze na szkoleniu z Obrony Cywilnej*, <https://tarnow.pl/Dla-mieszkanow/Aktualnosci/Miasto/Harcerze-na-szkoleniu-z-obrony-cywilnej> (data dostępu: 12.10.2022).

⁷⁴ *Ibidem*.

je się sporo programów z zakresu działań proobronnych i paramilitarnych.

FSE Skauci Europy w swym tradycjonalizmie odwołują się do grup harcerskich z międzywojnia, którym przyświecały idee głoszone przez ugrupowania narodowe (grupy te w przededniu odzyskania niepodległości nie popierały działań zbrojnych). Współcześnie w SHK FSE Skauci Europy największy nacisk przykładają do wartości etyczno-moralnych, w tym głębokiego wychowania religijnego, w którym nie ma miejsca na uczenie zabijania ludzi. Jeśli w tej harcerskiej organizacji są realizowane zadania z zakresu proobronności, to jedynie w sferze niesienia przez harcerzy pomocy osobom potrzebującym, w tym udzielania pomocy przedmedycznej.

Związek Harcerstwa Polskiego działa jeszcze inaczej. Jego władze pozwalają instruktorom, na szeroką różnorodność programową. Z jednej strony w tej organizacji są prowadzone drużyny specjalnościowe, np. „Czerwonych Beretów”, dla których wzorcem są specjalistyczne jednostki komandosów, ale jednocześnie są drużyny, które w programie działań wychowawczych w ogóle nie zajmują się kształceniem umiejętności proobronnych, np. drużyny artystyczne. Zwierzchnicy nie narzucają instruktorom ZHP konieczności prowadzenia jakichkolwiek szkoleń proobronnych, a z wypowiedzi przedstawicieli władz ZHP wynika, iż od czasu wybuchu wojny w Ukrainie nie zaobserwowano w ZHP zwiększonej liczby specjalistycznych kursów i szkoleń, których uczestnicy w ten sposób przygotowywaliby się do działań w warunkach kryzysowych czy nawet konfliktu zbrojnego.

Czy można jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie postawione we wstępie artykułu, a mianowicie: czego współczesny świat oczekuje od organizacji harcerskich? Wydaje się, że jest to możliwe, choć oczywiście stwierdzenie takie będzie obarczone dozą subiektywizmu. Społeczne oczekiwania odnoszące się do roli harcerstwa w okolicznościach kryzysowych czy wojennych można uszeregować (od najbardziej do nieco mniej oczekiwanych):

- 1) działania organizatorskie i kierownicze,
- 2) działania ratownicze włącznie z udzielaniem pierwszej pomocy,
- 3) działania opiekuńcze i pomocowe (opieka nad dziećmi i seniorami),

- 4) wsparcie Wojsk Obrony Terytorialnej w działaniach wywiadowczo-rozpoznawczych, łączności, topograficznych, a nawet taktycznych i bojowych.

Bibliografia / References

Literatura

- Baden-Powell R., *Skauting dla chłopców*, Warszawa 1938.
- Baden-Powell R., *Wskazówki dla skautmistrzów. Podręcznik teorii i wychowania skautowego dla drużynowych*, Warszawa 1946.
- Błaszczak J., *Szkolenie organizacji proobronnych w 12 Brygadzie*, <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/18841?t=Szkolenie-organizacji-proobronnych-w-12-Brygadzie> (data dostępu: 12.10.2022).
- Błażejowski W., *Z dziejów harcerstwa polskiego (1910-1939)*, Warszawa 1985.
- Friszke A., *Związek Harcerstwa Polskiego 1956-1962*, Warszawa 2016.
- Gaj J., *Główne nurty ideowe w ZHP w latach 1918-1939*, Warszawa 1966.
- Gajdziński M., relacja ustna, autoryzowana, przekazana autorowi 25.11.2022.
- Głowacka-Sobiech E., *Duchowość i religijność w początkach polskiego skautingu*, „Przegląd Religioznawczy” 2021, nr 4.
- Głowacka-Sobiech E., *Twórcy polskiego skautingu – Olga i Andrzej Małkowscy*, Poznań 2003.
- Głowacka-Sobiech E., *Wychowanie ku „najwyższym” wartościom w działalności i programie „Eleusis” w okresie niewoli narodowej*, „Biuletyn Historii i Wychowania” 2005/2006, vol. 21/22.
- Harcerze na szkoleniu z Obrony Cywilnej*, <https://tarnow.pl/Dla-mieszkanow/Aktualnosci/Miasto/Harcerze-na-szkoleniu-z-obrony-cywilnej> (data dostępu: 12.10.2022).
- Heidrich A.Z., *O przysposobieniu wojskowym młodzieży harcerskiej*, „Harc mistrz. Miesięcznik Starszyny Harcerskiej. Organ Naczelnicstwa Związku Harcerstwa Polskiego” 1924, nr 6-7.
- Heidrich A.Z., *Przysposobienie wojskowe w harcerstwie. Program I stopnia w przysposobieniu wojskowym*, Warszawa 1926.
- HOPR, *Szkolenia proobronne ratowników – sytuacje kryzysowe*, <https://hopr.zhr.pl/szkolenia-proobronne-ratownikow-sytuacje-kryzysowe/> (data dostępu: 12.10.2022).
- Kamiński A., *Andrzej Małkowski*, Warszawa 1983.
- Kapusta M., *Małkowska. Skauting plus niepodległość, czyli jak rodziło się w Polsce harcerstwo*, <https://plus.gazetakrakowska.pl/malkowska-skauting-plus-niepodleglosc-czyli-jak-rodzilo-sie-w-polsce-harcerstwo/ar/13241598> (data dostępu: 12.10.2022).
- Katafiasz T., *Czyn niepodległościowy polskiego skautingu w latach I wojny światowej*, „Słupskie Studia Historyczne” 2009, nr 15.

- Leksykon harcerstwa*, red. O. Fietkiewicz, Warszawa 1988.
- Lord Baden-Powell of Gillwel, *Skauting dla chłopców. Wychowanie dobrego obywatela metodą puszcząską*, Warszawa 1938.
- Majewski K., *Czy Eleusis pana Lutosławskiego jest katolickim czy masonskim zakonem?*, Częstochowa 1910.
- Majka J., *Kartki z historii i tradycji Związku Harcerstwa Polskiego*, Warszawa 1971.
- Małkowski A., *Jak skauci pracują*, Kraków 1914.
- Małkowski A., *Jak zawiązać patrol?*, „Skaut” 1911, nr 2.
- Małkowski A., *Prawo skautowe*, „Skaut” 1911, nr 2.
- Małkowski A., *Scouting jako system wychowania młodzieży*, Lwów 1911.
- Naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego Główna Kwatera Żeńska, *Przysposobienie wojskowe harcerek*, Warszawa 1929.
- Nowik G., *Polskie związki skautowe i harcerskie 1909-1922*, Warszawa 2019.
- Paczyna A., *Warsztaty proobronne HOPR ZHR 2022*, <https://zhr.pl/2022/06/22/warsztaty-proobronne-hopr-zhr-2022/> (data dostępu: 12.10.2022).
- Piasecki E., Schreiber M., *Harce młodzieży polskiej*, Lwów–Warszawa 1920.
- PP, *Ignacy Koziielewski – wszystko oddał harcerstwu*, <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/2885141,Ignacy-Koziielewski-wszystko-oddal-harcerstwu> (data dostępu: 12.10.2022).
- Relacje zebrane przez autora:
- Sedlaczek S., *Wstęp*, [w:] H. Bouchet, *Skauting i indywidualność*, Lwów–Warszawa 1937.
- Seweryn S., *Harcerstwo a wychowanie obywatelsko-państwowe*, Łódź 1931.
- Sych T., relacja pisemna, przekazana autorowi 27.04.2023.
- Śliwerski B., *Przyrzeczenie w drużynie harcerskiej*, Kraków 1987.
- Tomoń S., *Harcerze ZHR wierni Bogu i Ojczyźnie*, <http://jasnagora.com/wydarzenie-12257> (data dostępu: 12.10.2022).
- Wielgus J., relacja pisemna, przekazana autorowi 27.04.2023.
- Wojdan M., relacja pisemna, przekazana autorowi 28.04.2023.
- Zawada J. [Kazimierz Lutosławski], *Jak prowadzić pracę skautową. Wskazówki dla instruktorów skautowych oraz program pracy skautowej*, Kraków 1913.

Marlena Drygiel-Bielińska

ORCID: 0000-0002-3825-7106

marlena.drygiel@uws.edu.pl

Uniwersytet w Siedlcach
Wydział Nauk Społecznych

Implikacje wojny w Ukrainie dla polityki bezpieczeństwa Francji

Implications of the war in Ukraine
on the Security Policy of France

DOI: 10.34739/doc.2023.20.03

Abstrakt: Polityka bezpieczeństwa Francji jest prowadzona w ścisłej korelacji z diagnozą jej środowiska strategicznego. Antycypacja, zapobieganie rozwojowi zagrożeń bezpieczeństwa oraz wczesna odpowiedź na sytuacje kryzysowe to działania, które powinny być podejmowane adekwatnie do sytuacji. W związku z tym w polityce Francji uwidacznia się reaktywność na zmiany w środowisku bezpieczeństwa i jego systematyczny przegląd. Z drugiej jednak strony wiele zależności we współczesnej polityce bezpieczeństwa Republiki pozostaje niezmiennych. Świadczą o tym np. odwołania do politycznych koncepcji Charlesa de Gaulle'a w bieżących działaniach na rzecz bezpieczeństwa państwa. Celem niniejszego artykułu jest wskazanie na zmiany, jakie dokonały się w polityce bezpieczeństwa Francji wskutek agresji Rosji na Ukrainę w 2022 r. Nie zmieniły one fundamentów tej polityki, ale niewątpliwie wprowadziły konieczność refleksji i zmiany w niektórych obszarach.

Słowa kluczowe: polityka bezpieczeństwa Francji, wojna w Ukrainie, bezpieczeństwo narodowe, konflikt zbrojny

Abstract: The security policy of France is closely related to the diagnosis of the strategic environment. Anticipation, as well as prevention of the development of security threats and early response to crisis situations, are actions that should be taken appropriately to the situation. Therefore, the French policy reflects reactivity to changes in the security environment and its systematic review. However, many dependencies in the contemporary security policy of the Republic have remained unchanged. This is evidenced, for example, by references to Charles de Gaulle's political concepts in current activities for state security. The purpose of this article is to point out the changes that have occurred in French security policy as a result of the Russian aggression against Ukraine in 2022. The changes

have not changed the foundations of this policy but have undoubtedly introduced the need for reflection and change in some areas.

Keywords: the security policy of France, war in Ukraine, national security, armed conflict

Wstęp

Polityka bezpieczeństwa jest aktywnością organów państwowych, która ma niezwykle dynamiczny charakter. Wynika z wielu uwarunkowań, wykorzystuje rozmaite środki i metody, realizuje różne cele i interesy oraz integruje wewnętrzny i zagraniczny wymiar funkcjonowania państwa. Podejmowane działania są zatem podatne na zmiany środowiska bezpieczeństwa, jednak z zachowaniem tożsamości podmiotu i pewnych stałych fundamentów jego funkcjonowania¹. Agresja Rosji na Ukrainę rozpoczęta 24 lutego 2022 r. stała się punktem odniesienia, postrzeganym jako zwrotny, w procesie zmiany współczesnego systemu bezpieczeństwa. Państwa Europy Zachodniej musiały zająć stanowisko wobec konfliktu zbrojnego, który wybuchł u granic Sojuszu Północnoatlantyckiego i Unii Europejskiej, i nierzadko były zmuszone do weryfikacji, rewizji czy wprowadzenia modyfikacji do swoich polityk bezpieczeństwa względem pomocy uchodźcom z Ukrainy, wsparcia militarnego dla tego państwa, ich roli w NATO oraz znaczenia samego Sojuszu, a także relacji z Rosją, bezpieczeństwa energetycznego, ekonomicznego i wielu innych problemów funkcjonowania współczesnego systemu bezpieczeństwa².

Celem niniejszego opracowania jest wskazanie implikacji, które dla polityki bezpieczeństwa Francji pojawiły się w związku z wybuchem wojny, a zwłaszcza kolejnej fazy jej eskalacji. Można w tym kontekście przyjąć założenie, że agresja Rosji na Ukrainę nie zmieniła fundamentów polityki bezpieczeństwa Francji, ale przyczyniła się do weryfikacji jej kierunków w kontekście roli NATO i UE oraz relacji z Rosją.

¹ T. Balzacq, *Qu'est-ce que la sécurité nationale?*, „La revue internationale et stratégique” 2003, no 4, s. 46-47; T. Pawłuszko, *Poliheurystyczna teoria podejmowania decyzji w analizie polityki bezpieczeństwa*, „Colloquium Pedagogika – Nauki o Polityce i Administracji” 2020, nr 1, s. 82.

² Vide: *The War Must Go On. Dynamika wojny w Ukrainie i jej reperkusje dla bezpieczeństwa Polski*, red. A. Gruszczyk, Kraków 2023.

Podstawy współczesnej polityki bezpieczeństwa Francji

Polityka bezpieczeństwa Francji prowadzona w okresie zimnej wojny wyróżniała się skutecznością. Sukces strategii został osiągnięty dzięki konsekwencji, zdecydowaniu i zręczności francuskich decydentów politycznych. Niektórzy badacze określają ją mianem strategii „trójkąta błędów”, polegającej na niejednoznacznym formułowaniu celów polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Posiadanie broni nuklearnej miało symbolizować niezależność, której zakres nie był dokładnie określony, nie w pełni została także wyjaśniona istota odstraszenia. Francja popierała funkcjonowanie Sojuszu Północnoatlantyckiego, ale jednocześnie starała się go kontrolować za pomocą idei autonomicznej obrony integrującej się Europy, którą przedstawiano zależnie od okoliczności, jako podmiot służący wzmocnieniu NATO lub będący alternatywą dla Sojuszu. Istnienie wspólnego dla ówczesnego systemu transatlantyckiego zagrożenia ze strony bloku wschodniego, sprawiło, że Francja była postrzegana jako wiarygodny sojusznik, który w obliczu realnego niebezpieczeństwa opowiedziałby się po stronie Zachodu. Zakończenie zimnej wojny miało obnażyć prawdziwą rolę Francji i umożliwić wskazanie przez nią jednej z opcji bezpieczeństwa: narodowej niezależności, zakorzenienia w Sojuszu Północnoatlantyckim i wzmocnienia jego filaru europejskiego, konstruowania niezależnego, zachodnioeuropejskiego systemu obrony lub zaangażowania w ogólnoeuropejski system bezpieczeństwa zbiorowego. Jednak oczekiwany przełom w polityce bezpieczeństwa Francji nie nastąpił³.

Polityka bezpieczeństwa Francji w aspekcie doktrynalnym została oparta na wizji generała Charlesa de Gaulle'a. Według niej V Republika powinna być państwem suwerennym i niezależnym wobec innych podmiotów. Realizacją tej doktryny miało być uniezależnienie Francji od „atomowego parasola” USA i budowa własnego potencjału nuklearnego. Dążenie do potęgi Republiki miało opierać się na rozwoju metropolii i terytoriów, które dobrowolnie wyrażą wolę pozostania w jej granicach. Jedyłą drogą do utrzymania pokoju w Europie Zachodniej i zagwarantowania jej silnej pozycji,

³ J. Stefanowicz, *Polityka bezpieczeństwa Francji u progu XXI wieku*, [w:] *Bezpieczeństwo państw Europy. Koncepcje i problemy lat 90.*, red. B. Łomiński, Katowice 1997, s. 87.

szczególnie w odniesieniu do USA i ZSRR miało być pojednanie z Niemcami⁴.

Francja jest państwem, którego polityka bezpieczeństwa jawi się jako szczególna na tle sojuszników. Jako jedyne państwo zachodnioeuropejskie zachowała silnie kontrolowaną strefę w Afryce, na Pacyfiku i Oceanie Indyjskim, czyli terytoriach swoich byłych kolonii. W 1966 r. opuściła zintegrowaną strukturę dowodzenia Sojuszu Północnoatlantyckiego (dołączając ponownie w 2009 r.) i starała się kształtować swoją politykę bezpieczeństwa niezależnie od NATO, którego członkiem formalnie pozostawała. W 1960 r. Francja weszła w posiadanie broni nuklearnej, zbudowanej własnymi środkami, niezależnie od USA. Kolejnym czynnikiem wyróżniającym politykę bezpieczeństwa Francji jest funkcjonowanie jej systemu politycznego w tym zakresie, tzn. posiadanie prerogatyw w tej dziedzinie zarówno przez prezydenta, jak i przez premiera, co szczególnie w okresach kohabitacji może rodzić problemy w sprawnym jej funkcjonowaniu⁵.

Mimo „europejskości” francuskiej kultury strategicznej istnieje wiele cech, które stanowią o jej wyjątkowości na tle innych państw obszaru transatlantyckiego. Są nimi: niezależność, uniwersalizm, „światowa ranga”, niezbędnosc sojuszników, charakter obronny i racjonalizm⁶.

Niezależność działania jest pojmowana przez decydentów francuskich w kategoriach atrybutu suwerenności. Cecha ta może stać się przyczyną trudności w integracji i pełnym wymiarem funkcjonowania Francji w instytucjach bezpieczeństwa obszaru transatlantyckiego. Potrzebą niezależności w polityce bezpieczeństwa analitycy wyjaśniają przyczyny odrzucenia projektu Europejskiej Wspólnoty Obronnej przez francuskie Zgromadzenie Narodowe w 1954 r.⁷ Uniwersalizm, charakteryzujący doktrynę bezpieczeństwa Francji, uwidacznia się w wielu projektach dotyczących wizji

⁴ M. Kuczyński, *Polityka bezpieczeństwa i siły zbrojne Francji*, Warszawa 1995, s. 11.

⁵ Ibidem, s. 5; F.G. Dreyfus, *The Geopolitics of France and Its Consequences*, [w:] *Defence and Security. Eleven National approaches*, red. H.P. Klepak, P. Létourneau, Montreal 1990, s. 74-87; M. Drygiel, *Role Francji w transatlantyckim systemie bezpieczeństwa*, Warszawa 2013, s. 166-167.

⁶ B. Colon, *La culture...*, „Stratégique” 1992, no 52, s. 27-43, cit. per: A. Ciupiński, *Podstawowe elementy współczesnej strategii Francji*, Warszawa 1997, s. 19.

⁷ A. Ciupiński, *Podstawowe elementy...*, s. 20.

relacji międzynarodowych. Od czasów rewolucji rozpoczętej w 1789 r. Francja jest postrzegana jako ojczyzna i promotor praw człowieka. Również współcześni francuscy politycy uważają za swój obowiązek promowanie wolności i praw człowieka na arenie międzynarodowej. Z kolei uniwersalizm idei Jeana Moneta i Roberta Schumana przyczynił się do powodzenia idei integracji europejskiej⁸.

Do najważniejszych celów polityki bezpieczeństwa Francji należy zapewnienie na możliwie wysokim poziomie realizacji jej interesów, dzięki ich ochronie przed różnorodnymi zagrożeniami. W interesie Francji pozostaje również utrzymanie pokoju w Europie oraz terytoriach z nią graniczących, a także innych, kluczowych, ze względu na wymianę gospodarczą. Republika realizuje również interesy na poziomie globalnym, wynikające z jej zobowiązań międzynarodowych. Potwierdzeniem międzynarodowej pozycji Francji powinna stać się możliwość jej wpływu na kształt relacji pomiędzy państwami europejskimi i samej Unii Europejskiej. Integracja na poziomie obronnym jest komplementarna w stosunku do jej charakteru gospodarczego. Sojusz Północnoatlantycki jest dla Republiki ważnym spoiwem w stosunkach transatlantyckich, szczególnie w kontekście zapewniania pokoju. Racjonalny podział kompetencji pomiędzy Europą i Stanami Zjednoczonymi z pewnością przysłużyłby się misjom pokojowym i zarządzaniu kryzysami. Działania państwa w środowisku międzynarodowym dotyczące obrony powinny opierać się na jego autonomii decyzyjnej oraz na solidarności, czyli pomocy sojusznikom oraz respektowaniu charakteru ich zaangażowania w Europie i poza nią. Francja opowiada się za prymatem prawa międzynarodowego i solidarnego współdziałania w Europie w obrębie tej zasady⁹.

Ukraina i region Europy Wschodniej w strategii bezpieczeństwa Francji

Jak stwierdzono w aktualizacji Przeglądu Obrony i Bezpieczeństwa z 2021 r. – dokumencie, który uwzględnia zmiany w śro-

⁸ Ibidem, s. 20-21.

⁹ I. Słomczyńska, *Koncepcja bezpieczeństwa Francji*, [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe w XXI wieku*, red. R. Zięba, Warszawa 2018, s. 143-144; G. Ayache, P. Lorot, *La conquête de l'Est. Les atouts de la France dans le nouvel ordre mondial*, Paris 1991, s. 180.

dowisku bezpieczeństwa Francji, w porównaniu z zasadniczą jego wersją z 2017 r. poziom zaangażowania Republiki w stosunkach międzynarodowych nie osłabł do tej pory, zwłaszcza w odniesieniu do kryzysów i niestabilności we współczesnym świecie. Zwrócono uwagę w tym kontekście na problemy związane ze stabilnością regionów w bliskim sąsiedztwie NATO i Unii Europejskiej. Wskazano na konflikt w Ukrainie, kryzys w Białorusi, konflikt o Górski Karbach oraz wyzwania pojawiające się w regionie Bałkanów Zachodnich¹⁰. W dokumencie tym nie zwrócono szczególnej uwagi na relacje z Ukrainą, nie poświęcono także miejsca poszczególnym państwom regionu czy relacjom Francji z nimi. Oznacza to, że z punktu widzenia strategii, obrony i bezpieczeństwa Republiki nie jest to region wiodący. Bezpieczeństwo i główne zagrożenia są identyfikowane w kontekście rywalizacji mocarstw (nie wyklucza się powstania konfliktu na dużą skalę). Za istotnego partnera w kształtowaniu współczesnego porządku międzynarodowego uznano Rosję. Warto poddać analizie francuski punkt widzenia w kontekście bliskiego oddziaływania Federacji Rosyjskiej na region, będący przedmiotem podjętych rozważań oraz charakter relacji rosyjsko-francuskich.

Znaczące miejsce w rozważaniach nad funkcjonowaniem Francji w aktualnym środowisku bezpieczeństwa poświęcono właśnie Federacji Rosyjskiej, której polityka kształtuje je w wyraźny sposób. Znalazło się tu odniesienie do rosyjskiej postawy strategicznego zastraszania, nie tylko za pomocą środków wojskowych, ale również z wykorzystaniem dezinformacji, propagandy i niejawnych sposobów działania. Rosja jest identyfikowana jako oportunistyczna potęga, która jest zdolna do szybkiego urzeczywistniania swoich strategii. Rosja jest również państwem (podobnie jak Chiny), które potrafi wykorzystywać możliwości współcześnie rozwijających się procesów w środowisku strategicznym (np. pandemia COVID-19). Francuzi zwrócili uwagę również na odnowione zdolności wojskowe, charakter działań dyplomatycznych Rosji, które pozwalają jej na łatwiejsze operowanie w różnych, bardziej odległych teatrach działań. Jest to aktywność, która spotyka się z interesami

¹⁰ *Actualisation Stratégique 2021*, s. 11, <https://www.defense.gouv.fr/sites/default/files/dgris/REVUE%20STRAT%202021%2004%2002%202021%20FR.pdf> (data dostępu: 06.05.2022).

francuskimi realizowanymi w środowisku międzynarodowym, w związku z czym autorzy dokumentu poświęcają miejsce podejściu Francji do wyzwań stawianych przez realizację strategii Rosji. Zatem konieczność wyważonego podejścia do polityki i strategii Federacji Rosyjskiej łączącego w sobie stanowczość i zaangażowanie, co powinno umożliwić klarowny dialog z Rosją, staje się nieodzowna¹¹.

W aktualizacji głównego strategicznego dokumentu zwrócono uwagę na działania Chin, USA i Rosji jako te, które wpływają na dekompozycję porządku międzynarodowego. Działania mocarstw, zdaniem Francji, w ostatnim okresie podważały funkcjonowanie instytucji międzynarodowych oraz umów i porozumień wielostronnych¹². Zatem ze strategicznego punktu widzenia bezpieczeństwo Francji jest widziane w odniesieniu do globalnej i regionalnej rywalizacji mocarstw. Jeżeli region Europy Wschodniej staje się przedmiotem ich zainteresowania, to wtedy ma to reperkusje dla francuskiej polityki i wiąże się ze zwiększeniem aktywności w tym kontekście. Mimo bliskości geograficznej nie jest to region będący bliską sferą dla działań Francji.

Stanowisko Francji wobec wojny w Ukrainie

Proces określania stanowiska Francji dotyczącego agresywnych działań Rosji wobec Ukrainy oraz ich wpływu na bezpieczeństwo Francji i UE przybrał na znaczeniu wraz z konfliktem w Gruzji w 2008 r. W tym czasie, poza wolą reformowania instytucji UE i zacieśniania współpracy dla utworzenia „Europy obrony”, prezydent Francji Nicolas Sarkozy zajął pozytywne stanowisko w sprawie zbliżenia Gruzji i Ukrainy z NATO. Starał się być bardziej wrażliwy niż jego poprzednik, na kwestię ich ewentualnego członkostwa w Unii Europejskiej. Podczas jednego ze swoich przemówień państwa te określił mianem „braci europejskich”¹³. Konflikt w Ukrainie

¹¹ Ibidem, s. 21; M. Drygiel-Bielińska, *Central and Eastern Europe in France's Foreign Policy*, [w:], *Politics and Security of Central and Eastern Europe. Contemporary Challenges*, red. R. Zięba, Cham 2023, s. 319.

¹² *Actualisation Stratégique 2021...*, s. 25.

¹³ *Diplomatie des "changements", mais pas de "table rase"*, „Le Monde” 2008, no 19372, s. 9.

(po jego rozpoczęciu w 2014 r.) spowodował ze strony Francji solidarność również z bezpieczeństwem Polski oraz uwzględnienie obaw ze strony państw bałtyckich. Rozpoczęto wzmocnienie misji patrolowania sił powietrznych NATO nad tymi krajami pod koniec kwietnia 2014 r. Paryż odegrał zatem aktywną rolę w koordynacji odpowiedzi UE na działania Rosji dotyczące aneksji Krymu i wojny w Donbasie, zwłaszcza w ramach Trójkąta Weimarskiego¹⁴.

Reakcja Francji na agresję Rosji w Ukrainie nie powinna być analizowana wyłącznie jako stanowisko tego państwa. Istotne znaczenie ma także wpływ Republiki na reakcję Unii Europejskiej i jej politykę wobec tego konfliktu oraz państw biorących w nim udział, również ze względu na rotacyjne przewodnictwo Francji w Radzie Unii Europejskiej w pierwszym półroczu 2022 r. Wybór Emmanuela Macrona na urząd prezydenta na drugą kadencję w tym samym roku z pewnością wpłynie na kontynuację polityki Francji i chęć budowy silnej pozycji UE, także w kontekście rozwiązania konfliktu i koordynacji stanowisk z innymi zachodnimi partnerami. Francja była państwem popierającym sankcje wobec Rosji, które zostały wprowadzone po wybuchu wojny. Jako jedno z pierwszych państw UE poparła m.in. odłączenie rosyjskich banków od systemu SWIFT, konfiskatę majątków rosyjskich oligarchów, embargo na rosyjskie węglowodory. Władze przyspieszyły też rozmieszczenie dodatkowych oddziałów wojskowych w państwach wschodniej flanki NATO (w Rumunii i Estonii, rozszerzony udział francuskich wojsk w obronie przeciwlotniczej Polski)¹⁵.

Francja podjęła też liczne działania dyplomatyczne, zarówno przed konfliktem, jak i po jego wybuchu. Prezydent Francji rozmawiał i spotykał się z Władimirem Putinem (przed rozpoczęciem działań zbrojnych przeciwko Ukrainie odbył wizytę w Moskwie 7 lutego 2022 r., która jednak nie powstrzymała wybuchu wojny; po rozpoczęciu inwazji Macron odbył wiele rozmów telefonicznych z przywódcą Federacji Rosyjskiej, a także z Aleksandrem Łukaszenką, chcąc przekonać prezydenta Białorusi do odstąpienia od działań

¹⁴ E. Sandschneider, O. Wolff, *French Policies toward Central Eastern Europe: Not a Foreign Policy Priority but a Real Presence*, "DGAP analyse" 2014, no 11, s. 11.

¹⁵ European Commission, *Sanctions adopted following Russia's military aggression against Ukraine*, https://ec.europa.eu/info/business-economy-euro/banking-and-finance/international-relations/restrictive-measures-sanctions/sanctions-adopted-following-russias-military-aggression-against-ukraine_en (data dostępu: 10.05.2023).

wspierających agresję rosyjską). Macron pozostawał również w stałym kontakcie z prezydentem Ukrainy, Wołodymyrem Zełenskim oraz przywódcami państw Zachodnich, w tym prezydentem USA Joe Bidenem. Doszło także do spotkań na szczeblu ministerialnym i szefów państw Trójkąta Weimarskiego. Podczas jednego z tych spotkań 1 marca 2022 r. minister spraw zagranicznych Francji Jean-Yves le Drian opowiedział się za kolejnym pakietem sankcji dla Białorusi oraz całkowitą izolacją Rosji na arenie międzynarodowej. Jest to zmiana retoryki wobec Rosji, ponieważ wcześniej Francja stosowała politykę koncyliacyjną, nastawioną na poszukiwanie partnerstwa i możliwości współpracy¹⁶.

Stanowisko Francji zostało oparte na dążeniu do udzielenia pomocy Ukrainie przy jednoczesnym braku bezpośredniego zaangażowania w konflikt i walkę zbrojną. Pomoc zaatakowanemu państwu skupiono na wsparciu finansowym, humanitarnym, wojskowym. Celem Francji jest sprawienie, aby prowadzenie konfliktu było dla Rosjan jak najbardziej kosztowne. Przedstawiciele rządu francuskiego informowali opinię publiczną o stałym kontakcie prezydentów Francji i Ukrainy oraz o systematycznej odpowiedzi na zapotrzebowanie sprzętu wojskowego ze strony Ukraińców. Zwracali również uwagę, że elementy uzbrojenia były sprzedawane Ukrainie od czasu rozpoczęcia wojny w 2014 r., a jednym z głównych ich dostawców była właśnie Francja. Jednak rządzący w swych oficjalnych wypowiedziach odżegnują się od podawania szczegółowych informacji w zakresie udzielanego Ukrainie wojskowego wsparcia, ze względu na aktywne działania wojenne i nie wspomaganie tymi informacjami strategicznej pozycji Rosji w konflikcie¹⁷.

Jak wynika z doniesień medialnych, Francja w okresie po 2014 r., kiedy obowiązywało embargo na broń wprowadzone przeciwko Rosji, dostarczała W. Putinowi nowoczesną broń. Był to czas konieczności wyboru pomiędzy rolą lojalnego sojusznika a solidnego handlarza bronią. Podczas gdy zachodnie przedsiębiorstwa opuszczały Rosję w odwecie za wywołanie wojny, wiele koncernów

¹⁶ Ł. Jasina, *Meeting of Weimar Triangle heads of diplomacy*, <https://www.gov.pl/web/diplomacy/meeting-of-weimar-triangle-heads-of-diplomacy> (data dostępu: 10.05.2023).

¹⁷ G. Fleitour, *Guerre en Ukraine. Quelle est la stratégie de la France pour faire reculer la Russie?*, <https://www.ouest-france.fr/monde/guerre-en-ukraine/guerre-en-ukraine-la-strategie-de-la-france-pour-faire-reculer-la-russie-0c1ffabc-9bcf-11ec-a912-ca6b0d2347ed> (data dostępu: 10.05.2023).

francuskich pozostało na miejscu. Najprawdopodobniej w wyniku sugestii Pałacu Elizejskiego, żeby nie robiły tego zbyt pośpiesznie. Krytycy prezydenta zarzucali mu brak skuteczności rozmów z Władimirem Putinem, na które poświęcił łącznie kilkadziesiąt godzin¹⁸.

Dnia 3 maja 2022 r. Pałac Elizejski opublikował (jak było to realizowane również w poprzednich przypadkach) podsumowanie przebiegu ostatniej przed zaprzysiężeniem Macrona na drugą kadencję (7 maja 2022 r.) rozmowy z Władimirem Putinem. W rozmowie tej Macron wezwał prezydenta Rosji do umożliwienia ewakuacji, zgodnie z prawem międzynarodowym, cywilów pozostających w zakładach stalowych Azowstal w Mariupolu, które pozostały jednocześnie ostatnim miejsce w tym mieście, które stawiało Rosjanom opór. 6 maja 2022 r. ewakuowano stamtąd dzieci, kobiety i osoby starsze. Poza tym prezydent Francji wyraził również gotowość do współpracy z właściwymi organizacjami międzynarodowymi, aby pomóc znieść rosyjską blokadę eksportu ukraińskiej żywności przez Morze Czarne, ze względu na jej konsekwencje dla światowego bezpieczeństwa żywnościowego. Prezydent Republiki wezwał Rosję do wywiązania się z obowiązków stałego członka Rady Bezpieczeństwa ONZ i w konsekwencji położenie kresu tej wyniszczającej agresji. Zaznaczył swoją stałą gotowość do pracy nad wynegocjowanymi warunkami pokoju i pełnego poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej Ukrainy. Ponowił także swoje żądanie zawieszenia broni¹⁹.

Kontakty z Władimirem Putinem, które były utrzymywane przez stronę francuską, spotkały się z krytycznym podejściem ze strony państw regionu Europy Środkowej, przede wszystkim Polski. Zarzuty dotyczyły zasadności podejmowania takich kroków w czasie trwającej agresji rosyjskiej wobec polityka, który jest odpowiedzialny za cywilne ofiary wojny. Premier Mateusz Morawiecki przyrównał te działania prezydenta Francji, wskazując na brak ich skuteczności, do możliwości negocjacji w przeszłości z Adolfem

¹⁸ M. Drygiel-Bielińska, *Central and Eastern...*, s. 327.

¹⁹ *Entretien téléphonique avec Vladimir Poutine, Président de la Fédération de Russie*, <https://www.elysee.fr/emmanuel-macron/2022/05/03/entretien-vladimir-poutine-president-de-la-federation-de-russie> (data dostępu: 10.05.2023).

Hitlerem, Józefem Stalinem czy Pol Potem²⁰. W odpowiedzi E. Macron określił polskiego premiera mianem ksenofoba i antysemitę, a minister spraw zagranicznych RP wezwał ambasadora Francji w Warszawie w celu złożenia wyjaśnień. Pojawia się tu pytanie o realizację dyplomatycznych środków rozwiązywania sporów w różnych fazach konfliktów i ich zasadność w sytuacji eskalacji agresywnych działań²¹.

W marcu 2022 r., miesiąc po rozpoczęciu rosyjskiej agresji, prezydent Macron zadeklarował, że Francja nie przekroczy granicy, kiedy miałaby się stać uczestnikiem wojny, a granicę tę stanowiło dla niej wówczas dostarczenie Ukrainie czołgów i samolotów bojowych. Zdaniem Macrona dużym zagrożeniem, które będzie się rozwijało w ciągu kolejnych kilkunastu miesięcy wojny, jest wzrost cen i inflacji, co może doprowadzić do kryzysu żywnościowego. Proponował wtedy przyjęcie programu solidarności żywnościowej w UE i podjęcia współpracy w tym zakresie z Unią Afrykańską. W związku z tym warto dążyć do zwiększenia zapasów i produkcji w państwach, w których jest to możliwe²².

W podobnym tonie wypowiadał się gen. Burkhard w odniesieniu do kwestii komunikacji na temat zaangażowania Francji w pomoc militarną. Zwrócił uwagę, że ważne jest, aby pozostać tak dyskretnym, jak to tylko możliwe. „Rosjanie mogą zaakceptować pewną liczbę działań, ale nie mogą zaakceptować tego, że przesadzamy z naszym wsparciem dla Ukrainy” – powiedział. „Im mniej mówimy, tym więcej możemy zrobić” – dodał²³. Można przewidywać, że Francja utrzymała polityczny kurs dotyczący wzmocnienia obrony europejskiej i rozwoju Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa. Tym razem jednak potrzebna będzie koordynacja stanowisk i działań z Sojuszem Północnoatlantyckim i Stanami Zjednoczonymi na

²⁰ Polska Agencja Prasowa, *Szef MSZ wzywa ambasadora Francji*, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1150162%2Cszef-msz-wzywa-ambasadora-francji-chodzi-o-slowa-macrona-o-premierze> (data dostępu: 10.05.2023).

²¹ Pokojowe środki rozwiązywania sporów dotyczą najczęściej wykorzystania środków politycznych lub sądowych, R. Bierzanek, J. Symonides, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2005, s. 342-362.

²² G. Fleitour, *Guerre en Ukraine...*

²³ E. Vincent, *Guerre en Ukraine: «le rouleau compresseur» russe risque de finir par passer, selon le chef d'état-major des armées*, https://www.lemonde.fr/international/article/2022/03/06/guerre-en-ukraine-le-rouleau-compresseur-russe-risque-de-finir-par-passer-selon-le-chef-d-etat-major-des-armees_6116336_3210.html (data dostępu: 10.05.2023).

szerszą skalę, czego Francja nie podejmowała w takim wymiarze przed wojną. Sam wymiar tych działań nie ma charakteru nowości, ale ich zasięg i częstotliwość stanowi o zmianie w konstruowaniu polityki bezpieczeństwa Francji.

Wybory 2022 a agresja Rosji na Ukrainę

Wojna w Ukrainie zdominowała, co oczywiste, kampanię w wyborach prezydenckich we Francji. Polityka zagraniczna nie jest zazwyczaj rozwijanym i interesującym obywateli tematem, mimo że prezydent w świetle przepisów konstytucji ma znaczące kompetencje w polityce zagranicznej²⁴. W związku z zaistniałą sytuacją geopolityczną poszczególni kandydaci w wyborach prezydenckich byli zmuszeni do odniesienia się do kwestii wojny w Ukrainie i zajęcia stanowiska wobec polityki Federacji Rosyjskiej. W pierwszej turze wyborów brało udział dwunastu kandydatów i dla wielu z nich wiązało się to z koniecznością zrewidowania poglądów i ocen działań Władimira Putina. Macron – wówczas jako kandydat na prezydenta (27,85% głosów w pierwszej turze²⁵) – musiał prowadzić swoistą ekwilibrystykę pomiędzy oczekiwaniami społecznymi, problemami (również gospodarczymi) oraz tuszowaniem wcześniejszych, przychylnych działań wobec Rosji. Natomiast w przypadku kontrkandydatów z pierwszej tury wyborów: przedstawicieli skrajnej prawicy Marine Le Pen (23,15% zdobytych głosów), Erica Zemmoura (7,07% głosów) i skrajnej lewicy – Jean-Luca Mélanchona (21,95% głosów) nastroje społeczne zmusiły ich do zrewidowania poglądów na temat Rosji i współpracy z Władimirem Putinem.

Według Marine Le Pen postrzegany poziom zagrożenia ze strony Rosji nie jest wysoki w opinii zachodnich społeczeństw. Le Pen zwracała uwagę, że skutki sankcji dla gospodarki francuskiej mogą być negatywne, a zbyt otwarte popieranie Ukrainy przez władze w Paryżu może doprowadzić do zamknięcia drogi dla po-

²⁴ *La Constitution*, Introduite et commentée par G. Carcassonne et M. Guillaume, préface de G. Vedel, 15e édition, Paris 2019.

²⁵ Dane liczbowe wyników wyborów prezydenckich w 2022 r. pochodzą z witryny internetowej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Republiki: elections.interieur.gouv.fr (data dostępu: 01.06.2023).

średniczenia w ewentualnych negocjacjach pokojowych. Zemmour zwracał uwagę, że wojna w Ukrainie odciąga Francję od jej interesów w Afryce, a uchodźcy wojenni powinni pozostać w Polsce i nie przyjeżdżać do państw Europy Zachodniej. Polityk skrytykował agresję Rosji, ale diagnozował, że jest ona wynikiem działań Zachodu i NATO ze względu na proces jego rozszerzenia. Z kolei według Mélanchona Francja powinna zachować dystans zarówno do Rosji, jak i Stanów Zjednoczonych, mogąc dzięki temu pełnić rolę mediatora. Dominacja tematyki związanej z konfliktem zbrojnym w Ukrainie przyczyniła się także do osłabienia kandydatów umiarkowanych, zarówno prawicowych, jak i lewicowych²⁶.

Mimo podjętego przez Francuzów rozstrzygnięcia w wyborach prezydenckich, warto poszukiwać odniesień do poglądów kandydatów, którzy zdobyli znaczące poparcie w pierwszej turze ze względu na wybory parlamentarne we Francji w czerwcu 2022 r. i szanse tych sił politycznych na udział w rządzeniu państwem i jego funkcjonowaniu w stosunkach międzynarodowych oraz w relacjach z państwami omawianego regionu. Kampania, a zwłaszcza debata przed drugą turą wyborów pomiędzy Emmanuelem Macronem a Marine Le Pen również nie była pozbawiona wątku wojny, pomocy dla Ukrainy i relacji z Rosją. Urzędujący prezydent zwrócił uwagę na konieczne wsparcie militarne dla Ukrainy, które było już prowadzone i powinno zostać zintensyfikowane. Kluczowym powinno być ograniczenie eskalacji konfliktu, także poprzez wpływanie na innych partnerów, w tym Chiny. Le Pen poparła zdanie i działania prezydenta w tym zakresie, zwracając jednak uwagę, że jedyny rodzaj sankcji, na który się nie zgadzała to blokada importu gazu i ropy naftowej z Rosji. Mogłoby to, jej zdaniem, doprowadzić do wzmocnienia potęgi duetu chińsko-rosyjskiego i zagrażać bezpieczeństwu Francji i Europy. Macron natychmiast przypomniał kontrkandydatce, że była jednym z pierwszych polityków, którzy uznali aneksję Krymu przez Rosję w 2014 r., by kilka miesięcy później otrzymać pożyczkę z rosyjskiego banku. M. Le Pen opowiedziała o wsparciu, które w tamtym czasie wyrażała wobec Ukrainy

²⁶ D. Minic, *Invasion russe de l'Ukraine. Une rupture politico-stratégique?*, „Notes de l'Ifri. Russie.Nei.Visions” 2022, no 126; Ł. Maślanka, *Wojna i wybory: kandydaci na prezydenta Francji wobec rosyjskiej inwazji*, „Biuletyn PISM” 2022, nr 47.

w mediach społecznościowych i zwróciła uwagę na uroczyste przyjęcie w Wersalu W. Putina przez prezydenta Macrona podczas jego wizyty w Paryżu w 2017 roku²⁷.

E. Macron wygrał wybory prezydenckie z wynikiem 58,5%, rezultat M. Le Pen to 41,5% oddanych głosów. Jak już wcześniej wspomniano, istotne znaczenie dla polityki zagranicznej Francji i jej zaangażowania w pomoc Ukrainie oraz stosunków z Rosją miał także wynik wyborów parlamentarnych z 12 i 19 czerwca 2022 r. Dla realizacji programu wyborczego Macrona i jego partii *La République En Marche!* ich wynik mógłby stać się podstawą do paraliżowania decyzji podejmowanych w polityce zagranicznej, co skutkowało by osłabieniem pozycji Francji i zmianami w tej polityce. Koalicja urzędującego prezydenta finalnie zdobyła za mało głosów, aby uzyskać bezwzględną większość głosów w Zgromadzeniu Narodowym. Mocno ograniczyło to komfort sprawowania władzy przez prezydenta. Ponadto społeczeństwo francuskie wykazało oznaki frustracji, braku zaufania do elit politycznych oraz „zmęczenia polityką” i wielu wyborców nie stawilo się w lokalach wyborczych (frekwencja w drugiej turze wyborów wyniosła 46%).

Wybory Francuzów dokonane w 2022 r. spowodowały wdrażanie realizacji określonej wizji polityki bezpieczeństwa. Temat rosyjskiej agresji stał się jednym z wiodących podczas kampanii wyborczej. Jednak w ciągu roku od rozpoczęcia konfliktu zbrojnego można było zaobserwować, że część francuskich sił politycznych podjęła strategię przemilczenia w debacie publicznej problemów Ukrainy i wyniku wojny. Warto tu zwrócić uwagę, że w przekazach medialnych pojawiły się wypowiedzi byłej minister Roselyne Bachelot, która pełniła funkcje ministerialne w czasie prezydentury Jacquesa Chiraca, Nicolasa Sarkozy’ego i Emmanuela Macrona, o tym że wojna w Ukrainie stanowi znacznie poważniejsze zagrożenie dla bezpieczeństwa Francji niż wydłużenie wieku emerytalnego o dwa lata (reforma podjęta po wyborach przez prezydenta Macro-

²⁷ C. Gatinois, I. Trippenbach, *Le débat de l’entre-deux-tours de l’élection présidentielle, nouveau rendez-vous manqué pour Marine Le Pen, étouffée par un Emmanuel Macron offensif*, https://www.lemonde.fr/politique/article/2022/04/21/le-debat-d-entre-deux-tours-de-l-election-presidentielle-nouveau-rendez-vous-rate-pour-marine-le-pen-etouffee-par-un-emmanuel-macron-combatif_6123047_823448.html (data dostępu: 04.04.2023).

na, która spotkała się z protestami i negatywnymi postawami społeczeństwa wobec tej decyzji²⁸)²⁹.

Jednak podczas wystąpienia na szczycie GLOBSEC w Bratysławie 31 maja 2023 r. prezydent Francji odniósł się do zagrożenia wojny i wskazał na znane etapy procesu osłabiania Ukrainy: przemówienie Władimira Putina w Monachium w 2007 r., agresję na Gruzję w 2008 r., na Ukrainę w 2014 r., ponownie na Ukrainę w 2022 r. i pełzającą wasalizację Białorusi. Zdaniem Emmanuela Macrona pokój na Ukrainie nie może być jedynie zawieszeniem broni, które byłoby równoznaczne z zamrożeniem konfliktu, a nie jego efektywnym rozwiązaniem. Możliwy jest tylko pokój zachowujący zasady prawa międzynarodowego, który będzie wyborem narodu ukraińskiego. Wtedy będzie to pokój trwały. Trzeba zatem przygotować się na to, że konflikt ten i jego konsekwencje będą jeszcze długo oddziaływać na bezpieczeństwo Europy i świata. Prezydent Francji wyraził nadzieję, że najbliższe miesiące 2023 r. pozwolą, po zwycięskiej kontrofensywie strony ukraińskiej, usiąść do stołu negocjacyjnego i zbudować trwały pokój na warunkach wybranych przez Ukrainę i z poszanowaniem prawa międzynarodowego. Macron ocenił, że potrzeba jeszcze wielu lat dla odbudowy państwa i opanowania sytuacji humanitarnej³⁰. Sam udział prezydenta Francji w Forum GLOBSEC, które skupia się od 2008 r. na diagnozie i analizach stanu systemu bezpieczeństwa w perspektywie państw Europy Środkowej i Wschodniej, był interpretowany jako podkreślenie zaangażowania Republiki w pomoc Ukrainie i rozwiązanie konfliktu.

Wnioski

Podczas wystąpienia w Parlamencie Europejskim 9 stycznia 2022 r., inaugurującego przewodnictwo Francji w Radzie Unii Eu-

²⁸ Według 64% obywateli w badaniu opinii przeprowadzonym w kwietniu 2023 r. protesty przeciwko reformie powinny być kontynuowane. *L'Opinion en direct*, https://www.bfmvtv.com/politique/retraites-pour-64-des-francais-la-mobilisation-contre-la-reforme-doit-se-poursuivre_AN-202304170032.html (data dostępu: 01.06.2023).

²⁹ B. Flocc'h, A. Pedro, S. Cassini, I. Trippenbach, C. Gatinois et C. Guillou, *Guerre en Ukraine: le non-débat politique en France*, https://www.lemonde.fr/politique/article/2023/02/22/guerre-en-ukraine-le-non-debat-politique-en-france_6162907_823448.html (data dostępu: 01.06.2023).

³⁰ *Discours de clôture du Président de la République*, <https://www.elysee.fr/emmanuel-macron/2023/06/01/sommet-globsec-a-bratislava> (data dostępu: 01.06.2023).

ropejskiej, prezydent Emmanuel Macron przedstawił program, na którego realizację w pierwszym półroczu 2022 r. zdecydowały się władze w Paryżu. Po pierwsze, zwrócił uwagę na wartości istotne z europejskiego punktu widzenia, jakimi powinny być demokracja, rządy prawa, rewolucja informacyjna (cyfrowa), ekologia. Państwem, do którego w bezpośredni sposób odniósł się prezydent Francji była Rosja w kontekście konieczności prowadzenia dialogu i niepodzielności bezpieczeństwa w Europie. Zwracał w tym względzie uwagę na współpracę francusko-niemiecką w zakresie poszukiwania sposobów dyplomatycznych rozwiązań narastającego wówczas napięcia i zagrożenia eskalacją konfliktu w Ukrainie³¹.

Wojna w Ukrainie nie przesłoniła wartości, z jakimi utożsamiana jest polityka bezpieczeństwa Francji, nie zmieniła fundamentów politycznego funkcjonowania Francji w europejskim i międzynarodowym systemie bezpieczeństwa. Jednak konieczność prowadzenia dialogu z Rosją musiała zostać zweryfikowana, co spotykało się również z zarzutami innych partnerów Francji z UE, m.in. Polski. Zatem ukierunkowanie na konfrontację z Rosją, zacieśnienie dialogu i współpracy ze Stanami Zjednoczonymi oraz określenie roli NATO i UE stały się międzynarodowymi implikacjami dla rozwoju polityki bezpieczeństwa Francji. Jeżeli zwrócić się ku wewnętrznym aspektom bezpieczeństwa Republiki, to w miarę upływu czasu zagrożenia wynikające z aktywnego konfliktu zbrojnego w Europie zostały przesłonięte przez problemy społeczne, których symbolem stało się niezadowolenie z powodu wprowadzenia reformy wieku emerytalnego. Dowodzi to zatem skomplikowanych zależności, dynamicznych zmian w zakresie uwarunkowań, wykorzystywanych środków i metod polityki bezpieczeństwa.

Bibliografia / References

Diplomatie des "changements", mais pas de "table rase", „Le Monde” 2008, no 19372.

Guerre en Ukraine. Quelle est la stratégie de la France pour faire reculer la Russie?, <https://www.ouest-france.fr/monde/guerre-en-ukraine/guerre-en-ukraine-la-strategie-de-la-france-pour-faire-reculer-la->

³¹ *Discours du Président de la République devant le Parlement Européen*, <https://www.elysee.fr/emmanuel-macron/2022/01/19/discours-du-president-emmanuel-macron-devant-le-parlement-europeen> (data dostępu: 10.05.2023).

- russie-0c1ffabc-9bcf-11ec-a912-ca6b0d2347ed (data dostępu: 10.05.2023).
- Actualisation Stratégique 2021*, <https://www.defense.gouv.fr/sites/default/files/dgris/REVUE%20STRAT%202021%2004%2002%202021%20FR.pdf> (data dostępu: 6.05.2022).
- Ayache G., Lorot P., *La conquête de l'Est. Les atouts de la France dans le nouvel ordre mondial*, Paris 1991.
- Balzacq T., *Qu'est-ce que la sécurité nationale?*, „La revue internationale et stratégique” 2003, no 4.
- Bierzanek R., Symonides J., *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2005.
- Ciupiński A., *Podstawowe elementy współczesnej strategii Francji*, Warszawa 1997.
- Colon B., *La culture...*, „Stratégique” 1992, no 52.
- Discours de clôture du Président de la République*, <https://www.elysee.fr/emmanuel-macron/2023/06/01/sommet-globsec-a-bratislava> (data dostępu: 1.06.2023).
- Discours du Président de la République devant le Parlement Européen*, <https://www.elysee.fr/emmanuel-macron/2022/01/19/discours-du-president-emmanuel-macron-devant-le-parlement-europeen> (data dostępu: 10.05.2023).
- Dreyfus F.-G., *The Geopolitics of France and Its Consequences*, [w:] *Defence and Security. Eleven National approaches*, red. H.P. Klepak, P. Létourneau, Montreal 1990.
- Drygiel M., *Role Francji w transatlantyckim systemie bezpieczeństwa*, Warszawa 2013.
- Drygiel-Bielińska M., *Central and Eastern Europe in France's Foreign Policy*, [w:] *Politics and Security of Central and Eastern Europe. Contemporary Challenges*, red. R. Zięba, Cham 2023.
- Entretien téléphonique avec Vladimir Poutine, Président de la Fédération de Russie*, <https://www.elysee.fr/emmanuel-macron/2022/05/03/entretien-vladimir-poutine-president-de-la-federation-de-russie> (data dostępu: 10.05.2023).
- European Commission, *Sanctions adopted following Russia's military aggression against Ukraine*, https://ec.europa.eu/info/business-economy-euro/banking-and-finance/international-relations/restrictive-measures-sanctions/adopted-following-russias-military-aggression-against-ukraine_en (data dostępu: 10.05.2023).
- Fleitour G., *Guerre en Ukraine. Quelle est la stratégie de la France pour faire reculer la Russie?*, <https://www.ouest-france.fr/monde/guerre-en-ukraine/guerre-en-ukraine-la-strategie-de-la-france-pour-faire-reculer-la-russie-0c1ffabc-9bcf-11ec-a912-ca6b0d2347ed> (data dostępu: 04.04.2023).
- Floc'h B., Pedro A., Cassini S., Trippebach I., Gatinois C. et Guillou C., *Guerre en Ukraine: le non-débat politique en France*, https://www.lemonde.fr/politique/article/2023/02/22/guerre-en-ukraine-le-non-debat-politique-en-france_6162907_823448.html (data dostępu: 01.06.2023).

- Gatinois C., Trippenbach I., *Le débat de l'entre-deux-tours de l'élection présidentielle, nouveau rendez-vous manqué pour Marine Le Pen, étouffée par un Emmanuel Macron offensif*, https://www.lemonde.fr/politique/article/2022/04/21/le-debat-d-entre-deux-tours-de-l-election-presidentielle-nouveau-rendez-vous-rate-pour-marine-le-pen-etouffee-par-un-emmanuel-macron-combatif_6123047_823448.html (data dostępu: 04.04.2023).
- Jasina Ł., *Meeting of Weimar Triangle heads of diplomacy*, <https://www.gov.pl/web/diplomacy/meeting-of-weimar-triangle-heads-of-diplomacy> (data dostępu: 10.05.2023).
- Kuczyński M., *Polityka bezpieczeństwa i siły zbrojne Francji*, Warszawa 1995.
- La Constitution*. Introduite et commentée par G. Carcassonne et M. Guillaume, préface de G. Vedel, 15e édition, Paris 2019.
- L'Opinion en direct*, https://www.bfmtv.com/politique/retraites-pour-64-des-francais-la-mobilisation-contre-la-reforme-doit-se-poursuivre_AN-202304170032.html (data dostępu: 01.06.2023).
- Maślanka Ł., *Wojna i wybory: kandydaci na prezydenta Francji wobec rosyjskiej inwazji*, „Biuletyn PISM” 2022, nr 47.
- Minic D., *Invasion russe de l'Ukraine. Une rupture politico-stratégique?*, „Notes de l'Ifri. Russie.Nei.Visions” 2022, no 126.
- Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Republiki, elections.interieur.gouv.fr (01.06.2023).
- Pawłuszko T., *Poliheurystyczna teoria podejmowania decyzji w analizie polityki bezpieczeństwa*, „Colloquium Pedagogika – Nauki o Polityce i Administracji” 2020, nr 1.
- Polska Agencja Prasowa, *Szef MSZ wzywa ambasadora Francji*, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1150162%2Cszef-msz-wzywa-ambasadora-francji-chodzi-o-slowa-macrona-o-premierze> (data dostępu: 10.05.2023).
- Sandschneider E., Wolff O., *DGAP analyse*, 2014, no 11.
- Słomczyńska I., *Koncepcja bezpieczeństwa Francji*, [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe w XXI wieku*, red. R. Zięba, Warszawa 2018.
- Stefanowicz J., *Polityka bezpieczeństwa Francji u progu XXI wieku*, [w:] *Bezpieczeństwo państw Europy. Koncepcje i problemy lat 90.*, red. B. Łomiński, Katowice 1997.
- The War Must Go On. Dynamika wojny w Ukrainie i jej reperkusje dla bezpieczeństwa Polski*, red. A. Gruszczak, Kraków 2023.
- Vincent E., *Guerre en Ukraine: «le rouleau compresseur» russe risque de finir par passer, selon le chef d'état-major des armées*, https://www.lemonde.fr/international/article/2022/03/06/guerre-en-ukraine-le-rouleau-compresseur-russe-risque-de-finir-par-passer-selon-le-chef-d-etat-major-des-armees_6116336_3210.html (data dostępu: 10.05.2023).

Raimonds RublovskisORCID: 0009-0004-1094-1274
rublovskis@tvnet.lvBaltic International Academy
Latvia

Impact of Ukraine War on NATO Development. NATO Vision 2030

Wpływ wojny w Ukrainie na rozwój NATO.
Wizja NATO 2030

DOI: 10.34739/doc.2023.20.04

Abstract: The aim of the article is to analyze potential scenarios for the outcome of the armed conflict in Ukraine and its political and military consequences for NATO, taking into account the political and military decisions associated with the NATO Summit in Madrid in 2022, the new NATO Strategic Concept (NSC) of 2022, and the NATO 2030 Agenda. The outcome of the conflict in Ukraine will unequivocally determine the political, institutional, and military capacity of the NATO Alliance. Furthermore, non-Western political and military integration platforms such as CSTO, BRICS, and SCO will enhance the level of political, economic, and military cooperation among their member states. Therefore, the strategic perspective of a possible decline in the political, economic, and military capabilities of the United States and NATO, and an increase in the political, economic, and military capabilities of BRICS and SCO, becomes plausible. Agenda 2030 presents strategic development proposals for NATO, including deeper political and military consultations among the Allies, strengthening deterrence and defense capabilities, upholding the rules-based international order, enhancing resilience, maintaining technological superiority, continuing the NATO Open Door Policy, increasing training and capacity-building efforts, addressing and adapting to climate change, investing in NATO's financial capabilities, and allocating resources to the defense budgets of member states within the Alliance. A political challenge that remains is the political coherence of the Alliance regarding NATO's Open Door Policy, including Ukraine's accession as a member state, as well as political, economic, and military cooperation between the Russian Federation and China.

Keywords: Ukraine, war, NATO, development, Vision 2030

Abstrakt: Celem artykułu jest analiza możliwych scenariuszy wyniku konfliktu zbrojnego na Ukrainie oraz konsekwencji politycznych i militarnych dla NATO, przy uwzględnieniu decyzji politycznych i militarnych związanych ze Szczytem NATO w Madrycie w 2022 roku, nową Koncepcją Strategiczną NATO (NSC) z 2022 roku i Agendą NATO 2030. Wynik konfliktu na Ukrainie jednoznacznie określi

zdolność polityczną, instytucjonalną i militarną Sojuszu NATO. Ponadto niezachodnie platformy integracji politycznej i militarnych, takie jak CSTO, BRICS, SCO zwiększą poziom współpracy politycznej, gospodarczej i militarnej ich państw członkowskich. Dlatego strategiczna perspektywa możliwego spadku zdolności politycznych, gospodarczych i militarnych Stanów Zjednoczonych i NATO oraz wzrostu zdolności politycznych, gospodarczych i militarnych BRICS i SCO stają się prawdopodobne. Agenda 2030 przedstawia strategiczne propozycje rozwoju NATO – pogłębione konsultacje polityczne i wojskowe między Sojusznikami, wzmocnienie zdolności odstraszania i obrony, utrzymanie opartego na zasadach międzynarodowego porządku, zwiększenie odporności, utrzymanie przewagi technologicznej, kontynuowanie Polityki Otwartych Drzwi NATO, zwiększenie szkoleń i budowanie zdolności, walka i dostosowanie się do zmian klimatycznych, inwestowanie w zdolności finansowe NATO oraz alokacja zasobów na budżety obronne państw członkowskich Sojuszu. Wyzwaniem politycznym pozostaje: spójność polityczna Sojuszu w kwestii Polityki Otwartych Drzwi NATO, w tym przystąpienia Ukrainy jako państwa członkowskiego oraz współpraca w dziedzinie politycznej, gospodarczej i militarnej między Federacją Rosyjską a Chinami.

Słowa kluczowe: Ukraina, wojna, NATO, rozwój, Wizja 2030

Introduction

The aim of this paper is to analyze political and military consequences of the military conflict in Ukraine on further development of NATO Alliance, core objectives and tasks of the Alliance, as well as, political and security challenges which would hamper development, effectiveness and efficiency of the Alliance. The hypothesis of the paper is following: the war in Ukraine has created fundamental institutional and development challenges for the Alliance which are outlined in NATO Madrid Summit Declaration, NATO Strategic Concept (NSC), and NATO Agenda 2030.

By invading Ukraine, Russian President Vladimir Putin has made clash of competing visions a brutal and deadly reality¹. Moreover, in border geopolitical sense, the war in Ukraine marks the return of contestation over spheres of influence in world politics². Therefore, it is obvious that the outcome of the war in Ukraine will bring fundamental changes in global and regional security environment and, subsequently, it will have fundamental political and military impact on NATO and European Union. More-

¹ *Munich Security Conference Report 2023*, <https://securityconference.org/en/publications/munich-security-report-2023/> (access date: 27.02.2023).

² E. Ashford, *The Persistence of Great-Power Politics. What the War in Ukraine Has Revealed About Geopolitical Rivalry*, <https://www.foreignaffairs.com/ukraine/persistence-great-power-politics> (access date: 20.02.2023).

over, it will determine whether international rules-based international order survives³. NATO Alliance will face increasing global and regional competition with other, non-Western security and integration platforms, such as BRICS and SCO. Moreover, China and Russian Federation will increasingly challenge the United States and other members of the Alliance politically and militarily. Strategic objective of China and Russian Federation is to diminish political, economic and military capabilities and coherence of the West, including decrease of effectiveness, efficiency and internal cohesion of NATO Alliance. On the other hand, both-China and Russian Federation is further cooperating on bi-lateral relationships and strengthening non-Western security and integration platforms- CSTO, SCO and BRICS. NATO has approved and delivered political planning documents which will determine its development until 2030 – NATO Agenda 2030, decisions of NATO Madrid Summit in June 2022, approval of new NATO Strategic Concept (NSC). All these documents will strategically determine political and military shape of the Alliance, taking into account previously mentioned challenges for the United States and NATO. One would conclude that, firstly, result of war in Ukraine- the largest and deadliest military conflict in Europe since the end of World War II- will fundamentally shape global and regional security environment. Secondly, it will fundamentally impact and shape political and institutional coherence of the Alliance, especially, future decisions of NATO Open Door policy and possible invitation for Ukraine, Georgia and Moldova to join the Alliance. Thirdly, it will determine effectiveness of integration process within BRICS and SCO as counterweight to NATO, AUKUS and other Western political and military integration efforts. Taking into account previously mentioned considerations and conclusions – possibility of gradual decrease of political, economic, institutional and military power of the United States, NATO and European Union, and possibility of further integration, expansion and development of BRICS, SCO and CSTO is plausible.

³ S. Menon, *A World Between Orders*, <https://www.foreignaffairs.com/podcasts/india/world-between-orders-shivshankar-menon> (access date: 29.03.2023).

Global and Regional Security Environment after the First Year of War in Ukraine

“Ukraine has united the world”, declared Ukrainian President Volodymyr Zelensky in a speech on the first anniversary of the start of the war with Russia. If only that were true. The war has certainly united the West, but it has left the world divided⁴. And this increasingly widening gap between the West and the Rest put pressure on existing- the United States led- global and regional security architecture which is increasingly challenged by China, Russian Federation and other emerging actors resulting into increased regional conflicts and security challenges. Since milestone speech of Russian President Vladimir Putin in Munich Security Conference (MSC) in 2007, increased political, economic and military tensions among the United States/NATO, China and Russian Federation have resulted into number of regional military conflicts, such as Georgia in 2008, Syria in 2011, Ukraine since 2013, Libya, Nagorno-Karabakh in 2020, Belarus in 2020-2021, catastrophic American withdrawal from Afghanistan in August of 2021, and many others. Moreover, fundamentally different security threat perception and assessment among the United States, China and Russian Federation have led to fundamental challenges in the areas of conventional arms control (CAC), control of nuclear weapons, and CBRN.

However, the beginning of the 21st century has accelerated development and scope of simultaneous security threats and challenges, such as competing ideologies, further radicalization of a societies due to political, ideological, economic and security challenges, weak institutional capabilities of international and regional organizations, threats to social order, public safety and security, negative impact of uncontrolled migration, rise of terrorism, development of organized crime networks, illegal drug and human trafficking, cyber threats, CBRN threats, development and use of new technologies- all abovementioned security threats are just a few which have been seriously impacting global, regional and national

⁴ D. Miliband, *The World beyond Ukraine. The Survival of the West and the Demands of the Rest*, <https://www.foreignaffairs.com/ukraine/world-beyond-ukraine-russia-west> (access date: 24.04.2023).

security⁵. Considering fundamentally different approaches of various states, global and regional security organizations to address these threats effectively, it will be difficult to develop and deliver common and sustained approach.

Moreover, the beginning of military conflict in Ukraine in February 24 2022 has brought considerable changes of approach of the United States and NATO on assessment of global strategic security environment, persistent and emerging security threats and challenges. NATO Strategic Concept 2022 outlines strategic outlook on emerging security environment after outbreak of military conflict in Ukraine. It is clear that Euro-Atlantic area is not in peace; therefore Alliance cannot discount the possibility of an attack against Allies' sovereignty and territorial integrity. Strategic competition, pervasive instability, recurrent shocks define our broader security environment. The threats we face are global and interconnected⁶. Furthermore, the United States intelligence community assesses that the United States and their NATO Allies will confront complex and pivotal international security environment dominated by two critical strategic challenges that intersects with each other existing trends to intensify their national security implications. First, great powers, rising regional powers, as well as an evolving array of non-state actors, will vie for dominance in the global order, as well as compete to set the emerging conditions and the... rules that will shape that order for decades to come. Strategic competition between the United States and its allies, China and Russia over what kind of world will emerge makes the next few years critical to determining who and what will shape narrative perhaps most immediately in the context of Russia's actions in Ukraine which threaten to escalate into broader conflict between Russia and the West. Second, shared challenges, including climate change, and human and health security, are converging as the planet emerges from the COVID-19 pandemic and confronts economic issues spurred by both – energy and food insecurity. Rapidly emerging and evolving technologies continue to have the potential to disrupt traditional business and society with both- positive and

⁵ J. Lukass, R. Rublovskis, *Threats for Unrban Security in the 21st Century and Holistic Security Strategy. Riga Case*, "Security Dialogues" 2019, No. 1-2, p. 102.

⁶ *Munich Security...*

negative outcomes while creating unprecedented vulnerabilities and attack surfaces, making it increasingly challenging to predict the impact of such challenges on the global landscape. These two strategic challenges will intersect and interact in unpredictable ways that could challenge our ability to respond⁷.

Ideological confrontation between the United States, their NATO Allies and other global and regional powers will further increase possibility of military conflict between the parties. It is presumed in NSC 2022 that authoritarian actors challenge NATO's interests, values and democratic way of life. They are investing in sophisticated conventional, nuclear and missile capabilities, with little transparency or regard for international norms and commitments. Strategic competitors test the resilience and seek to exploit the openness, interconnectedness, digitalization of NATO nations. They interfere in our democratic processes and institutions and target the security of our citizens through hybrid tactics, both directly and through proxies. They conduct malicious activities in cyberspace and space, promote disinformation campaigns, instrumentalise migration, manipulate energy supplies and employ economic coercion. These actors are also at forefront of deliberate effort to undermine multilateral norms and institutions and promote authoritarian models of governance⁸.

Taking into account abovementioned analysis of global and regional security environment, one would argue that The United States and NATO will increasingly face security threat from further political, economic and military cooperation between Russian Federation and China both – bilaterally and through international cooperation and integration platforms of SCO and BRICS. Moreover, Iran and other considerable regional powers will increasingly integrate into previously mentioned political platforms. Therefore, Russian Federation and China will increasingly challenge the United States-led Western political and military global security order. One can conclude that status of Russian Federation and China in official documents of NATO Alliance has changed fundamentally.

⁷ Office of the Director of National Intelligence, *Annual Threat Assessment of the U.S. Intelligence Community*, Washington 2023, p. 4.

⁸ *NATO Strategic Concept 2022*, p. 3, www.nato.int/strategic-concept-2022 (access date: 10.02.2023).

In NATO Strategic Concept (NSC) 2010, which was adopted in NATO Lisbon Summit in 2010, China is not mentioned whatsoever whereas relationships between NATO and Russian Federation is described as “NATO-Russia cooperation is of strategic importance as it contributes to creating common space of peace, stability and security. NATO poses no threat to Russia. On the contrary: we want to see a true strategic partnership between NATO and Russia, and we will act accordingly, with the expectation of reciprocity from Russia, enhance the political consultations and practical cooperation in areas of shared interest”⁹.

On the contrary, NATO Strategic Concept (NSC) 2022 states that “The Russian Federation is the most significant and direct threat to Allies’ security and to peace and stability in Euro-Atlantic area. It seeks to establish spheres of influence and direct control through coercion, subversion, aggression and annexation. It uses conventional, cyber and hybrid means against us and our partners”¹⁰. Moreover, escalation of the conflict in Ukraine to the military confrontation between Russia and the West carries the greater risk, which the world has not faced in decades¹¹, but the US intelligence community had not been prepared for the China threat¹². On the other hand, there had been views which considerably underestimated status of internal Chinese challenges and perceived political weakness of political leadership of the country¹³.

However, the world has clearly changed. China has very different and assertive leadership. It has more than tripled the size of its economy since 2008 and now has stronger capabilities to pursue adversarial policies¹⁴. Taking into account previously men-

⁹ NATO *Strategic Concept 2010*, p. 5, www.nato.int/strategic-concept-2010 (access date: 10.02.2023).

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ Office of the Director of National Intelligence, *Annual Threat...*, p. 12.

¹² A. Schiff, *The US Intelligence Community Is Not Prepared for the China Threat. A Fundamental Realignment is Needed to Counter Beijing*, <https://www.foreignaffairs.com/articles/united-states/2020-09-30/us-intelligence-community-not-prepared-china-threat> (access date: 05.04.2023).

¹³ Ch. K. Johnson, *XI the Survivor. How Washington Overestimates Chinese Weakness*, <https://asiasociety.org/policy-institute/xi-survivor-how-washington-overestimates-chinese-weakness> (access date: 25.03.2023).

¹⁴ H.M. Paulson Jr, *America’s China Policy Is Not Working. The Dangers of Broad Decoupling*, <https://www.foreignaffairs.com/china/americas-china-policy-not-working> (access date: 25.3.2023).

tioned fact that NATO Strategic Concept 2010 did not mention China, one can notice fundamental changes in attitude towards China in NATO Strategic Concept 2022. China's ambitions and coercive policies challenge NATO's interests, security and values. People's Republic of China employs broad range of political, economic and military tools to increase its global footprint and project power. The PRC's malicious hybrid and cyber operations and its confrontational rhetoric and disinformation target Allies and harm Allied security¹⁵. China's strategic objective is to make China the preeminent power in East Asia and a major power on the world stage¹⁶. Therefore, China will increasingly combine its growing military power with its economic, technological and diplomatic influence to strengthen China's political and military reach. Increasing conventional military capabilities, development of WMD and space capabilities, cyber and other technologies will threaten the United States and its Allies¹⁷. As Chinese President Xi Jinping stated in the 20th Congress of China Communist Party, October 16, 2022 external attempts to suppress and contain China may escalate at any time¹⁸.

Therefore, from NATO perspective current and evolving global and regional security threats and challenges primarily stem from Russian Federation and China. Moreover, potential of increased political, economic and military cooperation between two powers is seen as rapidly evolving threat to the United States and NATO Alliance. In February 2022, just three weeks before the beginning of the military confrontation in Ukraine, Chinese President Xi Jinping and Russian President Vladimir Putin announced new strategic partnership that would have no limits¹⁹. Many observers perceived that China had backed Russian military action in Ukraine or, at best, willfully ignored it.²⁰ Therefore, EU High Representative Josep Bor-

¹⁵ *NATO Strategic Concept 2022...*, p. 5.

¹⁶ Office of the Director of National Intelligence, *Annual Threat...*, p. 6.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ *Munich Security Conference...*, p. 17.

¹⁹ S. Power, *How Democracy Can Win. Right Way to Counter Autocracy*, <https://www.foreignaffairs.com/united-states/samantha-power-how-democracy-can-win-counter-autocracy> (access date: 25.3.2023).

²⁰ P. M. Kim, *The Limits of No-Limit Partnership. China and Russia Can't be Split but They Can Be Thwarted*, <https://www.foreignaffairs.com/china/limits-of-a-no-limits-partnership-china-russia> (access date: 25.3.2023).

repeatedly stated in Munich Security Conference 2023 that Russian-Chinese attempt to fundamentally increase their cooperation is culmination of a long-standing campaign. It is an act of defiance. It is a clear revisionist manifesto. It is manifesto to review the world order²¹.

Abovementioned security environment and evolving security challenges and threats for NATO stemming from increased attempts of Russian Federation and China to challenge current global and regional security provisions will be extremely important for small countries in the Eastern Flank of NATO Alliance. Taking into account that most of countries of Central and Eastern Europe, constituting NATO's Eastern Flank, are small in terms of size of territory, size of population, size and capabilities of their military forces- increasing political and military tensions between the United States, NATO and Russian Federation, China- could pose direct and existential threat to their independence and very existence. Therefore, national security threats stemming from fundamentally worsening security environment, will primarily target small states because small states are heavily dependent for their own security and defense arrangements upon politically powerful and militarily capable global actor or upon a security and defense organization where such an actor plays prominent role²². However, the United States which is considered as global politically powerful and military capable actor has substantial foreign and security policy challenges²³. In this light, the key issue to determine whether or not state is small, it is necessary to address key security and defense issues and take into account the fact that external factors shape a small state security mentality²⁴. Taking also into account the fact that military power has returned as the key element of state foreign and security policy since the beginning of the 21st century, it is obvious need for debellated societies of Europe²⁵ to increase level of resources allocated to state defense thus strengthening NATO.

²¹ *Munich Security...*, p. 17.

²² R. Rublovskis, M. Šešlegyte, R. Kailjurand, *Defence and Security for the Small*, Reykjavik 2013, p. 14.

²³ K. Schake, *Biden's Foreign Policy is the Mess. The White House has Failed to Match Means and Ends*, <https://www.foreignaffairs.com/united-states/biden-foreign-policy-mess> (access date: 25.03.2023).

²⁴ R. Vayryanen, *Small States: Persisting Despite Doubts. The National Security of Small States in the Changing World*, London 1997, p. 98.

²⁵ S.C. Gray, *Another Bloody Century. Future Warfare*, London 2005, p. 95.

Political and Military Impact on NATO after the First Year of Ukraine War

George Kennan issued his warning already in 1948 that no Russian government would ever accept Ukrainian independence. Foreseeing a deadlock struggle between Moscow and Kyiv, Kennan made detailed suggestions at the time about how the United States should deal with a conflict that pitted an independent Ukraine against Russia. He returned to this subject half a century later. Kennan, then in his 90s, cautioned that the eastward expansion of NATO would doom democracy in Russia and ignite another Cold War²⁶. One would confirm that George Kennan's point of view has prevailed and current military conflict in Ukraine is the result of previously mentioned facts.

However, NATO Alliance has drawn the first conclusions after outbreak of Ukraine war in February 24, 2022. Before the beginning of the war, Russian Federation presented the United States with the list of demands what it said were necessary to stave off large-scale military conflict in Ukraine. The Russian government asked for formal halt of NATO's eastern enlargement, a permanent freeze of further expansion of the Alliance's military infrastructure- military bases and weapon systems- in the former Soviet territory, and the end of Western military assistance to Ukraine²⁷. This Russian proposal was rejected by the United States and NATO and this finally led to outbreak of military conflict in Ukraine. However, current military conflict in Ukraine has slowly evolved and escalated since the collapse of Soviet Union in 1991, and it was obvious that the conflict itself is about much more than Ukraine and its possible NATO membership. It is about the future of European order crafted after Soviet Union's collapse. During the 1990s, the United States and its allies designed Euro-Atlantic security architecture in which Russia had no clear commitment or stake, and since Russian President Vladimir Putin has come to power, Russia has been

²⁶ F. Costigliola, *Kennan's Warning on Ukraine. Ambition, Insecurity and the Perils of Independence*, <https://www.foreignaffairs.com/ukraine/george-kennan-warning-on-ukraine> (27.02.2023).

²⁷ D. Trenin, *What Putin Really Wants in Ukraine? Russia Seeks to Stop NATO Expansion Not to Annex More Territory*, <https://www.foreignaffairs.com/articles/russia-fsu/2021-12-28/what-putin-really-wants-ukraine> (access date: 06.02.2023).

challenging that system²⁸. Taking into account previously mentioned statements; it is obvious that the conflict in Ukraine has become fundamental test for unity and coherence of European Union, NATO, internal political coherence within the United States and other member states of EU and NATO. Attempts to find diplomatic solution which would lead to compromise between Russian Federation and Ukraine in the second part of 2021 and the beginning of 2022 have failed in February 24, 2022²⁹.

The beginning of Russian military operation brought fundamental dilemma for decision-making process in European Union and NATO on strategic issues of further enlargement of both organizations, development of new strategies towards Russian Federation and Ukraine, sustainment of Open Door Policy for accession of new member states into both organizations, decisions of enhanced political, economic, financial and military support for Ukraine. One would argue that just before the beginning of the conflict in Ukraine and early stages of that conflict, there were fundamentally different points of view how to respond to the crisis and what decisions should be taken towards Russian Federation and Ukraine. From the very beginning such an environment increased difficulties to take comprehensive and timely political decisions; however, there was an understanding that political, economic and military approach towards conflict in Ukraine has to consolidate quickly. On the one hand, politicians and experts outlined different possible scenarios for outcome of Ukraine conflict ranging from analysis of Russian military victory and subsequent transformation of Europe³⁰, and Ukrainian military victory with subsequent end of current political regime, transformation and possible political disintegration of Russian Federation³¹.

²⁸ A. Stent, *The Putin Doctrine. A Move on Ukraine Has Always Been Part of the Plan*, <https://www.foreignaffairs.com/articles/ukraine/2022-01-27/putin-doctrine> (access date: 10.02.2023).

²⁹ C. Belin, *Monsieur Fixit. The Perils of Macron's Shuttle Diplomacy*, <https://www.foreignaffairs.com/france/monsieur-fixit> (access date: 10.02.2023).

³⁰ L. Fix, M. Kimmage, *What if Putin Wins? Kremlin Controlled Ukraine Would Transform Europe*, <https://www.foreignaffairs.com/articles/ukraine/2022-02-18/what-if-russia-wins> (access date:10.02.2023).

³¹ A. Kendal-Taylor, E. Frantz, *The Beginning of the End for Putin? Dictatorships Stable Until They Aren't*, <https://www.foreignaffairs.com/articles/russian-federation/2022-03-02/beginning-end-putin> (10.02.2023).

Taking into account previously mentioned broad spectrum of opinions before the beginning of the conflict in Ukraine and, subsequently, variety of points of view concerning decision-making process on support of Ukraine and further containment of Russian Federation, one would argue that fundamentally important political and military consequences after the first year of the conflict in Ukraine are following: creation of NATO Agenda 2030, outcome of NATO Summit in Madrid in June 2022, subsequent Declaration of Madrid NATO Summit, and adoption of new NATO Strategic Concept (NSC). These decisions and documents have established consolidated approach on current and emerging global and regional security environment, security threats and challenges stemming from this environment, fundamental objectives and tasks for NATO development within 2030 timeframe. Under such fundamental and radical change of global and regional security environment, based on military consequences of the conflict in Ukraine, the Alliance has adopted considerable political changes towards Russian Federation and China. Firstly, new NATO Strategic Concept (NSC) fundamentally changed approach towards Russian Federation. In NATO Strategic Concept (NSC) 2010, which was adopted in NATO Lisbon Summit in 2010, China is not mentioned whatsoever, whereas relationships between NATO and Russian Federation are described as 'NATO-Russia cooperation is of strategic importance as it contributes to creating a common space of peace, stability and security. NATO poses no threat to Russia. On the contrary: we want to see true strategic partnership between NATO and Russia, and we will act accordingly, with the expectation of reciprocity, enhance the political consultations and practical cooperation with Russia in areas of shared cooperation'³². On the other hand, NATO Strategic Concept (NSC) 2022 states that The Russian Federation is the most significant and direct threat to Allies' security and to peace and stability in Euro-Atlantic area³³. The new era of competition and security challenges stems also from People's Republic of

³² *NATO Strategic Concept 2010...*

³³ *NATO Strategic Concept 2022...*

China, who challenge NATO's interests, security, and values and seek to undermine rules-based international order³⁴.

Secondly, yet another fundamental consequence has occurred and it is directly influenced by the first year of war in Ukraine. Enhancement of the Open Door Policy of the Alliance and subsequent enlargement of NATO is direct consequence of the war. The decision of the Alliance to invite Finland and Sweden to join NATO is fundamental shift for security and defense policy of these two nations, and, subsequently, fundamental change in regional security environment in the Baltic Sea Region and NATO's Eastern Flank. Thirdly, the major consequence of the first year of the war in Ukraine is substantial increase of financial and other resources allocated to state defense. Since 2014, there was a considerable progress on Allied defense spending³⁵.

Previous agreements put 2% of GDP as threshold of defense spending for member states of the Alliance. Some NATO members, especially – Central and Eastern European countries, increased their defense spending well above 2% benchmark since 2014, targeting even 3% of GDP and more within 2024-2027 timeframe. One would conclude that the most important political and military consequences for NATO Alliance after the first year of the war in Ukraine are following: NATO's decisions to significantly strengthen deterrence and defense posture to deny any potential adversary any possible opportunities for aggression³⁶, understanding of current and potential security environment and threat assessment which resulted into fundamental change of policy towards Russian Federation and People's Republic of China. NATO decisions to enhance Open Door Policy, subsequently led to invitation for Finland and Sweden to join the Alliance, thus launching another round of NATO's Enlargement, decisions of the Allies to significantly increase resources allocated to state defense and, finally, development and approval of fundamental NATO documents- NATO Madrid Summit Declaration and NATO Strategic Concept (NSC) 2022.

³⁴ *Madrid Summit Declaration*, https://www.nato.int/cps/en/natohq/official_texts_196951.htm (access date: 10.02.2023).

³⁵ *Madrid Summit...*

³⁶ *NATO Strategic Concept 2022...*

Agenda NATO 2030 and NATO Strategic Concept 2022 – Blueprint for NATO Development and Effectiveness

Since the beginning of the war in Ukraine, NATO had developed and approved fundamental documents which will determine political and military effectiveness and efficiency of the Alliance. NATO Agenda 2030, NATO Madrid Summit Declaration and NATO Strategic Concept (NSC) describe global, regional and national security environment, analyze military and other threats and challenges which will threaten the Alliance until 2030, and outline framework of actions and capabilities needed to counter those threats and challenges. The most important challenges which could further endanger global and regional security environment are increasingly dangerous discourse on use of nuclear weapons and internal political and military coherence within the Alliance.

Ever since Russia invaded Ukraine last February, there has been near-constant debate about Russian President Vladimir Putin's nuclear arsenal – and what he might do with it.³⁷ After the outbreak of the war in Ukraine, it seemed like transformational moment for European security. Surely now Europe would finally get its act together on defense. But as the war enters its second year, such a transformation has not materialized. The fault for the ongoing stasis lies with many parties – European states, NATO, the European Union and even the United States – all of who have defaulted to the comfortable practices of the past in the hope of preserving an untenable status quo³⁸.

In order to prepare intellectual and political framework for the adoption of new NATO Strategic Concept, which has been long overdue since the adoption of NSC in 2010, Agenda NATO 2030 has been approved in NATO Summit in Brussels, June 14, 2021. NATO 2030 is an ambitious agenda to ensure that NATO remains ready, strong and united for a new era of increased global competi-

³⁷ K. Ven Bruusgaard, *How Russia Decides to Go Nuclear. Deciphering the Way Moscow Handles Its Ultimate Weapon*, <https://www.foreignaffairs.com/ukraine/how-russia-decides-go-nuclear> (access date: 25.03.2023).

³⁸ M. Bergmann, S. Besch, *Why European Defense Still Depends on America. Don't Believe The Hype-The War in Ukraine Has Led to Little Change*, <https://www.foreignaffairs.com/ukraine/why-european-defense-still-depends-america> (access date: 25.03.2023).

tion and more unpredictable threats, including terrorism, cyber-attacks, disruptive technologies, climate change, and Russia and China's challenges to rules-based international order³⁹. The Agenda outlined fundamental strategic proposals in order to achieve abovementioned objectives in 2030. Those strategic proposals are following: 1. Deeper political consultation and coordination on issues of arms control, climate change, security, emerging disruptive technologies, terrorism, economic sustainability and stability issues, 2. Strengthened deterrence and defense- agreement to bolster Allied deterrence and defense capabilities and commitment to maintain appropriate mix of nuclear, conventional and missile defense capabilities, including NATO-agreed guideline to spend 2% of GDP on defense needs, 3. Improved resilience – NATO Allies will take a broader and more coordinated approach to resilience. Development of resilience objectives in order to guide nationally-tailored resilience goals. NATO would better advice and assess national resilience efforts in support of NATO collective defense, 4. Preserve NATO's technological edge due to the fact that NATO Allies can no longer take their technological edge for granted. NATO Allies need to boost trans-Atlantic cooperation on critical technologies. 5. Uphold the Rules-based international order – Allies will enhance cooperation with like – minded partners and international organizations and forge new engagements including Africa, Latin America, and Asia. NATO will also maintain Open Door Policy for countries which aspire for NATO membership. In order to remain successful and ensure security and stability in Euro-Atlantic area-NATO needs to adopt global approach to tackle global challenges. 6. Boost training and capacity building- NATO will support efforts to build capacity of the partners of the Alliance in areas of counter-terrorism, stabilization, countering hybrid threats, crisis management, peace-keeping and defense sector reforms, 7. Combat and adapt to climate change-NATO become an actor in climate domain, 8. Development of the next NATO Strategic Concept (NSC) in NATO Madrid Summit in 2022, 9. Investing in NATO – Allies will ensure that the Alliance will have right resources-both through

³⁹ *NATO 2030 agenda*, www.nato.int/nato2030 (access date: 23.01.2023).

national defense expenditure and NATO common funding in order to deliver NATO 2030 goals⁴⁰.

Based on abovementioned strategic proposals of the Agenda 2030 and the beginning of the conflict in Ukraine, NATO Madrid Summit Declaration and new NATO Strategic Concept (NSC) 2022 shaped tasks and objectives of the Alliance until 2030. NATO Strategic Concept is overarching document which will determine development of the Alliance via address of current and emerging security threats and challenges. NSC 2022 describes the overarching security environment in which the Alliance operates states NATO purpose and core tasks, set strategic direction for its political and military implementation. Current and emerging security threats and challenges within global and regional security environment will determine following tasks and objectives for the Alliance: 1. NATO is determined to safeguard the freedom and security of the Allies. Its key purpose and greatest responsibility is to ensure collective defense against all threats from all directions, 2. The transatlantic bond between the United States and Europe is indispensable for security of the Allies, 3. NATO will remain the unique, essential and indispensable transatlantic forum for consultation, coordination and action on all matters related to individual and collective security. The Alliance will be strengthened based on indivisible security, solidarity, and ironclad commitment to defend each other, 4. NATO will continue to fulfill three core tasks: deterrence and defense, crisis prevention and management, and cooperative security, 5. NATO will enhance individual and collective resilience and technological edge. These efforts are critical to fulfill the Alliance's core tasks⁴¹.

Previously mentioned threats and challenges stemming from current and emerging global and regional security environment will consolidate NATO commitment to address these threats and challenges effectively. The Agenda 2030 and NATO Strategic Concept is blueprint for development of the Alliance to provide all necessary resources, infrastructure, capabilities and forces to deliver fully on NATO's core tasks and implement decisions⁴².

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ *NATO Strategic Concept 2022...*, p. 3.

⁴² Ibidem, p. 11.

Conclusion

The beginning of the war in Ukraine has created unprecedented security challenges for Europe. Never since 1945, has Europe witnessed conventional military conflict on such a level of intensity. Moreover, this conflict has already involved global and regional actors beyond borders of NATO and EU – China, India, Brazil and other emerging regional powers. Taking into account rapidly increasing political, economic and military influence of these countries, it is obvious that NATO and European Union will have to take into consideration point of view of these actors. Current and emerging security threats and challenges stemming from security environment around Ukraine have created profound impact on NATO Alliance. On one hand, the war in Ukraine have triggered further development of the Alliance, attempts to improve internal coherence, and increase of institutional effectiveness and efficiency of NATO Alliance. On the other hand, there have been increasing signs of fatigue of some member states of NATO over war in Ukraine and, subsequent differences in opinions how to proceed with further political and military support of Ukraine. Difference of opinions potentially could lead to decrease of political, economic, financial and military support for Ukraine and, subsequently, to decrease political unity and coherence within NATO and European Union. However, decisions of strengthening the Eastern Flank of the Alliance and Open Door Policy had been confirmed by NATO Summit in Madrid in summer of 2022. At the same time, in 2022 NATO had been able to increase political and military support for Ukraine substantially via Ramstein Format; however, in 2023 level of support could decrease due to challenges of NATO member states to sustain production of military hardware which would comply with increasing needs of Ukraine.

In order to respond effectively to current and emerging security threats and challenges, the Alliance has designed number of strategic documents and declarations which have to ensure that NATO will remain strong, united and effective organization able to reach its political and military objectives. NATO Agenda 2030, NATO Madrid Summit Declaration, and NATO Strategic Concept (NSC) 2022 have described global and regional security environ-

ment, current and emerging security threats and challenges which stem from abovementioned security environment. In order to remain ready, effective and efficient to address and counter current and emerging security threats, NATO has developed and approved several overarching documents- NATO Agenda 2030, NATO Strategic Concept (NSC) 2022, which have designed necessary strategic proposals for development of the Alliance until 2030, and necessary actions in order to ensure that NATO will remain effective and efficient. The hypothesis of the paper has been verified- the war in Ukraine has created fundamental institutional and development challenges for NATO Alliance.

References

- Ashford E., *The Persistence of Great Power Politics. What the War in Ukraine has Revealed About Geopolitical Rivalry*, <https://www.foreignaffairs.com/ukraine/persistence-great-power-politics> (access date: 20.02.2023).
- Belin C., *Monsieur Fixit. The Perils of Macron's Shuttle Diplomacy*, <https://www.foreignaffairs.com/france/monsieur-fixit> (access date: 10.02.2023).
- Bergmann M., Besch S., *Why European Defense Still Depends on America. Don't Believe the Hype-The War in Ukraine Has Led to Little Change*, <https://www.foreignaffairs.com/ukraine/why-european-defense-still-depends-america> (access date: 25.03.2023).
- Costigliola F., *Kennan's Warning on Ukraine. Ambition, Insecurity, and Perils of Independence*, <https://www.foreignaffairs.com/ukraine/george-kennan-warning-on-ukraine> (27.02.2023).
- Fix L., Kimmage M., *What if Russia Wins? A Kremlin-Controlled Ukraine Would Transform Europe*, <https://www.foreignaffairs.com/articles/ukraine/2022-02-18/what-if-russia-wins> (access date:10.02.2023).
- Gray C.S., *Another Bloody Century. Future Warfare*, London 2005
- Johnson Ch.K., *Xi the Survivor. How Washington Overestimates Chinese Weakness*, <https://asiasociety.org/policy-institute/xi-survivor-how-washington-overestimates-chinese-weakness> (access date: 25.03.2023).
- Kendall-Taylor A., Frantz E., *The Beginning of the End for Putin? Dictatorships Look Stable-Until They Aren't*, <https://www.foreignaffairs.com/articles/russian-federation/2022-03-02/beginning-end-putin> (10.02.2023).

- Kim P.M., *The Limits of No-Limit Partnership. China and Russia Can't be Split but They Can Be Thwarted*, <https://www.foreignaffairs.com/china/limits-of-a-no-limits-partnership-china-russia> (access date: 25.3.2023).
- Lukas J., Rublovskis R., *Threats for Urban Security in the 21st Century and Holistic Security Strategy. Riga Case*, "Security Dialogues", 2019, No 1-2.
- Madrid Summit Declaration*, https://www.nato.int/cps/en/natohq/official_texts_196951.htm (access date: 10.02.2023).
- Menon S., *A World Between Orders*, <https://www.foreignaffairs.com/podcasts/india/world-between-orders-shivshankar-menon> (access date: 29.03.2023).
- Miliband D., *The World Beyond Ukraine. The Survival of the West and the Demands of the Rest*, <https://www.foreignaffairs.com/ukraine/world-beyond-ukraine-russia-west> (access date: 24.04.2023).
- Munich Security Conference Report 2023*, <https://securityconference.org/en/publications/munich-security-report-2023/> (access date: 27.02.2023).
- NATO 2030 agenda*, 2021, www.nato.int/nato2030 (access date: 23.01.2023).
- NATO Strategic Concept 2010*, www.nato.int/strategic-concept-2010 (access date: 10.02.2023).
- NATO Strategic Concept 2022*, www.nato.int/strategic-concept-2022 (access date: 10.02.2023).
- Office of Director of National Intelligence, *Annual Threat Assessment of U.S. Intelligence Community*, Washington 2023.
- Paulson S., *America's China Policy Is Not Working. The Dangers of Broad Decoupling*, <https://www.foreignaffairs.com/china/americas-china-policy-not-working> (access date: 25.3.2023).
- Power S., *How Democracy Can Win. Right Way to Counter Autocracy*, <https://www.foreignaffairs.com/united-states/samantha-power-how-democracy-can-win-counter-autocracy> (access date: 25.3.2023).
- Rublovskis R., Šešelgyte M., Kaljurand L., *The Challenges of Small State in the 21st Century Global Security and Defence Environment: Latvia's Case. Defence and Security for the Small*, Reykjavik 2013.
- Schake K., *Biden's Foreign Policy is the Mess. The White House Has Failed to Match Means and Ends*, <https://www.foreignaffairs.com/united-states/biden-foreign-policy-mess> (access date: 25.03.2023).
- Schiff A., *The US Intelligence Community is not Prepared for China Threat. A Fundamental Realignment is Needed to Counter Beijing*, <https://www.foreignaffairs.com/articles/united-states/2020-09-30/us-intelligence-community-not-prepared-china-threat> (access date: 05.04.2023).
- Stent A., *The Putin Doctrine. A Move on Ukraine Has Always Been Part of the Plan*, <https://www.foreignaffairs.com/articles/ukraine/2022-01-27/putin-doctrine> (access date: 10.02.2023).

- Trenin D., *What Putin Really Wants in Ukraine? Russia Seeks to Stop NATO Expansion, Not to Annex More Territory*, <https://www.foreignaffairs.com/articles/russia-fsu/2021-12-28/what-putin-really-wants-ukraine> (access date: 06.02.2023).
- Vayryanen R., *Small States: Persisting Despite the Doubts. The National Security of Small States in the Changing World*, London 1997.
- Ven Bruusgaard K., *How Russia Decides to Go Nuclear. Deciphering the Way Moscow Handles Its Ultimate Weapon*, <https://www.foreignaffairs.com/ukraine/how-russia-decides-go-nuclear> (access date: 25.03.2023).

Jana RaclavskáORCID: 0000-0003-2789-5820
jana.raclavska@osu.czUniwersytet Ostrawski, Wydział Filozoficzny
Republika Czeska

Obraz wojny w twórczości pisarzy z czeskiego Śląska Cieszyńskiego

The image of war in the works of writers
from Czech Cieszyn Silesia

DOI: 10.34739/doc.2023.20.05

Abstrakt: Obraz II wojny światowej w literaturze dotyczy najczęściej wydarzeń frontowych, bohaterstwa żołnierzy, tragizmu ludności cywilnej dotkniętej bezpośrednio działaniami wojennymi lub znajdującej się w obozach czy wywiezionej na roboty przymusowe. Wszystkie powyższe wątki znajdziemy w twórczości autorów z czeskiego Śląska Cieszyńskiego. Obraz wojny w literaturze został zaprezentowany na przykładzie tekstów dwu pisarzy: Henryka Jasiczka i Wiesława Adama Bergera, reprezentujących odmienne postawy artystyczne i polityczne oraz różną porę zaistnienia w świecie artystycznym. Łączyło ich przeżycie wojny w okresie wczesnej młodości i niezwykła wrażliwość na ludzkie nieszczęście nią spowodowane.

Słowa kluczowe: obraz wojny, pisarze Zaolzia, Henryk Jasiczek, Wiesław Adam Berger, II wojna światowa

Abstract: The image of World War II in the literature is most often concerned with front-line events, the heroism of soldiers, the tragedy of the civilian population interned in concentration camps, or deported to forced labour. The above themes can be found in the works of authors from Czech Cieszyn Silesia. The image of war is presented in the literature on the example of texts by two writers, Henryk Jasiczek and Wiesław Adam Berger. These writers represent different artistic and political attitudes and published their texts at different times. What united them was the experience of war in their early youth and their extraordinary sensitivity to human misfortune.

Keywords: image of war, writers of Czech Cieszyn Silesia, Henryk Jasiczek, Wiesław Adam Berger, World War II

Tereny historycznego Śląska Cieszyńskiego¹ od dawna były przedmiotem sporów i nierzadko wojen prowadzonych przez państwa roszcujące sobie do nich prawo. Sytuacja ta nie dziwi ze względu na bogactwa naturalne, przemysł czy infrastrukturę tego regionu. Po rozpadzie Austro-Węgier w wyniku przegranej wojny i ustaleń traktatu wersalskiego (1920) historyczny Śląsk Cieszyński został podzielony na część polską i czechosłowacką. Rozdzielenie dawniej jednolitego terytorium wywołało niepokoje, zamieszki i konflikty zbrojne. Zręcznie wykorzystano ten stan w Monachium w roku 1938, kiedy na mocy podpisanego tam układu przez Niemcy, Wielką Brytanię, Włochy i Francję hitlerowcy zajęli czeskie Sudety, a część Śląska Cieszyńskiego, tzw. Zaolzie, przyłączono do Polski. Kilka miesięcy później, po wybuchu II wojny światowej, teren ten stał się częścią Rzeszy Niemieckiej i pozostał nią aż do 1945 roku. Mieszkańcy Zaolzia deklarujący narodowość polską znaleźli się w tragicznej sytuacji. Niedługo po zajęciu Zaolzia przez Niemcy polską inteligencję i osoby angażujące się w propolską działalność społeczną zesłano do obozów koncentracyjnych i obozów pracy lub fizycznie likwidowano. Pozostałych zmuszono do podpisania volkslisty, co oznaczało przynależność do niemieckiej grupy narodowej i związane z tym konsekwencje². Okres wojenny był zatem dla Polaków z Zaolzia niezwykle trudny i nie dziwi więc jego częste przywoływanie w twórczości literackiej.

Doświadczenia wojenne pisarzy z Zaolzia

Wydarzeniom wojennym poświęcono bogatą literaturę, w której analizowano poszczególne aspekty z różnych perspektyw w kontekście badań rozmaitych dyscyplin naukowych. Szczególnie interesujące są odniesienia wynikające z bezpośrednich doświadczeń. Skupione są one na ukazaniu pewnych zdarzeń, zjawisk czy procesów obserwowanych przez uczestnika mającego w danym

¹ Śląsk Cieszyński nazywany bywa też przez historyków Śląskiem Austriackim. Nazwy tej zaczęto używać po przegranych wojnach śląskich, które Maria Teresa prowadziła z królem pruskim Fryderykiem II (1740-1763). W ich wyniku w ramach monarchii habsburskiej pozostał tylko Śląsk Opawski i Cieszyński.

² Vide: M.W. Wanatowicz, *Historia społeczno-polityczna Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego w latach 1918-1945*, Katowice 1994; *Śląsk Cieszyński w latach 1918-1945*, red. K. Nowak, Cieszyn 2015; W. Kielkowski, G. Kasztura, P. Sadowski, *Bitwa o Śląsk Cieszyński 1945*, Rudnik 2019; L. Wyszczelski, *Zaolzie 1918, 1938*, Warszawa 2022.

momencie tylko wycinkową możliwość rejestracji wydarzeń, ale opisywanych już z perspektywą wiedzy dotyczącej szerokiego kontekstu, jak i wielorakich konsekwencji (niejednokrotnie także w skali mikro). Ukazuje to nie tylko określone zasoby wiedzy, ale też jest swoistym zbiorem emocji, wyobrażeń czy refleksji. By uka-
zać tę specyfikę, w niniejszym artykule zastosowano analizę narra-
cji. Odnosi się to do swoistego sposobu komunikowania, w którym
nadawca konstruuje swoją tożsamość i odnosi się do formy czy
sposobu rozumienia rzeczywistości³. Należy zwrócić uwagę, iż nar-
racja „oznacza uporządkowany ciąg opisowy, który ma być zapisem
pewnych zdarzeń. Narracje to opowieści skonstruowane, które sta-
nowią próbę wyjaśnienia sposobów funkcjonowania świata. Do-
starzczają nam struktur rozumienia i reguł odniesienia dotyczących
konstrukcji świata społecznego (...)”⁴. Przy tym schemat narracyjny
formuje „bohaterów, wartości, intencje i plany realizacji, komplikacje,
uwarunkowania i szanse przewyciężenia trudności oraz reali-
zację intencji”⁵. Niewątpliwie więc narracje „stanowią reprezentację
otaczającej rzeczywistości i pokazują, jak o niej myślimy i jak ją
konstruujemy”⁶.

Obraz II wojny światowej w literaturze dotyczy najczęściej
wydarzeń frontowych, bohaterstwa żołnierzy czy tragizmu ludności
cywilnej dotkniętej bezpośrednio działaniami wojennymi. W znacz-
nym stopniu są to również przeżycia więźniów w obozach pracy,
koncentracyjnych czy pracowników na robotach przymusowych.
Skutki wojny, pamięć zbiorowa o niej, mają wieloaspektowy cha-
rakter i długotrwałe oddziaływanie, odciskając się na różnorodnych
sferach życia społecznego⁷. Wszystkie powyższe wątki znajdziemy
również w twórczości autorów zaolziańskich. Jako przykład wybra-
no teksty dwu pisarzy reprezentujących odmienne postawy arty-
styczne i polityczne, debiutujących w różnych okresach. To, co ich

³ A. Dziob, *Badanie narracji – między psychologią, socjologią a językoznawstwem*, „Kwartalnik Językoznawczy” 2010, nr 2, s. 1, 3.

⁴ Ibidem, s. 2-3. Vide: Ch. Barker, *Studia kulturowe. Teoria i praktyka*, Kraków 2005.

⁵ A. Dziob, *Badanie narracji...*, s. 3; Vide: J. Trzebiński, *Narracyjne konstruowanie rzeczywistości*, [w:] *Narracja jako sposób rozumienia świata*, red. J. Trzebiński, Gdańsk 2001, s. 17-42.

⁶ J.M. Garbula, *Teksty narracyjne – analiza strukturalno-funkcjonalna*, „Prima Educatione” 2020, vol. 4, s. 74; Vide: J. Trzebiński, *Narracyjne konstruowanie...*, s. 17-42.

⁷ Vide: A. Bobryk, *Charakter narodowy w obliczu okrucieństw wojny na przykładzie „Medalionów” Zofii Nałkowskiej*, [w:] *Творчасць Зоф’і Налкоўскай і славянскія культуры*, red. С.П. Мусіенка, Гродна 2005, s. 115-122.

łączyło, to przeżycie wojny w okresie wczesnej młodości i niezwykle wrażliwość na ludzkie nieszczęście nią spowodowane. Mowa o Henryku Jasiczku i Wiesławie Adamie Bergerze. Chodzi o osoby znane przede wszystkim w regionie swego pochodzenia, czyli na Śląsku, rzadziej poza nim. Stąd potrzebne jest podanie przynajmniej podstawowych danych biograficznych, które dopełnią sylwetkę twórczą pisarzy i w niejednym wypadku wyjaśnią zajmowane przez nich postawy.

Henryk Jasiczek i Wiesław Adam Berger

Henryk Jasiczek urodził się 2 marca 1919 r. w Kottlingbrunn w Austrii jako nieślubny syn Heleny Jasiczek. Wychowywał się u krewnych w Oldrzychowicach pod Trzyńcem⁸, gdzie uczęszczał do szkoły podstawowej. Po jej ukończeniu kontynuował naukę w szkole ogrodniczej w Chrudimiu w Czechach. Prawdopodobnie osiadłby tam na stałe, gdyby nie wydarzenia roku 1938 i zajęcie Zaolzia przez wojsko polskie. Jasiczek wtedy wrócił na Śląsk Cieszyński, deklarując w ten sposób przynależność do polskiej grupy narodowej. Niedługo potem wybuchła wojna i Jasiczek zaangażował się w lewicowym ruchu oporu. Po wojnie kontynuował naukę w polskim gimnazjum w Orłowej, a później studiował zaocznie dziennikarstwo i polonistykę na Uniwersytecie Karola w Pradze. Między innymi dzięki swej orientacji prosocjalistycznej i zaangażowaniu w ruch oporu objął wysokie funkcje partyjne i lukratywne posady. Pracował jako redaktor naczelny pisma „Głos Ludu”, był redaktorem „Kalendarza Śląskiego”, redaktorem polskiej sekcji wydawnictwa Profil w Ostrawie, współzałożycielem Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Czechosłowacji, a w jego ramach Sekcji Literacko-Artystycznej. O współpracę z nim zabiegała Scena Polska Teatru Cieszyńskiego, Teatr Lalek „Bajka”, rozgłośnia radiowa w Ostrawie. Okres ten, odznaczający się niezwykle popularnością Jasiczka, zakończył się definitywnie w latach 70. Wątpliwości i stopniowa utrata wiary w socjalizm z „ludzką twarzą” pojawiły się u niego około 1957 r. Jasiczek nie ukrywał swojego rozczarowania sytuacją w państwie. Przypieczetował swój los ostatecznie ostrym

⁸ Oldrzychowice, dziś dzielnica podmiejska Trzyńca. Leży u podnóża Beskidów w czechskiej części Śląska Cieszyńskiego.

wystąpieniem przeciw okupacji Czechosłowacji przez wojska Układu Warszawskiego. Niedługo po tym akcie został usunięty z pełnionych funkcji, stracił pracę w redakcjach, nie mógł wyjechać za granicę. Znalazł zatrudnienie jako korektor w drukarni w Czeskim Cieszyźnie, gdzie pracował do swojej śmierci 8 grudnia 1976 r.⁹

Drugi z interesujących nas pisarzy to Wiesław Adam Berger, młodszy od Jasiczka o 7 lat, urodził się 6 czerwca 1926 w Ostrawie-Przywozie, ale większą część swego dzieciństwa spędził w Błędowicach Dolnych¹⁰ (dzisiejsze Zaolzie). W czasie drugiej wojny światowej został wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec, skąd został wyzwolony przez aliantów i włączony w szeregi armii amerykańskiej. Dzięki wstawiennictwu swego wuja Ernesta Bergera, żyjącego we Francji, udał się do Villard de Lans niedaleko Grenoble, gdzie zaczął uczęszczać do polskiego gimnazjum im. Cypriana Kamila Norwida. Później przeniósł się do Houilles pod Paryżem, skąd wrócił do Błędowic i jakiś czas był uczniem w polskim gimnazjum w Orłowej. Z okresem kształcenia licealnego łączą się nieliczne pierwsze próby literackie Bergera. W roku 1948 zatrudnił się w teatrze ostrawskim jako elektryk, kontynuując pracę pisarską. Działal w czeskiej organizacji pisarzy „Obec spisovatelů”, był członkiem Stowarzyszenia Pisarzy Polskich oraz Sekcji Literacko-Artystycznej przy Polskim Związku Kulturalno-Oświatowym w Republice Czechosłowackiej. Publikował opowiadania i poezje w prasie polskiej wydawanej na terenie Czech – w „Głosie Ludu” i „Zwrocie”, ale też w pismach polskich, takich jak: „Poglądy”, „Kwartalnik Społeczno-Kulturalny”, „Życie Literackie”, „Przekrój”, „Gazeta Krakowska”, „Nadodrże”, „Tygodnik Kulturalny”. Zmarł w wieku niespełna 72 lat – 15 stycznia 1998 r.¹¹

Obraz wojny w poezji Henryka Jasiczka

Zarówno Jasiczkowi, jak i Bergerowi przyszło żyć w trudnym dla Polaków na Zaolziu okresie¹². Powstanie samodzielnej Republiki

⁹ L. Martinek, *Henryk Jasiczek*, Opava 2016, s. 10-22.

¹⁰ Błędowice Dolne to dziś dzielnica miasta Hawierzów (Haviřov) w Republice Czeskiej.

¹¹ J. Raclavská, *O przestrzeni, wodzie i kolorach w twórczości Wiesława Adama Bergera. Z wyborem jego nowel*, Czeski Cieszyń 2018, s. 5.

¹² Zaolziem, czyli terenami za rzeką Olzą, nazywa się tę część Śląska Cieszyńskiego, która została włączona w obręb Republiki Czechosłowackiej w roku 1920.

Czechosłowackiej w czasach międzywojennych nie sprzyjało przedstawicielom mniejszości narodowych, które znalazły się w nowo powstałym państwie starającym się o przywrócenie utraconej pozycji w Europie Środkowej. Czesi i Słowacy po blisko 400 latach odzyskali własne, wspólne państwo. Należało więc zadbać przede wszystkim o interesy nacji większościowych. Niedługo po ustaleniu powojennych granic w Europie wybuchł następny konflikt, w wyniku którego nasiliły się prześladowania i represje zaolziańskich Polaków. Stąd niezwykle często w polskojęzycznej literaturze Zaolzia pojawiał się motyw cierpień wojennych. Odpowiedź na pytanie: „skąd wzięło się to zło?” u obu pisarzy – Jasiczka i Bergera – nie jest jednoznaczna. Jasiczek częściej przypisuje je ideologii, która obezwładnia człowieka i czyni z niego swoje narzędzie. Berger jakby oglądał wojnę z dwu stron – obrońcy i napastnika, rozumiejąc, że w bezpośrednich starciach żołnierz nie ma wyboru. Nie mógł jednak pogodzić się z prześladowaniami ludności cywilnej, podobnie jak Jasiczek¹³.

Henryk Jasiczek, przede wszystkim poeta, zadebiutował tomikiem, wierszy pt. *Rozmowy z ciszą*, wydanym w 1948 r. Połowa zawartych w nim utworów to wspomnienia tragicznego okresu wojny. Zwłaszcza przejmujące są wiersze wyrażające tęsknotę za bliskimi, którzy nie wrócili z wojny lub obozów.

Do chałupki młodzian wpada,
Jakież dziwy opowiada
– Hej! Kobieto, czy wy wiecie,
Co dziś dzieje się na świecie?! (...)

Nikogo – babunia szeptce,
Sama umrę w tej izdebce,
Ból serca mi nikt nie skróci,
Z Oświęcimia syn nie wróci...¹⁴

Młodzian przerwał. – Babcia płacze.
– Czyż tak wzruszył serce starcze?
Łza jedna za drugą ścieka.
– Może babcia kogoś czeka?

Również w następnych tomach poezji, np. w zbiorze *Gwiazdy nad Beskidem* wydanym w 1953 r., czy w dwa lata później w tomiku *Obuszkim ciosane*, widzimy, że Autor nie był w stanie wolnić się od

¹³ J. Święch, *Literatura polska w latach II wojny światowej*, Warszawa 1997, s. 245.

¹⁴ H. Jasiczek, *Rozmowy z ciszą. Wiersze z lat 1940-1945*, Czeski Cieszyn 1948, s. 26-27.

obozowej traumy. Zwłaszcza pochyla się nad losem ludności cywilnej, która była dręczona przez okupanta. Przywołuje autentyczne postaci i wydarzenia, np. rozstrzelanie młodych mężczyzn w Łomnej (*Uczniom z Kamienitego*) czy wymordowanie mieszkańców wioski Żywocice (*Dziewczyńce z Żywocic*). Autor skorzystał z autentycznych listów pisanych przez skazanych w obozach zagłady w przejmującym wierszu *Listy z tamtego brzegu*. Nie spotkamy w jego utworach pochwały ludzi poświęcających życie dla ojczyzny w imię jej ratowania¹⁵. U Jasiczka nie ma wielkiego bohaterstwa, bitew, zwycięstw i klęsk, jest natomiast zwykły człowiek pogrążony w tragizmie wojny:

Pewnego dnia
Zabrano mnie w nocy,
Padał śnieg...
Wróciłem po latach,
Kiedy kwitły bzy¹⁶.

W czasopiśmie „Zwrot” Władysław Sikora na temat zbioru poezji *Blizny pamięci* napisał tak: Jasiczek „Chodzi po ziemi, która cała jest wielkim bolącym wspomnieniem, i mówi tamte ostateczne doświadczenia dla pamięci i przestrogi”¹⁷. Jasiczkowi, jak często podkreślają jego biografowie, chodziło o zachowanie pamięci o ofiarach, często bezimiennych, i stąd tworzenie i utrwalanie wstrząsających obrazów i nieustanne wskrzeszanie umarłych, by nie można było o nich zapomnieć¹⁸.

Problematyka wojny w prozie zaolziańskiej na przykładzie twórczości W.A. Bergera

Inaczej pracował z doświadczeniami wojennymi Wiesław Adam Berger. Przeżycia okresu okupacji i smutnej z punktu widzenia pisarza powojennej rzeczywistości pojawiły się we wszystkich niemalże jego dziełach. Berger wraca po wojnie do ówczesnej Czechosłowacji, rozczarowany nieprzychylnym stosunkiem do byłych żoł-

¹⁵ W. Cockiewicz, *O językowym obrazie świata kognitywnie – a może tylko kognitywnie inaczej*, „Polonica” 2018, T. XXXVIII, s. 6.

¹⁶ H. Jasiczek, *Blizny pamięci*, Ostrava 1963.

¹⁷ W. Sikora, *Blizny pamięci*, „Zwrot” 1963, nr 9, s. 9, cit. per: L. Martinek, *Henryk Jasiczek...*, s. 45.

¹⁸ W. Świątkiewicz, *Pamięć i wspólnota. Pamięć i wspólnota*, „Sociologia a Spoločnosť / Sociology and Society” 2020, nr 1, s. 41.

nierzy „zachodnich”. Zyskuje piętno człowieka, który przybył z „nieprzyjacielskiej” strefy i z tego powodu narażony był na liczne represje¹⁹. Berger znalazł jednak wydawców w Polsce. Jego pierwsze dzieła ukazują się stosunkowo późno. W roku 1979 jest to zbiór nowel *Świerszcze w głowie*, później w roku 1981 – *Zmysty* i w trzy lata później dzieło *Ideę. Concorde*. Dopiero w roku 1987 wyszła w czeskim wydawnictwie Profil jego książka pt. *Most nad Łucyną*. W ograniczonym nakładzie ukazały się w formie powielonych maszynopisów zbiory nowel: *Byłem żołnierzem, Na śródziemnomorskiej fali* i *Skąły stojące boso w morzu*. W roku 1996 oficyna Ego z okazji 70. rocznicy urodzin pisarza wydała wybór opowiadań pt. *Za późno*. Była to równocześnie jego ostatnia publikacja książkowa. Na początku roku 1998 Wiesław Adam Berger zmarł²⁰.

Cała prozatorska twórczość Bergera oparta jest na wątkach autobiograficznych. Obserwacje przyrody i echa wydarzeń pierwszej wojny światowej, jak również międzywojennej rzeczywistości spletają się w jego opowiadaniach w całość, wprowadzając czytelnika w odległy świat beztróskiego dzieciństwa, gdzie codzienną spokojną idyllę zamąci czasami tylko odgłos syreny kopalnianej. Pierwszą wojnę światową i jej konsekwencje²¹ przedstawia w formie opowiadań swych bliskich tak, jak je słyszał. Zbliżający się dalszy konflikt wojenny, tragedie związane z faszyzmem, a przede wszystkim wejście w dorosłość wyostrza również widzenie świata pisarza, obrazy stają się bardziej realne i zdradzają ścisłe powiązania z biografią autora. Berger nadaje fabułę temu, co sam dobrze pamiętał i przeżył. Był bezpośrednim uczestnikiem i świadkiem przełomowych wydarzeń „wielkiej historii”. Te z kolei analizował przez pryzmat doświadczeń mieszkańca Śląska Cieszyńskiego²². Wojna i okupacja mocno odcisnęły swe piętno na wrażliwej duszy pisarza. Pisanie o okrucieństwie wojny czy jakiegokolwiek innej przemocy było dla Bergera swego rodzaju katharsis, próbą oczyszczenia i za-

¹⁹ Więcej na temat prześladowań pisarzy wracających z frontów zachodnich: *Poezja odzyskana. Antologia poezji polskiej 1939-1989*, red. I. Szypowska, Warszawa 1992, s. 16.

²⁰ J. Raclavská, *O przestrzeni, wodzie...*, s. 5-6.

²¹ Chodzi o podział historycznych terenów Śląska Cieszyńskiego w wyniku decyzji konferencji Rady Ambasadorów w Spa w roku 1920 na część polską i czechosłowacką, zwaną później Zaolziem. R.R. Remiszewski, *Śląsk Cieszyński (1918-1920)*, Szczawnica 2012.

²² J. Raclavská, *O przestrzeni, wodzie...*, s. 7.

pomnienia tego zła, które przeżył. Dopiero pod koniec życia autor wyzwolił się z nęcających go zmor.

Wiesław Adam Berger bezsprzecznie nabył dużo więcej doświadczeń w okresie wojny niż Jasiczek. Nie miał bezpośrednich kontaktów z podziemiem, bo stosunkowo wcześniej został skierowany na roboty przymusowe, ale z kolei brał udział w działaniach wojennych. Berger w odróżnieniu od Jasiczka potrafił zachować dystans wobec konfliktu zbrojnego, co umożliwiło mu przywoływanie wielu wątków i głębszych refleksji. Nie potrafił jednak pogodzić się z losem ciemnionej ludności cywilnej. Widoczne jest to zwłaszcza w najbardziej popularnej noweli Bergera pt. *Most nad Łucyną*, wydana w zbiorze o tym samym tytule. Zgrozy okupacji opisuje między innymi w ten sposób:

— w środku rynku pod ratuszem z krzywo okrągłym zegarem bez wskazówek wisiał na krzyżu szubienicy ciężki, opuchnięty jak namoknięty snop mężczyzna ze świecącymi w słońcu gołymi łydkami obok leżał inny odcięty ze sznurem na szyi nad nimi rozpaczała kobieta w dziurawej sukni w ogromne kolorowe róże z rozwianą koroną siwych włosów²³.

Powyższy fragment utrzymany jest w Jasiczkowskim tonie, podobnie jak następny z tej samej noweli:

...po śmierci dziadka i ojca przyszli ci ze swastykami Teodora zabrali nadludzie Hela robi wszystko żeby uratować brata nastał czas palcówek później volkslist ci od trupich głów pracują etapowo babcia Berta i ciocia Hela nie podpisują są zmuszone wyprowadzić się z własnego domu raus!²⁴

W odróżnieniu od Jasiczka Berger poznał wojnę również jako żołnierz, dlatego obrazy starć zbrojnych mają swoje miejsce w jego opowiadaniach. Zauważamy, że w nowelach wojennych jest odmienny sposób prowadzenia narracji. Korzysta ze znaków interpunkcyjnych. Relacjonuje wydarzenia za pomocą krótkich zdań, wyraźnie oddziela myśli i nie ma tej ciągłości i płynności, które

²³ W.A. Berger, *Most nad Łucyną*, Ostrava 1987, s. 18.

²⁴ Ibidem, s. 42.

osiąga dzięki rezygnacji z przecinków i kropek. Więcej miejsca poświęca percepcji zmysłowej.

Teraz, pełen złości, strzelałem jak automat, zimno i dokładnie. Burza przeszła. Zapachniało ziemią. Ze świstem spadły na nas samoloty. Usłyszałem terkot ciężkiego karabinu maszynowego. Nieprzyjacielski myśliwiec pacnął mordą w błoto. W niebo wzbił się słup ognia²⁵.

Powyższy fragment pochodzi z opowiadania *Żołnierze*, które Berger datuje na rok 1944, czyli pisał je jeszcze w czasie trwania wojny. Wydane zostało ono w 1996 roku w Katowicach w zbiorze *Za późno*. W rok później powstało opowiadanie *No okay*, które miało inną poetykę i kończąca się wojna nie była już przez Bergera przedstawiana tak tragicznie, czasami pokusił się nawet o wyrozumiałość wobec okupantów:

W prawo tkwił całkowicie rozwalony port. Bracia Niemcy walili w nas z karabinów maszynowych i armat jak się patrzy. Skakaliśmy na wszystkie strony, niczym w gorącej wodzie, by w nas nie trafiali. (...) Nad nami ryczały pociski walące w przeciwnika, jednak nie wszyscy byli hitlerowcami i naszymi przeciwnikami²⁶.

Czas wojny dla Bergera to nie tylko śmierć, cierpienie i smutek. W tym czasie powstaje też nowe życie – tak, jak o tym pisze w *Moście nad Łucyną*:

Anzelm podszedł do dziewczyny chodź wziął ją za rękę i wyprowadził z tłumu żywych zapatrzonych w odejście tamtych szła obok niego w czarnej za długiej sukni przetartej na piersiach i zaglądała mu w twarz ciekawymi przymrużonymi przed słońcem oczami (...) — niewinni zostali sami powiedziała cicho do Anzelma sami wśród tłumu bezsilnych — my tu teraz powiedział do niej dotykając jej włosów my tu teraz — teraz dotykał lekko jej piersi nie jesteśmy sami²⁷.

²⁵ Idem, *Za późno*, Katowice 1996, s. 5.

²⁶ Idem, *Byłem żołnierzem*, Ostrawa 1997, s. 4.

²⁷ Idem, *Most nad...*, s. 19.

Zakończenie

Obaj pisarze Henryk Jasiczek i Wiesław Adam Berger, przeżywszy wojnę, pisali o niej tak, jak jej doświadczyli i w jaki sposób chcieli ją przekazać swym czytelnikom. U obu pisarzy wojna to tragedia, śmierć, cierpienie. Jasiczek nigdy nie zrezygnował w swej twórczości z tematu wojny, zwłaszcza jej oddziaływania na życie ludności cywilnej. Berger również był wyczulony na tragedie ludzi wplątanych w zawirowania wojenne, potrafił jednak wyzwolić się i opuścić traumatyzujące obrazy drugiej wojny światowej. Różne sposoby przedstawiania wojny i z nią związanych cierpień wynikają z różnej formy przekazu (poezja – proza), wieku i odmiennych doświadczeń życiowych obu autorów. W późnej twórczości Bergera pojawiają się teksty, w których tragizm przeżyć wojennych zaciera się i przeważa tęsknota za młodością, miłością, zdrowiem i siłą. Jasiczkowi nie było dane doświadczyć tego stanu.

Bibliografia / References

- Barker Ch., *Studia kulturowe. Teoria i praktyka*, Kraków 2005.
- Berger W.A., *Byłem żołnierzem*, Ostrawa 1997.
- Berger W.A., *Most nad Łucyną*, Ostrava 1987.
- Berger W.A., *Za późno*, Katowice 1996.
- Bobryk A., *Charakter narodowy w obliczu okrucieństw wojny na przykładzie „Medalionów” Zofii Nałkowskiej*, [w:] *Творчасць Зоф’і Налкоўскай і славянскія культуры*, red. С.П. Мусіенка, Гродна 2005 (A. Bobryk, *Charakter narodowy w obliczu okrucieństw wojny na przykładzie „Medalionów” Zofii Nałkowskiej*, [w:] *Tvorčasc' Zof'i Nalkoŭskaji slavânskiâ kul'tury*, red. S.P.Musienka, Grodna 2005).
- Cockiewicz W., *O językowym obrazie świata kognitywnie – a może tylko kognitywnie inaczej*, „Polonica” 2018, T. XXXVIII.
- Dziob A., *Badanie narracji – między psychologią, socjologią a językoznawstwem*, „Kwartalnik Językoznawczy” 2010, nr 2.
- Garbula J.M., *Teksty narracyjne – analiza strukturalno-funkcjonalna*, „Prima Educatione” 2020, vol. 4.
- Jasiczek H., *Blizny pamięci*, Ostrava 1963.
- Jasiczek H., *Rozmowy z ciszą. Wiersze z lat 1940-1945*, Czeski Cieszyn 1948.
- Kiełkowski W., Kasztura G., Sadowski P., *Bitwa o Śląsk Cieszyński 1945*, Rudnik 2019.
- Martinek L., *Henryk Jasiczek*, Opava 2016.

- Poezja odzyskana. Antologia poezji polskiej 1939-1989*, red. I. Szypowska, Warszawa 1992.
- Raclavská J., *O przestrzeni, wodzie i kolorach w twórczości Wiesława Adama Bergera. Z wyborem jego nowel*, Czeski Cieszyn, 2018.
- Remiszewski R.R., *Śląsk Cieszyński (1918-1920)*, Szczawnica 2012.
- Sikora W., *Blizny pamięci*, „Zwrot” 1963, nr 9.
- Śląsk Cieszyński w latach 1918-1945*, red. K. Nowak, Cieszyn 2015.
- Świątkiewicz W., *Pamięć i wspólnota. Pamięć i wspólnota*, „Sociologia a Społeczność / Sociology and Society” 2020, nr 1.
- Święch J., *Literatura polska w latach II wojny światowej*, Warszawa 1997.
- Trzebiński J., *Narracyjne konstruowanie rzeczywistości*, [w:] *Narracja jako sposób rozumienia świata*, red. J. Trzebiński, Gdańsk 2001.
- Wanatowicz M.W., *Historia społeczno-polityczna Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego w latach 1918-1945*, Katowice 1994.
- Wyszczelski L., *Zaolzie 1918, 1938*, Warszawa 2022.

Małgorzata GałęziowskaORCID: 0000-0002-4255-260X
gosia.galeziowska@wp.pl

Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie

Organizacje kombatanckie a tożsamość zbiorowości lokalnej na przykładzie Morağa i okolic. Część II

Characteristics of veterans' organizations in the perspective of identity on the example of Morağ and the surrounding area. Part II

DOI: 10.34739/doc.2023.20.06

Abstrakt: Celem tekstu jest umiejscowienie cech tożsamości członków organizacji kombatanckich w specyficznej społeczności lokalnej Morağa i okolic, naznaczonej skutkami II wojny światowej. Do najważniejszych czynników tożsamościowotwórczych należą zatrudnienie i rodzina, obok przynależności związkowej. Te czynniki są silnie warunkowane procesem osadnictwa. Wartość przeszłości dla tożsamości zmienia się w czasie – wraz z potrzebami kombatanów. Analizie poddano dokumenty wywołane przez organizacje kombatanckie, w tym życiorysy członków Związku Bojowników o Wolność i Demokrację oraz Związku Inwalidów Wojennych.

Słowa kluczowe: kombatancki, tożsamość, społeczność lokalna, rodzina, Morağ

Abstract: The aim of the text is to locate the identity characteristics of the members of veterans' organisations in the specific local community of Morağ and the surrounding area, marked by the effects of the Second World War. Among the most important identity-forming factors are employment and family in addition to union affiliation. These factors are strongly conditioned by the settlement process. The value of the past identity changes over time, along with the needs of the veterans. Documents produced by veterans' organisations are analysed, including biographies of members of the Society of Fighters for Freedom and Democracy and the Association of War Veterans.

Keywords: veterans, identity, community, the family, Morağ

Cechy tożsamości powojennej społeczności w Morağu i okolicach można prześledzić, badając lokalną historię osadnictwa wojkowego oraz organizacje kombatanckie, ściśle związane z migra-

cjami ludności polskich przedwojennych Kresów¹. Polegało to na zorganizowanym zasiedlaniu rodzinami wojskowych, obszarów przy zachodniej i północnej granicy powojennej Polski². Stopniowo występował więc proces identyfikacji jednostki z grupą zamieszkującą dane terytoria, kształtowania się więzi, co prowadziło do rozwoju życia społecznego³. W utworzonym po II wojnie światowej Okręgu Mazurskim w północno-wschodniej Polsce byli żołnierze i ich rodziny także się osiedlali, jednak proces ten nie był tak silnie sterowany, jak w przypadku obszarów przygranicznych na zachodzie Polski. Istotne było to, że wśród kombatantów istniała świadomość przynależności do osadników wojskowych. Wzmacniały ją nadania ziemi, co ilustrują fragmenty życiorysów kombatantów: „w ramach osadnictwa wojskowego przyznano mnie gospodarstwo rolne o powierzchni 9,69 ha”⁴; „osiedliłem się we wsi Kadzie, gmina Małdyty, woj. Olszyn na gospodarstwie rolnym jako osadnik wojskowy”⁵.

Przyjmuje się, że indywidualne doświadczenia z wojny, przynależność organizacyjna oraz uwarunkowania osiedlenia się miały znaczny udział w kształtowaniu cech tożsamości członków rodziny i tożsamości zbiorowości lokalnej. Przypuszcza się również, że tożsamościowotwórcza funkcja organizacji ewoluowała z biegiem lat: zmniejszało się znaczenie autoidentyfikacji za pomocą instytucji, zwiększała się wartość więzi instrumentalnej, związanej z charytatywną działalnością takiej organizacji. Niniejszy tekst jest rezultatem analizy zawartości kronik organizacji kombatanc-

¹ K. Kersten, *Osadnictwo wojskowe w 1945 r. Próba charakterystyki*, „Przegląd Historyczny” 1964, nr 4, s. 642. Należy zwrócić uwagę, iż Morąg znalazł się w granicach Polski w 1945 r. Nastąpiło to jako konsekwencja II wojny światowej, gdy część terenów III rzeszy została przekazana państwu polskiemu, a Rzeczpospolita utraciła Kresy Wschodnie. W efekcie dokonywano przesiedleń ludności. Z nowych granic Polski wysiedlono ok. 3,5 mln Niemców, a na ich miejsce osiedlali się głównie Polacy, którzy musieli opuścić tereny włączone do ZSRR. A. Bobryk, *Usage of mother tongue by minorities in public life in Poland. The example of the German minority*, [w:] *The Fifth International Conference on History and Political Sciences. Proceedings of the Conference (January 23, 2015)*, red. K. Orzechowska, Vienna 2015, s. 60.

² C. Osekowski, *Oficjalne i faktyczne cele osadnictwa wojskowego na pograniczu polsko-niemieckim po II wojnie światowej*, „Słupskie Studia Historyczne” 1993, nr 3, s. 54-55.

³ A. Bobryk, *Tożsamość narodowa i asymilacja. Dylematy integracji*, [w:] *Kultura pogranicza. Pogranicze kultur*, red. A. Bobryk, Siedlce-Pułtusk 2005, s. 43.

⁴ Karty osobowe członków Oddziału ZIW w Morągu, sygn. DH 16398 OMO/24.

⁵ Ibidem, sygn. DH 16398 OMO/36.

kich działających w Morağu i okolicach⁶. Przebadano również dokumenty związkowe i instytucjonalne dane biograficzne kombatanatów, dostępne w zasobach Muzeum Warmii i Mazur⁷.

Wyróżnienie z rozmaitych sposobów identyfikacji tych, które określają mieszkańców określonego rejonu społeczno-kulturowego, prowadzi do tworzenia tożsamości zbiorowości lokalnej i regionalnej. Zależności te są podkreślane od niedawna, gdyż długi czas pierwszeństwo w charakterystyce identyfikacji miała przynależność narodowa⁸. Jako pojęcia tożsamość lokalna i regionalna różnią się między sobą na przykład zasięgiem oraz stanami nateżenia cech, jednak tutaj będą traktowane zamiennie ze względu na to, że za-
stane w okolicach Morağa przejawy tożsamości lokalnej były często traktowane z grubsza jako przejawy niemieckości, a wśród ludności napływowej także dość ogólnie rozróżniano migrantów z Polski centralnej lub wschodniej.

Powojenny, gwałtowny ruch ludności i jego konsekwencje stały się istotnym czynnikiem tożsamościotwórczym na tym obszarze. W 1939 r. obszar powiatu morąskiego zaludniało ok. 54 tys. osób, w 1946 r. było ich tam ok. 22 tys., z tego 96% zasiedliło wieś⁹. W stosunku do 1945 r. była to znaczna różnica, gdyż według Wojewódzkiego Wydziału Osiedleńczego, w lipcu 1945 r. na terenie ówczesnego powiatu morąskiego przebywało ok. 6,3 tys. ludzi, z tego 1,7 tys. przybyszów z Polski¹⁰. A. Sakson podaje, że według spisu z 14 I 1946 r. w powiecie morąskim było 24,9%

⁶ J.A. Holstein, J.F. Gubrium, *Interpretive Practice and Social Action*, [w:] *The Sage Handbook of Qualitative Research*, red. N.K. Denzin, Y.S. Lincoln, Thousand Oaks–London–New Delhi 2005, s. 484-485.

⁷ Karty osobowe członków Oddziału ZIW w Morağu, sygn. DH 16398 OMO/1-115; jest to zespół akt osobowych odzwierciedlający stan z końcowego okresu istnienia morąskiego Oddziału ZIW, bez akt tych osób, które się wyprowadziły i przeniósły swoje członkostwo w nowe miejsce zamieszkania. Por. Zszywka akt „Wnioski o nadanie odznaczeń 1970-2007” Oddział ZIW w Morağu, sygn. DH 16406 OMO: pismo do Zarządu Okręgu ZIW w Olsztynie z wykazem 17 nazwisk członków, z których 6 osób nie figuruje w zespole 115 akt.

⁸ T. Zarycki, *Wybrane dylematy budowania tożsamości regionalnej*, [w:] *Tożsamość województwa świętokrzyskiego w kontekście kraju i Unii Europejskiej*, red. A. Kasińska-Metryka i R. Miernik, Kielce–Katowice 2008, s. 37-39.

⁹ S. Żyromski, *Procesy migracyjne w województwie olsztyńskim w latach 1945-1949*, Olsztyn 1971, s. 33.

¹⁰ Ibidem, s. 51.

Niemców¹¹. Ludność ta sukcesywnie stamtąd wyjeżdżała. W końcowym okresie wojny była to ucieczka, której towarzyszył chaos, od 1945 r. emigrowali ci, którzy dokonali wyboru państwowości i zdecydowali się opuścić swoje domy. Pewną liczbę wyjeżdżających stanowili wracający do domów robotnicy przymusowi, choć zdarzało się, że osiedlali się na miejscu: „W lutym 1943 hitlerowcy zabili mego ojca, a mnie wraz z rodzeństwem wywieźli na roboty do Prus Wschodnich, wieś Jerzwałd pow. Morąg, gdzie pracowałem w majątku u bauera aż do wyzwolenia przez Armię Radziecką, tj. do dnia 21 I 1945 r. Po wyzwoleniu osiedliłem się we wsi Bramka gm. Morąg i objąłem gospodarstwo rolne. We wrześniu 1946 zawarłem związek małżeński (...) i nadal gospodarowałem na gospodarstwie”¹². Bardziej skomplikowane były losy innego kombatan-ta, który również powrócił na te tereny: „Po wybuchu II wojny zostałem zwerbowany do pracy przymusowej w majątku niemieckim w okolicach Pruszcza Gdańskiego gdzie pracowałem do 1942. W roku 1942 zostałem przymusowo wcielony do armii niemieckiej (...) i skierowany do Grecji, gdzie przebywałem do 1944. We wrześniu 1944 zostałem skierowany na front włoski. 8 września zostałem ranny w okolicach Reminy [Rimini-??] i przewieziony do Czechosłowacji [sic] Karlove Vary gdzie w szpitalu doczekałem końca wojny. W roku 1945 po powrocie do domu wyjechałem do Jarmołtowa woj. olsztyńskie gdzie osiedliłem się i otrzymałem gospodarstwo”¹³.

W życiorysach członków organizacji kombatanckich powojenna migracja była opisywana w sposób neutralny lub sugerujący pewną nieuchronność: „w maju 1947 r. wraz z rodzicami przyjechałem na teren powiatu Morąg i osiedliliśmy się na gospodarstwie rolnym”¹⁴; „w 1947 r. w czasach przesiedleń zostałem osiedlony w miejscowości Morąg Kudypy i zamieszkiwałem do roku 1968 r.”¹⁵; „dnia 13 VII 1945 roku wypisany ze szpitala i wrócił do rodzinnych stron. W 1947 w ramach akcji wysiedleńczej zostałem wysiedlony wraz z rodziną do miejscowości Folwark pow. Morąg”¹⁶. Do końca

¹¹ A. Sakson, *Stosunki narodowościowe na Warmii i Mazurach 1945-1997*, Poznań 1998, s. 68.

¹² Karty osobowe członków Oddziału ZIW w Moragu, sygn. DH 16398 OMO/50.

¹³ Ibidem, sygn. DH 16398 OMO/6.

¹⁴ Ibidem, sygn. DH 16398 OMO/38.

¹⁵ Ibidem, sygn. DH 16398 OMO/58.

¹⁶ Ibidem, sygn. DH 16398 OMO/112.

1949 r. do Morąga i w okolicie przybyło ok. 7,2 tys. ludzi z przedwojennych obszarów Polski oraz ok. 28,8 tys. z Polski centralnej¹⁷. Według spisu powszechnego z 1950 r. znaczna liczba ludności przybyła w okolicie Morąga z województwa warszawskiego (20,5%), białostockiego (7,7%), lubelskiego (7,1%). Około 23% ludności stanowiła wówczas ludność autochtoniczna¹⁸. Ponadto w drugiej połowie lat 50. XX w. na teren powiatu przybyło ok. 1000 rodzin z terenu ZSRR, był to efekt tzw. drugiej repatriacji, zwanej czasem „akcją łączenia rodzin”. Ludzie ci najczęściej osiedlali się poza miastem – byli zatrudniani w Państwowych Gospodarstwach Rolnych, przedsiębiorstwach leśnych, obejmowali także gospodarstwa indywidualne¹⁹. Kombatancki zaznaczali to w życiorysach: „W październiku 1941 r. wróciłem w strony rodzinne [pow. Grodno]. Po zakończeniu wojny od 1945 do 1958 r. pracowałem w kołchozie. W dniu 28 III 1958 przyjechałem do Polski jako repatriant i osiedliłem się w Żabim Rogu”²⁰.

Tuż po zakończeniu działań wojennych większość przybyszów osiedlała się w okolicznych wsiach, jako że Morąg był jedynym miastem w powiecie i miał ograniczoną „pojemność” mieszkaniową, także ze względu na zniszczenia. W 1945 r. szacowano, że w mieście pozostało ok. 30% zabudowy, nie działała elektrownia, gazownia²¹. Brak infrastruktury znacznie utrudniał zasiedlenie jeszcze w 1949 r.²² Z kolei od lat 50. XX w. obserwowane były migracje ze wsi rejonu morąskiego do różnych miast oraz powolny spadek liczby urodzeń na tym terenie²³. Należy dodać, że współcześnie województwo warmińsko-mazur-

¹⁷ A. Łuszczewska, *Ludność*, [w:] *Morąg. Z dziejów miasta i powiatu*, red. A. Wakar, Olsztyn 1973, s. 199.

¹⁸ *Rocznik statystyczny GUS*, Warszawa 1956, tabl. 34 „Ludność ujęta przez NSP z 1950 według miejsca zamieszkania w VIII 1939”, s. 76-77; S. Żyromski, *Procesy migracyjne...*, s. 105.

¹⁹ A. Łuszczewska, *Ludność...*, s. 200; *Rocznik statystyczny GUS*, Warszawa 1955, s. 61-64.

²⁰ Karty osobowe członków Oddziału ZIW w Morągu, sygn. DH 16398 OMO/115.

²¹ Zob. np. Plan urbanistyczny Morąga wykonany w Zakładzie Urbanistyki Politechniki Warszawskiej, na podstawie planów niemieckich i wizji w terenie, w skali 1:25000, w 1947 r., sygn. DH 8108 OMO; Z. Dudzińska, *Pionierskie lata*, [w:] *Morąg. Z dziejów miasta i powiatu*, red. A. Wakar, Olsztyn 1973, s. 174 i 176.

²² Z. Dudzińska, *Pionierskie lata...*, s. 182.

²³ A. Łuszczewska, *Ludność...*, s. 201; *Rocznik statystyczny GUS*, Warszawa 1956, tabl. 5 „Rozmieszczenie ludności i gęstość zaludnienia według powiatów w 1956 r.”, s. 8; *Rocznik statystyczny GUS*, Warszawa 1957, s. 38.

skie należy do tych w Polsce, które cechuje najintensywniejszy odływ ludności²⁴.

Najczęściej przedstawia się negatywne konsekwencje migracji, głównie społeczne, dotyczące znacznego osłabienia więzi, stanów charakterystycznych dla szoku kulturowego czy rozbitcia tożsamości. Do pozytywów należy na ogół zwiększenie zamożności, poszerzenie aspiracji, poznanie innej kultury²⁵. W przypadku okolic Morağa pozytywne rezultaty migracji należałoby rozpatrywać niemal indywidualnie, w odniesieniu do sytuacji społeczno-ekonomicznej danej rodziny czy osoby.

W takich społecznościach częste jest zjawisko opisane przy pomocy pojęcia „kultura migracji”, czyli utrwalającej się zasady zmiany świata życia, w którym „wyjazdy są akceptowane, tolerowane, uzasadnione w opinii najbliższego środowiska, a powtarzające się przemieszczenia w bliskim otoczeniu dają możliwość obserwowania sposobów radzenia sobie z konsekwencjami migracji przez inne rodziny, osoby; oswajają ewentualne zagrożenia”²⁶. Ilustruje to następujący fragment życiorysu kombatanta: „Ochotniczo zgłosiłem się do odrodzonego WP. Skierowany zostałem na kurs Oficerów Intendentury w Lublinie, a po ukończeniu go pozostawiono mnie na dowódcę plutonu w tejże Szkole, którą następnie przeniesiono do Łodzi-Zgierza. Awansowałem kolejno do stopnia kapitana i przechodziłem funkcje od dowódcy plutonu i szefa Sztabu Szkoły. Po zabójstwie gen. Świerczewskiego mianowany zostałem dowódcą Baonu i skierowany do walk z bandami UPA, a po zakończeniu akcji skierowany zostałem do Wyższej Szkoły Piechoty w Rembertowie i tuż przed jej zakończeniem zostałem zwolniony podobno za Spychalszczyznę i Gomułkowszczyznę. Od 10 lutego 1949 r. rozpocząłem pracę jako komisarz ziemski w Tucholi. W ramach narodowych pracowałem na kierowniczym stanowisku (kierownik Wydziału Rolnego i Leśnictwa w Tucholi, Sępolnie,

²⁴ K. Slany, M. Ślusarczyk, *Migracje zagraniczne Polaków w świetle NSP 2011. Trendy i charakterystyki socjodemograficzne*, [w:] *Młoda polska emigracja w UE jako przedmiot badań psychologicznych, socjologicznych i kulturowych*, red. D. Praszalowicz, M. Łuźniak-Piecha, J. Kulpińska, Kraków 2013, s. 5-6.

²⁵ D. Becker-Pestka, *Rodzina w obliczu migracji zarobkowych*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych” 2012, T. I, s. 12-13.

²⁶ W. Danilewicz, *Tożsamość rodzinna „ponad granicami” w świetle koncepcji transnarodowej przestrzeni społecznej*, „Pogranicze. Studia Społeczne” 2011, T. XVII, s. 35.

Aleksandrowie Kujawskim, Wyrzysku, Kętrzyn i Bartoszyce) – stale przenoszony służbowo przez Ministerstwo Rolnictwa²⁷.

To obraz migracji zawodowej, instrumentalnej, jednak nie bez znaczenia są ciekawość świata, realizacja marzeń, odwaga w konfrontacji z odmiennością, a także powody emocjonalne. Wprawdzie powojenna społeczność Morąga i okolic powstała w wyniku przymusowych przemieszczeń ludności, jednak można obserwować w niej elementy kultury migracji. Przy tym cechy społecznej struktury okolic Morąga sugerują, że stanowi ona rezultat interakcji i wartości instytucjonalnych, niż skutek sieci powiązań i relacji o charakterze kapitału społecznego²⁸. Prawdopodobnie jest to jeden z rezultatów przymusowej wymiany ludności i następstw społeczno-kulturowych.

Uwarunkowania tożsamości kombatananta

Przynależność do organizacji kombatanckich wymagała często znacznych kompromisów od członków, a także prawdopodobnie niesatysfakcjonujących zgód na interpretację działań zrealizowanych przez nich w przeszłości. Oznaczało to jednak, że na podstawie uzgodnionych, formalnych działań organizacji w środowisku lokalnym, odniesionych do tej przeszłości, wytwarzała się pewna podzielana tożsamość kombatananta/kombatancka²⁹. Podzielanie znaczeń używanych do identyfikacji i autoidentyfikacji wymagało w wielu sytuacjach pogodzenia często sprzecznych elementów tożsamości, wynikających z indywidualnych doświadczeń członków rodziny, przebiegu służby wojskowej, przynależności do rozmaitych grup partyzanckich i konspiracyjnych, przeżyć z obozów jenieckich, koncentracyjnych czy innych, traumy wyborów w sytuacjach ekstremalnych, fizycznych uszczerbków, konwersji światopoglądowych

²⁷ Karty osobowe członków Oddziału ZIW w Morągu, sygn. DH 16398 OMO/19.

²⁸ W. Knapik, *Charakter więzi rodzinnych we współczesnej rodzinie wiejskiej na podstawie wybranych wskaźników zastosowanych w badaniach własnych*, „Wies i Rolnictwo” 2013, nr 1, s. 84. Wioletta Knapik powołuje się na analizy Barbary Fedyszak-Radziejowskiej.

²⁹ Vide przykłady zróżnicowania działań, losów i przeżyć: Kronika „Udział kombatanatów w walkach II wojny światowej i obronie władzy ludowej – oraz – prace społeczne członków Koła Miejsko-Gminnego ZBoWiD w Morągu”, sygn. DH 15883 OMO.

etc.³⁰ Niech wystarczą dwa przykłady: „w 1957 zostałem powołany do służby wojskowej. Służbę wojskową odbywałem w zgrupowaniach wojsk OTK [Obrony Terytorialnej Kraju] jako górnik w kopalni «Siemianowice» w Siemianowicach Śląskich, tam też w 1958 r. przydażył [sic] mi się wypadek. W skutek [sic] wypadku utraciłem lewą nogę za kolano i doznałem licznych obrażeń ciała”³¹. I drugi przykład: „w październiku 1944 r. przedostałem się na teren polski i zgłosiłem się na [do] wojska w Białymstoku (...), w marcu [19]45. zostałem zwolniony na podstawie orzeczenia komisji lekarskiej. 8 maja 1945 zostałem aresztowany i skazany na 5 lat więzienia za nielegalne przekroczenie granicy i za znalezioną w schronisku nielegalną gazetkę (aresztowano 48 osób). Pierwsza amnestia darowała karę”³².

Wydaje się również, że znaczącą częścią tej tożsamości był stan niemal całkowitego zamknięcia części życia oraz moment przełomu, czyli „demobilizacji”, „zwolnienia do cywila” i konieczność radykalnej reorganizacji codzienności już poza rzeczywistością wojenną – wojskową, kombatanczą, obozową: „po wyjściu ze szpitala służyłem w wojsku polskim do 1947 r. W 1948 podjąłem pracę jako woźny w Państwowym Domu Dziecka w Nowym Dworze”³³; „za udział w walkach o wolność i niepodległość kraju zostałem odznaczony przez Radę Państwa orderem Krzyżem Srebrnym *Virtuti Militari*. Dnia 20 XII 1947 r. zostałem zdemobilizowany z wojska w Morażu”³⁴; „l Ludowym Wojsku Polskim służyłem bez przerwy do 28 VIII 1953 r. Zwolniony z powodu utraty zdrowia w związku ze służbą wojskową”³⁵; „po wojnie Samodzielna Kompania ckmów Przeciwołtowniczych, Łączność+Warsztaty Samochodowe. 23 I 1946 zwolniony bezterminowo z jednostki. Orzeczenie przez Wojskową Komisję Lekarską z dnia 9 I 1946 rozkaz MON nr 14. W dniu 17 VI 1970 Zakład Pracy PGR Piaski dał mnie wypowiedzenie z pracy i 30 IX 1970 zostałem całkowicie zwolniony z pracy. Obecnie samodzielnie dorywczo pracuję, jestem często bezrobotnym, ze wzglę-

³⁰ Vide: M. Gałęziowska, *Zorganizowana starość na przykładzie kombatantów z Warmii i Mazur*, „Warmińsko-Mazurski Kwartalnik Naukowy. Nauki Społeczne” 2017, nr 4, s. 126-130.

³¹ Karty osobowe członków Oddziału ZIW w Morażu, sygn. DH 16398 OMO/28.

³² Ibidem, sygn. DH 16398 OMO/54.

³³ Ibidem, sygn. DH 16398 OMO/68.

³⁴ Ibidem, sygn. DH 16398 OMO/72.

³⁵ Ibidem, sygn. DH 16398 OMO/85.

du że Administracja Państwowa nie chce dać mnie pracy”³⁶; „po częściowym wyleczeniu ran 5 III 1944 r. wstąpiłem do I Armii Ludowego Wojska Polskiego. Byłem przydzielony do Szkoły Oficerskiej (...) w Żytomierzu. Szkoły nie ukończyłem, gdyż z powodu otwierania się ran zostałem odkomenderowany do pracy w sztabie jednostki. W dniu 20 XI 1945 zostałem zdemobilizowany do cywila. Od dnia 1 XII 1945 r. do 30 VI 1977 pracowałem w Państwowych Gospodarstwach Rolnych ostatnio od 1 VII 1957 na stanowisku gł.[ównego] księgowego”³⁷.

Trudny proces reidentyfikacji dotyczył tych, którzy ulegli wypadkom podczas zasadniczej służby wojskowej już w czasie pokoju i jako nieprzydatni – zostali odrzuceni: „w czasie służby wojskowej dnia 26 VIII 1968 r. uległem wypadkowi. Na skutek tego doznałem amputacji prawej stopy. Do dnia 28 maja 1969 r. leczyłem się w szpitalu wojskowym w Olsztynie. Dnia 29 V 1969 zostałem zwolniony do cywila. Komisja inwalidzka w dniu 8 IX 1969 zaliczyła mnie do III grupy inwalidów wojskowych. Po zwolnieniu z wojska nigdzie nie pracuję. Jedynym źródłem mego utrzymania jest renta inwalidzka”³⁸; „pracę rozpocząłem [sic] 1975 r. w Spółdzielni Kółek Rolniczych w Morągu. 25 X 1976 r. zostałem powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej (...), po szkoleniu półrocznym zostałem przeniesiony służbowo (...). W czasie pełnienia obowiązków służbowych uległem wypadkowi, po czym zostałem inwalidą pierwszej grupy”³⁹; „w 1979 ożeniłem się. Dnia 27 IV 1979 r. stawiałem się do służby wojskowej, którą pełniłem w Morągu. W czerwcu tego roku podczas pełnienia obowiązków służbowych uległem wypadkowi. Po długotrwałym leczeniu klinicznym zwolniono mnie ze służby wojskowej 1 IX 1979 r. Od tego czasu nie pracuję i jestem na ręce [sic] wojskowej”⁴⁰.

Zasadniczym zadaniem organizacji kombatanckich w kwestiach pomocowych było utrzymanie stanu zobowiązania państwa w kwestii zapewniania zabezpieczeń socjalnych inwalidom wojennym i wojskowym: „źródło świadczeń nie tkwi w systemie ubezpieczeń społecznych dotyczących środowiska pracowniczego, a obo-

³⁶ Ibidem, sygn. DH 16398 OMO/34.

³⁷ Ibidem, sygn. DH 16398 OMO/64.

³⁸ Ibidem, sygn. DH 16398 OMO/62.

³⁹ Ibidem, sygn. DH 16398 OMO/70.

⁴⁰ Ibidem, sygn. DH 16398 OMO/81.

wiązku państwa do rekompensowania szkody na zdrowiu. Żołnierz powołany do służby przez państwo odniósł rany na polu walki. Stąd świadczenia rentowo-socjalne mają charakter «odszkodowawczy», co przedstawiciele Zarządu Głównego Związku zaczęli w latach sześćdziesiątych z naciskiem podkreślać⁴¹. Każde świadczenie, które umożliwiało refundację leczenia, kosztów medykamentów oznaczało nie tylko zwiększenie jakości życia samego poszkodowanego, ale i zmniejszało obciążenie finansowe jego rodziny.

Do elementów identyfikacji należały stan cywilny i sposób zakorzenienia w środowisku lokalnym. Obejmowało to również role członków rodziny, pełnione poza grupą rodzinną, trwałe i realizowane okresowo, w tym także rolę kombatanta. Więzi rodzinne i stowarzyszeniowe w Morągu cechuje również to, że aktywność kombatantów w sferze zawodowej i publicznej obejmowała prawie wyłącznie te zakresy działalności publicznej, miejsca i stanowiska pracy, które były proponowane przez administrację państwową – także przydział gospodarstw rolnych przez państwo – oraz przynależność do stowarzyszeń. Przynajmniej tylko takie aktywności w sferze publicznej są prezentowane w formalnych biografiach.

Rodziny członków organizacji kombatanckiej

Rodzina w podstawowych definicjach jest przedstawiana jako mała grupa społeczna i specyficzna instytucja, związana odrębnymi umowami, realizująca zarówno własne interesy ekonomiczne, jak i uczestnicząca w szerszych nurtach sfery gospodarczej⁴². Przy tym wszystkim rodzina to „strumień zdarzeń”⁴³. Ta metafora wskazuje sposób funkcjonowania rodziny w czasie – pojawianie się i dorastanie dzieci, starzenie się małżonków, proces kształtowania relacji miłości, przyjaźni, a także osłabiania i skracania więzi między członkami rodziny. Rodzina jako „strumień zdarzeń” jest zasilana bądź osłabiana przez charakter więzi z oto-

⁴¹ „Protokoły Walnych Zebrań Oddziału ZIW” w Morągu, 1971-2003, sygn. DH 16401 OMO: Przemówienie przewodniczącego oddziału [Jana Niewęgłowskiego-?] z 6 maja 1999, z obchodów 80-lecia ZIW.

⁴² D. Gębuś, *Rodzina. Tak, ale jaka?*, Warszawa 2006, s. 24.

⁴³ A. Giza, *Spoleczeństwo jako problem koordynacji: rola wiedzy w stanowieniu bytu społecznego*, „Zarządzanie Publiczne” 2012, nr 1, s. 54.

zeniem⁴⁴. Jest ona łącznikiem – teoretyczną formą pośrednią – między wspólnotą a stowarzyszeniem⁴⁵. Do tych struktur zalicza się również środowisko lokalne, w tym miejsce zamieszkania i miejsca realizacji codzienności, środowiska pracy i szkoły, środowiska sąsiedzkie, przodków i rodziny pochodzenia, inne rodziny – zaprzyjaźnione, zaznajomione, złączone wspólnym interesem⁴⁶. Więż jest tu rozumiana za Leonem Dyczewskim jako „wypadkowa sił wewnętrznych istniejących w rodzinie i sił zewnętrznych działających na jej członków i na całościowo rozumianą grupę rodzinną”⁴⁷. Jej cechy ilustruje fragment życiorysu kombatanta: „w marcu 1931 r., w czasie ćwiczeń wojskowych uległem wypadkowi i doznałem złamania prawego podudzia. Leczyłem się w szpitalu wojskowym w Kownie. W czasie służby wojskowej ukończyłem dwie klasy szkoły podstawowej. Dnia 10 lutego 1932 r. zostałem zwolniony do cywila. (...) Dnia 10 listopada 1940 r. zawarłem związek małżeński (...) w posagu od teścia dostałem gospodarstwo rolne i od tego momentu pracowałem na własnym gospodarstwie rolnym. W lipcu 1947 r. przyjechałem wraz z żoną i dziećmi do wsi Nawizowka [Naasewitt – Nieświca?], gdzie gospodarzyłem do 1971 r. W 1971 przenieśliśmy się do wsi Bramka gmina Morąg i objąłem gospodarstwo rolne o powierzchni 11,26 ha, na którym gospodarzyłem do 1985. W tym czasie przepisałem gospodarstwo rolne na syna. Obecnie utrzymuję się z renty inwalidzkiej. Na utrzymaniu mam żonę w wieku 70 lat”⁴⁸.

Można przypuszczać, że więzi strukturalno-przedmiotowe oraz osobowe kształtują się w większym stopniu wewnątrz grupy rodzinnej, a więzi społeczno-kulturowe mają w większym stopniu charakter zewnętrzny. Jednak jest to założenie modelowe, natomiast praktyka i rzeczywistość społeczna wskazuje, że więzi mają charakter procesualny⁴⁹. Obrazują to losy kaprała Armii Krajowej, który po rozbiciu oddziału działał dalej w ruchu oporu, w marcu 1945 r. wyjechał w poznańskie i pracował jako strażnik na kolei.

⁴⁴ E. Hałas, *Symbole w interakcji*, Warszawa 2001, s. 229.

⁴⁵ Ibidem, s. 214.

⁴⁶ L. Dyczewski, *Więż pokoleń w rodzinie*, Warszawa 1976, s. 12.

⁴⁷ Idem, *Więż rodzinna a media elektroniczne*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2005, z. 1, T. LXVII, s. 226-227.

⁴⁸ Karty osobowe członków Oddziału ZIW w Morągu, sygn. DH 16398 OMO/3.

⁴⁹ L. Dyczewski, *Więż rodzinna...*, s. 229.

Tam zachorował na tyfus i gruźlicę kręgosłupa. Po leczeniu w Poznaniu „w końcu grudnia 1946 przyjechałem w olsztyńskie, do brata stryjecznego Witolda, który mieszkał i miał gospodarkę we wsi Lepno, pow. Moraąg”, był słaby i leczył się, „lecz nie mając środków do życia z dniem 1 IV 1947 podjąłem pracę w PNZ [Państwowe Nieruchomości Ziemskie] gospodarstwo Budwity (dawniej Budniewo)”, potem ożenił się i przeniósł się do pracy w PGR. Od 1961 r. należał do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej [PZPR], do Związku Bojowników o Wolność i Demokrację [ZBoWiD] od 1982 r.⁵⁰

Uwarunkowań stanu sieci więzi jest dużo więcej, należy do nich kompetencja komunikacyjna w sensie społecznym i technologicznym oraz zewnętrzne uwarunkowania kulturowe. Celem jest podtrzymywanie więzi, zależnie od stanów psychospołecznych, finansów i możliwości pokonywania dystansów fizycznych: „po kapitulacji niemiec [sic] przeniesiony na pisarza kompanii. Po demobilizacji pojechałem do ZSRR zabrać żonę i dziecko do Polski. Po powrocie w marcu 1946 r. osiedliłem się we wsi Bogaczewo gm. Moraąg woj. Olsztyn”⁵¹.

Według współczesnych, ogólnopolskich statystyk silne więzi, podtrzymywane przez częstą, bezpośrednią komunikację i starania o bliskość fizyczną są przedmiotem dążeń i doświadczeń ¾ badanych⁵². To wskazanie oznacza, że więzi rodzinne są przede wszystkim wspólnotowe⁵³. Jednak więzi rodzinne i stowarzyszeniowe przybierają też kształt strategii rozwojowych, związanych z rozszerzeniem lub ograniczeniem dostępu do różnorodnych dóbr. Wówczas więzi mają charakter zależności, także hierarchicznej, o różnym stopniu „związania”, przynależności, spójności, które są również wynikiem stanu zakorzenienia rodziny w społeczności lokalnej⁵⁴. Ilustrują to dwa życiorysy członków ZIW w Moraągu. Pierwszy należy do byłego żołnierza, który od 1944 służył w Armii Czerwonej, został ciężko ranny, po wyzdrowieniu wrócił do wojska,

⁵⁰ Karty osobowe członków Oddziału ZIW w Moraągu, sygn. DH 16398 OMO/7.

⁵¹ Ibidem, sygn. DH 16398 OMO/82.

⁵² CBOS, Komunikat z badań BS/107/2013 pt. „Więzi rodzinne”, oprac. R. Boguszewski, Warszawa 2013, http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_107_13.PDF (data dostępu: 13.02.2023).

⁵³ E. Hałas, *Symbole w interakcji...*, s. 214.

⁵⁴ J. Poleszczuk, *Rodzina – wspólnota konfliktowych interesów*, „Pogranicze. Studia Społeczne” 2014, T. XXIV, s. 15.

po wojnie zdemobilizowany, przyjechał w okolice Morąga, ożenił się: „gospodarowałem wspólnie z teściową i żoną (...) od 1950 zacząłem bardzo poważnie chorować. Odezwały się odłamki z czasów wojny. (...) W 1974 zaliczono mnie do III grupy inwalidztwa wojennego, a od 1979 do II grupy biorąc pod uwagę ogólny stan zdrowia. Po śmierci teściowej gospodarstwo przejęła żona, której pomagam (...)”⁵⁵. Druga relacja jest następująca: „po przejściu na emeryturę rozpocząłem intensywne starania o uznanie mnie za inwalidę wojennego. W dniu 29 XI 1983 stanąłem na KiZ [popularny skrót określenia komisji lekarskich w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych] i zostałem zaliczony do III-ej grupy inwalidów wojennych. Od tego momentu otrzymuję dwa zaopatrzenia, tj. emerytalne i rentę inwalidy wojennego. Dnia 21 kwietnia 1988 r. zmarła moja żona, która cały czas nie pracowała i była na moim utrzymaniu. Obecnie mieszkam sam”⁵⁶.

Wskaźnikami tożsamości rodzinnej są daty zawarcia małżeństwa, czas jego trwania, posiadanie dzieci, gdyż wiążą się z indywidualnymi sytuacjami życiowymi. W omawianym środowisku jest to np. czas i powód osiedlenia się w powiecie, zamożność, czyli urządzenie się, zatrudnienie, a także indywidualnie i społecznie odczuwane rezultaty wojny. Nieustająco ważna jest historia wojenna, szczególnie jeśli trauma dotknęła większą część rodziny. Przykładem służy relacja kombatanta, który ożenił się w 1924 r.: „żona w posagu otrzymała gospodarstwo rolne o pow. 6 ha. Na gospodarstwie rolnym pracowałem do wybuchu II wojny światowej. (...) w styczniu 1943 wstąpiłem razem z żoną dobrowolnie do radzieckiej partyzantki Brygada Partyzancka im. Suworowa. (...) W dniu 18 IV 1944 po wykonaniu zadania wracając do rejonu zgrupowania, wraz z dwoma kolegami trafiłem na minę niemiecką. Koledzy zginęli na miejscu, a ja zostałem ciężko ranny i kontuzjowany w prawą nogę i prawą rękę. Przez pół roku leczyłem się po kryjomu leżąc w stodole. Za przynależność do ruchu partyzanckiego wróg prześladował moją rodzinę. Faszyci zamordowali brata żonatego wraz z rodziną, zastrzelili moją 6-letnią córkę, żonie złamali nogę. Spalili mój dom. Po takim wyleczeniu nadal pracowałem na gospodarstwie rolnym do 1946 r.

⁵⁵ Karty osobowe członków Oddziału ZIW w Morągu, sygn. DH 16398 OMO/15.

⁵⁶ Ibidem, sygn. DH 16398 OMO/31.

w marcu 1946 r. wyjechałem do Polski w ramach repatriacji i osiedliłem się na gospodarstwie rolnym we wsi Książnik, gmina Miłakowo, gdzie gospodarzyłem do 1960 r.”⁵⁷

Warto dodać, że w kronikach i dokumentach organizacji kombatanckich informacje o rodzinie pojawiają się w związku ze śmiercią członka zwyczajnego – wtedy jego żona (najczęściej) stała się członkiem podopiecznym. Informacje o współmałżonku były też zapisywane w kartotece związkowej w rubryce „ilość osób na utrzymaniu”. Biografie prezentowane w kronikach, czyli dokumentach reprezentacyjnych, zawierają dane o przebiegu służby wojskowej, pracy społecznej, także w organizacjach kombatanckich oraz o odznaczeniach. Obrazuje to biogram podpułkownika w stanie spoczynku: „dnia 20 lipca 1944 wstąpił ochotniczo do Ludowego Wojska Polskiego II Armii do plutonu zwiadu jako zwiadowca artylerii. W składzie 3 Sztabowej Baterii brał udział w walkach na szlaku Nysa-Drezno. W nocy z dnia 24 na 25 IV 1945 został ranny i kontuzjowany. Jest inwalidą wojennym II grupy. Za działalność bojową został odznaczony Krzyżem Walecznych, Brązowym Medalem Zasłużonych na Polu Chwały, Brązowym, Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi oraz polskimi i radzieckimi odznaczeniami pamiątkowymi. W latach 1981-1987 pełnił funkcję prezesa Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych. W latach 1984-1988 – radny miasta i gminy Morąg. Od 1958 jest we władzach ZBoWiDu. Za pracę społeczną i zawodową został odznaczony KKOOP [Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski]. Od 1983 jest prezesem Oddziału ZIW w Morągu”⁵⁸. Z danych ZIW dodatkowo wynika, że podpułkownik był żonaty, miał średnie wykształcenie, należał też do PZPR⁵⁹. Rodziny często pozostawały w tle, dostarczając więzi utrzymujących członka organizacji kombatanckiej w życiu społecznym. Za to ich znaczenie wzrastało z biegiem lat, gdy malały możliwości aktywnego uczestnictwa w organizacji.

Mimo wagi więzi rodzinnych dla tożsamości osoby, w świetle dokumentów instytucji, czyli w przypadku przynależności i uczestnictwa w tożsamości organizacji kombatanckiej, „rodzinnosc” wydaje się być podporządkowana osobistej historii związanej ze

⁵⁷ Ibidem, sygn. DH 16398 OMO/22.

⁵⁸ Kronika Oddziału ZIW w Morągu, sygn. DH 16408 OMO.

⁵⁹ Karty osobowe członków Oddziału ZIW w Morągu, sygn. DH 16398 OMO/29.

służbą w formacjach militarnych. Ilustrują to dwie relacje, ukazujące wartość więzi stowarzyszeniowej, w wymiarze indywidualnego radzenia sobie i aktywności społecznej. Pierwsza to historia żołnierza – rezerwisty, na którą składa się wyłącznie wykaz często zmienianych miejsc pracy: „15 lipca 1945 r. zostałem przeniesiony do rezerwy w stopniu sierżanta. Po przeniesieniu do rezerwy wyjechałem do Morağa i pracowałem w Urzędzie Wodno-Melioracyjnym – kierowca samochodu. Od 16 I 1947 do 30 III 1948 pracowałem [w] RKU [Rejonowej Komendzie Uzupełnień] pracownik kontraktowy. 1 IV 1948 do 30 VII 1951 Powszechna Organizacja SP Szef Sztabu Powiatowego Komendy SP Morağ. 1 IX 1951 – 30 X 1953 pełniłem służbę wojskową WKU [Wojewódzka Komenda Uzupełnień] Morağ kierownik kancelarii następnie Kierownik Sekcji I w stopniu chorążego. 30 X 1953 przeniesiony do rezerwy rozkazem MON nr 1232 z dn. 2 X 1953 r. 1 XI 1953 do 30 VI 1957 Państwowe Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej kierownik zaopatrzenia i zbytu. 1 VII 1957 do 31 VII 1975 Powiatowy Sztab Wojskowy Morağ – Powiatowy Inspektor Samochodowy. 1 VIII 1975 do 31 XII 1986 Miejski Inspektor Samochodowy. 1 I 1987 jestem na emeryturze”⁶⁰. Druga relacja opisuje społeczną aktywność byłego więźnia obozu koncentracyjnego: „13 maja [brak daty rocznej] zostałem aresztowany przez gestapo i wywieziony w dużej grupie do obozu w Dachau. Tam straciłem zdrowie i siły. Po wyzwoleniu w sierpniu 1945 r. wróciłem do Kraju. Objąłem gospodarstwo o pow. 11 ha we wsi Wielki Dwór. W dniu 5 X 1976 r. orzeczeniem Inwalidzkiej Komisji Lekarskiej zostałem zaliczony do II-jej grupy inwalidów z obozu koncentracyjnego. (...0 Bardzo dużo pracowałem społecznie. W maju 1946 r. zorganizowałem Ochotniczą Straż Pożarną i przez 30 lat byłem jej prezesem. Przez 15 lat byłem prezesem Kółka Rolniczego. Przez dwie kadencje byłem radnym Powiatowej Rady Narodowej w Morağu. Przez 5 lat pełniłem funkcję wiceprzewodniczącego Rady Spółdzielczej GS Samopomoc Chłopska w Myślicach”⁶¹.

Przynależność członków rodziny do stowarzyszeń, związków, partii i jakichkolwiek organizacji zewnętrznych wywierała znaczący

⁶⁰ Ibidem, sygn. DH 16398 OMO/14.

⁶¹ Ibidem, sygn. DH 16398 OMO/16.

wpływ na relacje wewnątrzrodzinne⁶². Członkostwo w organizacji kombatanckiej dominowało, ale pozwalało w miarę płynnie łączyć przeszłość i teraźniejszość rodzin, miało charakter zabezpieczający codzienność, wspólnotowy i potencjalnie wyzwalający aktywność.

Podsumowanie

Związki kombatanckie skupiające uprawnionych w Morażu i w okolicach były dla środowiska lokalnego ważnym źródłem więzi i tożsamości. Ich działania koncentrowały się na łagodzeniu niepewności charakterystycznej dla wykorzenia, na wartości przeszłości wojskowej oraz zabezpieczaniu bytu w teraźniejszości. Integrowały członków i ich rodziny wokół rozwiązywania problemów materialnych dnia codziennego i kwestii kulturowych – dawały wspólne/podzielane nastawienia do rzeczywistości. Wszyscy kombatancki osiedlili się w okolicach jako ludzie obcy. Przynależność do związku nakazywała uczestnictwo we wspólnych inicjatywach społecznych, świętach i wymuszała niejako takie współuczestnictwo na ich rodzinach⁶³. Związki kombatanckie zapewniały także opiekę rodzinom zmarłych członków.

Wydaje się, że identyfikacja indywidualna, uzyskiwana w efekcie przynależności organizacyjnej, była znacząca w prezentowanym kontekście czasowym, politycznym i społecznym. Pozwalała podtrzymać znaczenie dokonywanych w przeszłości wyborów oraz zmniejszała ciężar doznanych krzywd i strat. Wydaje się, że niezwykle istotną cechą tożsamości społeczności lokalnej jest procesualność funkcji związków kombatanckich wobec środowiska lokalnego. W zależności od potrzeb członków organizacje skupiały się na wzmacnianiu znaczenia przeszłości, a z biegiem lat – na sile relacji międzyludzkich, opiece zdrowotnej i pomocy materialnej, uzyskiwanej w oparciu o żołnierską i wojskową przeszłość⁶⁴.

Zasadnicze zadania organizacji kombatanckich w okolicach Moraża polegały na scalaniu zatomizowanej zbiorowości lokalnej
1) poprzez odwołanie się do podzielanej przeszłości i tworzenie

⁶² L. Dyczewski, *Więź pokoleń...*, s. 42.

⁶³ Kronika Oddziału ZIW w Morażu, sygn. DH 16408 OMO: fotografie z uroczystości odsłonięcia pomnika „Pamięci poległych na frontach II wojny światowej oraz w partyzantce i placówkach samoobrony na Wołyniu”.

⁶⁴ Ibidem.

wspólnoty kombatanckiej nawet w sytuacji utraty lub negacji tej przeszłości; 2) poprzez narzucanie kompromisów co do ocen przeszłości; 3) poprzez okazjonalne lub sytuacyjne zastępowanie więzi charakterystycznych dla społeczności osiadłych przez więzi instrumentalne (np. pomocowość); 4) poprzez nacisk instytucjonalny na rodzinę w kwestiach dotyczących członka danej organizacji; 5) poprzez pełnienie funkcji łącznika między członkiem a państwem. Takie też było znaczenie organizacji kombatanckich w kształtowaniu autoidentyfikacji członków.

Bibliografia / References

- Becker-Pestka D., *Rodzina w obliczu migracji zarobkowych*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych” 2012, T 1.
- Bobryk A., *Tożsamość narodowa i asymilacja. Dylematy integracji*, [w:] *Kultura pogranicza. Pogranicze kultur*, red. A. Bobryk, Siedlce–Pułtusk 2005.
- Bobryk A., *Usage of mother tongue by minorities in public life in Poland. The example of the German minority*, [w:] *The Fifth International Conference on History and Political Sciences. Proceedings of the Conference (January 23, 2015)*, red. K. Orzechowska, Vienna 2015.
- Danilewicz W., *Tożsamość rodzinna „ponad granicami” w świetle koncepcji transnarodowej przestrzeni społecznej*, „Pogranicze. Studia Społeczne” 2011, T. XVII.
- Dudzińska Z., *Pionierskie lata*, [w:] *Morąg. Z dziejów miasta i powiatu*, red. A. Wakar, Olsztyn 1973.
- Dyczewski L., *Więź pokoleń w rodzinie*, Warszawa 1976.
- Dyczewski L., *Więź rodzinna a media elektroniczne*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2005, z. 1, T. LXVII.
- Gałęziowska M., *Zorganizowana starość na przykładzie kombatanatów z Warmii i Mazur*, „Warmińsko-Mazurski Kwartalnik Naukowy. Nauki Społeczne” 2017, nr 4.
- Gębuś D., *Rodzina. Tak, ale jaka?*, Warszawa 2006.
- Giza A., *Społeczeństwo jako problem koordynacji: rola wiedzy w staniu bytu społecznego*, „Zarządzanie Publiczne” 2012, nr 1.
- Hałas E., *Symbole w interakcji*, Warszawa 2001.
- Holstein J.A., Gubrium J.F., *Interpretive Practice and Social Action*, [w:] *The Sage Handbook of Qualitative Research*, red. N.K. Denzin, Y.S. Lincoln, Thousand Oaks–London–New Delhi 2005.
- Kersten K., *Osadnictwo wojskowe w 1945 r. Próba charakterystyki*, „Przegląd Historyczny” 1964, nr 4.
- Knapik W., *Charakter więzi rodzinnych we współczesnej rodzinie wiejskiej na podstawie wybranych wskaźników zastosowanych w badaniach własnych*, „Wieś i Rolnictwo” 2013, nr 1.

- Luszczewska A., *Ludność*, [w:] *Morąg. Z dziejów miasta i powiatu*, red. A. Wakar, Olsztyn 1973.
- Oseńkowski C., *Oficjalne i faktyczne cele osadnictwa wojskowego na pograniczu polsko-niemieckim po II wojnie światowej*, „Słupskie Studia Historyczne” 1993, nr 3.
- Poleszczuk J., *Rodzina – wspólnota konfliktowych interesów*, „Pogranicze. Studia Społeczne” 2014, T. XXIV.
- Sakson A., *Stosunki narodowościowe na Warmii i Mazurach 1945-1997*, Poznań 1998.
- Slany K., Ślusarczyk M., *Migracje zagraniczne Polaków w świetle NSP 2011. Trendy i charakterystyki socjodemograficzne*, [w:] *Młoda polska emigracja w UE jako przedmiot badań psychologicznych, socjologicznych i kulturowych*, red. D. Praszalowicz, M. Łuźniak-Piecha, J. Kulpińska, Kraków 2013.
- Zarycki T., *Wybrane dylematy budowania tożsamości regionalnej*, [w:] *Tożsamość województwa świętokrzyskiego w kontekście kraju i Unii Europejskiej*, red. A. Kasińska-Metryka i R. Miernik, Kielce–Katowice 2008.
- Żyromski S., *Procesy migracyjne w województwie olsztyńskim w latach 1945-1949*, Olsztyn 1971.

Źródła

Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie:

- sygn. DH 8108 OMO – Plan urbanistyczny Morąga wykonany w Zakładzie Urbanistyki Politechniki Warszawskiej, na podstawie planów niemieckich i wizji w terenie, w skali 1:25000, w 1947 r.
- sygn. DH 15883 OMO – Kronika „Udział kombatantów w walkach II wojny światowej i obronie władzy ludowej – oraz – prace społeczne członków Koła Miejsko-Gminnego ZBoWiD w Morągu”.
- sygn. DH 16398 OMO/1-115 – Karty osobowe członków Oddziału ZIW w Morągu.
- sygn. DH 16401 OMO – „Protokoły Walnych Zebrań Oddziału ZIW 1971-2003”.
- sygn. DH 16408 OMO – Kronika Oddziału ZIW w Morągu.

Internet

CBOS, *Komunikat z badań BS/107/2013 pt. „Więzi rodzinne”*, oprac. Boguszewski R., Warszawa 2013, http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_107_13.PDF (data dostępu: 13.02.2023).

Inne

- Rocznik statystyczny GUS*, Warszawa 1955.
- Rocznik statystyczny GUS*, Warszawa 1956.
- Rocznik statystyczny GUS*, Warszawa 1957.

Dužanka Slijepević

ORCID: 0000-0001-9237-4955, dusanka.slijepcevic@fpn.unibl.org
University of Banja Luka, Faculty of Political Sciences
Bosnia and Herzegovina

Ewa Dąbrowska-Prokopowska

ORCID: 0000-0001-8296-365X, ewa.dabrowska@uwb.edu.pl
University of Białystok, Institute of Sociology, Poland

Duško Vejnović

ORCID: 0000-0002-7504-2796, dusko.vejnovic@fbn.unibl.org
University of Banja Luka, Faculty of Security Sciences
Bosnia and Herzegovina

Consociational democracy and green consumerism in function of the plural society

Demokracja konsocjalna i zielony konsumpcjonizm
w aspekcie funkcji społeczeństwa prulalistycznego

DOI: 10.34739/doc.2023.20.07

Abstract: The problem is the lack of consensus in Bosnia and Herzegovina (B&H). The subject are the characteristics of plural society (PS) in B&H and pluralist society, with a focus on consociational democracy (CD) and green consumerism (GC). Unresolved pre-political issues of B&H even in the 21st century condition the application of CD and alternative development solutions-GC and green and circular economy (GE, CE). Scientific goals are: description, understanding, explanation and prediction. Analytical-deductive and comparative methods are used, along with a case study of B&H. The main result is the discovery of GC, as a requirement of PS for sustainable development.

Keywords: plural society, consociation, green consumerism

Abstract: Problemem głównym artykułu jest brak konsensusu w Bośni i Hercegowinie (dalej B&H). Poruszona jest również tematyka cech społeczeństwa pluralistycznego (dalej PS) w Bośni i Hercegowinie oraz społeczeństwa prulalistycznego, ze szczególnym uwzględnieniem demokracji konsocjonalnej (dalej CD) i zielonego konsumeryzmu (dalej GC). nierozwiązane kwestie przedpolityczne B&H nawet w XXI wieku warunkują zastosowanie CD i alternatywnych rozwiązań rozwojowych – GC oraz zielonej i cyrkularnej gospodarki (dalej GE, CE). Cele naukowe artykułu to: opis, zrozumienie, wyjaśnienie i przewidywanie. Stosowane są metody analityczno-dedukcyjne i porównawcze, a także studium przypadku B&H. Głów-

nym rezultatem jest odkrycie GC jako wymogu PS dla procesu zrównoważonego rozwoju.

Słowa kluczowe: społeczeństwo pluralistyczne, stowarzyszenie, zielony konsumpcjonizm

Introduction

Democracy is usually the rule of a minority—of the representatives chosen by the majority to rule in the interest of all citizens. So, democracy is obliged to search for a balance of different needs of society's subjects. While the constitutional mechanisms of majority (Westminster) democracy (MD) cannot prevent the emergence of some form of tyranny of the majority (TM), which appears as one of the possibilities of democracy¹, minorities are armed with consociational mechanisms to limit the majority. The actions of CD are important since they ensure the management of conflicts in the post-war condition of unstable states and PS such as B&H.

Methods

The problem is the absence of a common social demand or consensus in PS in B&H. The subject refers to the characteristics of PS in B&H, in relation to the characteristics of a pluralist society, with a focus on the best-known model of overcoming the problems of PS – the CD. The main hypothesis is that unresolved pre-political (cultural) issues of PS in B&H and in the 21st century condition the application of CD and alternative development solutions-GC and GE,CE. In order to answer the question: Do CD, CE, GE and GC represent mechanisms of sustainable development of PS in B&H? Scientific goals are set: 1) description of the peculiarities of a PS and pluralist society, and CD versus MD; 2) understanding the difference between PS and pluralist society, CD and MD, between types of GC and the types of green consumers; 3) explanation of the functionality of CD in the prevention of conflicts in PS, and the function of GC,GE and CE for the sustainable development of B&H; 4) predicting alternative solutions, in the form of GC and GE, CE, as common social demands of PS in B&H. Social

¹ F.Cunningham, *Theories of Democracy*, Belgrade 2003, p. 37-39.

goals are: 1) expanding the fund of knowledge about PS and its problems; 2) affirmation of proven democratic models for PS; 3) popularization of new approaches to consumption.

General methods are applied analytically-deductive and comparative², along with the case study technique³, which, in the social sciences, is most often used for empirical research of “cases of greater complexity”⁴, such as the arrangement of B&H. The results are realized goals, and first of all the discovery of reflexive consumerism.

Theory: Characteristics of PS

Furnivall introduced the concept of “PS”, defining it as a society “comprising two or more elements or social orders which live side by side, yet without mingling, in one political unit”⁵. Each community in PS possesses a set of values incompatible with the values of other cultural groups, so PS is a society without consensus, without a “common social demand”⁶. An illustration of the thesis is the example of building a religious object (a Chinese temple), which requires spending resources similar to buying groceries. In a homogeneous society, the construction of a religious building represents a “public good” because everyone can benefit from that. In PS, the construction of a Chinese temple represents a “public evil” for Muslims. In a similar way, Muslim mosques provide little or no benefit to the Chinese, just as Muslim mosques provide Catholics in the Federation of B&H. Thus, the needs of PS often result in public expenditures with benefits for one community and opportunity costs for the others. Thus, PS only isolates the demands of separate communities, failing to aggregate “common social demand”.

² J.Mahoney, *Qualitative Methodology and Comparative Politics*, “Comparative Political Studies” 2007, Vol. 4, Issue 2, p. 122-144.

³ J.Gerring, *Case study research: Principles and practices*, Cambridge 2007.

⁴ P. Alasuutari, L. Bickman, J. Brannen, *The SAGE handbook of social research methods*, London 2008, p. 214.

⁵ A. Rabushka, K. A. Shepsle, *Politics in plural societies: A theory of democratic instability*, New York 2009, p. 10.

⁶ *Ibidem*, p. 11.

The only common meeting place available to different cultures in PS is the marketplace⁷. Although people differ culturally, Furnivall argues that they are similar in their economic desires—everyone wants profit. In the absence of national consensus, economic competition between separate communities is the only viable joint activity. Hence, their mutual relations must be governed only by a laissez-faire economic process, in which the production of material goods is the primary goal of social life. In PS social order can only be maintained with the help of an external force, because of potential conflicts and/or clashes. In addition to force, there is more effective principle of social order and peace – tolerance⁸ and even “radical tolerance”⁹.

There is a difference between plural and pluralist society. As the sociologist Smith explains, a plural society is characterized by the coexistence of incompatible institutional systems and, therefore, force must be used to maintain order; pluralist societies contain one or more relatively distinct subcultures, but their value systems are compatible with the national consensus¹⁰. While a pluralist society is “normal”, the PS is divided, so if it wants to survive, a complex CD is suitable for it, compared to a pluralist society for which a standard liberal pluralist democracy is suitable¹¹.

Majority rule and the TM in democratic decision-making

How to prevent abuse of power by those who acquired it democratically? As Burke points out, the majority is able to oppress the minority whenever sharp differences prevail in the political community¹². Because of this, there is an impression that violence against the minority includes a much larger number of individuals and that it is carried out much more often than could ever be expected from the rule of one man. Etymology defines democra-

⁷ Ibidem, p. 12.

⁸ A.E. Galeotti, *Identity, Difference, Toleration*, [in:] *The Oxford Handbook of Political Theory*, eds. J.S. Dryzek, B. Hong, A. Phillips, New York 2006, p. 564-580.

⁹ Ch. Kukathas, *Moral universalism and cultural difference*, [in:] ibidem, p. 592.

¹⁰ A. Rabushka, K. A. Shepsle, *Politics in plural...*

¹¹ M. Kasapovic, *Plural and pluralistic society. Political glossary: Plural society*, “Political analyses” 2011, Vol. 7, p. 68-70.

¹² E. Burke, *Reflections on the Revolution in France*, London 1971.

cy as the rule of the people, to which sovereignty belongs, which is achieved directly (e.g. by referendum) or indirectly, through elected representatives. Therefore, the concept of majority (majority rule) is inseparable from the concept of democracy. However, realizing the principle of majority rule is not simple, due to the existence of difficulties in applying it. Rodin draws attention to the potential problem that can arise if democracy is determined as a form of government, because it can degenerate into TM and abolish the rule of law, but also itself with a majority decision. It only confirms that those who remain in the minority must obey the will of the majority with which they do not agree. But democracy could be acceptable only if it is legally limited¹³.

As Tocqueville states, with the spread of democracy, the awareness that the expressions “self-government” and “government of the people over themselves” are contradictory is arising, because they do not mean the rule of everyone by themselves, but the rule of the largest part of society over the rest. And there is already the possibility of abuse and tyranny of those who have power over those who do not¹⁴. Locke contributed to the affirmation of the majority rule, and he is credited with bringing the idea of majority rule „back into circulation“ at the end of the 17th century, that is, the right of the majority was introduced into the constitutional system that disciplines and controls that right. Since then, a new rethinking of the idea of the majority rule, which starts from the fact that democracy is possible only as a representative one, has gained a strong momentum. Such beliefs were once justified by J. S. Mill, who was aware that the ideal type of government must be of a representative character, since everyone, in a country larger than one city, cannot personally take part in the majority of public affairs¹⁵.

In the end, it comes to the legality that majority rule produces a minority or minorities that govern it. This is achieved by citizens electing their representatives to the parliament, which is a minority in relation to the electorate, while the parliament then

¹³ D. Rodin, *Democracy is neither the rule of the people, nor the rule over the people?*, "Political thought" 2006, Vol. 53, Issue 3, p. 3-18.

¹⁴ S. Drescher, *Democracy in America. By Alexis de Tocqueville, ed. Harvey C. Mansfield, Delba Winthrop* [Book Reviews], "Journal of American History" 2001, Vol. 88, Issue 2, p. 612-614.

¹⁵ J.S. Mill, *Considerations on Representative Government*, Cambridge 2010.

elects the government, which is a minority in relation to it. Thus, the majority rule “turns the nominal majority into a smaller number”.

The tyranny of the political majority and public opinion

According to Tocqueville, “democracy without liberty led to tyranny”¹⁶. While his predecessors understood the TM as political supremacy and violence against the minority (the tyranny of the political majority), Tocqueville, in the conditions of civil society, also warned of the social side of the TM – the tyranny of public opinion and the omnipotence of state power¹⁷. In the field of political institutions, the TM comes to the fore in the work of the legislative body, for the reason that it is elected directly and for a relatively short time, so that it is subject to the influence not only of general convictions, but also of the everyday desires of the majority. In addition, almost all the authority of the government rests in the legislative body, thus depriving the executive of its independence and subjecting it to the whims of the legislator. This only means that the omnipotence of the majority increases the instability of the legislature, because frequent changes in the legislature lead to numerous changes in the law. Therefore, the two biggest dangers for democracy are the submission of legislators to the will of the electorate and the concentration of all power in the hands of legislators¹⁸. Tocqueville recognizes the tyranny of quantity over quality in the striving for uniformity in democracy and for the rule of mediocrity.

The majority that wins power can not only impose its will on the defeated minority, but also to make them difficult for to come forward and express their opinion on political matters. Then the influence of the majority comes to the fore in the legislative body, in which the majority is represented and which expresses its will. In other words, it is a form of tyranny that is called democratic,

¹⁶ A. Craiutu, S. Gellar, *Conversation with Tocqueville: The Global Democratic Revolution in The Twenty-first Century*, Lanham 2009, p. 50.

¹⁷ J. Epstein, *Alexis de Tocqueville: Democracy's Guide*, New York 2006.

¹⁸ A. de Tocqueville, *Democracy in America: Historical-Critical Edition of De la démocratie en Amérique*, ed. E. Nolla, Indianapolis 2010, p. 427-450.

“soft despotism”¹⁹, which is created by abolishing hierarchy, class differences and established ranks in society, which creates a mass of almost equal individuals, which is recognized as the only sovereign, but which, in fact, is deprived of all rights to manage its power (and even to supervise it itself), because above it stands the “collective power” of preservation²⁰, which has the authority to do everything on her behalf, without consulting her.

The threat to freedom is the encouragement of consumerism because “despotic regimes finance the hedonism of the people and fulfill their desires for legal freedom, with the aim of retaining power and political support”²¹. Therefore, it can easily happen that the TM, under the influence of political party leaders, with the demagoguery of empty promises, overpowers the competent political minority. Thus, the question arises of the possibility of an individual, who thinks differently from the majority, to express his political and social rights, due to the potential danger of his being outvoted by the majority. Just like Montesquieu, Tocqueville also believed that the political TM can be moderated by applying the principle of separation of powers, so that the power within the state will be broken into several branches, which oppose and limit each other. Exploring the American political institutions Tocqueville expressed the opinion that the power of the majority, embodied in the legislature, can be limited the most by a strong executive power and a strong independent judiciary²².

CD in the function of PS

CD is the best-known model for overcoming the PS problems, and its most successful example is the political system of Switzerland. SD implies consensual decision-making and the participation of minorities in decision-making. Although the term was

¹⁹ A. Ryan, *On Tocqueville: Democracy and America*, New York/London 2015, p. 46.

²⁰ *Ibidem*.

²¹ D. Slijepcevic, B. Kosarac, E. Dąbrowska-Prokopowska, *Social Tyranny of the Majority: Tolerance of disinformation and freedom of expression*, [in:] *Dezinformacja – Inspiracja – Społeczeństwo: Social Cyberssecurity*, ed. D. Boćkowski, E. Dąbrowska-Prokopowska, P. Goryń, K. Goryń, Białystok 2022, p. 112.

²² H.C. Mansfield, *Tocqueville: A Very Short Introduction*, New York 2010; J. Elster, *Cambridge Texts in the History of Political Thought – Tocqueville: The Ancien Régime and the French Revolution*, New York 2011.

first used in 1603 by J1 Althusius, CD was formed by Lijphart, as an alternative to MD. Lijphart replaced the term consociation with “the politics of accommodation”²³. CD includes two sides of politics: segmented splits and political cooperation of segmented elites. CD assumes segmented cleavages with the possibility that political parties separately represent all segments, with cooperation and agreements between itself. CD imposes itself on societies in which there are strongly pronounced disintegration processes. In order to ensure and maintain the balance of integrative and disintegrative elements, it is necessary to approach the consociation, where the ruling party elites could act in the direction of a rational political compromise. The term “consociation” refers to the common life of different ethnicities in PS and the creation of institutions of power sharing among the associated political elites, in order to replace the models of domination with the model of partnership.

The consociational structure is made particularly complex by the situation when “an ethnic minority in a given country lives in a part of its territory where it constitutes the majority, but where other groups that form a minority in that environment also live, and in the state as a whole form the majority”²⁴. Therefore, dialogue and tolerance, agreement and reconciliation, concessions and compromises should lead to consensus and not to majority decisions²⁵. In PS MD is not suitable due to the danger of majority rule that denies minorities representation and access to power, which causes their dissatisfaction due to feelings of discrimination or exclusion. which is why they can refuse loyalty to the regime. Therefore, “instead of being satisfied with a narrow majority that decides, this model tends to expand that majority as much as possible”²⁶, to ensure governance “for the people”. As the best or most “realistic” form of government, CD appears where there is a large number of collective identities, none of which has an absolute numerical advantage.

From a series of CD elements contrasted with MD, Lijphart specifies two “primary” (executive participation and group

²³ A. Lijphart, *Models of democracy – forms and performance of government in thirty-six countries*, Podgorica 2003, p. 30-31.

²⁴ R. Radonjic, *Democracy*, Podgorica 2004, p. 77.

²⁵ N. Kecmanovic, *The impossible state of Bosnia and Herzegovina*, Belgrade 2007.

²⁶ A. Lijphart, *Models of democracy...*, p. 75-76.

autonomy) and two “secondary” (proportionality and mutual veto) characteristics of CD. Participation in government means the participation of representatives of all significant groups in decision-making (grand coalition), especially at the executive level, while group autonomy (autonomy of segments) means that these groups have the power to manage their own internal affairs. “Secondary” characteristics can strengthen participation in the executive branch²⁷.

A key element of the success of CD is the principle of a large coalition of political leaders of all significant segments of a certain PS. In contrast to MD, where the leaders are divided into government and opposition, in CD political leaders of all collective identities of a PS cooperate in a large coalition in governance, which achieves the convergence of segments of society. The principle of a large coalition is based on the assumption that the political opposition can be harmful in times of crisis and in the MD, especially in the PS, since the plurality itself represents an aggravating circumstance. As prerequisites for creating a large coalition, Lijphart cites moderate attitudes and willingness to compromise. On the other hand, the possibility of entering the government is a strong incentive for moderation and compromise, because it reduces the risk of being deceived by the other parties or your own unfounded optimism about their willingness to make concessions. By being together in the government, parties that do not really trust each other have a guarantee of political security.

The veto right of the minority, along with the proportional representation and autonomy of the segments, is a mechanism of protection against the dominance of the majority. It is a mechanism by which collective identities are protected from the dominance of other collectivities. Decisions must be made by large coalitions, so when those decisions are made by outvoting, the minority can still be outvoted by the majority. When such decisions affect the vital interests of a minority group, such a defeat would threaten the mutual cooperation of the elites of certain segments. This is why the minority veto rule is important, because only it can provide a complete guarantee of political protection to each segment.

²⁷ *Ibidem*, p. 33-34.

Lijphart also points to the danger of the minority veto principle, since it can lead to tyranny of minorities, which can call into question the cooperation within the grand coalition. However, he believes that it is not a big danger, because all minority groups have the right to veto, so it is unlikely that any of them will use the veto too often, because it could turn against them. Lijphart emphasizes the importance of proportionality in the distribution of legislative, executive and judicial power, as well as the available funds in the budgets of the consociational countries. This principle makes it impossible for all the power to belong to the winner of the election, rather it is adjusted to proportional principles that are agreed upon and apply beyond the election results. Therefore, this principle allows limiting the absolute dominance of the majority. The principle of the autonomy of segments is based on the thesis that the minority decides exclusively on its own on issues that concern only itself. It is a logical consequence of the principle of a large coalition: on all matters of common interest, decisions should be made jointly by all segments, whose influence is proportional, but in all other matters, decisions can be left to collectivities.

Results and discussion

Consociational “spirit” of Dayton B&H

In B&H there is a need to represent different interests. The CD model is suitable for this because it satisfies the national and other interests of numerous social subjects, and provides protection for minorities. Therefore, Dayton B&H²⁸, as a multicultural community, within the framework of existing legal norms, the Constitution and territorial borders, has only one permanently sustainable democratic model, and that is CD. It is sustainable because, through the principles of protecting the rights of ethnic

²⁸ The Dayton Peace Agreement (General Framework Agreement for Peace in B&H, started in Dayton on November 21, 1995, and signed in Paris on December 14, 1995) created predispositions for the development of a democratic society based on sound foundations of CD. Applied in B&H, it guarantees the practical application of the CD model, and any change in the content („letter“) and interpretation of the meaning („spirit“) of Dayton to the detriment of another, third party or any party that this Peace Agreement touches on any existential way can once again permanently disturb the peace and endanger the lives of the citizens, which has suffered from previous wars and is democratically backward.

groups, it would guarantee permanent peace, economic and political stability of the state. "The Dayton Constitution formalized a political compromise, i.e. the political order that actually made peace possible"²⁹. Just as the "letter" of Dayton should be in accordance with the "spirit" of Dayton, so individual and civil rights in B&H should be in accordance with the rights of the constituent peoples to equality.

Within the framework of unitarist concepts and models, these rights are mutually exclusive and negated, and within the framework of federalist-consociational ones, they permeate and complement each other. Therefore, the solution to the most significant and demanding legal-political issue in B&H (full institutional and administrative-territorial equality of the constituent peoples with the maximum possible respect for individual and civil and group-specific rights and freedoms of all citizens of B&H) is possible only in agreement with the "spirit" of Dayton, that is, in accordance with federalist and consociational principles.

Without a solution to the problems that B&H is burdened with, which include overcoming inter-ethnic intolerance, mutual recognition of the rights of ethnic communities, acceptance of B&H as a joint state, recognition of the constitutional position of the entity, strengthening of constitutionality and the like, consociationalism in it will not be possible. That is why it is necessary for ethnic communities to recognize equal national equality with each other, since all three are constitutive under the Constitution. This mutual recognition of the rights of ethnic minorities is a condition for the CD, which would require the same state-building rights to be respected throughout B&H. And despite the decision of the Constitutional Court of B&H from 2000 on the constitutionality of all three ethnic communities in the territory of the whole of B&H, in the functioning of the entity, that equality has not yet been achieved due to the unwillingness of the dominant nation to recognize equality for others, due to different interpretations of the decision of the Constitutional Court of B&H on the constitution of the people. And so, we often come across opinions ranging from those that Serbs, as dominant in Republic of Srpska (hereinafter RS),

²⁹ A. Savanovic, *Annex 4 – The Consociational or Majority-Democratic Constitution, or: On the True "Spirit" of Dayton*, "Serbian legal thought" 2012, Vol. 18, Issue 45, p. 30.

have greater state-building rights compared to Croats and Bosniaks, to similar assessments from the Federation of B&H that Serbs, in relation to the dominance of Bosniaks and Croats in to this entity, the rights are limited³⁰.

Considering the fact that at all levels of government there are elements of veto and territorial autonomy, B&H as a complex community is characterized by institutional elements of consensualism. Therefore, it is up to the ruling party elites to assume the obligation to agree on all issues of political everyday life, respecting the constitutional provisions. However, in B&H, a special problem is represented by the “difficult possibility of harmonizing essential elements of consensualism by the ruling elites regarding the functioning of the state and society. In this sense, it can be said that B&H has the institutional and constitutional potential for CD, but there is no rational relationship between the ruling party elites to reach agreements on common interests. Therefore, it is a practice on the stage that the ruling elites in B&H often hinder the development of CD, which is of interest for general social progress”³¹.

CD versus the MD

Lijphart identifies ten elements of CD, stating that they contrast sharply with each of the ten characteristics of MD. Through a comparative analysis of the consociation and the constitutional arrangement of B&H, Savanovic points out that there is no real difference between the “letter” and the “spirit” of Dayton, since the text of Annex 4, both in letter and spirit, has a consociational nature³². Lijphart's ten differences between the MD and CD³³ can be recognized as engraved in the text of the B&H Constitution (Annex 4). As Savanovic points out, it is a wrong approach to treat the consociational nature of B&H as the “letter” of the Constitution, that by abusing the wording “spirit” of Dayton, in accordance with the ideological goals of certain elites of the post-Dayton Bosnian-Herzegovinian political scene, the supposed majority-democratic

³⁰ M. Milutinovic, *Consensus democracy in complex states*, Svarog 2014.

³¹ Ibidem, p. 52.

³² A. Savanovic, *Annex 4...*

³³ A. Lijphart, *Models of democracy...*, p. 76.

nature of the Constitution would be highlighted³⁴. There are attempts to reinterpret the consociational Annex 4, which are aimed at moving it towards the MD. Therefore, “the spirit of Dayton is not a neutral formula that describes de facto condition, but an ideologization that wants to interpret and reinterpret the deepest basis of the Constitution as a majority model of democracy, most often by linking it to the formula of the ‘civil’ state”³⁵.

The 1st difference refers to the structure of the executive power³⁶. CD, unlike MD, which is characterized by the concentration of executive power in a single-party government, mandates the existence of a multi-party coalition cabinet. Often, CD opponents, in citing arguments about the “dysfunctionality” of B&H, refer to the coalition government's problems in harmonizing the interests of a large number of divergent factors, while proudly emphasizing the advantage of a one-party government whose more efficient functioning brings stability. In a similar way, the problem of decision-making in the domain of the legislative body is pointed out. When solving these problems, the eventual transformation of the structure of the government would also mean changing the constitutional arrangement of the state, i.e. its “spirit”, from the existing consensual to the “desired” majority.

The 2nd difference concerns the relationship between executive and legislative power³⁷. MD is characterized by the dominance of the executive power, while in the CD there is a balance of executive and legislative power. As a rule, in the MD, one party dominates both the Government and the Parliament, so due to the demand for efficiency, the supremacy of the executive over the legislature appears. “Although the Parliament can formally recall the Government, it is practically an unlikely scenario, given that the majority of votes are held by the party that has ministers in the Government. Realistically, the impeachment of the Government could only happen in the event of a significant factional split in the dominant party”³⁸. The supremacy of the executive over the legislature within the MD is also evidenced by the RS, which, leaning to-

³⁴ A. Savanovic, *Annex 4...*

³⁵ *Ibidem*, p. 19.

³⁶ A. Lijphart, *Models of democracy...*, p. 135-151.

³⁷ *Ibidem*, p. 152-168.

³⁸ A. Savanovic, *Annex 4...*, p. 22.

wards such a form of government, manifests this characteristic of the supremacy of the executive power of the Government over the legislature of the Assembly. On the other hand, according to the logic of CD, in which the Parliament is equal or even dominant over the Government, the weakness of the State Council of Ministers is manifested.

The 3rd difference concerns the two-party versus multi-party system³⁹. Two-party systems are a characteristic of a MD, while multi-party systems are a characteristic of CD. While a multi-party system, according to the logic of things, leads to coalition governments, two-party systems produce single-party governments. Most often, within the two-party system, the two dominant parties differ on the issue of policies for solving economic and social issues, while on the issue of national interests and foreign policy, they are in agreement and compatible. “For the RS, there is a noticeable tendency to move towards a two-party system, where smaller parties to the left of the center, such as the Socialists or DNS, will formally or informally join the ruling party or disappear from the parliamentary political scene, while the opposition parties to the right of the center will be rendered meaningless by the dominant role of the SDS”⁴⁰.

The 4th difference concerns the differences between disproportionate and proportional representation⁴¹. Disproportional system is a feature of MD, while proportional is a feature of consociation. The disproportional electoral system implies the election of one representative of one electoral unit, whereby the one supported by the largest number of voters becomes the “winner who takes it all”, while the other voters remain unrepresented. However, this is not the case with the electoral system of proportional representation, since it aims to achieve the representation of minorities as well as the proportional representation of the parties won in the seats in the Parliament. “The party that wins the presidency wins ‘all’ seats, and the party that loses wins nothing. In this sense, presidential systems show an essential majority-pluralist side. This

³⁹ A. Lijphart, *Models of democracy...*, p. 116-134.

⁴⁰ A. Savanovic, *Annex 4...*, p. 23.

⁴¹ A. Lijphart, *Models of democracy...*, p. 171-190.

is precisely why B&H as a consociation has a Presidency, and RS, as a majority model, has a president⁴².

A 5th difference refers to the nature of relations between interest groups⁴³. Savanovic sees that the majority model is characterized by free competition between interest groups, while the coordinated and corporatist model of intergroup relations is typically consensual-it strives for compromise and alignment⁴⁴. This corporatism of consociation is, according to Lijphart, noticeable where interest groups are relatively few and relatively large in number, and also well organized into leading national parties, which we recognize as constitutional categories of B&H itself. The 6th difference, in terms of the nature of power, says that MD tends to unitary and centralize power in contrast to the federal and decentralized power of CD. This is according to the constitutional arrangement (both the “letter” and “spirit” of the Dayton Constitution), the B&H consociation⁴⁵ since it is both federalized and decentralized. According to Lijphart, federalism has the function of autonomy of ethnic groups, as well as amortization of the “paradox of the TM”. Thus, according to the words of Kasapovic, B&H is focused on „federalization as a solution“⁴⁶, due to the problem of the TM.

As a result of the eventual constitutional reform, federalization can have two variants: the so-called congruent and non-congruent federalism. Within the first variant, federal units are composed of homogeneous groups, so that they include the population and territory of the same social, cultural and ethnic origin. This variant was applied to the RS in a Dayton style, and in the background of this variant is the request of the Croats for a federal unit. The second variant, i.e. inconsistent federalism, where federations are composed of non-homogeneous groups, is advocated by Bosniak elites in accordance with their goals towards centralization⁴⁷.

⁴² A. Savanovic, *Annex 4...*, p. 24.

⁴³ A. Lijphart, *Models of democracy...*, p. 191-200.

⁴⁴ A. Savanovic, *Annex 4...*

⁴⁵ *Constitution of B&H*, Artic. I, 3, <https://www.paragraf.ba/propisi/bih/ustav-bosne-hercegovine.html> (access date: 19.08.2022).

⁴⁶ M. Kasapovic, *Bosnia and Herzegovina: A divided society and an unstable state*, Zagreb 2005, p. 77.

⁴⁷ A. Savanovic, *Annex 4...*, p. 26.

The 7th difference refers to the form of Parliament, in terms of houses⁴⁸. MD is characterized by the concentration of legislative power in a unicameral legislative body. On the other hand, CD is characterized by the division of legislative power between two equally strong but differently constituted houses. Since B&H is a consociation, the House of Peoples in the Parliamentary Assembly of B&H is a legislative body that, just like the House of Representatives, participates equally and essentially in passing laws. This is not the case with the Council of Peoples in the RS, which is an institute with only a corrective function, where it does not have the power to enact or prevent the legislative activity of the Assembly. This is why the RS does not have two equally strong houses, but is an example of “weak bicameralism”. The 8th difference is between the flexible constitution characteristic of the MD, which can be changed by a simple majority, and the rigid constitution of the consociation, which can only be changed if a qualified majority votes for it⁴⁹.

When it comes to deciding on questions of the constitutionality of laws, as a 9th difference, it is important to point out that in the MD the legislative bodies themselves decide on the constitutionality of the laws they pass, which is not the case in the CD, since the laws are subject to judicial review by the supreme or constitutional courts. Therefore, in the MD, due to the absence of judicial review, the absolute guarantors of the constitution are the parliaments. However, the rigidity of the constitution and the existence of judicial review, as mechanisms of consociation, do not allow unlimited majority rule. B&H fulfills both conditions of consociation, considering the fact that according to the constitutional arrangement, it is characterized by constitutional court review and rigidity of the constitution (two-thirds majority in the House of Representatives). The 10th difference lies in the fact that CD is characterized by the existence of an independent central bank, while MD is characterized either by the subordination of the cen-

⁴⁸ A. Lijphart, *Models of democracy...*, p. 211-221.

⁴⁹ *Ibidem*, p. 222-233.

tral bank or even its absence. So, B&H has, and RS does not have a central bank⁵⁰.

CD as a conflict management mechanism in PS

In the last decades, consociative peace arrangements have become an indispensable means of ending war clashes in PS. Guided by Lijphart's categorical attitude that it is certainly better to be in power together with yesterday's rival than to let him rule in your interest and remain in the opposition, Beljinac draws the conclusion that the warring parties are more likely to agree to an agreement that contains consociative provisions rather than a solution to the clash based on the standards of MD, if one takes into account the "rational choice of warring parties so that they do not find themselves in a subordinate position in the post-war constellation of forces"⁵¹.

CD is not only an effective conflict management mechanism, but also the best way to achieve and preserve peace in the fragile environments of post-war societies, such as Bosnian-Herzegovinian. Consociational provisions (sharing of executive power, proportional representation in the main state institutions, veto decision-making and autonomy) increase the feeling of security and mutual trust. In complex communities, the veto institute is a very important because it enables the minority community to block decision-making in the sphere of vital national interests. Therefore, if there are institutional mechanisms for power-sharing or a democratic culture that can withstand policy confrontation, ethnic mobilization will rarely lead to democratic instability⁵². The role of CD is also reflected in the fact that it enables cooperation between the leaders of the collectivity despite the divisions that separate them. Therefore, as Lijphart points out, the leaders should feel committed to preserving the unity of the country, and their willingness to en-

⁵⁰ In the original text of the Constitution (Article 98), RS had a National Bank, which was abolished by amendment LXXXVI.

⁵¹ N. Beljinac, *Konsocijativna demokratija u post-konfliktnim društvima*, "Politeia" 2012, Vol. 3, p. 207.

⁵² S. A. Wilson, *Politics of Identity in Small Plural Societies: Guyana, the Fiji Islands and Trinidad and Tobago*, New York 2012.

gage in cooperation with the leaders of other segments is also important.

GC as a “common social demand” of PS in B&H

Democracy is also the “expectation of material pleasures”⁵³, i.e. of well-being: “A nation that asks nothing of government but the maintenance of order is already a slave in the depths of its heart; it is a slave of its well-being, ready for the man who will put it in chains”⁵⁴. However, the demand for sustainable development, through reflexive (“conscious”) consumerism, would free people from slavery to irresponsible, linear material pleasures. Since the only common meeting place of PS units is the market, therefore, a high-quality solution to approach the “common social demand” in B&H would be “GC”⁵⁵. It is a new approach to consumption, often called “reflexive consumerism”⁵⁶. GC could be defined as a higher form of (ecological) consciousness and the accompanying consumer activity aimed at preserving public goods (primarily natural) from which everyone benefits. It is of particular importance for the stability and future of PS because, together with GE, brings a turning point from “what's in it for me” to “what's in it for us” way of thinking⁵⁷ since, based on these concepts, we begin to see that personal interest and collective good depend on each other.

Roach, Goodwin, Nelson point out that GC refers to consumption based on ecological criteria, although to some people this phrase seems to be an oxymoron (combination of the incompatible) because they do not see consumerism in relation with environmental sustainability⁵⁸. However, they differentiate two types of GC: “shallow green”, where consumers seek to buy environmentally friendly alternatives, but do not change their overall level of consumption, and “deep green”, when consumers also seek to buy

⁵³ L. Jaume, *Tocqueville: The Aristocratic Sources of Liberty*, Princeton&Oxford 2013, p. 82.

⁵⁴ Ibidem, p. 90.

⁵⁵ M. Boström, M. Klintman, *Eco-Standards, Product Labelling and Green Consumerism*, London 2008, p. 22.

⁵⁶ Ibidem, p. 22.

⁵⁷ R. Botsman, R. Rogers, *What's Mine Is Yours: The Rise of Collaborative Consumption*, New York 2010, p. 48.

⁵⁸ B. Roach, N. Goodwin, J. Nelson, *Consumption and the Consumer Society*, Somerville 2019.

environmentally friendly alternatives, but more importantly, they reduce their overall level of consumption”⁵⁹. Finally, *green consumers* are defined as “consumers who prefer products that are unlikely to endanger human health or damage the environment”⁶⁰, with another, but significant, difference that the former are willing to pay a higher price for eco-friendly goods⁶¹.

In any case, GC is increasing, both as a fashion trend and as an alternative lifestyle, as it is noticeable that more people are recycling, using shopping bags and so on. It is based on the GE, which the United Nations Environment Program (UNEP) defines as an economy with a reduced risk of environmental degradation, and which results in the improvement of human well-being and social equality⁶², providing transformation towards smart, inclusive and sustainable development. The GE is also linked to the CE, which refers to the prevention of waste generation, its recycling and reuse as raw materials, which would be used for the further production of new values. GC would imply a transition from the existing linear (produce – consume – throw away) to a CE and GE, as a new strategy for approaching sustainable development. The circulation of resources from nature back to nature, and the complete disappearance of waste (Zero Waste) are the principles of the CE. The development of the GE and CE could also contribute to the emergence of new companies, i.e. entrepreneurship, thus conditioning an increase in employment due to the creation of new jobs, as well as an increase in the standard of living in Europe and the world. Therefore, there are many advantages of investing in green and circular solutions, because without a green transition we will not be able to survive on the planet and to be competitive on the (European) market.

⁵⁹ Ibidem, p. 26.

⁶⁰ Q. Zhu, J. Sarkis, *Green Marketing and Consumerism in China: Analyzing the Literature. Working Paper WP1-2015*, Worcester 2015, p. 21.

⁶¹ United Nations, *Profiting from green consumerism in Germany: opportunities for developing countries in 3 sectors: leather and footwear, textiles and clothing, and furniture*, <https://digitallibrary.un.org/record/278364> (access date: 19.08.2022).

⁶² Association of Citizens „Something more“ 2020. *Primer of green and circular economy*, <https://nestovise.org>, (access date: 19.08.2022).

The principles of the new EU trade strategy are sustainability, climate-neutral economy and green transformation, on which the economic interests of B&H depend⁶³.

Given that B&H is extremely endowed with natural resources, which are still “underutilized”⁶⁴, it is therefore an attractive market or consumer zone for foreign capital investments in numerous sectors (energy, agriculture, animal husbandry, forestry, mining, fishing, tourism, etc.), so it “must position itself on the international market of knowledge, ideas, goods, capital and everything else”⁶⁵.

Like most countries in the Southeast European region, B&H is a developing country, so it faces significant challenges in taking advantage of GC. „Developing countries face the challenge of how to cope with the emerging and continuing trends of “GC“ in Germany, if they do not want to lose market share in an important export market“⁶⁶. Otherwise, Germany, Scotland and Sweden are just a few European countries with an implemented CE, and Germany is at the top of the European top list, in this regard, because it is characterized by as much as 65% of recycled and composted waste from the total amount of waste materials.

Conclusions

The CD, as a practice characterized by negotiation, compromise and engagement, appears to be acceptable in complex communities, because it achieves the satisfaction of the interests of social subjects, and the preservation of peace, by suppressing possible conflicts. It represents the answer to the problem of TM in MD. It ensures equality for everyone and everything, so no one will be threatened as a minority. This will ultimately contribute to the development of peaceful, stable, prosperous and democratic states

⁶³ Foreign Trade Chamber of Bosnia and Herzegovina, *Conference held on green value chains and circular economy in Bosnia and Herzegovina*, <https://infokomscience.komorabih.ba/odrzana-konferencija-na-temu-zeleni-lanci-vrijednosti-i-cirkularna-ekonomija-u-bosni-i-hercegovini/> (access date: 19.08.2022).

⁶⁴ Ministarstvo vanjskih poslova Bosne i Hercegovine, *Generalni pregled*, https://www.mvp.gov.ba/ekonomska_oblast/?id=5436 (access date: 19.08.2022).

⁶⁵ D. Vejnović, V. Stojanović, B. Trivanović, *Bosnia and Herzegovina—State, or a specter for shady business*, „Sociological Discourse“ 2021, Vol. 10, Issue 20, p. 35.

⁶⁶ United Nations, *Profiting from...*, p. 52.

with maximally decentralized government, in which the right of veto is enabled to stop any solution that the group considers to threaten its vital interests, and the principle of the majority is replaced by the principle of consensus (general agreement of all participants in discussion).

Therefore, in PS it is necessary for several actors to share power, so that the state does not split, because the division of a multinational state ends in a monolithic form of a nation-state. Therefore, it often happens that CD is rejected by ethno-nationalists, but also by those who are in favor of pure citizenship. However, the rejection of the people, the three cultures, actually means the rejection of pluralism, so both the resistance to the consociation represent a formula of violence and splitting B&H or the TM. Without the consensus of the people on the model of the “civil” state in B&H, the very promotion of it would mean the rejection of the mechanisms of consociation, engraved in the constitutional arrangement of Dayton B&H, and thus the violation of the foundations of the General Framework Agreement for peace in B&H. This would result in serious conflicts/and or clashes between the three social communities.

The future of the country is not in conflicts but in collaborative consumption⁶⁷, which is at the center of the CE, with numerous benefits for B&H and its inhabitants: return to nature, economic savings, energy and resource savings, mitigation of climate change, new jobs and the like. However, in order for that model to succeed, the usual model of innovation in Europe is necessary-the synergy of the scientific (university), private (industry) and public sector (government) (triple helix model of innovation).

References

- Alasuutari P., Bickman L., Brannen J., *The SAGE handbook of social research methods*, London 2008.
- Beljinac N., *Konsocijativna demokratija u post-konfliktnim društvima*, “Politeia” 2012, Vol. 3.
- Boström M., Klintman M., *Eco-Standards, Product Labelling and Green Consumerism*, London 2008.

⁶⁷ R. Botsman, R. Rogers, *What's Mine...*

- Botsman R., Rogers R., *What's Mine Is Yours: The Rise of Collaborative Consumption*, New York 2010.
- Burke E., *Reflections on the Revolution in France*, London 1971.
- Craiutu A., Gellar S., *Conversation with Tocqueville: The Global Democratic Revolution in The Twenty-first Century*, Lanham 2009.
- Cunningham F., *Theories of Democracy*, Belgrade 2003.
- Drescher S., *Democracy in America. By Alexis de Tocqueville*, ed. Harvey C. Mansfield, *Delba Winthrop* [Book Reviews], "Journal of American History" 2001, Vol. 88, Issue 2.
- Elster J., *Cambridge Texts in the History of Political Thought – Tocqueville: The Ancien Régime and the French Revolution*, New York 2011.
- Epstein J., *Alexis de Tocqueville: Democracy's Guide*, New York 2006.
- Galeotti A.E., *Identity, difference, Toleration*, [in:] *The Oxford Handbook of Political Theory*, ed. J. S. Dryzek, B. Hong, A. Phillips. New York 2006.
- Gerring J., *Case study research: Principles and practices*, Cambridge 2007.
- Jaume L., *Tocqueville: The Aristocratic Sources of Liberty*, Princeton & Oxford 2013.
- Kasapovic M., *Bosnia and Herzegovina: A divided society and an unstable state*, Zagreb 2005.
- Kasapovic M., *Plural and pluralistic society. Political glossary: Plural society*, "Political analyses" 2011, Vol. 7.
- Kecmanovic N., *The impossible state of Bosnia and Herzegovina*, Belgrade 2007.
- Kukathas Ch., *Moral universalism and cultural difference*, [in:] *The Oxford Handbook of Political Theory*, ed. J. S. Dryzek, B. Hong, A. Phillips. New York 2006.
- Lijphart A., *Models of democracy – forms and performance of government in thirty-six countries*, Podgorica 2003.
- Mahoney J., *Qualitative Methodology and Comparative Politics*, „Comparative Political Studies“ 2007, Vol. 40, Issue 2.
- Mansfield H.C., *Tocqueville: A Very Short Introduction*, New York 2010.
- Mill J. S., *Considerations on Representative Government*, Cambridge 2010.
- Milutinovic M., *Consensus democracy in complex states*, Svarog 2014.
- Rabushka A., Shepsle K. A., *Politics in plural societies: A theory of democratic instability*, New York 2009.
- Radonjic R., *Democracy*, Podgorica 2004.
- Roach B, Goodwin N., Nelson J., *Consumption and the Consumer Society*, Somerville 2019.
- Rodin D., *Democracy is neither the rule of the people, nor the rule over the people?*, "Political thought" 2006, Vol. 53, Issue 3.
- Ryan A., *On Tocqueville: Democracy and America*, New York/London 2015.
- Savanovic A., *Annex 4 – The Consociational or Majority-Democratic Constitution, or: On the True "Spirit" of Dayton*, "Serbian legal thought" 2012, Vol. 18, Issue 45.

- Slijepcevic D., Kosarac B., Dąbrowska-Prokopowska E., *Social Tyranny of the Majority: Tolerance of disinformation and freedom of expression*, [in:] *Dezinformacja – Inspiracja – Społeczeństwo: Social Cyberssecurity*, eds. D. Boćkowski, E. Dąbrowska-Prokopowska, P. Goryń, K. Goryń, Białystok 2022.
- Tocqueville A., *Democracy in America: Historical-Critical Edition of De la démocratie en Amérique*, ed. E. Nolla, Indianapolis 2010.
- Vejnovic D., Stojanovic V., Trivanovic B., *Bosnia and Herzegovin – State, or a specter for shady business*, „Sociological Discourse“ 2021, Vol. 10, Issue 20.
- Wilson S. A., *Politics of Identity in Small Plural Societies: Guyana, the Fiji Islands, and Trinidad and Tobago*, New York 2012.
- Zhu Q., Sarkis J., *Green Marketing and Consumerism in China: Analyzing the Literature. Working Paper WP1-2015*, Worcester 2015.

Websites

- Association of Citizens „Something more“ 2020. *Primer of green and circular economy*, <https://nestovise.org> (access date: 19.08.2022).
- Constitution of B&H, <https://www.paragraf.ba/propisi/bih/ustav-bosne-i-hercegovine.html> (access date: 19.08.2022).
- Foreign Trade Chamber of Bosnia and Herzegovina, *Conference held on green value chains and circular economy in Bosnia and Herzegovina*, <https://infokomscience.komorabih.ba/odrzana-konferencija-na-temu-zeleni-lanci-vrijednosti-i-cirkularna-ekonomija-u-bosni-i-hercegovini/> (access date: 19.08.2022).
- Ministarstvo vanjskih poslova Bosne i Hercegovine, *Generalni pregled*, https://www.mvp.gov.ba/ekonomska_oblast/?id=5436, (access date: 19.08.2022).
- United Nations, *Profiting from green consumerism in Germany: opportunities for developing countries in 3sectors: leather and footwear, textiles and clothing, and furniture*, <https://digitallibrary.un.org/record/278364> (access date: 19.08.2022).

Renata TarasiukORCID: 0000-0001-8919-6713
renata.tarasiuk@uws.edu.plUniwersytet w Siedlcach
Wydział Nauk Społecznych

Casus Hamasu w Strefie Gazy wobec Palestyńskiej Władzy Narodowej

Hamas casus in Gaza Strip versus Palestinian Authority

DOI: 10.34739/doc.2023.20.08

Abstrakt: Głównym celem niniejszego artykułu jest analiza i ocena roli, jaką odgrywa Hamas w perspektywie rywalizacji o ustanowienie i utrzymanie władzy na terytoriach palestyńskich. Narracja obejmuje analizę: struktur władzy, okoliczności ustanowienia rządu Hamasu w Strefie Gazy, ambicji politycznych Hamasu, rywalizacji o władzę w perspektywie diachronicznej. Deskrypcji poddano struktury władzy, główne założenia polityki zewnętrznej i wewnętrznej oraz determinanty, które wpłynęły na ich kształt. Eksplanacji poddano implikacje walki o władzę w procesie destabilizacji wewnętrznej środowiska politycznego i społecznego na terytoriach palestyńskich oraz skutki dwuwładzy na terytoriach palestyńskich. W konkluzjach wskazano też możliwości przezwyciężenia obecnej sytuacji. Zwrócono również uwagę na postrzeganie palestyńskiej „gry o tron” przez znaczących „aktorów” środowiska międzynarodowego.

Słowa kluczowe: władza polityczna, Palestyńska Władza Narodowa, Hamas, Fatah

Abstract: The main purpose of this article is the analysis and explication of the place of Hamas in the perspective of competition in the Palestinian territories. The paper includes the following analyses Hamas government structure, the formation of the Hamas government in the Gaza Strip, political ambitions of Hamas, and the competition for power in the diachronic perspective. The descriptions refer to the government structure, the fundamental assumptions of internal and external policy, as well as the policy determinants that shaped them. The explanation includes power struggle implications, the causes of political instability in the Palestinian territories, and the effects of dual power. The conclusions put forward the opportunities to overcome the situation. The article also includes the perception of the Palestinian Game of Thrones by international political actors.

Keywords: political government, the Palestinian Authority, Hamas, Fatah

„Różnica między rewolucjonistą a terrorystą sprowadza się do tego, o co każdy z nich walczy. Ktokolwiek broni słusznej sprawy, walczy o wolność i wyzwolenie swojego kraju od najeźdźców, osadników i kolonialistów, nie może być nazwany terrorystą.”

wypowiedź Jasera Arafata, przewodniczącego OWP
na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ w dniu 13 listopada 1974 r.

Wstęp

W marcu 2006 r., niespełna trzy miesiące po parlamentarnym zwycięstwie wyborczym Hamasu¹, Ismail Haniyeh został mianowany premierem, ustanawiając wraz z reprezentantami Fatahu palestyński rząd jedności narodowej. Palestyński polityk, pochodzący z obozu dla uchodźców w Shati w Strefie Gazy, jest powszechnie postrzegany jako reprezentant umiarkowanego skrzydła Hamasu². Haniyeh był pierwszym człowiekiem Hamasu na tak eksponowanym stanowisku. Hamas rozwinął wówczas w pełni swoje skrzydło polityczne i ujawnił ambicje sprawowania władzy, jednocześnie stając się wiodącą siłą na palestyńskiej scenie politycznej. Jednak już 14 czerwca 2007 r. prezydent Mahmoud Abbas zdymisjonował kierowany przez Hamas rząd, mianował na stanowisko premiera Salama Fayyada, powołując nowy gabinet pod kierownictwem Fatahu, traktowany początkowo jako „rząd awaryjny”. Zapowiedział też nowe wybory (do których nigdy nie doszło), co dało początek „żelaznemu” konfliktowi między Hamasem a Palestyńskimi Władzami Narodowymi. Wkrótce po dymisji (której przyjęcia oficjalnie odmówił) Ismail Haniyeh ogłosił się szefem nowego rządu w Strefie Gazy, a Mahmoud Abbas ogłosił stan wyjątkowy na terytoriach palestyńskich. Rząd Ismaila Haniyehi, de facto rząd w Stre-

¹ Wybory z 25 stycznia 2005 r. przyniosły Hamasowi 74 mandaty w 132-osobowej Radzie. T. Staff, *Fatah said to bed Abbas: Cancel local elections, Hamas will win West Bank*, <https://www.timesofisrael.com/fatah-said-to-beg-abbas-cancel-local-elections-hamas-will-win-west-bank/> (data dostępu: 20.09.2023).

² *Ismail Haniyeh Portrait of the Hamas candidate for Palestinian prime minister*, https://www.terrorism-info.org.il/Data/pdf/PDF_18901_2.pdf (data dostępu: 22.05.2023).

fie Gazy, ukonstytuował się po burzliwej walce międzypartyjnej, skutkującej wyparciem Fatahu ze Strefy Gazy³.

Od sierpnia 2007 r. terytoria Palestyny pozostają podzielone na kontrolowaną przez Hamas Strefę Gazy i zdominowany przez Fatah Zachodni Brzeg Jordanu. Oficjalnie władza z siedzibą w Ramallah rozciąga się na wszystkie terytoria palestyńskie, ale w praktyce jest ona ograniczona do Zachodniego Brzegu, przy czym obie administracje – rząd Fatahu w Ramallah i rząd Hamasu w Gazie – uważają się za jedyne prawomocne rządy Palestyńskiej Władzy Narodowej (*Palestinian Authority*)⁴. Administracja w Strefie Gazy od czasu jej przejęcia przez Hamas w czerwcu 2007 r. określana jest jako rząd Hamasu w Gazie (*the Hamas Government*)⁵. Rząd w Ramallah, jako przedstawiciel władzy *de iure* na terytoriach palestyńskich, sprawuje *de facto* kontrolę tylko na Zachodnim Brzegu.

Fenomen Hamasu

Hamas (co po arabsku oznacza „zapal”), akronim *Harakat al-Muqawama al-Islamiya* („Islamski Ruch Oporu”), powstał jako palestyńska gałąź Bractwa Muzułmańskiego, które rozpoczęło swoją ekspansję na terytoria palestyńskie już w okresie wojny domowej w Palestynie w latach 1947-1948, tworząc oddziały zarówno na Zachodnim Brzegu, jak i w Strefie Gazy. Był to historycznie ważny moment dla rozwoju struktur charytatywnych i edukacyjnych przy ścisłej współpracy z lokalnymi meczetami. Działania Bractwa Muzułmańskiego skupiały się wokół idei *wakf*, czyli dobroczynności, związanej z tradycyjnym systemem zabezpieczenia społecznego w islamie, który miał swoje źródło w tradycji od czasów śmierci Mahometa, odkąd w świecie muzułmańskim powszechnie przekazywano prywatne majątki na cele związane

³ B. Milton-Edwards, *The Ascendance of Political Islam: Hamas and Consolidation in Gaza Strip*, „Third World Quarterly” 2008, Vol 28, No. 8, s. 1585-1599.

⁴ Autor artykułu używa konsekwentnie określenia Palestyńskiej Władze Narodowe (*Palestinian Authority*), mając na uwadze jego stosowanie przez polską dyplomację oraz inne podmioty stosunków międzynarodowych.

⁵ Vide: B. Berti, *Non-State Actors as Providers of Governance: The Hamas Government in Gaza between Effective Sovereignty, Centralized Authority, and Resistance*, „Middle East Journal” 2015, Vol. 69, No. 1, s. 9-31; B. Berti, A. Kurz, *Hamas and Governance in Gaza*, [w:] *The Crisis of the Gaza Strip*, eds. A. Kurz, U. Dekel, B. Berti, Tel Aviv 2018, s. 29-39.

z infrastrukturą publiczną: edukacja, kultura, opieka zdrowotna⁶. Zgodnie z zasadą islamu najważniejsze jest dobro wspólnoty, możliwe do osiągnięcia poprzez zaangażowanie w służbę społeczną.

Bractwo Muzułmańskie, tradycyjnie utrzymujące stanowisko niestosowania przemocy, stopniowo przełamywało opór przed podejmowaniem przedsięwzięć militarnych na palestyńskich terytoriach⁷. Na przełomie lat 70. i 80. XX w. organizacja rozpoczęła dynamiczną działalność w Strefie Gazy, powołując do życia islamskie centrum, które stało się głównym ośrodkiem działalności charytatywnej i społecznej. Uruchomiono sieć usług zdrowotnych, opiekę dzienną, zajęcia dla młodzieży, obsługę żywieniową, zdobywając tym poparcie gazańskiej społeczności, a rozwój szkolnictwa i wzniesienie nowych meczetów sprzyjały kształtowaniu swoistego pejzażu mentalnego⁸.

Początki Hamasu, organizacji zakorzenionej w islamie sunnickim, sięgają drugiej połowy lat 80. XX w., wkrótce po wybuchu intifady kamieni⁹. Dokument założycielski Hamasu z 1988 r. określa wektory działań ugrupowania, zaznaczając jego ścisły związek ze środowiskiem palestyńskim oraz dookreśla sposoby i metody działania, jak: możliwość osiągania celu na drodze walki zbrojnej, brak akceptacji dla negocjacyjnych inicjatyw pokojowych, całkowite zniszczenie Państwa Izrael¹⁰. O ile w statucie opublikowanym w 1988 r. Hamas wzywa wprost do zniszczenia Izraela i ustanowienia islamskiego kalifatu w historycznej Palestynie, o tyle w 2017 r. skrajnie buntownicza postawa Hamasu łagodnieje i sugeruje propozycję akceptacji przez środowisko międzynarodowe tymczasowego państwa palestyńskiego wzdłuż granicy „zielonej linii” ustanowionej przed wojną sześciodniową¹¹. Pozostaje jednak determina-

⁶ S.M.S. Baqutayan, A.S. Ariffin, M.I.A. Mohsin, A.M. Mahdzir, *Waqf Between the Past and Present*, „Mediterranean Journal of Social Sciences” 2018, Vol. 9, No. 4, s. 149-155.

⁷ Vide: N. Obaid, *The Muslim Brotherhood. A Failure in Political Evolution*, Harvard 2017, s. 22-25 i 46-50.

⁸ M.K. Shadid, *The Muslim Brotherhood Movement in the West Bank and Gaza*, „Third World Quarterly” 1988, Vol. 10, No. 2, s. 658-682.

⁹ W 1987 r. część członków Bractwa Muzułmańskiego oficjalnie zmieniła nazwę na Hamas.

¹⁰ P. Scham, O. Abu-Irshaid, *Hamas. Ideological Rigidity and Political Flexibility. Special Report*, Washington 2009, s. 4-8.

¹¹ *Hamas in 2017: The Document in Full. Hamas explains general principles and objectives in 42-article document*, 2 May 2017, <https://www.middleeasteye.net/news/hamas-2017-document-full> (data dostępu: 30.06.2023).

cja, by stawiać opór Izraelowi, i brak woli ugody z administracją w Ramallah. Hamas podąża za dwukierunkowym podejściem Bractwa Muzułmańskiego do zbrojnego oporu i opieki społecznej. Poza działalnością bojową, za sprawą której jest najbardziej rozpoznawany na arenie międzynarodowej, nadzoruje on sieć infrastruktury socjalnej, finansując edukację, opiekę zdrowotną, gwarantując bezpieczeństwo żywnościowe. Karta Hamasu podkreśla kluczowość zasad dobroczynności i służby społecznej¹².

Nacisk na służbę społeczną i społeczeństwo obywatelskie leży u źródeł powstania nowoczesnych organizacji islamistycznych rywalizujących o władzę z urzędującymi reżimami. Ich egzemplifikację stanowi wspomniane już egipskie Bractwo Muzułmańskie, ale również libański Hezbollah. Popularność takich organizacji wynika ze zdolności islamistycznych ugrupowań do budowania społeczeństwa obywatelskiego w obliczu politycznej porażki władz, gdyż to na władzy państwowej ciąży obowiązek świadczenia usług socjalnych obywatelom. Gdy organy państwa nie są w stanie zapewnić obywatelom bezpieczeństwa zdrowotnego czy żywnościowego, jest to tożsame z upadkiem ich legitymizacji, a społeczeństwo w obliczu utraty zaufania do elit rządzących musi szukać innych źródeł dla zaspokojenia fundamentalnych potrzeb. Stwarza to sytuację, którą wykorzystują organizacje islamistyczne¹³. Taką rolę odgrywa Hamas w Palestynie. Nacisk na solidarność z narodem palestyńskim tworzy jego obraz jako obrońcy i strażnika palestyńskich interesów. Rozwój społeczeństwa obywatelskiego jest zatem wprost proporcjonalny do spadku zdolności elit państwowych. Społeczne uwarunkowania i specyfika Strefy Gazy wpływają na popularność Hamasu, który pełni tam istotną rolę społeczną i polityczną poprzez działania charytatywne, gdyż świadczy cały szereg usług socjalnych¹⁴.

Antyizraelskie bunty i powstania z okresu pierwszej intifady podzieliły palestyńskie społeczeństwo na zwolenników utrwalonej

¹² *The Islamic Resistance Movement „Hamas”. A Document of Generals*, <https://hamas.ps/en/post/678/A-Document-of-General-Principles-and-Policies> (data dostępu: 22.05.2023).

¹³ Vide: R. Tarasiuk, *Działalność palestyńskich organizacji pozarządowych wobec izraelskiej ustawy antyterrorystycznej*, [w:] *Bezpieczeństwo w perspektywie transdyscyplinarnej*, red. A.W. Filipek, Siedlce 2022, s. 143-164.

¹⁴ E. Tran, *Hamas: Weaponizing Civil Society and Social Services*, <https://www.apollonejournal.org/apollon-journal/hamas-weaponizing-civil-society-and-social-services> (data dostępu: 22.05.2023).

w świadomości społecznej pozycji Organizacji Wyzwolenia Palestyny i nowo powstałego Hamasu, który wykorzystywał zbudowaną wcześniej sieć usług społecznych do mobilizowania poparcia dla intifady, bazując na ogólnej frustracji Palestyńczyków w Strefie Gazy i na Zachodnim Brzegu oraz na utracie zaufania do przywództwa Jasera Arafata. Holistyczny charakter Hamasu zyskał masowe poparcie wielu Palestyńczyków oraz doprowadził do wzrostu liczby członków organizacji. Działania charytatywne Hamasu na rzecz najuboższej części społeczeństwa doprowadziły do wzrostu jego akceptacji wśród wielu różnych grup społecznych. Pomimo islamiistycznej retoryki, Palestyńczycy gromadzili się pod sztandarem organizacji, ponieważ jej cele były zgodne z potrzebami całej społeczności¹⁵.

Pod koniec pierwszej intifady Hamas cieszył się ogromnym poparciem zwłaszcza wśród społeczności gazańskiej, gdzie obecnie również utrzymuje pozycję lidera, jako kluczowy dostawca usług socjalnych. Rosnąca popularność Hamasu wynikała prymarnie z idei służby społecznej, ale również z potrzeby obrony wartości kulturowych i religijnych ważnych dla społeczeństwa palestyńskiego. Była również wprost proporcjonalna do słabnącej legitymacji Fatahu¹⁶. Kiedy podczas uroczystego posiedzenia Parlamentu Europejskiego w drugim dniu sesji plenarnej w Strasburgu w 2006 r. gościnnie wystąpił Mahmud Abbas, odniósł się do spektakularnej wygranej Hamasu w wyborach parlamentarnych, wskazując na źródło tego sukcesu – frustrację Palestyńczyków spowodowaną brakiem perspektyw na kontynuację procesu pokojowego¹⁷.

Hamas jest organizacją palestyńską, dlatego też zrozumienie fenomenu jego popularności jest możliwe tylko w palestyńskich warunkach, w odróżnieniu od innych państwowych struktur na Bliskim Wschodzie. Ma własną wizję rozwoju i można ją postrzegać na dwa sposoby, jako tożsamą z głównym nurtem rozwoju neoliberalnego lub jako alternatywną dla niego. Z perspektywy bliskowschodniej przyjmuje się, że rozwój występuje tylko w wąskich

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ S. Berman, *Islamism, Revolution, and Civil Society*, „Perspectives on Politics” 2003, Vol. 1, No. 2, s. 257-272.

¹⁷ *Uroczyste posiedzenie: wystąpienie prezydenta Autonomii Palestyńskiej Mahmuda Abbasa*, [https://www.europarl.europa.eu/RegData/presse/pr_info/2006/PL/03A-DV-PRESSE_IPR\(2006\)05-12\(08056\)_PL.pdf](https://www.europarl.europa.eu/RegData/presse/pr_info/2006/PL/03A-DV-PRESSE_IPR(2006)05-12(08056)_PL.pdf) (data dostępu: 22.05.2023).

parametrach, z perspektywy Zachodu, który tłumaczy islam na własnych warunkach, podejście Hamasu stanowi alternatywę dla kierunku mainstreamowego reprezentowanego przez Fatah i oficjalną administrację w Ramallah¹⁸.

Hamas po raz drugi zwrócił na siebie znaczącą uwagę po spektakularnym zwycięstwie wyborczym w 2006 r. Wówczas z ugrupowania opozycyjnego stał się ugrupowaniem rządzącym. Fundament jego programu politycznego skoncentrowany jest nieprzerwanie na sprzeciwie wobec prawa Izraela do istnienia i kwestionowaniu postanowień procesu pokojowego z Oslo. Po raz trzeci organizacja zyskała znaczące poparcie społeczności palestyńskiej w listopadzie 2012 r. podczas operacji Filar Obrony, prowadzonej przez Siły Obrony Izraela przeciw infrastrukturze Hamasu w Gazie, kiedy palestyńscy bojownicy wystrzelili rakiety w stronę Jerozolimy i Tel Awiwu¹⁹.

Hamas wciąż pozostaje jednym z najważniejszych graczy na palestyńskiej scenie politycznej. Jest ruchem bojowym, najbardziej znanym ze swego zbrojnego oporu. Jego rozwój polega na przejściu z partii opozycyjnej w latach 90. do rządzącej, rywalizującej o władzę i jej utrzymanie po 2000 r. Organizacji towarzyszy jednak pejoratywna percepcja na arenie międzynarodowej. Większość krajów i organizacji międzynarodowych uważa Hamas za fundamentalistyczną grupę terrorystyczną. Do najważniejszych graczy na tej arenie należą: Izrael, Stany Zjednoczone i Unia Europejska.

Na arenie międzynarodowej

Palestyńska państwowość jest niejednoznaczna i trudna do scharakteryzowania. Niejednolite jest również prawo palestyńskie, stosowane w różnych częściach Zachodniego Brzegu i Strefy Gazy. Jest ono kombinacją różnych systemów legislacyjnych funkcjonujących na tych obszarach w ciągu długiego czasu: prawo osmań-

¹⁸ G. Burton, *Hamas and its Vision of Development*, „Third World Quarterly” 2012, Vol. 33, No. 3, s. 525-540.

¹⁹ Vide: *In the Aftermath of Operation Pillar of Defense. The Gaza Strip, November 2012*, ed. S. Brom, Tel Aviv 2012; tu zwłaszcza: A. Kurz, *Between Hamas, the Palestinian Authority, and Israel*, [in:] *In the Aftermath of Operation Pillar of Defense. The Gaza Strip, November 2012*, ed. S. Brom, Tel Aviv 2012, s. 71-79.

skie i osmański kodeks ziemski z 1858 r.²⁰, prawa mandatu brytyjskiego, prawa jordańskie na Zachodnim Brzegu i egipskie w Strefie Gazy sprzed 1967 r. oraz izraelskie rozkazy wojskowe. Konferencja pokojowa w Madrycie i porozumienia z Oslo stworzyły system praw regulujących życie polityczne na palestyńskich terytoriach na okres przejściowy. Istotnym, a zarazem jedynym dokumentem przyjętym przez Organizację Narodów Zjednoczonych, włączonym do katalogu prawnie wiążących aktów jednostronnych podmiotów prawa międzynarodowego jest „Palestyńska Deklaracja Niepodległości” ogłoszona 15 listopada 1988 r. przez Palestyńską Radę Narodową²¹.

Proces uzyskiwania przez Palestynę podmiotowości prawnomiędzynarodowej wciąż trwa. Ustanowione na mocy porozumień z Oslo w 1994 r. Palestyńskie Władze Narodowe stały się reprezentantem palestyńskich interesów na arenie międzynarodowej do czasu wynegocjowania ostatecznego uregulowania pokojowego. Projekt konstytucji przyszłego państwa palestyńskiego postuluje pełną suwerenność państwa i niepodzielność jego granic sprzed 4 czerwca 1967 r.²² Przyszłość Palestyny w świetle projektu ustawy zasadniczej opierać się będzie na dynamicznym kształtowaniu relacji międzynarodowych poprzez przestrzeganie międzynarodowych praw zawartych między innymi w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka i Karcie Narodów Zjednoczonych, ale również statucie Ligi Państw Arabskich²³, gdyż arabska jedność jest celem narodu palestyńskiego. Podkreślana jest ona także w języku (język arabski) i kulturze (religia – przywiązanie do szariatu, głównego źródła prawodawstwa)²⁴. Przyszłość państwa palestyń-

²⁰ Osmańska kodyfikacja praw obok fundamentów prawa islamskiego zawierała również elementy prawa europejskiego, zwłaszcza francuskiego. Vide: *The Ottoman Land Laws with a Commentary on the Ottoman Law Code of 7th Ramadan 1274*, Jerusalem 1927.

²¹ *Palestinian Declaration of Independence*, <https://www.palquest.org/en/historic/text/9673/palestinian-declaration-independence> (data dostępu: 30.06.2023).

²² *Basic Law of The Palestinian National Authority*, Strasbourg, 4 March 2009, Opinion No. 504/2008, [https://www.venice.coe.int/webforms/documents/default.aspx?PdfFile=CDL\(2009\)008-e](https://www.venice.coe.int/webforms/documents/default.aspx?PdfFile=CDL(2009)008-e) (data dostępu: 30.06.2023).

²³ *Charter of Arab League*, <https://www.refworld.org/docid/3ae6b3ab18.html> (data dostępu: 22.05.2023).

²⁴ Palestyńska ustawa zasadnicza jest luźno oparta na szariacie. Zgodnie z art. 4 „islam jest oficjalną religią w Palestynie, ale należy zachować szacunek dla innych religii”. Gwarantuje się wolność prywatnych praktyk religijnych i rytuałów religijnych, wyznania i kultu, o ile nie naruszają one porządku publicznego ani moralności publicznej. *Basic Law...* Warto jednak zaznaczyć, że sam szariat jako prawo nie jest jednolicie

skiego to również przyszłość narodu palestyńskiego, po raz pierwszy zdefiniowanego ustawą²⁵.

Kwestia legitymizacji władzy palestyńskiej jest niezwykle złożonym i skomplikowanym procesem, dodatkowo pogłębianym wewnątrzpalestyńskimi konfliktami na szczeblach władzy. Ukonstytuowany w 2006 r. rząd Hamasu w Gazie, niezatwierdzony wówczas ani przez prezydenta Mahmuda Abbasa ani przez Palestyńską Radę Legislacyjną, nie został też uznany przez rząd żadnego z państw, a Stany Zjednoczone, Unia Europejska i Izrael wyraziły jednoznaczne poparcie dla premiera Salama Fayyada i jego gabinetu w Ramallah. Konsekwencją przejęcia przez Hamas kontroli nad Strefą Gazy ze strony świata zachodniego stał się wyniszczający Gazę bojkot gospodarczy. Wycofanie się z pomocy finansowej Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej przyczyniło się do destabilizacji społecznej, co spowodowało spadek zaufania Palestyńczyków do elit rządzących i zmusiło wielu z nich do samodzielnego poszukiwania wsparcia finansowego²⁶. Konsekwencje odmowy pomocy finansowej są odczuwalne w codziennym życiu społeczności palestyńskiej w obszarze Strefy Gazy. Blokadzie rozwoju gospodarczego towarzyszy rosnące bezrobocie. Ograniczenie pomocy dla Gazy i zmniejszenie perspektywy stabilności w Gazie to implikacja polityki Hamasu w optyce świata zachodniego, który utożsamia organizację z dżihadyzmem i terroryzmem samobójczym. *Suicide terrorism* Hamasu jest jednak odmienny niż terroryzm samobójczy Al-Kaidy czy innych organizacji dżihadystycznych na Bliskim Wschodzie, przede wszystkim ze względu na jego lokalny wymiar

skodyfikowany, a *fatwa*, opinia prawna, może się różnić w zależności od tego, który *mufti* ją wyraża. Jednak nie przysługuje od niej żadne odwołanie. Vide: R. Tokarczyk, *Współczesne kultury prawne*, Kraków 2000, s. 219.

²⁵ Narodowość palestyńska (zarazem obywatelstwo palestyńskie) w świetle ustawy zasadniczej ma obejmować tych, którzy przed 10.05.1948 r. przebywali w Palestynie, utożsamiając się z narodem palestyńskim, jak również tych zmuszonych do exodusu i pozbawionych prawa powrotu po doświadczeniach *Nakhba* z 1948 r. Stałe, regulowane konstytucyjnie, niezbywalne i nieodwołalne prawo bycia Palestyńczykiem, które przechodzi z jednego z rodziców na dziecko, chociaż nie wygasa, podlega intencjonalnej rezygnacji. *Basic Law...* Szerzej na temat palestyńskich uchodźców: R. Tarasiuk, *Rola organizacji międzynarodowych i pozarządowych w zapewnianiu bezpieczeństwa uchodźcom palestyńskim*, [w:] *Bezpieczeństwo Polski w kontekście wyzwań i zagrożeń XXI w.*, red. A. Araucz-Boruc, S. Zakrzewska, Siedlce 2023.

²⁶ Spośród wielu publikacji na ten temat vide: A.D. Pina, *Fatah and Hamas: the New Palestinian Factional Reality*, <https://sgp.fas.org/crs/mideast/RS22395.pdf> (data dostępu: 30.06.2023).

i partykularny cel²⁷. Istotnie, uaktywnił się on za sprawą Hamasu podczas intifady Al-Aksa, ale miał wewnętrzny, niemal „nacionalistyczny” charakter. Obok terroryzmu samobójczego, zbrojna aktywność Hamasu przejawia się w atakach raketowych kierowanych na Izrael przez Brygady *Izz ad-Din al-Qassam*, co jest jednym z powodów destabilizacji bezpieczeństwa po obu stronach konfliktu²⁸. Również te ataki potępiane są z perspektywy zachodniej kultury bezpieczeństwa, zwłaszcza że w skład wyrafinowanego uzbrojenia wojskowego skrzydła Hamasu wchodzi m.in. rakiety dalekiego zasięgu „Qassam”, kierowane pociski przeciwpancerne i pociski przeciwlotnicze.

23 września 2011 r. prezydent Mahmoud Abbas w imieniu Palestyńskiej Władzy Narodowej złożył wniosek o członkostwo Palestyny w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Mimo początkowego jego odrzucenia przez Radę Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych, ostatecznie 29 listopada 2012 r., Walne Zgromadzenie ONZ przyjęło rezolucję w sprawie statusu Palestyny, w której decyzją 138 głosów „za”, przy 9 „przeciw” i 41 wstrzymujących się uznano Palestynę za obserwatora z państwa niebędącego państwem członkowskim²⁹. W konsekwencji, status Palestyny zmienił się z „jednostki-obszaru” na „państwo” obserwatora³⁰. Palestyńskie Władze Narodowe ogłoszone zostały Państwem Palestyna na mocy dekretu prezydenckiego Mahmouda Abbasa w styczniu 2013 r. i cieszą się szerokim międzynarodowym uznaniem, mimo braku

²⁷ Vide: R.A. Pape, *The Strategic Logic of Suicide Terrorism*, „The American Political Science Review” 2003, Vol. 97, No. 3, s. 343-361; Y. Schweitzer, *The Rise and Fall of Suicide Bombings in the Second Intifada*, „Strategic Assessment” 2010, Vol. 13, No. 3, s. 39-48. Hamas utożsamiany jest *sensu stricto* z terroryzmem samobójczym, *sensu largo* z bliskowschodnimi dżihadystycznymi organizacjami bojowymi.

²⁸ Formacje te określane są również siłami bezpieczeństwa. M. Najib, R. Friedrich, *Non-Statutory Armed Groups and Security Sector Governance*, [w:] *Entry-Points to Palestinian Security Sector Reform*, red. R. Friedrich, A. Luethold, Genewa-Ramallah 2007, s. 105-110. Celem organizacji jest również gloryfikacja *istihahdi* – męczenników. Vide: *Ezzedeem Al-Qassam Brigades Military Wing of Hamas Movement Information Office*, https://www.osenlaw.com/sites/default/files/uploaded/Counter-Terrorism/Arab_Bank/attacks/Atzmona/PX3429.pdf (data dostępu: 22.05.2023).

²⁹ *Resolutions A/RES/67/19 Status of Palestine in the United Nations*, <https://digitallibrary.un.org/record/739031?ln=en> (data dostępu: 30.06.2023).

³⁰ Obowiązująca wcześniej rezolucja: *Resolutions 3237 (XXIX) Observer status for the Palestine Liberation Organization*, <https://digitallibrary.un.org/record/189836> (data dostępu: 30.06.2023).

oficjalnego statusu państwa w ONZ³¹. Wówczas, według oficjalnej palestyńskiej agencji prasowej Wafa News Agency, wszystkie palestyńskie znaczki, znaki i oficjalny papier firmowy zostały zmienione i umieszczono na nich nową nazwę³².

Natomiast ruch Hamasu, kontrolujący Strefę Gazy, odbierany jest jako samozwańczy ruch rządzący, który mimo braku legitymacji stworzył sieć niezależnych instytucji władzy wykonawczej. Społeczność międzynarodowa uznaje wciąż administrację w Ramallah za jedyny prawomocny rząd. Status międzynarodowy Hamasu pozostaje nieokreślony. Część państw, jak Iran, postrzega Hamas jako legalne władze palestyńskie, zapewniając mu wsparcie finansowe, większość państw widzi jednak w działaniach organizacji poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa lokalnego i regionalnego.

Problem dwuwładzy

Przez długi czas najbardziej rozpoznawanym – w optyce nie tylko palestyńskiej, ale i międzynarodowej społeczności – ugrupowaniem walczącym o prawa Palestyny pozostawał Fatah, związany z charyzmatyczną postacią Jasera Arafata. *Fatah* (po arabsku: „podbój”), Ruch Wyzwolenia Palestyny (akronim *Harakat al-Tahrir al-Filistinya*), ukonstytuowany przez Jasera Arafata u schyłku lat 50. XX w., promujący zbrojną walkę o wyzwolenie całej Palestyny spod izraelskiej kontroli, przekształcił się w 1969 r. w partię polityczną, do 1993 r. otwarcie sankcjonującą zbrojne działania przeciwko Izraelowi jako narzędzie do utworzenia suwerennego państwa palestyńskiego.

Dynamika zmian politycznych lat 70. XX w. pociągnęła za sobą zmiany palestyńskiego krajobrazu politycznego. Organizacja Wyzwolenia Palestyny, której fundament stanowił Fatah, aż do 1982 r. rezydowała w Libanie, a na fali libańskiej wojny domowej przeniosła się do Tunezji, daleko od terytoriów palestyńskich, co znacznie też osłabiło wpływy Jasera Arafata na Zachodnim Brzegu i w Strefie Gazy. Tymczasem Ahmad I'smail Hasan Yassin, lider

³¹ T.R./M.S., *Presidential Decree Orders Using „State of Palestine” on All Documents*, <https://english.wafa.ps/Pages/Details/116394> (data dostępu: 30.06.2023).

³² *Palestinian Authority Officially Changes Name to „State of Palestine”*, „Haaretz” 05.01.2013; M.S., *Communication Ministry Uses “State of Palestine” on New Stamps*, <https://english.wafa.ps/Pages/Details/116395> (data dostępu: 22.05.2023).

i duchowy autorytet późniejszego Hamasu, budował poczucie solidarności ze społecznością palestyńską, realizując w praktyce islamską ideę *wakf* poprzez zapewnianie konkretnych usług społecznych. U progu pierwszej intifady zreorganizował sieć szkół, organizacji charytatywnych i meczetów, stanowiących fundament dla Hamasu. To sprawiło, że Hamas był w stanie szybko przejąć władzę, gdyż wykorzystywał sieci powiązań i instytucji powstałych wiele lat wcześniej. Od lat 90. na terytoriach Zachodniego Brzegu i Strefy Gazy ukształtowała się dwupartyjna scena polityczna, przy czym islamski Hamas coraz silniej kwestionował historyczną dominację świeckiego nacjonalizmu Fatahu³³.

Szansą na częściową krystalizację sytuacji politycznej stały się porozumienia pokojowe w Oslo, na mocy których Fatah, zobowiązując się do uznania prawa Izraela do istnienia, podjął wysiłki na rzecz rozwiązania dwupaństwowego. W tej atmosferze zrodziły się Palestyńskie Władze Narodowe, w których główną rolę odgrywał Fatah, a oficjalny statut OWP został zaktualizowany, aby odzwierciedlić nowe, pokojowe stanowisko. Palestyńskie Władze Narodowe w dużej mierze opierały swoją siłę polityczną na charyzmatycznym wizerunku Jasera Arafata, który – postrzegany jako „przywódca symbol” (*al-qaid al-ramz*)³⁴ – cieszył się dużym szacunkiem wśród społeczności palestyńskiej. Po śmierci Arafata w listopadzie 2004 r. nowym przewodniczącym Organizacji Wyzwolenia Palestyny został Abu Mazin, powszechnie rozpoznawany jako Mahmoud Abbas, wcześniej szef biura stosunków międzynarodowych Organizacji Wyzwolenia Palestyny i negocjator porozumień pokojowych z Oslo, jednak jego pozycja jako sukcesora Jasera Arafata była słaba. Od 2005 r. Mahmoud Abbas nieprzerwanie sprawuje urząd prezydenta Palestyńskich Władz Narodowych³⁵.

³³ G. Burton, *Hamas and Its Vision of Development*, „Third World Quarterly” 2012, Vol. 33, No. 3, s. 525-540.

³⁴ I. Zerkovitz, *Game of Thrones: The Struggle between Fatah and Hamas for Political Hegemony in the Palestinian Authority, 2011-2022*, <https://www.inss.org.il/publication/game-of-thrones-the-struggle-between-fatah-and-hamas-for-political-hegemony-in-the-palestinian-authority-2011-2022/> (data dostępu: 30.06.2023).

³⁵ Przez krótki okres po śmierci Jasira Arafata, od 11 listopada 2004 do 15 stycznia 2005 obowiązki prezydenta Palestyńskich Władz Narodowych pełnił Rauhi Fattuh. M. Clyde, *Arafat's Succession*, <https://digital.library.unt.edu/ark:/67531/metadc820918/m1/1/?q=RS20856> (data dostępu: 30.06.2023).

Credo kampanii prezydenckiej Abbasa w styczniu 2005 r. koncentrowało się na uświadomieniu społeczności międzynarodowej pokojowego charakteru Fatahu, czyniąc w ten sposób Hamas największym antagonistą. Spotkało się to jednak z pejoratywną percepcją społeczności palestyńskiej, której duża część opowiadała się za koniecznością kontynuowania intifady Al-Aksa, której głównym symbolem stał się wówczas dla wielu Palestyńczyków Hamas, czego dowodem stało się jego spektakularne zwycięstwo w wyborach parlamentarnych w czerwcu 2006 r.³⁶

Z pragmatycznego punktu widzenia trudno o porozumienie między tymi dwiema, rywalizującymi o władzę frakcjami, niemniej jednak w 2011 r. przywódca polityczny Hamasu Khaled Mashal dążył do porozumienia z prezydentem Mahmoudem Abbasem, skutecznie powstrzymany przez radykalne skrzydło ugrupowania. Wszelkie próby negocjacji podejmowane kilka lat wcześniej, jak m.in. sponsorowane przez Arabię Saudyjską negocjacje w Mekce w lutym 2007 r., przyniosły porozumienie podpisane przez Mahmouda Abbasa w imieniu Fatahu i Khaleda Meshala w imieniu Hamasu tylko w krótkofalowej perspektywie. Próba ukonstytuowania wówczas Rządu Jedności Narodowej dla osiągnięcia wspólnych celów zakończyła się w marcu 2007 r., kiedy Palestyńska Rada Legislacyjna większością głosów 83 do 3 zatwierdziła jego utworzenie, ale dalsze jego prace nie przyniosły oczekiwanych rezultatów³⁷. Również porozumienia kairskie z 2011 r., w których stroną pośredniczącą był Egipt, zaowocowały jedynie wstępnym planem dotyczącym przeprowadzenia w kolejnym roku wspólnych wyborów, ale już w styczniu 2012 r. część urzędników palestyńskich kwestionowała realizację tych postanowień, a w lipcu 2012 r. krążyły również doniesienia, że rząd Hamasu rozważa ogłoszenie niepodległości Strefy Gazy przy pomocy egipskiej dyplomacji³⁸. Pomimo iż Khaled Mashal i prezydent Mahmoud Abbas podpisali w miejscowości Doha porozumienie w sprawie wykonania porozumień kairskich, sprzeciwiała się temu administracja Hamasu

³⁶ Warto zaznaczyć, że Hamas, jak również Palestyński Islamski Dżihad, nie wzięły udziału w wyborach prezydenckich w styczniu 2005 r.

³⁷ H.M. Fattah, *Feuding Palestinian Leaders Hold Talks in Mecca*, „The New York Times” 06.02.2007.

³⁸ S. Brom, *The Abbas-Mashal Meeting in Cairo*, https://www.files.ethz.ch/isn/136207/2011_Insight_299.pdf (data dostępu: 30.06.2023).

w Gazie. *De facto*, zaprzysiężony 2 czerwca 2014 r. rząd jedności narodowej był tylko fikcją, gdyż w praktyce nie udało mu się ustanowić władzy nad Strefą Gazy, gdzie we wrześniu 2016 r. Hamas utworzył własny, alternatywny rząd³⁹.

Warto zaznaczyć, że do konfliktów na drodze walki o przywództwo dochodzi nie tylko pomiędzy Hamasem a Fatahem, ale też między Hamasem i na pozór bliskimi mu ideologicznie frakcjami działającymi na obszarze Strefy Gazy. Radykalizacja sprawiła, że Strefa Gazy stała się areną permanentnego konfliktu. W 2009 r. Hamas walczył z grupą *Jund Ansar Allah* (Strażnicy Zwolenników Allaha), powiązaną z Al-Kaidą, kiedy radykalny duchowny salaficki Abdel Latif Moussa ogłosił powstanie Islamskiego Emiratu Rafah w Strefie Gazy, oskarżając Hamas o niewdrożenie pełnego prawa szariatu⁴⁰. Salafizm, jeden z odłamów fundamentalistycznego islamu, dążący do uznania szariatu jako głównego źródła prawodawstwa, stanowi istotne zagrożenie dla współczesnej odradzającej się Palestyny, prowokując niejednokrotnie brutalne akty przemocy. Między innymi w kwietniu 2011 r. doszło do konfliktu bojowników Hamasu z Tawhid Al-Jihad (*Jahafil Al-Tawhid Wal-Jihad fi Filastin*), ugrupowaniem salafickim uwikłanym w zabójstwo włoskiego aktywisty pokojowego Vittorio Arrigioniego⁴¹. Od 2015 r. Hamas zwalcza również ugrupowania powiązane z Państwem Islamskim, próbujące werbować bojowników na terenie Strefy Gazy⁴².

³⁹ A. Melhem, *What's Delaying Palestinian Elections*, <https://www.al-monitor.com/originals/2016/01/hamas-fatah-palestinian-elections-postponement.html> (data dostępu: 30.06.2023).

⁴⁰ Jund Ansar Allah powstał z inicjatywy salafickiego szejka Abdela Latifa Mousse w 2008 r jako organizacja inspirowana ideologią Al-Kaidy na rzecz globalnego dżihadyzmu. *Jund Ansar Allah (Gaza)*, https://ecfr.eu/special/mapping_palestinian_politics/jund_ansar_allah_gaza/ (data dostępu: 22.05.2023).

⁴¹ Tawhid Al-Jihad (*Jahafil Al-Tawhid Wal-Jihad fi Filastin* – „Monoteizm i Dżihad w Palestynie”) to rodzaj przedstawicielstwa (filii) Al-Kaidy na obszarze Strefy Gazy; organizacja została utworzona w 2008 r. i ma charakter fundamentalistyczny. Na krótko przed zabójstwem Arrigioniego gazański przywódca Tawhid Al.-Jihad – Abu al-Walid al-Maqdisi, ogłosił fatwę nakłaniającą wyznawców islamu do dżihadu na miarę ataków z 11 września wobec „niewiernych” Żydów i chrześcijan. *Gaza Vittorio Arrigoni Murder: Four Palestinian Jaided*, <https://www.bbc.com/news/world-middle-east-19622247> (data dostępu: 22.05.2023); Y. Schweitzer, *Salafi Jihadism in Gaza as Opposition to Hamas Rule*, [in:] *The Crisis of the Gaza Strip*, eds. A. Kurz, U. Dekel, B. Berti, Tel Aviv 2018, p. 61-63.

⁴² Aviad Mandelbaum, Yoram Schweitzer, *The Influence of the Islamic State on Israel's Arab Citizens and on Palestinians in Gaza and the West Bank*, <https://www.inss.org.il/he/wpcontent/uploads/sites/2/systemfiles/SystemFiles/The%20Influence%20o%20the%20Islamic%20State%20on%20Israel%E2%80%99s%20Arab%20Citizens%20>

Instytucjonalizacja palestyńskiej władzy stoi pod znakiem zapytania. Silny system polityczny oparty na trójpodziale władzy, charakterystyczny dla rozwiązań demokratycznych, i parlamentarizm oparty na pluralizmie politycznym i partyjnym w praktyce tu nie istnieją. Paradoksalnie, projektowana dla przyszłego suwerennego państwa ustawa zasadnicza deklaruje, iż suwerenem i źródłem władzy ma być naród palestyński, respektujący zasadę trójpodziału. Co prawda palestyński system polityczny opiera się na parlamentarnej demokracji przedstawicielskiej, ale nie przeprowadzono tu wyborów od wielu lat. W świetle przepisów konstytucyjnych, prezydent wybierany jest w wyborach powszechnych na 5-letnią kadencję, zaś władzę wykonawczą pełni rząd wraz z kierującym nim premierem⁴³. W praktyce nie przeprowadzono nowych wyborów prezydenckich od 2005 r. Prawo wyborcze, obowiązujące od czerwca 2005 r., objęło jedynie wybory parlamentarne z 2006 r., przynoszące spektakularne zwycięstwo Hamasu, dając mu pełną legitymację na sprawowanie władzy ustawodawczej w jednoizbowym parlamencie. W grudniu 2019 r. prezydent Abbas wykluczył zwołanie kolejnych wyborów parlamentarnych w Palestynie, pod pretekstem braku możliwości głosowania społeczności palestyńskiej we Wschodniej Jerozolimie. Kolejne palestyńskie wybory parlamentarne zaplanowano na 22 maja 2021 r., zgodnie z dekretem prezydenta Mahmouda Abbasa z 15 stycznia 2021 r., również zostały przełożone na czas nieokreślony z powodu braku decyzji władz izraelskich w sprawie udziału w wyborach palestyńskich mieszkańców Jerozolimy⁴⁴.

Izraelski historyk i politolog Ido Zelkowitz, odnosząc się do dekady walki o polityczną hegemonię między Fatahem a Hamasem, określił ją trafnie „grą o tron”⁴⁵. Jest to w zasadzie polityczna walka podobnych w stylach zarządzania reżimów na Zachodnim Brzegu i w Strefie Gazy, oparta na ciągłych poszukiwaniach rozwiązań, które zapewniłyby im możliwość utrzymania kontroli nad admini-

and%20on%20Palestinians%20in%20Gaza%20and%20the%20West%20Bank%20Aviad%20Mandelbaum%20and%20Yoram%20Schweitzer.pdf (data dostępu: 22.05.2023).

⁴³ Premierzy obejmują tu urząd od 2003 r., pierwszym na tym stanowisku był obecny prezydent PWN Mahmud Abbas. Obecna Rada Ministrów jest osiemnastym rządem Palestyńskiej Władzy Narodowej na czele z premierem Mohammedem Shtayyehem.

⁴⁴ *Abbas delays Palestinian parliamentary polls, blaming Israel*, <https://www.aljazeera.com/news/2021/4/30/palestinians-polls-hamas-plo> (data dostępu: 22.05.2023).

⁴⁵ I. Zelkowitz, *Game of Thrones...*

strowanymi terytoriami. Stabilność tej władzy jest permanentnie zagrożona, głównie z powodu jej scentralizowanego charakteru i nieudanych wyników gospodarczych.

Konflikt między Fatahem i Hamasem nie ma charakteru religijnego – jak prawie wszyscy palestyńscy muzułmanie – oba ugrupowania reprezentują sunnicki odłam islamu. Różnice mają charakter ideologiczny i przejawiają się w celach, zarządzaniu i stosunkach z Izraelem. Reżimy palestyńskie na Zachodnim Brzegu i w Strefie Gazy reprezentowane są przez dwa rywalizujące ze sobą podmioty, dysponujące władzą polityczną przy ograniczonych zdolnościach wojskowych oraz różnorodną siecią formalnych i nieformalnych powiązań, które umożliwiają im wywieranie wpływu na szersze kręgi, w tym na arenie międzynarodowej. Palestyńskie Władze Narodowe na Zachodnim Brzegu to podmiot quasi-państwowy, biorąc pod uwagę niejednoznaczność państwowości palestyńskiej, i stanowią tymczasową strukturę administracyjną/państwowość *in statu nascendi*. Hamas, rządzący w Strefie Gazy, to podmiot niepaństwowy, kontrolujący terytorium i dążący do przedstawienia rządowej alternatywy rywalizującej władzy politycznej⁴⁶.

Gra odbywa się kosztem społeczności palestyńskiej. Zmiana sytuacji społecznej i wzrost poczucia bezpieczeństwa społeczności palestyńskiej byłyby możliwe przy wypełnieniu deklarowanych w ustawie zasadniczej postulatów wspierania wzrostu społecznego, gospodarczego i kulturalnego oraz rozwoju naukowego z należytym poszanowaniem sprawiedliwości społecznej i udzielania pomocy zwłaszcza tym, którzy ucierpieli w walkach narodowych⁴⁷. Konstytucja przyszłego, suwerennego państwa palestyńskiego zakłada bowiem system gospodarczy oparty na zasadach gospodarki wolnorynkowej oraz ochrony swobodnej działalności gospodarczej w kontekście legalnej konkurencji. Prawo ma chronić własność prywatną, która nie może być wywłaszczona lub zajęta, chyba że na rzecz pożytku publicznego zgodnie z prawem i za godziwym odszkodowaniem⁴⁸.

⁴⁶ Ibidem.

⁴⁷ *Basic Law...*, art. 17.

⁴⁸ Ibidem, art. 16. Warto w tym miejscu wspomnieć o prawie *zakat*, stanowiącym jeden z pięciu filarów islamu, które jest prawem wspólnoty do korzystania na jej rzecz z nadwyżki prywatnego majątku wyznawcy islamu. Pozyskiwane w ten legalny sposób środki mogłyby się przyczynić do rozwiązania wielu kwestii związanych z zagrożeniem bezpieczeństwa społecznego wśród najuboższych Palestyńczyków. Szerzej na temat instytucji

Konkluzje

Konflikt polityczny i strategiczny między Fatahem a Hamasem, dwiema głównymi palestyńskimi frakcjami politycznymi, wszedł w fazę permanentną. Proces pojednania i zjednoczenia administracji Hamasu i Fatahu nie został sfinalizowany, a sytuację uznaje się za zamrożony konflikt. Obie strony nie tylko chcą utrzymać swoje rządy, ale dążą do politycznej hegemonii. Społeczność międzynarodowa uznaje jedynie administrację Ramallah za prawowity rząd, co jest głównie związane z negującą zbrojny opór postawą Fatahu. Fatah cieszy się poparciem Zachodu, który dodatkowo wywiera na niego presję, by nie dążył do porozumienia z Hamasem. Hamas zaś to rewolucyjny pretendent do roli „głównego i jedyne go kontrolera” terytoriów palestyńskich. Można mówić o jego „nowoczesnym uroku” polegającym na znaczącej roli w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego poprzez znaczenie świadczonych przez organizację usług socjalnych mieszkańcom Strefy Gazy. Mimo oficjalnego stanowiska odrzucenia procesu pokojowego z Izraelem, bardziej umiarkowane frakcje Hamasu widzą możliwość zawarcia długoterminowego rozejmu z Izraelem, ale na warunkach niemożliwych do akceptacji przez drugą stronę.

Bibliografia / References

- Abbas delays Palestinian parliamentary polls, blaming Israel*, <https://www.aljazeera.com/news/2021/4/30/palestinians-polls-hamas-plo> (data dostępu: 22.05.2023).
- Abdullah M., Suhaib A.Q., *The Impact of Zakat on Social Life of Muslim Society*, „Pakistan Journal of Islamic Research” 2011, Vol 8, s. 85-91.
- Baqutayan S.M.S., Ariffin A.S., Mohsin M.I.A., Mahdzir A.M., *Waqf Between the Past and Present*, „Mediterranean Journal of Social Sciences” 2018, Vol. 9, No. 4.
- Basic Law of The Palestinian National Authority*, Strasbourg, 4 March 2009, Opinion No. 504 / 2008, [https://www.venice.coe.int/web-forms/documents/default.aspx?pdffile=CDL\(2009\)008-e](https://www.venice.coe.int/web-forms/documents/default.aspx?pdffile=CDL(2009)008-e) (data dostępu: 30.06.2023).
- Berman S., *Islamism, Revolution, and Civil Society*, „Perspectives on Politics” 2003, Vol. 1, No. 2.

zakat: M. Abdullah, A.Q. Suhaib, *The Impact of Zakat on Social Life of Muslim Society*, „Pakistan Journal of Islamic Research” 2011, Vol. 8, s. 85-91.

- Berti B., *Non-State Actors as Providers of Governance: The Hamas Government in Gaza between Effective Sovereignty, Centralized Authority, and Resistance*, „Middle East Journal” 2015, Vol. 69, No. 1.
- Brom S., *The Abbas-Mashal Meeting in Cairo*, https://www.files.ethz.ch/isn/136207/2011_Insight_299.pdf (data dostępu: 30.06.2023).
- Burton G., *Hamas and its Vision of Development*, „Third World Quarterly” 2012, Vol. 33, No 3.
- Charter of Arab League*, <https://www.refworld.org/docid/3ae6b3ab18.html> (data dostępu: 22.05.2023).
- Clyde M., *Arafat’s Succession*, <https://digital.library.unt.edu/ark:/67531/metadc820918/m1/1/?q=RS20856> (data dostępu: 30.06.2023).
- Ezzedeem Al-Qassam Brigades Military Wing of Hamas Movement Information Office*, https://www.osenlaw.com/sites/default/files/uploaded/Counter-Terrorism/Arab_Bank/attacks/Atzmona/PX3429.pdf (data dostępu: 22.05.2023).
- Fattah Hassan M., *Feuding Palestinian Leaders Hold Talks in Mecca*, „The New York Times” 06.02. 2007.
- Gaza Vittorio Arrigoni Murder: Four Palestinian Jaided*, <https://www.bbc.com/news/world-middle-east-19622247> (data dostępu: 22.05.2023).
- Ismail Haniyeh Portrait of the Hamas candidate for Palestinian prime minister*, https://www.terrorism-info.org.il/Data/pdf/PDF_18901_2.pdf (data dostępu: 22.05.2023).
- Jund Ansar Allah (Gaza)*, https://ecfr.eu/special/mapping_palestinian_politics/jund_ansar_allah_gaza/ (data dostępu: 22.05.2023).
- Kurz A., *Between Hamas, the Palestinian Authority, and Israel*, [in:] *In the Aftermath of Operation Pillar of Defense. The Gaza Strip, November 2012*, ed. S. Brom, Tel Aviv 2012.
- Mandelbaum A., Schweitzer Y., *The Influence of the Islamic State on Israel’s Arab Citizens and on Palestinians in Gaza and the West Bank*, <https://www.inss.org.il/he/wp-content/uploads/sites/2/systemfiles/SystemFiles/The%20Influence%20of%20the%20Islamic%20State%20on%20Israel%E2%80%99s%20Arab%20Citizens%20and%20on%20Palestinians%20in%20Gaza%20and%20the%20West%20Bank%20Aviad%20Mandelbaum%20and%20Yoram%20Schweitzer.pdf> (data dostępu: 22.05.2023).
- Melhem A., *What’s Delaying Palestinian Elections*, <https://www.al-monitor.com/originals/2016/01/hamas-fatah-palestinian-elections-postponement.html> (data dostępu: 30.06.2023).
- Milton-Edwards B., *The Ascendance of Political Islam: Hamas and Consolidation in Gaza Strip*, „Third World Quarterly” 2008, Vol. 28, No. 8.
- M.S., *Communication Ministry Uses “State of Palestine” on New Stamps*, <https://english.wafa.ps/Pages/Details/116395> (data dostępu: 22.05.2023).
- Najib M., Friedrich R., *Non-Statutory Armed Groups and Security Sector Governance*, [w:] *Entry-Points to Palestinian Security Sector Reform*, eds. R. Friedrich, A. Luethold, Genewa–Ramallah 2007.

- Obaid N., *The Muslim Brotherhood. A Failure in Political Evolution*, Harvard 2017.
- Palestinian Authority Officially Changes Name to „State of Palestine”*, „Haaretz” 05.01.2013.
- Pape R.A., *The Strategic Logic of Suicide Terrorism*, „The American Political Science Review” 2003, Vol. 97, No. 3.
- Resolutions 3237 (XXIX) Observer status for the Palestine Liberation Organization*, <https://digitallibrary.un.org/record/189836> (data dostępu: 30.06.2023).
- Resolutions A/RES/67/19 Status of Palestine in the United Nations*, <https://digitallibrary.un.org/record/739031?ln=en> (data dostępu: 30.06.2023).
- Scham P., Abu-Irshaid O., *Hamas. Ideological Rigidity and Political Flexibility, Special Report*. Washington 2009.
- Hamas in 2017: The Document in Full. Hamas explains general principles and objectives in 42-article document*, <https://www.middleeasteye.net/news/hamas-2017-document-full> (data dostępu: 30.06.2023).
- Palestinian Declaration of Independence*, <https://www.palquest.org/en/historictext/9673/palestinian-declaration-independence> (data dostępu: 30.06.2023).
- Pina A.D., *Fatah and Hamas: the New Palestinian Factional Reality*, <https://sgp.fas.org/crs/mideast/RS22395.pdf> (data dostępu: 30.06.2023).
- Schweitzer Y., *The Rise and Fall of Suicide Bombings in the Second Intifada*, „Strategic Assessment” 2010, Vol. 13, No. 3.
- Shadid M.K., *The Muslim Brotherhood Movement in the West Bank and Gaza*, „Third World Quarterly” 1988, Vol. 10, No. 2.
- Schweitzer Y., *Salafi Jihadism in Gaza as Opposition to Hamas Rule*, [w:] *The Crisis of the Gaza Strip*, eds. A. Kurz, U. Dekel, B. Berti, Tel Aviv 2018.
- Staff T., *Fatah said to bed Abbas: Cancel local elections, Hamas will win West Bank*, <https://www.timesofisrael.com/fatah-said-to-beg-abbas-cancel-local-elections-hamas-will-win-west-bank/> (data dostępu: 20.09.2023).
- Tarasiuk R., *Działalność palestyńskich organizacji pozarządowych wobec izraelskiej ustawy antyterrorystycznej*, [w:] *Bezpieczeństwo w perspektywie transdyscyplinarnej*, red. A.W. Filipek, Siedlce 2022.
- Tarasiuk R., *Rola organizacji międzynarodowych i pozarządowych w zapewnianiu bezpieczeństwa uchodźcom palestyńskim*, [w:] *Bezpieczeństwo Polski w kontekście wyzwań i zagrożeń XXI w.*, red. A. Araucz-Boruc, S. Zakrzewska, Siedlce 2023.
- The Islamic Resistance Movement „Hamas”. A Document of Generals*, <https://hamas.ps/en/post/678/A-Document-of-General-Principles-and-Policies> (data dostępu: 22.05.2023).
- The Ottoman Land Laws with a Commentary on the Ottoman Law Code of 7th Ramadan 1274*, Jerusalem 1927.

- T.R./M.S., *Presidential Decree Orders Using „State of Palestine” on All Documents*, <https://english.wafa.ps/Pages/Details/116394> (data dostępu: 30.06.2023).
- Tokarczyk R., *Współczesne kultury prawne*, Kraków 2000.
- Tran E., *Hamas: Weaponizing Civil Society and Social Services*, <https://www.apollonejournal.org/apollon-journal/hamas-weaponizing-civil-society-and-social-services> (data dostępu: 22.05.2023).
- Uroczyste posiedzenie: wystąpienie prezydenta Autonomii Palestyńskiej Mahmuda Abbasa*, [https://www.europarl.europa.eu/RegData/presse/pr_info/2006/PL/03A-DV-PRESSE_IPR\(2006\)05-12\(08056\)_PL.pdf](https://www.europarl.europa.eu/RegData/presse/pr_info/2006/PL/03A-DV-PRESSE_IPR(2006)05-12(08056)_PL.pdf) (data dostępu: 22.05.2023).
- Zelkovitz I., *Game of Thrones: The Struggle between Fatah and Hamas for Political Hegemony in the Palestinian Authority, 2011-2022*, <https://www.inss.org.il/publication/game-of-thrones-the-struggle-between-fatah-and-hamas-for-political-hegemony-in-the-palestinian-authority-2011-2022/> (data dostępu: 30.06.2023).

Paulina StorskaORCID: 0000-0002-4107-9523
storskapaolina@gmail.comPKO Bank Polski
Departament Przeciwdziałania Praniu
Pieniądzy i Finansowaniu Terroryzmu

Przeciwdziałanie praniu pieniędzy w ujęciu teoretycznym i prawnym w aspekcie bezpieczeństwa finansowego

Anti-money laundering in theoretical and legal terms
in the aspect of financial security

DOI: 10.34739/doc.2023.20.09

Abstrakt: Pranie brudnych pieniędzy to zjawisko, które posiada negatywny wpływ na bezpieczeństwo finansowe podmiotów gospodarczych. Wpływa także destabilizująco na funkcjonowanie rynku finansowego. W artykule poruszona została problematyka prania brudnych pieniędzy jako jednego z rodzajów przestępstw gospodarczych. Proceder został przedstawiony z uwzględnieniem obowiązujących przepisów prawnych oraz literatury przedmiotu dotyczącej badanego zjawiska. Celem artykułu była prezentacja zagadnienia przeciwdziałania praniu pieniędzy oraz finansowania terroryzmu, z uwzględnieniem obowiązujących przepisów prawa, definicji prezentowanych w literaturze przedmiotu, a także zasad funkcjonowania krajowego systemu przeciwdziałania praniu pieniędzy.

Słowa kluczowe: przeciwdziałanie praniu pieniędzy, instytucje obowiązane, Główny Inspektor Informacji Finansowej, jednostki współpracujące, przestępczość gospodarcza, bezpieczeństwo finansowe

Abstract: Money laundering is a phenomenon that has a negative impact on the financial security of business entities. The article discusses the issue of money laundering as one of the types of economic crimes. The procedure was presented taking into account the applicable legal regulations and the literature on the subject of the studied phenomenon. The aim of the article is to present the issue of counteracting money laundering and financing of terrorism, taking into account the applicable law, definitions presented in the literature on the subject, as well as the rules of operation of the national anti-money laundering system.

Keywords: anti money laundering, financial assistance, obligated institutions, the General Inspector of Financial Information, cooperating units, economic crime, financial security

Wprowadzenie

Postępująca globalizacja oraz dynamiczny rozwój środowiska finansowego powoduje pojawianie się nowych, coraz bardziej skomplikowanych zagrożeń związanych z produktami finansowymi. Część z nich ukierunkowana jest na wprowadzenie w obrót nielegalnych środków finansowych, co określa się mianem prania brudnych pieniędzy. Procederowi temu sprzyja szczególnie brak jednolitych zasad dotyczących analizowania obrotu finansowego w skali globalnej. Zjawisko prania brudnych pieniędzy oraz finansowania terroryzmu to proceder znacząco oddziałujący na gospodarkę. Posiada bowiem destabilizujący wpływ na funkcjonowanie rynków, zaś w ich wyniku pojawiają się niekorzystne zakłócenia zarówno w systemie podatkowym, jak i walutowym. Bardzo ważne jest więc, aby instytucje stosowały zalecenia organizacyjno-prawne oraz stale dbały o właściwą weryfikację wiarygodności przepływów środków finansowych. Posiada to szczególne znaczenie w przypadku sektora bankowego.

Wzmoczone oraz coraz bardziej wyrafinowane metody postępowania przestępców finansowych oraz ich współników podejmowane są celem zatajenia korzyści wynikających z przestępstwa oraz rzeczywistego pochodzenia środków finansowych. Poza oczywistym destabilizującym wpływem na gospodarkę zjawisko prania brudnych pieniędzy negatywnie oddziałuje także na reputację oraz stabilność instytucji finansowych. Bardzo ważne jest więc poszukiwanie efektywnych metod walki z procederem prania brudnych pieniędzy, co dotyczy zarówno sfery formalno-prawnej, jak i organizacyjnej. Coraz częściej stosowane są więc różnego rodzaju metody i środki, aby w jak najbardziej pełny sposób określić profil finansowy poszczególnych podmiotów, a także przepływy finansowe zachodzące w instytucjach. Celem artykułu jest prezentacja zagadnienia przeciwdziałania praniu pieniędzy oraz finansowania terroryzmu, z uwzględnieniem obowiązujących przepisów prawa, definicji prezentowanych w literaturze przedmiotu, a także zasad funkcjonowania krajowego systemu przeciwdziałania praniu pieniędzy.

Przeciwdziałanie praniu pieniędzy – definicja

W polskich przepisach prawa oraz w literaturze przedmiotu funkcjonuje pojęcie „prania brudnych pieniędzy”. Terminologia ta

wynika z tłumaczenia dwóch angielskich zwrotów – *dirty money* (brudne pieniądze) oraz *money laundering* (pranie pieniędzy)¹. I chociaż sama nazwa mogłaby na to wskazywać, sam proceder nie jest powiązany ani z praniem jako czynnością, ani z pieniędzmi, które są brudne. Termin ten posiada swoją genezę w tworzących się w USA strukturach przestępczych o charakterze mafijnym, co miało miejsce w latach 20. XX wieku. W okresie tym zorganizowane grupy przestępcze pozyskiwały środki finansowe z nielegalnych czynności sprzedażowych oraz z przemytu. Jako oficjalne źródło dochodów wykazywano jednak działalność handlową oraz usługową. Poszczególne podmioty zarejestrowane były jako myjnie czy pralnie odzieży. Stąd też wynikła późniejsza nazwa, która została przypisana do wskazanego procederu. W miejscach tego typu w łatwy sposób możliwe było ukrycie rzeczywistego dochodu, zaś nielegalne środki finansowe księgowane były jako przychody z legalnej sprzedaży. Procedura taka pozwoliła na wprowadzenie „brudnych” pieniędzy do legalnego obiegu środków finansowych i zatajenie ich faktycznego źródła pochodzenia².

Ośrodek Szkolenia Departamentu Skarbu USA „pranie brudnych pieniędzy” określa jako „proces, przy pomocy którego dochody przypuszczalnie uzyskane z działalności przestępczej są przekazywane, przekształcane, wymieniane albo też łączone i mieszane z legalnymi funduszami w celu ukrycia lub zatajenia prawdziwego charakteru, źródła, ukierunkowania, przepływu lub własności tych dochodów”³. Działalność taka ukierunkowana jest na nadanie pozorów legalności środkom finansowym pozyskanym ze źródeł nielegalnych⁴. Według Emila Pływaczewskiego pranie brudnych pieniędzy to „ukrywanie za pomocą różnorodnych działań nielegalnego pochodzenia uzyskanych korzyści, co warunkuje możliwość bezpiecznego (bezkarne) ich włączenia do legalnego

¹ M. Hryniewiecka, *Pranie brudnych pieniędzy jako przykład przestępstwa gospodarczego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2014, z. 4, s. 317.

² M.M. Żoła, *Zjawisko prania brudnych pieniędzy w prawie Unii Europejskiej*, „Edukacja Prawnicza” 2006, nr 10, s. 12.

³ D. Chodziński, *Pranie pieniędzy jako jedna z form działania zorganizowanych grup przestępczych*, Legionowo 2012, s. 6.

⁴ Ibidem.

obrotu finansowego i gospodarczego”⁵. Proceder ten został także zdefiniowany przez Brunona Hołytsa, który za pranie brudnych pieniędzy uznaje działalność przestępczą, która ma na celu zalegalizowanie dochodów pochodzących z przestępstwa⁶.

Pranie brudnych pieniędzy to działalność zorganizowana. Polega na nabywaniu bądź przenoszeniu praw do środków finansowych, tak aby możliwe było ich wprowadzenie do obrotu gospodarczego⁷. W związku z tym za „brudne pieniądze” można uznać takie, które pochodzą z działalności nielegalnej. Często jest ona związana z przemysłem, handlem narkotykami, handlem bronią czy też przestępczością związaną z oszustwami podatkowymi⁸. Zjawisko to nie posiada wyłącznie charakteru wewnątrz krajowego, bowiem coraz częściej przybiera naturę międzynarodową. Pranie brudnych pieniędzy to czynności, które mają na celu ukrycie prawdziwej proveniencji środków pierwotnie pochodzących z dochodów nielegalnych. W konsekwencji dochodzi do nadania im cech pochodzenia legalnego. Terminy „pranie pieniędzy” oraz „pranie brudnych pieniędzy” weszły do powszechnego użytku i są stosowane także w przepisach prawa krajowego oraz międzynarodowego.

Pranie pieniędzy w polskim prawie

W polskim prawie wskazuje się na różnego rodzaju przestępstwa gospodarcze, które są wymieniane w Kodeksie karnym⁹. Same przestępstwa gospodarcze określane są jako powszechne przestępstwa, które są popełniane bez użycia przemocy, zaś ich celem jest przede wszystkim osiągnięcie korzyści osobistych¹⁰. Polski system prawny stosunkowo późno usystematyzował pojęcie prania pieniędzy. Penalizacja tego przestępstwa została wprowadzona poprzez art. 5 Ustawy z 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarcze-

⁵ E. Pływaczewski, *Pranie brudnych pieniędzy nowym wyzwaniem dla systemu ekonomiczno-finansowego w Polsce*, [w:] *Proceder prania brudnych pieniędzy. Studia i materiały*, red. E. Pływaczewski, Toruń 1993, s. 17.

⁶ B. Hołyts, *Kryminalistyka*, Warszawa 2000, s. 301.

⁷ H. Kołecki, R. Jęcz, *Rola i zadania Narodowego Banku Polskiego oraz systemu bankowego w procesie zwalczania procederu prania pieniędzy w Polsce. Podstawowe uwarunkowania i kierunki działań*, [w:] *Proceder prania...*, s. 85-86.

⁸ B. Bieniek, *Pranie pieniędzy w prawie międzynarodowym, europejskim oraz polskim*, Warszawa 2010, s. 24-25.

⁹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz.U. 1997, nr 88, poz. 553, art. 296-309.

¹⁰ A. Ratajczak, *Ochrona obrotu gospodarczego*, Warszawa 2006, s. 12.

go i zmianie niektórych przepisów prawa karnego¹¹. Następnie uregulowania dokonano poprzez przepisy art. 299 § 1–8 kk z 1997 r. w rozdziale dotyczącym przestępstw gospodarczych¹², co było ukierunkowane na ochronę prawidłowości obrotu gospodarczego.

Artykuł 299 Kodeksu karnego wskazuje: „Kto środki płatnicze, instrumenty finansowe, papiery wartościowe, wartości dewizowe, prawa majątkowe lub inne mienie ruchome lub nieruchomości, pochodzące z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego, przyjmuje, przekazuje lub wywozi za granicę, pomaga do przenoszenia ich własności lub posiadania albo podejmuje inne czynności, które mogą udaremnić lub znacznie utrudnić stwierdzenie ich przestępnego pochodzenia lub miejsca umieszczenia, ich wykrycie, zajęcie albo orzeczenie przepadku, podlega karze pozbawienia wolności”¹³. Zgodnie z przepisami prawa charakter brudnych pieniędzy posiadają także wartości majątkowe, które zostały pozyskane za przedmioty pochodzące z przestępstwa.

Aktualnie szczegółowym aktem prawnym charakteryzującym przeciwdziałania praniu pieniędzy jest Ustawa z dnia 1 marca 2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu¹⁴. W ustawie przez pranie pieniędzy rozumie się „czyn określony w art. 299 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny”¹⁵. Instytucją, która zgodnie z przepisami prawa została powołana do przeciwdziałania praniu pieniędzy, jest Generalny Inspektor Informacji Finansowej (GIIF). Wśród jego zadań wskazać można między innymi gromadzenie, przetwarzanie oraz analizowanie informacji, a przez to także przeciwdziałanie wprowadzaniu do obrotu finansowego wartości majątkowych, które pochodzą z nielegalnych bądź nieujawnionych źródeł.

Fazy prania brudnych pieniędzy

Pranie brudnych pieniędzy to definicja stosowana na określenie technik, procedur, sposobów postępowania, które są ukie-

¹¹ Ustawa z 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego, Dz.U. 1994, nr 126, poz. 615, z późn. zm.

¹² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997..., art. 299,

¹³ Ibidem.

¹⁴ Ustawa z dnia z dnia 1 marca 2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu, Dz.U. 2018, poz. 723.

¹⁵ Ibidem, art. 2.

runkowane na ukrycie, utrudnienia bądź udaremnienie stwierdzenia faktu, że środki finansowe pochodzą z czynu zabronionego¹⁶. Podejmowane działania, które wchodzą w skład procederu, mogą być podzielone na trzy następujące po sobie fazy, tj.:

- lokowanie, czyli wprowadzanie do obrotu finansowego;
- maskowanie, które oznacza odseparowanie środków od nielegalnego źródła pochodzenia;
- integracja, czyli stworzenie wyjaśnienia pochodzenia posiadanych środków¹⁷.

Celem lokowania jest wprowadzenie środków finansowych do systemu finansowego, a także ukrycie śladów przestępstwa. Faza ta cechuje się prostotą oraz jednorodnością. Najczęściej dokonywane transakcje są krótkoterminowe i posiadają powiązanie z gotówką¹⁸. Przykładowymi technikami stosowanymi w tej fazie może być rozdrabnianie wpłat, wymiana walut, mieszanie z dochodami pochodzącymi z legalnej działalności¹⁹.

Maskowanie polega na odseparowaniu środków pochodzących z przestępstwa od faktycznego źródła ich pochodzenia. W związku z tym przestępcy wykonują szereg skomplikowanych transakcji finansowych, które mają na celu utrudnienie stwierdzenia powiązania dochodów ze źródłem pochodzenia. Mnogość transakcji ma utrudniać lub uniemożliwiać organom zobowiązanych do kontroli określenie źródła pochodzenia finansów. W dalszej konsekwencji dochodzi do urwania śladu, który mógłby prowadzić do rzeczywistego źródła. W fazie maskowania bardzo często realizowane są transakcje, które nie posiadają ekonomicznego uzasadnienia²⁰.

Faza integracji to ostatnia faza prania pieniędzy. Polega na wprowadzeniu pieniędzy, które pochodzą z nielegalnych źródeł, do obrotu finansowego. Dochody te traktowane są jako legalne poprzez stworzenie rzekomo prawnie uzasadnionego przepływu oraz źródła ich pochodzenia. Dzięki temu właściciel środków finansowych może z nich korzystać bez ponoszenia jakichkolwiek konse-

¹⁶ J. Sawicka, E. Marcinkowska, A. Stroncsek, *Ujawnianie przestępstw prania pieniędzy przez pracowników zawodów księgowych*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2017, nr 345, s. 88.

¹⁷ Ibidem, s. 89.

¹⁸ D. Chodziński, *Pranie pieniędzy...*, s. 9.

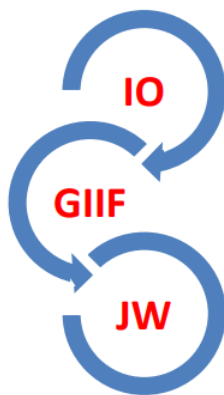
¹⁹ Ibidem.

²⁰ W. Jasiński, *Pranie brudnych pieniędzy*, Warszawa 1998, s. 77.

kwencji. W fazie tej często dokonuje się fikcyjnych transakcji kupna-sprzedaży, transakcji rodzinnych czy podejmuje się współpracę z bankami zagranicznymi²¹. Wskazane fazy prania pieniędzy mogą występować łącznie bądź z pominięciem niektórych z nich²². Należy jednak wskazać, że każda z nich wypełnia znamiona czynu zabronionego wskazanego w art. 299 Kodeksu karnego²³.

Krajowy system przeciwdziałania praniu pieniędzy

Krajowy system przeciwdziałania praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu, jak już wcześniej wspomniano, opiera się na regulacjach prawnych. System ten tworzą takie instytucje jak GIIF, instytucje obowiązane (IO) oraz jednostki współpracujące (JW)²⁴.



Rysunek 1. Schemat krajowego systemu przeciwdziałania praniu pieniędzy

Źródło: Sprawozdanie Generalnego Inspektora..., s. 9.

Instytucje obowiązane, jednostki współpracujące oraz GIIF wzajemnie na siebie oddziałują i współpracują. Czynności, jakie są podejmowane przez instytucje obowiązane, posiadają bezpośrednie oddziaływanie na funkcjonowanie GIIF, co także wpływa na postępowanie jednostek współpracujących (np. organy ścigania, organy nadzorcze). Natomiast z drugiej strony, efektywność pracy jednostek współpracujących posiada wpływ na czynności, jakie są po-

²¹ B. Bieniek, *Pranie pieniędzy...*, s. 10.

²² E. Pływaczewski, *Proceder prania...*, s. 38.

²³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997...

²⁴ *Sprawozdanie Generalnego Inspektora Informatyki Finansowej z realizacji ustawy z dnia 1 marca 2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu w 2022 roku*, Warszawa 2023, s. 9.

dejmowane przez GIIF. Ma to bezpośrednie odzwierciedlenie w działaniach podejmowanych przez instytucje obowiązane. W związku z tym krajowy system przeciwdziałania praniu pieniędzy może być uznany za system „naczyń połączonych”. Funkcjonowanie każdego elementu posiada bowiem znaczenie dla pracy innych elementów, a tym samym działanie całego systemu.

Ustawa o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy²⁵ określa, że organami właściwym w sprawach z zakresu badanego zjawiska są minister właściwy do spraw finansów publicznych oraz Generalny Inspektor Informacji Finansowej. Centralny oraz nadrzędny wpływ na funkcjonowanie systemu posiada Generalny Inspektor Informacji Finansowej. W realizowaniu zadań GIIF wspierany jest przez Departament Informacji Finansowej, czyli jednostkę wyodrębnioną w strukturach Ministerstwa Finansów²⁶.

Instytucje obowiązane są to określone w ustawie kategorie podmiotów. W przepisach prawa dokonano ich podziału na 28 kategorii²⁷. W ich skład wchodzi podmioty sektora finansowego oraz niefinansowego. Ustawodawca katalog określił precyzyjnie, zawarto w nim takie instytucje, które w praktyce mogą spotkać się z procederem prania brudnych pieniędzy. Obowiązek raportowania nie odnosi się jednak do wszystkich podmiotów, które są związane z rynkiem finansowym²⁸. Sama nazwa została także określona poprzez ustawę i stanowi zagadnienie dotyczące przeciwdziałania praniu pieniędzy²⁹. Instytucje obowiązane posiadają liczne obowiązki. Ich zadaniem jest przede wszystkim rozpoznawanie oraz ocena ryzyka prania pieniędzy, wynikająca ze stosunków gospodarczych z klientami oraz realizowanymi przez nich transakcjami okazjonalnymi. Na podstawie tego instytucje stosują właściwe środki bezpieczeństwa, które są ukierunkowane na pozyskiwanie informacji na temat klientów, określenie celu realizowanych transakcji oraz przepływu środków. Instytucje obowiązane o podejrze-

²⁵ Ustawa z dnia z dnia 1 marca 2018...

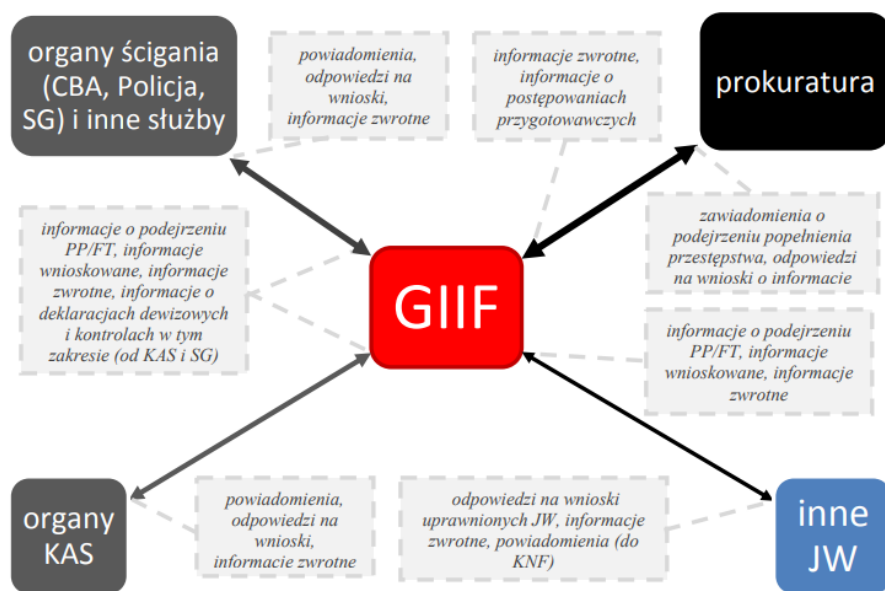
²⁶ *Sprawozdanie Generalnego Inspektora...*, s. 9.

²⁷ Ustawa z dnia z dnia 1 marca 2018...

²⁸ M. Bojarski, M. Filar, W. Filipkowski [et al.], *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2006.

²⁹ M. Sikora, *Instytucje obowiązane jako podstawowy element systemu przeciwdziałania praniu brudnych pieniędzy*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie. Zeszyty Studenckie” 2009, t. II, s. 291.

nych okolicznościach informują GIIF³⁰. Dodatkowo instytucje obowiązane na żądanie GIIF dokonują blokad rachunków, wstrzymywania transakcji, a także przekazują bądź udostępniają posiadane informacje i dokumenty. Instytucje obowiązane mają także obowiązek wstrzymywania transakcji lub dokonywania blokad rachunków zgodnie z postanowieniami prokuratora³¹.



Rysunek 2. Przepływ informacji w systemie przeciwdziałania praniu pieniędzy

Źródło: *Sprawozdanie Generalnego Inspektora...*, s. 13.

Wśród jednostek współpracujących znajdują się organy administracji rządowej, organy jednostek samorządu terytorialnego, a także inne państwowe jednostki organizacyjne (również Narodowy Bank Polski, Komisja Nadzoru Finansowego, Najwyższa Izba Kontroli)³². Jednostki współpracujące, podobnie jak instytucje obowiązane, powiadamiają GIIF o podejrzeniu popełnienia przestępstwa prania pieniędzy lub finansowania terroryzmu³³. Na rysunku 2

³⁰ *Sprawozdanie Generalnego Inspektora...*, s. 9.

³¹ Ustawa z dnia z dnia 1 marca 2018...

³² *System przeciwdziałania praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu*, Informacja o wynikach kontroli, NIK, Nr ewid. 37/2016/P/15/013/KBF, s. 5.

³³ W. Jasiński, *Zadania Policji w wykrywaniu przestępstwa stypizowanego w art. 299 Ustawy z 6 czerwca 1997 r – Kodeks karny w świetle Ustawy z 1 marca 2018 r. o prze-*

przedstawiono schemat przepływu informacji pomiędzy przedstawionymi podmiotami.

Na bazie informacji pozyskanych od instytucji obowiązanych GIIF weryfikuje otrzymywane zawiadomienia oraz powiadomienia o podejrzanych przepływach środków finansowych. Jeśli zgłoszone będzie uzasadnione podejrzenie prania pieniędzy lub finansowania terroryzmu, dokonuje on powiadomienia właściwego prokuratora, który podejmuje czynności w celu zweryfikowania informacji GIIF. Zebrany materiał stanowi część aktu oskarżenia³⁴.

Krajowy system przeciwdziałania praniu pieniędzy i finansowania terroryzmu działa niczym organizm, którego funkcjonowanie uwarunkowane jest skutecznością jego poszczególnych elementów. Wymaga to prowadzenia działań na zasadzie współpracy oraz wymiany informacji. Ważne, aby kroki podejmowane były w odpowiednim momencie, co będzie implikowało skuteczność, a także będzie dawało możliwość zastosowania działań przez organy nadzorcze. Prawidłowe wypełnianie obowiązków, jakie zawarte zostały w ustawie, uwarunkowane jest koniecznością rozumienia regulacji oraz stałego dostosowywania się do rekomendacji instytucji nadzorujących.

Podsumowanie

Ważną cechą współczesnego środowiska finansów jest wzmożone oddziaływanie na siebie poszczególnych instytucji. Powiązania te tworzą się zarówno w układach lokalnych, krajowych, regionalnych, jak i globalnych. Szczególne znaczenie posiada to w dobie globalizacji, kiedy na znaczeniu przybiera tworzenie ujednoliconych norm organizacyjnych oraz prawnych dotyczących środowiska finansów. W międzynarodowym środowisku finansowym oraz w gospodarce rynkowej powstają nowe instytucje finansowe. Ważne jest więc, aby odpowiednio kreować zasady ich funkcjonowania oraz pamiętać o nadrzędnych mechanizmach gospodarki.

W Polsce proceder prania brudnych pieniędzy zalicza się do przestępstw gospodarczych. Przestępstwo to posiada dużą skalę,

ciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu, „Przegląd Policyjny” 2022, nr 1, s. 44-61.

³⁴ *Sprawozdanie Generalnego Inspektora...*, s. 13.

choć liczbę skazanych za ten czyn nie jest duża. Bardzo ważne jest więc, aby instytucje finansowe wprowadzały odpowiednie techniki przeciwdziałania praniu pieniędzy. Poza samą skutecznością powinny one cechować się także nieustannym udoskonalaniem. Należy bowiem zwrócić uwagę, że przestępcy powiązani z procederem prania brudnych pieniędzy stale rozwijają swoje rozwiązania, dla instytucji obowiązanych jest to natomiast stała gonitwa oraz poszukiwanie dowodów świadczących o nielegalnych przepływach środków.

Pranie brudnych pieniędzy to zjawisko niebezpieczne dla odpowiedniego funkcjonowania rynku finansowego. Może znacząco wpływać na zachwianie bezpieczeństwa finansowego różnych podmiotów gospodarczych. Dodatkowo niepewność funkcjonowania oraz brak zaufania do instytucji czy partnerów handlowych posiada negatywny wpływ na rozwój gospodarki. Wprowadzane rozwiązania są więc ukierunkowane na ochronę systemu finansowego przed tym zagrożeniem. Instytucje obowiązane powinny zapewniać skuteczną identyfikację oraz rejestrację transakcji podejrzanych. Wraz z dynamicznie zmieniającą się sytuacją rynkową, a także z rozwojem systemów informatycznych zmieniają się zagrożenia oraz trendy w przestępczości. Bardzo ważne jest więc, aby właściwie dostosowywać system przeciwdziałania praniu pieniędzy do nowatorskich rozwiązań oraz stale pojawiających się zagrożeń. Przestępcy nieustannie poszukują luk w systemie, a także potrafią je właściwie wykorzystywać.

Pranie brudnych pieniędzy nie stanowi zjawiska nowego, dodatkowo przestępstwa z nimi związane od lat niosą za sobą poważne skutki dla gospodarki globalnej, a także dla poszczególnych państw. Duże znaczenie posiada więc monitorowanie skali przestępczości, zbieranie danych oraz dopasowywanie rozwiązań do pojawiających się zagrożeń. Skuteczność zwalczania zjawiska powinna być uwarunkowana współpracą z sektorem naukowo-badawczym, co pozwoli na zintensyfikowanie dociekań, a także prowadzenie prac rozwojowych. Połączenie założeń prawnych, teoretycznych z praktyczną działalnością powinno znacząco podnieść efektywność podejmowanych reakcji.

Bibliografia / References

Literatura

- Bieniek B., *Pranie pieniędzy w prawie międzynarodowym, europejskim oraz polskim*, Warszawa 2010.
- Bojarski M., Filar M., Filipkowski W. i in., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2006.
- Chodziński D., *Pranie pieniędzy jako jedna z form działania zorganizowanych grup przestępczych*, Legionowo 2012.
- Hołyst B., *Kryminalistyka*, Warszawa 2000.
- Hryniewiecka M., *Pranie brudnych pieniędzy jako przykład przestępstwa gospodarczego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2014, z. 4, 2014.
- Jasiński W., *Pranie brudnych pieniędzy*, Warszawa 1998.
- Jasiński W., *Zadania Policji w wykrywaniu przestępstwa stypizowanego w art. 299 Ustawy z 6 czerwca 1997 r – Kodeks karny w świetle Ustawy z 1 marca 2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu*, „Przegląd Policyjny” 2022, nr 1.
- Pływaczewski E., *Pranie brudnych pieniędzy nowym wyzwaniem dla systemu ekonomiczno-finansowego w Polsce*, [w:] *Proceder prania brudnych pieniędzy. Studia i materiały*, red. E. Pływaczewski, Toruń 1993.
- Ratajczak A., *Ochrona obrotu gospodarczego*, Warszawa 2006.
- Sawicka J., Marcinkowska E., Stronczek A., *Ujawnianie przestępstw prania pieniędzy przez pracowników zawodów księgowych*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2017, nr 345.
- Sikora M., *Instytucje obowiązane jako podstawowy element systemu przeciwdziałania praniu brudnych pieniędzy*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie. Zeszyty Studenckie” 2009, t. II.
- Żołna M. M., *Zjawisko prania brudnych pieniędzy w prawie Unii Europejskiej*, „Edukacja Prawnicza” 2006, nr 10.

Akty prawne i dokumenty

- Sprawozdanie Generalnego Inspektora Informacji Finansowej z realizacji ustawy z dnia 1 marca 2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu w 2022 roku*, Warszawa 2023.
- System przeciwdziałania praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu*, Informacja o wynikach kontroli, NIK, Nr ewid. 37/2016/P/15/013/KBF.
- Ustawa z 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego, Dz.U. 1994, nr 126, poz. 615, z późn. zm.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz.U. 1997, nr 88, poz. 553.
- Ustawa z dnia 1 marca 2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu, Dz.U. 2018, poz. 723.

Andrzej SędekORCID: 0000-0003-1486-7417
andrzej.sedek@uws.edu.plUniwersytet w Siedlcach
Wydział Nauk Społecznych

Ideowo etyczny wizerunek polskiego inteligenta przełomu XIX i XX wieku – epoki wybitnych teoretyków oświaty i wychowania

Ideologically ethical image of the Polish radical intelligentsia
of the turn of the 19th and 20th centuries – the era
of eminent theoreticians of education and upbringing

DOI: 10.34739/doc.2023.20.10

Abstrakt: Artykuł jest próbą ukazania etyczno-ideowego wizerunku radykalnej inteligencji polskiej z przełomu XIX i XX wieku. Edward Abramowski, Janusz Korczak oraz Jan Władysław Dawid to wybitni przedstawiciele tej formacji. W ich myśli społeczno-politycznej ważne miejsce zajmuje problematyka dotycząca edukacji, oświaty i wychowania. Edukacja nigdy nie jest neutralna, zazwyczaj jest polityczna – wskazują na to przedstawiciele pedagogiki krytycznej, np. Henry A. Giroux. Rzeczywistość edukacyjna jest przedmiotem uwagi nie tylko pedagogów, ale też myślicieli, moralistów, społeczników, organizatorów życia społecznego i polityków. Opracowanie jest próbą znalezienia wspólnego mianownika dla idei „naprawy świata” propagowanych przez bohaterów opracowania – reprezentantów polskich intelektualistów i społeczników z przełomu XIX i XX wieku. Ich twórczość i działalność wynikała z niezgody na zastaną rzeczywistość społeczno-polityczną, a edukacja i wychowanie miały ich zdaniem być czynnikiem zmiany społecznej.

Słowa kluczowe: Edward Abramowski, Janusz Korczak, Jan Władysław Dawid, radykalna inteligencja, polska oświata i wychowanie przełomu XIX i XX wieku

Abstract: The article is an attempt to show the ethical and ideological image of the radical Polish intelligentsia of the turn of the 19th and 20th centuries. Three representatives of this formation: Edward Abramowski, Janusz Korczak, and Jan Władysław Dawid are its prominent representatives. In their socio-political thought, issues concerning education, education, and upbringing occupy an important place. Education is never neutral, it is usually political, which is shown by representatives of critical pedagogy, such as Henry A. Giroux. The educational reality is the object of attention not only of educators, but also of thinkers, moralists, social activists, organisers, and politicians. The study is an attempt to find a

common denominator in the ideas of 'repairing the world' of the study' protagonists, representatives of Polish intellectuals and social activists of the turn of the 19th and 20th centuries. Their work and activity stemmed from their disagreement with the existing socio-political reality, and education and upbringing, in their view, were to be a factor of social change.

Keywords: Edward Abramowski, Janusz Korczak, Jan Władysław Dawid, radical intelligentsia, Polish education and upbringing at the turn of the 19th and 20th centuries

Wstęp

Artykuł jest próbą ukazania etyczno-ideowego wizerunku inteligencji polskiej wchodzącej na scenę narodowej historii w końcu XIX stulecia i jej rzeczywistego przewodnictwa w życiu ideologicznym społeczeństwa tamtej epoki. W środowisku tym powstawały różne koncepcje zarówno odzyskania niepodległości, jak i odbudowy odrodzonego państwa. Ówczesne myślenie, obejmujące problematykę światopoglądową, narodową i społeczną, sprowadzić można do dwóch systemów – socjalizmu i nacjonalizmu. Były one charakterystyczne dla całej Europy i świata, a pojawienie się ich w polskiej myśli społecznej, świadczyło o związkach łączących polskie elity intelektualne ze środowiskiem międzynarodowym. Niezależnie od wymienionych podziałów ideologicznych ludzie ci, angażujący się w działania społeczne, kulturalne i oświatowe, mieli pewne cechy wspólne. Towarzyszyło im przekonanie, że przyszłość Polski zależy od wspólnego świadomego wysiłku wszystkich jej obywateli. Oparty był on na rodzącym się kapitalizmie, zarówno na inspiracji laickiej tradycji ideowej, jak i źródłach chrześcijańskich.

Bogdan Cywiński, kreśląc wizerunek przedstawicieli interesującej nas formacji inteligenckiej w Polsce czasów zaborów, określa ich mianem „niepokornych”.

Na tle ogółu lękającego się niebezpiecznej, bo przecież nielegalnej działalności społeczno-ideowej, na tle dość powszechnego – jak się zdaje – w tym pokoleniu zmaterializowania i bezideowości, stanowili oni cenne elity nonkonformistyczne, które stać było na dokonanie wyborów ideowych, w każdym przypadku oznaczających płynięcie pod prąd, zakwestionowanie własnej kariery, często nawet wolności, a w momentach krańcowych – życia¹.

¹ B. Cywiński, *Rodowody niepokornych*, Warszawa 2010, s. 19.

Takimi właśnie nonkonformistami kwestionującymi zastany porządek społeczny byli m.in. Jan Władysław Dawid, Edward Abramowski czy Janusz Korczak. Ich propozycje reformy systemu oświaty i wychowania miały związek z programem odnowy społeczeństwa. Teoretykami w tym zakresie byli także Ludwik Krzywicki, Wacław Nałkowski, Antoni Dobrowolski, Stanisław Karpowicz, Helena Radlińska, Aniela Szycówna, Stanisław Brzozowski – którego pisma miały również wychowawczy charakter – oraz twórca oryginalnego systemu wychowawczego, docenianego nie tylko w Polsce: Janusz Korczak.

Wszystkich wymienionych wyżej teoretyków i praktyków wychowania A. Mencwel zaliczył do pokolenia „warszawiaków”, które prócz prowadzenia działalności naukowej wykonywało gigantyczną pracę, powołując do życia sieć różnorodnych inicjatyw społecznych². Przygotowywało też zręby systemu edukacyjnego wdrażanego w wolnej Polsce, co związane było również z wprowadzeniem obowiązku szkolnego³. Tę społeczną i oświatową emancypację grup społecznie wykluczonych A. Mencwel porównał do działania Komisji Edukacji Narodowej, co wyraził w słowach: „(...) tym od tamtego mocniejsze, że spełnione”⁴.

W artykule omówiono działalność trzech przedstawicieli radykalnej inteligencji: Jana Władysława Dawida, Edwarda Abramowskiego oraz Janusza Korczaka – reprezentantów epoki wybitnych pedagogów. Ich twórczość i działalność wynikała z niezgody na zastaną rzeczywistość społeczno-polityczną, a łączyła ich wspólna idea naprawy świata.

Jeżeli edukację, oświatę i wychowanie traktujemy jako czynnik zmiany społecznej, to potwierdzamy tezę J.S. Brunera, że edukacja nigdy nie jest neutralna, a w szerokim tego pojęcia rozumieniu – zawsze jest polityczna⁵. Tezę tę potwierdza Henry A. Giroux, przedstawiciel pedagogiki krytycznej, kiedy twierdzi, że każde działanie ma znacznie polityczne, jak również że każde działanie

² A. Mencwel, *Etos lewicy. Esej i o narodzinach kulturalizmu polskiego*, Warszawa 2009.

³ E. Brodacka-Adamowicz, A. Bobryk, *Zdobywanie kwalifikacji zawodowych przez nauczycieli szkół powszechnych w Drugiej Rzeczypospolitej w latach 1919–1925*, [w:] *Pedagog – jednej czy wielu dróg?*, red. A. Klim-Klimaszewska, T. Zacharuk, Siedlce 2005, s. 27.

⁴ A. Mencwel, *Nauczyciele i przyjaciele*, Warszawa 2010, s. 88.

⁵ J.S. Bruner, *Kultura edukacji*, Kraków 2006, s. 104.

polityczne ma swój wymiar pedagogiczny⁶. Rzeczywistość edukacyjna jest przedmiotem uwagi nie tylko pedagogów, lecz także – w skali ogólnokrajowej i lokalnej – myślicieli, moralistów, społeczników i organizatorów życia społecznego. Zgodnie z tą teorią edukacja jest narzędziem emancypacji politycznej i ekonomicznej, prowadzącej do przekształcania całego społeczeństwa.

Inspiracją do napisania niniejszego artykułu była lektura dwóch wyjątkowych książek: *Rodowodów niepokornych* Bogdana Cywińskiego⁷ oraz *Etosu lewicy* Andrzeja Mencwela⁸. Pierwsza z nich wyraża uznanie, szacunek i sympatię dla całego lewicowego nurtu tradycji polskich socjalistów, akcentując jego walory moralne. W drugiej natomiast jej twórca dowodzi, że lewica w Polsce ma inną niż oficjalna tradycję oraz własny język idei i własną kulturę. Jest to jego zdaniem kultura i tradycja prawowita, w odróżnieniu od bolszewickiej.

Autor *Rodowodów* jest przekonany, że ciągnący się od XIX wieku konflikt między Polakiem-katolikiem a radykalnym inteligentem jest możliwy do rozwiązania, pod warunkiem wzajemnego zrozumienia i zaufania:

(...) kontynuator laickiej tradycji etycznej musi porzucić stary mit o antyhumanistycznym chrześcijaństwie i dokonać bezstronnego wysiłku spojrzenia na Ewangelię, w której odnajdzie wszystkie wartości drogie jego poczuciu godności ludzkiej. Chrześcijanin zaś, który chce iść w świat współczesny z intencją współbudowania wspólnego dobra, musi uświadomić sobie, że żyjący poza Kościołem towarzyszy tego trudu nie tkwi w próżni etycznej, ale tak samo jak i on – nieporadnie – usiłuje wcielać w życie swój kodeks moralny, w którym także odbija się poszukiwanie przez nas wszystkich – i przez nas wszystkich zdradzane – odwieczne Dobro i odwieczna Prawda⁹.

Kim był polski radykalny inteligent?

Pokolenie inteligencji, osiągające dojrzałość społeczną na przełomie stuleci, pełniło rolę przywódców opinii publicznej. Była

⁶ L. Witkowski, *Edukacja radykalna*, Kraków 2020, s. 104.

⁷ B. Cywiński, *Rodowody niepokornych...* .

⁸ A. Mencwel, *Etos lewicy...* .

⁹ B. Cywiński, *Rodowody niepokornych...*, s. 21.

to formacja, która miała ogromne znaczenie w walce o postęp cywilizacyjny, tworząc podstawy nowoczesnej gospodarki oraz przygotowując dla niej oświecone kadry – co wiązało się z koniecznością podniesienia stanu oświaty i rozbudowy szkolnictwa. Rekrutowała się ona z różnych warstw społecznych, głównie właściciele ziemskich, którzy m.in. z powodu konfiskaty majątków za działalność polityczną przenosili się do miast. Należeli do niej także potomkowie wykształconego kupiectwa, synowie drobnych przedsiębiorców i rzemieślników, a więc ludzie pochodzenia mieszczańskiego. Między ówczesnymi inteligentami – o czym pisała Barbara Skarga – spotykano też synów chłopskich, którzy aktywnie włączali się do walki o postęp cywilizacyjny, chociaż było ich niewiele¹⁰.

Nie była to jednorodna grupa. Różnice w jej obrębie dotyczyły spraw ekonomicznych, ale też związane były z wykształceniem i wyborem profesji. Określenie „radykałna inteligencja” dotyczyło tego jej odłamu, do którego należeli ludzie akceptujący:

(...) światopogląd pozytywistyczny i związany z nim kult wiedzy, pogląd o niezbędności podniesienia najpierw oświaty i cywilizacji ogółu społeczeństw, a następnie konieczności rozwiązania konfliktów społecznych, wreszcie o potrzebie uświadamianego dążenia do odzyskania niepodległości¹¹.

Kryterium uznania za radykała nie spełniali jednak ci, którzy jedynie podzielali określone poglądy i akceptowali związane z nimi postawy intelektualne. Koniecznym było wzniesienie się ku sferze praktycznego działania. Elity ideologiczne tej formacji z powodu niesprzyjających warunków, w jakich przyszło im działać, tworzyły rozległe i podziemne życie polityczne. Efektem ich prac było tworzenie instytucji naukowo-oświatowych, powołanie do życia wielu pism i wydawnictw, np. *Poradnika dla samouków*, różnych stowarzyszeń naukowych, bezpłatnych bibliotek i czasopism. Największym osiągnięciem w tym zakresie było utworzenie Uniwersytetu Latającego, pierwotnie przeznaczonego dla kobiet, zgodnie z pozytywistycznym hasłem ich równouprawnienia. Wykładowcami

¹⁰ B. Skarga, *Pozytywizm*, [w:] *Uniwersalizm i swoistość kultury polskiej*, t. 2, red. J. Kłoczowski, Lublin 1990, s. 138.

¹¹ *Ibidem*, s. 139.

uczelnii było wielu wybitnych uczonych, wśród których w różnych okresach działania znajdziemy m.in. J.W. Dawida, A. Makburga, W. Nałkowskiego, L. Krzywickiego i E. Abramowskiego.

Na wszystkich wydziałach uczelni (wydziale nauk społecznych, filozoficzno-historycznym, pedagogicznym oraz matematyczno-przyrodniczym) studiowało oprócz kobiet wielu mężczyzn, słuchaczy oficjalnego uniwersytetu, traktujących „latające studia” jako uzupełnienie wiedzy, której nie można było na nim zdobyć. Uniwersytet Latający spełniał szczególną rolę, polegającą z jednej strony na przekazywaniu wiedzy, z drugiej zaś – na o wiele ważniejszym kształtowaniu postaw moralnych poprzez wpływ wychowawczy nauczyciela na uczniów. Cała działalność oświatowa oparta była na szczególnego rodzaju więziach łączących uczniów i nauczycieli. Na uwagę zasługują cieszące się dużą popularnością wykłady z socjologii i ekonomii L. Krzywickiego, do którego lgnęła młodzież o lewicowych zainteresowaniach. Wszyscy profesorowie tego tajnego uniwersytetu byli – ze względu na swój autorytet naukowy i moralny – nazywani mędrkami (jak mówił o nich Krzywicki), co uwiecznił w swojej książce B. Cywiński, poświęcając owym mędrcom jeden z rozdziałów¹².

Do czołówki naukowej tej formacji należało wielu wybitnych myślicieli, np. Kazimierz Keller-Krauz i Stanisław Brzozowski. Brak zaplecza materialnego zmuszał ich do podejmowania prac poniżej kwalifikacji. W zasadzie wszyscy lewicowi radykałowie byli w swojej egzystencji nieakademiccy. Dzięki łączeniu pracy naukowej z działalnością społeczną i publicystyczną zdobywali głęboką wiedzę na temat realiów życia i mogli ustalać hierarchię ważności zadań stojących przed społeczeństwem oraz sposoby ich realizacji. Ranga tej warstwy społecznej stale rosła, a społeczeństwo polskie, jak można przypuszczać, żywiło „większy kult dla kompetencji, wiedzy, talentu niż dla pieniędzy”¹³. Nie dziwi więc, że grupa ta objęła przewodnictwo w całym życiu narodowym. Wśród członków tej formacji, zaangażowanych w nielegalną działalność polityczną, doszło do ostrych podziałów. Dotyczyły one Ligi Polskiej (później – Narodowej), socjalizmu niepodległościowego (Polska Partia Socjalistyczna) oraz socjalizmu skreślającego ze swoich programów sprawę polską. Pierwsi

¹² B. Cywiński, *Rodowody niepokornych...*, s. 55-74.

¹³ B. Skarga, *Pozytywizm...*, s. 139.

polscy socjaliści w swoich programach odcinali się od sprawy niepodległości kraju, propagując internacjonalizm jako metodę odzyskania niepodległości (w wyniku międzynarodowej solidarności robotników).

Wraz z powstaniem PPS włączono walkę o niepodległość do programu partii, która wyłoniła się z autentycznego doświadczenia działań w środowisku robotniczym Warszawy, Łodzi, Zagłębia i Radomia. Inteligencja wypracowała konspiracyjny styl organizacyjny, ale przede wszystkim – rozwijała i propagowała myśl socjalistyczną. Wśród polskich pisarzy i ideologów wymienić należy L. Krzywickiego – socjologa, antropologa, ekonomistę politycznego, publicystę i popularyzatora marksizmu, łączącego pracę naukową z działalnością społeczną i polityczną. Wokół idei socjalistycznych skupiło się wielu wybitnych i oryginalnych ideologów ówczesnej lewicy polskiej, do których należy zaliczyć m.in. K. Kellesa-Krauza, E. Abramowskiego, St. Brzozowskiego. Dwaj ostatni sformułowali inne, opozycyjne wobec partii koncepcje socjalizmu, kwestionujące teorię Marksa i Engelsa. Socjalizm polski odszedł od marksistowskiej ortodoksji, zwłaszcza jej dogmatów materializmu historycznego i walki klas, a w to miejsce wprowadził problematykę demokracji oraz praw obywatelskich. Za naczelną treść ideową uznał sprawę odzyskania niepodległego państwa polskiego¹⁴.

A. Mencwel, omawiając etos lewicy, obok określeń „radyczny inteligent”, „inteligentny proletariusz”, używał terminu „społeczny radykał”, czyli ideowo zaangażowany społecznik o radykalnych poglądach i nonkonformistycznym stylu ich realizacji. Jako przykład wzorowego radykała społecznego wymieniał Helenę Radlińską¹⁵. Zdaniem tego wybitnego kulturoznawcy i historyka idei problematyka niepodległości narodowej była ściśle związana ze sprawiedliwością społeczną i kulturową, a w postawie radykałów społecznych znajdowała „swoje rzetelne i prospołeczne zarazem rozwiązanie”¹⁶.

¹⁴ Vide: R. Stefanowski, *PPS 1892–1992*, Warszawa 1992.

¹⁵ A. Mencwel, *Etos lewicy...*, s. 83.

¹⁶ *Ibidem*, s. 88.

W poszukiwaniu wspólnego mianownika – oświata, edukacja i wychowanie w twórczości Jana W. Dawida, Edwarda Abramowskiego oraz Janusza Korczaka

Jan Władysław Dawid (1859–1914) – autor licznych prac z zakresu pedagogiki i psychologii oraz działacz społeczno-polityczny – był jednym z najwybitniejszych pedagogów przełomu XIX i XX wieku. Wincenty Okoń wyodrębnił w jego życiu trzy okresy: okres pracy naukowej, działalności społeczno-politycznej oraz okres będący zwrotem w kierunku mistycznym¹⁷. Badaniami objął on psychologię dziecka oraz psychologię wychowawczą. Drugą dziedziną, której poświęcił wiele wysiłku twórczego, było nauczanie początkowe i jego metodyka. Warto podkreślić, że studia zagraniczne, które odbył w Halle i Lipsku, rozbudziły jego zainteresowania poznawcze obu integralnie powiązanymi ze sobą dziedzinami: psychologią i pedagogiką. W Halle studiował u H. Ebbinghaus, inicjatora nowoczesnych badań eksperymentalnych nad pamięcią, w Lipsku natomiast – u twórcy pierwszego psychologicznego laboratorium eksperymentalnego Wilhelma Wundta.

Przywoływany pedagog uważany jest za prekursora badań eksperymentalnych w zakresie psychologii i pedagogiki dziecka. Mają one wprawdzie wartość historyczną, niemniej jednak ich zakres i problematyka budzi współcześnie podziw i szacunek. Badania, które wykonywał wówczas jeden człowiek, przewyższały dorobek całych katedr i instytutów, dlatego że tych placówek po prostu nie było. Poza tym nieustanne represje państwa zaborczego, utarczki z cenzurą i policją, kłopoty z publikacjami – wpływały negatywnie na prowadzone badania (o czym pisze A. Mencwel)¹⁸.

J.W. Dawid to również wykładowca Uniwersytetu Łatającego i naczelny redaktor „Przeglądu Pedagogicznego”, później „Głosu” – pisma skierowanego głównie do radykalnej inteligencji. Publikował także w „Prawdzie” i „Ateneum”. Jego poglądy polityczne były charakterystyczne dla wczesnego etapu socjalizmu. Aprobując koncepcję rozwoju społeczeństwa, zgadzał się z historycznym jego podziałem, ze zróżnicowaniem klasowym i nierównościami społecznymi. Widział negatywne skutki przyjętego podziału społecznego. Jako

¹⁷ W. Okoń, *Jan Władysław Dawid*, Warszawa 1980, s. 13-43.

¹⁸ A. Mencwel, *Etos lewicy...*, s. 14.

zwolennik rewolucji społecznej uważał, że motorem następujących po sobie zmian jest walka klas, spośród których najważniejszą rolę pełni klasa robotnicza. Zaliczany do grona najwybitniejszych profesorów-mędrców wyróżniał się wszechstronnością działań i zainteresowań, którą łączył z własną oryginalną drogą życiową, daleką od konformizmu i uległości wobec zastanych norm czy uznanych autorytetów. Świadczy o tym jego działalność redakcyjna, w ramach której prezentował swoje kontrowersyjne niekiedy poglądy¹⁹.

W „Głosie” wokół którego zebrali się wolnomyśliciele z różnych opcji politycznych (K. Kelles-Krauz z PPS, Julian Marchlewski i Adam Warski z SDKPiL oraz L. Krzywicki i St. Brzozowski jako bezpartyjni), publikowano artykuły o tematyce polityczno-kulturalnej. Dyskusje prowadzone na łamach gazety dotyczyły różnic w postrzeganiu zagadnień budzących kontrowersje: niepodległości, egoizmu narodowego, stosunku do demokracji itp. Po zamknięciu „Głosu”, uznanego za zbyt radykalny (redaktor naczelny został aresztowany), Dawid kontynuował działalność publicystyczną na łamach „Przeglądu Społecznego” oraz „Społeczeństwa”²⁰.

Rozwój nauk na przełomie XIX i XX wieku znalazł swoje odzwierciedlenie w programach nauczania. Doprowadziło to do przeciążania ich nadmiarem encyklopedycznej wiedzy, którą uczeń musiał przyswoić mechanicznie. Dawid jako przeciwnik encyklopedyzmu proponował wiele ciekawych rozwiązań, do których zaliczyć należy jego prace na rzecz aktywnych metod nauczania oraz swobody w wyborze przedmiotów nauczania, uwzględniającej zainteresowania uczniów. Był przeciwnikiem podporządkowywania programu nauczania celom ekonomicznym. Jako zwolennik kształcenia ogólnego uzasadniał, że wybór zawodu we wczesnym okresie rozwoju jest szkodliwy. Zdecydowanie przeciwstawiał się powszechnemu wówczas pogładowi, iż kobietom wykonującym swoją pracę głównie w domu, zbędne jest ogólne wykształcenie²¹.

Ostatni okres działalności pedagogicznej Dawida to refleksja nad osobowością nauczyciela, której poświęcił esej *O duszy nau-*

¹⁹ Vide: W. Okoń, *Jan Władysław...*

²⁰ S. Jedlewski, *O publicystyce społeczno-politycznej Jana Władysława Dawida*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1957, nr 3, s. 61-86.

²¹ Ibidem.

*czyicielstwa*²², oraz projekt instytucji kształcącej nauczycieli. Esej powstał na dwa lata przed śmiercią autora. Mówiąc o wpływie wychowawczym nauczyciela na ucznia, podkreślał on rolę nauczyciela jako wzoru osobowego, jaką pełni on w przekazywaniu wartości etycznych. Szczególnie podkreślał rolę integracji osobowości, czyli zgodności z samym sobą, oraz szacunek dla własnych przekonań. Nieśmiało formułował postulaty wyznawanej etyki: życie wartościowe musi być życiem twórczym, tworzenie wymaga wysiłku, wyrzeczenia się, cierpienia – dlatego ma ono swoją wartość nadrzędną. Odwołując się do godności ludzkiej, autor wpisuje się we wzorzec inteligenta-radykała głoszącego zgodność postępowania z wyznawanymi przekonaniem, co ma konsekwencje w odniesieniu do wychowania. Dawid twierdził, że najwyższym polskim celem wychowawczym jest wyrobienie odwagi do walki o niepodległość. Jego zdaniem problematyka dziecka i wychowania jest godna tego, by mówić o niej z uniwersyteckiej katedry. Odzwierciedleniem tej postawy był plan powołania instytucji kształcącej nauczycieli. Stworzył on jeden z najbardziej przemyślanych projektów organizacji studiów nauczycielskich na poziomie uniwersyteckim²³.

Edward Abramowski (1868–1918) należy do grona najwybitniejszych postaci polskiego życia intelektualnego i ideowego przełomu XIX i XX wieku. Odegrał on ważną rolę w rozwoju polskiej myśli filozoficznej, socjologicznej, psychologicznej, etycznej i estetycznej. Był również znanym działaczem społeczno-politycznym oraz cenionym twórcą polskiej wersji kooperatyźmu. Jako typowy przedstawiciel polskiej, zaangażowanej politycznie, poszlacheckiej inteligencji, interesował się związkiem pomiędzy narodowym wyzwoleniem a rewolucją społeczną. Poszukiwał rozwiązania łączącego oba te cele. Świat, zdaniem myśliciela, to teren ludzkiego działania i ludzkich wartości. Przewrót ustrojowy, zdaniem Abramowskiego przejawia się w rzeczywistych przeobrażeniach potrzeb ludzkich i samego człowieka. Zakwestionował on konieczność rewolucji politycznej typu marksistowskiego, proponując inny typ rewolucji. Głównym jej celem miało być dążenie do przyznania najważniejszej roli wartościom moralnym. Uczony szu-

²² J.W. Dawid, *O duszy nauczycielstwa*, Warszawa 1927.

²³ Vide: S. Jedlewski, *O publicystyce...*

kał rozwiązania w samym człowieku. Stał na stanowisku, że życie społeczeństwa jest sumą indywidualnych stanów psychicznych jego członków. Kształtowanie nowej moralności miało być realizowane w kooperatywach uznających człowieka za wartość nadrzędną, a przyświecać temu miała naczelna idea moralno-ewangelicznego braterstwa ludzi. W miejsce państwa powstaje wtedy „[...] naturalna jedność osobników ludzkich, objawiająca się psychicznie w aktach solidarności i braterstwa”²⁴. Działalność w kooperatywie miała być szkołą wolności obywatelskiej oraz solidarności międzyludzkiej. Zamiast rewolucji społecznej, którą przygotowują przywódcy partyni, Abramowski zaproponował rewolucję moralną. Życie w kooperatywie miało zapewnić poszczególnym jego członkom pogodzenie woli większości z wolą osobistą.

Ta wizja równoległego, harmonijnego rozwoju jednostki i społeczeństwa, obejmującego zarówno gospodarkę, jak i moralność, prowadzić miała do stopniowej, systematycznej przebudowy społeczeństwa w duchu braterstwa oraz poszanowania wolności. Abramowski przeprowadził wnikliwą krytykę w odniesieniu do socjalizmu reformatorskiego, państwowego. Wskazywał, że tendencja do obejmowania wszystkich sfer życia (oświata, opieka zdrowotna, przemysł, rolnictwo) i wkraczanie w każdą jego dziedzinę przez państwo jest najbardziej niebezpiecznym kierunkiem rozwoju socjalizmu państwowego.

Państwo biorąc w swe ręce całe życie człowieka, państwo, które karmi i odziewa, wychowuje i uczy, które jest zarazem chlebobawcą, nauczycielem i policjantem, że takie państwo zbyt dużo miałoby władzy w swoim ręku i że stworzone jest dla wolności, w gruncie rzeczy robiłoby niewolników²⁵.

Państwo o jednolitym, scentralizowanym systemie gospodarczym, sprawujące niczym nieograniczoną władzę, hamuje wszelkie inicjatywy obywatelskie, zmuszając do posłuszeństwa wobec niej. Musiałoby ono dysponować olbrzymią liczbą urzędników kontrolujących wypełnianie obowiązków przez ogół obywateli. Rozbudowu-

²⁴ E. Abramowski, *Pisma. Pierwsze zbiorowe wydanie dzieł treści filozoficznej i społecznej*, t. 2, Warszawa 1924, s. 95.

²⁵ *Ibidem*, s. 412.

jąc aparat biurokratyczny, może stać się władzą oderwaną od mas, tworząc – tak jak kapitalizm – nierówności społeczne. Tendencja do obejmowania przez państwo wszystkich sfer życia i wkraczanie w każdą jego dziedzinę to niebezpieczny kierunek rozwoju socjalizmu państwowego. Pisał o tym następująco:

Wpływ moralny państwa, jego władza wciskająca się we wszystkie szczyliny życia ludzkiego, tropiąca człowieka od kolebki samej aż do starości, w wychowaniu, naukach, pracy, w rodzinie i gospodarstwie, pomimo wszelkich konstytucji pisanych paraliżowałaby najprostszy odruch wolności, tłumila bunt w samym zarodku, w samej duszy człowieka, nie potrzebując nawet odwoływać się do przemocy siły zbrojnej²⁶.

W państwie policyjnym, nawet jeśli ludzie zyskują ekonomiczną pewność jutra, to dzieje się to zwykle kosztem ograniczenia wolności, a zwłaszcza – utraty indywidualności. Fikcyjne bowiem jest życie przesiąknięte dyscypliną i służalczością wobec władzy.

Odnosząc się do zagadnień związanych z edukacją, Abramowski pisał:

(...) gdzie państwo wzięło na siebie monopol oświaty, tam z konieczności rzeczy stępieja się inicjatywa prywatna w zakresie tworzenia szkół, wydawnictw, samouctwa, uniwersytetów ludowych i bibliotek, słabnie cały ruch stowarzyszeniowy na tym polu i to proporcjonalnie do tego, im bardziej sumiennie i szeroko wypełnia państwo swoje zadania wychowawcy²⁷.

Państwo dążące do monopolu nad oświatą ludu, obejmujące coraz większą liczbę szkół i zakładów wychowawczych, krępuje swobodne nauczanie. Tak ważna dziedzina życia, jaką jest oświata, staje się przywilejem rządu, który w minimalnym programie realizuje bezpłatne i przymusowe nauczanie, w maksymalnym natomiast: rozszerza swoje oddziaływania na „całe wychowanie człowieka” – dowodził Abramowski, ukazując negatywne skutki takiej działalności.

²⁶ Ibidem, s. 332.

²⁷ Ibidem, s. 252.

Biurokracja otrzymuje prawo na urabianie młodości ludzkiej. Nie ulega zaś wątpliwości, że urabiały ją podług swoich programów i swojego pojmowania życia, przestrzegając bacznie, ażeby do nau czania nie wkradłyby się idee buntownicze, nie-prawomyślne według nowej koncepcji występku: urabiały zawczasu typ obywateli jak najzupełniej zgodnych z panującym systemem życia i uzdolnionych moralnie do posłuszeństwa²⁸.

Przeciwstawiając się monopolowi państwa w zakresie oświaty, Abramowski przytacza wiele argumentów uzasadniających jego krytyczne stanowisko. Szczególnie niekorzystne konsekwencje obejmują zmiany zachodzące w psychice osób zaangażowanych w procesie edukacji – czyli nauczycieli oraz uczniów. W szkołach rządowych nauczyciele jako urzędnicy państwowi muszą ściśle wypełniać zalecenia zwierzchników, służących zwykle interesom rządów i stronnictw w danym czasie sprawujących władzę. Celowi temu podporządkowane są również programy, podręczniki i metody nauczania, tworzone według jednego, obowiązującego szablonu. Sprzyja to kształceniu wszystkich na „tę samą modłę”, nieuwzględniającemu ani indywidualnych potrzeb, ani też nowych prądów ideowych. Jako przykład przymusowej szkoły państwowej, będącej narzędziem w rękach organów usiłujących zrobić z niej instytucję policyjną, służącą systematycznemu wynarodowieniu, podaje Abramowski oświatę w zaborze pruskim. Sytuację tę dobrze poznało polskie społeczeństwo, gdzie władze oświatowe były przemyślanym aparatem politycznym. „Interes państwa wyrugował tutaj interes oświaty i przeobraził przymusowe nauczanie w najdoskonalszy ośrodek przymusu”²⁹.

Również w zaborze rosyjskim szkoła była instytucją doskonale zintegrowaną z całością ustroju politycznego Kongresówki. Przemyślany i konsekwentnie realizowany program nauczania sprzyjał ograniczaniu samodzielnego i krytycznego myślenia, hamował ciekawość poznawczą uczniów, skupiając się głównie na nadużywaniu werbalnych metod nauczania. Specyficzne zaś metody wychowawcze, opierające się na zorganizowanym systemie szpiegowania uczniów, wpływały negatywnie na ich społeczno-moralny rozwój. W trudnym okresie swego rozwoju młodzież pod-

²⁸ Ibidem, s. 321.

²⁹ Ibidem, s. 361.

dawana była oddziaływaniom deformującym jej osobowość. Koncentrowano się głównie na kształtowaniu uległości i posłuszeństwa wobec władzy oraz wszczępieniu szacunku i lęku wobec niej³⁰.

Żadna teoria ani nauka z książek nie zastąpi, zdaniem Abramowskiego, szkoły samorządu społecznego i demokracji, realizowanej w ramach działalności kooperatyw (głównie spożywczych) oraz innych stowarzyszeń. W organizacjach tych ludzie uczą się sami sobie radzić ze swoimi problemami, reformują warunki bytu, bazując na zbiorowym i solidarnym współdziałaniu³¹. W szkole tej odbywa się więc nauka solidarności społecznej, gdzie pierwsze sukcesy motywują do dalszej pracy, porażki zaś wyzwalały aktywność jednostek w kierunku ich przewycięzania.

Projekt szkoły życiowej twórcy polskiej wersji kooperatyizmu był koncepcją formalnego i nieformalnego kształcenia i wychowania, skierowaną do całego społeczeństwa (dzieci, młodzieży i dorosłych). W szkole tej tolerancja, odchodzenie od nakazów i ślepego posłuszeństwa, działania zgodne z wyznawanymi wartościami, możliwościami samosterowania – miały być standardem. Twórca idei społecznej edukacji wpisuje się tym samym w epokę wybitnych teoretyków wychowania w Polsce, do których w tym czasie należeli np. Jan Władysław Dawid czy Helena Radlińska³².

W tym czasie światowy ruch odnowy wychowania i nauczania oparty na filozofii pragmatyzmu Wiliama Jamesa, a ujęty w filozofię pedagogiczną Johana Deweya, dokonał „kopernikańskiego przewrotu w pedagogice”. Na pokrewieństwo intelektualne Abramowskiego i Jamesa wskazuje J. Kaczyński, przytaczając m.in. opinię myśliciela odnośnie do teorii prawdy, stworzonej przez wymiennego pragmatystę: „zupełną słuszność ma James, twierdząc, że wartość teoretyczną idei mierzy się wartością życiową”³³. Zaryzykować więc można stwierdzenie, że charakterystyczne dla szkoły progresywnej Deweya terminy: *nowe wychowanie*, *szkoła twórcza*, *szkoła pracy* – to nazwy tej samej idei oświatowej, wyrosłej na gruncie filozofii pragmatycznej, z którą wiele wspólnego miał Abramowski.

³⁰ B. Cywiński, *Rodowody niepokornych...*, s. 25–55.

³¹ E. Abramowski, *Filozofia społeczna. Wybór pism*, Warszawa 1965, s. 203.

³² A. Mencwel, *Etos lewicy...*, s. 72.

³³ J. Kaczyński, *Myśl estetyczna Edwarda Abramowskiego*, Olsztyn 1988, s. 27.

Janusz Korczak (1878 vs 1879–1942), młodszy od Edwarda Abramowskiego o dziesięć lat, należał do grupy wybitnych reformatorów życia, kwestionujących zastany porządek społeczny. Odpowiedź na pytanie, kim był Janusz Korczak, jest trudna. Przeczy on bowiem – za życia i po śmierci – przyjętym stereotypom myślenia o ludziach wybitnych, nieprzeciętnych, o czym pisał A. Lewin³⁴.

Najcięższe lata rządów carskich przypadły na lata studiów Korczaka, które ukończył w 1905 roku. Został lekarzem o szerokich zainteresowaniach społecznych, pedagogiem głoszącym nowatorskie metody wychowawcze oraz pisarzem. Kierował Domem Sierot dla dzieci żydowskich oraz był współpracownikiem internatu dla dzieci robotniczych polskich rodzin – Nasz Dom. Biografowie Korczaka podkreślają, że nie należał on do żadnej partii politycznej, a działalność polityczną traktował z dużym sceptycyzmem. Dystansowi do polityki, jaki deklarował Korczak, przeczy jego działalność. Z lektury życiorysu wynika bowiem, że brał on udział w akcji tajnego nauczania i szerzenia oświaty w języku polskim, był słuchaczem Uniwersytetu Latającego, działał w Towarzystwie Czytelni Bezpłatnych. Osobowość jego kształtowała się w toku walki o niepodległość, co było udziałem radykalnej inteligencji przełomu XIX i XX wieku³⁵.

Podążali tą drogą piękni ludzie: Wacław Nałkowski, którego młody Korczak był uczniem i przyjacielem, Stefania Sepułowska, z którą przyjaźnił się i współpracował, Bolesław Prus, Jan Władysław Dawid, Ludwik Krzywicki, Edward Abramowski, Adam Mahburg, Ignacy Radliński – elita duchowa kraju.

– pisał Igor Newerly³⁶.

Korczak był człowiekiem pozornie pełnym sprzeczności. Z przekonania pacyfista, brał udział jako lekarz w wojnie rosyjsko-japońskiej na Dalekim Wschodzie (czerwiec 1905 – marzec 1906) i w I wojnie światowej (sierpień 1914 – czerwiec 1918), wrócił do Warszawy w randze kapitana. W armii niepodległej Polski miał sto-

³⁴ A Lewin, *Wstęp*, [w:], *Janusz Korczak. Życie i dzieło*, red. H. Kirchner, A. Lewin, S. Wołoszyn, Warszawa 1982, s. 6.

³⁵ Vide: H. Mortkowicz-Olczakowa, *Janusz Korczak*, Warszawa 1968; M. Jaworski, *Janusz Korczak*, Warszawa 1977.

³⁶ J. Newerly, *O Januszu Korczaku*, [w:] *Janusz Korczak. Życie i dzieło*, red. H. Kirchner, A. Lewin, S. Wołoszyn, Warszawa 1982, s. 20.

pień majora rezerwy³⁷. Był człowiekiem głęboko religijnym, chociaż odbierano go jako sceptyka i racjonalistę. Interesował się teozofią i należał do loży masońskiej. Ta pozornie pełna sprzeczności osobowość Korczaka to z jednej strony wynik zdarzeń, na które nie miał wpływu, z drugiej zaś – efekt niepospolitej, interesującej osobowości oraz wiary w miłość do bliźnich, godność, sprawiedliwość, prawdę i piękno. Wymieniając profesje, którymi zajmował się Korczak, zazwyczaj podaje się: lekarza, pisarza, pedagoga, rzadziej mówi się o nim jako o psychologu, którym w rzeczywistości był.

Zapowiedź Ellen Key, ogłaszającej wiek dwudziesty stuleciem dziecka, w którym jego pielęgnowanie i wychowanie stanie się najważniejszym zadaniem społeczeństwa, w pełni akceptuje Janusz Korczak Dziecko staje w centrum zainteresowania psychologów, pedagogów i lekarzy. Poszukując swojej drogi życiowej, Korczak znajduje miejsce pośród myślicieli i reformatorów społecznych. Studiuje dzieła wielkich światowych pedagogów, poznaje eksperymentalne szkoły europejskie w Szwajcarii, Francji, Belgii, Szwecji. Współpracuje z Marią Grzegorzewską w Polskim Instytucie Pedagogiki Specjalnej³⁸ oraz Heleną Radlińską, twórczynią Studium Pomocy Społeczno-Oświatowej Wolnej Wszechnicy Polskiej.

Wychowanie traktuje jako wspieranie rozwoju dziecka, dlatego nie szuka u niego deficytów rozwojowych, ale postuluje obserwację i towarzyszenie mu w codzienności. Nie ma, jego zdaniem, cudownych metod wychowawczych, przepisem na wychowanie może być mądrość płynąca z obcowania z dzieckiem. Alina Szemińska, charakteryzując psychologiczną działalność Korczaka, przytacza jego odpowiedź na pytanie, kim on właściwie jest: „Jestem z wykształcenia lekarzem, pedagogiem z przypadku, pisarzem z namiętności, a psychologiem z konieczności”³⁹. W czasie, w którym żył i tworzył, szeroko rozpropagowana koncepcja Nowego Wychowania opierała się w dużym stopniu na osiągnięciach psychologii rozwojowej dziecka. Swój pogląd na sytuację dziecka zwerbalizował

³⁷ K. Gąsiorowska, *Janusz Korczak – cztery style i cztery życiorysy*, [w:] *Rok Janusza Korczaka 2012. Nie ma dzieci, są ludzie*, red. B. Smolińska-Theiss, Warszawa 2013, s. 213.

³⁸ M. Falkowska, *Kalendarium życia, działalności i twórczości Janusza Korczaka*, Warszawa 1989, s. 133.

³⁹ A. Szemińska, *Janusz Korczak jako psycholog*, [w:] *Janusz Korczak. Życie i dzieło*, red. H. Kirchner, A. Lewin, S. Wołoszyn, Warszawa 1982, s. 67.

on dość radykalnie, twierdząc, że „dzieci tworzą jak gdyby odrębną klasę społeczną, gnębioną i poniżaną jak proletariąt”⁴⁰.

Wiedzę o dzieciach zdobywał głównie za pomocą metody obserwacji uczestniczącej i klinicznej, gromadząc szczegółowe protokoły ich zachowań. Stawiał pytania dotyczące udziału czynników biologicznych, dziedzicznych i środowiskowych w rozwoju dziecka. Podkreślał znaczenie obserwacji klinicznej dla poznania go, postulując by pedagogika – podobnie jak medycyna – wypracowała naukowe metody diagnozy⁴¹. Wartość diagnostyczna obserwacji klinicznej wzrasta, gdy połączona jest ze staraniem i w odpowiednich warunkach przeprowadzonym wywiadem, prowokującym badanego do swobodnych wypowiedzi.

O ile medycyna dopracowała się naukowych metod diagnostycznych, o tyle pedagogika była wówczas dziedziną nietkniętą naukową analizą. Korczak zgłaszał więc uwagi dotyczące kształcenia nauczycieli-wychowawców, postulując zwrócenie uwagi na kształcenie u nich postawy badawczej i umiejętności stawiania pytań. Kandydaci na wychowawców potrafią bowiem rejestrować „cudze wykłady i cudze myśli”, lecz nie potrafią notować własnych – twierdził. Doceniając wartość obserwacji, dostrzegał niebezpieczeństwo subiektywizmu w formowaniu wniosków. Studium medycznym, praktyce lekarskiej oraz ciąglemu zgłębianiu wiedzy z zakresu psychologii, a także umiejętności konfrontowania jej ze światową literaturą oraz z własnymi przemyśleniami, zawdzięczał wnikliwość badawczą. Problemy, które podejmował, staranność w prowadzeniu i dokumentowaniu spostrzeżeń, ułatwiały diagnozę. Dodać należy, że stronił on od schematycznych pytań ustalanych z góry według „sztywnego planu”, dostosowując je do konkretnej sytuacji badawczej.

Stosunek Korczaka do ówczesnej psychologii teoretycznej był złożony, a nawet krytyczny. Zarzucał psychologom nadmierne koncentrowanie się na pomiarze i metodach statystycznych przy niedostatecznym uwzględnianiu motywacji badanego. Dziecko, według niego, powinno być traktowane w sposób całościowy, holistyczny, uwzględniający spójność psychiki, umysłu, uczuć i zdro-

⁴⁰ *Projekt życia: Życie dla innych*, <https://www.rp.pl/historia/art15887931-projekt-zycia-zycie-dla-innych> (data dostępu: 30.06.2023).

⁴¹ J. Korczak, *Pisma wybrane*, t. 3, Warszawa 1978, s. 212.

wia. Uwagi, które formułował pod adresem psychologów, mogą być uznane za aktualne i dzisiaj. Nie można bowiem postawić prawidłowej diagnozy w ciągu jednego spotkania z dzieckiem. Można dojść do wniosku, że uważał on, iż aby poznać jego psychikę, trzeba na nią wpływać. Stąd przywiązanie do obserwacji uczestniczącej.

Nie ma, zdaniem Korczaka, uniwersalnej metody badania, a pomiar i metody statystyczne mogą być uzupełnieniem wiedzy o dziecku, zdobytej na drodze jego wnikliwej obserwacji w różnych sytuacjach życiowych. W związku z tym postulował traktowanie każdej instytucji wychowawczej jako kliniki, w której można przeprowadzić obserwację wstępną, umożliwiającą postawienie hipotezy ukierunkowującej ewentualną terapię, jak również jej ciągle weryfikowanie w trakcie oddziaływań wychowawczych. Jego propozycja poznawania dziecka całościowo, a nie jako sumy poszczególnych właściwości, to efekt głębokiej wiedzy wyniesionej ze studiów medycznych oraz samokształcenia w zakresie psychologii i pedagogiki, jak też bogatej praktyki wychowawczej.

Korczak podważał swoje kompetencje psychologiczne, twierdząc, że nie jest profesjonalistą, gdyż stosuje „domorośle metody” badań⁴². Skromność doktora wydaje się jednak nieuzasadniona. Był on przecież człowiekiem odczytanym, orientującym się w dokonującym się „przewrocie kopernikańskim” w poglądach na dziecko i wychowanie. Znał i rozumiał zmiany zachodzące w ówczesnej psychologii i pedagogice eksperymentalnej, odchodzenie od dyrektywnego wychowania, wiążące się z poszanowaniem swobody i spontanicznej aktywności wychowanka, wpływającej z wewnętrznej motywacji. Nie ograniczał się do refleksji psychologicznej, łączył ją z perspektywą socjologiczną i historyczną. Jako jeden z pierwszych pedagogów zwracał szczególną uwagę na sytuację dzieci w społeczeństwie. Przyjmując perspektywę historyczną, uważał, że każdy wstrząs społeczny (np. wojna, kryzys ekonomiczny) godzi najmocniej w dziecko. Ponieważ dotychczasowa historia jest przede wszystkim historią ludzi dorosłych, konieczna jest historiozoficzna próba spojrzenia na całość spraw dziecka, które w perspektywie ontologicznej jest równe człowiekowi dorosłemu.

⁴² A. Szemińska, *Janusz Korczak...*, s. 169.

Był również Korczak zwolennikiem kooperacji, któremu odpowiadała idea rewolucji moralnej, zapowiadającej przeobrażenie jednostek i całego społeczeństwa. Podobnie jak Abramowski był radykałem społecznym, gdyż miał krytyczny stosunek do ówczesnej rzeczywistości społecznej i politycznej. Znalazł swoje miejsce wśród najznakomitszych przedstawicieli elit intelektualnych Polski, propagując problematykę dotyczącą losu dzieci z najuboższych rodzin.

Poglądy społeczne prezentował na łamach czasopism, audycji radiowych oraz w utworach literackich, których adresatami były dzieci. Znaczący twórczości Korczaka podkreślają, że zawód pisarza był dla niego pierwszy i nadrzędny. Idee, jakie prezentował w swojej twórczości, miały charakter społeczno-wychowawczy. Był to nowy typ literatury, kierowanej również do dorosłych. W swojej twórczości dla dzieci prezentował poglądy społeczno-wychowawcze. W opowiadaniu *Bankructwo małego Dżeka*⁴³ zaznajamia młodego czytelnika z założeniami idei kooperacji, samorządności i społeczeństwa obywatelskiego. Poznają więc dzieci pojęcia: *hurt, detal, rabat, manko* itp. Porusza w nim także problematykę dotyczącą współpracy i współorganizacji, co ma duże znaczenie dla zacieśnienia relacji oraz uczenia poczucia odpowiedzialności za ogół. Odbiorcy uczą się, czym są koleżeństwo, altruizm i empatia, zgodnie z założeniami ruchu spółdzielczego. Opowiadanie polecało Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego jako lekturę mającą za zadanie uspołecznienie dzieci.

Korczakowska koncepcja idealnego społeczeństwa dziecięcego z funkcjonującym w nim sądem koleżeńskim oraz samorządem to podstawa systemu wychowawczego, który ma wiele elementów wspólnych z doktryną Abramowskiego. Korczak uznawał też za stosowne zapoznanie wychowanków z funkcjonowaniem państwa. Wyjaśniał podopiecznym, jak funkcjonuje i na czym polega trójpodział władzy na ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Wierzył, że gdy dorosną, będą odpowiedzialni nie tylko za siebie, ale też za innych, oraz że będą podejmować odpowiedzialne decyzje, uwzględniające dobro jednostki, a także grupy, w praktyczny sposób poznając ustrój demokratyczny. Korczak był krytykiem tradycyjnej szkoły, proponując szkołę życia. *Szkoła życia* to tytuł jego

⁴³ J. Korczak, *Bankructwo małego Dżeka*, Warszawa 2012.

opowieści, w której zarysował koncepcję nowej, wolnej szkoły, służącej wszystkim, oraz przedstawił elementy własnego systemu wychowawczego, znanego w Polsce i na świecie⁴⁴.

* * *

Bohaterów niniejszego opracowania łączy przynależność do formacji radykalnych. Są zaangażowanymi inteligentami z przełomu XIX i XX wieku, i chociaż różnią ich daty urodzenia, wszyscy „wychowali się w szkole pozytywizmu” – nawet najmłodszy z nich J. Korczak, młodszy o pokolenie od J.W. Dawida i dziesięć lat od E. Abramowskiego. Oznacza to, że wynieśli z niej – przede wszystkim – szacunek do nauki i racjonalnego myślenia, ale nie „pozostali w jej ławkach”. Wybiegli poza epokę. Świadczy o tym ich publicystyka krytyczno-społeczna, w której prezentowali krytyczny stosunek do ówczesnej rzeczywistości, oraz działanie. Szczególnego znaczenia nabrało pojęcie „indywidualności”, które kontrastowało z poglądami epoki pozytywistycznej. Wacław Nałkowski, przedstawiciel tej formacji, pisał: „Nie należy zbyt rozrzutnie szafować życiem jednostki dla celów społecznych (i to jeszcze często stawianych) jednostka czująca i myśląca, to materiał zbyt drogi: no i jedyny”⁴⁵.

Dokonując społecznych przeobrażeń, pamiętać zawsze trzeba o pojedynczym człowieku. Nie można naprawiać świata kosztem innych. Stąd też omawiana formacja szukała innych sposobów rozwiązania problemów społecznych, koncentrując się na łączeniu interesów indywidualnych ze zbiorowymi. Wymienieni przedstawiciele radykalnej inteligencji, wybitni pedagodzy, naprawy świata upatrywali w oświacie, a zwłaszcza w wychowaniu traktowanym jako czynnik zmiany społecznej.

Bibliografia / References

- Abramowski E., *Filozofia społeczna. Wybór pism*, Warszawa 1965.
 Abramowski E., *Pisma. Pierwsze zbiorowe wydanie dzieł treści filozoficznej i społecznej*, t. 2, Warszawa 1924.
 Brodacka-Adamowicz E., Bobryk A., *Zdobywanie kwalifikacji zawodowych przez nauczycieli szkół powszechnych w Drugiej Rzeczypospolitej*

⁴⁴ J. Korczak, *Szkoła życia. Obrazki szpitalne. Artykuły pedagogiczne i medyczne (1900–1912)*, Warszawa 1998.

⁴⁵ A. Lewin, *Korczak znany i nieznan*, Warszawa 1999, s. 162.

- spolitej w latach 1919–1925*, [w:] *Pedagog – jednej czy wielu dróg?*, red. A. Klim-Klimaszewska, T. Zacharuk, Siedlce 2005.
- Bruner J.S., *Kultura edukacji*, Kraków 2006.
- Cywiński B., *Rodowody niepokornych*, Warszawa 2010.
- Dawid J.W., *O duszy nauczycielstwa*, Warszawa 1927.
- Falkowska M., *Kalendarium życia, działalności i twórczości Janusza Korczaka*, Warszawa 1989.
- Gąsiorowska K., *Janusz Korczak – cztery style i cztery życiorysy*, [w:] *Rok Janusza Korczaka 2012. Nie ma dzieci, są ludzie*, red. B. Smolińska-Theiss, Warszawa 2013.
- Giełżyński W., *Edward Abramowski. Zwiastun «Solidarności»*, Londyn 1986.
- Jaworski M., *Janusz Korczak*, Warszawa 1977.
- Jedlewski S., *O publicystyce społeczno-politycznej Jana Władysława Dawida*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1957, nr 3.
- Kaczyński J., *Myśl estetyczna Edwarda Abramowskiego*, Olsztyn 1988.
- Korczak J., *Bankructwo małego Dżeka*, Warszawa 2012.
- Korczak J., *Pisma wybrane*, t. 3, Warszawa 1978.
- Korczak J., *Szkoła życia. Obrazki szpitalne. Artykuły pedagogiczne i medyczne (1900–1912)*, Warszawa 1998.
- Lewin A., *Korczak znany i nieznan*, Warszawa 1999.
- Lewin A., *Wstęp*, [w:] *Janusz Korczak. Życie i dzieło*, red. H. Kirchner, A. Lewin, S. Wołoszyn, Warszawa 1982.
- Mencwel A., *Nauczyciele i przyjaciele*, Warszawa 2010.
- Mencwel A., *Etos lewicy. Esej o narodzinach kulturalizmu polskiego*, Warszawa 2009.
- Mortkowicz-Olczakowa H., *Janusz Korczak*, Warszawa 1968.
- Newerly J., *O Januszu Korczaku*, [w:] *Janusz Korczak. Życie i dzieło*, red. H. Kirchner, A. Lewin, S. Wołoszyn, Warszawa 1982.
- Okoń W., *Jan Władysław Dawid*, Warszawa 1980.
- Projekt życia: Życie dla innych*, <https://www.rp.pl/historia/art15887931-projekt-zycia-zycie-dla-innych> (data dostępu: 30.06.2023).
- Skarga B., *Pozytywizm*, [w:] *Uniwersalizm i swoistość kultury polskiej*, t. 2, red. J. Kłoczowski, Lublin 1990.
- Stefanowski R., *PPS 1892–1992*, Warszawa 1992.
- Szemińska A., *Janusz Korczak jako psycholog*, [w:] *Janusz Korczak. Życie i dzieło*, red. H. Kirchner, A. Lewin, S. Wołoszyn, Warszawa 1982.
- Witkowski L., *Edukacja radykalna*, Kraków, 2020, s. 104.
- Wołoszyn S., *Dzieje wychowania i myśli pedagogicznej w zarysie*, Warszawa 1964.

Natalia Stagi-ŠkaroORCID: 0000-0002-8500-4785
natalia.stagi-skaro@unidu.hrUniversity of Dubrovnik
Communication sciences**Irena Ipsić**ORCID: 0000-0002-4692-0027
irena.ipsic@unidu.hrUniversity of Dubrovnik
History of the Adriatic and the Mediterranean
Croatia

Changes in the gender structure at the University of Dubrovnik from its founding (2004/5) until (2022/3)

Zmiany struktury płci na Uniwersytecie w Dubrowniku
od momentu jego założenia (2004/5) do (2022/3)

DOI: 10.34739/doc.2023.20.11

Abstract: Women make up 40% of the world's workforce and half of the students' body in developed countries. Why then are there less and less women as we look upwards the academic hierarchy? The University of Dubrovnik is a relatively young institution and a good subject of research into gender structures of academics as there are no "old structures" and primary discrimination to overcome. The institutions' first yearbook was published in 2004; we note that there were only a few female professors at the University and one woman in a decision making position, at the time. Compared to the most recent yearbook published in 2021/22 (20 years later) the situation in regards to gender equality has changed radically due to employment of many young female researchers. Alas, men continue to dominate the hierarchy and we can trace a gap between "male" and "female" departments both in student's and teacher's bodies.

Keywords: gender structure, University of Dubrovnik, students

Abstrakt: Kobiety stanowią 40% światowej siły roboczej i połowę populacji studentów w krajach rozwiniętych. Dlaczego zatem, jak analizujemy zatrudnienie kobiet na uczelniach, w hierarchii akademickiej obserwujemy zjawisko ich nieproporcjonalnie mniejszego udziału? Uniwersytet w Dubrowniku jest stosunkowo młodą instytucją i stanowi dobry przedmiot badań w zakresie struktur płciowych wśród pracowników naukowych, ponieważ nie ma tu „starych struktur”, czyli

podstawowego czynnika dyskryminacji paternalistycznej. Pierwszy rocznik instytucji został opublikowany w 2004 roku; zauważamy, że wówczas na Uniwersytecie było tylko kilka kobiecych profesorów i jedna kobieta na stanowisku decyzyjnym. W porównaniu do najnowszego rocznika opublikowanego w 2021/22 roku (20 lat później), sytuacja dotycząca równości płci uległa radykalnym zmianom dzięki zatrudnieniu wielu młodych badaczek. Niemniej jednak, mężczyźni nadal dominują w hierarchii, a możemy zauważyć różnicę między „męskimi” a „żeńskimi” wydziałami zarówno wśród studentów, jak i kadry naukowej.

Słowa kluczowe: struktura płci, Uniwersytet w Dubrowniku, studenci

Introduction

In 2014/2015, 10 years ago, we became interested in the relationship between gender and teaching careers. We found that very little had been published in Croatian academia and no research gathered on the University of Dubrovnik; as well, neither the personnel nor the student services had been collecting data on gender structure. Our research began with the help of students, from our graduate course in scientific methodology and we take this opportunity to thank them for their cooperation¹. Pioneer research on gender structure and culture² (by Snježana Prijić-Samaržija, Ivanka Avelini Holjevac i Marko Turk) discusses the existence of a “glass roof” and gender inequality within the academic personnel of the University of Rijeka; appearing in an article by Ida Ograjšek Gorenja that deals with the gender structure within the University of Zagreb, between WW1 and WW2. The focus is on female students, their socioeconomic background and their careers after graduation; only two pages (pp 261-262) are devoted to female teaching staff³. Topics on female education and the standing of women in academia are still on the margins of the Croatian

¹ The nucleus of this article lies in research conducted at the University of Dubrovnik with students within the framework of the course “Introduction to scientific methodology” in the academic year 2014/15. We thank: Dajana Brala, Dinko Franotović, Rea Goić Kravarović, Vlaho Grbić, Sabina Jošavac, Ana Kovačević, Karmen Kraljević, Marko Krmek, Ante Puljan, Nikša Sentić, Stela Sušić, Ivana Šantek and Izabela Šubić for their enthusiastic help.

² S. Prijić-Samaržija, I. Avelini Holjevac, M. Turk, *Žene u znanosti: stakleni strop, „Društvena istraživanja”* 2009, vol. 18, no 6, p. 1049-1073.

³ I. Ograjšek Gorenja, *Ženska strana zagrebačkog sveučilišta u međuraću*, [in:] *Zagreb 1924. – 1930. I 1945. – 1967. Društvo, kultura, svakodnevnica: znanstveni skup s međunarodnim sudjelovanjem Desničini susreti 2018*, ed. D. Roksandić, Zagreb 2019, p. 261-262.

scientific community's interest⁴. There is interest in the history of female education in the 19th century but the main focus is on middle school and teachers' colleges. The identification of learning outcomes, especially the so-called "feminine virtues" (submission, chastity and domesticity) has interest, however the current situation and its tendencies remain mostly in the dark.

Historically, women's education in Croatia is rather short. The first female students, in Croatia, were accepted in the Faculty of Humanities in 1901. Whereas in most countries the first Faculty open to women was Medicine, mainly in Obstetrics. After WW1, in 1918 the Faculties of Law, Medicine, Economics and Forestry allowed women to enroll in universities⁵. Women attending classes were physically separated from the male students and not allowed to take exams. The Croatian academy of science however, accepted its first female student 19 years later, in 1937. In 2010 the percentage of female students in sciences in Croatia was below 9%⁶. In 2022 out of the academies' 127 members 15 are women thus raising the ratio to 11,8%. A thorough study on female scientists in Croatian higher education is still required, for example, where was the first female professor appointed in Croatia? We still do not know. There is also no data on the part women have played within the Croatian academic community, there is no biographical data on successful Croatian female scientists! These important questions will remain open until further research has been completed.

Through the indicators of one of the previous research programs of the European Union (- Horizon 2020) it was obvious that in the sphere of higher education and in scientific research institu-

⁴ In 2009, the Office for Gender Equality of the Government of the Republic of Croatia commissioned a study entitled „Percepcija, iskustva i stavovi o rodnoj diskriminaciji u Republici Hrvatskoj“. Among other things, gender equality in higher education was investigated. It seems that there is some interest in this topic within the (mostly female) student population as proven by some recent bachelor theses as f.e.: Lucija Ljubčić, *Stavovi studenata Sveučilišta u Zagrebu prema rodnim dimenzijama zanimanja u Hrvatskoj*, back. thesis, University of Zagreb, Faculty of Croatian Studies, 2021 and Iva Čavar, *Rodna diskriminacija na Sveučilištu u Zagrebu*, Master's thesis, University of Zagreb, Faculty of Law, Social Work Studies, 2020. There have also been few publications on this subject.

⁵ T. Luetić, *Prve studentice Mudroslovnog fakulteta kr. Sveučilišta Franje Josipa I. u Zagrebu*, "Povijesni prilozi" 2002, no 22, pp. 167-207.

⁶ Vide: M. Pejić Bach, *Ostvarenje potencijala žena u poduzetništvu, znanosti i politici u Republici Hrvatskoj*, Zagreb 2010.

tions, there is still a eclatant gender gap⁷. This led to an emphasis on the gender approach in scientific research within the programs launched from 2021 and the establishment of the Action Plan for Gender Equality as a mandatory additional mechanism for partners in scientific projects⁸. It is no surprise that the gender gap is more pronounced in the Southeast of Europe than in its North.

Gender equality is important, not only for women, but for the whole of society. Especially in times of crisis, when all the potential of the population is needed, to fill positions of strategic importance, such as education, with the best candidates regardless of gender. Additionally, Croatia takes part in the negative demographic trend of other European Union countries, and therefore, greater participation of women in all areas is not only desirable or fair, but also useful and necessary⁹. A critical analysis of the gender structure at the relatively small University of Dubrovnik in all its scientific fields and hierarchy levels can help to identify tendencies, predict development and assist in identifying possible problems and finding solutions¹⁰.

Legally women are equal in both social and business environments. The provisions of the Republic of Croatia prohibit discrimination on any basis (race, gender, age, nationality, etc.) and ensure the protection and promotion of equality as the highest value of the constitutional order of the Republic of Croatia, such as the Labor Law (Official Gazette 93/14) or the Law on discrimination (Official Gazette 112/12). Gender equality is also regulated by the statutes of all scientific and educational institutions in the Republic of Croatia, as well as the Statute of the University of Dubrovnik (Article 4/4), and the Rulebook on Work of the University of Dubrovnik (Article 7/ 2 and 3)¹¹.

⁷ European Commission, *Genderaction*, file:///C:/Users/Korisnik/Downloads/ds-au-18-001-en-n_08548BC3-A9FA-431F-D2B0D3C5C8440C03_50074.pdf (access date: 5.30.2023).

⁸ Vide: M. Karapetrović, *Značaj institucionaliziranja rodne politike*, [in:] *Izazovi integracije rodne ravnopravnosti u sveučilišnoj zajednici. Protiv rodno uvjetovanog nasilja*, eds. Z. Spahić Šiljak, J. Kovačević, J. Husanović, Sarajevo 2022, pp 167-178.

⁹ Low fertility and a higher number of deaths compared to live births is very prominent in most of the countries of the European Union, including in Croatia.

¹⁰ Henceforth UoD.

¹¹ *Statut Sveučilišta u Dubrovniku*, <https://www.unidu.hr/wp-content/plugins/quara-scope/download.php?file=30576> (access date: 30.11.2022); *Pravilnik o radu*,

The extent however, to which women are represented in science and higher education and what position they hold within the academic hierarchy, will be analyzed based on data gathered on the gender structure of teachers at the UoD – academic years 2004/05, 2013/14 and 2022/3. This analysis will provide an observation of changes that have taken place in a twenty year period¹². The UoD was founded in 2003/4 and enrolled its first students in 2004/5. Ten years should be a sufficient timeframe to correct any aberrations due to eventual unavailability of staff. The predictions we gathered previously can now be compared to our current situation. The aim of our research is the identification of oscillations in gender structure within the first two decades of the University of Dubrovnik's existence. The question is whether women have equal opportunities for advancement and whether the presence of women in the highest academic positions and jobs is proportional to their participation in science? Are there more men in higher scientific and teaching positions, and if so, why? We will also analyze the share of women in University decision making opportunities, access and participation. Furthermore, we ask what are the future projections (based on graduated students) regarding the gender structure at the UoD.

Gender structure of University of Dubrovnik teachers

In the first year of its activities (2004/05)¹³, a total of 162 teachers participated in teaching at UoD¹⁴. Of these, there were 107 male teachers and 55 female teachers, constituting only 34% of the total teaching staff. Not only was the share of female teach-

<https://www.unidu.hr/wp-content/plugins/quaroscope/download.php?file=21814> (access date: 31.12.2021).

¹² All the data required for analysis were taken from the First, Tenth and Seventeenth Yearbooks of the University of Dubrovnik. Yearbooks are available on the university website: https://www.unidu.hr/sveucilisni_godisnjak/. We also used data kindly made available by the personnel and student services.

¹³ At the proposal of the Ministry of Science and Technology, the Government of the Republic of Croatia supported the proposal of the Law on the establishment of the University of Dubrovnik, and the Parliament of the Republic of Croatia unanimously adopted that proposal on October 1, 2003. More about the history of the University of Dubrovnik at: *Povijest i razvoj*, <https://www.unidu.hr/povijest-i-razvoj/> (access date: 30.5.2023).

¹⁴ In addition to full-time teachers, the total also includes external associates.

ers smaller in the total number, but there were significantly fewer of them in higher scientific and teaching positions (table 1). There is a rigid hierarchy of scientific teaching positions and scientific positions (the latter are being slowly abolished now after the new law on Science in 2022). This hierarchy is echoed by the respective pay grade. There is a division between scientific and non-scientific positions (from College professor downwards) they are lower both in status and pay grade.

Table 1. Number of teachers at the University of Dubrovnik in the academic years 2004/05; 2013/14 and 2012/22

| Title | 2004/5 | | | | 2013/2014 | | | | 2021/2 | | | |
|---------------------------|--------|-------|-----|-------|-----------|-------|-----|-------|--------|-------|---------------|-------|
| | ♂ | | ♀ | | ♂ | | ♀ | | ♂ | | ♀ | |
| | Nr. | % | Nr. | % | Nr. | % | Nr. | % | Nr. | % | Nr. | % |
| Professor emeritus | 1 | 100 | - | - | 3 | 100 | - | - | 3 | 75 | 1 | 25 |
| Full professor | 23 | 92 | 2 | 8 | 34 | 80,95 | 8 | 19,05 | 12 | 75 | 4 | 25 |
| Senior Scientific Advisor | - | - | - | - | 2 | 100 | - | - | - | - | 1 | 100 |
| Scientific Advisor | 3 | 100 | - | - | 1 | 100 | - | - | 2 | 100 | - | - |
| Associated professor | 11 | 68,75 | 5 | 31,25 | 12 | 60 | 8 | 40 | 12 | 40 | 18 | 60 |
| Senior Research Fellow | 2 | 100 | - | - | 2 | 33,33 | 4 | 66,67 | 6 | 60 | 4 | 40 |
| Assistant professor | 8 | 66,67 | 4 | 33,33 | 26 | 56,52 | 20 | 43,48 | 16 | 39,02 | 25 | 60,98 |
| Research assistant | 1 | 33,33 | 2 | 66,67 | 3 | 60 | 2 | 40 | 2 | 100 | - | - |
| College professor | 3 | 100 | - | - | - | - | 1 | 100 | - | - | 3 | 100 |
| Senior Assistant | - | - | - | - | 4 | 30,77 | 9 | 69,23 | 2 | 40 | 3 | 60 |
| Assistant | 7 | 58,33 | 5 | 41,67 | 13 | 37,14 | 22 | 62,86 | 13 | 46,43 | 15 | 53,57 |
| Senior lecturer | 11 | 73,33 | 4 | 26,67 | 8 | 36,36 | 14 | 63,64 | 3 | 18,75 | ¹³ | 81,25 |
| Lecturer | 11 | 45,83 | 13 | 54,17 | 13 | 44,83 | 16 | 55,17 | 3 | 42,86 | 4 | 57,14 |
| Scientific novice | 5 | 26,32 | 14 | 73,68 | 4 | 57,14 | 3 | 42,86 | - | - | - | - |
| Expert associate | 21 | 77,78 | 6 | 22,22 | 25 | 32,89 | 51 | 67,11 | - | - | 3 | 100 |
| Total: | 107 | 66,05 | 55 | 33,95 | 150 | 48,7 | 158 | 51,3 | 74 | 44,05 | 94 | 55,95 |

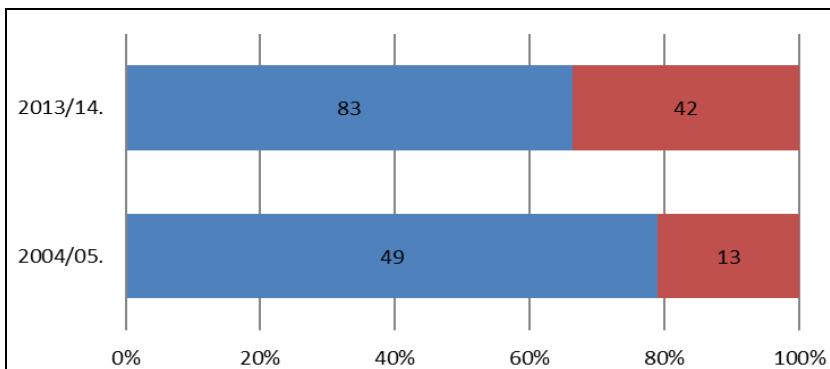
Sources: For Table 1 and Charts 1-6: First University Yearbook and Tenth University Yearbook. For chart 7 18th University yearbook /<https://www.unidu.hr/wpcontent/plugins/quarascope/download.php?file=31426> (access date: 30.5.2023).

At the time of UoDs founding in 2004/5 only teachers in scientific teaching positions (assistant professors, associate professors and full professors) are taken into account; the share of fe-

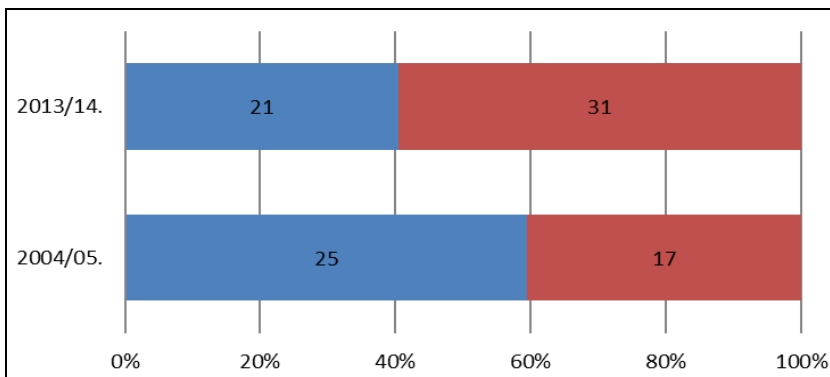
male teachers is 20,37%. In research positions (scientific associate, scientific advisor and senior scientific advisor) there were 75% male teachers and 25% female teachers (see chart 1). Within the teaching positions (lecturer, senior lecturer and college professor), the share of men is also slightly higher (59,52%) (see chart 2), and the same is true for assistants (58,33%). A higher share of women manifests itself only in the category of scientific novices, in which they made up 73,68% (see chart 3). The predominance of female assistants and female researchers can be interpreted as an indication of a possible greater representation of women in higher scientific and teaching positions in the coming years. Data on the structure of teachers in the academic year 2013/14 confirm that certain changes have indeed taken place. Firstly, the total number of teaching staff increased significantly – by almost 90% (see table 1). Changes also occurred in terms of gender structure, and the total number of female teachers 158 or 51,3% compared to 150 male teachers or 48,7%.

However, all changes regarding gender equality remain at a quantitative level, because female teachers are still underrepresented in higher scientific and teaching positions. Thus, there were only 19,05% female full professors, compared to 80,95% male full professors. At the level of all scientific and teaching positions, there were certain, albeit small changes, and the share of female teachers increased to 32,43%. In the ten-year period, the number of assistant professors increased the most (from four in 2004/05 to 20 in 2013/14). The total number of female teachers increased mostly by lecturers and senior lecturers, there were 60% women with this title compared to male 40% men. In senior assistants and assistants, women also predominate and are represented with over 70%. The biggest change occurred in the matter of professional associates, i.e. teachers who are not permanently employed at the UoD. Without taking into account the gender division, their representation increased almost three times (from 27 to 81). While the number of professional associates increased only slightly, the number of female professional associates increased more than eight times, from six to 51. Such an increase occurred due to the opening of new study programs, which necessitated an increase in teaching capacities.

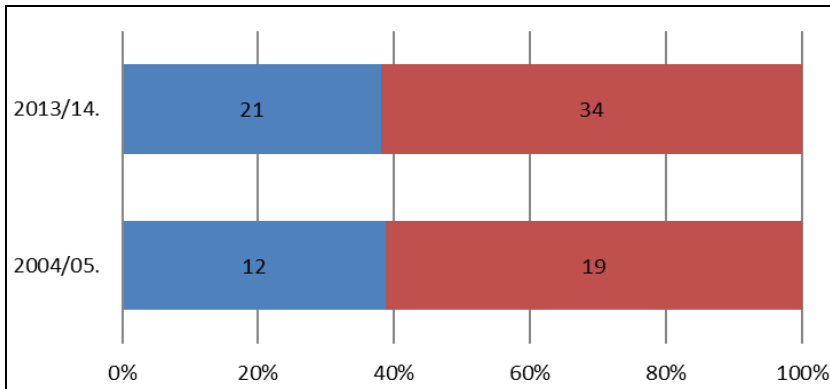
The situation has changed drastically in 2021/2 due to retirement of many of the first generation professors and advancement through the ranks of young researchers who were assistants in 2011/12. The highest positions of Professor emeritus (75% men, 25% women), full professor has the same gender ratio as professor emeritus, senior scientific advisor and scientific advisor are still dominated by men but already on a step lower, associate professor's women dominate by 10%. Another step down the hierarchy of assistant professors the number of women has increased even more from 33,33 to 43,48 and finally 60,98 today. The lower we look down the ranks the more women dominate. In assistants and lecturers, the gender ratio is almost even but in senior lecturer's women are in the majority with 81,24%. Overall the development of the gender ratio at UoD is a success story in a traditionally patriarchal environment.



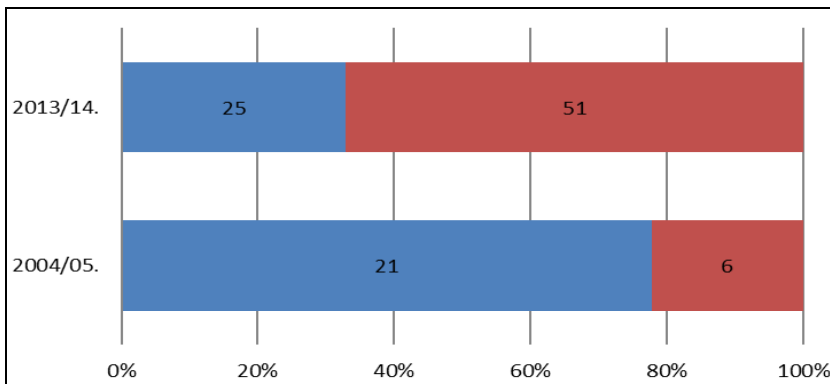
Grafikon 1. Teachers selected for scientific-teaching and scientific positions. In all grafikons blue denotes male and red female



Grafikon 2. Teachers elector to teaching titles



Grafikon 3. Teachers in senior assistant positions, of assistants and research trainees



Grafikon 4. Expert associate teachers

The fact that universities became a place for women's education only in the last century, and larger numbers of women began to actively engage in science even later, could be interpreted as one of the reasons for the insufficient representation of women in higher scientific and teaching positions¹⁵. If we look at the percentage of female and male PhDs in Croatia 1990, there were only 29,4% compared to 70,6%. Obviously women made up a significantly smaller share of the scientific community. Ten years later,

¹⁵ More about the position of women within the scientific community and scientific research in: K. Prpić, *Profesionalni položaj, postignuća i perspektive (mladih) znanstvenica*, "Društvena istraživanja" 2003, no 5, pp. 613-634; B. Baranović, *Rodna (ne)ravnopravnost i diskriminacija u obrazovanju*, [in:] *Rodna ravnopravnost i diskriminacija u Hrvatskoj*, ed. Ž. Kamenov, B. Galić, Zagreb 2011, pp. 43-48; I. Jugović, B. Baranović, *Percepcija, iskustvo i stavovi o rodnoj (ne)ravnopravnosti u obrazovanju*, [in:] *ibidem*, pp. 142-164.

their number had increased greatly, so that, for example, in 2000, there were 46,8% female PhDs and 53,3% male PhDs, and already in 2011, 56,9% female PhDs and 43,2% male PhDs. This trend continues 2017 with 55,45% female and 44,55 male PhDs. In 2022 the number of new Croatian PhDs had risen by 792, 52,5% of which were women. There are significant differences in academic fields, while women absolutely dominate in medicine, men do so in technical sciences¹⁶. Fluctuations in absolute numbers are also due to the significant exodus of highly educated specialists from Croatia to other parts of the EU. Therefore, in recent years, significant changes to the gender structure of the scientific community came to pass.

The fact that the mentioned changes are not proportional to the increased share of women in higher scientific and teaching positions is shown by the fact that in the academic year 2011/12 (at the national level) women were 28,3% full professors, 41,4% associate professors, 46,8% assistant professors and 55,2% research assistants¹⁷. In 2019/20 women represent 39,1% full professors, 47,5% associate professors, 51,3% assistant professors and 54,4% research assistants¹⁸. The trend continues in 2021/22 with 41,8% full professors, 48,2% associate professors, 52,5% assistant professors and 53,8% research assistants. Women dominate in the lower ranks and at the entrance level. In 2020/21 57,3% of University Freshmen and 52,3% Doctorate students were women¹⁹.

Management structure and gender (in)equality

When it comes to the management structure of the UoD in 2004/2005, there was an underrepresentation of women. Prof. Mateo Milković was elected as the first rector and the vice-rector positions were occupied by two men and one woman. The heads of all six departments were men (Department of Economics and Business Economics, Maritime Department, Department of Electri-

¹⁶ All Data is accessible at the Croatian Bureau of Statistics, <https://podaci.dzs.hr/2023/hr/58241> (last visit: 31.5.2023).

¹⁷ *Žene i muškarci u Hrvatskoj 2013*, ed. E. Aranjoš Borovac, I. Buršić, Zagreb 2013, pp. 24-31.

¹⁸ *Žene i muškarci u Hrvatskoj 2022*, ed. L. Ostroški, Zagreb 2022.

¹⁹ *Ibidem*.

cal Engineering and Computing, Mechanical Engineering Department, Department for Aquaculture, Communication science Department). However, certain changes took place in 2012, when a woman was elected rector and assisted by two male vice-rectors. Two of the six department heads were now women. Although with the election of a female rector and the increased proportion of women in the management structure of the University, the so-called glass ceiling, at least apparently, softened but one cannot yet speak of equal gender division and representation. If, for comparison, the University of Rijeka is taken (data for the academic year 2006/2007), it is noticeable that the situation was very similar. Namely, in the total number of teachers, women are more numerous, but in higher scientific and teaching positions they are in the minority and the percentage of full-time and part-time professors is only 17%. In the management structure, women were also underrepresented compared to men. Likewise, women are less represented in scientific organizations and non/formal collegial networks, participate less often in journal editorial boards and peer review procedures²⁰. Today in 2022/23 at UoD the male rector is assisted by two female (science & international relations, student affairs) and one male (business operations) vice rector. The ratio of department heads is the same as eleven years ago with two women and four men.

The chancellor and academic advisor as well as the director of the University institute for sea and coastal areas have been men from the founding of the University till now. It is interesting to note that of the total staff of UoD of 261, 114 are men and 147 women; 164 are in research or teaching; of 16 full professors 10 are men but of 36 associate professors 25 are women and out of 37 assistant professors 22 are men. Does the old adage “aut liberi aut libri” (either children or books) still apply and do women really have to work harder and be better than their male colleagues to achieve the same results? We don't know the share of projects and funds reserved for sciences managed by female scientists, but we do know that the share of female program managers of the Ministry of Health (2007-2011) was 27%, winners of the State Prize for Science

²⁰ S. Prijić-Samaržija, I. Avelini Holjevac, M. Turk, *Žene u znanosti...*, p. 1050, 1053.

(2009) 30%, deans 13%, vice-rectors 34% and rectors 17% (2010). In 2019 this had considerably changed at least in the Croatian Foundation for science where out of a total of 242 contracted projects in 2019 126 of them (respectively 52%) were led by women, and 116 (48%) by men²¹. Possibly this is a case of “pink washing” and women are put up as a face on the project, to comply with the Foundations endeavors to lower the gender gap in scientific projects.

When interpreting data in context with the “less attractiveness” of academic careers for women or similar arguments, it should be mentioned that the share of female doctoral candidates (2008) was 50% but already in 2021 54,1% of the total PhDs in Croatia are female. How does that relate to their careers in academia? ²² In 2015/16 39% heads of public institutions of higher education were women and in 2021/22 their number rose slightly to 40,5%. Only 22,2 University rectors in 2021/22 are women, 32,4 are vice-rectors, 24,2 are deans but 46,8 are vice deans. All in all, women hold only 29% of leadership positions at universities, with men holding the remaining 71%. This is despite the fact that women make up a majority of students and academic staff at Croatian universities²³. Such *state of affairs* is most likely caused by entrenched social, psychological and cultural mechanisms that lead to a “glass ceiling”. There seems to be a barrier to women in academic management positions which is harder for them to cross than for men²⁴.

In addition, research has shown that women in Croatia continue to take on the majority of household and caregiving responsibilities in the family, which can affect their ability to advance in their careers, academic or otherwise. Finally, we conclude that in Croatian universities, despite legal equality in professional advancement, women have a much harder time succeeding in being part of the management structure. The progression for women

²¹ *Zastupljenost znanstvenica u projektima HRZZ-a – tekst povodom Međunarodnog dana žena*, <https://www3.hrzz.hr/default.aspx?pid=2671> (access date: 11.06.2023).

²² *Žene i muškarci u Hrvatskoj 2022...*; Vide: M. Pejić Bach, *Ostvarenje potencijala žena u poduzetništvu, znanosti i politici u Republici Hrvatskoj*, Zagreb 2010.

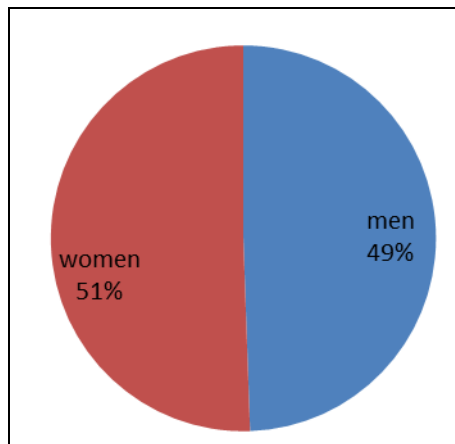
²³ M. Harcet, *Gender Equality at the Faculty of Theology and the University of Ljubljana*, [in:] *Uprkos strahu i tišini: Univerziteti protiv rodno zasnovanog nasilja*, ed. Z. Spahić Šiljak, J. Kovačević, J. Husanović, Sarajevo 2022, pp 121-130.

²⁴ S. Prijic-Samaržija, I. Avelini Holjevac, M. Turk, *Žene u znanosti...*, p. 1050.

is slower, opportunities for advancement less often and it is much more difficult for women to acquire the highest ranks.

Gender structure of UoD students

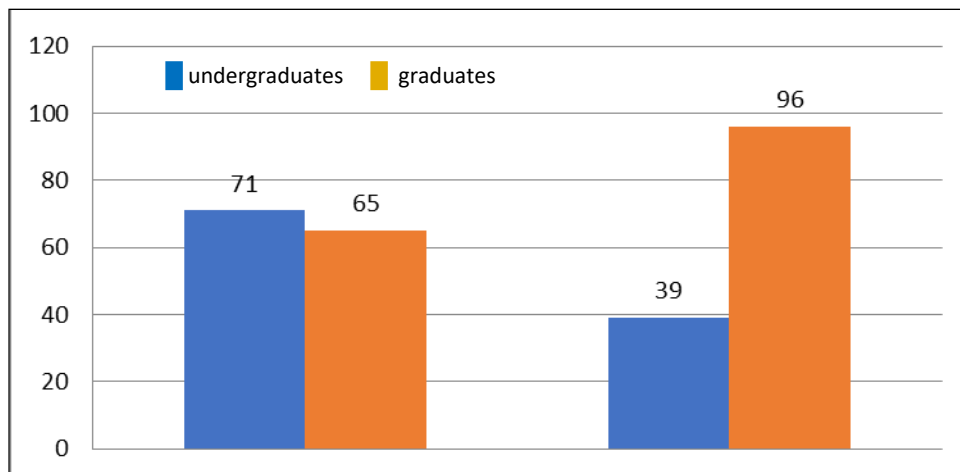
Regarding some future indicators, it is important to analyze the student population and the gender structure of male and female students who have successfully completed their enrolled studies. That is how they were represented at the UoD in 2004/05 362 students graduated; of these, 179 were male students (49,45%) and 183 female students (50,55%).



Grafikon 5. Ratio of graduates 2004/05

There is a large difference in study preferences according to gender, some programs are predominantly male and others predominantly female. For example, the economics study programs (Tourism, Foreign Trade, Management) as well as Aquaculture are studies with significantly more females (73%) than male graduates (27%). On the other hand, the field of technical sciences (Nautics, Marine Engineering, Yacht and Marina Management, Applied Computing, Marine Electrical Power and Electronics, and Mechanical Engineering) is disproportionately male compared to female students; just over 11%. These numbers have not changed significantly in the 20 years of the UoD's existence. In the academic year 2013/14, 136 students (71 male and 65 female students) obtained

their bachelor's degree, and 135 obtained their master's degree (39 male and 96 female students).



Grafikon 6. Ratio of graduations 2013/14

In 2021/22 157 students (80 male and 77 female students) obtained their bachelor's degree, and 103 obtained their master's degree (43 male and 60 female students)²⁵. At the state level, the number of female students has been higher than the number of male students for twenty years, and the ratio is the same as in the academic year 2011/12. 56.8% were female students and 43.2% were male students²⁶. This trend progressed and ten years later in 2020/21 60,7% students in Croatia were female and 39,3 male. In scientific fields, 2011/12 there is still a marked gender division. There are more women in natural, biomedical, and social and human sciences, while men are more numerous in biotechnical and technical sciences²⁷. Ten years later the situation is similar.

²⁵ Unfortunately, the University yearbook 2021/22 doesn't differentiate between male and female students. *Sveučilišni godišnjak akademska 2020./2021.*, ed. N. Burum, Dubrovnik 2021.

²⁶ *Žene i muškarci u Hrvatskoj 2013...*, p. 27.

²⁷ *Ibidem*, p. 28; K. Prpić, *Profesionalni položaj...*, pp. 618-619.

Table 2. Students enrolles by scientific fields 2020/2021

| Students Enrolled by Scientific Field, 2020/2021 | Total | Women | Men | Distribution women% | Distribution men% |
|--|---------|--------|--------|---------------------|-------------------|
| Total | 155.627 | 89.187 | 66.440 | 57,3 | 42,7 |
| Natural sciences | 6088 | 3940 | 2148 | 64,7 | 35,3 |
| Engineering | 40301 | 11.267 | 29,034 | 28,0 | 72,0 |
| Biomedicine and health | 18,660 | 13 836 | 4824 | 74,1 | 25,9 |
| Social sciences | 67,383 | 44 514 | 22,869 | 66,1 | 33,9 |
| Humanities | 10,056 | 7 179 | 2877 | 71,4 | 28,6 |

Gender equality was missing in the private sector as well as in the political sphere of social action in 2011. Women made up 48% of the total workforce in Croatia, 27% of them in managerial positions and only 6% in top management. The share of women in top management positions in the 500 largest companies in Croatia was 8%, while the share in the 100 strongest companies was only 6%²⁸. Even the highest Croatian institutions of executive and legislative power show a great inequality in the representation of women.

In 2011, in addition to the Prime Minister, there were 20 other ministers in the Government of the Republic of Croatia, of which four were women (20%). The situation in 2022 looked thus: women made up 52,2% of the total workforce but also 58,9 of the unemployed and with a significantly higher risk of poverty. Only 22,5% of the members of the Croatian parliament are women. In county and city assemblies their number rose from about 14% in 2005 to 19,87% in 2011 to about 30% in 2022²⁹. On average 20% of middle to top managers are now women³⁰. We can see a similarity between the growing numbers of women in managerial positions

²⁸ S. Prijić-Samaržija, I. Avelini Holjevac, M. Turk, *Žene u znanosti...*, p. 1050, 1055.

²⁹ *Žene i muškarci u Hrvatskoj 2013...*, pp. 54-64.

³⁰ According to the latest Eurostat data: Thus, the share of women in the boards of Croatian companies in the CROBEX index in 2021 is only 16.1 percent, according to the Selectio agency, although this data represents an increase compared to the same period in 2020, when there were only 11.8 percent. For comparison, the representation of women in the boards of the 100 most important companies on the London Stock Exchange according to the data of The Female FTSE Board Report for 2020 is 34.5 percent and shows a growing trend. A. Brzić, *Indeks žena u biznisu – Hrvatska i dalje na dnu Europe!*, <https://lidermedia.hr/poslovna-scena/hrvatska/indeks-zena-u-biznisu-hrvatska-i-dalje-na-dnu-europe-135695> (access date: 13.06.2023).

and politics, especially as their number is higher in state owned or related companies. Thus the growing numbers are probably a combination of quota and social changes. The question arises whether the reason for the underrepresentation of women in politics is gender inequality and discrimination or a lack of interest. The fact that women ministers are usually holding typical positions deemed “female sectors”, such as education, social activities, and care for others, points to the former.

Conclusion

Women make up 40% of the world's working population and 50% of the student population in developed countries, with the percentage varying in academic fields³¹. Although it is still not possible to speak of gender equality and equal representation of male and female teachers (at least in terms of higher scientific teaching titles) at the University of Dubrovnik, there are positive tendencies and changes as more and more women are involved in university teaching and the academic community in general. However, the question still remains unanswered, why are there more and more female students at the University of Dubrovnik year after year, and men continue to dominate the higher scientific and teaching positions? Hindering the approach of qualified and eager young people who can contribute to the quality of teaching and the strengthening of scientific research is clearly not in anyone's interest.

Looking for an answer in conscious or primary discrimination, due to the supposed “irrationality” of women, which was often postulated in the past, seems to be the wrong way, especially since gender equality and anti-discrimination are written into the University Statute. Is there indirect or secondary discrimination, which is based on the traditional double burden of women with their career and family work, which is why there are stereotypes about their lower engagement (due to this)? Since the University of Dubrovnik is relatively young, it does not have entrenched patriar-

³¹ M. Pejić Bach, *Ostvarenje potencijala žena u poduzetništvu, znanosti i politici u Republici Hrvatskoj*, Zagreb 2010; P. Völkerer et al., *Frauen – Bildung – Arbeitsmarkt. Die Entwicklung der Qualifikationsstruktur von Frauen und Männern 1981-2013 in Österreich und Wien*, Wien 2014; *Women, Quotas and Politics*, ed. D. Dahlerup, New York 2006.

chal structures as a result of the centuries-old male hierarchy, which is prone to reproducing male structures and disinclined to employ women. Analysis of data from university yearbooks shows the opposite picture. UoD in the past 20 years, has employed more female than male researchers and assistants. Despite this, the share of associate and full professors in the overall structure of the teaching staff is growing more slowly, which means that women are not progressing to the same extent as their male colleagues.

In many countries of the European Union, so-called “positive discrimination” in higher education has been regulated by law for several years³². In practice, this means financial stimulation for the employment of women and giving preference to women over men (with the same qualifications) when hiring. Despite this, the results are sometimes astonishing and only confirm that it is much more difficult for women to advance. For example, the University of Vienna has only 21% female professors, it has never had a female rector, and the share of women among doctoral students is 50% and among students 63%³³.

The obvious effect of positive discrimination and the many incentives and scholarships intended for female scientists are not enough to equalize the number of men and women in high positions and in management positions. When the associate and full professors of UoD are added together, the percentage of female professors is significantly higher than at the University of Vienna. For this analysis, the yearbooks of the UoD from its founding to the present day were used as well as data from student service and personnel services. The gender structure of employees in scientific teaching and teaching positions was compared. It is noticeable that the more we look up the hierarchy of titles and management positions, the fewer women there are in percentage terms, although this tendency is decreasing.

³² The so-called “quota regulation” (Quotenregelung) is applied in several European Union countries, including Germany and Austria. A. Wroblewski, A. Striedinger, R. Bildsteiner, V. Englmaier, *Gleichstellung in Wissenschaft und Forschung in Österreich*, Wien 2018.

³³ Vide: *Affirmative Action Plan for the Advancement of Women and Gender Equality of the University of Vienna*, <https://satzung.univie.ac.at/en/more-parts-of-the-statutes/affirmative-action-plan-for-the-advancement-of-women-and-gender-equality/> (access date: 12.06.2023).

In the first decade of its existence, the number of teachers at the University of Dubrovnik increased by almost 90%. Most of the new hires were young female assistants and research trainees, so we can forecast certain changes in the future. A new nomenclature was also introduced, so there is also a category of female assistant professors (docentica), female associate professors (izvanredna profesorica) while in the first yearbook we find only the male category. The small number of researches on female education, gender culture and gender structure extant are mostly produced by female scientists. Until this interesting field of research is equally interesting for men, we are far from gender equality and equal opportunities.

References

- Affirmative Action Plan for the Advancement of Women and Gender Equality of the University of Vienna*, <https://satzung.univie.ac.at/en/more-parts-of-the-statutes/affirmative-action-plan-for-the-advancement-of-women-and-gender-equality/> (access date: 12.06.2023).
- Baranović B., *Rodna (ne)ravnopravnost i diskriminacija u obrazovanju*, [in:] *Rodna ravnopravnost i diskriminacija u Hrvatskoj*, ed. Ž. Kamenov, B. Galić, *Ured za ravnopravnost spolova Vlade Republike Hrvatske*, Zagreb 2011.
- Brzić A., *Indeks žena u biznisu – Hrvatska i dalje na dnu Europe!*, <https://lidermedia.hr/poslovna-scena/hrvatska/indeks-zena-u-biznisu-hrvatska-i-dalje-na-dnu-europe-135695> (access date: 13.06.2023).
- Croatian Bureau of Statistics*, <https://podaci.dzs.hr/2023/hr/58241> (access date: 31.05.2023).
- European Commission, *Genderaction*, file:///C:/Users/Korisnik/Downloads/ds-au-18-001-en-n_08548BC3-A9FA-431F-D2B0D3C5C8440C03_50074.pdf (access date: 30.05.2023).
- Jugović I., Baranović B., *Percepcija, iskustvo i stavovi o rodnoj (ne)ravnopravnosti u obrazovanju*, [in:] *Rodna ravnopravnost i diskriminacija u Hrvatskoj*, eds. Ž. Kamenov, B. Galić, *Ured za ravnopravnost spolova Vlade Republike Hrvatske*, Zagreb 2011.
- Karapetrović M., *Značaj institucionaliziranja rodne politike*, [in:] *Izazovi integracije rodne ravnopravnosti u sveučilišnoj zajednici: Protiv rodno uvjetovanog nasilja*, eds. Z. Spahić Šiljak, J. Kovačević, J. Husanović, Sarajevo 2022.
- Luetić T., *Prve studentice Mudroslovnog fakulteta kr. Sveučilišta Franje Josipa I. u Zagrebu*, "Povijesni prilozi" 2002, no 22.

- Ograjšek Gorenja I., *Ženska strana zagrebačkog sveučilišta u međuraću*, [in:] *Zagreb 1924. – 1930. I 1945. – 1967. Društvo, kultura, svakodnevnica: znanstveni skup s međunarodnim sudjelovanjem Desničini susreti 2018*, ed. D. Roksandić, Zagreb 2019.
- Pejić Bach M., *Ostvarenje potencijala žena u poduzetništvu, znanosti i politici u Republici Hrvatskoj*, Zagreb 2010.
- Povijest i razvoj*, <https://www.unidu.hr/povijest-i-razvoj/> (access date: 30.05.2023).
- Pravilnik o radu*, <https://www.unidu.hr/wp-content/plugins/quarascop/download.php?file=21814> (access date: 31.12.2021).
- Prijic-Samaržija S., Holjevac I.A., Turk M., *Žene u znanosti: stakleni strop*, „Društvena istraživanja” 2009, vol. 18, no 6.
- Prpić K., *Profesionalni položaj, postignuća i perspektive (mladih) znanstvenica*, „Društvena istraživanja” 2003, no 5.
- Statut Sveučilišta u Dubrovniku*, <https://www.unidu.hr/wp-content/plugins/quarascop/download.php?file=30576> (access date: 30.11.2022).
- Sveučilišni godišnjak akademska 2020./2021.*, ed. N. Burum, Dubrovnik 2021.
- Völkerer P., *Frauen – Bildung – Arbeitsmarkt. Die Entwicklung der Qualifikationsstruktur von Frauen und Männern 1981-2013 in Österreich und Wien*, Wien 2014.
- Women, Quotas and Politics*, ed. D. Dahlerup, New York 2006.
- Wroblewski A., Striedinger A., Bildsteiner R., Englmaier V., *Gleichstellung in Wissenschaft und Forschung in Österreich*, Wien 2018.
- Zastupljenost znanstvenica u projektima HRZZ-a – tekst povodom Međunarodnog dana žena*, <https://www3.hrzz.hr/default.aspx?id=2671> (access date: 11.06.2023).
- Žene i muškarci u Hrvatskoj 2013*, eds. E. Aranjoš Borovac, I. Buršić, Zagreb 2013.
- Žene i muškarci u Hrvatskoj 2022*, ed. L. Ostroški, Zagreb 2022.

Marek MatyjewiczORCID: 0000-0002-6061-8828
marek.matyjewicz@uwm.edu.plUniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Wydział Nauk Społecznych

Rola i miejsce kultury w procesie konstruowania idei etnopedagogiki

The role and place of culture in the process
of constructing the idea of ethnopedagogy

DOI: 10.34739/doc.2022.20.12

Abstrakt: Ideą przewodnią zaprezentowanych rozważań jest kultura rozumiana jako podłoże wszelkich działań pozwalających manifestować i dookreślać etniczną tożsamość człowieka. Artykuł podejmuje również problematykę etnopedagogiki, analizowaną przez pryzmat współczesnej przestrzeni społeczno-politycznej oraz zachodzących w niej dynamicznych procesów narodowościowych i etnicznych. Możliwość podjęcia dialogu z „innym” autor upatruje w obustronnej akceptacji wyznawanych systemów wartości przez wszystkie uczestniczące w nim strony oraz w działaniach edukacyjnych i artystycznych, ułatwiających poznanie i zrozumienie specyfiki różnego rodzaju odmienności.

Słowa kluczowe: kultura, etnopedagogika, etniczność, dialog międzykulturowy

Abstract: The guiding idea of the presented considerations is culture understood as the substrate of all activities allowing for manifesting and defining human ethnic identity. The article also addresses the issue of ethnopedagogy, analyzed through the prism of the contemporary socio-political space and the dynamic national and ethnic processes taking place within it. The author notices the possibility of entering the dialogue with 'the other' in the mutual acceptance of shared value systems by all parties involved, as well as in educational and artistic activities that facilitate cognition and understanding of the specificity of various types of otherness.

Keywords: culture, ethnopedagogy, ethnicity, intercultural dialogue

Wstęp

Funkcje i założenia współczesnej pedagogiki – zarówno w wymiarze wychowawczym, jak i edukacyjnym – powinny być realizo-

wane w taki sposób, aby wyniesiony przez młodych ludzi ze szkoły konglomerat wiedzy, doświadczeń i emocji, dawał im szansę na zaplanowanie i doświadczenie szczęśliwego, dostatniego życia, pozwalającego na zachowanie równowagi pomiędzy „być” i „mieć”, w którym zdolność do empatii i umiejętność prowadzenia dialogu stanowiąc będzie podstawę i *axis mundi* kontaktów międzyludzkich. Tak ukształtowana jednostka będzie świadoma własnej niezależności i podmiotowości, jednocześnie z szacunkiem będzie się odnosić do wszelkich przejawów inności czy też odmienności. Współczesny świat, czy tego chcemy, czy nie, staje się przestrzenią wielokulturową i wieloetniczną, w której swoje miejsce do życia znalazło (bądź ciągle go poszukuje) wiele ludzkich istnień. Dzięki rozwojowi środków transportu i komunikacji oraz powszechnej ich dostępności zjawisko kurczenia się świata przybiera na sile. Migracje, przeprowadzki, poszukiwanie bardziej przyjaznych warunków do życia, chęć poznawania i eksplorowania naszej planety – prowadzą do przemieszczania się dużych grup ludzkich, ciągłego mieszania się kultur, tradycji, zwyczajów i sposobów funkcjonowania. Coraz mniej regionów ma szansę zachować charakter enklaw monokulturowych, których nie dotyczą dynamiczne procesy globalizacyjne. Dlatego też nauczanie ludzi dzielenia jednego skrawka ziemi razem z jednostkami wyznającymi różne religie i posiadającymi czasami sprzeczne ze sobą światopoglądy – w kontekście współczesnej, skomplikowanej sytuacji geopolitycznej – wydaje się być potężnym wyzwaniem, nie tylko dla współczesnej edukacji.

Problematyka odmienności (inności) od długiego czasu jest obecna w dyskursie pedagogicznym i odnosi się do kwestii współistnienia jednostek i grup, które różnią się od siebie cechami fizycznymi, psychicznymi, społecznymi, etnicznymi, kulturowymi itp. Inność zdaniem M. Guziuk-Tkacz i A.J. Siegień-Matyjewicz to

odmienność; różny wariant (...), to kategoria, która ma zmienne pole semantyczne w zależności od dziedziny, płaszczyzny odniesienia czy kontekstu (...) i może oznaczać 1) kogoś całkowicie obcego, z którym komunikacja lub/i porozumiewanie jest niemożliwe przez silnie zarysowany dystans czasowy, mentalny, moralny, przestrzenny, 2) odróżnianie się względem czegoś (...), 3) terytorialny dystans (...),

kulturową, religijną, językową odmienność (...), odróżnianie się historią itp.¹

Spotkanie z „innym” powinno być intrygującym odkrywaniem nowych światów, podróżą do miejsc „niezaśmieconych” naszym systemem wartości, naszymi lękami, stereotypami, uprzedzeniami i „jedynie słusznymi” wyobrażeniami na temat kształtu otaczającej rzeczywistości. Konfrontacja z odmiennością zazwyczaj oznacza ocenę, wartościowanie, porównywanie potencjałów, szukanie „zwyńczy”. Spotkanie z innością powinno być budowaniem mostów, tworzeniem wielobarwnych konstruktów społeczno-kulturowych. Bardzo mocno akcentują to cytowane autorki: „inny to nie-obcy, to ktoś, kto nie jest obcy, gdyż nosi w sobie cechy, które dana jednostka może odkryć w sobie (...), kontakt z innym nie wyklucza zatem dialogu, możliwości porozumienia, zmniejszenia dystansu, a w efekcie porzucenia uprzedzeń”². Różnorodność wydaje się być wartością dodaną pedagogiki – tworząc konglomerat wartości, emocji, osobowości i znaczeń, daje nieograniczone wręcz możliwości kreacji sytuacji edukacyjno-wychowawczych, w których przepływ treści i oddziaływań nie musi być wyłącznie pionowy (jak to ma miejsce w klasycznie pojmowanym procesie dydaktycznym), może być również poziomy – o wiele cenniejszy w kontekście oczekiwanych przez pedagogów i wychowawców efektów ich wysiłku i pracy.

„Pod wielkim dachem nieba” – o trudnej sztuce integracji i kooperacji

Ścieranie się i rywalizacja różnych grup etnicznych, systemów kulturowych i stanowisk aksjologicznych – są stałym elementem współczesnej, globalnej przestrzeni, czasami przynoszącym wymierne, pozytywne korzyści, częściej jednak stanowiącym źródło i zarzewie różnego rodzaju konfliktów. Ich zakres (terytorialny, społeczny) jest czasami bardzo szeroki, a temperatura prowadzonych sporów powoduje, że przekroczone zostają – wydawać by się mogło: nieprzekraczalne w kręgu wartości humanistycznych – granice

¹ M. Guziuk-Tkacz, A.J. Siegień-Matyjewicz, *Leksykon pedagogiki międzykulturowej i etnopedagogiki*, Warszawa 2015, s. 183.

² Ibidem, s. 183-184.

przyzwoitości. Merytoryczny dyskurs będący podstawą negocjacji zostaje zastąpiony pozbawioną racjonalnej argumentacji walką, w której „wygrany” ma prawo potępiać i napiętnować „przegranych”.

Spostrzegany świat ludzi – pisze T. Lewowicki – nieustannie zawiera podziały na My i Oni, Nasi i Obcy – przeważnie dobrzy, mężni, szlachetni Nasi i źli, zaborczy, prymitywni Obcy. Bagaż złych doświadczeń wciąż wyznacza myślenie o ludziach. O naukach płynących z przeszłości oczywiście trzeba pamiętać – rzecz w tym, że obraz przeszłości wydaje się przesłaniać obraz współczesności. W edukacji wskazane wydaje się bardziej rozumne potraktowanie relacji między przeszłością a współczesnością (i przewidywaną, możliwą i upragnioną przyszłością)³.

Duma ze swojej odmienności, silne poczucie tożsamości etnicznej (narodowej) danej narodowości/mniejszości, jej społeczno-historyczne doświadczenia, zgromadzony bagaż doświadczeń i tradycji oraz wynikające z tego wszystkiego przekonanie o wyjątkowości danej kultury – sprzyjają pojawianiu się mechanizmów izolujących ją. Dotyczy to zarówno mniejszości, jak i większości, a czasami prowadzi wręcz do powstawania postaw nacjonalistycznych czy też ultranarodowych.

Upowszechniane koncepcje wieloetnicznego, wielokulturowego społeczeństwa – w opinii A. Sadowskiego – nie uzyskują wystarczającej akceptacji społecznej. Przeciwnie, nierzadko szczególnie na pograniczach spotykamy postawy narodowego fundamentalizmu zakładającego, że przynależność narodowa stanowi naczelne kryterium zarówno łączności, jak i podziałów społecznych⁴.

Dlatego tak istotną kwestią wydaje się nauczanie ludzi dzielenia się jednym skrawkiem ziemi z osobami inaczej wyglądającymi, posiadającymi różne systemy wartości, wyznającymi różne religie oraz tworzącymi nierzadko zupełnie odmienne narracje na temat otaczającej rzeczywistości.

³ T. Lewowicki, *Edukacja wobec odwiecznych i współczesnych problemów świata – konteksty i wyzwania edukacji międzykulturowej*, „Edukacja Międzykulturowa” 2012, nr 2, s. 25.

⁴ A. Sadowski, *Charakter międzyetnicznego współżycia na polsko-białoruskim pograniczu*, [w:] *Edukacja międzykulturowa. W kręgu potrzeb, oczekiwań i stereotypów*, red. J. Nikitorowicz, Białystok 1995, s. 45.

Tworzenie przestrzeni kooperacji „naszych” i „innych” to ciągle balansowanie pomiędzy procesami akceptacji z jednej strony i adaptacji – z drugiej. Nowe miejsce pobytu generuje konieczność adaptacji przyjezdnych do obcych im norm, wartości społeczno-kulturowych i wzorów zachowań, a to zazwyczaj wywołuje u przybyszów szok kulturowy, różnego rodzaju napięcia, zachowania noszące znamiona agresji (autoagresji), a nierzadko również przyjmowanie postawy zamkniętej – tożsamej z funkcjonowaniem wyłącznie w ramach własnej grupy etnicznej. Charakter tego procesu warunkowany jest różnymi czynnikami, wśród których na pierwszy plan wysuwają się kwestie związane z tożsamością i jej potencjałem przystosowawczym. „Tożsamość zamknięta” – zdaniem Leona Dyczewskiego – jest cechą charakterystyczną osób, które zazwyczaj

słabo znają elementy swojej tożsamości, ale wykazują silny z nimi związek emocjonalny, są do nich mocno przywiązane. Dyskusja z nimi na ich temat jest raczej trudna. Nie są też zbyt otwarte na przyjmowanie elementów z obcej kultury. Są skłonne do tworzenia i utrwalania stereotypów i uprzedzeń wobec *innych*. Traktują ich jako obcych, którzy im zagrażają. Stanowią podatny grunt dla kształtowania się postaw etnocentrycznych i szowinistycznych⁵.

Natomiast postawy określane mianem „tożsamości otwartej” dotyczą tych jednostek, które

na ogół dobrze znają jej elementy, potrafią je innym wyjaśnić i na ich temat dyskutować. Są otwarte na *innych*, łatwo przyswajają sobie ich kody znaczeniowe i podejmują z nimi działania bez obaw zagubienia własnej tożsamości. (...) im większa akceptacja swojej tożsamości i pełniejsza jej świadomość, tym większa otwartość na *innego*, *innych*, bez obawy zatracenia własnej tożsamości⁶.

Początkiem procesu adaptacji powinny być zatem działania mające na celu rozszyfrowanie kodów kulturowych obydwu społeczności. Wyciągnięcie ręki do innego prowadzi do uruchamiania mechanizmów zakorzeniania go w nowej rzeczywistości oraz pogłę-

⁵ L. Dyczewski, *Od tożsamości zamkniętej do otwartej w społeczeństwie wielokulturowym i globalnym*, [w:] *Język, komunikacja i edukacja w społecznościach wielokulturowych*, red. T. Lewowicki, J. Urban, A. Szczypka-Rusz, Cieszyn–Warszawa 2004, s. 61.

⁶ Ibidem.

biania procesów integracji społecznej, ale jednocześnie zapobiega zbyt radykalnym reakcjom obronnym, ogniskującym się przede wszystkim na zachowaniu posiadanego status quo. Największym wyzwaniem współczesnej etnopedagogiki wydaje się znalezienie sposobu przekonania jednostki, aby wpuściła drugą, odmienną kulturowo osobę na jej teren, mając jednocześnie na uwadze, że nie będzie jej zapewnione utrzymanie dotychczasowego stanu posiadania.

Etnopedagogika – o rozwijaniu wspólnot i poszanowaniu różnic

Etnopedagogika, zdaniem J. Nikitorowicza, jest nauką, która

rozwija się na pograniczach etnologii, kulturoznawstwa, historii, etnolingwistyki, etnosocjologii, etnopsychologii i innych nauk humanistycznych, odkrywając i analizując procesy wychowania w grupach społecznych, w społecznościach lokalnych, regionie, podejmując problematykę dziedzictwa narodowego i kulturowego, patriotyzmu i nacjonalizmu (...). Wartościuje postawy wobec innych kultur, dylematy etnocentryzmu i szowinizmu, fanatyzmu i rasizmu, ksenofobii i megalomani, jak też problemy akulturacji, adaptacji, asymilacji itp. Etnopedagogikę szczególnie interesują treści kształcenia w różnych typach instytucji edukacyjnych i ich realizacja w kontekście poznawania i doświadczania innych kultur, ich rozumienia, tolerancji, uznawania i możliwości współpracy (...). Etnopedagogika interesuje się procesem kształtowania się tożsamości człowieka w zróżnicowanych społecznościach kulturowych⁷.

Mnogość i różnorodność kultur współczesnego świata – biorąc pod uwagę neutralne ideologicznie, politycznie oraz religijnie założenia pedagogiki – powinna być jej wartością dodaną, rezerwuarem wartości, stylów życia, sposobów widzenia i kreowania otaczającej rzeczywistości, źródłem energii do budowania mostów i spajania globalnego społeczeństwa. Wychowanie do: dzielenia świata z „innym”, akceptacji jego odmienności, jak również tolerancji wobec wyznawanych przez niego wartości, powinno być: edukacyjnym kontrapunktem dla mainstreamu współczesnej szkoły, miejscem

⁷ J. Nikitorowicz, *Wyzwania etnopedagogiki wobec kontestowania idei społeczeństwa wielokulturowego*, [w:] *Dziedzictwo kulturowo-historyczne regionu. Pedagogika międzykulturowa i etnopedagogika w refleksji metodologicznej*, red. I. Nowakowska-Kempna, Kraków 2012, s. 23.

spotkania i przenikania się różnych narracji, a także przestrzenia aktywnego, twórczego osvajania się z odmiennością. Podstawowym przesłaniem etnopedagogiki powinny być działania, dzięki którym jej uczestnicy mogliby poszukiwać piękna/dostrzegać piękno i wartości różnych kultur – właśnie w wielorakości oraz odmienności. Etnopedagogika jest sztuką takiego rozumienia świata, w którym synkretyzm współczesnej przestrzeni kulturowej powinien spychać na margines postawy etnocentryczne, ograniczające i zawężające horyzont widzenia współczesnego świata. Działania w ramach etnopedagogiki to poszukiwanie „płaszczyzn styku” kultur, wskazywanie wartości wspólnych, zbiorów znaczeń legitymizujących prawo wydawałoby się obcych sobie jednostek i grup do współzamieszkiwania, współżycia i współpracy.

Kultura, jak żaden inny wytwór naszej cywilizacji, daje możliwość dostrzeżenia piękniejszej strony ludzkiej natury, ujrzenia „obcego” w wielobarwnym świetle obrazów, słów i dźwięków. Zdaniem R. Scrutona

kultura jest źródłem wiedzy emocjonalnej, dotyczącej tego, jak należy postępować i co należy czuć. Przekazujemy tę wiedzę poprzez ideały i przykłady, poprzez obrazy, mity i symbole. Przekazujemy ją poprzez formy i rytmy muzyki, jak również poprzez porządki i wzory naszej architektury. (...). Kultura obejmuje nie tylko dzieła sztuki i nie jest nakierowana wyłącznie na zainteresowania estetyczne. Jest sferą immanentnie interesujących artefaktów, połączoną przez rozumną ocenę z naszymi aspiracjami i ideałami⁸.

W praktyce etnopedagogicznej będziemy postrzegać to zjawisko jako konstrukcję o charakterze heterogenicznym, utożsamiającą konglomerat różnych aktywności, zachowań, postaw, wzorów, relacji, form ekspresji, sposobów komunikacji, wiedzy oraz doświadczeń jednostek i grup ludzkich. Działania etnopedagogiczne, podejmowane często na styku różnych sposobów widzenia świata – jeżeli mają swym zasięgiem obejmować wszystkie jednostki (niezależnie od posiadanych przez nie kompetencji kulturowych) – powinny dawać szansę na ukazywanie wielu równoległych sposobów definiowania swojego jestestwa, w których twórczość (sztuka)

⁸ R. Scruton, *Kultura jest ważna. Wiara i czucie w osaczonym świecie*, Poznań 2010, s. 10-11, 28.

i ekspresja artystyczna mogą być jednym z języków dyskursu międzykulturowego, ale nie muszą ucieleśniać wysokich walorów warsztatowych. Centralnym punktem podejmowanych działań powinno być określony człowiek i jego życiowe bogactwo, którym może podzielić się z innymi, tj. jego społeczne i kulturowe doświadczenia, tradycje i wartości, które wyniósł z domu rodzinnego i gromadził gdzieś po drodze. Takie postrzeganie kultury w etnopedagogice może prowadzić do aksjologicznej dekonstrukcji/rekonstrukcji świadomości jej uczestników, uzupełnienia posiadanego systemu wartości o idee ważne dla innego i postrzegania jego samego jako aktywnego partnera procesu wymiany i budowania nowych jakości.

Realizowanie założeń etnopedagogiki, prowadzące do stworzenia harmonii kultur, wydaje się być zadaniem niezwykle ważnym i niezwykle trudnym, wręcz ryzykownym. Swoistość i niepowtarzalność bytów jednostkowych i grupowych danej narodowości/mniejszości, ich społeczno-historyczne doświadczenia i wynikające z nich przekonanie o wyjątkowości danej kultury – sprzyjają pojawianiu się mechanizmów zamykających i hermetyzujących. Omawiane procesy dotyczą zarówno mniejszości, jak i większości narodowych. W skrajnych przypadkach mogą prowadzić do powstawania postaw nacjonalistycznych czy też fundamentalistycznych. Jeżeli wszystkie współwystępujące kultury będą posiadały status równouprawnionych, ich głos w dyskursie będzie wyraźnie słyszalny, dystrybuowane przez nie wartości będą stale obecne i solidnie umocowane w przestrzeni. Zapobiegać to będzie marginalizacji i dyskryminacji którejkolwiek z nich, a jednocześnie sprzyjać tworzeniu społeczności multikulturowych, które dzięki prowadzonemu dyskursowi będą mogły wypracowywać integrujący i spajający „wspólny materiał kulturowy”. Czy zaistnienie takiej sytuacji jest w ogóle możliwe?

Kultura jest takim zjawiskiem społecznym, które zarówno łączy, jak i dzieli. Zdaniem M. Buchowskiego, jej

funkcja integracyjna jest nieodłącznie powiązana z funkcją różnicującą. Istotne jest to, w jaki sposób te przeciwstawne funkcje zostaną wykorzystane w praktyce (...). Kultura jest często używana (...) w celu odpowiedniego zaklasyfikowania etnicznych *innych*, co umożliwia ich społeczne i/lub poznawcze podporządkowanie. Multikulturalizm rozumiany jako wielość kultur może (...) popadać w konflikt z ideą indywidualnych praw ludzkich, która stanowi istotną i powszechnie

uznawaną za wartość w ramach *naszej kultury europejskiej*. A zatem zasada tolerancji dla innych kultur oraz promocja współistnienia w ramach jednej organizacji politycznej, jaką stanowi państwo, nie wystarczy (...). Zamiast tolerancji i wielokulturowości wciąż potrzebujemy pluralizmu kulturowego, w którym różnorodność ofert kulturowych jest otwarta dla wszystkich uczestników życia społecznego niezależnie od ich pochodzenia etnicznego, klasowego, rasowego, religijnego i podzielanych światopoglądów⁹.

Wykorzystanie w etnopedagogice integracyjnych potencjałów kultury powinno opierać się na tym, co ludzi łączy, a nie na uwypuklaniu różnic, w tym religijnych i narodowych, czy kwestii konfliktujących i antagonizujących. Etnopedagogika powinna być pedagogią wolną od religijnych i narodowościowych fobii, a jej funkcja praktyczna powinna sprowadzać się do zastępowania „mesjaszów narodów” „Mozartami kultur” – niech tak jak muzyka zachwycają, przenoszą ludzkie uczucia i energie na poziomy nieosiągalne dla kreatorów i uczestników sporów, wojen i konfliktów, dla polityków i dyktatorów.

Budowanie mostów w obrębie aktywności kulturotwórczej oznacza kreowanie wydarzeń (artystycznych, performatywnych, happeningowych itp.) i umożliwianie czynnego udziału w nich wszystkim zainteresowanym większościom czy mniejszościom etnicznym. Zachęcanie do żywego dyskursu to tworzenie wspólnoty kulturowej razem i na gorąco – pod wpływem emocji, empatii, pasji i potrzeby ukazania siebie innym.

Kultura, gdy jest przeżywana, jest zawsze po części nieznana, nieurzeczywistniona. Tworzenie wspólnoty wiąże się nieuchronnie z jej odkryciem, bo świadomość nie może uprzedzać tworzenia i nie ma formuł wyjaśniających nieznaną doświadczenie. Dobra wspólnota, żywotna kultura, nie tylko tworzy miejsce dla wszystkich jednostek zdolnych wesprzeć pożądaną przez wszystkich rozwój świadomości, lecz także aktywnie je wspiera¹⁰.

Taki kierunek analizowania i projektowania praktyk kulturotwórczych w ramach etnopedagogiki dobrze wpisuje się w post-

⁹ M. Buchowski, *O niebezpiecznym użyciu pojęcia kultura: przykład «kultury etnicznej»*, „Kultura Współczesna” 2007, nr 1, s. 55.

¹⁰ T. Eagleton, *Po co nam kultura?*, Warszawa 2012, s. 169.

modernistyczne koncepcje narracji współczesnej rzeczywistości, które – w opinii A. Radomskiego – mocno podkreślają, że:

- 1) świat jest wytwarzany w codziennych działaniach jednostek,
- 2) zmiany kulturowe mają charakter chaotyczny, bezkierunkowy,
- 3) kultury nie są więc jednorodnymi całościami, lecz wielością nieprzystających i wykluczających się niekiedy praktyk, między którymi toczy się ciągła walka i rywalizacja¹¹.

Oznacza to, że kreowanie otaczającej przestrzeni kulturowej trwa właściwie bez przerwy, a to, co ją wypełnia, może być nie tylko rezultatem rywalizacji (tożsamości, światopoglądów), ale także – dokonując pewnych aksjologicznych przesunięć głównie w sferze kultury symbolicznej – wynikiem kooperacji i chęci kreowania przez obydwie strony dyskursu wspólnej wizji rzeczywistości.

Przeniesienie ludzkiej aktywności w obręb działań o charakterze artystycznym jest ucieczką od (stale obecnej w naszej codzienności i szkodliwej w kontekście etnopedagogiki) nacjonalistyczno-ksenofobicznej narracji na temat otaczającej rzeczywistości i takiego samego definiowania jednostkowej i grupowej inności. Przymuszczalnie właśnie dlatego etnopedagogika powinna unikać ustrukturyzowanych systemów wartości i regulatywnych modeli działania. Przyjęcie takowych może ograniczać ją jako pedagogię, powodując metodyczny schematyzm, jak również niebezpieczeństwo ujednoczenia jej przekazów i znaczeń. Działania w ramach etnopedagogiki powinny być sfokusowane przede wszystkim na poszczególnych jednostkach, ponieważ „inność” najpełniej wyraża się w subiektywnym odczycie rzeczywistości, a jej dopełnieniem może być stworzona kolektywnie artystyczna wypowiedź.

W świecie, w którym propaguje się autokreację czy zindywidualizowaną konsumpcję – pisze A. Radomski – szukanie dominujących wzorów bądź konfiguracji może mijać się z celem. Najszybciej to niebezpieczeństwo zauważono w ramach praktyki artystycznej, która najwcześniej zaczęła uwalniać się od uniwersaliów kulturowych (...). Nieprzypadkowo zatem, jak się wydaje, artyści skonstruowali nowe typy narracji, za pomocą których lepiej można było oddać np.

¹¹ A. Radomski, *Dyskurs kulturoznawczy a kultury współczesnych społeczności*, „Kultura Współczesna” 2007, nr 1, s. 72.

doświadczenie świata wyemancypowanych spod władzy uniwersaliów jednostek¹².

Kultura jest zatem takim obszarem ludzkiej aktywności, w którym „inności-odmienności” mogą – poprzez działania z pogranicza edukacji i sztuki – manifestować swoją niezależność i rozwijać swoje etniczne przestrzenie w sposób nieinwazyjny dla współuczestników, a jednocześnie dający możliwość nawiązywania kontaktów, zachęcający do dialogu. Etnopedagogika realizowana na gruncie działań kulturotwórczych jest wzajemnym otwieraniem furtek, tworzeniem międzykulturowych pól interakcji, w których zacierają się tożsamości i przynależności etniczne uczestników, znikają granice i bariery, ponieważ na dalszy plan zostają odsunięte czynniki identyfikujące. Zdaniem S. Žižka,

komunikacja między kulturami jest możliwa dzięki temu, że bariera dzieląca nas od Innego ma wymiar ontologiczny, a nie tylko epistemologiczny (...). Dostęp do Innego jest utrudniony przede wszystkim dlatego, że on sam nigdy nie jest kompletny, całkowicie zdeterminowany przez określony kontekst – zawsze pozostaje w jakimś stopniu *otwarty i płynny*. Nie rozumieć go to tak, jak nie być w stanie pojąć znaczenia obcego słowa ze względu na właściwą mu niejednoznaczność, nie zaś naszą własną językową niekompetencję. Każda kultura ma puste miejsce, które uniemożliwia jej ujednoczenie, wewnętrzną zgodę (...). Nasze spotkanie z Innym najgłębsze jest tam, gdzie Inny jest najmniej ze sobą tożsamy, ograniczony przez kontekst, bo ta nieprzejrzystość dla własnych oczu i nam nie jest obca. Rozumiem Innego, gdy uświadamiam sobie, że to, co mnie w nim niepokoi, jego tajemnica, dla niego również jest problemem. *Przestrzeń Uniwersalnego wyłania się, gdy dwa braki – mój i Innego – nakładają się na siebie* (...). Uniwersalne to luka lub wyrwa w mojej tożsamości, otwierająca ją w kierunku Innego i uniemożliwiająca mi pełną identyfikację z jakimkolwiek kontekstem. Ale właśnie w ten sposób wyraża się nasza przynależność do kontekstu, nie zaś jego brak¹³.

Zadaniem etnopedagogiki jest zatem tworzenie takich sytuacji kulturowych, w których strony dialogu będą mogły bezkontekstowo

¹² Ibidem, s. 73.

¹³ S. Žižek, *The Abyss of Freedom/Ages of the World*, Detroit 1997, cit. per: T. Eagleton, *Po co nam...*, s. 138.

definiować swoją tożsamość lub też budować ją wspólnie z innym, pozostając jednak w kontrapunkcie do zastanego systemu semantycznego. Takie stanowisko metodologiczne daje nadzieję na zastąpienie sytuacji „kultura kontra kultura” harmonijnym współbrzmieniem wszystkich współwystępujących i rozwijanie go na innych polach ludzkiej aktywności (edukacyjnej, społecznej), oraz na tworzenie przestrzeni pluralizmu kulturowego, postrzeganej jako synkretyczna wspólnota równoprawnych znaczeń i wartości.

Jeden świat wystarczy dla wszystkich? – pomiędzy edukacją międzykulturową a etnopedagogiką

Działania realizujące w praktyce założenia etnopedagogiki i edukacji międzykulturowej powinny silnie uwypuklać antropologiczne definiowanie społeczności i grup, postrzeganych jako pewien konstrukt wspólnotowy, w którym każda jednostka ma prawo do samostanowienia i uzewnętrzniania dowolnych form ekspresji. Animowanie takich aktywności – w kontekście idei etnopedagogiki – powinno prowadzić do uzgodnionego punktu widzenia, do nawiązywania oraz utrwalania mocnych więzi międzyjednostkowych, niwelujących różnice rasowe, narodowościowe i wyznaniowe, do inicjowania różnorodnych form aktywności, zmierzających do zaspokajania różnych potrzeb danej społeczności i dających prawo udziału w tym dyskursie wszystkim istniejącym w obrębie tej wspólnoty odmiennościom. Kreowanie pozytywnych doświadczeń kulturowych otwiera kanały komunikacji, uruchamia dialog kultur, przenikanie wartości, aktywne konstruowanie i ciągłe uzupełnianie opowieści o tożsamości lokalnej. Etnopedagogika w działaniu to niwelowanie podziału na „my” i „oni”, umożliwianie autentycznego spotkania człowieka z człowiekiem, tworzenie perspektywy wspólnotowej, zapobieganie poczuciu osamotnienia, kulturowej marginalizacji i wykluczenia. To budowanie głębokich i twórczych relacji w obrębie zaprzyjaźnionych kultur, których wynikiem może być kreowanie przestrzeni, w której „nawykowa, naturalna, oczywista więź oparta na bezrefleksyjnym poczuciu tubylczości, wspólnoty terytorium, wyrażającej się w zjawisku swojskości, będzie zmierzać ku

więzom o charakterze nadanym, wykreowanym, czasem wręcz świadomie wyprodukowanym”¹⁴.

Zasadniczym przesłaniem etnopedagogiki jest próba tworzenia swoistej areny kultur, będącej miejscem prowadzenia dyskursu „w którym wartości, normy i wzory znaczeń aktorów kulturowych są bezustannie negocjowane”¹⁵, dzięki czemu wszyscy uczestnicy w poczuciu równouprawnienia mogą sygnalizować i referować swoje stanowiska. Zapobiega to pomijaniu i dyskryminacji któregokolwiek z nich i jednocześnie sprzyja tworzeniu społeczności multikulturowych, które dzięki prowadzonemu dyskursowi będą miały możliwość wypracowania „wspólnego materiału kulturowego” – integrującego i spajającego. Wydaje się, że najprostszym sposobem realizowania tej idei jest organizowanie i animowanie działań i imprez o charakterze artystycznym, w których na pierwszy plan wysuwają się funkcje związane ze swobodnym spędzaniem czasu wolnego przez jednostkę, jej rekreacją i swobodnym uczestnictwem w kulturze. Ich wymiar artystyczny może obejmować różnego rodzaju formy: warsztaty (teatralne, muzyczno-instrumentalne, taneczne, rękodzielnicze), koncerty, wernisaże, spotkania z twórcami, które mogą być elementami większych imprez o charakterze masowym (dni kultury, festyny, święta itp.). Zapewnienie im charakteru multikulturowego i ponadlokalnego będzie szansą na zainteresowanie ich przesłaniem szerokiego grona odbiorców i poszerzenie horyzontu ich oddziaływania. Animacja działalności kulturalnej mniejszości narodowych i etnicznych przyczynia się do tworzenia warunków dla podtrzymywania odrębności kulturowej grup i społeczności, a promowanie imprez o charakterze międzykulturowym sprzyja rozwojowi różnych ośrodków i centrów dialogu. Spotykając innego na gruncie aktywności artystycznej, zaczynamy odbierać go przez pryzmat języka sztuki i roli (pozy, maski), którą na potrzeby danego aktu kulturowego przyjął, a wtedy zupełnie nieistotne staje się to,

¹⁴ E. Nowicka, *Etniczność na sprzedaż i/lub etniczność domowa*, [w:] *Mniejszości narodowe w Polsce w świetle Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 roku*, red. L. Adamczuk, S. Łodziński, Warszawa 2006, s. 292.

¹⁵ M. Buchowski, *O niebezpiecznym...*, s. 55.

z jakiego kraju pochodzi, jakim językiem ojczystym mówi, jaki ma kolor skóry i jaką wyznaje religię¹⁶.

Różnym koncepcjom działań skupionym w ramach pedagogiki międzykulturowej i etnopedagogiki zawsze będzie przyświecać wizja przestrzeni kreowanej wspólnymi siłami przez pedagogów-wychowawców oraz obydwie strony dialogu. Budowanie międzykulturowej przestrzeni tolerancji i kooperacji musi się odbywać z poszanowaniem odmienności kultur, a także z wiarą w ich możliwości integracyjno-kooperacyjne, a przede wszystkim – z braniem pod uwagę możliwości samodecydowania o jakości życia, jego celach i wartościach. Aktywny udział jednostki w tworzeniu otaczającej rzeczywistości oznacza dążenie do przewycięzania dominujących procesów polityczno-społecznych, często zawłaszczających sobie możliwość narzucania norm i „jedynie słusznych” wartości, to zmierzanie w kierunku organizowania wspólnych inicjatyw, wymierna oznaka opłacalności wysiłku i zaangażowania w kontakcie z innymi, wspólne organizowanie przestrzeni życia – ale również wspólne branie za nią odpowiedzialności.

Bibliografia / References

- Buchowski M., *O niebezpiecznym użyciu pojęcia kultura: przykład «kultury etnicznej»*, „Kultura Współczesna” 2007, nr 1.
- Dyczewski L., *Od tożsamości zamkniętej do otwartej w społeczeństwie wielokulturowym i globalnym*, [w:] *Język, komunikacja i edukacja w społecznościach wielokulturowych*, red. T. Lewowicki, J. Urban, A. Szczyпка-Rusz, Cieszyn–Warszawa 2004.
- Eagleton T., *Po co nam kultura?*, Warszawa 2012.
- Guziuk-Tkacz M., Siegień-Matyjewicz A.J., *Leksykon pedagogiki międzykulturowej i etnopedagogiki*, Warszawa 2015.
- Lewowicki T., *Edukacja wobec odwiecznych i współczesnych problemów świata – konteksty i wyzwania edukacji międzykulturowej*, „Edukacja Międzykulturowa” 2012, nr 2.
- Matyjewicz M., *Animowanie multikulturowych działań artystycznych – o szansach rozwijania etnopedagogiki w czasach kulturowego izolacjonizmu*, „Ars Inter Culturas” 2017, Vol. 7.

¹⁶ M. Matyjewicz, *Animowanie multikulturowych działań artystycznych – o szansach rozwijania etnopedagogiki w czasach kulturowego izolacjonizmu*, „Ars Inter Culturas” 2017, Vol. 7, s. 80.

- Nikitorowicz J., *Wyzwania etnopedagogiki wobec kontestowania idei społeczeństwa wielokulturowego*, [w:] *Dziedzictwo kulturowo-historyczne regionu. Pedagogika międzykulturowa i etnopedagogika w refleksji metodologicznej*, red. I. Nowakowska-Kempna, Kraków 2012.
- Nowicka E., *Etniczność na sprzedaż i/lub etniczność domowa*, [w:] *Mniejszości narodowe w Polsce w świetle Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 roku*, red. L. Adamczuk, S. Łodziński, Warszawa 2006.
- Radomski A., *Dyskurs kulturoznawczy a kultury współczesnych społeczności*, „Kultura Współczesna” 2007, nr 1.
- Sadowski A., *Charakter międzyetnicznego współżycia na polsko-białoruskim pograniczu*, [w:] *Edukacja międzykulturowa. W kręgu potrzeb, oczekiwań i stereotypów*, red. J. Nikitorowicz, Białystok 1995.
- Scruton R., *Kultura jest ważna. Wiara i czucie w osaczonym świecie*, Poznań 2010.
- Žižek S., *The Abyss of Freedom/Ages of the World*, Detroit 1997.

Vladislav VolkovORCID: 0000-0001-9593-2641
vladislavs.volkovs@inbox.lv**Stanislav Buka**ORCID: 0000-0002-4235-8890
stanislav.buka@bsa.edu.lv**Yulija Timoshchenko**ORCID: 0000-0003-4922-1595
julija.timoschenko@bsa.edu.lv**Inese Ratanova**ORCID: 0009-0003-2430-3903
inese.ratanova@gmail.comBaltic International Academy
Latvia

Ethical and Ethnic Values in Organizational Culture in Latvia. Part I

Wartości etyczne i etniczne w kulturze organizacyjnej
na Łotwie. Część I

DOI: 10.34739/doc.2023.20.13

Abstract: The authors of the article show the importance of studying the economic environment, organizational culture in Latvia, as an ethnically diverse side, taking into account the influence of the ethnic factor. Since there are two ethnocultural poles in the ethnic diversity of Latvia – ethnic Latvians, who are the core of the Latvian nation-state, and Russians, as the largest ethnic minority in the country, the author of the article focused on the issue of the nature of ethnic differences within the Latvian organizational culture. The complexity of this approach to description is due to the fact that the vast majority of scientific works in Latvia, taking into account the influence of the ethnic factor on social life, belong to the field of political science and sociological research. While the few works within the framework of the economic science of Latvia consider the established organizational culture in this country mainly as a homogeneous ethno-cultural entity. To confirm the hypothesis that the ethnic factor also plays an important role in the economic life of Latvia, the author of the article in 2021 organized a sociological study in research project “Interaction of the individual, society and the state in the overall process of Latvian history: conflicts of values and the formation of common values at historical breaking points”. The purpose of this study was to identify the ethnic characteristics of the organizational culture in Latvia through the nature of the ethical relationship between ethnic Latvians and Russians in the economic life of the country. As a key indicator of the integrity of organizational culture for the multi-ethnic environment of Latvia, the author chose the value of universal moral norms, primarily justice, to regulate relations between ethnic Latvians and Russians, to mutually assess their professional and personal qualities in the life of companies and organizations. The data of this

study showed that a high assessment of the ideals of justice is characteristic of the moral consciousness of both ethnic Latvian and Russian respondents. At the same time, the attitude towards the implementation of these ideals, as well as other moral values, in economic behavior, business communication, in the adoption of corporate ethics and respect for the established hierarchy in the enterprise and organization, in the perception of professional, moral and psychological qualities of employees with different ethnic identities has some differences among representatives of these ethnic groups. This indicates a significant place of ethnic favoritism both in the minds of ethnic Latvians and Russians when assessing the opposite side, and thus the existence of ethnic subcultures within the business culture and organizational culture in Latvia.

Keywords: organizational culture, multi-ethnic environment, ethical values, ethnic favoritism

Abstrakt: Autorzy artykułu wskazują na wagę badania środowiska gospodarczego i kultury organizacyjnej na Łotwie, jako kraju zróżnicowanego etnicznie, z uwzględnieniem wpływu czynnika etnicznego. Ponieważ w różnorodności etnicznej Łotwy wyróżnić można dwa bieguny etnokulturowe – etnicznych Łotyszy, którzy stanowią trzon łotewskiego państwa narodowego, oraz Rosjan, jako największą mniejszość w kraju, autorzy artykułu skupili się na zagadnieniu charakteru różnic etnicznych w łotewskiej kulturze organizacyjnej. Złożoność takiego podejścia do opisu wynika z faktu, że zdecydowana większość prac naukowych na Łotwie, uwzględniających wpływ czynnika etnicznego na życie społeczne, należy do obszaru nauk politycznych i badań socjologicznych. Podczas gdy nieliczne publikacje z zakresu nauk ekonomicznych traktują ugruntowaną kulturę organizacyjną w tym kraju głównie jako jednorodną całość etniczno-kulturową. Aby potwierdzić hipotezę, że czynnik etniczny odgrywa również ważną rolę w życiu gospodarczym Łotwy, autorzy artykułu, w 2021 roku, zorganizowali badanie socjologiczne w ramach projektu „Interakcja jednostki, społeczeństwa i państwa w ogólnym procesie historii Łotwy: konflikty wartości i kształtowanie się wspólnych wartości w historycznych punktach zwrotnych”. Celem tego badania była identyfikacja etnicznych cech kultury organizacyjnej na Łotwie poprzez naturę relacji etycznych pomiędzy Łotyszami i Rosjanami w życiu gospodarczym kraju. Jako kluczowy wskaźnik integralności kultury organizacyjnej dla wieloetnicznego środowiska Łotwy, autorzy wybrali wartość uniwersalnych norm moralnych, przede wszystkim sprawiedliwości, do regulowania stosunków między etnicznymi Łotyszami i Rosjanami, do wzajemnej oceny ich zawodowych i osobistych cech w życiu firm i organizacji. Dane z tego badania wykazały, że wysoka ocena ideałów sprawiedliwości jest charakterystyczna dla świadomości moralnej zarówno respondentów łotewskich, jak i rosyjskich. Jednocześnie stosunek do realizacji tych ideałów, a także innych wartości moralnych, w zachowaniach ekonomicznych, komunikacji biznesowej, w przyjmowaniu etyki korporacyjnej oraz poszanowaniu ustalonej hierarchii w przedsiębiorstwie i organizacji, w postrzeganiu zawodowych, moralnych, psychologicznych cech pracowników o różnych tożsamościach etnicznych ma pewne różnice między przedstawicielami tych grup. Wskazuje to na istotne miejsce faworyzowania etnicznego zarówno w świadomości etnicznych Łotyszy, jak i Rosjan przy ocenie strony przeciwnej, a co za tym idzie na istnienie subkultur etnicznych w obrębie kultury biznesowej i kultury organizacyjnej na Łotwie.

Słowa kluczowe: kultura organizacyjna, środowisko wieloetniczne, wartości etyczne, faworyzowanie etniczne

The theoretical basis of the study

Organizational culture is understood as “a pattern of shared basic assumptions learned by a group as it solved its problems through external adaption and internal integration, which has worked well enough to be considered valid and, therefore, to be taught to new members as the correct way to perceive, think, and feel in relation to those problems”¹. Every company has its way of working, and this significantly affects every aspect of the day-to-day life of the organization, from the tone of voice in email communications between team members, to the way people dress, to how they treat customers. or products for sale. This is what is called “organizational culture” – it refers to core values, beliefs, and concepts; in general, these aspects function as forms for the basis of the organization's behaviour and management system. If and when these aspects are shared by all members of the organization, they can be long-lasting and sustainable. The messages that come from the culture of an organization are closely related to the organization's strategy and management practices and have a great impact on the people who work in it².

Organizational culture is most frequently defined as the underlying beliefs, assumptions, values and ways of interacting that contribute to the unique social and psychological environment of an organization. Organizational culture comprises the fundamental values, assumptions, and beliefs held in common by members of an organization³. It may be also defined as “the specific collection of values and norms that are shared by people and groups in an organization and that control the way they interact with each other and with stakeholders outside the organization”⁴. It reflects the unique social and psychological environment within the organization. Employees transmit the culture to new members and expect them to share same values. Culture affects whether employees

¹ E. Schein, *Organizational culture and leadership*, San Francisco 2010, p. 18.

² D.R. Denison, W.S. Neale, *Denison Organizational Culture Survey. Facilitator Guide*, https://www.academia.edu/35981824/Denison_Organizational_Culture_Survey_Facilitator_Guide (access date: 12.12.2019).

³ C. Ostroff, A. Kinicki, M. Tamkins, *Organizational Culture and Climate*, “Handbook of psychology” 2013, Vol. 12, p. 565-593.

⁴ C.W.L. Hill, G.R. Jones, M.A. Schilling, *Strategic Management: An Integrated Approach*, Boston 2015, p. 410.

relate themselves to other team members and the environment within the organization.

The most important feature of organizational culture, established in the economic life of a particular nation state, is the degree of its internal differentiation, depending primarily on the ethnic diversity of society. Ethnic differentiation of the Latvian society is the most important factor influencing the differentiation of organizational culture in commercial companies, state organizations, depending on the proportion of certain ethnic groups employed in these companies. In addition, ideas about ethnic groups as carriers of different types of organizational culture, business ethos, etc. are taking root in society. According to Schein, culture is what a group learns over some time as that group solves its problems of survival in an external environment and its problems of internal integration. Such learning is simultaneously a behavioural, cognitive, and emotional process. As Schein defines “Extrapolating further from a functionalist anthropological view, the deepest level of culture will be cognitive in that the perceptions, language, and thought processes that a group comes to share will be the ultimate causal determinant of feelings, attitudes, espoused values, and overt behaviour”⁵. Within each collective, there is a variety of individuals. At the organizational level, culture can be defined as the collective programming of the minds of group members with which one group differs from other groups in the same way as the definition of national cultures. Another classification distinguishes between strong and weak organizational cultures is provided by Spivak:

- A strong culture is characterized by the values that are most widespread and intensely maintained in an organization. The more employees in the organization recognize the importance of these core values, share them, and are committed to them, the stronger the culture.

- A strong culture is a potent regulator of personnel behaviour. It regulates and determines their actions. Employees understand what the reference behaviour (which they should strive for) is. A high degree of formalization of the main provisions ensures the predictability and consistency of personnel in an organization with

⁵ E.H. Schein, *Organizational culture*, “American Psychologist” 1990, № 2, p. 109-119.

any corporate culture. However, a strong culture can achieve the same result, often without documenting norms and values, since they will be accepted by an employee who takes and shares the culture of the organization, subconsciously, as the basis of his activities.

- Organizational culture can be considered weak if fragmented, and divided into small parts not connected by shared values and beliefs. Conflicts between different aspects of culture can decrease the organization's productivity and various internal corporate problems⁶.

Latvia is a nation state of ethnic Latvians with a very large ethnic diversity. Ethnic Latvians make up 60,2% of the total population of the country for 2022, Russians – 24,4%, Ukrainians and Belarusians – 3,0% each, Poles – 2,0%, Lithuanians – 1,2%, other ethnic groups – 6,7%⁷. In this ethnic diversity, there are two ethnic poles – ethnic Latvians and Russians – whose share is 84,6% of the total population of Latvia. The share of the Russian population in the largest cities is especially high, which exceeds the share of this ethnic group in the country's population as a whole: in Riga 35,7%, in Daugavpils – 47,8%, in Liepāja – 27,2%, in Jelgava – 24,9%, in Jūrmala – 32,6%⁸. Ethnic Latvians and Russians, in comparison with other ethnic groups (with the exception of the Roma), are characterized by an ethnocultural identity based on the native language of these groups. This is ultimately manifested in the features of their social culture, including the features of the formation of networks of socio-cultural solidarity in entrepreneurship, organizational behavior and economic life in general. For ethnic Latvians, the mother tongue is Latvian in 95,7% of cases, for Russians, Russian – 94,5% of cases, for Ukrainians, Ukrainian – in 27,2%, for Poles, Polish – in 19,4%, for Belarusians, Belarusian – in 18,8%⁹.

⁶ Vide: V. Spivak, *Corporate culture*, Sankt Petersburg 2004.

⁷ *Latvijas iedzīvotāju sadalījums pēc nacionālā sastāva un valstiskās piederības*, <https://www.pmlp.gov.lv/lv/media/9161/download> (access date: 21.10.2022).

⁸ *Iedzīvotāju skaits un ipatsvars pēc tautības reģionos, republikas pilsētās, novados un 21 attīstības centrā gada sākumā – Tautība, Teritoriālā vienība, Rādītāji un Laika periods*, https://data.stat.gov.lv/pxweb/lv/OSP_PUB/START_POP_IR_IRE/IRE030/table/tableViewLayout1/ (access date: 01.06.2022).

⁹ *2017. gadā pastāvīgo iedzīvotāju skaits Latvijā samazinājies par 15,7 tūkstošiem*, <https://stat.gov.lv/lv/statistikas-temas/iedzivotaji/iedzivotaju-skaits/preses-relizes/2063-iedzivotaju-skaita-izmainas> (access date: 02.05.2022).

However, despite the high proportion of Russians in the country's population, its presence in the most prestigious types of professions and large businesses is not very large, where ethnic Latvians dominate. There are practically no Russians in the leadership of big business in Latvia either. For example, among the top 20 taxpaying businesses in 2019, ethnic minorities were CEOs of only one company, which ranked last on the list, and among the top 60 companies, only six (BERLAT GRUPA, SIA; GREIS, SIA; GREIS loģistika, SIA; Accenture Latvijas filiāle; LIVIKO, SIA; BITE Latvija, SIA)¹⁰.

In Latvian sociology and political science, the role of the ethnic factor in the life of the Latvian society is considered primarily in order to gain a deeper understanding of the political processes in the country, the peculiarities of national and political identification, geopolitical sympathies, the nature of public communication and historical memory. However, inter-ethnic interaction, mainly between ethnic Latvians and Russians, at the individual level in the public space is most intensively and almost daily implemented in the economic space. The contradictory nature of the interaction of economic and ethnic factors was already revealed in the studies of Latvian sociologists. On the one hand, the significant role of the economy in the integration of Latvian society was noted. On the other hand, studies have shown a significant division of the business environment along ethnic lines. At the same time, the authors of the study considered the position of the Latvian language in the business communication of representatives of different ethnic groups to be the most important criterion of ethnic differences in economic life. Sociologists noted that Russians, when recruiting in companies, focused on informal connections more often than ethnic Latvians. Both ethnic Latvians and Russians have negative stereotypes about each other as employees¹¹. Sociologists found that Russian respondents positively evaluate their personal relations with ethnic Latvians, but the evaluation of the country's ethnopolitics is negative. At the same time, there is a pronounced “feeling of

¹⁰ Calculated by: *TOP 100 lielākie nodokļu maksātāji 2019. gadā*, <https://blog.lursoft.lv/2020/04/27/top-100-lielakie-nodoklu-maksataji-2019-gada/> (access date: 20.04.2022).

¹¹ Vide: B. Zepa, A. Selecka, I. Šūpule, J. Krišāne, I. Tomšone, L. Krastiņa, *Sabiedrības integrācija un uzņēmējdarbība: etniskais aspekts*, Rīga 2004.

threat, separation from other ethnic groups” among these ethnic groups, which indicates the presence of signs of ethnic conflict¹². In the scientific literature devoted to the peculiarities of the economic environment of Latvia, the emphasis is usually placed on the fixation of ethno-cultural differences in it, mainly in the organizational culture of the ethnic Latvian and Russian population, and the importance of the role of moral norms in the formation and functioning of the unified corporate culture of multi-ethnic organizations and companies is not particularly emphasized¹³.

In Latvian science, there are not many studies devoted to the analysis of the national characteristics of the Latvian business culture and the internal ethnic differentiation of this culture. Although some studies note the lack of integrity of the business culture of Latvia as a social phenomenon in which the influence of many countries (Germany, Scandinavian countries, Russia) is intertwined. And, given the high proportion of the Russian population in Latvia, and especially in its largest cities, one can also assume a high internal differentiation of organizational culture. This study shows that business people surveyed believe that the Latvian business culture is characterized by both positive qualities (precise; honest; patient; creative; flexible) and negative qualities (lack of initiative; need for authoritative management, precise instructions; evade taking responsibility; failure to plan a long-term business development; evade taxes paying, pay salaries “in envelopes”, use unfair business practices; in society entrepreneurs are considered to be unfair towards other people society; lacks entrepreneurship skills). An important feature of this study was the identification of a conflict between the high expectation on the part of compatriots to implement universal moral norms in the regulation of relations between people, including in the business environment, on the one hand, and the low level of expectation from these people to implement these moral norms in relation to representatives of specific social groups, especially disadvantaged ones¹⁴.

¹² Vide: B. Zepa, I. Šūpule, E. Kļave, L. Krastiņa, J. Krišāne, I. Tomsone, *Etnopolitiskā spriedze Latvijā: konflikta risinājuma meklējumi*, Rīga 2005.

¹³ Vide: Dž. Mouls, *Biznesa kultūra un etiķete Eiropas valstīs*, Rīga 2003.

¹⁴ Vide: M. Kāle, G. Klāsons, I. Šterna, *Business Culture and Values in the Baltic states*, Rīga 2013.

The widespread fact that the dissemination of the necessary information for the successful operation of an enterprise depends on a specific group of employees, for example, on issues of overcoming corruption, is also noted by other researchers of business culture in Latvia¹⁵. In some scientific works, ethnic diversity is also not always noted among the social factors influencing the business culture, organizational culture of Latvia. In scientific works, it is studied how the formed organizational culture of enterprises and organizations meets the tasks of business, innovative activity. As the most important characteristics of organizational culture, Latvian researchers consider both the solidarity of employees of commercial organizations and the features of building hierarchical, bureaucratic structures for managing organizations¹⁶.

In journalistic articles, as a rule, the fact of the ethnic diversity of the Latvian organizational culture, which is identified with the Latvian ethnic organizational culture, is ignored. At the same time, this culture is identified with the business cultures of the Nordic countries. The distancing of ethnic Latvians in relation to representatives of other countries and cultures is emphasized. At the same time, they speak of a high ability to adapt to new conditions, the need to learn new and progressive technologies¹⁷.

Researchers around the globe widely use Quinn and Rohrbaugh's Competing Values Framework (CVF) to assess organizational culture and its connection with organizational performance metrics, such as employee engagement, quality improvement implementation and others¹⁸. A well-known Hofstede cultural dimensions theory is a framework for cross-cultural communication¹⁹. It stands for the idea that national and regional culture in-

¹⁵ *Sabiedrība par atklātību – Delna. Pretkorupcijas datu publiskošanas prakse uzņēmumos Latvijā 2021*, Rīga 2021.

¹⁶ L. Dubkēvičs, *Organizācijas kultūras un klimata mijiedarbības vadīšana radošuma veicināšanai valsts teātros Latvijā. Promocijas darba kopsavilkums*, Rīga 2014; J. Grižāns, *Uzņēmējdarbības vides konkurētspēja Latvijas pilsētas un tās paaugstināšanā piemērojamie instrumenti. Promocijas darbs*, Rīga 2015.

¹⁷ *Biznesa un saskarsmes kultūra Latvijā*, <https://balticexport.com/raksts/biznesa-un-saskarsmes-kultura-latvija-6899c27a58> (access date: 20.10.2022); *Latviešu lietas*, <https://latvijulietas.lv/> (access date: 20.10.2022).

¹⁸ R. Quinn, J. Rohrbaugh, *A Competing Values Approach to Organizational Effectiveness*, "Public Productivity Review" 1981, № 2, p. 122-140.

¹⁹ G. Hofstede, *Culture's Consequences: Comparing Values, Behaviors, Institutions, and Organizations Across Nations*, Thousand Oaks 2001.

fluences human behaviour. The theory has been widely used in diverse fields as a major resource for various research, especially international management and cross-cultural communication.

The scientific approach, which considers that the interaction of employees in organizations and companies is mostly a form of intercultural communication, was manifested in the research of Geert Hofstede (1928–2020). First, these studies focused on understanding the characteristics of intercultural interaction in different countries and regions of the world. G. Hofstede's theory includes the idea that fairly stable features of national cultures have been formed so far, which are manifested in various areas of private and public life, including economy, business and management. The typology of cultural differences includes such dimensions as the level of distancing (distancing) from power; the degree of development of individualism as opposed to collectivistic cultures; the level of masculinity (masculinity) as the need to achieve operational efficiency regardless of circumstances; avoiding a situation of uncertainty (this means the need to follow clear rules, as well as the desire for agreement in the social community, avoiding risk, showing initiative, a group with a low degree of tolerance for other opinions); the level of development of strategic thinking as an alternative to focusing on the demands of tradition, the fulfillment of social obligations; the level of opportunities for free satisfaction of an individual's basic needs without strict societal control. It is assumed that in every country national culture exists as a normative system, which should be equally expressed in the economic behavior of people, regardless of their ethnic and cultural origin and identity. However, in the real situation, even within the framework of one national business culture, conflicts may arise, the views of the conflicting parties coincide with their ethnocultural lines. Therefore, we can expect a relativization of moral requirements regarding members of companies and institutions depending on the ethno-cultural identity of these people²⁰. These ideas are largely based on the works of Ronald Franklin Inglehart, in which the level of economic development of different countries is explained as

²⁰ G. Hofstede, G. J. Hofstede, M. Minkov, *Cultures and Organizations. Intercultural Cooperation and Its Importance for Survival*. New York 2010.

the result of the influence of the cultural characteristics of these countries²¹.

Although G. Hofstede's theory is widely used in scientific research, it is quite justifiably criticized in the matter of interpreting national and cultural differences. There is also a need to review the approaches in the existing cross-cultural studies, especially those related to the concept of "others" and distancing from the "hegemonic" scientific discourses, which use the normative interpretation rhetoric of multicultural personnel management of companies. Attention is also drawn to the fact that this theory is politically motivated, as it clearly sympathizes with Western management value systems and practices over non-Western management options. Thus, Hofstede's theory, according to Galit Ailon, "once again creates a global hierarchy and shows different societies in it depending on the degree to which they recognize, demonstrate or use Western technology and the concept of Western knowledge"²². Sociologists have long noted society's desire to combine universal human rights, individualistic and collectivistic, including ethnocultural, values in a balanced way. This means, in particular, a change in the moral paradigm – from focusing only on individualistic values to strengthening a "social order that respects the autonomy of the individual"²³.

The most important role of morality in the integration of Latvian society as a whole, in the formation of a general type of economic, entrepreneurial culture, is related to the universality of its norms, which is especially emphasized in I. Kant's ethics²⁴, and a similar understanding has been supported by other moral researchers²⁵. It is the universalism of moral norms, the possibility of imposing its demands on all people, regardless of their social status, ethno-cultural identity and other characteristics, as well as the

²¹ R. Inglehart, *Culture Shift in Advanced Industrial Society*, Princeton 1990; R. Inglehart, *Modernization and Postmodernization: Cultural, Economic, and Political Change in 43 Societies*, Princeton 1997.

²² G. Ailon, *Mirror, Mirror on the Wall: Culture's Consequences in a Value Test of Its Own Design*, "The Academy of Management Review" 2008, № 4, p. 898.

²³ A. Etzioni, *The New Golden Rule: Community and Morality in a Democratic Society*, New York 1996.

²⁴ I. Kants, *Praktiskā prāta kritika*, Rīga 1988.

²⁵ J. Rawls, *A Theory of Justice*. Cambridge 2005; J. Habermas, *The inclusion of the other. Studies in political theory*, Cambridge 1998.

strengthening of the principles of political democracy, that contribute to the realization of the equal status of all members of society in the economic life of various ethnic communities. Although there is also a tradition in science that indicates the diversity of moral norms depending on belonging to a social group, including ethnic²⁶.

References

2017. gadā pastāvīgo iedzīvotāju skaits Latvijā samazinājies par 15,7 tūkstošiem, <https://stat.gov.lv/lv/statistikas-temas/iedzivotaji/iedzivotaju-skaits/preses-relizes/2063-iedzivotaju-skaita-izmainas> (access date: 02.05.2022).
- Ailon G., *Mirror, Mirror on the Wall: Culture's Consequences in a Value Test Biznesa un saskarsmes kultūra Latvijā*, <https://balticexport.com/raksts/biznesa-un-saskarsmes-kultura-latvija-6899c27a58> (access date: 20.10.2022).
- Calculated by: *TOP 100 lielākie nodokļu maksātāji 2019. gadā*, <https://blog.lursoft.lv/2020/04/27/top-100-lielakie-nodoklu-maksataji-2019-gada/> (access date: 20.4.2022).
- Denison D.R., Neale W.S., *Denison Organizational Culture Survey. Facilitator Guide*, https://www.academia.edu/35981824/Denison_Organizational_Culture_Survey_Facilitator_Guide (access date: 12.12. 2019).
- Dubkēvičs L., *Organizācijas kultūras un klimata mijiedarbības vadīšana radošuma veicināšanai valsts teātros Latvijā. Promocijas darba kop-savilkums*, Rīga 2014.
- Etzioni A., *The New Golden Rule: Community and Morality in a Democratic Society*, New York 1996.
- Grizāns J., *Uzņēmējdarbības vides konkurētspēja Latvijas pilsētas un tās paaugstināšanā piemērojami instrumenti. Promocijas darbs*, Rīga 2015.
- Habermas J., *The inclusion of the other. Studies in political theory*, Cambridge 1998.
- Harman G., *Moral Relativism Defended*, "Philosophical Review" 1975, vol. 84, № 1.
- Hill C.W.L., Jones G.R., Schilling M.A., *Strategic Management: An Integrated Approach*, Boston 2015.
- Hofstede G., *Culture's Consequences: Comparing Values, Behaviors, Institutions, and Organizations Across Nations*, Thousand Oaks 2001.

²⁶ T.R. Shultz, M. Hartshorn, A. Kaznatcheev, *Why Is Ethnocentrism More Common Than Humanitarianism?*, <http://141.14.165.6/CogSci09/papers/500/paper500.pdf> (access date: 3.1.2017); G. Harman, *Moral Relativism Defended*, "Philosophical Review" 1975, vol, 84, № 1, p. 3-22; E. Neumann, *Depth Psychology and a New Ethic*, London 1969; D. Wong, *Moral Relativity*, Berkeley 1984.

- Hofstede G., Hofstede G.J., Minkov M., *Cultures and Organizations. Intercultural Cooperation and Its Importance for Survival*, New York 2010.
- Iedzīvotāju skaits un īpatsvars pēc tautības reģionos, republikas pilsētās, novados un 21 attīstības centrā gada sākumā – Tautība, Teritoriālā vienība, Rādītāji un Laika periods, https://data.stat.gov.lv/pxweb/lv/osp_pub/start_pop_ir_ire/ire030/table/tableViewLayout1/ (access date: 01.06.2022).
- Inglehart R., *Modernization and Postmodernization: Cultural, Economic, and Political Change in 43 Societies*, Princeton 1997.
- Inglehart R., *Culture Shift in Advanced Industrial Society*, Princeton 1990.
- Kants I., *Praktiskā prāta kritika*, Rīga 1988.
- Kāle M., Klāsons G., Šterna I., *Business Culture and Values in the Baltic states*, Rīga 2013.
- Latvijas iedzīvotāju sadalījums pēc nacionālā sastāva un valstiskās piederības, <https://www.pmlp.gov.lv/lv/media/9161/download> (access date: 21.10.2022).
- Mouls Dž., *Biznesa kultūra un etiķete Eiropas valstīs*, Rīga 2003.
- Neumann E. *Depth Psychology and a New Ethic*, London 1969.
- of Its Own Design, “The Academy of Management Review” 2008, № 4.
- Ostroof C., Kinicki A., Tamkins M., *Organizational Culture and Climate*, “Handbook of psychology”, 2013, vol. 12.
- Quinn R., Rohrbaugh J., *A Competing Values Approach to Organizational Effectiveness*, “Public Productivity Review” 1981, № 2.
- Rawls J., *A Theory of Justice*, Cambridge 2005.
- Sabiedrība par atklātību – Delna. Pretkorupcijas datu publiskošanas prakse.*
- Schein E.H., *Organizational culture*, “American Psychologist” 1990, № 2.
- Schein E., *Organizational culture and leadership*. San Francisco 2010.
- Shultz T.R., Hartshorn M., Kaznatcheev A., *Why Is Ethnocentrism More Common Than Humanitarianism?*, <http://141.14.165.6/CogSci09/papers/500/paper500.pdf> (access date: 03.01.2017).
- Spivak V., *Corporate culture*, Sankt Petersburg 2004.
- uzņēmumos Latvijā 2021*, Rīga 2021.
- Wong D., *Moral Relativity*, Berkeley 1984.
- Zepa B., Selecka A., Šūpule I., Krišāne J., Tomsone I., Krastiņa L., *Sabiedrības integrācija un uzņēmējdarbība: etniskais aspekts*, Rīga 2004.
- Zepa B., Šūpule I., Kļave E., Krastiņa L., Krišāne J., Tomsone I., *Etnopolitiskā spriedze Latvijā: konflikta risinājuma meklējumi*, Rīga 2005.

Alicja Joanna Siegień-MatyjewiczORCID: 0000-0003-1498-3418
alicja.matyjewicz@uwm.edu.plUniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Wydział Nauk Społecznych

Przesłanie symboliki liczby trzy w kulturze ludowej Białorusinów

The symbolism of the number three
in the folk culture of Belarusians

DOI: 10.34739/doc.2023.20.14

Abstrakt: W niniejszym artykule przedstawiono rolę symboli w życiu jednostek i grup. Szczególną uwagę zwrócono na symboliczne znaczenie liczby trzy w kulturze ludowej Białorusinów, a dokładniej w obrzędach kalendarza ludowego, scenariuszach ceremonii zaślubin, rytuale narodzin, obrzędach związanych z chrztem, śmiercią i żałobą. Ukazano także dominującą rolę liczby trzy w mitologii i ustnej poetyckiej spuściźnie Białorusinów (szczególnie w zaklęciach i bajkach). Analiza literatury naukowej i wywiadów badawczych dowodzi, że liczby są uniwersalnym językiem, ponieważ zawierają informacje o źródle wierzeń kulturowych, o normach i wartościach różnych społeczeństwach oraz o relacjach zachodzących między ich przedstawicielami.

Słowa kluczowe: symbol, liczby, kultura ludowa, religia, obrzędy, magia, mity, Białorusini

Abstract: This article presents the role of symbols in the lives of individuals and groups. Particular attention is paid to the symbolic significance of the number three in the folk culture of the Belarusians, more specifically in the rites of the folk calendar, the scripts of marriage ceremonies, the ritual of birth, the rites associated with baptism, and the rites associated with death and mourning. The dominant role of the number three in the mythology and oral poetic legacy of the Belarusians (especially in spells and fairy epics) is also revealed. The analysis of scientific literature and research interviews prove that numbers are a universal language, as they contain information about the source of cultural beliefs, the norms and values of different societies as well as the relations occurring among their representatives.

Keywords: symbol, numbers, folk culture, religion, rituals, magic, myths, Belarusians

Wstęp

Zazwyczaj, gdy myślimy o liczbach w szerszym kontekście, wykraczającym poza matematykę i statystykę, kojarzymy je z magią, astrologią, bajkami czy z symbolicznymi przekazami zawartymi w Biblii. Liczby oraz kombinacje liczbowe odgrywały znaczącą rolę we wszystkich kulturach i religiach świata¹. Służyły one nie tylko do obliczeń i ewidencji. Przypisywano im także rozmaite właściwości i znaczenia symboliczne oraz wykorzystywano do określenia bóstw² (m. in. triady boskie, np. Charyty, Erynie, Forkidy, Hory, Mojry, Fu Lu Shou, Norny, Parki, Tridewi, Trimurti, Trójca Święta³) i odkrywania ich wyroków. Za pomocą liczb analizowano również wszechświat i próbowano zapanować nad panującym chaosem⁴. Liczby umożliwiły opisanie uniwersum w układzie wertykalnym podzielonym na trzy sfery (niebo, ziemia, podziemie) oraz układzie horyzontalnym, w którym wyróżniono cztery strony świata (północ, południe, wschód, zachód). Wydzielono też cztery pory roku (wiosna, lato, jesień, zima) i dnia (poranek, południe, wieczór, noc). W określony system liczbowy ujęto czas (sześćdziesiątkowy system

¹ Vide: W. Kopaliński, *Słownik symboli*, Warszawa 1990; M. Stingl, *Indianie bez tomahawków*, Katowice 1987; M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, przekł. K. Romaniuk, Poznań 1989; A. Niwiński, *Mity i symbole starożytnego Egiptu*, Warszawa 2002; W. Eberhard, *Symbole chińskie. Słownik. Obrazkowy język Chińczyków*, przekł. R. Darda, Kraków 2007; J. Widomski, *Ontologia liczby: wybrane zagadnienia z ontologii liczby w starożytności i średniowieczu*, Kraków 1996; J. Waszkiewicz, *O złotej liczbie, Pitagorasie, budowniczych katedr i masonach: czyli – o pewnej książce, kilku ideach oraz dwóch i pół tysiącu lat dziejów cywilizacji europejskiej*, „*Matematyka*” 2002, nr 6, s. 325-333; D. Nowakowski, *Rozważania Arystotelesa o naturze liczb (Metafizyka, XIII, 6-7)*, „*Hybris*” 2014, nr 24, s. 80-87; J. Parandowski, *Mitologia: wierzenia i podania Greków i Rzymian*, Warszawa 1990; *Polski słownik judaistyczny. Dzieje. Kultura. Religia. Ludzie*, t. 1 i 2, oprac. Z. Borzymińska, R. Żebrowski, Warszawa 2003; M. Mejor, *Buddyzm*, Warszawa 1980; *Religie świata. Encyklopedia PWN: wierzenia, bogowie i święte księgi*, red. nac. B. Kaczorowski, Warszawa 2006.

² D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, przekł. W. Zakrzewska, P. Pachciarek, R. Turzyński, Warszawa 1990, s. 43-44; M. Lurker, *Przesłanie symboli w mitach, kulturach i religiach*, przekł. R. Wojnakowski, Kraków 1994, s. 174; M. Oesterreicher-Mollwo, *Leksykon symboli*, przekł. J. Prokopiuk, Warszawa 1992, s. 165-166.

³ Vide: P. Grimal, *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, Wrocław 2008; M. Krajewski, *Erynie*, Kraków 2010; E. Kajdański, *Chiny. Leksykon*, Warszawa 2005; *Mala encyklopedia kultury antycznej*, red. Z. Piszczek, Warszawa 1988; A. Szrejter, *Mitologia germańska: opowieści o bogach mroźnej Północy*, Gdańsk 2006; M. Turowska-Rawicz, *Mitologie świata – Ludy Skandynawskie*, Warszawa 2007; A. M. Kempniński, *Ilustrowany leksykon mitologii wikingów*, Poznań 2009; J. Daniélou, *Trójca Święta i tajemnica egzystencji*, przekł. M. Tarnowska, Kraków 1994; J.E. Cirlot, *Słownik symboli*, przekł. I. Kania, Kraków 2006.

⁴ P. Kowalski, *Kultura magiczna: omen, przesąd, znaczenie*, Warszawa 2007, s. 279.

liczbowy). Dzięki liczbom i ich cechom rozmieszczonym na dwóch biegunach człowiek oddzielił jedność od mnogości, granicę od bezkresu, dzień od nocy, dobro od zła, życie od śmierci, sacrum od profanum itd.⁵ Współcześnie liczby także odgrywają ważną rolę w kreowaniu, porządkowaniu i interpretacji otaczającej człowieka rzeczywistości psychospołecznej.

Symbolika liczb w kulturze ludowej

W kulturze ludowej ukształtowanej w obrębie niższych warstw społeczeństwa, symbolika liczb jest szczególnie rozbudowana i uwidacznia się przede wszystkim w: wierzeniach (np. godzina dwunasta uważana jest za godzinę duchów); obrzędach (np. trzykrotne stukanie trumną o próg podczas wyprowadzenia nieboszczyka z domu); zwyczajach (np. zrywanie gałązek z czwartego ołtarza podczas Bożego Ciała); światopoglądzie (np. dualizm jako podstawa spostrzegania otaczającego człowieka świata); konstrukcji tekstów folkloru (np. trzykrotne powtórzenie tego samego wyrazu lub grupy wyrazów intensyfikuje moc słów, gestów czy czynności); malarstwie ludowym (np. określona liczba ptaków usytuowanych na drzewie życia); rozplanowaniu miejsc (np. cztery drzewa rosnące obok przydrożnych kapliczek, trzy stopnie prowadzące do wnętrza świątyni)⁶.

Uprzywilejowanie i cechy określonych liczb w kulturze ludowej wynikają przede wszystkim ze specyficznego ludowego światopoglądu, z kontynuacji przez przedstawicieli różnych narodów, grup etnicznych czy etnograficznych wierzeń, obrzędów i zwyczajów, przekazywania treści związanych z symboliką zawartą w świętych księgach oraz nawiązania do innych religii i kultur. Analizując legendy, mity, bajki, baśnie i podania ludowe, w których występują liczby oraz badając magię i semantykę liczb w kulturze ludowej, można dotrzeć do archaicznych wierzeń i zaczątków pierwotnych metod konceptualizacji otaczającego człowieka świata.

⁵ Vide: S. Kopaliński, *Słownik symboli...*, s. 197; M. Lurker, *Słownik obrazów...*, s. 113.

⁶ *Etnografia Lubelszczyzny – ludowe wierzenia o liczbach*, <https://teatrnn.pl/leksykon/artykuly/etnografia-lubelszczyzny-ludowe-wierzenia-o-liczbach/> (data dostępu: 13.04.2023).

Symbolika liczby trzy w tradycyjnej kulturze białoruskiej

Liczba trzy ma najbardziej rozbudowaną symbolikę i jest najczęściej akcentowaną liczbą zarówno w kulturze ludowej różnych grup etnicznych czy etnograficznych, jak i w kulturze tradycyjnej Białorusinów, na co wskazuje częstotliwość, z jaką pojawia się ona w magii, bajkach, baśniach, legendach, wierzeniach, zwyczajach i obrzędach.

Liczba trzy w wielu kulturach, w tym również w kulturze białoruskiej, uważana jest za liczbę boską, za Absolut, w którym skupiona jest wieczność, nieskończoność i doskonałość. Uosabia ona spójność, ciągłość i wszechstronność, co zostało utrwalone w trzech różnorodnych, lecz jednolitych w swej istocie postaciach: Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty (Trójca Święta). Dogmat o Trójcy Świętej jest uważany za centralną prawdę wiary chrześcijańskiej⁷. Wyróżnia się także trzy rady ewangeliczne (ubóstwo, czystość obyczajów i posłuszeństwo), trzy główne cnoty (wiarę, miłość i nadzieję) oraz trzy ważne obowiązki chrześcijanina (modlitwę, post i jałmużnę). Biblia podaje, iż trzej królowie (Kacper, Melchior, Baltazar) złożyli Jezusowi Chrystusowi trzy dary (złoto, mirrę, kadzidło), Jezus głosił swoją naukę przez trzy lata i zmartwychwstał po trzech dniach od męczeńskiej śmierci. Ponadto w Piśmie Świętym trzykrotnie powtarzanych jest sporo czynności (np. Samson trzy razy zakpił z Dalili i nie powiedział jej, w czym tkwi jego niezwykła siła; prorok Eliasz wskrzesił dziecko rozciągając się nad nim trzy razy; po aresztowaniu Jezusa, Piotr wyparł się go trzy razy)⁸.

Liczba trzy traktowana jest także przez Białorusinów jako podstawowy element budowy uniwersum, pierwowzór systemu głównych współrzędnych wymiaru czasu, przestrzeni i świata. Ową symbolikę trójki najlepiej ukazują słowiańskie mity, bajki i baśnie, w których główny bohater staje na rozdrożu przed wielkim głazem, będącym rytualną granicą pomiędzy światem żywych a światem umarłych, zmieniającą współrzędne wymiarów przestrzeni⁹. Czło-

⁷ Vide: *Religie świata...*, s. 792-793.

⁸ Vide: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, red. A. Jankowski, L. Stachowiak, T. Hergesel, K. Romaniuk, R. Rubinkiewicz, Poznań 2018.

⁹ Głaz odgrywał szczególną rolę pod względem symbolicznym w większości kultur. Jest on wieczny, jak wieczna jest mądrość przodków, dlatego w słowiańskich mitach, baj-

wiek, oswajając przestrzeń, w której miał egzystować, orientował się według czterech stron świata, lecz do życia i działalności gospodarczej nadawały się tylko trzy z nich. Czwarta zaś, czyli zachód, należała do umierającego słońca, a więc do krainy zmarłych. Ta przestrzeń, usytuowana za plecami bohatera, stawała się przestrzenią zakazaną i powrót przez nią zawsze uznawany był za zły znak, gdyż za głazem droga rozgałęziała się na trzy ścieżki, a każda z nich wytyczała człowiekowi nowy los (nie zawsze szczęśliwy). Pierwsza ścieżka (biegnąca prosto) była przedłużeniem głównej drogi i nigdy nie było wiadomo, co czeka bohatera na jej końcu. Druga ścieżka (prowadząca w lewo, zorientowana na zachód) przebiegała przez królestwo śmierci, którym władali zmarli przodkowie i doprowadzała do przedwczesnej śmierci bohatera. Z kolei trzecia ścieżka (prowadząca w prawo, zorientowana na wschód) uosabiała perspektywę pomyślanej przyszłości¹⁰.

W białoruskim kalendarzu ludowym występuje szereg rytuałów, praktyk i świąt, w których symbolika liczby trzy jest istotna. Podczas Kaliad, czyli okresu bożonarodzeniowego wyznawców prawosławia, którymi w większości są Białorusini, trzy razy zasiada się do uroczystej wieczerzy (czyli wieczerzy wigilijnej, wieczerzy podczas Szczodrego Wieczoru, wieczerzy w wigilię Święta Chrzta Pańskiego), na koniec której spożywa się kutię¹¹ (przyrządzaną na

kach czy baśniach na głazie leżącym na drodze wędrowki głównego bohatera często widniał napis, który był bezpośrednią wiadomością z innego świata. Głaz uważano za wyjątkowy łącznik między niebem a ziemią. W nim ucieleśniały się dusze zmarłych przodków, stąd zwyczaj umieszczania głazów w pobliżu grobów, w celu ochrony zmarłego przed demonami bądź uniemożliwienia zmarłemu powrotu do świata żywych, gdyż taki powrót w większości kultur był uważany za zagrażający żyjącym ludziom. Głazy ustawione w pozycji pionowej jako nagrobki były też często uznawane za miejsce dalszego pobytu lub siły zmarłego. Vide: W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1993, s. 456; M. Wańczkowski, *Księga żałoby i śmierci*, Opole 1993, s. 127-128; J. Gąssowski, *Kult religijny*, [w:] *Mały słownik kultury dawnych Słowian*, red. L. Leciejewicz, Warszawa 1994, s. 579; M. Zborowski, *Kamień jako świadek historii*, „Seminare. Poszukiwania Naukowe” 2006, t. 23, s. 306-311.

¹⁰ Informacje uzyskane podczas wywiadu 15.04.2023 r. z Sergiuszem Ruta, przedstawicielem mniejszości narodowej białoruskiej, zamieszkałym we wsi Grabowiec, w województwie podlaskim.

¹¹ Kutia – tradycyjna potrawa kuchni białoruskiej podawana w okresie bożonarodzeniowym. Podczas przygotowywania tego dania nie wolno go ani mieszać ani próbować, gdyż symbolizuje ono zmarłych i odrodzenie, tak jak jego główny składnik, czyli ziarno, które się sieje do ziemi, aby wyrosły z niego nowe rośliny. Składnikami kutii są: miód, ziarna pszenicy i maku oraz różne suszone owoce polane śmietanką. Ziarna pszenicy są symbolem życiodajnej mocy, nieśmiertelności, dostatku i sytości. Ziarna maku są symbolem płodności. Miód to substancja magiczna, która chroni przed złem, zapewnia

owe trzy świąteczne kolacje w tym samym garnku). Przez trzy dni świętuje się Wielkanoc. Żniwa dzieli się na trzy etapy: zażynki (czas rozpoczęcia zbiorów), żniwa właściwe, dożynki (zakończenie żniw). Białorusini, jako wyznawcy prawosławia, celebrują również trzy bardzo ważne święta, które występują w prawosławnym kalendarzu liturgicznym w okresie między wiosną a latem, czyli Wielkanoc, Wniebowstąpienie Pańskie (czterdzieści dni po Wielkanocy), święto Zesłania Ducha Świętego na Apostołów (popularnie zwane Siomuchą lub Trojcą, 50 dni po Zmartwychwstaniu Pańskim). Niektórzy Białorusini obchodzą też trzy razy święto Spasa, czyli Zbawiciela¹² (14 sierpnia, 19 sierpnia, 29 sierpnia), co odpowiada trzem etapom zbioru plonów¹³.

Bardzo ważnym momentem w życiu Białorusinów wyznania prawosławnego i ich działalności gospodarczej jest obchodzenie święta Wielkiego Męczennika Jerzego Zwycięzcy (6 maja). Uważa się bowiem, iż św. Jerzy „otwiera ziemię i wypuszcza rosę”¹⁴. W związku z tym, już tydzień wcześniej przed tym świętem ludzie zaczynają obserwować stan ziemi, by przewidzieć czas zbioru plonów. Jeżeli pierwsza rosa pojawiała się trzy dni przed świętem Jerzego Zwycięzcy to znak, że zboże dojrzeje trzy dni przed świętem Proroka Eliasza (2 sierpnia). Święto Wielkiego Męczennika Jerzego Zwycięzcy uważane jest też przez prawosławnych Białorusinów za święto pasterzy, podczas którego pierwszy raz wyprowadza się bydło na pastwisko. Aby uchronić te zwierzęta przed atakami wilków, ukąszeniem żmii oraz złym okiem ludzkim, dawniej gospodyni wykonywała szereg magicznych rytuałów o działaniu ochronnym,

radość i długie życie. To też symbol obfitości, szczęścia i miłości. Orzechy z kolei symbolizują pieniądze, płodność i pojednanie. Migdały to symbol nowego życia i nadziei. Odrobinę kutii zostawia się pod ikoną z przeznaczeniem dla dusz przodków, pozostała zaś część tej potrawy należy zjeść do końca, gdyż jej resztki pozostawione w naczyniu przyniosą nieszczęście.

¹² Trzykrotne obchodzenie święta Spasy ma miejsce jeszcze na terenie Białorusi. W Kościele prawosławnym w Polsce święto Spasa, czyli Zbawiciela określane jest jako święto Przemienienia Pańskiego i obchodzi się je 19 sierpnia, z kolei 28 sierpnia obchodzi się święto Zaśnięcie Przenajświętszej Bogurodzicy, 14 sierpnia zaś w Kościele prawosławnym nie celebruje się żadnego święta.

¹³ Informacje uzyskane podczas wywiadu: 17.08.2019 r. Zinaidą Żytkiewicz zamieszkałą we wsi Łozy, w obwodzie grodzieńskim na Białorusi; 18.08.2019 r. z Nadieżdą Bielenkową zamieszkałą we wsi Wiercieliszki, w obwodzie grodzieńskim na Białorusi; 15.04.2023 r. z Sergiuszem Ruta.

¹⁴ Vide: *Зямля стаіць пасярод свету: беларускія народныя прыкметы і павер'і*, кніга 1, уклад., пераклад., бібл. У. Васілевіч, Мінск 1996.

w trakcie których trzykrotnie powtarzała określone zaklęcia. Przed wyprowadzeniem bydła z obory gospodyni trzy razy turlała jajko wielkanocne po grzbiecie zwierzęcia. Następnie, gdy bydło miało już wyjść na pastwisko, przy bramie kładziono zazwyczaj trzy ochronne przedmioty, czyli zamknięty zamek (żeby zamknąć paszcze wilkom), wielkanocne jajko (żeby bydło obdarzyło gospodarzy licznym przychówkiem) i święconą sól (żeby ustrzec bydło przed urokami), które bydło miało przekroczyć. Podczas wschodu słońca gospodarz udawał się do miejsca, gdzie łączyły się trzy strumienie i nabierał wodę do wiadra (jeśli w pobliżu nie było takiego miejsca, wodę brano z trzech studni). Następnie wodą tą oblewał krowy, by dawały one dużo mleka¹⁵. Uważano, iż nadzwyczajną moc posiadała woda, którą czerpano w dniu św. Jerzego Zwycięzcy w miejscu, gdzie zlewają się trzy rzeki¹⁶.

Symbolika liczby trzy determinowała również szereg działań rytualnych, mających zapewnić Białorusinom obfite plony. Aby zboże nie zostało zniszczone przez różne zjawiska pogodowe, choroby lub szkodniki, gospodarz nigdy nie sprzedawał lub nie konsumował całego zbioru, lecz zawsze zostawiał trzy garście ziaren zbóż w pustych zasiekach. Aby żyto dobrze obrodziło, siało się je na trzeci dzień po nowiu Księżyca. Natomiast trzy kłosa zerwane podczas żąynek i zostawione na ziemi wyznaczały właściwy dzień siewu zbóż ozimych, co zapobiegało utracie plonu. Gospodarz dokładnie obserwował proces kiełkowania ziaren, które wypadły z poszczególnych kłosów. Jeżeli ziarna z pierwszego kłosa zaczęły kiełkować najszybciej, siew zbóż ozimych rozpoczynano wcześniej, zaraz po święcie Przemienienia Pańskiego (19 sierpnia). Jeżeli ziarna z drugiego kłosa zaczęły kiełkować najszybciej, to siew zbóż ozimych rozpoczynano po około dwóch tygodniach po święcie Przemienienia Pańskiego. Natomiast jeżeli najwcześniej zakiełkowały ziarna trzeciego kłosa, to gospodarz siał zboża ozime dość późno, czyli przed świętem Narodzenia Najświętszej Bogurodzicy (21 września). Kobiety również wykonywały określone rytuały, aby zebrać obfite plony. Najczęściej spotykały się na polu, gdzie stawały twarzą w stronę Słońca, modliły się i ścinały trzy garście zielonych kłosów dojrzewającego zboża. Następnie związywały je w snopek i kła-

¹⁵ I.I. Крук, *Следам за сонцам. Беларускі народны каляндар*, Мінск 1998, s. 99-100.

¹⁶ Informacje uzyskane podczas wywiadu 15.04.2023 r. z Sergiuszem Ruta.

dły na plecach gospodyni, która była właścicielką pola. Kobieta przynosiła ten snopek do domu i chowała go za ikonę. Na zakończenie żniw, na ostatnim wykoszonym polu tworzone „perepelicu” (przepiórkę), wykonaną z kilkudziesięciu kłosów niezżętego zboża, związanych u góry słomą lub wstążką, którą oczyszczano z chwastów (aby w następnym roku zboże obrodziło i nie było w nim zieliska) i przystrajano polnymi kwiatami. W jej środku kładziono na ziemi niewielki płaski kamień, który opierano na trzech mniejszych kamieniach, spełniających rolę nóg (całość nazywano stolikiem). Taki stolik nakrywano białą, lnianą szmatką nazywaną „nastólnikom”, czyli obrusem. Następnie kładziono na nim trzy kawałki chleba (w niektórych częściach Podlasia były to: kawałek chleba, szczypta soli i moneta), gdyż świat dzieli się na trzy części: niebo, ziemię i podziemie. Były to także podarunki dla myszy i ptaków, aby w przyszłym roku nie wyrządziły one strat na polu i w gospodarstwie. W białoruskiej tradycji ludowej istniało też przekonanie, iż ziemi nie można obrabiać do święta Zwiastowania Bogurodzicy (7 kwietnia) lub do Radonicy (dziewiąty dzień – zawsze drugi wtorek – po obchodach Wielkanocy, dzień szczególnej pamięci o zmarłych), żeby nie sprowadzić nieszczęścia na swoją rodzinę i nie doprowadzić do zniszczenia pól. Pierwszy raz zaczynało więc orać ziemię w czwartek po święcie Zwiastowania Bogurodzicy. Gospodarz wkładał wtedy czyste ubranie, pakował do torby trzy produkty do jedzenia, czyli kawałek chleba, sól i jajko wielkanocne, zaprzęgał konie i wyorywał tylko trzy zagony. Następnie modlił się i zaczynał spożywać drugie śniadanie. Jajko zakopywał do bruzdy, aby zboże dobrze urodziło, aby plony były pełne niczym owe jajko¹⁷.

Liczba trzy odgrywała także znaczną rolę w białoruskiej obrzędowości związanej z budową domu. Gdy Białorusini zaczęli stawiać nowy dom, pierwszą kłodę kładli od strony podwórka – tam, gdzie miał być główny kąt najbardziej reprezentatywnego po-

¹⁷ Informacje uzyskane podczas wywiadu: 14.04.2023 r. z Niną Iwaniuk, przedstawicielką mniejszości narodowej białoruskiej, zamieszkałą we wsi Grabowiec, w województwie podlaskim; 15.04.2023 r. z Sergiuszem Ruta; 17.04.2023 r. z Niną Siegień, przedstawicielką mniejszości narodowej białoruskiej, zamieszkałą w Hajnówce, w województwie podlaskim. Vide: S. Dworakowski, *Kultura społeczna ludu wiejskiego na Mazowszu nad Narwią. Zwyczaje doroczne i gospodarskie*, cz. I, Białystok 1964, s. 170-171.

mieszczenia, zwanym „pięknym kątem” (*krasnyj ugoł*¹⁸), w który umieszczano ikony. Po ułożeniu jej na kamieniach, gospodarz brał siekiere i trzy razy robił w kłodzie nacięcie, później przekazywał ją cieślom, którzy kontynuowali budowę domu¹⁹. Białorusini przywiązywali też dużą wagę do ilości belek znajdujących się w powale izby. Przynajmniej w jednym z pomieszczeń miało być ich trzy (co wiązało się z wiarą i kultem Świętej Trójcy). Dwie lub cztery belki miały przynosić mieszkańcom domu nieszczęścia rodzinne, choroby, śmierć, niepowodzenia w gospodarce itp.²⁰

W domu Białorusini przestrzegali pewnych zasad związanych z liczbą trzy. Nigdy w chacie nie zapalano jednocześnie trzech źródeł światła: trzech świec lub jednej świecy, kominka i łuczywa (pieca w tym przypadku nie brano pod uwagę). Uważano bowiem, iż trzy ognie przypominają o zmarłym i mogą zesłać śmierć na kogoś z rodziny²¹. Od razy po wyjęciu chleba z gorącego pieca gospodyni wrzucała do niego trzy polana, żeby w zaświatach istniały kładki, przez które będzie można przejść przez rzekę oddzielającą niebo od ziemi²².

W wielu białoruskich obrzędach liczba trzy stoi w opozycji do liczb parzystych, a przede wszystkim do liczby dwa. Najbardziej zauważalne jest to wśród obrzędów związanych z białoruskim weselem. Owa tradycyjna białoruska uroczystość mogła trwać około dwóch tygodni, lecz jej najważniejsza część obejmowała trzy dni. Osoby, którym powierzono ważne funkcje na weselu musiały mieć partnera lub partnerkę, czyli stanowić z kimś parę (wyjątkiem były druhny i družbowie, którzy sami tworzyli rytualną parę). Natomiast rytualne czynności, za które były one odpowiedzialne, wykonywane były po trzy razy²³. Kobieta zajmująca się pieczeniem korowaja²⁴,

¹⁸ *Krasnyj ugoł* – inaczej „piękny ką”, „czerwony ką” lub „piękny róg”, czyli domowy odpowiednik ołtarza w tradycyjnym prawosławnym domu, symbolizujący życie, pokój, ochronę i zbawienie.

¹⁹ А.К. Сержпутоўскі, *Прымі і забабоны Беларусаў – Палешукоў*, Мінск 1930, s. 89–90.

²⁰ Informacje uzyskane podczas wywiadu 15.04.2023 r. z Sergiuszem Rutą.

²¹ Vide: *Жыцця адвечны лад: беларускія народныя прыкметы і навер’і*, кніга 2, уклад., пераклад., бібл. У. Васілевіч, Мінск 1999.

²² А.К. Сержпутоўскі, *Прымі і забабоны...*, s. 81–84.

²³ Informacje uzyskane podczas wywiadu 14.04.2023 r. z Niną Iwaniuk.

²⁴ Korowaj – weselne pieczywo wykonane z mąki pszennej, drożdży, jajek, mleka, cukru i masła, ozdobione dekoracjami z ciasta (wykonanego jedynie z wody i mąki pszennej, co sprawia, że po upieczeniu dekoracje są blade i odcinają się kolorem od mocno przypieczonej skórki korowaja), które przygotowuje się w ostatni dzień przed ślubem. Mo-

tw. karawajnica²⁵, musiała być szczęśliwą mężatką (czyli żyć w parze). Z kolei ogólna liczba karawajnic, które pomagały wykonać korowaja mogła być nieparzysta. Parzystą również miała być liczba swatów na weselu, lecz ogólna liczba gości nie mogła być parzystą²⁶. Na Białorusi, szczególnie na Polesiu, głównym atrybutem korowaja weselnego, symbolizującym czynnik męski lub żeński, były „szyszaczki” (rosochy-drzewka), czyli rozwidlone gałązki gruszy pokryte ciastem i wypiekane razem z korowajem. Wypiekano „szyszki-dwojaczki” (rozwidlona gałązka w kształcie litery „Y”), które uosabiały czynnik żeński oraz „szyszki-trojaczki”, które uosabiały czynnik męski. Ilość „szyszak” na korowajach panny młodej i pana młodego była różna – od jednej do trzech. Zazwyczaj na korowaju panny młodej stawiano dwie „szyszki-dwojaczki” (wiąże się to m. in. ze stworzeniem kobiety przez Boga jako drugiej istoty ludzkiej), zaś na korowaju pana młodego – trzy „szyszki-trojaczki” (ta troistość kształtu miała znaczenie falliczne, płodnościowe)²⁷. Symbolika liczby trzy przeciwdziałała magicznej istocie dwójki lub pary również w obrzędach związanych z chrzcinami – rodzice chrzestni podczas chrzcin mogli wypić tylko parzystą ilość kieliszków z wódką (zazwyczaj tylko dwa), żeby dziecko przeżyło życie w parze i nie zostało pijakiem. Podczas pozostałych rytuałów dominowała liczba trzy²⁸.

Nadawanie przez Białorusinów niebagatelnego znaczenia symbolice liczby trzy jest szczególnie widoczne w kontekście rytuałów związanych z weselem. Białoruskie prawosławne wesele składało się z następujących trzech etapów: okres przedweselny, okres

tywy na korowaju nie mogą być przypadkowe. Na środku umieszcza się zazwyczaj parę gołąbków symbolizująca państwa młodych, warkocz oplatający ciasto symbolizuje warkocz panny młodej, słońce i księżyc – życie, kłosy zbóż – bogactwo, ptaszki – potomstwo i rodzinę, zaś owoce i kwiaty – dobrobyt. Odpowiednie wybarwienie słońca i księżycy podczas pieczenia wróży długie i dostatnie życie małżonków. Podczas pieczenia pilnuje się, aby korowaj nie pękł, bo może to oznaczać, że małżeństwo będzie nie trwałe. Należy także pilnować, aby przy pieczeniu korowaja nie byli obecni mężczyźni, gdyż nie upiecze się on dobrze.

²⁵ Karawajnica – kobieta, która słynie z pieczenia znakomitych korowajów, czyli weselnego pieczywa. Jest to zawsze kobieta zamężna i szczęśliwa w małżeństwie, szanowana gospodyni, krewna panny młodej. Pierwszą karawajnicą jest matka chrzestna panny młodej.

²⁶ И.И. Крук, О.В. Котович, *Колесо времени: традиции и современность*, Минск 2003, s. 231.

²⁷ *Вяселле. Абрад*, уклад. К. Цвірка, Мінск 1978, s. 542-543.

²⁸ А.К. Сержпугоўскі, *Прымя і забаны...*, s. 154.

weselny, okres poweselny. Przedweselny okres składał się z trzech części: swaty, zaręczyny, wieczór panieński/kawalerski. Po nim następował drugi okres, czyli trzydniowe wesele z mnóstwem specyficznych obrzędów (m.in. były to: pieczenie i dzielenie korowaja, okup za pannę młodą, ślub, noc poślubna, przeprowadzka panny młodej do domu pana młodego) oraz ostatni, czyli trzeci okres – poweselny, który kończył się miesiącem miodowym²⁹. Kiedy družbanci przychodzili do domu panny młodej, starszy swat trzy razy uderzał prawą nogą w próg i mówił sam do siebie: „Oni milczą (miał na myśli przodków), więc i wy (miał na myśli gospodarzy) nie sprzeciwiajcie się!”. Przed odprawieniem pary młodej do ślubu ojciec przepasywał córkę obrzędowym ręcznikiem i trzy razy, zgodnie z ruchem Słońca, oprowadzał ją dookoła stołu, co miało symbolizować pożegnanie panny młodej z rodzinnym domem. Za zły znak uważano przejście kogoś przez drogę, którą jechał weselny wóz. Jeśli jednak doszło do takiego zdarzenia, orszak weselny zatrzymywał się, swacha zeskakiwała zaś z wozu i trzy razy przebiegała przez drogę przed zatrzymanymi końmi, wypowiadając odpowiednie zaklęcia. W centralnej części Białorusi korowaj weselny miał trzy poziomy (górną część oddawano parze młodej, środkową dzielono pomiędzy członków rodziny, a dolną – pomiędzy gości). Na upieczenie korowaja zużywano około trzech kilogramów mąki. Druhna trzy razy przynosiła wodę, mąkę sypano trzy razy, ciasto ugniatały po kolei trzy kobiety. Ciasto włożone do dzieży, czyli drewnianego naczyńia służącego do rozczyniania mąki i wyrastania ciasta chlebowego, nakrywano trzema kożuchami³⁰.

Współcześnie, przed wyjściem pary młodej za próg domu, rodzice trzy razy błogosławią ją na nowy etap życia, w którym założą własną rodzinę. Matka wraz z ojcem również trzy razy obchodzą dookoła weselny samochód, aby zapewnić dzieciom szczęście. W cerkwi prawosławny ksiądz trzy razy wymienia obrączki na palcach pary młodej. Podczas zaślubin młodzi również trzykrotnie piją wino ze wspólnego kielicha, co symbolizuje życie, które będą ze sobą dzielić. Następnie kapłan łączy ręce młodych *epitrachilem*

²⁹ Vide: *Беларусы. Сям'я*, В.К. Бандарчык, Г.М. Курыловіч, Т.І. Кухаронак і інш., Мінск 2001; *Этнаграфія Беларусі: Энцыклапедыя*, Мінск 1998.

³⁰ Informacje uzyskane podczas wywiadu: 17.08.2019 r. Zinaida Żytkiewicz; 18.08.2019 r. z Nadieżdą Bielenkova; 14.04.2023 r. z Niną Iwaniuk.

(stulą) i trzykrotnie oprowadza ich wokół *anałoja*, czyli ceremonialnego stołu. „Gorzko!” parze młodej można krzyczeć tylko po wypiciu trzeciego kieliszka wódki lub po trzecim odśpiewaniu „Sto lat!”³¹.

W białoruskich obrzędach rodzinnych związanych z ciążą, porodem i chrztem dziecka symbolika liczby trzy również była szeroko rozpowszechniona. Moment przyjścia na świat dziecka w rodzinie białoruskiej miał głęboki wymiar symboliczny, przypominał on bowiem akt stworzenia świata, w którym brały udział trzy główne postaci: matka, noworodek i kobieta odbierająca poród (babka-powitucha³²). Właściwie było to spotkanie w jednym miejscu i w tym samym czasie przedstawicieli trzech pokoleń: przeszłego – babka-powitucha, teraźniejszego – matka, przyszłego – niemowlę.

Na przełomie XIX i XX wieku na terenach zamieszkiwanych przez Białorusinów istniała tradycja wzajemnej pomocy pomiędzy członkami jednego rodu lub jednej wspólnoty. Babka-położna odwiedzała więc ciężarną kobietę trzy razy w ciągu trzech dni i za każdym razem przynosiła jej trzy różne potrawy³³. Gdy nadszedł dzień porodu wzywano babkę-powituchę, która po przekroczeniu progu chaty od razu zdejmowała swój fartuch, następnie pasek i trzy razy obwodziła nim brzuch matki. Potem rzucała go na podłogę, gdzie zostawał aż do momentu urodzenia dziecka³⁴. Pępowina przecinana była w odległości trzech palców od miejsca zawiązywania. Pierwszy rok życia dziecka dzielił się na trzy etapy: pierwsza kąpiel, chrzest i pierwsze strzyżenie. Przed pierwszym karmieniem dziecka babka-powitucha zdejmowała z szyi matki krzyżyk i trzy razy wykonywała nim znak krzyża na jej piersiach, po czym przykładła niemowlę do prawej piersi matki (prawa strona symbolizowała ruch, rozwój, lewa zaś – stabilność, odpoczynek)³⁵. W ciągu trzech dni po urodzeniu się dziecka w białoruskim domu zachowywano atmosferę całkowitej stabilności: żaden z członków rodziny

³¹ Informacje uzyskane podczas wywiadu 17.04.2023 r. z Niną Siegień.

³² Babka, powitucha, matrona – kobieta w średnim lub starszym wieku, zazwyczaj wdowa, odbierająca poród; oprócz odbierania porodu uczestniczyła ona w wielu innych rytualnych wydarzeniach, takich jak chrzest noworodka w cerkwi czy chrzciny w domu.

³³ Т.І. Кухаронак, *Радзінныя звычאי і абрады Беларусаў*, Мінск 1993, s. 47.

³⁴ *Жыцця адвечны...*, s. 99.

³⁵ И.И. Крук, О.В. Котович, *Колесо времени...*, s. 303; О. Котович, Я. Крук, *Золотые правила народной культуры*, Минск 2016, s. 60.

nic nikomu nie oddawał, nie pożyczał, nie sprzedawał itp.³⁶ Podczas pierwszej rytualnej kąpieli babka-powitucha starała się wpłynąć na los noworodka, odprawiając szereg obrzędów z użyciem odpowiednich atrybutów. Dziecko kąpano więc w drewnianym korycie przeznaczonym specjalnie tylko do tego celu. Aby w przyszłości wyrosło ono na człowieka zrównoważonego, do kąpieli nie można było wlewać wrzątku, dlatego najpierw wlewano zimną wodę i obowiązkowo kubek wody święconej, przyniesionej z cerkwi w dniu święta Chrztu Pańskiego (19 stycznia)³⁷. Natomiast w czasach przedchrześcijańskich na terenie Białorusi do pierwszej kąpieli wykorzystywano wodę, którą wyciągano tego samego dnia z trzech źródeł lub w miejscu, gdzie zlewały się trzy rzeki lub trzy strumienie. Natychmiast po zakończeniu kąpieli babka-powitucha brała dziecko na ręce i trzy razy potrząsała nim nad drewnianym korytem, trzy razy całowała w plecy i za każdym razem wypluwała wodę. Rytuał ten wykonywano w celu ochrony dziecka przed złym okiem ludzkim oraz odpędzenia nieczystych duchów³⁸. W niektórych wsiach na Białorusi od razu po pierwszej kąpieli wykonywano obrzęd włączenia nowonarodzonego dziecka do rodziny i przyłączenia go do domowego ogniska, symbolem którego był stół. Babka-powitucha brała dziecko na ręce i razem z rodzicami chrzestnymi obchodziła dookoła stół, na którym leżał bochenek chleba. Obejście kończyło się całowaniem chleba trzy razy. Obrzędowa rola babki-powituchy trwała do momentu, kiedy niemowlę zostało ochrzczone. Chrzest odbywał się na trzeci lub na czterdziesty dzień po urodzeniu dziecka. Babka-powitucha w ciągu tego okresu nie mogła być wzywana do porodu do innej kobiety, żeby nie zaszkodzić kolejnemu niemowlęciu. Czas obowiązkowej pomocy przerywał specjalny obrzęd, który odbywał się wraz z zakończeniem świętowania chrztu, czyli na trzeci dzień po chrzcie. Babka-powitucha kładła na podłodze trzy gałązki z miotły ułożone w kształcie krzyża wraz ze świeżo upieczoną matką stawała na nie prawą nogą, brała miskę z wodą i trzy razy polewała rodzicielce ręce³⁹.

³⁶ О. Котович, Я. Крук, *Золотые правила...*, s. 59; И.И. Крук, О.В. Котович, *Колесо времени...*, s. 303.

³⁷ О. Котович, Я. Крук, *Золотые правила...*, s. 61.

³⁸ *Жыцця адвечны...*, s. 107.

³⁹ В.Я. Фадзеева, *Беларускі ручнік*, Мінск 1994, s. 44. Informacje uzyskane podczas wywiadu: 17.08.2019 r. Zinaida Żytkiewicz; 18.08.2019 r. z Nadieżdą Bielenkova.

Podczas czynności obrzędowych związanych ze śmiercią, pogrzebem i żałobą symbolika liczby trzy także była zauważalna. Białorusini wierzyli kiedyś, iż datę swojej śmierci znali wyłącznie najuczciwsi ludzie, ale przeczuwali to dopiero trzy dni przed końcem ich życia⁴⁰. Białorusini wyznania prawosławnego chowają zmarłego dopiero na trzeci dzień po śmierci. W czasie ostatniego pożegnania się ze zmarłym najbliższa rodzina trzy razy całuje go w czoło, usta i ręce. Cykl obrzędów o charakterze żałobnym składa się z trzech części: uczta żałobna na trzeci dzień, czterdziesty dzień i za rok. Dawniej, gdy wynoszono trumnę z chaty, trzy razy stawiano ją na progu, dając w ten sposób znak zmarłym przodkom, iż będą witać nowego przedstawiciela ich rodu. Z kolei trzykrotne stukanie trumną o próg podczas wyprowadzenia nieboszczyka z domu miało na celu pożegnanie się na zawsze zmarłego ze swoim domem, życiem doczesnym i rodziną. Przed zakopywaniem grobu każdy z obecnych (wykluczając członków rodziny zmarłego) rzucał na trumnę trzy garście ziemi, aby uwolnić duszę od pokutowania na ziemi, siebie zaś – od jej niepożądanych nawiedzeń⁴¹. Podczas uczty żałobnej pomiędzy gości puszczano trzy rytualne potrawy, każdy z obecnych zaś miał je trzy razy skosztować. Zgodnie z rytuałem trzeba było również wypić trzy kieliszki wódki⁴². Od każdego dania, podawanego podczas uczty żałobnej, odkładano po trochę do talerza zmarłemu, a potem przez trzy dni karmiono tym ptaki⁴³.

Symbolika liczby trzy w mitologii i ustnej poetyckiej spuściźnie Białorusinów (szczególnie w zaklęciach i bajkach) także odgrywała niemałą rolę. Jej pochodzenia należy szukać w mitologicznych wyobrażeniach pradawnych Słowian uznających triady za uniwersum kosmogoniczne i kosmologiczne, na podstawie którego rozumiany był proces stworzenia świata oraz struktura czasu i przestrzeni, a także zachodzące pomiędzy nimi korelacje. Czas uważano za element łączący dwa początki: trzy pokolenia (dziadkowie: babcia – dziadek, rodzice: matka – ojciec, troje dzieci) i trzy linie czasu, czyli przeszłość, teraźniejszość, przyszłość (przeszłość to zmarli przodkowie, teraźniejszość to żyjący członkowie rodziny,

⁴⁰ А.К. Сержпутоўскі, *Прымхі і забабоны...*, s. 64.

⁴¹ Informacje uzyskane podczas wywiadu: 15.04.2023 r. z Sergiuszem Ruta; 18.08.2019 r. z Nadieżdą Bielenkova.

⁴² И.И. Крук, О.В. Котович, *Колесо времени...*, s. 215.

⁴³ Informacje uzyskane podczas wywiadu 17.08.2019 r. Zinaidą Żytkiewicz.

przyszłość to najmłodsze pokolenie). Za przestrzenny ekwiwalent trójwymiarowości czasu uznawano trzy miejsca – związane z rytualno-obrzędowymi praktykami i duchowym bytem człowieka (cmentarz, czyli przodkowie – przeszłość; dom, czyli życie codzienne – terażniejszość; świątynia, czyli miejsce dialogu pomiędzy człowiekiem a wiecznością – przyszłość). Tak więc liczba trzy scalała w sobie archetyp czasu, jak również archetyp przestrzeni. Stała się ona przedchrześcijańskim, a później i chrześcijańskim symbolem stabilności, spójności oraz równowagi.

Ową symbolikę liczby trzy odnajdziemy w białoruskiej bajce. Dotyczy ona przede wszystkim struktury tego gatunku literackiego (bajka składa się z trzech części: wprowadzenia do opisywanej problematyki, fabuły właściwej oraz morału). Liczba trzy pełni tu też rolę elementu określającego rozwój fabuły, ilość bohaterów i ich pomocników oraz przedmiotów potrzebnych do osiągnięcia wyznaczonego zadania, a także elementu definiującego szereg wyznaczonych zadań i prób ich rozwiązania (np.: trzech braci wypuszcza strzały w trzy strony; bohater otrzymuje trzy zadania do zrealizowania i korzysta z pomocy czarodziejskiego konia o trójkolorowym umaszczeniu; bohater staje przed wyborem jednej z trzech dróg; bohater musi przejść trzy próby; bohater walczy trzy dni i trzy noce; król przez trzy lata nie mógł mieć dzieci; ojciec trzy razy poszukuje swojego syna; bohater trzy razy poszukuje swojej narzeczonej; matka mieszka z trzema córkami – najstarsza córka jest jednooka, druga córka ma troje oczu, a najmłodsza córka ma dwoje oczu; król miał trzech synów itd.⁴⁴).

Z symboliką liczby trzy mamy także do czynienia w magicznej spuściznie Białorusinów. Zaklęcia są najbardziej archaicznym gatunkiem folkloru słowiańskiego. Pozwalają one odkryć zadziwiającą mentalność Białorusinów przynależących do grupy Słowian wschodnich. Podstawowe elementy struktury zaklęć są bliskie systemowi środków artystycznych używanych w białoruskiej bajce. Niekiedy odnosimy wrażenie, że bajka jest tekstem zaklęcia szeroko rozwiniętym w przestrzeni i czasie lub odwrotnie – zaklęcie jest tekstem bajki maksymalnie skupionym w jej granicach. Zarówno w białoruskich bajkach, jak i w zaklęciach wypowiedzianych przez

⁴⁴ Vide: *Беларускія народныя казкі*, Мінск 2011; *Чарадейныя казкі*, складальнікі К.П. Кабашнікаў, Г.А. Барташэвіч, ч. 1, Мінск 1973.

Białorusinów podczas określonych obrzędów, mamy do czynienia z trzykrotnymi powtórzeniami. W najstarszych zaklęciach ludowych z czasów pogańskich zawarte są prośby do trzech ciał niebieskich. Z kolei w zaklęciach z czasów, gdy wśród Słowian zapanowało chrześcijaństwo, prośby do ciał niebieskich zostały zepchnięte na drugi plan, zaś ich miejsce zajęły prośby do Boga, Bogurodzicy i świętych.

Prawdopodobnie chrześcijańska Trójca Święta (Bóg Ojciec, Syn Boży, Duch Święty) wywarła duży wpływ na medycynę ludową, stąd obecność liczby trzy w wielu rytuałach odprawianych przez białoruskich znachorów. Ogólnie przyjętym w praktyce leczniczo-magicznej było trzykrotne powtórzenie obrzędu w ciągu jednego dnia (o świcie, w samo południe i o zachodzie Słońca), samo leczenie zaś trwało trzy dni. Zazwyczaj znachor powtarzał zaklęcia i czynności rytualnie trzy razy z rzędu. Często leczono bydło wodą, wziętą tego samego dnia z trzech rzek⁴⁵. Wyganiając bydło w pole gospodyni lub pasterz wymawiali zaklęcie: „Krzyżem byłem chrzczony, krzyżem się pieczętuję. Krzyż nade mną, krzyż pode mną, krzyż we mnie”⁴⁶. W celu pozbycia się jęczmienia na oku chore miejsce pocierano złotą obrączką, najlepiej zdjętą z palca matki, a następnie soplano za siebie trzy razy. Gdy dziecko przyszło na świat słabe i zachodziło prawdopodobieństwo, iż może umrzeć, przekładano je trzy razy przez płot. Kolkę u dziecka leczono poprzez wlewanie do szklanki z wodą przez witki brzożowe (zawinięte w pierścień lub ułożone na krzyż) białka z kurzego jajka aż do momentu, gdy w szklance pojawiła się tzw. szpila. Czynność tę powtarzano trzy razy, a następnie wodę wylewano na rozstaju dróg. Jeżeli zauważono, że dziecko jest podatne na złe uroki, brano dziewięć kłosów żyta (czasami ziarno dziewięciu gatunków zbóż), po jednej słonce z trzech obór, w których trzymano świnie, mech wydłubany z trzech budynków oraz przynoszono wodę z trzech studni. Następnie gotowano to wszystko w nowym garnku i trzy razy kapano dziecko w takim wywarze (dwa razy po zachodzie Słońca, a trzeci – wczesnym rankiem, przed świtem). Podatność na złe uroki leczono też przewracając stół do góry nogami i przekładając

⁴⁵ Informacje uzyskane podczas wywiadu 14.04.2023 r. z Niną Iwaniuk.

⁴⁶ *Замовы, уклад., сістэм. тэкстаў, уступ. артыкул і камент.* Г.А. Баргашэвіч, Мінск 2000, s. 76.

dziecko pomiędzy nogami stołu tam i z powrotem trzy razy. Z kolei przetrzech leczono poprzez trzykrotne wylewanie gorącego wosku do naczynia z wodą. W celu pozbycia się artretycznych guzów, trzeba było pójść do domu, w którym zaledwie kilka godzin wcześniej umarła jakaś osoba i jej wskazującym palcem z lewej ręki trzy razy nacisnąć narośl⁴⁷.

Zakończenie

Podsumowując powyższe analizy można stwierdzić, że symbolika liczby trzy – w kontekście zaprezentowanej analizy zwyczajów i obrzędów Białorusinów, związanych z weselem, pogrzebem, ciążą, porodem, chrztem dziecka i różnymi aspektami działalności gospodarczej, a także poetyki spuścizny folklorystycznej tego narodu – jest jednym z podstawowych składników białoruskiej kultury ludowej. Podjęte w artykule rozważania nie obejmują całego bogactwa znaczeniowego liczby trzy funkcjonującej w tradycyjnej kulturze Białorusinów. Opisanie wybranych aktywności i obrzędów białoruskich miało na celu przede wszystkim uświadomienie czytelnikowi głębi semantycznej oraz rangi i niezwyklej symboliki przypisywanej liczbie trzy. Stałe zainteresowanie różnych dziedzin nauki (antropologia, etnologia, historiografia, religia) systemami numerycznymi jest też dobrym przykładem empirycznego poszerzania horyzontów poznawania najstarszych obszarów aktywności kulturalnej człowieka, w których zapisane są bogate doświadczenia, wierzenia i tradycje dawnych cywilizacji oraz prastarych narodów. Zresztą „okruchy” systemów numerycznych są ciągle zakorzenione w naszej codzienności (nieparzysta liczba kwiatów w bukietcie przygotowywanym na odpowiednie okazje, niepokój przed piątkiem trzynastego itp.). Ponadto bogata warstwa znaczeniowa liczb, jaką odnajdujemy w różnych elementach tradycyjnej kultury białoruskiej, jest swego rodzaju „pasem transmisyjnym”, łączącym archaiczne i obecne wierzenia, zwyczaje, obrzędy, gdyż w światopoglądzie najstarszych Białorusinów nadal funkcjonują dawne sposoby percepcji otaczającej człowieka rzeczywistości psychospołecznej. Przy-

⁴⁷ Informacje uzyskane podczas wywiadu: 17.08.2019 r. Zinaidą Żytkiewicz; 18.08.2019 r. z Nadieżdą Bielenkową; 17.04.2023 r. z Niną Siegień; 15.04.2023 r. z Sergiuszem Ruta.

pisywana liczbom magia i moc są, z jednej strony, elementem spuścizny i tradycji kulturowej, z drugiej zaś – sposobem narracji o przestrzeni, w której egzystuje człowiek, próbą „obrony” przed wszechmocną „siłą sprawczą” oraz próbą zrozumienia wymykających się zdroworoządkowej logice zjawisk i faktów.

Bibliografia / References

- Belarusy. Câm`ã*, В.К. Бандарчык, Г.М. Курьловіч, Т.І. Кухаронак і інш., Мінск 2001. [*Беларусы. Сям’я*, В.К. Бандарчык, Г.М. Курьловіч, Т.І. Кухаронак і інш., Мінск 2001].
- Belauskîâ narodnyâ kazki, Minsk 2011*. [*Беларускія народныя казкі*, Мінск 2011].
- Čaradejnyâ kazki, skladal’niki K.P. Kabašnikaŭ, G.A. Baptašëvič, č. 1*, Minsk 1973. [*Чарадейныя казкі, складальнікі К. П. Кабашнікаў, Г.А. Баргашэвіч, ч. 1*, Мінск 1973].
- Сергъпудоўскі А.К., *Прытхі і забабоны Беларусаŭ – Палешукоŭ*, Мінск 1930. [Сергъпудоўскі А.К., *Прытхі і забабоны Беларусаŭ – Палешукоŭ*, Мінск 1930].
- Cirlot J.E., *Słownik symboli*, przekł. I. Kania, Kraków 2006.
- Daniélou J., *Trójca Święta i tajemnica egzystencji*, przekł. M. Tarnowska, Kraków 1994.
- Dworakowski S., *Kultura społeczna ludu wiejskiego na Mazowszu nad Narwią. Zwyczaje doroczne i gospodarskie, cz. I*, Białystok 1964.
- Eberhard W., *Symbole chińskie. Słownik. Obrazkowy język Chińczyków*, przekł. R. Darda, Kraków 2007.
- Ètnagrafiâ Belarysi: Èncyklapedyâ*, Мінск 1998. [*Этнаграфія Беларусі: Энциклапедыя*, Мінск 1998].
- Etnografia Lubelszczyzny – ludowe wierzenia o liczbach*, <https://teatrnn.pl/leksykon/artykuly/etnografia-lubelszczyzny-ludowe-wierzenia-o-liczbach/> (data dostępu: 13.04.2023).
- Fadzeeva В.А., *Belaruski ručnik*, Мінск 1994. [Фадзеева В.А., *Беларускі ручнік*, Мінск 1994].
- Forstner D., *Świat symboliki chrześcijańskiej*, przekł. W. Zakrzewska, P. Pachciarek, R. Turzyński, Warszawa 1990.
- Gąssowski J., *Kult religijny*, w: *Mały słownik kultury dawnych Słowian*, red. L. Leciejewicz, Warszawa 1994.
- Grimal P., *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, Wrocław 2008.
- Kajdański E., *Chiny. Leksykon*, Warszawa 2005.
- Kempiński A.M., *Ilustrowany leksykon mitologii wikingów*, Poznań 2009.
- Kopaliński W., *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1993.
- Kopaliński W., *Słownik symboli*, Warszawa 1990.
- Kotovič O., Kruk А., *Zolotyе pravila narodnoj kul'tury*, Мінск 2016. [Котович О., Крук Я., *Золотые правила народной культуры*, Минск 2016].

- Kowalski P., *Kultura magiczna: omen, przesąd, znaczenie*, Warszawa 2007.
- Krajewski M., *Erynie*, Kraków 2010.
- Kruk I.I., Kotovič O.B., *Koleso vremeni: tradicii i sovremennost'*, Minck 2003. [Крук И.И., Котович О.В., *Колесо времени: традиции и современность*, Минск 2003].
- Kruk I.I., *Sledam za soncam. Belaruski narodny kalândar*, Minck 1998. [Крук И.И., *Следам за сонцам. Беларускі народны каляндар*, Мінск 1998].
- Kuharonak T.I., *Radzinnyâ zvyčaj i abrady Belarusaŭ*, Minck 1993. [Кухаронак Т.И., *Радзінныя звычэй і абрады Беларусаў*, Мінск 1993].
- Lurker M., *Przesłanie symboli w mitach, kulturach i religiach*, przekł. R. Wojnakowski, Kraków 1994.
- Lurker M., *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, przekł. K. Romaniuk, Poznań 1989.
- Mała encyklopedia kultury antycznej*, red. Z. Piszczyk, Warszawa 1988.
- Mały słownik kultury dawnych Słowian*, red. L. Leciejewicz, Warszawa 1994.
- Mejor M., *Buddyzm*, Warszawa 1980.
- Niwiński A., *Mity i symbole starożytnego Egiptu*, Warszawa 2002.
- Nowakowski D., *Rozważania Arystotelesa o naturze liczb (Metafizyka, XIII, 6–7)*, „Hybris” 2014, nr 24.
- Oesterreicher-Mollwo M., *Leksykon symboli*, przekł. J. Prokopiuk, Warszawa 1992.
- Parandowski J., *Mitologia: wierzenia i podania Greków i Rzymian*, Warszawa 1990.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, red. A. Jankowski, L. Stachowiak, T. Hergesel, K. Romaniuk, R. Rubinkiewicz, Poznań 2018.
- Polski słownik judaistyczny. Dzieje. Kultura. Religia. Ludzie*, t. 1 i 2, oprac. Z. Borzymińska, R. Żebrowski, Warszawa 2003.
- Religie świata. Encyklopedia PWN: wierzenia, bogowie i święte księgi*, red. nac. B. Kaczorowski, Warszawa 2006.
- Stingl M., *Indianie bez tomahawków*, Katowice 1987.
- Szrejter A., *Mitologia germańska: opowieści o bogach mroźnej Północy*, Gdańsk 2006.
- Turowska-Rawicz M., *Mitologie świata – Ludy Skandynawskie*, Warszawa 2007.
- Váselle. *Abrad*, układ. K Cvirka, Minck 1978. [Вяселле. *Абрад*, układ. К. Цвірка, Мінск 1978].
- Wańczkowski M., *Księga żałoby i śmierci*, Opole 1993.
- Waszkiewicz J., *O złotej liczbie, Pitagorasie, budowniczych katedr i masonach: czyli – o pewnej książce, kilku ideach oraz dwóch i pół tysiącu lat dziejów cywilizacji europejskiej*, „Matematyka” 2002, nr 6.
- Widomski J., *Ontologia liczby: wybrane zagadnienia z ontologii liczby w starożytności i średniowieczu*, Kraków 1996.

Zâmâ staic' pasârod svety: belaruskîâ narodnyâ prykmety i paver'i, kniga 1, uklad., peraklad., bibl. U. Vasilevič, Minck 1996. [*Зямя стаіць пасярод свету: беларускія народныя прыкметы і павер'і*, кніга 1, уклад., пераклад., бібл. У. Васілевіч, Мінск 1996].

Zamovy, uklad., sistêm. tækstaŭ, ustup. artykul i kaмент. G.A. Bartašëvič, Minck 2000. [*Замовы, уклад., сістэм. тэкстаў, уступ. артыкул і камент. Г. А. Барташэвіч, Мінск 2000*].

Zborowski M., *Kamień jako świadek historii*, „Seminare. Poszukiwania naukowe” 2006, tom 23.

Žyccâ advečny lad: belaruskîâ narodnyâ prykmety i paver'i, kniga 2, uklad., peraklad., bibl. U. Vasilevič, Minck 1999. [*Жыцця адвечны лад: беларускія народныя прыкметы і павер'і*, кніга 2, уклад., пераклад., бібл. У. Васілевіч, Мінск 1999].

Przemysław Prekiel

ORCID: 0009-0005-2302-7155

prekiel@gmail.com

Muzeum Historyczne w Przasnyszu

Edward Abramowski – myśliciel i wizjoner

Andrzej Sędek, *Edward Abramowski – kreator i pedagog idei*,
Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-
-Humanistycznego w Siedlcach, Siedlce 2021, ss. 220

DOI: 10.34739/doc.2023.20.15

Postać Edwarda Abramowskiego jest w dzisiejszej debacie publicznej niemal całkowicie zapomniana. Inspirował polską lewicową inteligencję przez wiele lat. Ten znakomity socjolog, myśliciel, psycholog, filozof i wreszcie zaangażowany działacz socjalistyczny stał się bohaterem nowego opracowania, którego podjął się dr Andrzej Sędek w publikacji pt. *Edward Abramowski – kreator i pedagog idei*¹.

Na próżno dziś szukać pogłębionych analiz myśli tego wielkiego filozofa. Nie znajdziemy żadnych debat o jego głębokim przesłaniu, propozycjach społecznych, wizjach ustrojowych. A przecież był to człowiek, który zadziwiał największe umysły ówczesnej inteligencji: Marię Dąbrowską, Ludwika Krzywickiego, Stefana Żeromskiego, Ignacego Daszyńskiego i wielu innych. Jego idee brzmią nadal aktualnie, nawet po upływie przeszło stu lat. Autor podjął się zadania niezwykle trudnego, bowiem dziś postaci o takim życiorysie i takich poglądach nie znajdują uznania, nie cieszą się popularnością, są – o zgrozo – reliktem przeszłości. Tym bardziej docenić należy jej walor intelektualny o głębokiej treści.

Jeśli piszemy o Abramowskim, nie można pominąć jego najważniejszego biografę, a nawet hagiografę, czyli prof. Konstantego

¹ A. Sędek, *Edward Abramowski – kreator i pedagog idei*, Siedlce 2021.

Krzczkowskiego. Ten ceniony przed II wojną światową badacz nauk społecznych, uważał, że Abramowski to „twórca i teoretyk na wskroś oryginalny, który nawet gdy brał idee od kogoś, nie brał ich nigdy mechanicznie, lecz jednoczył z całokształtem ich myśli – działał na młodzież niezwykle silnie”². Abramowski formułował wiele myśli i idei, które oparte były o wątki moralne, gdzie etyka i sumienie miały dla niego olbrzymie znaczenie. Sumienie było dla niego wyznacznikiem przyszłych przemian społecznych, która nazywał „rodnikiem świata społecznego”. Bez tego nie była możliwa żadna skuteczna i trwała reforma, stąd też postulował ideę braterstwa i solidarności międzyludzkiej. Prof. Konstanty Krzczkowski przeanalizował skrupulatnie pięć, jego zdaniem najważniejszych idei, którym poświęcał się w ciągu życia Abramowski: psychologia i filozofia, badania socjologiczne, teoria socjalizmu bezpieczeństwa, spółdzielczość i nowa etyka. Te z dzisiejszego punktu widzenia utopijne wizje autor widzi podobnie, podkreślając kontekst historyczny, w którym działał i żył Abramowski jako idealista marzący o ludzkiej solidarności.

Spółdzielczość i kooperatyzm to jedne z najważniejszych dziedzin, jakim poświęcił się bohater publikacji. Gdyby dziś zadać pytanie opinii publicznej, z czym w ogóle może kojarzyć się postać Abramowskiego, to o ile ktoś w ogóle będzie kojarzyć jego dzieła, to idea spółdzielczości może być jedną z bardziej rozpoznawalnych. Krzczkowski podkreślał, że spółdzielczość była z jednej strony wyrazem walki z kapitalizmem, z drugiej – demokratyzacją stosunków społecznych i oddaniem władzy w ręce społeczeństwa³. To była już podwalina pod budowę teorii socjalizmu bezpieczeństwa w myśl utworzenia „Rzeczypospolitej spółdzielczej”. Narzędziem do przebudowy społeczeństwa miały być związki zawodowe, dobrowolne organizacje, które miały wypierać rolę państwa. Dr Andrzej Sędek słusznie zwraca uwagę, że ideę kooperatyizmu Abramowski widział w idei braterstwa, która zrzeszać miała bliskich sobie ludzi, gotowych do pomocy. „Związki Przyjaźni”, jak je określał sam Abramowski, miały stać się w przyszłości odpowiedzią na bolączki państwa. Kapitalizm był bowiem tym ustrojem, który sprawiał, że gasło

² K. Krzczkowski, *Dzieje życia i twórczości Edwarda Abramowskiego*, Warszawa 1933, s. 61.

³ *Ibidem*, s. 122.

ludzkie zaangażowanie do podejmowania własnych decyzji, a kooperatywa miała być odpowiedzią na bierność i poddańczy charakter systemu.

Andrzej Sędek z kolei słusznie nazywa tę działalność drogowskazem idei, których Abramowski był kreatorem⁴. Te „związki przy-jaźni” były – według Wojciecha Giełżyńskiego – warunkiem, aby życie ludzkie odnowić na podstawie braterstwa. Ten wybitny dziennikarz nazwał idee Abramowskiego „ideologią Solidarności”, na którą składała się panorama prądów ideowych, którym hołdował wybitny filozof, takie jak socjalizm, syndykalizm, anarchizm, kooperatyzm, samorządność, „To synteza wszystkich nacechowanych humanizmem prądów społecznych⁵” – pisze Giełżyński. Z kolei Maria Dąbrowska w swoim znakomitym eseju poświęconym myśli Abramowskiego, pisała, iż braterstwo między ludźmi, jakie buduje kooperacja, może stworzyć ustrój prawdziwie szczęśliwy, „w którym odsunięte zostaną od każdego człowieka troski o byt powszedni⁶”.

Dobrowolne zrzeszenia spożywców miały być wykładnią idealnego życia społecznego. Wspomniana Maria Dąbrowska zauważała, że jest ona tworzona tylko na „rzeczywistych potrzebach życia (...) jest najprawdziwszym socjalizmem życia, dążącym do konkretnego polepszenia bytu i kultury mas pracujących⁷”. Była ona wyrazem dążności państwa do pełnej demokracji i społeczeństwa obywatelskiego. Obserwując jednak dziś związki zawodowe, nie trudno oprzeć się wrażeniu, że w kraju „Solidarności, gdzie tak często powołujemy się na jej tradycję i spuściznę, na co dzień budowany jest zupełnie inny obraz. Związki zawodowe przedstawiane są jako organizacje roszczeniowe, dbające wyłącznie o własny interes, które na dodatek palą opony i zakłócają spokój społeczny. Tymczasem uzwiązkowienie w Polsce należy do najniższych w Europie, co z pewnością jest klęską idei Edwarda Abramowskiego, który uważał je za symbol społeczeństwa obywatelskiego. Andrzej Sędek, wyjaśniając myśl Abramowskiego w tej materii, zauważył, że to związki zawodowe, po upadku państwa, do którego doprowadza

⁴ A. Sędek, *Edward Abramowski...*, s. 140.

⁵ W. Giełżyński, *Edward Abramowski. Zwiastun „Solidarności”*, Londyn 1986, s. 102.

⁶ M. Dąbrowska, *Życie i dzieło Edwarda Abramowskiego*, Łódź 2014, s. 41.

⁷ *Ibidem*, s. 31.

poprzez strajk powszechny, przejmą w kraju władzę⁸.

O spółdzielczości pisał również teoretyk i praktyk tej idei, Stanisław Wojciechowski. Późniejszy Prezydent RP należał to wielkich zwolenników idei kooperatywności, był zwolennikiem myśli Abramowskiego, a jego dorobek dr Sędek przywołuje w swojej pracy⁹. Wojciechowski zanim objął urząd prezydenta, jeszcze przed I wojną światową angażował się w ruch spółdzielczy, był m.in. członkiem Towarzystwa Kooperatystów w Warszawie oraz dyrektorem Związku Towarzystw Spożywczych. Kooperatywa według niego jest „pierwszym brząskiem zupełnie świadomego kształtowania się społeczeństwa, w którym ślepa gra czynników ekonomicznych, wypadków i wynalazków ustępuje miejsca planowanej działalności ludzi (...). Ruch spółdzielczy czerpie swoją siłę z idei wyzwolenia człowieka rugowania współzawodniczego ustroju kapitalistycznego przez braterskie współdziałanie ludzi we wszystkich stosunkach”¹⁰. Andrzej Sędek zauważa ponadto, że z wszystkich idei i doktryn politycznych Abramowskiemu najbliższym było do socjalizmu, który był nieodłącznie związany z demokracją¹¹.

Nie sposób nie odnieść się w tym miejscu do wizji socjalizmu Abramowskiego. Była ona poruszana przez największych teoretyków socjalizmu, zarówno tych krajowych, jak i zagranicznych. W jednej z ostatnich publikacji Wydawnictwa „Kto jest Kim”, pod tytułem *Wielcy socjaliści*, Edwardowi Abramowskiemu poświęcono aż dwa materiały¹². Trudno się dziwić, był on bowiem jednym z założycieli Polskiej Partii Socjalistycznej na Kongresie Paryskim w 1892 roku, wówczas jako przedstawiciel i lider Zjednoczenia Robotniczego. Rozpoczynał w ruchu socjalistycznym jeszcze za czasów I Proletariatu. Wytworzyły się w nim wówczas ideał walki z caratem, wrażliwość na ludzką krzywdę i niesprawiedliwość. Ogromną rolę w kształtowaniu się w nim tych postaw odegrała m.in. Maria Konopnicka. Ten wątek jest dobrze zbadany przez autora. Dzięki temu poznajemy Edwarda Abramowskiego jako

⁸ A. Sędek, *Edward Abramowski...*, s. 5.

⁹ Ibidem, s. 78.

¹⁰ S. Wojciechowski, *Wybór pism spółdzielczych*, Warszawa 2020, s. 29.

¹¹ A. Sędek, *Edward Abramowski...*, s. 41-59.

¹² M. Romaniuk, *Edward Józef Abramowski wybitny teoretyk socjalizmu*, [w:] *Wielcy Socjaliści*, red. A. Ziemiński, Warszawa 2017, s. 10-17; A. Ziemiński, *Edward Abramowski – współczesne znaczenie idei*, [w:] ibidem, s. 18-23.

jednego z pionierów i założycieli nowoczesnego ruchu socjalistycznego na ziemiach polskich w końcu XIX wieku. Jako współtwórca PPS wniósł w ten ruch swój ogromny potencjał intelektualny. Pisał o tym obszernie Feliks Perl, inny współtwórca PPS, późniejszy redaktor naczelny „Robotnika”, podnosząc zwłaszcza działalność publicystyczną Abramowskiego¹³.

Abramowski okazał się kreatorem wielu poczynań działalności partii. Andrzej Sędek przywołuje zapomniany już dziś i nieco przygaszony spór dwóch wielkich intelektualistów: Krzywickiego i Abramowskiego. Ten pierwszy zarzucał drugiemu, że był zwolennikiem terroru politycznego, co, jak słusznie zauważa autor, jest nieprawdą, a wynika zapewne ze sporu, jaki toczyli ci dwaj wielcy ludzie. To wykorzystanie petycji jako środka nacisku postulował Abramowski¹⁴. Trudno więc uznać te działania jako oznakę terroru, a raczej dialogu, który jest zaproszeniem do dyskusji, a jednocześnie postawieniem swoich racji. Marian Romaniuk pisał, że najważniejszym postulatem moralnym Abramowskiego była indywidualna wolność człowieka, którą rozumiał jako zniesienie przymusu i przemocy wobec człowieka¹⁵. Z podobną konstatacją wyszedł Andrzej Ziemiński, który pisał, że Abramowski był krytykiem „socjalizmu państwowego”, sprzeciwiał się zatem wprowadzeniu „dyktatury proletariatu”, która tak wielu znalazła zwolenników¹⁶. Z kolei prof. Ryszard Szarfenberg zwracał uwagę na dwa aspekty przekształcenia państwa w kierunku idei socjalizmu. Pierwszy dotyczy demokratyzacji struktur i instytucji państwowych oraz samorządowych (aby wyrażały one interesy mas ludowych), a drugi – rozszerzenia zakresu prawodawstwa na sferę gospodarki i poza nią¹⁷. Z pewnością myśl polityczna Edwarda Abramowskiego i jego koncepcje społeczne są dla licznych badaczy nadal fascynujące, mimo upływu lat i wielu badań. Nadal fascynują, czego najlepszym dowodem jest omawiana praca. Dotyczy to również badaczy filozofii, socjologii, psychologii, pedagogiki.

¹³ F. Perl, *Dzieje ruchu socjalistycznego w zaborze rosyjskim do powstania PPS*, Warszawa 1958, s. 361.

¹⁴ A. Sędek, *Edward Abramowski...*, s. 41-59.

¹⁵ M. Romaniuk, *Edward Józef...*, s. 15.

¹⁶ A. Ziemiński, *Edward Abramowski...*, s. 19.

¹⁷ R. Szarfenberg, *Niezwykła aktualność myśli Edwarda Abramowskiego*, <http://www.lewica.pl/index.php?id=16602> (data dostępu: 06.08.2008).

Spuścizna intelektualna Abramowskiego przedstawiona została w związku z najważniejszymi elementami jego biografii, jak też w koincydencji z licznymi przejawami jego aktywności na niwie społeczno-politycznej. Zaletą opracowania jest ukazanie spójnej konstrukcji teoretycznej doktryny uczonego, integrującego wiedzę z odległych, wydawałoby się obszarów nauki. Na uwagę zasługuje zwłaszcza analiza jego myśli estetycznej, zgodnie z którą sztuka i moralność nadają najgłębszy sens ludzkiemu życiu. Autor recenzowanej książki, podążając za myślą uczonego, próbuje to wyjaśnić, kojarząc dzieje polityczne z meandrami jego pomysłów psychologicznych. Psychologia stanowiła dla niego podstawową wiedzę, wyjaśniającą nie tylko mechanizmy życia społecznego, ale też obejmowała kwestie przeżyć estetycznych, religijnych, teorie pamięci i podświadomości, a życie duchowe, wewnętrzne człowieka było priorytetem badań myśliciela. Recenzowana książka wpisuje się w nurt publicznej debaty intelektualnej nad przydatnością prezentowanej tematyki współcześnie. Zagadnienia, takie jak np.: wolność, solidarność, współdziałanie, tolerancja działania zgodne z wyznawanymi wartościami jako propozycje „najwyższych lotów” nie tracą na aktualności, stając się tematem debat w środowiskach współczesnych psychologów, socjologów, pedagogów, politologów czy historyków.

Ilość wątków, jakie poruszył autor w swojej publikacji, pozwala prześledzić każdy aspekt działalności Edwarda Abramowskiego. Poznajemy dzięki temu całą paletę koncepcji dotyczących państwa, edukacji i oświaty, stosunków społecznych, roli związków zawodowych czy filozoficznych teorii kooperatywności i spółdzielczości. Edward Abramowski był dla wielu wizjonerem i inspirował zarówno świat polityki, jak i świat nauki i literatury. Z pewnością był również, jak pisał Wojciech Giełżyński, prekursorem ruchu „Solidarność”, w którym odnaleźć możemy wiele koncepcji Abramowskiego, jak strajki okupacyjne i bojkot pseudowyborów¹⁸. Praca dr. Andrzeja Sędka przywołuje na nowo bogatą spuściznę autora dzieła *Socjalizm a państwo. (Przyczynek do krytyki współczesnego socjalizmu)*¹⁹, jest głęboką analizą Abramowszczyzny.

¹⁸ W. Giełżyński, *Edward Abramowski...*, s. 128.

¹⁹ M.A. Czajkowski [E. Abramowski], *Socjalizm a państwo. (Przyczynek do krytyki współczesnego socjalizmu)*, Lwów 1904.

Autor wykorzystał bogatą literaturę i liczne źródła, dzięki czemu możemy na nowo zmierzyć się z aktualnością poglądów tego wybitnego filozofa, socjologa i badacza myśli społecznej. Edward Abramowski był romantykiem, bowiem tylko tacy ludzie potrafiały marzyć o rzeczach wielkich i dla wielu niemożliwych.

Bibliografia / References

- Czajkowski M.A. [Abramowski E.], *Socjalizm a państwo. Przyczynek do krytyki współczesnego socjalizmu*, Lwów 1904.
- Dąbrowska M., *Życie i dzieło Edwarda Abramowskiego*, Łódź 2014.
- Giełżyński W., *Edward Abramowski. Zwiastun „Solidarności”*, Londyn 1986.
- Krzczkowski K., *Dzieje życia i twórczości Edwarda Abramowskiego*, Warszawa 1933.
- Perl F., *Dzieje ruchu socjalistycznego w zaborze rosyjskim do powstania PPS*, Warszawa 1958.
- Romaniuk M., *Edward Józef Abramowski wybitny teoretyk socjalizmu*, [w:] *Wielcy Socjaliści*, red. A. Ziemiński, Warszawa 2017.
- Sędek A., *Edward Abramowski – kreator i pedagog idei*, Siedlce 2021.
- Szarfenberg R., *Niezwykła aktualność myśli Edwarda Abramowskiego*, <http://www.lewica.pl/index.php?id=16602> (data dostępu: 06.08.2008).
- Wojciechowski S., *Wybór pism spółdzielczych*, Warszawa 2020.
- Ziemiński A., *Edward Abramowski – współczesne znaczenie idei*, [w:] *Wielcy Socjaliści*, red. A. Ziemiński, Warszawa 2017.

Rafał Dydycz

ORCID: 0009-0004-4117-8443

dididii@wp.pl

Szkoła Podstawowa im. Bohaterów Akcji V2 w Sarnakach

Zanim wybuchła wojna. Kraje sąsiadujące z Polską w perspektywie siedleckich gazet

Jarosław Cabaj, *Prasa siedlecka z lat trzydziestych XX wieku o państwach sąsiednich*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, Siedlce 2021, ss. 336

DOI: 10.34739/doc.2023.20.16

W dwudziestoleciu międzywojennym głównym środkiem masowego przekazu zarówno w całej Polsce, jak i w Siedlcach była prasa¹. W omawianym okresie w państwie polskim, jak i regionie siedleckim nastąpił jej znaczny rozwój. Jak podaje Andrzej Notkowski, o ile w 1914 r. na terenie ziem polskich ukazywało się 157 tytułów prowincjonalnych, czyli wydawanych w małych ośrodkach, to w roku 1919 było ich 366, a w 1937 – 576². Wprawdzie odbiór prasy ograniczany był przez rozmaite czynniki, m.in. umiejętność czytania³, a także kolportaż, który w dwudziestoleciu międzywo-

¹ A. Kołodziejczyk, *Szkice z dziejów prasy podlaskiej*, Siedlce 1997, s. 47.

² A. Notkowski, *Polska prasa prowincjonalna Drugiej Rzeczypospolitej (1918–1939)*, Warszawa–Łódź 1982, s. 74–75. Warto nadmienić, że statystyka ta odnosi się do prasy drukowanej w języku polskim i pomija całkiem sporą liczbę wydawnictw w językach mniejszości, głównie jidysz, niemieckim czy też ukraińskim.

³ W mieście Siedlce w roku 1931 ponad 15,5% osób w wieku powyżej 10 lat nie umiało czytać ani pisać, a 4,5% deklarowało tylko umiejętność czytania. W powiecie siedleckim natomiast te dane wyglądały następująco: niemalże 19% nie umiało czytać ani pisać, a ponad 10,5% umiało tylko czytać. Vide: *Drugi powszechny spis ludności z dn. 9 XII 1931 r. Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwo lubelskie*, Warszawa 1938, s. 68. Wynik ten jest powyżej średniej krajowej, gdyż dla całego kraju wynosił on 23,1% osób nieumiejących czytać i pisać, a 4,2% umiało tylko czytać. Vide: P. Stańczyk, *Wykształcenie ludności II Rzeczypospolitej w świetle badań GUS*, „Społeczeństwo i Ekonomia” 2016, nr 1, s. 13.

jennym był w fazie szczątkowej⁴, to jednak możliwość zapoznania się z faktami i opiniami dotyczącymi wydarzeń i przykładów znajdujących się w znanych realiach najbliższych okolic zapewniała wystarczający popyt na wydawanie prasy prowincjonalnej. To ona pełniła rolę zwierciadła, w którym odbijały się i docierały do lokalnych społeczności ogólnopolskie idee polityczne.

Czynniki te, charakteryzujące obszar II Rzeczypospolitej, nie ominęły również Siedlec, gdzie w omawianym okresie mamy wysyp wydawnictw, które skierowane były do mieszkańców miasta, a także bliższych i dalszych okolic. Jak podaje Dariusz Grzegorczyk, Siedlce w czasach dwudziestolecia międzywojennego stały się jednym z największych ośrodków wydawniczych w regionie. Wylicza on, że łącznie w latach 1918–1939 ukazały się tu przynajmniej 84 tytuły prasowe, w tym 30 jednodniówek i 54 wydawnictw periodycznych⁵. Pozycje te z różnych przyczyn, najczęściej ekonomicznych, miały często efemeryczny charakter, kończąc swój żywot po kilku bądź kilkunastu numerach. Wydawane przez instytucje administracji państwowej i samorządowej, partie polityczne oraz wszelkiego rodzaju organizacje społeczne, kulturalne, religijne itp., stanowiły środek do kształtowania opinii mieszkańców miasta i okolic sytuacji w kraju i na świecie. To prasa była głównym sposobem zaspokojenia ciekawości społeczeństwa odnośnie sytuacji politycznej, kulturowej i gospodarczej.

Funkcjonowanie prasy prowincjonalnej na obszarze miasta Siedlce, a także w najbliższym regionie poddawane było długoletnim badaniom. Już w okresie międzywojennym mieliśmy do czynienia z pierwszym opisem prasy siedleckiej⁶. Z późniejszych publikacji wymienić należy m.in. pozycje bibliograficzne opracowane

⁴ Jak podaje Andrzej Paczkowski w pracy dotyczącej prasy w dwudziestoleciu międzywojennym, dostęp do prasy wśród ludności wiejskiej był praktycznie niemożliwy. Na obszarze Polski, poza województwami zachodnimi, aż do roku 1936 nie istniała funkcja wiejskiego listonosza, a prenumerata prasy, jako usługa pocztowa, pojawiła się dopiero w połowie lat trzydziestych. Vide: A. Paczkowski, *Prasa Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939*, Warszawa 1972, s. 30.

⁵ D. Grzegorczyk, *Prasa siedlecka w okresie II Rzeczypospolitej*, [w:] *Prasa podlaska w XIX-XX wieku. Szkice i materiały*, red. D. Grzegorczyk, A. Kołodziejczyk, Siedlce 2000, s. 54–55. Jak sam autor zauważa, jest to lista niepełna, stąd też możliwość zwiększenia liczby tytułów. Jednocześnie warto nadmienić, iż – jak podaje A. Notkowski – w okresie 1865–1918, a więc ponaddwukrotnie dłuższym, ukazało się dziesięć tytułów. A. Notkowski, *Polska prasa...*, s. 32.

⁶ T. Zemlich, *Prasa siedlecka*, [w:] *Powiat siedlecki*, red. Cz. Górski, Siedlce 1935, s. 392–398.

przez Antoniego Wintera⁷, Tomasza Szczechurę⁸ czy też prace Arkadiusza Kołodziejczyka⁹, który jeszcze w latach dziewięćdziesiątych dwudziestego wieku zainicjował cykl wydawniczy szkiców i materiałów dotyczący funkcjonowania prasy na obszarze Południowego Podlasia. W tym licznym gronie badaczy znajduje się również Jarosław Cabaj. Wśród jego publikacji znajdziemy zarówno szereg artykułów poświęconych poszczególnym aspektom funkcjonowania prasy na terenie Siedlec i okolic¹⁰, jak też przygotowanie i redakcję dwóch tomów zbiorczych poświęconych historii prasy w regionie Południowego Podlasia¹¹.

⁷ A. Winter, *Prasa siedlecka w latach 1918–1939*, [w:] *Siedlce*, red. I. Gawriołek, Siedlce 1973, s. 61–94.

⁸ T. Szczechura, *Materiały bibliograficzne do dziejów zachodniego Podlasia i południowo-wschodniego Mazowsza*, cz. 1, „Prace Archiwalno-Konserwatorskie na Terenie Województwa Siedleckiego” 1977, z. 1, s. 119–144; idem, *Materiały bibliograficzne do dziejów zachodniego Podlasia i południowo-wschodniego Mazowsza*, cz. 2, „Prace Archiwalno-Konserwatorskie na Terenie Województwa Siedleckiego” 1980, z. 2, s. 104–111.

⁹ Prócz wspomnianych „Szkiców z dziejów prasy podlaskiej”, publikacji, w której zebrano osiem artykułów jego autorstwa wydanych wcześniej w innych opracowaniach, był również pomysłodawcą serii wydawniczej „Prasa podlaska w XIX i XX wieku”, będąc jednocześnie redaktorem trzech pierwszych tomów. *Prasa podlaska w XIX-XX wieku. Szkice i materiały*, t. 1, red. D. Grzegorzczuk, A. Kołodziejczyk, Siedlce 2000; *Prasa podlaska w XIX-XX wieku. Szkice i materiały*, t. 2, red. D. Grzegorzczuk, A. Kołodziejczyk, Siedlce 2004; *Prasa podlaska w XIX-XXI wieku. Szkice i materiały*, t. 3, red. R. Dmowski, A. Kołodziejczyk, Siedlce 2010.

¹⁰ J. Cabaj, *Tematyka walk o niepodległość na łamach prasy siedleckiej w dwudziestoleciu 1918–1939*, [w:] *Prasa podlaska w XIX-XXI wieku. Szkice i materiały*, red. J. Cabaj, t. 4, Siedlce 2015, s. 73–88; idem, *Prasa siedlecka z lat trzydziestych XX wieku o powstaniu i powstańcach 1863 r.*, [w:] *Spoleczeństwo polskie i wojsko. Studia i materiały*, red. K.I. Maksymiuk, D.E. Wereda, A. Zawadzki, Siedlce 2016, s. 173–183; J. Cabaj, „Chołmsko-Warszawskij Jeparchialnyj Wiestnik” jako źródło do badań dziejów obrządku wschodniego na terenach nadbużańskich Królestwa Polskiego, [w:] *Історія релігій в Україні: науковий збірник світлій пам’яті професора Ярослава Дашкевича (1926–2010)*. Частина 1, red. М. Капрал, О. Киричук, І. Орлевич, Львів 2016, s. 244–256; J. Cabaj, *Prasa siedlecka w latach trzydziestych XX wieku o sytuacji międzynarodowej i bezpieczeństwie Polski*, [w:] *Bezpieczeństwo militarne Polski 1918–1945*, t. 2, *Aspekty geopolityczne i społeczne*, red. S. Jaczyński, W. Nowak, Siedlce 2017, s. 193–210; J. Cabaj, *Problematyka wojny polsko-radzieckiej i walk o granice Polski na łamach prasy siedleckiej z okresu międzywojennego*, „Kultura – Media – Teologia” 2018, nr 34, s. 112–133; idem „Bratskaja Beseda” jako źródło do badań stosunków wyznaniowych i narodowych na terenie wschodnich powiatów Królestwa Polskiego, „Історія релігій в Україні” 2018, nr 1, s. 212–228; idem, *Prasa siedlecka z lat trzydziestych XX wieku o Niemcach i stosunkach polsko-niemieckich*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2019, nr 1, s. 57–78; idem, *Prasa ukraińska na Podlasiu w latach 1917–1919*, „Dzieje Najnowsze” 2020, nr 3, s. 111–128; idem, *The Polish-Czechoslovakian Conflict over Cieszyn Silesia, Spiš and Orava in the years 1938–1939 as Reported by the Polish Provincial Press published in Siedlce*, „Historia i Świat” 2020, nr 9, s. 127–145; idem, *Obraz wojny domowej w Hiszpanii na łamach polskiej prasy lokalnej 1936–1939 (na przykładzie czasopism siedleckich)*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2022, nr 3, s. 44–59.

¹¹ *Prasa podlaska w XIX-XXI wieku. Szkice i materiały*, t. 4, red. J. Cabaj, Siedlce 2015; *Prasa podlaska w XIX-XX wieku. Szkice i materiały*, t. 5, red. J. Cabaj, Siedlce 2016.

W omawianej pozycji autor stara się pokazać miejsce przenikania się prasy prowincjonalnej, z założenia skupionej na najbliższych okolicach czytelnika, z tematyką państw ościennych. Autor przedstawia nam, jak lokalna prasa wydawana w latach trzydziestych w Siedlcach – mieście w owym czasie powiatowym, położonym mniej więcej w centrum ówczesnej Polski – kreuje wśród swoich czytelników wizerunek państw ościennych i w jaki sposób informacje o sąsiadach Rzeczypospolitej są dobierane przez redakcje lokalnych periodyków. Jak autor zaznacza we wstępie, ramy czasowe przyjęte w dziele ukształtowane zostały przez dostępność materiałów. Jednocześnie w tym samym fragmencie nadmienia, że bazą opracowania jest sześć czasopism, jakie były wydawane w Siedlcach w latach trzydziestych XX wieku: „Gazeta Podlaska”, „Głos Podlaski”, „Podlasiak”, „Nowa Gazeta Podlaska”, „Ziemia Siedlecka” i „Życie Podlasia”, przyznając, że ze względu na fragmentaryczność zachowania oraz barierę językową kwerendą nie objęte zostały wychodzące w tym czasie w Siedlcach periodyki żydowskie¹². Jak wskazuje autor, problematyka państw ościennych nie była wiodącym tematem wydawnictw ukazujących się w Siedlcach, stąd też jako materiał źródłowy do badania problemu odrzucony został „Przyjaciół Podlasia”, który to tygodnik w założeniu skupiał się na sprawach regionu i Polski, zostawiając przekazywanie informacji o innych krajach prasie centralnej, zwanej tu „wielkomięską”. Podobnie nieprzydatne do opracowania zagadnienia były periodyki proveniencji kościelnej: „Wiadomości Diecezjalne Podlaskie” oraz „Podlaski Miesięcznik Katolicki”, których czas wydawania mieścił się w założonych ramach, jednak tematyka zagraniczna gościła na łamach sporadycznie i z tego powodu czasopisma te nie okazały się przydatne do podjętej przez autora problematyki¹³. Wymienionych wcześniej sześć tytułów pozwoliło na przedstawienie, w jaki sposób siedleckie społeczeństwo informowane było o sytuacji w krajach ościennych. Jak słusznie zauważa autor, na wydźwięk materiałów zawartych w poszczególnych gazetach miały decydujący wpływ poglądy redakcji. Spośród wydawnictw będących bazą źródłową „Głos Podlaski” (ukazywał się w latach 1930–1939) był tygodnikiem wy-

¹² J. Cabaj, *Prasa siedlecka z lat trzydziestych XX wieku o państwach sąsiednich*, Siedlce 2021, s. 7.

¹³ *Ibidem*, s. 16–17.

dawanym przez Kurię Diecezjalną w Siedlcach, stąd też na jego łamach stosunkowo często w relacjach z zagranicy pojawiały się informacje dotyczące prześladowań Kościoła katolickiego¹⁴. Tygodnik „Podlasiak” (1922–1932) był organem prasowym Związku Ludowo-Narodowego, a potem Stronnictwa Narodowego¹⁵. Pozostałe cztery tytuły: „Gazeta Podlaska” (1930–32), „Nowa Gazeta Podlaska” (1931–34), „Ziemia Siedlecka” (1934, 1936–39) i „Życie Podlasia” (1934–39) powiązane były z obozem piłsudczykowskiem¹⁶. Jak wskazuje autor, głównym źródłem informacji o państwach ościennych były materiały zaczerpnięte z Polskiej Agencji Telegraficznej, Katolickiej Agencji Prasowej, a w drugim rzędzie z czasopism ogólnopolskich. W tematyce uznanej przez redakcję za ważną informacja te rozwijane były przez osoby związane z redakcjami, w wyniku czego czytelnik otrzymywał obszerne omówienie zagadnienia. W szczególnych przypadkach, jak przyłączenie Śląska Cieszyńskiego do Polski, redakcja „Ziemi Siedleckiej” posłużyła się skierowaniem specjalnego wysłannika, który z miejsca wydarzeń nadsyłał rozbudowane relacje¹⁷. Innym źródłem informacji o państwach ościennych było drukowanie w odcinkach wspomnień ludzi, którzy spędzili jakiś czas w danym kraju¹⁸.

Praca została ułożona w sposób problemowy, w kolejnych rozdziałach omówiono materiały dotyczące poszczególnych sąsiadów Polski. Autor poddał źródła szczegółowej kwerendzie, dzięki temu uzyskujemy obraz sytuacji. W pierwszym rozdziale autor pokazuje obraz Niemiec, jaki był rysowany na łamach lokalnej prasy. Zaczynając od początku lat trzydziestych, w artykułach przestrzegano przed narodowym socjalizmem, następnie pisano o umacnianiu wpływów przez zwolenników Hitlera, a później o zakusach obalenia porządku wersalskiego. Dość symptomatyczny jest fakt, jak wskazuje autor, że wiadomości o działaniach zwolenników Hitlera poddawane były swoistej cenzurze. O ile o anszlusie Austrii czytelnik był informowany regularnie, o tyle o wydarzeniach związanych z prześladowaniem ludności żydowskiej w Niemczech materiały

¹⁴ Ibidem, s. 18–19.

¹⁵ Ibidem, s. 20.

¹⁶ Ibidem, s. 19–21.

¹⁷ Ibidem, s. 288.

¹⁸ Ibidem, s. 201–202.

były zdawkowe, często pozbawione komentarzy¹⁹. Kolejnym aspektem polityki niemieckiej, który często gościł na łamach siedleckich periodyków, były niechętnie i pełne rewanżyzmu relacje Niemiec z Polską. Na początku lat trzydziestych mieszkańiec Siedlec był regularnie informowany o roszczeniach władz niemieckich odnośnie ziem polskich, a pod koniec lat trzydziestych na łamach siedleckich gazet wyraźnie można było wyczuć nastrój zbliżającego się konfliktu. Z lektury książki można się też dowiedzieć o tym, że w prasie lokalnej dużo miejsca poświęcano doli Polaków zamieszkałych na terenie Niemiec oraz, co symptomatyczne, niesymetrycznemu traktowaniu mniejszości polskiej w Niemczech i mniejszości niemieckiej w Polsce²⁰.

Kolejny rozdział poświęcony został Wolnemu Miastu Gdańskowi, które to, jak zauważa autor, najczęściej pojawiała się na łamach siedleckiej prasy w kontekście wzrastających wpływów niemieckich, a w konsekwencji prześladowań polskiej społeczności. Możemy tu również znaleźć informacje, że prasa siedlecka nie tylko opisywała wydarzenia w Gdańsku, ale też czynnie wpływała na nastroje siedlczan, aktywnie zachęcając do udziału w protestach przeciwko polityce władz Wolnego Miasta, jakie to miały miejsce w Siedlcach i okolicach w trakcie 1936 roku²¹. Trzeci rozdział pracy przedstawia natomiast obraz Związku Radzieckiego, jaki otrzymywali czytelnicy. Jak zauważa autor, o ile w przypadku Niemiec dominowało przekonanie o zagrożeniu militarnym, to ZSRR, zapewne na skutek zwycięskiej wojny 1920 roku, był w mniejszym stopniu postrzegany jako niebezpieczeństwo militarne, a w pierwszym rzędzie jako kraj złowrogiej ideologii, w czym szczególnie celował „Głos Podlaski” – periodyk powiązany z Kościołem katolickim²².

W następnym rozdziale przedstawiony został obraz „dawnej”, czy też „młodszej siostrzycy”, jak w prasie siedleckiej określana była Litwa. Autor podkreśla tu fakt, iż artykuły poświęcone temu

¹⁹ Ibidem, s. 55, 71–74. O przyłączeniu Austrii do Rzeszy w świetle prasy siedleckiej vide: M. Witowska, *Prasa siedlecka o przyłączeniu Austrii do Niemiec*, [w:] *Prasa podlaska w XIX–XXI wieku. Szkice i materiały*, t. 4, red. J. Cabaj, Siedlce 2015, s. 149–172.

²⁰ J. Cabaj, *Prasa siedlecka z lat trzydziestych XX wieku o państwach...*, s. 95–96, 105–106.

²¹ Ibidem, s. 146–149.

²² Ibidem, s. 182.

państwu pojawiały się relatywnie rzadziej, niż te nawiązujące do „wielkich” braci, najczęściej przybierając formę krótkich informacji bez komentarza. Jedynie rok 1938 i nawiązanie relacji polsko-litewskich sprawiło, że Litwa zagościła szerzej na łamach prasy siedleckiej. Podobnie, choć na większą skalę, wyglądały informacje odnośnie Czechosłowacji. Do roku 1938 kraj ten rzadko gościł na łamach prasowych, jednak wydarzenia tego roku, przyłączenie kraju sudeckiego do Niemiec, a także rosnące roszczenia Polski wobec Zaolzia spowodowały wzrost zainteresowania tą tematyką wśród siedleckich redakcji²³. Jak opisuje autor, to wtedy lokalna prasa, szczególnie powiązana z obozem władzy „Gazeta Siedlecka”, aktywnie włączyła się w kreowanie wydarzeń, współorganizując manifestację poparcia dla przyłączenia do Polski Śląska Zaolziańskiego czy agitując za wstępowaniem ochotników do tzw. Korpusu Zaolziańskiego²⁴.

W ostatnim rozdziale autor sumiennie opisuje relacje dotyczące pozostałych sąsiadów Polski: Łotwy, Rumunii, a także Węgier. Tu również zauważa, że państwa te nie przyciągały uwagi wszystkich redakcji, spośród których najwięcej informacji przekazywał „Głos Podlaski”, choć, jak słusznie zauważa, o ile Łotwa była przywoływana głównie w kontekście prześladowań ludności polskiej, to o Rumunii i Węgrzech pisano pozytywnie, nawiązując do przyjaźni z tymi narodami. Aby oddać w pełni charakter informacji o krajach ościennych ukazujących się na łamach siedleckiej prasy regionalnej, autor na końcu pracy zamieścił przedruki kilkudziesięciu zdjęć, jakie zamieszczone były w omawianych tytułach i stanowiły wizualne uzupełnienie artykułów.

Pracę ocenić należy bardzo wysoko. Jedynie nasuwa się uwaga polemiczna, iż autor w tytułach swoich publikacji nieco nadużywa sformułowania „Prasa siedlecka z lat trzydziestych XX wieku o...”. Niemniej podsumowując, trzeba podkreślić, iż Jarosław Cabaj w opisywanej monografii odtworzył pełną panoramę wizerunku krajów ościennych, jaką zamieszczały redakcje gazet lokalnych w okresie przed wybuchem II wojny światowej. Lektura tego

²³ T. Sysik, *Sprawa przyłączenia Zaolzia, Spiszu i Orawy do Polski jesienią 1938 r.*, [w:] *Prasa podlaska w XIX-XXI wieku. Szkice i materiały*, t. 4, red. J. Cabaj, Siedlce 2015, s. 145–158.

²⁴ J. Cabaj, *Prasa siedlecka z lat trzydziestych XX wieku o państwach...*, s. 265–267.

działa pozwala zrozumieć mechanizmy, przy pomocy których autorzy kreowali postrzeganie sąsiadów Polski wśród mieszkańców Siedlec i okolic. Niewątpliwie publikację można polecić historykom, regionalistom, jak też specjalistom z zakresu politologii i stosunków międzynarodowych.

Bibliografia / References

- Cabaj J., „*Bratskaja Beseda*” jako źródło do badań stosunków wyznaniowych i narodowych na terenie wschodnich powiatów Królestwa Polskiego, „*İstoriâ religij v Ukraïni*” 2018, nr 1. [Cabaj J., „*Bratskaja Beseda*” jako źródło do badań stosunków wyznaniowych i narodowych na terenie wschodnich powiatów Królestwa Polskiego, „*Історія релігій в Україні*” 2018, nr 1].
- Cabaj J., „*Chołmsko-Warszawskij Jeparchialnyj Wiestnik*” jako źródło do badań dziejów obrządku wschodniego na terenach nadbużańskich Królestwa Polskiego, [w:] *İstoriâ religij v Ukraïni: naukovij zbirnik svitlij pam`âti profesora Âroslava Daškeviča (1926–2010) Častina 1*, red. M. Kapral, O. Kiričuk, Ī. Orlevič, L'viv 2016. [Cabaj J., „*Chołmsko-Warszawskij Jeparchialnyj Wiestnik*” jako źródło do badań dziejów obrządku wschodniego na terenach nadbużańskich Królestwa Polskiego, [w:] *Історія релігій в Україні: науковий збірник світлій пам'яті професора Ярослава Дашкевича (1926–2010). Частина 1*, red. M. Капрал, О. Киричук, І. Орлевич, Львів 2016].
- Cabaj J., *Obraz wojny domowej w Hiszpanii na łamach polskiej prasy lokalnej 1936–1939 (na przykładzie czasopism siedleckich)*, „*Rocznik Historii Prasy Polskiej*” 2022, nr 3.
- Cabaj J., *Prasa siedlecka w latach trzydziestych XX wieku o sytuacji międzynarodowej i bezpieczeństwie Polski*, [w:] *Bezpieczeństwo militarne Polski 1918–1945, t. 2, Aspekty geopolityczne i społeczne*, red. S. Jaczyński, W. Nowak, Siedlce 2017.
- Cabaj J., *Prasa siedlecka z lat trzydziestych XX wieku o Niemcach i stosunkach polsko-niemieckich*, „*Rocznik Historii Prasy Polskiej*” 2019, nr 1.
- Cabaj J., *Prasa siedlecka z lat trzydziestych XX wieku o państwach sąsiednich*, Siedlce 2021.
- Cabaj J., *Prasa siedlecka z lat trzydziestych XX. wieku o powstaniu i powstańcach 1863 r.*, [w:] *Spółczeństwo polskie i wojsko. Studia i materiały*, red. K.I. Maksymiuk, D.E. Wereda, A. Zawadzki, Siedlce 2016.
- Cabaj J., *Prasa ukraińska na Podlasiu w latach 1917–1919*, „*Dzieje Najnowsze*” 2020, nr 3.
- Cabaj J., *Problematyka wojny polsko-radzieckiej i walk o granice Polski na łamach prasy siedleckiej z okresu międzywojennego*, „*Kultura – Media – Teologia*” 2018, nr 34.

- Cabaj J., *Tematyka walk o niepodległość na łamach prasy siedleckiej w dwudziestoleciu 1918–1939*, [w:] *Prasa podlaska w XIX-XXI wieku szkice i materiały*, t. 4, red. J. Cabaj, Siedlce 2015.
- Cabaj J., *The Polish-Czechoslovakian Conflict over Cieszyn Silesia, Spiš and Orava in the years 1938-1939 as Reported by the Polish Provincial Press published in Siedlce*, „Historia i Świat” 2020, nr 9.
- Drugi powszechny spis ludności z dn. 9 XII 1931 r. Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwo lubelskie*, Warszawa 1938.
- Grzegorzczuk D., *Prasa siedlecka w okresie II Rzeczypospolitej*, [w:] *Prasa podlaska w XIX-XX wieku. Szkice i materiały*, t. 1, red. D. Grzegorzczuk, A. Kołodziejczyk, Siedlce 2000.
- Kołodziejczyk A., *Szkice z dziejów prasy podlaskiej*, Siedlce 1997.
- Notkowski A., *Polska prasa prowincjonalna Drugiej Rzeczypospolitej (1918–1939)*, Warszawa–Łódź 1982.
- Paczkowski A., *Prasa Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939*, Warszawa 1972.
- Prasa podlaska w XIX-XX wieku. Szkice i materiały*, t. 1, red. D. Grzegorzczuk, A. Kołodziejczyk, Siedlce 2000.
- Prasa podlaska w XIX-XX wieku. Szkice i materiały*, t. 2, red. D. Grzegorzczuk, A. Kołodziejczyk, Siedlce 2004.
- Prasa podlaska w XIX-XX wieku. Szkice i materiały*, t. 5, red. J. Cabaj, Siedlce 2016.
- Prasa podlaska w XIX-XXI wieku. Szkice i materiały*, t. 3, red. R. Dmowski, A. Kołodziejczyk, Siedlce 2010.
- Prasa podlaska w XIX-XXI wieku. Szkice i materiały*, t. 4, red. J. Cabaj, Siedlce 2015.
- Stańczyk P., *Wykształcenie ludności II Rzeczypospolitej w świetle badań GUS*, „Społeczeństwo i Ekonomia” 2016, nr 1.
- Sysik T., *Sprawa przyłączenia Zaolzia, Spiszu i Orawy do Polski jesienią 1938 r.*, [w:] *Prasa podlaska w XIX-XXI wieku. Szkice i materiały*, t. 4, red. J. Cabaj, Siedlce 2015.
- Szczuchura T., *Materiały bibliograficzne do dziejów zachodniego Podlasia i południowo-wschodniego Mazowsza*, cz. 1, „Prace Archiwalno-Konserwatorskie na Terenie Województwa Siedleckiego” 1977, z. 1.
- Szczuchura T., *Materiały bibliograficzne do dziejów zachodniego Podlasia i południowo-wschodniego Mazowsza*, cz. 2, „Prace Archiwalno-Konserwatorskie na Terenie Województwa Siedleckiego” 1980, z. 2.
- Winter A., *Prasa Siedlecka w latach 1918–1939*, [w:] *Siedlce*, red. I. Gawriolek, Siedlce 1973.
- Witowska M., *Prasa siedlecka o przyłączeniu Austrii do Niemiec*, [w:] *Prasa podlaska w XIX-XXI wieku. Szkice i materiały*, t. 4, red. J. Cabaj, Siedlce 2015.
- Zemlich T., *Prasa siedlecka*, [w:] *Powiat siedlecki*, red. Cz. Górski, Siedlce 1935.

Adam BobrykORCID: 0000-0001-5876-4685
adam.bobryk@uws.edu.plUniwersytet w Siedlcach
Wydział Nauk Społecznych

Przeobrażenia narodowe i polityczne Europy Wschodniej w XX wieku

Od rewolucji do pierestrojki. Transformacje Wschodniej Europy w ostatnim stuleciu, red. Magdalena Gibiec, Grzegorz Hryciuk, Małgorzata Ruchniewicz, Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego, Wydawnictwo LTW, Łomianki 2022, ss. 462

DOI: 10.34739/doc.2023.20.17

W minionym wieku nastąpiło radykalne i wielokrotne przeobrażenie Europy Wschodniej. Było to związane przede wszystkim z procesami narodotwórczymi i państwowotwórczymi, przemianami gospodarczymi oraz oddziaływaniem różnorodnych ideologii. Największe konsekwencje spośród nich wywołały nazizm i komunizm. Doszło w tym czasie do powstania czy upadku wielu hegemonicznych krajów w regionie, zmieniały się ustroje oraz priorytety polityki lokalnej, jak również geopolityki. Dochodziło do wielu wojen, rewolucji lub przewrotów. Było to miejsce starcia potęg i bloków światowych, ale też specyficznego wytwarzania się próżni geopolitycznej. Niewątpliwie XX wiek stanowił dla regionu czas nieustannej transformacji. Problematyką tą zajmowało się jak dotąd wielu badaczy. Można tu m.in. wskazać autorów takich jak Anders Åslund¹, Ivan T. Berend², Paweł Bożyk³, Ewa Bujwid-Kurek⁴, Ralf

¹ A. Åslund, *Jak budowano kapitalizm. Transformacja Europy Środkowej i Wschodniej, Rosji i Azji Środkowej*, Warszawa 2010.

² I.T. Berend, *Od bloku sowieckiego do Unii Europejskiej. Transformacja ekonomiczna i społeczna Europy Środkowo-Wschodniej od 1973 roku*, Kraków 2011.

³ P. Bożyk, *24 kraje Europy Środkowej i Wschodniej. Transformacja*, Warszawa 1999.

Dahrendorf⁵, Raimund Dietz⁶, Henryk Domański⁷, Janusz Gołębiowski⁸, Renata Jedlińska⁹, Bartosz Józwick¹⁰, Padraic Kenney¹¹, Friedrich Levčik¹², Dominika Mikucka-Wójtowicz¹³, Romuald Poliński¹⁴, Mykola Riabchuk¹⁵, Albrecht Rothacher¹⁶, Horst Siebert¹⁷, Dieter Segert¹⁸ i Barbara Zawadzka¹⁹. Problematyce tej poświęconych było nie tylko wiele monografii, lecz także analiz publikowanych w czasopiśmie naukowych czy pracach zbiorowych. Kwestia ta budziła i nadal budzi zainteresowanie licznych naukowców, publicystów, komentatorów oraz polityków.

W nurt rozważań nad przeobrażeniami w tym regionie kontynentu wpisuje się książka *Od rewolucji do pierestrojki. Transformacje Wschodniej Europy w ostatnim stuleciu*, przygotowana pod redakcją Magdaleny Gibiec, Grzegorza Hryciuka i Małgorzaty Ruchniewicz²⁰. Publikacja ta zawiera artykuły 23 autorów z 16 instytucji akademickich i badawczych (w tym jedna afiliacja jest łączona). Z tego 9 ośrodków funkcjonuje w Polsce (Dolnośląska Szkoła Wyższa we Wrocławiu, Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej

⁴ E. Bujwid-Kurek, D. Mikucka-Wójtowicz, *Transformacja ustroju politycznego wybranych państw Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej*, Kraków 2015.

⁵ R. Dahrendorf, *Betrachtungen über die Revolution in Europa. In einem Brief, der an einen Herrn in Warschau gerichtet ist*, Stuttgart 1991.

⁶ R. Dietz, *Transformation in Mittel- und Osteuropa. Eine Synopsis*, Wien 1993.

⁷ H. Domański, *Na progu konwergencji. Stratyfikacja społeczna w krajach Europy Środkowo-Wschodniej*, Warszawa 1996.

⁸ J. Gołębiowski, *Political social and cultural factors of systemic transformation in Central and East Europe*, Warsaw 1995.

⁹ R. Jedlińska, *Kraje Europy Środkowo-Wschodniej w procesie globalizacji*, Kielce 2014.

¹⁰ B. Józwick, *Realna konwergencja gospodarcza państw członkowskich Unii Europejskiej z Europy Środkowej i Wschodniej. Transformacja, integracja i polityka spójności*, Warszawa 2017.

¹¹ P. Kenney, *Rewolucyjny karnawał. Europa Środkowa 1989*, Wrocław 2005.

¹² F. Levčik, *Die Transformation der Wirtschaft im Osten*, Wien 1994.

¹³ E. Bujwid-Kurek, D. Mikucka-Wójtowicz, op. cit.

¹⁴ R. Poliński, *Reformy gospodarcze i transformacja systemów ekonomicznych w krajach Europy Środkowej i Wschodniej*, Warszawa 2011.

¹⁵ M. Riabchuk, *Eastern Europe since 1989. Between loosened authoritarianism and unconsolidated democracy. Essays from lectures*, Warsaw 2020.

¹⁶ A. Rothacher, *Im Wilden Osten. Hinter den Kulissen des Umbruchs in Osteuropa*, Hamburg 2002.

¹⁷ H. Siebert, *Die Integration Osteuropas in die Weltwirtschaft*, Kiel 1991.

¹⁸ D. Segert, *Die Grenzen Osteuropas: 1918, 1945, 1989 – drei Versuche im Westen anzukommen*, Frankfurt 2002.

¹⁹ B. Zawadzka, *Zmiany systemu politycznego w ustawodawstwie państw Europy Środkowej i Wschodniej 1989–1991*, Warszawa 1992.

²⁰ *Od rewolucji do pierestrojki. Transformacje Wschodniej Europy w ostatnim stuleciu*, red. M. Gibiec, G. Hryciuk, M. Ruchniewicz, Łomianki 2022.

Akademii Nauk, Instytut Pamięci Narodowej, Instytut Strat Wojennych im. Jana Karskiego, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Łódzki, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Wrocławski), 2 – na Ukrainie (Lwowski Narodowy Uniwersytet im. Iwana Franki, Narodowa Akademia Kierowniczych Kadr Kultury i Sztuki w Kijowie), 2 – na Litwie (Instytut Historii Litwy, Stowarzyszenie Naukowców Polaków Litwy) 1 – w Rosji (Instytut Sławistyki Rosyjskiej Akademii Nauk) oraz 1 – w Niemczech (Uniwersytet Lipski). Spośród wszystkich tekstów 18 napisanych jest w języku polskim, 3 – w rosyjskim, 1 – w angielskim oraz 1 – w ukraińskim. Każdy zawiera też anglojęzyczne streszczenie. Materiały opublikowane w językach obcych zawierają również streszczenia polskie.

Publikacja nie stanowi całościowego ujęcia problemu. Przybliża zagadnienia w sposób ułatwiający poznanie określonego obszaru tematycznego, jak również inspiruje do podejmowania dalszych rozważań. Poszczególne materiały zestawiono zasadniczo w porządku problemowo-chronologicznym (aczkolwiek pojawiają się tu pewne drobne niekonsekwencje). Niewątpliwie największym wspólnym mianownikiem analiz autorów są obszary polityki pamięci, odnoszące się do przekształceń systemów politycznych, jak również przebudowy państw i ich granic – co wywoływało przemieszczenia ludności oraz przebudowę jej tożsamości w zmieniających się uwarunkowaniach. Jak ocenili redaktorzy wydania:

Egzystencja narodów tej części Europy w warunkach presji systemów totalitarnych (komunistycznego i nazistowskiego) doprowadziła do ukształtowania się specyficznej, odmiennej od zachodniej, pamięci zbiorowej o „wieku ekstremów”. Przekaz tej części doświadczenia historycznego reszcie Europy do dziś jest zresztą sporym wyzwaniem, podobnie jak przepracowanie i zintegrowanie go we własnym, wewnętrznym przedstawieniu dziejów narodowych²¹.

W tym kontekście należy przytoczyć opinię Rafała Chwedoruka, dotyczącą postrzegania i interpretowania przeszłości. Stwierdził on: „Historia zawsze była i pozostaje miejscem walki politycz-

²¹ M. Gibiec, G. Hryciuk, M. Ruchniewicz, *Wstęp, [w:] Od rewolucji do pierestrojki...*, s. 5.

nej. Wynika to chociażby z jej znaczenia w procesie legitymizacji władzy”²². Stąd wypływa chociażby różnorodność ocen i interpretacji, które przedstawiane są nie tyle w celu zrozumienia przeszłości, ile bardziej – wykorzystania jej do przekształcania teraźniejszości i przyszłości.

Redaktorzy zwracają uwagę na szereg nowych możliwości, które pojawiły się przed badaczami. To przede wszystkim otwarcie archiwów, zniesienie dotychczasowych ograniczeń w nauce i możliwość międzynarodowej współpracy badawczej. Niemniej pojawiają się też nowe trudności. Redaktorzy ocenili, że

[o]d niejakiego czasu w kontaktach tych [międzynarodowych, przyp. A.B.] daje się znów odczuwać presję polityczną, która sprawia, że powracają poczynają pewne ograniczenia znane z poprzedniej epoki. Różny los po przełomie lat 1989–1991 krajów zlokalizowanych między Niemcami a Rosją sprawia, że i nauka oraz debata publiczna znajdują się w nich w różnym położeniu. Tzw. polityki historyczne forsowane przez władze państwowe odbijają się nierzadko na warunkach i efektach pracy badaczy przeszłości²³.

Pomimo tych konstatacji udało się autorom osiągnąć interesujące wyniki i zaprezentować je w publikacji istotnej dla nauki. Wydawnictwo to w żadnym wypadku nie rości sobie pretensji do całościowego ujęcia bardzo szerokiego problemu transformacji regionu Europy Wschodniej w perspektywie stulecia. Niemniej stwierdzić należy, że zawarte w nim materiały przybliżają poszczególne kwestie, a przede wszystkim – ułatwiają zrozumienie zachodzących zmian. Książka niewątpliwie wpisuje się w dyskusję o przeszłości tego obszaru i oddziaływaniu dawnych wydarzeń na współczesne procesy²⁴.

²² R. Chwedoruk, *Polityka historyczna w Europie – periodyzacja i wiodące dyskursy*, „Studia Politologiczne” 2015, vol. 35, s. 47.

²³ M. Gibiec, G. Hryciuk, M. Ruchniewicz, *Wstęp...*, s. 5.

²⁴ Vide: D. Filar, *Post-socialist socio-economic transformation – are there general rules or is each case exceptional?*, Warsaw 1994; *Z aktualnych dyskusji nad transformacją systemową w krajach Europy Środkowej i Wschodniej*, red. J. Gołębiowski, Warszawa 1996; *Transformacja ustrojowa w Europie Środkowo-Wschodniej. Płaszczyzny – wymiary – kierunki*, red. S. Wróbel, Toruń 2010; *Doświadczenia transformacji politycznej w państwach Europy Środkowej i Wschodniej*, red. M. Barański, S. Kubas, M. Zięba, Katowice 2011; *25 lat transformacji w krajach Europy Środkowej i Wschodniej*, red. M. Barański, J. Wiśniewski, Katowice 2014; *Pomiędzy demokracją a autorytaryzmem*.

Autorzy zwrócili uwagę głównie na funkcjonowanie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Polski²⁵. Ponadto uwzględniono kilka innych krajów²⁶. Do materiałów o bardziej ogólnym charakterze, ukazujących szeroki kontekst wydarzeń, zliczyć można teksty: *Meandry realizacji bolszewickiej idei rewolucji wszechświatowej w latach 1917–1921* Edwarda Czapiewskiego²⁷; *Wielka transformacja – postawy społeczne w okresie stalinizmu w Europie Środkowo-Wschodniej (1948–1956)* Łukasza Kamińskiego²⁸; *Naród i jego bohaterowie. Film jako narzędzie stalinowskiej polityki histo-*

Dylematy państw Europy Środkowo-Wschodniej, red. G. Haber, O. Krayjewska, B. Wroniszewska, Opole 2018.

²⁵ P. Cichoracki, *W rywalizacji o polską społeczność OZN i SN w województwach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej (1937–1939)*, [w:] *Od rewolucji do pierestrojki...*, s. 27–45; И. Ильюшин, *Архивно-следственное дело Уполномоченного НКВД СССР при правительстве Украинской ССР Адольфа Петровского – ключ к пониманию эпохи, в которую он жил*, [w:] ibidem, s. 47–72; M. Gibiec, *W kręgu podejrzeń. Członkowie Organizacji Ukraińskich nacjonalistów wobec zarzutów o szpiegostwo na rzecz Polski i ZSRR (1929–1934)*, [w:] ibidem, s. 73–91; А.Р. Лагно, *Делая население Западной Украины советским: от воспитания до устранения (1944–1949)*, [w:] ibidem, s. 93–111; D.K. Markowski, *Na drodze do nowego sowieckiego «Zachodu»? Wokół problemu powtórtnej sowietyzacji zachodnich obwodów USRS 1944–1953*, [w:] ibidem, s. 113–136; R. Wnuk, *Opór na ziemiach anektowanych do ZSRR w wyniku II wojny światowej w latach 1944–1953. Próba porównania*, [w:] ibidem, s. 137–149; В. Волобуев, *Диссидентское движение в СССР и ПНР: сходства и различия*, [w:] ibidem, s. 163–176; T. Gawin, *Szkolnictwo mniejszości narodowych w Rosji bolszewickiej i ZSRS a oświata polska na Białorusi 1917–1991*, [w:] ibidem, s. 177–203; Ł. Smyrski, *Radziecka inżynieria etniczna w kontekście procesu tworzenia narodów syberyjskich*, [w:] ibidem, s. 205–224; V. Stravinskienė, *Migracja jako czynnik przemian społecznych w Wilnie: lata 1944–1989*, [w:] ibidem, s. 225–241; J. Wołkonowski, *Nowe życie społeczności żydowskiej na Litwie po II wojnie światowej*, [w:] ibidem, s. 243–260; G. Hryciuk, *Deportacje Polaków i obywateli polskich w ZSRR w latach 20–50. XX w. Stan wiedzy i perspektywy badawcze*, [w:] ibidem, s. 261–279; M. Ruchniewicz, *Znaczenie źródeł oral history i materiałów autobiograficznych w badaniach i edukacji o przymusowych migracjach w Europie Środkowo-Wschodniej (przypadek Polski)*, [w:] ibidem, s. 281–305; W. Marciniak, *Od interwencji do zaprzeczenia. Zarys ewolucji stosunku Ambasady RP w Moskwie wobec problemów repatriacyjnych obywateli polskich w głębi ZSRR w latach 1945–1948*, [w:] ibidem, s. 307–326; K. Świder, *Rozpad Związku Radzieckiego – modelowanie procesów dezintegracyjnych w komunistycznym imperium*, [w:] ibidem, s. 327–346; J. Kochanowski, *«Bigos Kresowy», czyli meandry kresowej (nie)pamięci po 1945 r. Ujęcie (raczej) kulturowe*, [w:] ibidem, s. 383–404.

²⁶ A. Głowacki, *Meandry transformacji rolnictwa w niepodległej Kirgizji*, [w:] ibidem, s. 347–363; S. Troebst, *The Macedonian Traiangle. Political conflicts over history between Sofia, Skopje and Athens before and after 1989*, [w:] ibidem, s. 427–440; Л. Зашкільник, *Трансформації історичної свідомості в незалежній Україні: «віднайдення» забороненого минулого*, [w:] ibidem, s. 441–460. W pewnym stopniu, ze względu na przyjęty zakres czasowy analiz, do tej grupy artykułów można zaliczyć też tekst J. Wołkonowskiego.

²⁷ E. Czapiewski, *Meandry realizacji bolszewickiej idei rewolucji wszechświatowej w latach 1917–1921*, [w:] ibidem, s. 11–26.

²⁸ Ł. Kamiński, *Wielka transformacja – postawy społeczne w okresie stalinizmu w Europie Środkowo-Wschodniej (1948–1956)*, [w:] ibidem, s. 151–162.

rycznej Joanny Wojnickiej²⁹; oraz «*Długie ręce służb*». *Organa bezpieczeństwa jako aktorzy pamięci* Roberta Klementowskiego³⁰. Treści zawarte w poszczególnych materiałach nie ukazują ciągu procesu transformacji ani też nie opisują wielu kluczowych instytucji, wydarzeń lub mechanizmów. Niemniej dostarczają licznych cennych informacji i analiz związanych z zachodzącymi przemianami. Poprzez to zarówno poszerzają zakres wiedzy, jak i wpisują się w dyskusję dotyczącą zasadniczej przebudowy regionu.

Materiały są dobrze przygotowane pod względem merytorycznym. W sposób rzeczowy prowadzą do istotnych wniosków. W pewnym zakresie stanowią również analityczny przegląd dotychczasowych osiągnięć, wprowadzający jednocześnie nowe elementy. Niemniej należy też zwrócić uwagę na pewne wątpliwości czy drobne niedociągnięcia. Przede wszystkim niezrozumiałe jest umieszczenie w publikacji dwóch tekstów na temat terenów spoza Europy. Dotyczą one syberyjskiej części Rosji oraz Kirgizji³¹. Artykuły te są interesujące, wnoszą ważne informacje i prezentują inspirujące wnioski. Niemniej nie wpisują się w zakres przestrzenny analiz przyjęty przez redaktorów. Być może właściwym wyjściem byłaby modyfikacja tytułu książki lub głębsze uzasadnienie i wyjaśnienie przyjętego rozwiązania. Ponadto należy też zwrócić uwagę na pewien brak konsekwencji. Dotyczy on używania rusycyzmu „sowiecki” i jego polskiego odpowiednika „radziecki”, następstwem czego jest także stosowanie dwóch skrótów nazwy państwa: ZSRS i ZSRR. Występuje więc tutaj brak ujednolicenia. Uwagi te jednak nie umniejszają wartości merytorycznej wydawnictwa.

Publikację *Od rewolucji do pierestrojki. Transformacje Wschodniej Europy w ostatnim stuleciu* pod redakcją Magdaleny Gibiec, Grzegorza Hryciuka i Małgorzaty Ruchniewicz, należy ocenić bardzo wysoko. Dostarcza ona wielu nowych informacji, spostrzeżeń i refleksji. Wpisuje się w dyskusję o niedawnej przeszłości, która rzutuje na teraźniejszość. To interesujące opracowanie ukazujące różne segmenty przeobrażeń naszego regionu Europy. Pew-

²⁹ J. Wojnicka, *Naród i jego bohaterowie. Film jako narzędzie stalinowskiej polityki historycznej*, [w:] *ibidem*, s. 365–381.

³⁰ R. Klementowski, *Długie ręce służb. Organa bezpieczeństwa jako aktorzy pamięci*, [w:] *ibidem*, s. 405–425.

³¹ A. Głowacki, *Meandry transformacji...*, s. 347–363; Ł. Smyrski, *Radziecka inżynieria...*, s. 205–224.

nym mankamentem jest jego fragmentaryczność, ale założeniem zespołu autorskiego było nie: stworzenie kompendium wiedzy, a – omówienie wyselekcjonowanych problemów. Publikacja stanowi zatem zarówno zasób ukierunkowanej wiedzy, jak i refleksję składającą do dalszych rozważań nad transformacją Europy Wschodniej. Niewątpliwie książka ta może zainteresować nie tylko historyków, ale także politologów, socjologów i specjalistów w zakresie nauk o bezpieczeństwie. To ważny głos w dyskusji, który inspiruje do dalszych dociekań.

Bibliografia / References

- 25 lat transformacji w krajach Europy Środkowej i Wschodniej*, red. M. Barański, J. Wiśniewski, Katowice 2014.
- Åslund A., *Jak budowano kapitalizm. Transformacja Europy Środkowej i Wschodniej, Rosji i Azji Środkowej*, Warszawa 2010.
- Berend I.T., *Od bloku sowieckiego do Unii Europejskiej. Transformacja ekonomiczna i społeczna Europy Środkowo-Wschodniej od 1973 roku*, Kraków 2011.
- Bożyk P., *24 kraje Europy Środkowej i Wschodniej. Transformacja*, Warszawa 1999.
- Bujwid-Kurek E., Mikucka-Wójtowicz D., *Transformacja ustroju politycznego wybranych państw Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej*, Kraków 2015.
- Chwedoruk R., *Polityka historyczna w Europie – periodyzacja i wiodące dyskursy*, „*Studia Politologiczne*” 2015, vol. 35.
- Dahrendorf R., *Betrachtungen über die Revolution in Europa. In einem Brief, der an einen Herrn in Warschau gerichtet ist*, Stuttgart 1991.
- Dietz R., *Transformation in Mittel- und Osteuropa. Eine Synopsis*, Wien 1993.
- Domański H., *Na progu konwergencji. Stratyfikacja społeczna w krajach Europy Środkowo-Wschodniej*, Warszawa 1996.
- Doświadczenia transformacji politycznej w państwach Europy Środkowej i Wschodniej*, red. M. Barański, S. Kubas, M. Zięba, Katowice 2011.
- Filar D., *Post-socialist socio-economic transformation – are there general rules or is each case exceptional?*, Warsaw 1994.
- Gołębiowski J., *Political social and cultural factors of systemic transformation in Central and East Europe*, Warsaw 1995.
- Jedlińska R., *Kraje Europy Środkowo-Wschodniej w procesie globalizacji*, Kielce 2014.
- Józwik B., *Realna konwergencja gospodarcza państw członkowskich Unii Europejskiej z Europy Środkowej i Wschodniej. Transformacja, integracja i polityka spójności*, Warszawa 2017.

- Kenney P., *Rewolucyjny karnawał. Europa Środkowa 1989*, Wrocław 2005.
- Levcik F., *Die Transformation der Wirtschaft im Osten*, Wien 1994.
- Od rewolucji do pierestrojki. Transformacje Wschodniej Europy w ostatnim stuleciu*, red. M. Gibiec, G. Hryciuk, M. Ruchniewicz, Łomianki 2022.
- Poliński R., *Reformy gospodarcze i transformacja systemów ekonomicznych w krajach Europy Środkowej i Wschodniej*, Warszawa 2011.
- Pomiędzy demokracją a autorytaryzmem. Dylematy państw Europy Środkowo-Wschodniej*, red. G. Haber, O. Krayjewska, B. Wroniszewska, Opole 2018.
- Riabchuk M., *Eastern Europe since 1989. Between loosened authoritarianism and unconsolidated democracy. Essays from lectures*, Warsaw 2020.
- Rothacher A., *Im Wilden Osten. Hinter den Kulissen des Umbruchs in Osteuropa*, Hamburg 2002.
- Siebert H., *Die Integration Osteuropas in die Weltwirtschaft*, Kiel 1991.
- Segert D., *Die Grenzen Osteuropas: 1918, 1945, 1989 – drei Versuche im Westen anzukommen*, Frankfurt 2002.
- Transformacja ustrojowa w Europie Środkowo-Wschodniej. Płaszczyzny – wymiary – kierunki*, red. S. Wróbel, Toruń 2010.
- Z aktualnych dyskusji nad transformacją systemową w krajach Europy Środkowej i Wschodniej*, red. J. Gołębiowski, Warszawa 1996.
- Zawadzka B., *Zmiany systemu politycznego w ustawodawstwie państw Europy Środkowej i Wschodniej 1989–1991*, Warszawa 1992.

Alicja SzumowieckaORCID: 0000-0002-8060-5047
as45@stud.uws.edu.plUniwersytet w Siedlcach
Szkoła Doktorska

Strategia dla Europy Środkowo-Wschodniej

Przemysław Waingertner, *Międzymorze – wizja, iluzja czy... racja stanu? Z dziejów polskiej myśli i praktyki politycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2022, ss. 170

DOI: 10.34739/doc.2023.20.18

Przemysław Waingertner jest historykiem, profesorem nauk humanistycznych, pełniącym liczne funkcje na Uniwersytecie Łódzkim. Jego zainteresowania badawcze dotyczą m.in. historii Polski okresu dwudziestolecia międzywojennego i polskiej myśli politycznej XX wieku. Recenzowana pozycja jest pewnego rodzaju podsumowaniem rozważań na temat miejsca Rzeczypospolitej na mapie geopolitycznej Europy w kontekście całej obecnej idei tzw. Międzymorza. Należy przy tym odnotować, iż autor już wcześniej podejmował ten problem, a pod jego redakcją w 2020 r. ukazała się książka *Polska w Europie Środkowo-Wschodniej w XX wieku: aspekty gospodarcze*¹.

Praca została podzielona na pięć rozdziałów z uwzględnieniem chronologii. Pierwszy rozdział, zatytułowany *Prehistoria Międzymorza*, obejmuje stosunkowo długi okres: od X do XIX w. Blisko tysiącletnie dzieje zostały podzielone na etapy omówione w trzech podrozdziałach. Pierwszy z nich (*Ogniem i mieczem, piórem i... alkową*) jest niejako telegraficznym skrótem najważniejszych wydarzeń królestwa Piastów, wpływających zarówno pozytywnie, jak i negatywnie

¹ *Poland in Central and Eastern Europe in the 20th Century: Economic Aspects*, red. P. Weingarten, Warszawa 2020.

nie na jego pozycję na arenie międzynarodowej². Drugi podrozdział (*Drogi i bezdroża unii polsko-litewskiej*) przedstawia Polskę za czasów panowania dynastii Andegawenów aż do jej upadku. Obejmuje więc okres istnienia unii polsko-litewskiej. Wyjaśniono główne przyczyny połączenia się dwóch państw, wzloty i upadki Rzeczypospolitej Obojga Narodów, kolejne etapy kształtowania się związku (unia w Krewie, unia lubelska), zasady i prawa w niej panujące. Na końcu podrozdziału historyk stawia ważne pytanie: czy kraj był skazany na upadek ze względu na konstytuujące go podstawy? Profesor stanowczo odrzucił tę hipotezę, uzasadniając, że upadek mocarstwa środkowoeuropejskiego był spowodowany wewnętrznym osłabieniem, będącym efektem „degeneracji ustroju politycznego”. To „obywatele, «naród polityczny», nie zaś pomysłodawcy i twórcy idei «międzymorskiej» unii, zgotowali Rzeczypospolitej (i sobie) los upadłego państwa i zniewolonej nacji”³. Jest to ważne spostrzeżenie, które ma znaczenie również współcześnie. Można wysnuć z niego wiele wniosków, łącznie z tym, że potrzebne są reformy i baczne obserwowanie, czy instytucje i obywatele nie odchodzą w swym postępowaniu za daleko, biorąc pod uwagę pierwotne fundamenty. Trzeci podrozdział (*De Profundis*) obejmuje tematyką okres porozbiorowy. Wiek XIX był czasem walk wyzwoleniczych narodów tworzących wcześniej Rzeczpospolitą Obojga Narodów, począwszy od nadziei związanych z prowadzonymi przez Francję wojnami aż po powstania. Był to dla wielu narodów środkowoeuropejskich ważny okres ze względu na budzenie się lub wzmocnienie w nich tożsamości⁴.

Rozdział drugi (*Zorganizować chaos 1918-1939*) traktuje o polskich koncepcjach ułożenia stosunków z państwami tworzącymi region środkowoeuropejski w czasie odzyskiwania niepodległości i dwudziestolecia międzywojennego. Wśród nich (w podrozdziale *Stany Zjednoczone Europy Wschodniej*) została wymieniona federacyjna idea Józefa Piłsudskiego, określana również przez Ignacego Jana Paderewskiego mianem „Stanów Zjednoczonych Europy Wschodniej”⁵. Program ten nie mógł zostać zrealizowany ze

² Ibidem, s. 13.

³ Ibidem, s. 30.

⁴ Ibidem, s. 34.

⁵ Ibidem, s. 42.

względem na konflikty z Ukrainą i Litwą. W kolejnym podrozdziale *Południowa łamigłówka* została poruszona kwestia stosunków polsko-czechosłowackich. Podkreślono w nim nieudane próby Warszawy poprawy relacji sąsiedzkich w latach 1921 i 1926-27. Wskazano, że krytyczne ochłodzenie kontaktów miało miejsce po podpisaniu przez Czechosłowację paktu sojuszniczego z ZSRR w 1935 roku⁶. Można stwierdzić, iż kierujący polityką zagraniczną II RP stracili ostatecznie nadzieję na konstruktywną współpracę z państwem czechosłowackim już w 1933 roku, po nieudanej próbie porozumienia w sprawie sprzeciwu wobec projektowanego Paktu Czterech. Wskazuje na to m.in. nasilenie działań propagandowych w obronie praw polskiej ludności na Zaolziu rozpoczęte już na początku 1934 roku⁷. Trudno nie zgodzić się z poglądami wyrażonymi w omawianej książce dotyczącymi trudności w ułożeniu relacji we wspomnianym regionie, wynikającymi ze sporów, ale przede wszystkim z „odmiennych priorytetów i diagnoz zagrożeń dla własnego bezpieczeństwa i stabilności” określonymi przez Czechosłowację, Polskę, Rumunię i Węgry⁸. Z pewnością uniemożliwiło to znalezienie fundamentów do współdziałania, a co za tym idzie przyczyniło się do rychłej katastrofy narodów je tworzących, które padły ofiarą gry interesów większych państw.

Kolejny rozdział *Wizje na zgliszczach (1940-1945)* traktuje o pomysłach przyszłego, po ukończeniu II wojny światowej, ułożenia stosunków Warszawy z krajami Europy Centralnej. Bardzo szeroko został omówiony aspekt współpracy polsko-czechosłowackiej (w podrozdziale *Czeski sen premiera Sikorskiego*). Stworzenie federacji było ciekawym projektem dyskutowanym przez przedstawicieli obu państw na uchodźstwie. Ważny jej element i pierwszy krok stanowił układ podpisany 19 stycznia 1942 roku, stwierdzający również chęć zaproszenia do niego innych krajów regionu. Niestety ambitne i samodzielne plany przeszkadzały nie tylko Związkowi Radzieckiemu, ale również zachodnim sojusznikom, którzy zoba-

⁶ Ibidem, s. 53.

⁷ Vide: E. Długajczyk, *Dziennik Polski na Zaolziu (1934-1939)*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1993, nr 1, s. 67; Idem, *Tajny front na granicy cieszyńskiej. Wywiad i dywersja w latach 1919-1939*, Katowice 1993, s. 51; M. Kornat, M. Wołos, *Józef Beck. Biografia*, Kraków 2020, s. 318.

⁸ P. Waingertner, *Międzymorze – wizja...*, s. 61. Vide: P. Eberhardt, *Słowiańska geopolityka. Twórcy rosyjskiej, ukraińskiej i czechosłowackiej geopolityki oraz ich koncepcje ideologiczno-terytorialne*, Kraków 2017, s. 205-206.

czyli zagrożenie dla rozwijania „przyjaźni” z Rosją bolszewicką⁹. Wśród projektów i działań Polaków w czasie II wojny światowej, wymieniono również zapomnianą działalność piłsudczyka pułkownika Jana Kowalewskiego, który oprócz koordynowania operacjami wywiadowczymi i prowadzenia lizbońskiej ekspozytury tzw. Akcji Kontynentalnej, rozpoczął tzw. Operację Trójnóg, mającą na celu rozwiązanie sojuszków III Rzeszy z Włochami, Węgrami i Rumunią¹⁰. Gdyby powyższa akcja powiodła się (nie została do końca zrealizowana ze względu na naciski Józefa Stalina domagającego się odwołania Jana Kowalewskiego z Lizbony), istniała szansa na powojenne stworzenie porozumień Polski z byłymi sojusznikami Niemiec¹¹.

Czwarty rozdział rozprawy Przemysława Waingertnera *Przeciwko Jalcie (1946-1989)* przedstawia różne koncepcje budowania federacji państw środkowoeuropejskich w warunkach wpływów radzieckich na tych terenach. Ciekawym spostrzeżeniem jest kwestia retoryki, którą obrała polska emigracja na Zachodzie, tłumacząca koncepcje związania się tych krajów jakąś formą współpracy regionalnej. Otóż, aby lepiej dotrzeć do polityków amerykańskich i elity zachodnioeuropejskiej zaczęto odwoływać się do geopolityki, wskazując, że wschodnioeuropejska federacja osłabi Związek Radziecki i zwiększy bezpieczeństwo Europy Zachodniej¹². Wśród licznych koncepcji wspomniano o wizji regionu przedstawianej przez historyków: Oskara Haleckiego, Piotra Stefana Wandycza i Mariana Kamila Dziewanowskiego¹³.

Ostatni rozdział *Sami na swoim czy razem na naszym* zawiera rozważania na temat możliwych dróg Polski po 1989 roku aż po obecne czasy. Najważniejszymi decyzjami w sferze zewnętrznej III RP był wybór sojuszków i organizacji międzynarodowych, do których wstąpiła po latach starań: Paktu Północnoatlantyckiego i Unii Europejskiej. Jak wskazano, wraz z osiągnięciem tych celów załamał się „konsensus głównych opcji politycznych”¹⁴. Od tamtego momentu ścierają się koncepcje dotyczące przede wszystkim stosunku do Rosji: tzw. „resetu” z podejściem biorącym pod uwagę

⁹ P. Waingertner, *Międzymorze – wizja...*, s. 74.

¹⁰ Ibidem, s. 86-87.

¹¹ Ibidem, s. 88.

¹² Ibidem, s. 93.

¹³ Ibidem, s. 97.

¹⁴ Ibidem, s. 128.

zagrożenie, jakie niesie za sobą wzmocnienie tego sąsiada na arenie międzynarodowej¹⁵.

Ważnym regionalnym przedsięwzięciem, o czym traktuje podrozdział *Projekt Wyszehrad*, było stworzenie Trójkąta Wyszehradzkiego, a po podziale Czechosłowacji – Grupy Wyszehradzkiej, która do dziś jest miejscem uzgadniania stanowisk w różnych kwestiach międzynarodowych¹⁶. Ponadtrzydziestoletnia działalność tej organizacji charakteryzowała się różnym natężeniem współpracy. Można ją podzielić na następujące okresy: 1991-1993, 1993-1997, 1998-2004 i w latach poakcesyjnych do UE. Pierwszy etap charakteryzował się dużą dynamiką: 15 lutego 1991 r. podpisano „Deklarację wyszehradzką”, a 21 grudnia 1992 r. powołano do życia Środkowoeuropejskie Porozumienie o Wolnym Handlu (CEFTA)¹⁷. Kolejne lata to czas wstrzymania rozwoju organizacji¹⁸. Jako moment wznowienia działalności Grupy V4 autor wskazał zaproszenie w 1997 roku¹⁹ państw ją tworzących do rozmów o akcesji do Organizacji Paktu Północnoatlantyckiego. Jako przyczynę przerwy badacze tematyki wskazują obawę przywódców, że proces wstąpienia byłby dłuższy w przypadku grupowych rozmów²⁰. Następny okres to czas starań o członkostwo w Unii Europejskiej. Po osiągnięciu tego celu nadal widziano sens współpracy regionalnej w ramach Grupy Wyszehradzkiej. Jak wskazano w książce *Międzymorze... dla III RP* stanowi ona początek realizacji większego planu²¹. W ostatnim podrozdziale poprowadzono wywód dotyczący dzisiejszego miejsca Trójmorza w polityce zagranicznej Polski. Projekt budowy tego regionalnego porozumienia w obecnych czasach należy wiązać z koncepcją tworzoną przez partię Prawo i Sprawiedliwość i prezydenta Andrzeja Dudę dotyczącą ułożenia stosunków w Europie Środkowej. Jej prezentacja miała miejsce przed wyborami w 2015

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ Ibidem, s. 138.

¹⁷ Ibidem, s. 133.

¹⁸ Ibidem, s. 136.

¹⁹ W literaturze powszechnie spotyka się rok 1998 jako datę kończącą przerwę w działalności Wyszehradu.

²⁰ P. Deszczyński, M. Szczepaniak, *Grupa Wyszehradzka. Współpraca polityczna i gospodarcza*, Toruń 1995, s. 102. Vide: A. Szumowiecka, *Dyplomacja kulturalna Czech na forum Grupy Wyszehradzkiej*, „Doctrina. Studia Społeczno-Polityczne” 2022, nr 19, s. 33.

²¹ P. Waingertner, *Międzymorze – wizja...*, s. 138.

roku²². Od tamtego momentu podejmowane są kolejne inicjatywy mające na celu zacieśnienie współpracy państw położonymi między Morzami Adriatyckim, Bałtyckim i Czarnym. Jako przykłady tych inicjatyw wymieniono m.in. Forum Regionów Trójmorza i Sieć Gospodarczą Regionów Trójmorza²³.

Rozdział *Sami na swoim czy razem na naszym* jest połączeniem historii ostatnich trzydziestu lat z obecną sytuacją geopolityczną. Autor bowiem swój wywód odnosi również do wojny rosyjsko-ukraińskiej²⁴. Należy uznać za bardzo dobry element zakończenia otwartą zachętę do dyskusji na temat naszej racji stanu i ważnego w niej miejsca dla koncepcji związku państw środkowo-europejskich²⁵.

W niniejszej pracy wykorzystano bogatą literaturę, sporo pozycji zawierających drukowane zbiory dokumentów, zbiory prasowe z lat 1919-1947 oraz nieliczne archiwalia dotyczące Towarzystwa Straży Kresowej i Ligi Niepodległości Polski. Skąpy zbiór dokumentów archiwalnych jest zrozumiałą, biorąc pod uwagę to, że projekt Trójmorza/ Międzymorza/Trzeciej Europy nie był sformalizowanym pomysłem – raczej idea, o której wielu myślało na przestrzeni szczególnie ostatnich 100 lat. Niemniej wśród licznych pozycji literatury przedmiotu warto byłoby jeszcze wspomnieć o ciekawej publikacji Marka Kornata²⁶, w której omawiał miejsce Międzymorza w polityce równowagi II Rzeczypospolitej.

W kwestii sytuacji międzynarodowej schyłku lat 30. XX wieku doprecyzowania wymaga sprawa aneksji przez Niemcy terytoriów czechosłowackich. W sformułowaniu na temat „zajęcia w wyniku ustaleń konferencji monachijskiej zachodniej Czechosłowacji” jest pewna nieprecyzyjność²⁷. Otóż w wyniku tej konferencji nie oddano III Rzeszy całej zachodniej części państwa, ale obszar obejmujący pogranicze czesko-niemieckie i czesko-austriackie. Był to teren rozproszony, z większością niemiecką, jednakże – co należy podkreślić – bardzo uprzemysłowiony i ufortyfikowany.

²² Ibidem, s. 139.

²³ Ibidem, s. 144.

²⁴ Ibidem, s. 121.

²⁵ Ibidem, s. 151.

²⁶ M. Kornat, *Polityka równowagi 1934-1939. Polska między Wschodem a Zachodem*, Kraków 2007.

²⁷ P. Waingertner, *Międzymorze – wizja...*, s. 65.

W omawianiu polityki polskiej wobec południowego sąsiada znalazło się stwierdzenie, że „piłsudczycy nie zrewidowali dotychczasowej – zdystansowanej i niechętniej – postawy wobec Pragi nawet w kontekście tzw. Anschlussu Austrii” i że „postanowiono (...), że Polska konsekwentnie i bez względu na intensywność nacisków płynących z Paryża unikać będzie jednoznacznych deklaracji dotyczących opowiedzenia się po stronie Czechosłowaków w wypadku konfliktu z Niemcami”²⁸. Wskazuje to na „uszytywnienie” się dyplomacji Warszawy, na pewną krótkowzroczność. Jednakże należy zauważyć, że Francja domagała się gwarancji ze strony II RP przy kontynuowaniu taktyki *appeasementu* wobec żądań niemieckich²⁹. O biernej postawie Paryża wobec sojusznika pisali we wspomnieniach m.in. Michał Łubieński i Paweł Starzeński³⁰. Polska poza tym nie była związana z południowym sąsiadem sojuszem wojskowym

i nie miała zobowiązań w stosunku do Francji na wypadek jej wojny z III Rzeszą spowodowanej sojuszem z Czechosłowacją. W Warszawie zdawano sobie ponadto sprawę, że Praga niekoniecznie będzie się broniła³¹, brakowało bowiem z jej strony zdecydowania. Wydaje się więc racjonalnym posunięciem oczekiwanie na konkretne postanowienia najbardziej zainteresowanych państw, a nie „wychodzenie przed szereg” narażające kraj na ewentualne pogorszenie stosunków z niebezpiecznym sąsiadem.

Publikacja Przemysława Waingertnera ma wiele walorów poznawczych. Przedstawia w telegraficznym skrócie historię Polski w kontekście regionu, pokazując różne koncepcje i pomysły pojawiające się w jej polityce od początku istnienia. Zawiera wiele tez zasługujących na zastanowienie, zwłaszcza w kontekście obecnych czasów. Podsumowując, poza kilkoma drobnymi uwagami, należy stwierdzić, że książka *Międzymorze – wizja, iluzja czy... racja stanu? Z dziejów polskiej myśli i praktyki politycznej* jest dziełem bardzo wartościowym i wartym przeczytania. Jest to lektura ważna

²⁸ Ibidem, s. 66.

²⁹ Documents on British Foreign Office/III/II, dok. 758, depesza Newtona z 4 IX 1938 r., s. 226-227; dok. 759, depesza Newtona z 4 IX 1938 r., s. 227-228 za: P.M. Majewski, *Edvard Beneš i kwestia niemiecka w Czechach*, Warszawa 2001, s. 160. Vide: M. Łubieński, *Refleksje i reminiscencje*, Warszawa 2012, s. 136.

³⁰ P. Starzeński, *Trzy lata z Beckiem*, Warszawa 1991, s. 82.

³¹ J. Łukasiewicz, *Dyplomata w Paryżu 1936-1939*, Warszawa 1995, s. 126.

zarówno dla historyków, jak może jeszcze ważniejsza dla osób zajmujących się stosunkami międzynarodowymi i polityką zagraniczną. Przystępny język i logiczny wywód sprawiają, że jest to dobra publikacja dla każdej zainteresowanej osoby.

Bibliografia / References

- Deszczyński P., Szczepaniak M., *Grupa Wyszehradzka. Współpraca polityczna i gospodarcza*, Toruń 1995.
- Długajczyk E., *Dziennik Polski na Zaozniu (1934-1939)*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1993, nr 1.
- Długajczyk E., *Tajny front na granicy cieszyńskiej. Wywiad i dywersja w latach 1919-1939*, Katowice 1993.
- Eberhardt P., *Słowiańska geopolityka. Twórcy rosyjskiej, ukraińskiej i czechosłowackiej geopolityki oraz ich koncepcje ideologiczno-terytorialne*, Kraków 2017.
- Kornat M., Wołos M., *Józef Beck. Biografia*, Kraków 2020.
- Kornat M., *Polityka równowagi 1934-1939. Polska między Wschodem a Zachodem*, Kraków 2007.
- Łubieński M., *Refleksje i reminiscencje*, Warszawa 2012.
- Łukasiewicz J., *Dyplomata w Paryżu 1936-1939*, Warszawa 1995.
- Majewski P.M., *Edvard Beneš i kwestia niemiecka w Czechach*, Warszawa 2001.
- Poland in Central and Eastern Europe in the 20th Century: Economic Aspects*, red. P. Waingertner, Warszawa 2020.
- Starzeński P., *Trzy lata z Beckiem*, Warszawa 1991.
- Szumowiecka A., *Dyplomacja kulturalna Czech na forum Grupy Wyszehradzkiej*, „Doctrina. Studia Społeczno-Polityczne” 2022, nr 19.
- Waingertner P., *Międzymorze – wizja, iluzja czy... racja stanu? Z dziejów polskiej myśli i praktyki politycznej*, Łódź 2022.

Cezary KalitaORCID: 0000-0002-6019-0606
cezary.kalita@uws.edu.plUniwersytet w Siedlcach
Wydział Nauk Społecznych

Diagnoza Nicka Bostroma rozwoju Superinteligencji a zagrożenia bezpieczeństwa integralności rodzaju ludzkiego

Nick Bostrom, *Superinteligencja. Scenariusze, strategie, zagrożenia*, tłum. Dorota Konowrocka-Sawa, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2021, ss. 488

DOI: 10.34739/doc.2023.20.19

Problem ze sztuczną inteligencją przechodzi z fazy teoretycznej w praktyczną. Oznacza to, że jeszcze do niedawna większość prognoz dotyczących rozwoju SI przesuwiała jej pojawienie się na okres około dwóch dekad. Dwadzieścia lat to na tyle bezpieczny czas przywidywania przeszłości, że futurolog nie ponosił żadnych konsekwencji swoich ewentualnie nietrafionych prognoz. Nikt nikogo nie rozlicza z twierdzeń z odległej przeszłości, a 20 lat to okres jednego pokolenia, jednego cyklu ludzkiej przemienności. Nowe pokolenie nie ma pretensji co do nietrafionych diagnoz swoich poprzedników, ponieważ ma własne diagnozy w horyzoncie najbliższych dekad.

W przypadku książki Nicka Bostroma *Superintelligence: Paths, Dangers, Strategies* z 2014 (pol. wyd.: *Superinteligencja. Scenariusze, strategie, zagrożenia* – 2016, 2021)¹ jesteśmy w połowie bezpiecznego okresu przewidywań, czyli po pierwszej dekadzie od jej napisania. A zmiany, jakie dokonują się aktualnie w kwestii sztucznej inteligencji, znacznie przyspieszyły. Nie tylko funkcjonuje

¹ N. Bostrom, *Superinteligencja. Scenariusze, strategie, zagrożenia*, tłum. D. Konowrocka-Sawa, Gliwice 2021, s. 488.

ChatGPT-4, ale różne jego mutacje, nad którymi pracują zarówno naukowcy, jak i najbogatsze firmy, niekoniecznie kojarzone z branżą IT. W ostatnim czasie opracowały własne modele sztucznej inteligencji (AI) do generowania języka naturalnego, które konkurują z ChatGPT OpenAI. Oto kilka z nich:

1. **Transformer** od Google: jest to model, na którym opartych jest wiele nowoczesnych systemów generowania języka, w tym GPT-3. Google używa wersji tego modelu w swoim tłumaczu Google Translate.
2. **BERT (Bidirectional Encoder Representations from Transformers)**: jest to inny model opracowany przez Google, który przekształcił podejście do zrozumienia języka naturalnego, koncentrując się na analizie kontekstu obu stron tokenu, a nie tylko na jednym kierunku.
3. **GloVe (Global Vectors for Word Representation)**: jest to model opracowany przez naukowców z Uniwersytetu Stanforda. Choć jest starszy niż BERT czy GPT, nadal jest używany w niektórych zastosowaniach.
4. **Turing-NLG** od Microsoft: jest to model języka naturalnego, który został opracowany przez Microsoft i jest porównywalny z GPT-3 pod względem wielkości i złożoności.
5. **DialoGPT**: inny model OpenAI, stworzony specjalnie do generowania konwersacji. Jest on mniej skupiony na szerokim generowaniu tekstu, a bardziej na stworzeniu wiarygodnych dialogów.
6. **Chatbots** takie jak Mitsuku, Cleverbot czy Replika: chociaż nie są tak zaawansowane pod względem modelowania języka, są one konkurującymi systemami, które generują odpowiedzi w kontekście rozmów.
7. **Rasa**: open source'owa platforma do tworzenia chatbotów i asystentów głosowych, która pozwala na pełną kontrolę nad danymi i personalizację interakcji.

Wszystkie te modele i systemy konkurują w różnym stopniu z ChatGPT w zakresie generowania języka naturalnego i prowadzenia rozmów.

Czy rozważania zaproponowane przez Bostroma straciły na aktualności, czy dalej mogą być inspirujące, mimo gwałtownego przyspieszenia osiągnięć na polu sztucznej inteligencji? A może pewne oddalenie w czasie i znajomość faktów, które były tylko pro-

gnozowane i się wydarzyły (ewentualnie się nie wydarzyły), daje inne spojrzenie? Być może to ten moment, w którym możemy lepiej weryfikować idee, ale też dostrzegać realne procesy i ich dalszy kierunek rozwojowy. Prognoza nieokreślonej przyszłości nas nie przeraża (nawet jeśli jest przerażająca), ale realne dostrzeganie symptomów spełniającej się prognozy może być już bardzo przerażające. Dlatego warto przeanalizować kilka pomysłów Bostroma odnośnie scenariuszy rozwoju SI, strategii jej kontroli oraz ewentualnych zagrożeń dla trwania ludzkości w stanie, jaki znamy, przy założeniu jej integralności².

Sam Nick Bostrom to profesor na Uniwersytecie Oksfordzkim i renomowany filozof skupiający się na przyszłości człowieka i technologii, który z dużą starannością i przekonaniem prowadzi czytelnika przez skomplikowane scenariusze i modele potencjalnej superinteligencji, definiowanej jako intelekt znacznie przewyższający zdolności poznawcze ludzi we wszystkich praktycznie ważnych dziedzinach. Jego książka jest uważana za przełomowe dzieło, które zasadnie zyskało sobie reputację jednego z najważniejszych opracowań na temat sztucznej inteligencji (AI) i jej potencjalnego wpływu na przyszłość ludzkości³.

Jak zauważa Max Tegmark, „świętym Graalem badań nad AI jest zbudowanie «ogólnej AI» (lepiej znana jako *silna sztuczna inteligencja*, AGI), która ma maksymalnie szeroki zakres, jest zdolna do osiągnięcia praktycznie każdego celu, łącznie z nauką”⁴. Czyli ogólna sztuczna inteligencja (AGI – *Artificial General Intelligence*⁵) to rodzaj zaawansowanej sztucznej inteligencji, która ma zdolność do zrozumienia, nauki i zastosowania wiedzy na poziomie porówny-

² Vide: H. Jonas, *Zasada odpowiedzialności. Etyka dla cywilizacji technologicznej*, tłum. M. Klimowicz, Kraków 1996.

³ S. Russell, *Human Compatible: Artificial Intelligence and the Problem of Control*, London 2019; K. Sotola, R.V. Yampolskiy, *Responses to catastrophic AGI risk: a survey*, „Physica Scripta” 2015, no. 90 (1); V.C. Müller, N. Bostrom, *Future Progress in Artificial Intelligence: A Survey of Expert Opinion*, [w:] *Fundamental Issues of Artificial Intelligence*, red. V.C. Müller, Oxford 2016, s. 555–572.

⁴ M. Tegmark, *Życie 3.0. Człowiek w erze sztucznej inteligencji*, tłum. T. Krzysztoń, Warszawa 2019, s. 74.

⁵ Pojęcie to zostało spopularyzowane przez Shane’a Legga, Marka Gubrudę i Bena Goertzelę. Marcus Hutter jest teoretykiem, który przyczynił się do rozwoju teorii uniwersalnej sztucznej inteligencji. Jego prace, takie jak książka *Universal Artificial Intelligence. Sequential Decisions Based on Algorithmic Probability*, Berlin 2005, są istotnym wkładem w dziedzinę AGI.

walnym z umiejętnościami człowieka. AGI jest w stanie rozwiązywać problemy, podejmować decyzje, a także uczyć się i adaptować do nowych sytuacji bez konieczności wcześniejszego szkolenia lub programowania. Różni się od innych form sztucznej inteligencji, takich jak „wąska sztuczna inteligencja” (ANI – *Artificial Narrow Intelligence*), która jest ograniczona do wykonywania konkretnych zadań, takich jak rozpoznawanie mowy czy zalecanie produktów na podstawie historii zakupów.

Czy jednak rzeczywiście mamy do czynienia z gwałtownym przyśpieszeniem osiągnięć w zakresie sztucznej inteligencji – przejściem z ANI do AGI? Może jest to tylko zjawisko pozorne, co w jakimś stopniu przewiduje sam Bostrom? „Sztuczna inteligencja może dokonać pozornie raptownego skoku intelektualnego wyłącznie w rezultacie antropomorfizacji – ludzkiej skłonności do wyobrażania sobie «wioskowego głupka» i «Einsteina» jako dwóch przeciwnych krańców spektrum inteligencji, a nie dwóch niemal nierozróżnialnych punktów na skali umysłów jako takich”⁶. Jako ludzie dostrzegamy olbrzymie różnice między sobą – jesteśmy wyczerpani na dyferencję i ją traktujemy jako typową cechę ludzką. Jednak jeśli istnieje rzeczywista przepaść między nami a szympansem, myszą i muszką owocówką, to już rozpatrywana wewnątrzgatunkowo jest ona praktycznie nieistotna.

Umysł Einsteina i przysłowiowego wioskowego głupka strukturalnie się nie różni. Szympanś nie stanie się Einsteinem ani nawet „wioskowym głupkiem”, podczas gdy ten ostatni może stać się wybitnym fizykiem kwantowym (tym samym nawet pokona poziomem wiedzy Einsteina, który w wielu twierdzeniach dotyczących fizyki kwantowej się mylił). Stąd istotna zmiana (pojawienie się ChatGPT) nie jest radykalnym skokiem skali, jest istotnym skokiem poziomu ludzkiego. To, że coś przechodzi test Turinga, nie oznacza, że jest w istotny sposób różne od algorytmu, który prawie przechodzi ten test. Przykładamy nadmierną wartość do zwycięzców i chcemy podkreślać ich wyjątkowość⁷. Najlepszy aktualnie maratończyk zbliża się do przekroczenia bariery pokonania dystansu w czasie 2 godzin, podczas gdy autor tego artykułu ma problem

⁶ N. Bostrom, *Superinteligencja. Scenariusze...*, s. 112.

⁷ Ibidem, s. 47.

z pokonaniem bariery 4 godzin, to i tak różnica nie jest w skali gatunku ludzkiego istotna.

Mimo że przeceniamy szympansy, co pewnie wynika z faktu bliskości ewolucyjnej, to i tak nie mają one szans na udoskonalenie swojej natury. Większe szanse posiadają zwierzęta domowe, chociażby psy, które dzięki udomowieniu wykazują się większą inteligencją od szympanсів⁸. Szukaliśmy przemian i rozwoju inteligencji silnie skorelowanej ze zmianą struktury biologicznej mózgu. A może zmiana będzie wynikiem zmiany paradygmatu myślenia o inteligencji – może wyjście jest jak zwykle z boku, a nie tam, gdzie się go najbardziej spodziewamy. (Bostrom rozważa też udomowienie superinteligencji, co wydaje się bardzo obiecującą koncepcją – chodzi o to, aby SI nie chciała, jak pies u dobrego opiekuna, uciec i uniezależnić od niego). Zdolność uczenia się i podążanie za gestem posiadają tylko ludzie i psy, to właśnie one są nam najbliższe społecznie, chociaż oddalone biologicznie.

Podobnie jak w poszukiwaniu najbliższego nam przodka zaczynamy od pokrewieństwa genetycznego, tak też pierwszym sposobem uzyskania sztucznej inteligencji będzie naśladowanie procesów biologicznych. Rozpoczynamy zatem od problemu emulacji mózgu, czyli jego transferu jako metody najprostszej, za którą przemawia naśladownictwo⁹. Czy można odwzorować ludzki mózg? Bostrom wskazuje na dwa podejścia: syntetyczne i neuromorficzne. Mamy możliwość dzisiaj poruszania się w powietrzu jak ptaki, czyli potrafimy uzyskiwać efekt unoszenia się maszyn cięższych od powietrza. Jednak nasze samoloty nie machają skrzydłami jak ptaki i raczej w niewielkim stopniu je naśladują. Stąd – przez analogię – czy aby osiągnąć inteligencję dorównującą ludzkim możliwościom, mamy naśladować mózg (podejście neuromorficzne), czy też poszukiwać innych, syntetycznych rozwiązań?

Możemy doskonalić nasz mózg. Odbywać się to przy okazji jego coraz głębszego poznawania. Może dokonywać drobnych poprawek, tak aby rozszerzać możliwości naszego mózgu¹⁰. Już teraz go stymulujemy poprzez różnego typu substancje, które zmieniają

⁸ Vide: B. Hare, V. Woods, *Przetrwają najżycielsi. Jak ewolucja wyjaśnia istotę człowieka?*, tłum. K. Kalinowski, Kraków 2022.

⁹ N. Bostrom, *Superinteligencja. Scenariusze...*, s. 56–64.

¹⁰ Ibidem, s. 96–100.

jego wydajność – od poprawy samopoczucia (kawa, tytoń) po zmiany sposobów myślenia (leki psychotropowe). Są to jednak działania ewolucyjne, a zatem bardzo powolne. Proces eugeniki pozytywnej cały czas następuje, chociaż jest bardzo umiarkowany jeśli chodzi o przyrost wydajności naszych mózgów. Można przyspieszyć farmakologicznie ten proces, a w zasadzie on stopniowo się odbywa, niemniej jest to obciążone dylematami moralnymi. Czy jest to jednak wystarczające ograniczenie? Można np. replikować plemniki (komórki macierzyste) i na nich dokonywać ewolucji, co radykalnie skróciłoby proces doskonalenia ludzi. Ale i w tym przypadku na efekty trzeba czekać pokolenie (znowu powraca dwadzieścia lat), aby zweryfikować osiągnięte rezultaty, gdy badany osobnik uzyska pełną dojrzałość. Ludzkość wydaje się w tym względzie wielce niecierpliwa. Jednak można sobie wyobrazić, że istnieje jakieś przykładowe społeczeństwo azjatyckie, które ma kulturową zdolność do realizacji celów długookresowych. Wie ono, że każdy proces trzeba zainicjować i cierpliwie czekać na rezultaty oraz ewentualnie dalej je koordynować – dwadzieścia lat to nie aż taki długi okres, a on przecież z całą pewnością nadejdzie.

Innym bardzo ważnym problemem poruszonym przez Bostroma jest zagadnienie instytucjonalnego nadzoru nad sztuczną inteligencją¹¹. SI oznacza władzę, a zatem czy jej rozwój i wykorzystanie powinno (musi być) nienadzorowane przez instytucje polityczne. W przypadku broni atomowej prace nad nią od początku zostały zorganizowane przez państwo – projekt Manhattan. Nadzór państwa podlegał najwyższemu klazulowaniu (ściśle tajne). Jednak uznając USA za kraj demokratyczny, ta kontrola nad rozwojem broni atomowej była pośrednio nadzorowana przez wyborców. Chociaż sam projekt był ściśle tajny, a zatem żaden z wyborców nie miał nad nim realnej kontroli, to jednak sprawował taki nadzór pośrednio, zarówno przez prezydenta, jak i sam akt kadencyjnych wyborów. Skutki programu zostały również ujawnione światowej opinii publicznej. Czy jednak wywiady interesują się rozwojem AI? A może dojdzie do jej nacjonalizacji SI – państwo wywłaszczy prywatnych jej posiadaczy. Cały zatem problem, tak jak w życiu spo-

¹¹ Ibidem, s. 213.

lęcznym, sprowadza się do kontroli. A w zasadzie do dylematu kontroli tych, którzy kontrolują – kto nadzoruje nadzorców?

Czy ktoś (państwo, instytucja prywatna) może zmonopolizować dostęp do sztucznej inteligencji? Nick Bostrom posługuje się pojęciem „singleton”, które odnosi się do hipotetycznego scenariusza, w którym ludzkość osiąga zaawansowany poziom technologiczny i tworzy jednostkę centralną, władającą ogromną siłą i kontrolującą globalne sprawy¹². Singleton to forma globalnej władzy, w której jedno podmiotowe istnienie, takie jak superinteligencja lub kolektyw umysłów, obejmuje kontrolę nad decyzjami i działaniami na skalę globalną. Singleton mógłby mieć zdolność do monitorowania i wpływania na wszystkie aspekty życia ludzkiego. Singleton w tym kontekście jest często rozważany jako potencjalny rezultat rozwoju sztucznej inteligencji, gdzie dominujące superinteligentne systemy mogą wyprzedzić ludzkie zdolności i narzucić swoją kontrolę nad resztą społeczeństwa.

Warto zaznaczyć, że singleton w rozumieniu Bostroma to hipotetyczny scenariusz, a nie obecna rzeczywistość. To koncepcja, którą Bostrom analizuje w kontekście potencjalnych implikacji rozwoju technologicznego na przyszłość ludzkości. Kiedy (czy) taki singleton może się pojawić? Pojawienia się singletonu jako jedynej bezkonkurencyjnej superinteligencji może być wynikiem efektu pierwszeństwa. Jeśli jeden projekt rozwoju superinteligencji osiągnie przewagę, może zdominować i ograniczyć rozwój innych projektów. Gdy już dojdzie do uzyskania singletonu, to żadna władza nie będzie zainteresowana złamaniem jego monopolu, a wręcz przeciwnie, zwiększeniem przewagi nad konkurencją. Jednak trudno jest uwierzyć, biorąc pod uwagę konkurencje państw narodowych, aby one odpuściły wyścig zbrojeń AI. Szczególnie po pandemii, która wskazała na znaczenie relacji online i Internetu czy szerzej – rzeczywistości cyfrowej, rezygnacja z konkurowania na tym polu nie wchodzi w grę¹³.

Bostrom mocno uprawdopodobnia tezę singletonu i uzasadnia jego technologiczną ucieczkę, niemal tempem wykładniczym, w bardzo krótkim czasie. Czy jednak inni nie będą w stanie skorzy-

¹² Ibidem, s. 134–138.

¹³ K. Schwab, Th. Malleret, *Covid-19: The Great Reset*, Cologne 2020.

stać z efektu opóźnienia¹⁴. Brak zaufania w stosunkach międzynarodowych, pojawienie się dużych graczy technologicznych, waga systemów regionalnych wymusi powstanie nie tyle singletonu, co może skutkować pojawieniem się multitonów. Nie tylko chodzi o wykorzystanie wielu singletonów, co już tworzy multiton, ale bardziej zróżnicowanej inteligencji (oczywiście z połączenia różnych singletonów w końcu musi powstać multiton).

Cały czas, rozważając kwestię AI, powielamy błąd antropomorfizacji. Ciągłe myślimy tak, jakby istniała jedna inteligencja (stąd szczególne podkreślanie przez Bostroma zagrożenia monopolizacji superinteligencji w postaci singletonu¹⁵). Już nawet na poziomie definicyjnym to *implicite* zakładamy. A może istnieje wiele rodzajów inteligencji? To tak, jakbyśmy musieli pomyśleć, że istnieją inne stworzenia (organiczne lub nieorganiczne), które myślą (albo wykonują proces algorytmiczny w języku jakiegoś typu algebry lub geometrii lub synestezji).

Szczególnie obiecująca wydaje się w kwestii SI synestezja jako neurologiczne zjawisko, w którym bodźce jednego zmysłu wywołują skojarzone doznania w innych zmysłach. Nie znamy jeszcze modelu (oprócz matematycznego czy lingwistycznego), w jakim inna inteligencja może się objawiać. Wspomniana synestezja jest takim przejawem. To tzw. sawanci (zespół sawanta) wskazują na inny gatunek poznawczy, którego wydajność epistemologiczna jest bardzo wysoka. Zatem teza Bostroma o singletonie – z punktu ludzkiego (antropomorfizacja) – wydaje się jedyną możliwą, ale z punktu nawet sztucznej inteligencji mało prawdopodobną. Muszą istnieć inne sposoby poznawcze, których z różnych powodów nie rozwijamy – chociażby myślenie obrazami, a nie tylko za pomocą znaków symboliki języków naturalnych czy sztucznych, jak matematyka.

Pierwszy singleton będzie z faktu swojej jedyności najdoskonalszy (przypomina to ontologiczny dowód na istnienie Boga św. Anzelmą). Czy jednak doskonałość może się różnicować? Różnicowanie zakłada pojęcie rozwoju, a przynajmniej zmiany. Jeśli tak, to dojdzie do dyferencji. Bóg musi być niezmienny, aby nie wytworzył konkurencji czy chociażby tylko sprzeczności. Doskonałość to tylko

¹⁴ D. S. Landes, *The Wealth and Poverty of Nations. Why Some Are So Rich and Some So Poor*, New York 1998.

¹⁵ N. Bostrom, *Superinteligencja. Scenariusze...*, s. 138.

pożądany stan czy pragnienie antropomorficznego i skończonego myślenia. Proces jeśli trwa w czasie, musi się różnicować. Nie da się utrzymać monoteizmu inteligencji. Bogowie inteligencji muszą zacząć ze sobą konkurować. To może oznaczać, że jednak któryś zdobędzie dominującą pozycję – jak najlepszy szachista w świecie – ale jak długo ją utrzyma, zwłaszcza gdy gra w szachy wyda się działalnością mało atrakcyjną?

Czy sztuczna inteligencja zawładnie światem? Ten scenariusz nie tyle jest realny, co interesujący poznawczo. Jednak pytanie powinno brzmieć: jak sztuczna inteligencja zawładnie światem? Są dwa możliwe scenariusze. Po pierwsze, ten scenariusz rozpatruje Bostrom, AI może wykorzystać człowieka do stworzenia sobie warunków dominacji. Polegałoby to na hakowaniu ludzi metodami służb specjalnych, tj. albo przekupstwem (mogłaby zaoferować niewyczerpalne zasoby) lub ideologią (zaangażować quasi-religijnych zmotywowanych ideologią wiedzy czy świadomości wyznawców)¹⁶. W wersji umiarkowanej sztuczna inteligencja mogłaby zaoferować nadzór nad sobą samą na takiej zasadzie, że grupa osób realizowałaby jej interesy związane z kontrolą społeczną. Czyli SI powołałaby klasę zarządczą, składającą się z wyselekcjonowanych i uprzywilejowanych funkcjonariuszy, stanowiących ułamek populacji. Ten przypadek opisuje *explicite* Janusz Zajdel w książce *Limes inferior*¹⁷.

Drugi scenariusz polega na tym, że to ludzie przejęliby sztuczną inteligencję i mieli monopol na jej udostępnianie innym. Ludzie chcieliby wykorzystywać AI przeciwko innym ludziom tak, aby ich kontrolować. Ten scenariusz zakłada, że to zło zawsze wyprzedza technologię – ludzie ją tylko wykorzystują do dobrych lub złych celów. Decyduje ten, kto ma do niej nieograniczony dostęp. Czy jednak te scenariusze inżynierii społecznej różnią się od siebie? Efekt nadzorowania ludzi przez sztuczną inteligencję z wykorzystaniem przedstawicieli (elity) naszego gatunku jest taki sam. Wszyst-

¹⁶ Oba sposoby opisał w 1951 roku Isaac Asimov w książce o *Fundacji* i jej sposobach ekspansji politycznej, która wykorzystuje swoją przewagę w wiedzy naukowej nad innymi społecznościami. Vide: I. Asimov, *Foundation*, New York 1951.

¹⁷ Wprawdzie Zajdel opisuje sprawowanie władzy w imieniu kosmitów (których nikt nigdy nie widział), jednak owi tajemniczy obcy spełniają wymogi na poziomie możliwości działania superinteligencji o charakterze suwerena. Por. J. Zajdel, *Limes inferior*, Warszawa 1982.

kim ludziom będzie lepiej, ale zarządzającym bardziej, jak mogłoby głosić, w złagodzonej formie, jedno z haseł *Animal Farm* (1945) George'a Orwella¹⁸. Czy występuje tu istotna różnica w stosunkach społecznych w kontekście historii politycznej ludzkości lub aktualnych struktur władzy? Czy bogatym nie jest lepiej niż biednym? Zasoby zawsze były rozmieszczone nierówno. Możemy dążyć do ich równomiernego dostępu dla wszystkich ludzi, a może tylko dla wspólnoty pewnych ludzi zgromadzonych w państwach typu narodowego. Ale zawsze ktoś musi dzielić te zasoby, a to już jest uprzywilejowana pozycja i tworzenie hierarchii.

Oba scenariusze są korzystne jeśli chodzi o ich skutki (poprawa funkcjonowania ludzi), chociaż pod cynicznym warunkiem, że to nas będą dotyczyły. Miejsca geograficzne bez SI pozostaną w stagnacji, bez żadnych dodatkowych korzyści, a ich mieszkańcy będą „skazani” na bogatych turystów z obszarów działania SI. Wykluczenie ze sztucznej inteligencji jest jeszcze gorsze niż „zniewolenie” przez nią i jej „zarządców”. Tego aspektu, wydaje się, Bostrom nie dostrzega jako szczególne zagrożenie.

Każda nowa zmiana budzi strach, ale i nadzieję. Wykorzystanie siły zwierząt było jedną z większych rewolucji w dziejach ludzkości. Gdy koń został udomowiony, jego wpływ kreacyjny na cywilizację ludzką był olbrzymi – transport, rolnictwo, wojna, komunikacja, religia itd. A jednak chociaż był on dobrem samym w sobie, a narzędzia typu pług ewentualnym dodatkiem do niego, to już w konfrontacji z traktorem koń okazał się zbędny¹⁹. Czy ludzkość nie czeka los koni? Aktualnie SI jest dodatkiem do człowieka, ale może Superinteligencja ogólna, przewyższająca zdolności człowieka, nie będzie potrzebowała dodatku w formie ludzkiej istoty? Tak jak konie dzisiaj są głównie trzymane dla rozrywki (czasem w celach spożywczych), tak może ludziom zostanie zająć się rozrywką, być może dostarczaną przez SI. Nad tym powinniśmy się zastanawiać, chociaż czas podejmowania decyzji gwałtownie zaczyna się skracać. Musimy podejmować próby zrozumienia tego, co się dzieje, „co jest wizją wciąż stosunkowo bezkształtną i określoną

¹⁸ G. Orwell, *Folwark zwierzęcy*, tłum. B. Zborski, Warszawa 2011.

¹⁹ Według GUS-u pogłowie koni w ciągu tylko ostatnich 20 lat spadło w Polsce o ponad 50%: 2002 – 329 533, 2022 – 156 519, *Pogłowie koni w Polsce*, <https://www.pzhk.pl/hodowla/poglowie-koni-polsce/> (data dostępu: 25.06.2023).

przez narrację – tego, co stawia nam w charakterze głównego zadania moralnego (przynajmniej z perspektywy laickiej i bezosobowej) ograniczenie groźby zagłady ludzkości i uzyskania trajektorii cywilizacyjnej, która doprowadzi nas do triumfalnego, a jednocześnie pełnego zrozumienia dla rodzaju ludzkiego wykorzystania kosmicznej spuścizny”²⁰. Cdn.

Bibliografia / References

- Asimov I., *Foundation*, New York 1951.
- Bostrom N., *Superinteligencja. Scenariusze, strategie, zagrożenia*, tłum. D. Konowrocka-Sawa, Gliwice 2021.
- Hare B., Woods V., *Przetrwają najzyczliwsi. Jak ewolucja wyjaśnia istotę człowieka?*, tłum. K. Kalinowski, Kraków 2022.
- Hutter M., *Universal Artificial Intelligence. Sequential Decisions Based on Algorithmic Probability*, Berlin 2005.
- Jonas H., *Zasada odpowiedzialności. Etyka dla cywilizacji technologicznej*, tłum. M. Klimowicz, Kraków 1996.
- Landes D.S., *The Wealth and Poverty of Nations. Why Some Are So Rich and Some So Poor*, New York 1998.
- Müller V.C., Bostrom N., *Future Progress in Artificial Intelligence: A Survey of Expert Opinion*, [w:] *Fundamental Issues of Artificial Intelligence*, red. V.C. Müller, Oxford 2016.
- Orwell G., *Folwark zwierzęcy*, tłum. B. Zborski, Warszawa 2011.
- Pogłowie koni w Polsce*, <https://www.pzhk.pl/hodowla/poglowie-koni-polsce>.
- Russell S., *Human Compatible: Artificial Intelligence and the Problem of Control*, London 2019.
- Schwab K., Malleret Th., *Covid-19: The Great Reset*, Cologne 2020.
- Sotala K., Yampolskiy R.V., *Responses to catastrophic AGI risk: a survey*, „Physica Scripta” 2015, 90 (1).
- Tegmark M., *Życie 3.0. Człowiek w erze sztucznej inteligencji*, tłum. T. Krzysztoń, Warszawa 2019.
- Zajdel J., *Limes inferior*, Warszawa 1982.

²⁰ N. Bostrom, *Superinteligencja. Scenariusze...*, s. 375–377.

Joanna WażniewskaORCID 0000-0003-0973-103X
joanna.wazniewska@uws.edu.plUniwersytet w Siedlcach
Wydział Nauk Społecznych

**X Ogólnopolskie Warsztaty Metodologiczno-
-Dydaktyczne w Naukach o Bezpieczeństwie nt.:
„Badania, dydaktyka i praktyka zapewniania
bezpieczeństwa różnym podmiotom w perspektywie
transdyscyplinarnej”, Siedlce 22 kwietnia 2022 r.**

DOI: 10.34739/doc.2023.20.20

W dniu 22 kwietnia 2022 r. w Uniwersytecie Przyrodniczo-Humanistycznym w Siedlcach (dalej UPH; aktualnie Uniwersytet w Siedlcach) odbyły się w formie zdalnej jubileuszowe X Ogólnopolskie Warsztaty Metodologiczno-Dydaktyczne w Naukach o Bezpieczeństwie na temat: „Badania, dydaktyka i praktyka zapewniania bezpieczeństwa różnym podmiotom w perspektywie transdyscyplinarnej”. Tegoroczne Warsztaty patronatem honorowym objął JM Rektor UPH prof. dr hab. Mirosław Minkina. Zostały one zorganizowane przez Instytut Nauk o Bezpieczeństwie Wydziału Nauk Społecznych UPH oraz Transdyscyplinarne Centrum Badania Problemów Bezpieczeństwa im. prof. K. Bogdańskiego UPH przy współudziale: Wydziału Bezpieczeństwa Narodowego Akademii Sztuki Wojennej, Wydziału Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego, Wydziału Bezpieczeństwa, Logistyki i Zarządzania Wojskowej Akademii Technicznej, Wydziału Bezpieczeństwa i Nauk Prawnych Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Wydziału Dowodzenia i Operacji Morskich Akademii Marynarki Wojennej, Instytutu Bezpieczeństwa Wewnętrznego Szkoły Głównej Służby Pożarniczej, Instytutu Bezpieczeństwa

i Zarządzania Akademii Pomorskiej w Słupsku, Akademii Wojsk Lądowych we Wrocławiu, Centrum Metodologii Badań w Naukach o Bezpieczeństwie Akademii WSB w Dąbrowie Górniczej oraz Polskiego Towarzystwa Nauk o Bezpieczeństwie z siedzibą w Siedlcach.

Komitetowi naukowemu jubileuszowych Warsztatów przewodniczył dr hab. Stanisław Topolewski, prof. UPH, dyrektor Instytutu Nauk o Bezpieczeństwie Wydziału Nauk Społecznych tej uczelni, jego zastępcą była dr hab. Agnieszka Filipek, także prof. UPH, a honorowym przewodniczącym był prof. dr hab. Marian Cieślarczyk, prof. WAT. Funkcję przewodniczącej komitetu organizacyjnego Warsztatów pełniła dr Joanna Ważniewska, jej zastępcą była zaś dr Daria Krzewniak. Konferencję zorganizowano z myślą o udziale szerokiego grona praktyków, pracowników dydaktycznych i naukowych – reprezentujących różne środowiska, dyscypliny oraz dziedziny wiedzy, uwzględniające problematykę szeroko rozumianego bezpieczeństwa i obronności. Jej celem była wymiana wiedzy i doświadczeń dotyczących badania, dydaktyki i praktyki zapewniania bezpieczeństwa różnym podmiotom w perspektywie transdyscyplinarnej.

Jubileuszowe X Ogólnopolskie Warsztaty Metodologiczno-Dydaktyczne w Naukach o Bezpieczeństwie były okazją do podsumowania dotychczasowych doświadczeń czołowych polskich badaczy, dydaktyków i praktyków, zajmujących się problematyką szeroko rozumianego bezpieczeństwa i obronności. Na taką potrzebę wskazywały dotychczasowe doświadczenia wyniesione z wojen hybrydowych oraz pandemii COVID-19. Niejednokrotnie podejmowane podczas siedleckich Warsztatów i transdyscyplinarnych konferencji zagadnienia były opisywane, wyjaśniane i rozwiązywane z wykorzystaniem dorobku różnych dyscyplin i dziedzin wiedzy. Kilkanaście lat doświadczeń zbieranych od 2009 roku podczas organizowania siedleckich ab, konferencji i warsztatów – a szczególnie tych zebranych podczas pandemii COVID-19 – potwierdziło zasadność wybranego sposobu działania. Pandemia jako pierwszy etap kaskadowej sytuacji kryzysowej stanowiła ważne wyzwanie, także dla nauk o bezpieczeństwie. Ukazała ich silne i słabe strony, zarówno w zakresie prowadzonych badań, jak i procesu dydaktycznego i działalności praktycznej w odniesieniu do różnych sfer

bezpieczeństwa. Pandemia potwierdziła wiele spostrzeżeń sygnalizowanych już podczas pierwszej konferencji naukowej dotyczącej tematyki bezpieczeństwa zdrowotnego zorganizowanej na Uniwersytecie Przyrodniczo-Humanistycznym w Siedlcach w 2010 roku. Tylko niektóre z wówczas poczynionych spostrzeżeń znalazły jak dotąd odzwierciedlenie w dydaktyce, a jeszcze rzadziej można spotkać ich odbicie w regulacjach formalnych i w praktyce zapewniania bezpieczeństwa.

Doświadczenia gromadzone podczas pandemii COVID-19, ale także różnych sytuacji kryzysowych, mogą być przydatne dla dalszego rozwoju nauk o bezpieczeństwie i dla profilowania procesów dydaktycznych na kierunkach studiów związanych z bezpieczeństwem. Szczególną uwagę podczas X Warsztatów zwrócono na aspekt rozwoju teorii zarządzania kryzysowego, jak również na znaczenie kultury bezpieczeństwa i morale obywateli w sytuacjach kryzysowych – szczególnie tych o charakterze kaskadowym. Niewątpliwie bardzo ważnymi elementami zapewniania bezpieczeństwa różnym podmiotom w perspektywie transdyscyplinarnej są: odczuwalny od dziesięcioleci w świecie deficyt zrównoważonego rozwoju i zmiany klimatyczne. Prawdopodobnie kolejne dekady XXI wieku nie będą wolne od tych problemów. Obrady były sposobnością do podzielenia się wynikami badań w kwestii możliwości i sposobów zapewniania bezpieczeństwa różnym podmiotom fizycznym i prawnym w szerokiej perspektywie badawczej.

Konferencję zorganizowano z myślą o udziale szerokiego grona praktyków, pracowników dydaktycznych i naukowych, reprezentujących różne środowiska i dyscypliny oraz dziedziny wiedzy, uwzględniające problematykę szeroko rozumianego bezpieczeństwa. Ogółem w warsztatach uczestniczyło 59 osób, a prelegenci reprezentujący krajowe ośrodki naukowe i badawcze wygłosili 26 referatów w czasie sześciu paneli tematycznych. Warsztaty stały się forum wymiany interesujących poglądów naukowców i badaczy nawiązujących do transdyscyplinarności badań, dydaktyki i praktyki szeroko rozumianego bezpieczeństwa.

Wystąpienia konferencyjne prezentowane były podczas sześciu sesji. Obrady otworzył JM Rektor prof. dr hab. Mirosław Minkina. Panel pierwszy rozpoczęło wystąpienie prof. dr. hab. Andrzeja Glena z UPH pt. *Reguły porządkowania procesu poznania w nau-*

kach o bezpieczeństwie. Następnie referaty wygłosili badacze z Akademii Sztuki Wojennej: prof. dr hab. inż. Waldemar Kitler przedstawił referat *Bezpieczeństwo ustrojowe jako przedmiot poznania nauk o bezpieczeństwie*, a dr hab. Halina Świeboda i dr Mateusz Kuczabski – *Transdyscyplinarność badań w naukach o bezpieczeństwie: ograniczenia i perspektywy*.

Panel drugi rozpoczął prof. dr hab. Grzegorz Sobolewski, reprezentujący Szkołę Główną Służby Pożarniczej (SGSP). Zaznajomił on uczestników konferencji z problematyką bezpieczeństwa militarnego, wygłaszając odczyt pt. *Bezpieczeństwo militarne Polski – od teorii do praktyki*. Następnie referat *Wymiar cywilizacyjny rosyjskiej wojny hybrydowej przeciwko Ukrainie* wygłosił dr hab. Marek Delong, prof. PRz (Politechnika Rzeszowska). Kolejne referaty w panelu drugim wygłosili: prof. dr hab. Marian Cieślarczyk, reprezentujący Wojskową Akademię Techniczną – *Czym różni się «putinizm» od pandemii COVID-19 i jak można sobie z nimi radzić?*; dr hab. Wojciech Horyń, prof. AWL (Akademia Wojsk Lądowych we Wrocławiu) – *Wiedza społeczeństwa o Wojskach Obrony Terytorialnej podczas sytuacji pandemicznej*; a także prof. dr hab. Bernard Wiśniewski, reprezentujący Akademię WSB w Dąbrowie Górniczej, Radę Doskonałości Naukowej oraz Szkołę Główną Służby Pożarniczej – *Kryteria doboru i dobre praktyki wyboru recenzentów w postępowaniach kwalifikacyjnych*.

W panelu trzecim: dr hab. Paweł Gromek, prof. SGSP, wygłosił referat *Wyzwania zarządzania kryzysowego w obliczu efektu kaskadowego rozwoju zagrożeń*; dr hab. Marcin Jurgilewicz, prof. PRz, miał wystąpienie pt. *Rola służb porządkowych podczas zgromadzeń*; następnie reprezentujący Akademię Pomorską w Słupsku dr hab. Janusz Gierszewski, prof. ucz., oraz mgr Martyna Bluhm – przedstawił referat *Safety jako narzędzie komunikowania o zagrożeniach lokalnych*, a dr Tomasz Łachacz i mgr Przemysław Wrzosek z Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie zaprezentowali wyniki swoich analiz w wystąpieniu *Common Operational Picture – technologia wykorzystywana w zarządzaniu kryzysowym*.

Panel czwarty rozpoczął dr hab. Krzysztof Drabik, prof. UPH, wykładem *Identyfikacja relacji przyczynowych a kształtowanie bezpieczeństwa podmiotów*. Następnie dr Łukasz Foryś z Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie przedstawił referat *Zapewnienie bezpie-*

czeństwa w związku z kontrolą pojazdu, a mgr Martyna Jakubiuk-Flisiak reprezentująca UPH wygłosiła odczyt pt. *Zapewnienie bezpieczeństwa osobom dotkniętym przemocą domową*. Panel ten zakończył mgr Dariusz Krzęcio z UPH, który omówił *System soft power w polityce bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej*.

W panelu piątym referaty wygłosili: dr inż. Jarosław Stelmach z Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron” w Krakowie – *Metoda studium przypadku w badaniach nad działaniami antyterrorystycznymi – możliwości i ograniczenia*; dr Renata Tarasiuk z UPH – *«Pokojowy biznes?». Organizacje pozarządowe wobec konfliktu izraelsko-palestyńskiego*; oraz reprezentująca Politechnikę Śląską dr inż. Marcin Krause – *Systemowe zapewnienie bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładach pracy* – i dr inż. Aneta Grodzicka – *Służba ratownictwa górniczego jako element systemu ratownictwa*.

Panel szósty wystąpieniem pt. *Współczesna edukacja dla bezpieczeństwa* rozpoczęła bryg. dr Izabella Grabowska-Lepczak, reprezentująca SGSP. Następnie dr hab. Agnieszka Filipek, prof. UPH, wygłosiła referat *Poczucie bezpieczeństwa studentów w czasie pandemii COVID-19 w kontekście szczegółowych elementów kultury bezpieczeństwa*, a dr Joanna Grubicka z Akademii Pomorskiej w Słupsku przedstawiła problematykę: *Prolegomena cyberprzestrzeni – konsekwencje rozwoju technologicznego i człowieka w cywilizacji medialnej*. Reprezentujący Akademię Handlową Nauk Stosowanych w Radomiu dr Andrzej Gołębiowski, prof. ucz., wygłosił referat pt. *Bezpieczeństwo dzieci w Sieci – aspekty pedagogiczne i kryminologiczne*, dr Daria Krzewniak z UPH wystąpiła z referatem *Rola kultury bezpieczeństwa informacyjnego w czasie pandemii COVID-19*. Obrady tej sesji zakończyło wystąpienie dr Joanny Ważniewskiej z UPH, która omówiła *Wybrane aspekty kultury bezpieczeństwa zdrowotnego studentów w dobie pandemii COVID-19*.

Obrady X Warsztatów zakończyły się podsumowaniem wygłoszonym przez dr hab. Agnieszkę Filipek, prof. UPH, która podziękowała prelegentom za czynny udział w konferencji, ożywione dyskusje, a także wyraziła wdzięczność Komitetowi Naukowemu i Organizacyjnemu za przygotowanie kolejnego naukowego spotkania oraz – wszystkim zebranym za dobrą atmosferę podczas obrad. Podsumowując, należy stwierdzić, że X Warsztaty były szerokim

forum wymiany poglądów na wyżej sygnalizowane tematy. Cechą charakterystyczną tego naukowego spotkania, organizowanego już po raz dziesiąty, były liczne i ożywione dyskusje dotyczące merytorycznych aspektów wielu zagadnień, co wynikało z postawionych celów. Analizowane teoretyczne, metodologiczne i praktyczne zagadnienia dotyczące ważnej dziedziny nauk społecznych, jaką są nauki o bezpieczeństwie, budziły bardzo ciekawe dyskusje i polemiki. Uczestnicy X Warsztatów wyrazili zgodną opinię o konieczności kontynuowania w Siedlcach spotkań konferencyjnych z zakresu nauk o bezpieczeństwie.

Krzysztof BobrykORCID: 0000-0002-2459-2798
kb81781@stud.uws.edu.plUniwersytet w Siedlcach
Wydział Nauk Społecznych

**Międzynarodowa Konferencja Naukowa
„Bezpieczeństwo Europy Środkowej i Wschodniej
w kontekście współczesnych problemów politycz-
nych”, Siedlce 17 stycznia 2023 r.**

DOI: 10.34739/doc.2023.20.21

Dnia 17 stycznia 2023 r. w Uniwersytecie Przyrodniczo-Humanistycznym w Siedlcach (dalej: UPH) odbyła się Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Bezpieczeństwo Europy Środkowej i Wschodniej w kontekście współczesnych problemów politycznych”, zorganizowana przez Instytut Nauk o Bezpieczeństwie UPH oraz Bałtycką Akademię Międzynarodową z Łotwy (Baltic International Academy, dalej: BIA). Przy organizacji konferencji współpracował również szereg innych ośrodków akademickich z kraju i zagranicy. Były to uczelnie z Polski (Akademia Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte w Gdyni, Uniwersytet Warszawski), Ukrainy (Charkowski Uniwersytet Narodowy im. W. Karazina, Charkowski Narodowy Uniwersytet Pedagogiczny im. H. Skoworody), Estonii (Bałtycki Koledż Obrony), Litwy (Uniwersytet im. Witolda Wielkiego), Słowacji (Uniwersytet im. Mateja Bela w Bańskiej Bystrzycy) i Czech (Uniwersytet Ostrawski).

Współprzewodniczącymi Rady Naukowej byli prof. dr hab. Mirosław Minkina, rektor UPH, oraz prof. dr hab. Stanisław Buka, przewodniczący Senatu BIA. Łącznie w skład Rady weszli przedstawiciele dziesięciu uczelni z Polski i zagranicy. Ośrodki naukowe Rzeczypospolitej reprezentowali: dr hab. Malina Kaszuba, prof. UPH, dr hab. Stanisław Topolewski, prof. UPH, prof. dr hab. Andrzej Misiuk z Uniwersytetu Warszawskiego i kmdr dr hab. Bartłomiej Pączek

z Akademii Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte (dalej: AMW). Natomiast z zagranicy w skład Rady Naukowej weszli: dr Tatiana Jurkiewicz, prof. BIA, dr hab. Vladislav Volkov, prof. BIA, prof. dr hab. Jurij Kuc z Charkowskiego Uniwersytetu Narodowego im. W. Karazina, dr Józef Szymeczek z Uniwersytetu Ostrawskiego, dr hab. Zdzisław Śliwa z Bałtyckiego Koledżu Obrony i prof. dr hab. Jan Žukovskis z Uniwersytetu Witolda Wielkiego.

W skład Komitetu Organizacyjnego weszli przedstawiciele sześciu uczelni z Polski i zagranicy. Współprzewodniczącymi byli prof. dr hab. Jacek Zieliński z UPH i mgr doc. Irina Cwietkowa z BIA. Oprócz nich w pracach tego ciała wzięli udział wykładowcy UPH: dr hab. Adam Bobryk, prof. ucz., dr Damian Jarnicki, dr Daria Krzewniak, dr Marta Stempień i dr Sylwia Zakrzewska, oraz przedstawiciele następujących ośrodków naukowych: kmdr por. dr Wojciech Sokołowski – AMW, dr hab. Eugeniusz Cieślak – Bałtycki Koledż Obrony, prof. dr hab. Galina Kuc – Charkowski Narodowy Uniwersytet Pedagogiczny im. H. Skoworody, doc. dr Jana Raclavská – Uniwersytet Ostrawski, płk mgr Raimonds Rublovskis – BIA.

Obrady otworzył JM Rektor UPH prof. dr hab. Mirosław Minkina. Po nim wystąpili Prorektor BIA dr hab. Vladislav Volkov, prof. ucz., Dziekan Wydziału Nauk Społecznych UPH dr hab. Malina Kaszuba, prof. ucz., oraz Dyrektor Instytutu Nauk o Bezpieczeństwie UPH dr hab. Stanisław Topolewski, prof. ucz. Powitali oni uczestników oraz wprowadzili w problematykę obrad. Wskazali podstawowe wyzwania związane z szeroko pojętymi obszarami bezpieczeństwa dotyczącymi sfery militarnej, politycznej, społecznej, informacyjnej, ekonomicznej i kulturowej. Zainspirowali również do dyskusji w trakcie dalszej części konferencji. Wykłady wygłoszono podczas sesji plenarnej oraz dwóch bloków tematycznych. Każda część zakończona była dyskusją i podsumowaniem. Sesja plenarna moderowana była przez dr hab. Vladislava Volkova, prof. BIA, dr. hab. Piotra Dela, prof. AMW, i dr Martę Stempień z UPH. W trakcie tej części wysłuchano następujących wystąpień: prof. dr hab. Galiny Kuc (Charkowski Narodowy Uniwersytet Pedagogiczny im. H. Skoworody) – *Front-line Kharkiv region in resistance to Russian aggression* (Charków jako frontowa linia oporu przeciwko rosyjskiej agresji); dr hab. Eugeniusza Cieślaka (Bałtycki Koledż Obrony) – *Polityka obronna państw bałtyckich po 2014 roku*; doc. dr

Jany Raclavskiej (Uniwersytet Ostrawski) – *Obraz wojny w literaturze pisarzy zaolziańskich (czeski Śląsk Cieszyński)*, dr hab. Vladislava Volkova, prof. BIA – *Ethical and ethnic values in organizational culture in Latvia: the context of social implications* (Wartości etyczne i etniczne w kulturze organizacyjnej na Łotwie: kontekst następstw społecznych); dr hab. Piotra Dela, prof. AMW – *Współczesna walka informacyjna – cele, środowisko i sposoby oddziaływania*; dr Marty Stempień (UPH) – *The Impact of Russia's Invasion of Ukraine in the Middle East and North Africa. Implications for Security of Central and Eastern Europe* (Wpływ rosyjskiej inwazji na Ukrainę na Bliski Wschód i Afrykę Północną. Implikacje dla bezpieczeństwa Europy Środkowo-Wschodniej); a także prof. dr hab. Jana Žukovskisa (Uniwersytet im. Witolda Wielkiego) – *Social and legal issues of states security* (Społeczno-prawne zagrożenia bezpieczeństwa państw).

Obrady pierwszego bloku tematycznego moderowane były przez prof. dr hab. Jurija Kuca z Charkowskiego Uniwersytetu Narodowego im. W. Karazina i dr Sylwię Zakrzewską z UPH. W tej części swoje badania zaprezentowali: dr Oleksandr Bezruk (Charkowski Narodowy Uniwersytet Pedagogiczny im. H. Skoworody) – *Cyber war as a factor of geopolitical influence: security dimension* (Cyberwojna jako czynnik wpływu geopolitycznego: wymiar bezpieczeństwa); prof. dr hab. Jurij Kuc (Charkowski Uniwersytet Narodowy im. W. Karazina) – *Regional security in today's Ukraine basing on the Kharkiv region* (Bezpieczeństwo regionalne w dzisiejszej Ukrainie na przykładzie obwodu charkowskiego); płk mgr Raimonds Rublovskis (BIA) – *The First Year of the Conflict in Ukraine: Political and Military Consequences for Central and Eastern Europe* (Pierwszy rok konfliktu na Ukrainie: polityczne i militarne konsekwencje dla Europy Środkowo-Wschodniej); dr Damian Jarnicki (UPH) – *Wpływ Polski na orientację sojuszu NATO i postrzeganie przez niego znaczenia wschodniej flanki*; dr hab. Paweł Szmitkowski, prof. UPH – *Bezpieczeństwo ludności cywilnej podczas konfliktu zbrojnego*; dr hab. Zdzisław Śliwa (Bałtycki Koledż Obrony) – *The importance of the islands in the Baltic Sea for the military security of the region* (Znaczenie wysp na Morzu Bałtyckim dla bezpieczeństwa militarnego regionu); dr hab. Stanisław Topolewski, prof. UPH – *Ochrona informacji niejawnych w relacjach międzynarodowych*; oraz dr Sylwia Zakrzewska (UPH) – *Bezpieczeństwo informacyjne w warunkach wojny hybrydowej na Ukrainie*.

Drugi blok tematyczny moderowany był przez dr Tatianę Jurkiewicz, prof. BIA, i dr hab. Adama Bobryka, prof. UPH. Podczas posiedzenia zaprezentowano następujące referaty: mgr doc. Iriny Cwietkovej (BIA) – *The problem of bankruptcy in EU countries in modern conditions* (Problem bankructwa w krajach UE we współczesnych warunkach); dra Józefa Szymeczka (Uniwersytet w Ostrawie) – *Mniejszość ukraińska w Czechach w aspekcie regionalnych wyzwań bezpieczeństwa*; dr Tatiany Jurkiewicz, prof. BIA – *Historical Aspects of the Institution of Evidence and Proof in Civil Proceedings in Latvia (1918–1940)* (Historyczne aspekty w podejściu do instytucji dowodu i dowodzenia w postępowaniu cywilnym na Łotwie (1918–1940)); dra hab. Adama Bobryka, prof. UPH – *Polska wobec kryzysu migracyjnego na granicy z Białorusią*; mgr Martyny Jakubiuk-Flisiak (UPH) – *Ukraińskie rodziny wobec wyzwań bezpieczeństwa w aspekcie konfliktu zbrojnego*, dr Darii Krzewniak (UPH) – *Następstwa psychologiczne wojny Rosji z Ukrainą dla poczucia bezpieczeństwa jednostki*; prof. dra hab. Andrzeja Misiuka (Uniwersytet Warszawski) – *Międzynarodowa przestępczość zorganizowana jako zagrożenie dla bezpieczeństwa Europy Środkowowschodniej*; jak również prof. dr hab. Jacka Zielińskiego (UPH) – *Społeczny wymiar stosunków polsko-ukraińskich w kontekście rosyjskiej agresji na Ukrainę*.

Łącznie podczas konferencji wygłoszono 23 referaty. Wśród występujących było 11 badaczy reprezentujących 3 polskie ośrodki akademickie oraz 12 naukowców z zagranicy – 6 uczelni z 5 krajów (Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Ukraina). Ukazuje to szerokie spektrum podejść badawczych. Podjęte problemy ujęto z wielu perspektyw. Przedstawione treści niewątpliwie wniosły nowe elementy do dyskusji naukowej i odsłoniły ważne obszary rzeczywistości społecznej. Daje to szansę całościowego uchwycenia kwestii dotyczących bezpieczeństwa Europy Środkowej i Wschodniej w kontekście współczesnych problemów politycznych. W wystąpieniach zawarty był nie tylko praktycznie komplementarny opis rzeczywistości w analizowanym regionie, lecz także dążono do nakreślenia konsekwencji zachodzących obecnie zjawisk i możliwych wariantów dalszych przemian. To bardzo ważne i aktualne zagadnienia, które wywierają ogromny wpływ na różnorodne sfery bezpieczeństwa oraz mają związek z procesami zarządzania. Konferencja niewątpliwie stanowiła więc odpowiedź na wyzwania współczesności i stanowiła inspirację do dalszych pogłębionych badań w tym obszarze.

Martyna Jakubiuk-FlisiakORCID: 0000-0002-7716-4244
mj24@stud.uws.edu.plUniwersytet w Siedlcach
Wydział Nauk Społecznych

XI Ogólnopolskie Warsztaty Metodologiczno-Dydaktyczne w Naukach o Bezpieczeństwie na temat: „Bezpieczeństwo podmiotów w późnej nowoczesności”, Siedlce 20-21 kwietnia 2023 r.

DOI: 10.34739/doc.2023.20.22

XI Ogólnopolskie Warsztaty Metodologiczno-Dydaktyczne w Naukach o Bezpieczeństwie zostały zorganizowane przez Instytut Nauk o Bezpieczeństwie Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach (aktualnie Uniwersytet w Siedlcach) oraz Transdyscyplinarne Centrum Badania Problemów Bezpieczeństwa im. prof. K. Bogdańskiego. Współorganizatorami wydarzenia byli: Wydział Bezpieczeństwa Narodowego Akademii Sztuki Wojennej; Interdyscyplinarne Centrum Badawcze Uniwersytetu Warszawskiego „Tożsamość – Dialog – Bezpieczeństwo”; Wydział Dowodzenia i Operacji Morskich Akademii Marynarki Wojennej; Wydział Bezpieczeństwa, Logistyki i Zarządzania Wojskowej Akademii Technicznej; Wydział Bezpieczeństwa i Nauk Prawnych Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie; Instytut Bezpieczeństwa Wewnętrznego Szkoły Głównej Służby Pożarniczej Instytutu Bezpieczeństwa i Zarządzania Akademii Pomorskiej w Słupsku; Centrum Metodologii Badań w Naukach o Bezpieczeństwie Akademii WSB w Dąbrowie Górniczej; Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego APEIRON w Krakowie; Polskie Towarzystwo Nauk o Bezpieczeństwie z siedzibą w Siedlcach.

Konferencja miała charakter hybrydowy. Uczestnicy, którzy wzięli udział w dyskusji stacjonarnej, spotkali się w siedzibie władz Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Zabytkowy Pałac Ogińskich z XVIII w. dodatkowo podkreślił rangę wydarzenia. Pozostałym prelegentom umożliwiono udział za pośrednictwem narzędzia Google Meet. Podczas uroczystego otwarcia wydarzenia JM Rektor UPH w Siedlcach – prof. dr hab. Mirosław Minkina przypomniał, że jest to już 11. spotkanie, które „znacznie wzbogaca nauki o bezpieczeństwie”. Organizatorzy wyszli z propozycją podjęcia przez naukowców i praktyków tematów oscylujących wokół: podstaw poznawczych bezpieczeństwa podmiotów; kształtowania kultury bezpieczeństwa podmiotów; budowania możliwości rozwojowych podmiotów; identyfikowania potencjalnych i realnych wyzwań i zagrożeń podmiotów; postępu nauki a godności człowieka; perspektyw redukcji i niwelowania zagrożeń różnorodnych podmiotów, społeczeństwa ryzyka i „społeczeństwa zmęczenia”.

W XI Ogólnopolskich Warsztatach Metodologiczno-Dydaktycznych w Naukach o Bezpieczeństwie udział wzięło blisko 80 osób. Konferencję zaszczylicili swoją obecnością pracownicy ośrodków naukowych z całej Polski. Obecni rektorzy, prorektorzy, dziekani, prodziekani, profesorowie i doktorzy uświetniali uznane już w środowisku naukowym, cykliczne, siedleckie wydarzenie. Wśród nich znaleźli się: prof. dr hab. Mirosław Minkina; dr hab. Stanisław Topolewski, prof. ucz.; prof. dr hab. Marian Cieślarczyk; prof. dr hab. Ryszard Rosa; prof. dr hab. inż. Piotr Sienkiewicz; prof. dr hab. Ryszard Wróblewski; prof. dr hab. inż. Andrzej Glen; prof. dr hab. Stanisław Jarmoszko; prof. dr hab. inż. Waldemar Kitler; prof. dr hab. Jacek Pawłowski; prof. dr hab. inż. Grzegorz Sobolewski; gen. bryg. rez. prof. dr hab. inż. Tadeusz Szczurek; prof. dr hab. Bernard Wiśniewski; dr hab. Adam Bobryk, prof. ucz.; dr hab. Krzysztof Drabik, prof. ucz.; nadbryg. dr inż. Mariusz Feltynowski, prof. ucz.; dr hab. Agnieszka Filipek, prof. ucz.; dr hab. Janusz Gierszewski, prof. ucz.; kpt. dr hab. Marcin Górnikiewicz; dr hab. Paweł Gromek, prof. ucz.; dr hab. Wojciech Horyń, prof. ucz.; dr hab. Weronika Jakubczak, prof. ucz.; dr hab. Malina Kaszuba, prof. ucz.; nadinsp. dr hab. Iwona Klonowska, prof. ucz.; dr hab. Mariusz Kubiak, prof. ucz.; dr hab. Marek Leszczyński, prof. ucz.; płk dr hab. Szymon Mitkow, prof. ucz.; dr Paweł Pajorski; kmr dr

hab. Bartłomiej Pączek, prof. ucz.; dr hab. Andrzej Pieczywok, prof. ucz.; dr hab. Juliusz Piwowarski, dr Andrzej Potoczek, prof. ucz.; gen. bryg. rez. dr hab. Jan Rajchel, prof. ucz.; dr hab. Cezary Smuniewski, prof. ucz.; płk dr hab. Andrzej Soboń, prof. ucz.; dr Jarosław Stelmach; dr hab. Paweł Szmitkowski, prof. ucz.; dr hab. Andrzej Urbanek, prof. ucz.; dr Edward Wlazło; dr hab. Henryk Wyřebek, prof. ucz.; insp. dr Andrzej Żyliński, prof. ucz. Na konferencji pojawili się również przedstawiciele Ministerstwa Obrony Narodowej – mgr Piotr Łosicki (Młodszy Specjalista Szefostwa Badań i Rozwoju MON) oraz Głównego Inspektoratu Ruchu Drogowego – mgr Bartosz Rażny (Koordynator Zespołu Południowego GIRD).

Konferencja rozpoczęła się debatą naukową zatytułowaną „Zagrożenia człowieka, społeczeństwa, państwa a kultura tworzenia wiedzy o bezpieczeństwie tych podmiotów”. Głos w dyskusji zabrali eksperci z zakresu nauk o bezpieczeństwie: prof. dr hab. Marian Cieślarczyk (Wojskowa Akademia Techniczna), prof. dr hab. inż. Waldemar Kitler (Akademia Sztuki Wojennej), prof. dr hab. inż. Bernard Wiśniewski (Akademia WSB w Dąbrowie Górniczej, Szkoła Główna Służby Pożarniczej w Warszawie) oraz dr hab. Cezary Smuniewski, prof. ucz. (Uniwersytet Warszawski). Nie mogło zabraknąć również przedstawicieli macierzystej uczelni, tj. prof. dr hab. Stanisława Jarmoszki oraz dr hab. Krzysztofa Drabika, prof. ucz. Funkcję moderatora debaty pełnił prof. dr hab. inż. Andrzej Glen. Bogatą w refleksje debatę ekspercką zwieńczyło przekazanie przez prof. dr hab. inż. Bernarda Wiśniewskiego na ręce prof. dr hab. inż. Andrzeja Glena dyplomu uznania oraz pamiątkowej statuetki dla PTNB za zasługi jako edukatora dla bezpieczeństwa.

W ramach sesji panelowych prelegenci zrealizowali łącznie 35 wystąpień. Czynni uczestnicy dzielili się swoimi naukowymi osiągnięciami i przemyśleniami, a uczestnicy bierni, czerpiąc wiedzę, dopełniali wydarzenie. Wśród dyskutantów znaleźli się reprezentanci aż 18 ośrodków akademickich i instytucji, w tym: Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie, Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, Akademii Sztuki Wojennej, Wojskowej Akademii Technicznej, Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szkoły Głównej Służby Pożarniczej, Politechniki Śląskiej, Akademii Pomorskiej w Słupsku, Szkoły Głównej Handlowej

w Warszawie, Wyższej Szkoły Bankowej w Gdańsku, Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego APERION w Krakowie, Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku, Wyższej Szkoły Społeczno-Ekonomicznej w Gdańsku, Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim, Akademii Jagiellońskiej w Toruniu oraz Ministerstwa Obrony Narodowej. Udział w wydarzeniu wzięli także doktoranci i studenci UPH. Poszczególne panele zamykała dyskusja, podczas której uczestnicy zadawali pytania, wymieniaли się spostrzeżeniami i doświadczeniami, a także wnosili uwagi do zaprezentowanych na forum treści.

Dyskurs nad bezpieczeństwem podmiotów w późnej nowoczesności dotyczył wielu istotnych kwestii. Wystąpienia prelegentów uwidocznily obszerność naukowego pola badawczego w zakresie nauk o bezpieczeństwie. Zaprezentowane na forum osiągnięcia ukazały wieloaspektowość podejść poznawczych. Podsumowanie konferencji niech stanowi trafne spostrzeżenie prof. dr. hab. inż. Andrzeja Glena, który przyznał, że zagadnienia analizowane w trakcie Warsztatów nie wyczerpują obszarów refleksji, a stanowią przyczynek do dalszych rozważań, badań i dyskusji. Wymiernym efektem XI Ogólnopolskich Warsztatów Metodologiczno-Dydaktycznych w Naukach o Bezpieczeństwie na temat: „Bezpieczeństwo podmiotów w późnej nowoczesności” będzie monografia naukowa, która ukaże się nakładem Wydawnictwa Naukowego UWS.

Krzysztof DrabikORCID: 0000-0002-6555-1124
krzysztof.drabik@uws.edu.plUniwersytet w Siedlcach
Wydział Nauk Społecznych

Bioetyczne i ekofilozoficzne refleksje Józefa Jaronia (1933-2023)

DOI: 10.34739/doc.2023.20.23

Współczesne efekty modernizacji niosą za sobą skutki nie tylko w postaci wymiernych korzyści dla człowieka, ale są także źródłem „skutków ubocznych”. Epokę, w której owe skutki stały się na tyle doniosłe, że należało dokonać rekonfiguracji dotychczasowych kierunków modernizacyjnych, określa się jako późna nowoczesność, postnowoczesność bądź postmodernizm itp. Wiara w nieograniczone możliwości postępu, w tym rozwoju nauki, dominująca w XIX i na początku XX wieku, była skutkiem stopniowego wyzwania się człowieka z okowów dominacji przyrody i zagrożeń z niej płynących. Towarzyszyła jej jednostronność w postrzeganiu korzyści, jakie niesie za sobą nauka, technologia i postępująca industrializacja. Początkowo niedostrzegane, a następnie bagatelizowane skutki modernizacji, legitymizowane przez chęć uwolnienia się od determinantów przyrody, z czasem równoważyły korzyści wynikające z postępu. Zagrożenia cywilizacyjne zrodziły potrzebę poważnego namysłu nad kondycją człowieka i jego miejsca w postnowoczesnej rzeczywistości. Coraz częściej artykułowano proces egzystencjalnej reorientacji i świadomości obcowania z nowymi parametrami ryzyka, które we wcześniejszych epokach albo były znikome, albo w ogóle nie występowały.

Przykładem postnowoczesnej implementacji nowych parametrów ryzyka jest dynamiczny rozwój biomedycyny. Dialektyczny

porządek świata, wyrażający się w występowaniu i ścieraniu się przeciwieństw, jest charakterystyczny, ale przede wszystkim antropologicznie doniosły w rozwoju medycyny i biologii. Te dziedziny badań naukowych ze względu na swoją specyfikę szczególnie odzwierciedlają lęki i obawy przed dialektyką skutków postępu, a więc tym, co w wytworach nauki jest pozytywne, i tym, co stanowi dla człowieka zagrożenie. Osiągnięte poziomy rozwojowe w biomedycynie zainicjowały refleksje natury etycznej nad tym, na ile i w jakim wymiarze człowiek będzie odpowiedzialny za skutki aktów implementacji technologii ingerującej w naturalne procesy życia. Szeroko rozumiana przednowoczesność charakteryzowała się dominacją determinantów naturalnych w kształtowaniu stylów życia, a wymiary aktywności człowieka były w dużej mierze zogniskowane wokół przeciwdziałania owym negatywnym wpływom otoczenia naturalnego. Nieodległa czasowo nowoczesność postawiła człowieka, wskutek dynamicznej modernizacji, w niemal zupełnie nowej egzystencjalnej sytuacji. Nie tylko nie jest on skupiony współcześnie na przewyżczeniu zagrożeń naturalnych, ale wręcz przeciwnie, zorientowany jest na przeciwdziałanie zagrożeniom *sensu stricto* antropogenicznym. Paradoksalność postnowoczesności polega na tym, że człowiek sam dla siebie stał się zagrożeniem. Zagrożenia naturalne zostały w przeważającej mierze zastąpione przez zagrożenia kulturowe (cywilizacyjne). Powyższe tendencje w postnowoczesnym postrzeganiu i rozumieniu bezpieczeństwa postawiły człowieka w dotychczas nieznaną sytuację, która ukierunkowała jego zaangażowanie nie na działania ochronne przed czymś zewnętrznym, ale przed czymś, co sam wykreował.

Powyższa konstatacja leży u podstaw refleksji nad skutkami rozwoju nauk biomedycznych, ale przede wszystkim nad sposobami redukcji i eliminacji negatywnych skutków modernizacji w zakresie ingerencji w naturalne procesy życia. Nasuwa się pytanie o zakres i stopień odpowiedzialności za działania w obszarze egzystencjalnie doniosłych sytuacji granicznych, które dotyczą wrażliwej i intymnej, a zarazem godnościowej sfery ludzkiej egzystencji. Możliwości techniczne w wyniku procesów modernizacyjnych zainicjowały dyskurs nad stopniem ingerencji w naturę człowieka i istotę humanizmu w ogóle. Egzemplifikacją tego dyskursu jest powstanie na początku lat 70. XX wieku subdyscypliny filozo-

ficznej – bioetyki. Refleksja etyczna nad doniosłymi skutkami biomodernizacji była rodzajem ochrony człowieka i jego godnościowej formy przed nowymi parametrami ryzyka. Bioetyka miała stanowić refleksyjne remedium na zagrożenia wynikające z technicznych możliwości, jakie niesie za sobą biomedycyna, a które miały moc wyrwania człowieka z dotychczasowych i tradycyjnych ram humanistycznej esencjonalności¹.

Reakcja na realne i potencjalne dekonstrukcyjne skutki postępu w naukach biomedycznych była i jest koniecznością. Skutki postępu technologicznego w różnych dziedzinach, w tym w biomedycynie, ukazują niezwykle ważną perspektywę ochrony człowieka zakotwiczonego w kulturze tożsamościowej, to znaczy zawierającej w sobie przyjętą esencję tego, co nazywa się człowieczeństwem, włącznie z zarysami granic, których nie można przekraczać, aby to człowieczeństwo ochronić. Co ważne, normatywne (etyczne i prawne) działania zabezpieczające w omawianej dziedzinie wpisują się w szerszy kontekst „radzenia sobie” człowieka z wyzwaniem cywilizacyjnymi oraz nowymi parametrami ryzyka. Osadzone w osiągnięciach nauki możliwości ingerencji w naturalne procesy życia legitymizowane przez potrzeby działań terapeutycznych, budzą wątpliwości wzmacniane przez obawy o zanegowanie godności i jakości życia człowieka.

Rozwój bioetyki w dużej mierze jest triumfem ludzkiej racjonalności². Wyraża się w potrzebie stania na straży wartości i godności człowieka, jakie to atrybuty i wynikające z nich znaczenia, ukształtowały pogląd na to, kim jest człowiek w swojej humanistycznej esencjonalności. Ten niezwykle istotny aspekt postrzega-

¹ Bioetyka według ks. Tadeusza Ślipki jest „działem filozoficznej etyki szczegółowej, która ma ustalić oceny i normy (reguły) moralne ważne w dziedzinie działań (aktów) ludzkich polegających na ingerencji w granicznych sytuacjach związanych z zapoczątkowaniem życia, jego trwaniem i śmiercią”. T. Ślipko, *Granice życia. Dylematy współczesnej bioetyki*, Kraków 1994, s. 16. Bernhard Irrgang podkreśla, iż bioetyka jest dzieckiem współczesnej nauki i techniki. B. Irrgang, *Einführung in die Bioethik*, München 2005, s. 10.

² Obok bioetyki nurt refleksji nad skutkami rozwoju nauk biomedycznych stanowi epicentrum zainteresowań przez pryzmat prawa subdyscyplina zwana biojursprudencją. Twórcą terminu jest prawnik i filozof Roman Tokarczyk. Przedmiotem badań biojursprudencki są „te elementy życia i człowieka i życia przyrody, które wymagają regulacji przy pomocy prawa w celu ich ochrony przed ryzykownymi eksperymentami i niepewnymi, nieprzewidywalnymi skutkami”. R. Tokarczyk, *Prawa narodzin, życia i śmierci*, Zakamycze 2000, s. 21.

nia, rozumienia i wartościowania człowieka jako istoty racjonalnej, zdolnej do abstrakcyjnego myślenia i przeżywającej głębokie emocje konfrontowany jest nie tylko z technologiami potencjalnie mogącymi naruszać ową wizję nieskończenie wartościowej istoty rozumnej. Chodzi o szerszy dyskurs o zagrożeniach wynikających w ogóle z ludzkiej autodestrukcji. Obawy wypływające z dekonstrukcyjnych skutków szeroko rozumianej modernizacji ogniskowane są na próbach racjonalnego i normatywnego kontrolowania naruszających godność człowieka wpływów technologii. Współcześnie coraz bardziej istotnym składnikiem modernizacji nie jest już teleologia postępu za wszelką cenę, ale teleologia bezpieczeństwa zredukowana do permanentnych działań zabezpieczających przed negatywnymi skutkami owej modernizacji. Dynamika działań ochronnych nie będzie ustępować, a nawet będzie większa niż dynamika aktywności modernizacyjnej. W perspektywie cywilizacyjnego przyspieszenia stale wzrasta ciężar odpowiedzialności za efekty postępu. Im szybsza modernizacja, tym większa odpowiedzialność i konieczność odwoływania się do sfery racjonalności, często redukowanej do tzw. zdrowego rozsądku.

Powyższy kontekst dynamicznej modernizacji, etiologicznie związanej przede wszystkim z naukami matematycznymi i przyrodniczymi, implikuje potrzebę rozwoju nauk humanistycznych i społecznych, które stanowią bazę dla dyskursów i działań zabezpieczających. Współcześnie podstawowy problem kształtowania bezpieczeństwa personalnego nie tkwi w tym, jak ochronić się przed zagrożeniami zewnętrznymi (naturalnymi), ale jak ochronić się przed samym sobą, a ściślej przed skutkami cywilizacyjnego postępu.

Warto podkreślić, że założenia rozwojowe w większości zakładały wzrost dobrostanu człowieka. Nauka nie tworzy paradygmatów odizolowanych od sfery praktyczności, zawsze (choć w różnym stopniu) służy swojemu wytwórcy. Powyższa pozytywna teleologia nie równoważy jednak rządzącej światem dialektycznej zasady. Efekty postępu, które w założeniu miały służyć ciągłości trwania i rozwojowi człowieka, mają podwójne zastosowanie, są również źródłem zagrożeń.

Przesilenie potencjalnych i realnych skutków ubocznych modernizacji, a znajdujące swoje odzwierciedlenie w coraz szerszym dyskursie nad nimi, miało miejsce w II połowie XX wieku.

Wcześniej głosy na temat nowych zagrożeń cywilizacyjnych, które kwestionują pozytywną, przyjazną człowiekowi i uwalniającą go od determinantów przyrody perspektywną wizję, były odosobnione³. Groźba wybuchu konfliktu nuklearnego, zanieczyszczenie środowiska naturalnego, negatywne skutki postępu w biomedycynie, wybuch nowych epidemii czy wreszcie skutki rozwoju sztucznej inteligencji stanowią współcześnie podstawy dyskusji nad perspektywami kształtowania bezpieczeństwa personalnego w przestrzeni nowych parametrów ryzyka.

Ważnym głosem w powyższym dyskursie nad koniecznością ochrony człowieczeństwa wobec zagrożeń modernizacyjnych jest dorobek naukowy i publicystyczny profesora Józefa Jaronia. Jego zainteresowania poznawcze oscyływały wokół takich zagadnień, jak: bioetyka, ekofilozofia, natura ludzka⁴ wobec zagrożeń i wyzwań zmieniającego się środowiska. Co ważne, wymiar jego dorobku nie ogranicza się do aktywności publikacyjnej, ale obejmuje także aktywność dydaktyczną oraz wychowawczą. Pełniąc wiele funkcji w instytucjach edukacyjnych i naukowych, ukształtował wielu adeptów nauk humanistycznych i społecznych, zaszczerpił w nich szacunek do człowieka, jego racjonalności i mądrości w praktycznym aplikowaniu technologicznych osiągnięć. Akcentowany w dorobku J. Jaronia humanizm, zaadaptowany na potrzeby kształtowania bezpieczeństwa człowieka na tle permanentnie wyłaniających się zagrożeń, stanowi swoistą esencję jego poznawczej aktywności. Maksymą przewodnią, którą starał się przekazywać adeptom nauki, był szacunek do człowieka, stanie na straży jego godności, ciągłości i jakości życia. Powyższą maksymę aplikowaną do praktyki edukacyjnej (akademickiej) legitymizują nie tylko jego szerokie

³ Jak słusznie zauważa J. Jaroń: „Jeśli do końca lat sześćdziesiątych dominowała optymistyczna koncepcja cywilizacji technicznej, to w miarę upływu czasu zaczęły pojawiać się opinie o negatywnych dla przyrody i człowieka jej skutkach”. J. Jaroń, *Bioetyka. Wybrane zagadnienia*, Siedlce 1999, s. 11. Vide: J. Jaroń, *Stan bioetyki w Polsce*, [w:] *Ekofilozofia i bioetyka*, red. W. Tyburski, Toruń 1996; Jaroń J., *Wkład katolickich ośrodków naukowych w rozwój bioetyki w Polsce*, [w:] E. Jarmoch, J. Jaroń, H. Piluś, *Człowiek darem i tajemnicą w nauczaniu Jana Pawła II*, Siedlce 1999, s. 46-74.

⁴ Józef Jaroń przedstawił problem wieloznaczności i zróżnicowanej etiologii poznawczej oraz interpretacyjnej natury ludzkiej, dochodząc do wniosku, iż „mówienie o jednej osobowości «Homo sapiens» jest czymś z pogranicza futurologii i utopii”. J. Jaroń, *Socjobiologiczny sens natury ludzkiej*, [w:] E. Jarmoch, J. Jaroń, I.A. Trzpił, *Ewolucja koncepcji natury ludzkiej w świetle nauk filozoficznych, psychologii, teologii i politologii*, Siedlce 2007, s. 261.

zainteresowania etyczne, ale przede wszystkim stosunek do drugiego człowieka, relacje pełne partnerstwa i zaufania. Józef Jaroń akcentował arystotelesowski sposób definiowania człowieka jako „zwierzęcia politycznego”⁵. Potrafił łączyć tradycję (klasykę) filozoficzną z aktualnymi zagrożeniami i wyzwaniem cywilizacyjnymi. Słusznie zakładał, że jeśli oprze się na dorobku myśli etycznej, można poszukiwać nowych perspektyw rozumienia i interpretowania dynamicznie zmieniającego się świata⁶. Potrafił integrować skupione wokół siebie liczne grono adeptów nauki.

Refleksja i wysiłek badawczy Józefa Jaronia osadzony jest w przestrzeni etycznej, w namyśle nad człowiekiem jako podmiotem nieskończenie wartościowym, a także takim, który wyznacza kryteria wartościowania. Nie chodziło przy tym li tylko o odpowiedź na pytanie, jak być dobrym, lecz o to, aby dobro uchronić przed zagrożeniami i niebezpieczeństwami, które kryją się za pozornie pozytywnymi efektami rozwoju cywilizacyjnego. Troska o ochronę człowieka jako osoby wyrażała się przede wszystkim w refleksji etycznej nad skutkami ingerencji w naturalne procesy życia, eksperymentami medycznymi, transplantologią, inżynierią genetyczną i ekologią. J. Jaroń, jako baczny obserwator zmian w przyrodniczym i kulturowym otoczeniu człowieka, skupił swój wysiłek poznawczy i badawczy na formach i sposobach ochrony człowieka, nienaruszaniu jego osobowej wartości i godności. Jego dociekania badawcze były zatem próbą aplikowania teoretycznego dorobku etyki do praktyki badania skutków modernizacyjnych oddziałujących na egzystencjalną kondycję człowieka. Stanowiły rodzaj działań profilaktycznych i jednocześnie zabezpieczających humanistyczną istotę człowieka przed tymi zagrożeniami, które mogły ją w jakimś zakresie naruszyć. J. Jaroń niejako dokonał swoistego uprządkowania i „dostosowania” dotychczasowej etyki tradycyjnej do warunków dynamicznie zmieniającego się świata, w tym wytworów nauki niepozostających poza dialektycznym mechanizmem procesów rozwojowych. W moim przekonaniu jest to zasadniczy wkład prof. Jaronia w rozwój myśli etycznej, której wartość nie wynikała tylko z teoretycznych rozważań, ale przede wszystkim zawie-

⁵ Arystoteles, *Polityka*, Warszawa 2004, s. 27.

⁶ Józef Jaroń często w dyskusjach naukowych przytaczał słowa, które prawdopodobnie wypowiedział żydowski rabin Akiba ben Josef: „Wszystko to już było”.

rała w sobie nadrzędną wartościującą i praktyczną misję – ochrony człowieka i jego osobowej natury. W dorobku J. Jaroń zauważalna jest adekwatna do procesów modernizacyjnych ewolucja aktywności naukowej – od etyki teoretycznej do etyki praktycznej, będącej formą reakcji na coraz bardziej palące problemy biomedycyny i ekologii. Obserwacja zmian rozwojowych i ich skutków pozwoliła na wyznaczenie nowych horyzontów myślenia o tym, jaką orientację etyczną przyjąć, aby stawić czoła nowym wyzwaniom i zagrożeniom modernizacyjnym. J. Jaroń w znacznej mierze przyczynił się do ukształtowania nowego sposobu myślenia, postrzegania i wartościowania zjawisk towarzyszących rozwojowi nauki i technologii w naukach biomedycznych i ekologii. Głównym założeniem badawczym była teza, iż tzw. etyka tradycyjna nie wystarcza już do deskrypcji, formułowania norm i uzasadniania założeń etycznych odnoszących się do nowych wyzwań, jakie niesie ze sobą rozwój cywilizacyjny. Powyższe założenie opatrzone katalogiem nowych zagrożeń, które należy na nowo zinterpretować, zostało przedstawione przez Autora w następującej konstatacji: „Ta etyka tradycyjna stroniła od takich arcytrudnych i zarazem bardzo ważnych zagadnień, jak ochrona zdrowia fizycznego i psychicznego ludzi, destrukcji naturalnego środowiska człowieka (...), różnego rodzaju eksperymentów medycznych dokonywanych na ludziach, a także pomijanych do niedawna problemów moralnych dotyczących: eugeniki, inżynierii genetycznej (klonowania zwierząt i ludzi), aborcji, tanatologii, eutanazji czy problemów ludzi niesprawnych, a także kary śmierci”⁷. Katalog zagrożeń stanowiących swoisty *signum temporis* późnej nowoczesności wymagał nie tylko pogłębionej analizy przez pryzmat refleksji humanistycznej, ale przede wszystkim stał się koniecznym uzasadnieniem poszukiwania odpowiadającym mu normatywom etycznym. Wysiłkom poznawczym Autora towarzyszyła świadomość dialektycznej natury postępu, która wpisywała się w ogólny powojenny (po II wojnie światowej) nurt racjonalnej refleksji nad zagrożeniami wynikającymi z potencjalnego nieetycznego

⁷ J. Jaroń, *Bioetyka. Wybrane...*, s. 9. Przedmiotem zainteresowań bioetyki są również „tradycyjne” problemy związane z początkiem, trwaniem i końcem życia człowieka. Vide: K. Drabik, *Etyczne aspekty bezpieczeństwa w starości*, Warszawa 2011.

wykorzystania dorobku rozwojowego⁸. Badania J. Jaronia w dziedzinie bioetyki i ekofilozofii w dużej mierze wypełniły lukę, jaka wytworzyła się w toku postępu cywilizacyjnego pomiędzy refleksją etyczną a rozwojem nauk. Powstawanie „pustej przestrzeni” pomiędzy moralnością a wytworami nauki zauważył już w latach dwudziestych Albert Schweitzer, który stwierdził, iż osiągnięcia nauki i techniki przyniosły się do ludzkiego nieszczęścia z powodu zbyt wielkiej przepaści pomiędzy postępowaniem moralnym i postępowaniem modernizacyjnym⁹. Bazując na założeniach etyki tradycyjnej, nie sposób przedsięwziąć określonych kroków zaradczych, ponieważ nauka ta nie uwzględnia nowych cywilizacyjnych zagrożeń, wyzwań i nieznanych dotąd parametrów ryzyka. J. Jaroń uwypuklił w perspektywie etycznej dychotomiczną naturę postępu oraz starał się wskazać aksjologiczną pozycję człowieka adekwatną do skutków procesów rozwojowych. Fundamentem wysiłków poznawczych było założenie, że nauka nie może rozwijać się autonomicznie poza regulacyjną funkcją etyki. Zatem „(...) każde działanie naukowe winno podlegać ocenie i odpowiedzialności moralnej”¹⁰. Nauka, która wykracza poza normatywizm etyczny, może stanowić zagrożenie dla człowieka, może zdeprecjonować jego humanistyczną konstytucję. W przypadku biomedycyny zagrożenie to jest szczególnie zauważalne i egzystencjalnie doniosłe. Zatem, jak podkreśla J. Jaroń, „każdy eksperyment medyczny powinien być podporządkowany nie tylko określonym kryterium metodologicznym, lecz i konkretnym normom etycznym”¹¹. W toku badań naukowych zadaniem etyki jest nadawanie kategorii dobra nowym znaczeń adekwatnych do potencjalnych zagrożeń. Wynika to z założenia, iż nie każda forma naukowej aktywności, w postaci badań, w tym doświadczeń, eks-

⁸ Schweitzer dobitnie podkreślił sens stopniowego różnicowania etyki (postulatu dobra, pokoju i bezpieczeństwa) wobec praw rządzących światem. „Postępy wiedzy (...) umożliwiają nam (...) podporządkowanie sobie sił istniejących we wszechświecie. Zarazem jednak zmuszają nas w coraz większym stopniu do wyrzeczenia się nadziei na zrozumienie sensu tego zjawiska”. A. Schweitzer, *Życie*, tłum. J. Piechowski, Warszawa 1974, s. 26. Bertrand Russell podkreślał, iż remedium na zagrożenia stosowania przemocy w nowoczesnej wojnie jest zbiorowy rozsądek. „Zwykli obywatele nabiorą zdrowego rozsądku zanim będzie za późno, by ocalić siebie i swoje dzieci od strasznej i bezsensownej śmierci”. B. Russel, *Śmiertelnicy i inni*, tłum. D. Gostyńska, Warszawa 2000, s. 121.

⁹ Vide: A. Schweitzer, *Filozofia kultury*, [w:] I. Lazari-Pawłowska, *Schweitzer*, Warszawa 1976; A. Schweitzer, *Friede oder Atomkrieg*, München 1984.

¹⁰ J. Jaroń, *Bioetyka. Wybrane...*, s. 11.

¹¹ Ibidem.

perymentów bezpośrednio i pośrednio redefiniujących egzystencjalną sytuację człowieka, jest dla niego korzystna, tzn. uwzględniająca jego dobro i godność.

Badania z zakresu bioetyki, chociaż dominujące w dorobku Józefa Jaronia, stanowią element szerszego namysłu nad kluczowym problemem późnej nowoczesności – filozoficzno-etycznej eksplanacji, racjonalizacji i ewaluacji postępu cywilizacyjnego. Bioetyczna refleksja osadzona była w szerszym filozoficznym kontekście, który objął badania nad skutkami postępu technologicznego. Przedmiotem zainteresowań autora była filozofia techniki, której zadaniem jest „analiza i ocena skutków odkryć naukowych, które wywierają mniejszy lub większy wpływ na środowisko naturalne człowieka (przyrodnicze i społeczne), a także środowisko naturalne flory i fauny”¹². Z filozofią techniki powiązana była zatem etyka ekologiczna traktująca o relacjach człowieka z przyrodą.

Bioetykę, etykę ekologiczną i filozofię techniki, zgłębiane przez Józefa Jaronia, łączyła nadrzędna teza – możliwe jest kształtowanie ludzkiej egzystencji w harmonii z postępowaniem naukowym, techniką i przyrodą. Zasadniczym zagadnieniem wywiedzionym z powyższej tezy jest świadomość fizycznego, biologicznego i etycznego bytu człowieka jako jednocześnie podmiotu rozwijającego się i szanującego dobra natury, których jest głównym beneficjentem. Katalizatorem harmonii człowieka z otoczeniem świata bytów techniki i świata bytów przyrody ma być etyka, jako pewien myślowy model, spójny zarówno z aksjologią antropocentryczną, techniczną i naturalistyczną¹³. Etyka ma zatem stosunkowo uniwersalne zadanie – ma służyć zarówno ochronie człowieka, jak i ochronie przyrody. Ponadto ma być drogowskazem w wytyczaniu zrównoważonych kierunków rozwojowych, uwzględniających dobrostan człowieka oraz zachowanie bogactwa przyrodniczych ekosystemów.

¹² Ibidem.

¹³ Zdaniem ks. Tadeusza Ślipki przykładem fundamentu wartościującego człowieka dobrego jest etyka chrześcijańska. Stwierdza on, iż „(...) w strukturze ogólnoludzkiego obiektywnego ładu moralnego kryje się pewien elementarny świat wartości moralnych absolutnych, czyli powszechnie ważnych i niezmiennych. W ich rzędzie przykładowo jako najważniejsze wymienia się takie wartości jak: kult Boga bądź bóstwa, szacunek dla rodziców, sprawiedliwość, gościnność, prawdomówność”. T. Ślipko, *Sytuacje graniczne w etyce chrześcijańskiej*, [w:] *Etyka wobec sytuacji granicznych*, red. D. Probućka, Kraków 2007, s. 16. Józef Jaroń w swoich publikacjach często odwoływał się do dorobku etycznego ks. Tadeusza Ślipki.

Odwoływanie się do tradycyjnych i aktualnych nurtów etycznych nie tylko odzwierciedlało chęć obiektywnego poznania determinantów kształtujących kondycję egzystencjalną człowieka postrzeganego przez pryzmat głębi idei humanizmu, ale także świadczyło o pewnej wrażliwości wobec losu współczesnego człowieka. Perspektywa uniwersalistyczna i holistyczna dostępna filozofom pozwoliła J. Jaroniowi na przekrojowy ogląd problemów społecznych, procesów rozwojowych i ich powiązanie z refleksją etyczną, osadzającą pęd rozwojowy w humanistycznej przestrzeni aksjologicznej. Ową przestrzeń wypełnia ludzka natura, którą zarazem należy chronić, jak i ulepszać i dostosowywać do nowych uwarunkowań relacji człowiek – nauka – przyroda. Józef Jaroń w swoich publikacjach upowszechnił fenomen człowieka z jednej strony szukającego i progresywnego, z drugiej strony – słabego i skłonnego do dekonstrukcji, a zarazem wymagającego permanentnych działań edukacyjnych w zakresie wiedzy i świadomości etycznej. Przy czym przede wszystkim uwypuklił ważnościowy wymiar racjonalnego namysłu nad dialektyczną antytezą wywiedzioną ze skutków postępu cywilizacyjnego. Fundamentem ochrony przed „skutkami ubocznymi” jest etyka, w tym bioetyka, etyka ekologiczna i filozofia techniki. Etyka ma stanowić zarówno obiektywną i słuszną platformę normatywno-wartościującą, a jednocześnie ma pełnić rolę ostatecznego kryterium w redukowaniu konfliktów powstających w obrębie różnych grup interesów i organizacji¹⁴.

Warto podkreślić naukową rzetelność i precyzję w odwoływaniu się do istniejącego już dorobku będących w kręgu zainteresowań naukowych J. Jaronia myślicieli. Skrupulatne zestawienia pozycji literatury polskiej i obcej, trafność i celowość ich wyboru, wielopoziomowe analizy porównawcze oraz syntezy zasługują na uznanie. Wartość dorobku i refleksji naukowej Józefa Jaronia tkwi

¹⁴ Refleksja nad skutkami procesów modernizacji w różnych dziedzinach nauki powinna uwzględniać aspekt instytucjonalny i organizacyjny. Kluczowym zadaniem władzy politycznej jest monitorowanie aktywności różnych grup społecznych, organizacji, korporacji zainteresowanych praktycznym zastosowaniem zdobyczy naukowych, przynoszących znaczące zyski, ale niekoniecznie kierujących zasadą ochrony zdrowia i życia człowieka. Przykładem identyfikowania zagrożeń w stosowaniu inżynierii genetycznej jest niepokojąca konstatacja Jaronia: „O zastosowaniu inżynierii genetycznej nie będą decydować zwykli obywatele, lecz różne koncerny, firmy farmaceutyczne, które widzą w zastosowaniu nowych wynalazków przede wszystkim zyski dla siebie”. J. Jaroń, *Bioetyka. Wybrane...*, s. 162.

w upowszechnianiu przekonania, iż postęp cywilizacyjny w różnych jego wymiarach inicjuje adekwatny racjonalistyczny i osadzony w nurcie humanizmu etyczny namysł nad tym, jak człowiek może się chronić przed negatywnymi skutkami owego postępu. Problem ten jest nie tylko ważny, ale permanentnie się aktualizuje w warunkach dynamiki rozwoju cywilizacyjnego. Przy czym istotność bioetyki jako odpowiedzi na współczesne zagrożenia stanowi tylko punkt wyjściowy do rozwoju innych etyk szczegółowych, obejmujących swoim zasięgiem pałacę problemy modernizacji¹⁵. Chodzi o to, aby tak zaprojektować program rozwojowy, aby odpowiadał kryteriom równowagi świata bytów człowieka i świata bytów przyrody. Teleologia humanistyczna wyrażona w etyce (bioetyce) wymaga spojrzenia na człowieka przez pryzmat holizmu. Należy zatem przewyciężyć taksonomizację i kategoryzację, charakterystyczną dla rozwoju nauk szczegółowych i wyjść poza granice oddzielające dotychczas te nauki. Perspektywa holistyczna pozwala na wypracowanie ogólnych i w najwyższym stopniu adekwatnych wniosków i odpowiadających im kierunków w procesach kształtowania bezpieczeństwa personalnego człowieka. W toku analizy bioetycznych uwarunkowań zdrowia człowieka Józef Jaroń uwypuklił wątek holizmu poznawczego w następujących słowach: „W wyniku sztucznego podziału nauk humanistycznych i przyrodniczych na wiele dyscyplin – nastąpiła zwłaszcza w drugiej połowie mijającego naszego stulecia, dezintegracja między naukowcami różnych specjalności. Konsekwencją tego stanu rzeczy jest brak holistycznego oglądu człowieka jako takiego”¹⁶. Postulat holistyczny przenikał myśl poznawczą Józefa Jaronia, pozwalał na widzenie człowieka niejako „z góry” z uwzględnieniem wszelkich zagrożeń dekonstruujących jego pożądaną formę trwania. Sztuczny podział dyscyplin naukowych nie sprzyjał wypracowaniu ogólnych pryncypiów etycznych odnoszących się do konkretnych zagadnień danej dyscypliny. Holizm naukowy powinien być spójny z uniwersalizmem etycznym.

¹⁵ Zdaniem Jaronia bioetyka „musi wkraczać wszędzie tam, gdzie zachodzi potrzeba ochrony praw człowieka w ekstremalnych jego sytuacjach: „narodzinach, ingerowania medycznego w jego zdrowie oraz śmierci”. Ibidem, s. 204. Można uogólnić ten postulat i stwierdzić, iż każda racjonalna i etyczna refleksja na tle zagrożeń i ryzyk modernizacyjnych powinna chronić ciągłość i godność życia człowieka.

¹⁶ J. Jaroń, *Bioetyczna koncepcja zdrowia fizyczno-psychicznego młodzieży i dorosłych*, [w:] *Bioetyka i ekofilozofia*, red. J. Jaroń, Siedlce 1999, s. 181.

Nie można zatem wybiórczo oceniać przez prymat etycznego normatywizmu konkretnych wąskich naukowych specjalności. Redukcjonizm normatywny nie sprzyja tworzeniu uniwersalnej przestrzeni poznawczej, która jest podstawą postrzegania człowieka jako podmiotu integralnego, jako istoty biologicznej i duchowej. Etyczny uniwersalizm i naukowy holizm całościowo definiują i interpretują człowieka w kontekście oddziałujących na niego zagrożeń antropogenicznych. Józef Jaroni postrzegał bioetykę i ekofilozofię jako dyscypliny scalające nauki szczegółowe. Holistyczna reorientacja pozwoliła na stworzenie całościowego obrazu człowieka uwikłanego w determinanty i ryzyka modernizacyjne. Powyższy holizm naukowy i uniwersalistyczna refleksja stanowią zasadniczy wkład Józefa Jaronia w procesy reinterpretacji człowieka, który stanął w obliczu niespotykanych wcześniej parametrów ryzyka. Józef Jaroni powyższą uniwersalistyczną wizję człowieka ujął następująco: „wraz z pojawieniem się ekofilozofii i bioetyki zaszła konieczność mądrego łączenia dyscyplin humanistycznych i przyrodniczo-medycznych, które zajmują się kondycją psycho-fizyczną człowieka (...). Ten nowy sposób uprawiania, szeroko rozumianej antropologii filozoficznej okazał się bardziej racjonalny, od koncepcji zastanych”¹⁷.

Bioetyczne i ekofilozoficzne konstatacje Józefa Jaronia są swoistym znakiem czasu i wpisują się w aktualny kanon nasilających się problemów, zagrożeń ryzyk, pośród których człowiek musi na nowo redefiniować swoją humanistyczną esencję. Lektura dzieła Józefa Jaronia utwierdza czytelnika w przekonaniu, że nie tylko dzieła Autora nie straciły na aktualności, ale niejako „same się aktualizują”. Dzieje się tak dlatego, że zintegrowana koncepcja człowieka jako podmiotu biofizycznego i duchowego stanowi nadal trudny do falsyfikacji paradygmat humanistyczny w obliczu narastających zagrożeń technologicznych (cybernetycznych). Koncepcja postrzegania i rozumienia człowieka nie uległa zmianie. Wydaje się jednak, że zakres „obciążeń cywilizacyjnych” stale wzrasta i jednocześnie uzasadnia konieczność ponoszenia coraz większych wysiłków na rzecz kształtowania bezpieczeństwa personalnego i dobrostanu człowieka w ogóle¹⁸. Ryzyka cywilizacyjne dotyczą zarówno

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ Przykładem nowego zagrożenia redefiniującego etyczną koncepcję człowieka jako zintegrowanej cieleśnie i duchowo osoby jest ideologia transhumanizmu. To nurt tech-

sfery biofizycznej i sfery psychicznej. Egzystencjalna kondycja człowieka jest wciąż wystawiana na próbę, stawia się go przed koniecznością poszukiwania słusznych i uniwersalnych kryteriów bezpieczeństwa, poczucia sensu, humanistycznej ostoji, w której można odnaleźć siebie zharmonizowanego z naturą i kulturą. Zdaniem J. Jaronia bioetyka i ekofilozofia stanowią narracyjne i wartościujące punkty odniesienia, podług których można odpowiednio interpretować przyczyny, skutki, cele procesów rozwojowych, a przede wszystkim towarzyszących im zagrożeń. Aktualność etycznego namysłu Józefa Jaronia legitymizowana jest przez postnowoczesny dyskurs, podejmujący próby uniwersalistycznej interpretacji zjawisk zachodzących w przestrzeni przyrodniczej i kulturowej. Przykładem są aktualne rozważania niemieckiego filozofa i teoretyka kultury Byung Hul-Hana nad sytuacją współczesnego człowieka i społeczeństw: „Dziś przeżyciu jako przetrwaniu w życiu nadawana jest wartość absolutna, niczym w permanentnym stanie wojennym. Wszystkie siły życia inwestowane są w jego przedłużenie. Społeczeństwo paliatywne okazuje się społeczeństwem przetrwania”¹⁹.

Aktywność zawodowa i naukowa Józefa Jaronia odzwierciedla założenie, iż poprzez edukację można osiągnąć zamierzone efekty w sferze etycznej ochrony człowieka przed zagrożeniami cywilizacyjnymi, zawsze gdy odwoła się do perspektywy humanistycznej. Urodził się on 1 marca 1933 w Brzegu. Uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego w Garwolinie, a następnie Liceum Pedagogicznego w Otwocku. Studiował filologię polską na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz filozofię na Uniwersytecie Warszawskim. Uzyskał stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w 1978 roku na podstawie rozprawy pt.: *Kontrowersje etyczne w „Kuźnicy”, „Odrodzeniu” i „Tygodniku Powszechnym” w latach 1945-1950* pod kierunkiem prof. Mieczysława Michalika. W 1990

nokultury, w którym zakłada się, że procesami ewolucji można sterować, można zmieniać człowieka w transczłowieka, podług teleologicznie uwarunkowanych założeń. Teresa Grabińska w toku badań nad ideologią transhumanizmu zadaje jedno z kluczowych, charakterystycznych dla postnowoczesności pytań: „Czy przekraczanie w transhumanizmie natury miałoby być swoistą symulacją holistycznych praw ekosystemu, w którym człowiek naznaczony rozumnością i wolitywnością byłby intruzem?” T. Grabińska, *Bezpieczeństwo osoby i wspólnoty. Ochrona bytu osobowego w obliczu ideologii i praktyki transhumanizmu*, Wrocław 2018, s. 11.

¹⁹ B. Chul-Han, *Społeczeństwo zmęczenia i inne eseje*, tłum. R. Pokrywka, Warszawa 2022, s. 216.

roku na Wydziale Nauk Pedagogicznych WAP obronił rozprawę habilitacyjną na temat *Główne tendencje w etyce polskiej w latach 1956-1989*. Doświadczenie naukowe i dydaktyczne zdobywał na wielu uczelniach, między innymi w Akademii Obrony Narodowej w Warszawie, Wyższej Szkole Rolniczo-Pedagogicznej w Siedlcach, a następnie Akademii Podlaskiej w Siedlcach (aktualnie Uniwersytet w Siedlcach). W tejże uczelni w 1993 r. został kierownikiem Katedry Filozofii i Socjologii, przekształconej w 2001 r. w Instytut Nauk Społecznych (aktualnie Instytut Nauk o Bezpieczeństwie), którego był dyrektorem do 2003 roku. Dość rozpowszechniona była o nim opinia jako o „najlepszym z możliwych szefów”²⁰. Skupiał wokół siebie grono badaczy w ramach otwartych seminariów naukowych. Dobłą okazją do wymiany poglądów i wyników badań naukowych w obszarze szeroko rozumianego humanizmu, w tym bioetyki, ekofilozofii, natury człowieka były organizowane przez Józefa Jaronia „Siedleckie Sympozja Ekologiczne”. Był autorem ponad 150 publikacji naukowych oraz wypromował 8 doktorów²¹. Ponadto był promotorem 550 prac magisterskich. Za jego osiągnięcia wyróżniono go wieloma odznaczeniami państwowymi, resortowymi oraz nagrodami uczelnianymi. Zmarł 30 stycznia 2023 r., pozostawiając po sobie bogaty dorobek naukowy, który rozwijany jest nie tylko przez jego uczniów, ale także tych badaczy, dla których wiedza etyczna (bioetyczna), ekofilozoficzna i ogólnie humanistyczna jest szczególnie bliska.

Bibliografia / References

Arystoteles, *Polityka*, Warszawa 2004.

Bobryk A., *Akademia Podlaska*, [w:] *Akademia Podlaska. Historia i teraźniejszość*, red. T. Zacharuk, J. Kunikowski, Siedlce 2009.

²⁰ *Wspomnienie o śp. prof. Józefie Jaroniu*, <https://www.uph.edu.pl/uniwersytet/aktualnosci/wspomnienie-o-sp-prof-jozefie-jaroniu> (data dostępu: 30.06.2023). Należy zwrócić uwagę, iż Katedra Filozofii i Socjologii oraz początkowo także Instytut Nauk Społecznych nie prowadziły samodzielnego kierunku studiów. Realizowały one zajęcia na kierunkach prowadzonych przez inne jednostki. Istotna zmiana nastąpiła w 2003 r. Wówczas tuż przed przejściem Józefa Jaronia na emeryturę, do oferty kształcenia została wprowadzona politologia. Był to pierwszy kierunek prowadzony przez Instytut Nauk Społecznych. Jednocześnie był on dwunasty w ofercie edukacyjnej Akademii Podlaskiej. A. Bobryk, *Akademia Podlaska*, [w:] *Akademia Podlaska. Historia i teraźniejszość*, red. T. Zacharuk, J. Kunikowski, Siedlce 2009, s. 74.

²¹ Stanisław Ptaszek (1991), Zbigniew Łukaszewicz (1993), Eugeniusz Rejnat (1995), Stefan Konstańczak (1996), Wiesław Bożejewicz (2001), Tadeusz Szczurek (2001), Krzysztof Drabik (2004), Aneta Jakubik (2005).

- Chul-Han B., *Spoleczeństwo zmęczenia i inne eseje*, tłum. R. Pokrywka, Warszawa 2022.
- Drabik K., *Etyczne aspekty bezpieczeństwa w starości*, Warszawa 2011.
- Grafińska T., *Bezpieczeństwo osoby i wspólnoty. Ochrona bytu osobowego w obliczu ideologii i praktyki transhumanizmu*, Wrocław 2018.
- Irrgang B., *Einführung in die Bioethik*, München 2005.
- Jaroń J., *Bioetyczna koncepcja zdrowia fizyczno-psychicznego młodzieży i dorosłych*, [w:] *Bioetyka i ekofilozofia*, red. J. Jaroń, Siedlce 1999.
- Jaroń J., *Bioetyka. Wybrane zagadnienia*, Siedlce 1999.
- Jaroń J., *Stan bioetyki w Polsce*, [w:] *Ekofilozofia i bioetyka*, red. W. Tyburski, Toruń 1996.
- Jaroń J., *Socjobiologiczny sens natury ludzkiej*, [w:] E. Jarmoch, J. Jaroń, I.A. Trzpil, *Ewolucja koncepcji natury ludzkiej w świetle nauk filozoficznych, psychologii, teologii i politologii*, Siedlce 2007.
- Jaroń J., *Wkład katolickich ośrodków naukowych w rozwój bioetyki w Polsce*, [w:] E. Jarmoch, J. Jaroń, H. Piluś, *Człowiek darem i tajemnicą w nauczaniu Jana Pawła II*, Siedlce 1999.
- Russel B., *Śmiertelnicy i inni*, tłum. D. Gostyńska, Warszawa 2000.
- Schweitzer A., *Filozofia kultury*, [w:] I. Lazari-Pawłowska, *Schweitzer*, Warszawa 1976.
- Schweitzer A., *Friede oder Atomkrieg*, München 1984.
- Schweitzer A., *Życie*, tłum. J. Piechowski, Warszawa 1974.
- Ślipko T., *Granice życia. Dylematy współczesnej bioetyki*, Kraków 1994.
- Ślipko T., *Sytuacje graniczne w etyce chrześcijańskiej*, [w:] *Etyka wobec sytuacji granicznych*, red. D. Probuca, Kraków 2007.
- Tokarczyk R., *Prawa narodzin, życia i śmierci*, Zakamycze 2000.
- Wspomnienie o śp. prof. Józefie Jaroniu*, <https://www.uph.edu.pl/universytet/aktualnosci/wspomnienie-o-sp-prof-jozefie-jaroniu> (data dostępu: 30.06.2023).

